

ARCHIWA I SPOŁECZEŃSTWO



ARCHIWA I SPOŁECZEŃSTWO

PÓŁ WIEKU DZIAŁALNOŚCI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KOSZALINIE

(1953) 1961 – 2011

materiały pod redakcją

Joanny Chojeckiej

Koszalin – Pruszcz Gdański

2011

Recenzenci

prof. Andrzej Groth, Akademia Pomorska w Słupsku
prof. Włodzimierz Stępiński, Uniwersytet Szczeciński

Współpraca redakcyjna

Małgorzata Kołowska

Korekta tekstów polskich

Andrzej Chłudziński, Marta Ossowska

Tłumaczenia i korekta tekstów niemieckich

Monika Dąbrowska-Piesik, Oliwia Tomasziewicz

Opracowanie graficzne

Dorota Okroj

Na okładce grafika Siegfrieda Barza, przedstawiająca budowlę z Koszalina:

przód – od lewej: Archiwum Państwowe, dawny kościół zamkowy,
Brama Wysoka (nieistniejąca), w tle jezioro Jamno;
tył – od lewej: wieża widokowa na Górze Chełmskiej,
fragment zabudowań Straży Granicznej, kaplica św. Gertrudy,
katedra pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Muzeum

Skład, przygotowanie publikacji do druku

Wydawnictwo JASNE

ul. Jacka Soplicy 10/14, 83-000 Pruszcz Gdański

tel. 58 301 72 57

e-mail: biuro@wydawnictwo-jasne.pl; www.wydawnictwo-jasne.pl

Wydawca

Archiwum Państwowe w Koszalinie

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2, 75-950 Koszalin

tel. 94 317 03 60

e-mail: sekretariat@koszalin.ap.gov.pl; www.koszalin.ap.gov.pl

Publikacja przygotowana we współpracy

z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych oraz Urzędem Miasta w Koszalinie

ISBN

978-83-61066-01-9

978-83-61508-29-8

978-83-62421-42-8

Spis treści

ANDRZEJ BIERNAT	
Słowo wstępne / Geleitwort	7
PIOTR JEDLIŃSKI	
Wprowadzenie / Einleitung	11
JOANNA CHOJECKA	
Przedmowa / Vorwort	15
MIROSŁAW MIKIETYŃSKI	
Udział samorządu lokalnego w kształtowaniu wizerunku Koszalina jako miasta z historycznymi tradycjami pomorskimi / Teilnahme der lokalen Selbstverwaltung an der Gestaltung vom Koszalins Bild als Stadt mit historischen Pommerntraditionen	33
I. HISTORIA.....	39
KAZIMIERZ KOZŁOWSKI	
Próba oceny źródeł i zarys dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1945–2005 / Versuch der Quellenbewertung zur Geschichte des Hinterpommerns in den Jahren 1945–2005	41
KYRA T. INACHIN	
Vorpommern als Teil der DDR und des vereinigten Deutschlands / Pomorze Przednie jako część NRD i zjednoczonych Niemiec	49
ANETA MELONEK	
Ludność żydowska w prowincji pomorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Koszalina w latach 1812–1850 / Jüdische Bevölkerung in der pommerschen Provinz, mit besonderer Berücksichtigung Köslins in den Jahren 1812–1850.....	59
KACPER PENCARSKI	
Problemy ludności Koszalina na tle bazy finansowej miasta i publiczno-prywatnych instytucji obrotu finansowego w latach 1918–1939 / Probleme der Kösliner Bevölkerung mit Hintergrund von der Finanzbasis der Stadt und von öffentlich-privaten Finanzumsatzinstitutionen in den Jahren 1918–1939.....	91
ROBERT BORUCKI	
Plany lokalizacji Elektrowni Jądrowej „Koszalin” w województwie koszalińskim w latach 80. XX wieku / Pläne der Lokalisierung vom Kernkraftwerk „Koszalin” in der Koszalinser Wojewodschaft in den 80er Jahren des 20. Jahrhunderts.....	143
II. ARCHIWA I ICH ZASOBY	155
HEIKO WARTENBERG	
Archivführer zur Geschichte Pommerns bis 1945 / Przewodnik po archiwach przechowujących źródła do historii Pomorza do 1945 roku	157
PAWEŁ GUT	
Źródła do dziejów Koszalina i ziemi koszalińskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie / Quellen zur Geschichte von Koszalin und Koszalinser Land im Bestand des Staatsarchivs in Szczecin (Stettin).....	167

MARTIN SCHOEDEL

Ausgewählte Urkunden zur mittelalterlichen Geschichte der Stadt Köslin /

Wybrane dokumenty do średniowiecznej historii Koszalina..... 175

PAWEŁ KUBIAK

Przyczynek do historii prasy drukowanej i wydawanej w latach 1825–1933 w Koszalinie / Ansatz

zur Geschichte der in den Jahren 1825–1933 in Köslin gedruckten und herausgegebenen Presse..... 201

ANNA ZBROSZCZYK

Akta Sądu Obwodowego w Kołobrzegu z lat 1879–1945 na tle struktury aktotwórcy / Akten

des Amtsgerichtes in Kolberg aus den Jahren 1879–1945 aufgrund der Struktur des Registraturbildners..... 227

III. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KOSZALINIE – 50 LAT DOŚWIADCZEŃ..... 255

JOANNA CHOJECKA

Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2011.

Pół wieku w służbie społeczności lokalnej / Die Tätigkeit des Staatsarchivs in Koszalin

in den Jahren (1953) 1961–2011. Ein halbes Jahrhundert im Dienst für die Gesellschaft 257

KRZYSZTOF CHOCHUŁ

Działalność słupskiej placówki archiwalnej w latach 1952–2010 /

Die Tätigkeit der Archiveinrichtung in Słupsk in den Jahren 1952–2010 297

SŁAWOMIR MIARA

Powstanie i działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie

Oddział w Szczecinku w latach 1952–2010 / Entstehung und Tätigkeit

der Archiveinrichtung in Szczecinek in den Jahren 1952–2010..... 311

ANNA BUŁKA

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010 /

Das Personal vom Staatsarchiv in Koszalin in den Jahren 1961–2010 323

KATARZYNA KRÓLCZYK

Działalność przechowalnicza Archiwum Państwowego w Koszalinie i jej znaczenie społeczne /

Die Aufbewahrungstätigkeit des Staatsarchiv in Koszalin und ihre soziale Bedeutung 347

WALDEMAR CHLISTOWSKI

50 lat doświadczeń Archiwum Państwowego w Koszalinie w dziedzinie popularyzacji

jego działalności i zgromadzonego zasobu / 50 Jahre Erfahrungen des Staatsarchivs

in Koszalin im Bereich der Öffentlichkeitsarbeit 361

RYSZARD MARCZYK

Materiały archiwalne wytwarzane i gromadzone przez biura ochrony zabytków

w latach 1950–1998 na przykładzie Państwowej Służby Ochrony Zabytków

Oddział Wojewódzki w Koszalinie / Das vom Denkmalschutzamt

in den Jahren 1950–1998 erstellten und gesammelten Archivgut

am Beispiel von staatlichen Denkmalschutzdienst, Wojewodschafsfiliale in Koszalin 397

KRZYSZTOF SKRZYPIEC

Zasób niemieckojęzyczny w Archiwum Państwowym w Koszalinie a informacyjne potrzeby współczesnego

użytkownika ze szczególnym uwzględnieniem trudności językowych i piśmiennictwa neogotyckiego /

Der deutschsprachige Bestand des Staatsarchivs in Koszalin und die Informationsinteresse

des zeitgenössischen Nutzers mit besonderer Berücksichtigung

von sprachlichen Schwierigkeiten und der neogotischen Schreibweise..... 423

ANDRZEJ BIERNAT

p.o. Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

Słowo wstępne

Tytuł książki *Archiwa i społeczeństwo* w jak najlepszy sposób oddaje istotę misji archiwum jako instytucji powołanej do zachowania pamięci społecznej narastającej i zapisanej na przestrzeni stuleci w dokumentach i aktach czy też innych przekazach archiwalnych, które przez archiwistów nazywane są fachowo materiałami archiwalnymi. Z jednej bowiem strony archiwum gromadzi i zachowuje pamięć o wielowiekowych działaniach zmieniającego się w czasie społeczeństwa, w różnych jego przejawach i różnorodnych formach organizacyjnych. Z drugiej zaś strony, stojąc na straży zgromadzonych źródeł historycznych, archiwum umożliwia i ułatwia kolejnym pokoleniom zapoznanie się z przeszłością w tych przekazach zapisaną, w wymiarze ogólnym i indywidualnym.

Można zatem powiedzieć, że misją archiwum jest służba społeczeństwu: i temu minionemu, poprzez zachowywanie informacji o wartości historycznej, i temu współczesnemu, które poszukuje utrwalonej w materiałach archiwalnych wiedzy o czasie minionym.

Przygotowany przez Archiwum Państwowe w Koszalinie z okazji półwiecza istnienia placówki tom artykułów, których autorami są historycy i archiwiści, taką właśnie rolę służebną archiwum ukazuje.

Rozpoczynając w 1961 roku swoją działalność, Archiwum Państwowe w Koszalinie było najmłodszą spośród założonych w ówczesnych miastach wojewódzkich placówek w rozległej sieci archiwów państwowych. Trudne warunki, w jakich przyszło mu funkcjonować w pierwszych latach istnienia, nie przeszkodziły jednak w stopniowym i konsekwentnym budowaniu pozycji w lokalnej społeczności. To wytężona praca kolejnych dyrektorów Archiwum i zmieniających się pokoleń archiwistów, polepszanie się warunków lokalowych, jak też rozwój samego miasta Koszalina, które w ostatnich latach stało się coraz bardziej widocznym ośrodkiem akademickim, sprzyjały umacnianiu znaczenia tej instytucji.

Ta wieloletnia działalność przyniosła szereg widocznych efektów. Obecnie Archiwum jest instytucją silnie zakorzenioną w miejscowym środowisku i stanowi naturalne zaplecze intelektualne oraz badawcze dla kadry wyższych uczelni i kształcącej się w nich młodzieży. Jest placówką wyróżniającą się w propagowaniu i popularyzacji wiedzy o zgromadzonych archiwaliach oraz lokalnej społeczności i jej historii, coraz lepiej postrzeganą na mapie analogicznych instytucji.

W swoich działaniach koszalińskie Archiwum wykracza też poza granice państwowe. Na uwagę zasługuje realizowana z sukcesem współpraca transgraniczna z partnerami niemieckimi, głównie z Archiwum Krajowym w Greifswaldzie. Służy ona wzajemnemu i lepszemu poznawaniu się sąsiadów i zgromadzonych tam źródeł dotyczących historii – podzielonego granicami – Pomorza, a także ochronie wspólnego dziedzictwa, co też znalazło swój wyraz w zawartości jubileuszowej publikacji.

Z okazji jubileuszu półwiecza istnienia życzę Archiwum Państwowemu w Koszalinie, jego Dyrektorowi i Pracownikom, aby wypracowana w minionych latach pozycja Archiwum umacniała się, a nowe formy działalności, odpowiadające wyzwaniom współczesności, coraz lepiej zaspokajały urozmaicone potrzeby społeczeństwa informacyjnego XXI wieku.

—

ANDRZEJ BIERNAT

Stellvertretender Generaldirektor der Staatsarchive in Polen

Geleitwort

Titel der Veröffentlichung *Archive und Gesellschaft* gibt in bester Art und Weise den Kernpunkt der Mission des Archivs wieder als der zur Gedächtnisbewahrung in der Gesellschaft berufenen, immer an Bedeutung gewinnender und im Zuge der Jahrhunderte in den Urkunden und Akten sowie in anderen Archivübergaben niedergeschriebener Einrichtung, die von den Archivaren fachlich ausgedrückt als Archivmaterialien bezeichnet werden.

Einerseits sammelt und bewahrt das Archiv das Gedächtnis über die sich Jahrzehnte lang im Laufe der Zeit wandelnde Gesellschaft auf, in seiner unterschiedlicher Symptomatik und mannigfaltigen organisatorischen Formen.

Andererseits macht es das Archiv, indem es die gesammelten historischen Quellen bewacht, den kommenden Generationen möglich und leicht, sich mit der in diesen Übermittlungen geschriebenen Vergangenheit vertraut zu machen, sowohl in allgemeiner als auch in individueller Dimension.

Man kann somit feststellen, die Mission des Archivs sei der Dienst der Gesellschaft und der der vergangenen, durch die Beibehaltung der Information vom historischen Wert sowie der gegenwärtigen, die auf der Suche nach dem in den Archivmaterialien festgehaltenen Wissen über die vergangene Zeit ist.

Der vom Staatsarchiv Koszalin anlässlich des 50-jährigen Bestehens der Einrichtung vorbereitete Band mit Artikeln, dessen Autoren Historiker und Archivare sind, zeigt eben eine solche dienende Rolle des Archivs.

Das Staatsarchiv Koszalin besteht seit dem Jahr 1961 und somit eines der jüngsten unter den in jenen Wojewodschaftsstädten im weitreichenden Netz von den Staatsarchiven gegründeten Einrichtung.

Schwere Bedingungen, mit denen das Staatsarchiv in den ersten Jahren konfrontiert war, verhinderten jedoch das allmähliche und konsequente Steigerung des Ansehens in der lokalen Gesellschaft. Die mühsame Arbeit von den kommenden Archivdirektoren, der sich immer wechselnden Generationen von Archivaren, die Besserung von lokalen Bedingungen, sowie die Entwicklung der Stadt Koszalin selbst, die in den letzten Jahren zur Studentenstadt wurde, begünstigten die Gewinnung an Bedeutung von der Einrichtung.

Diese langjährige Aktivität brachte eine Reihe von sichtbaren Erfolgen mit sich. Das Archiv ist derzeit die im lokalen Milieu stark verwurzelte Einrichtung und bildet den intellektuellen Hintergrund sowie den für die Untersuchungen für die Lehrkraft von den Hochschulen und der an denen sich bildenden Jugendlichen. Es ist auch die sich durch Befürwortung und Popularisierung des Wissens über die gesammelten Archivalien der lokalen Bevölkerung und deren Geschichte unterscheidende Einrichtung.

In seinem Tätigkeitsbereich geht das Archiv weit über die Staatsgrenzen hinaus. Besonders beachtenswert ist die mit Erfolg ständig realisierte grenzüberschreitende Zusammenarbeit mit den benachbarten deutschen Ländern, hauptsächlich mit dem Landarchiv Greifswald. Sie trägt zum gegenseitigen und besseren Kennenlernen von den Nachbarn und den dort gesammelten sich auf die Geschichte beziehenden Quellen bei, dem durch die Grenzen geteilten Pommern sowie dem Schutz des gemeinsamen Erbes, was im Inhalt der Jubiläumsveröffentlichung auch zum Ausdruck gebracht wurde.

Anlässlich des 50-jährigen Jubiläums des Bestehens wünsche ich dem Staatsarchiv Koszalin, seinem Direktor und seinen Mitarbeitern, dass der in den vergangenen Jahren etablierte Rang des Archivs immer stärker wird, und die neuen Tätigkeitsformen, den Herausforderungen der Gegenwart entsprechend, die vielfältigen Bedürfnisse der Informationsgesellschaft des 21. Jahrhunderts auf immer bessere Weise befriedigen.

PIOTR JEDLIŃSKI

Prezydent Miasta Koszalina

Wprowadzenie

*Historia to świadek dziejów, źródło prawdy, życia, pamięci,
mistrzyni życia, piastunka przeszłości i zwiastunka przyszłości.*

Tytus Liwiusz

Słowa Tytusa Liwiusza, antycznego autora monumentalnego dzieła o historii Rzymu, jednoznacznie pokazują, że już starożytni patrzyli z szacunkiem na minione dni. Spojrzenie w przeszłość pozwala na lepsze poznanie teraźniejszości i lepsze zrozumienie nadchodzących wydarzeń. Osoby mające wiedzę o procesach historycznych doskonale tę zależność znają.

Dlatego tym bardziej jestem zadowolony i dumny, że w Koszalinie działa placówka, która bada przeszłość naszego regionu i jest źródłem wiedzy historycznej o życiu ludzi uznających ten fragment Pomorza Zachodniego za swoją Małą Ojczyznę. Niezależnie od tego, czy byli to Niemcy, czy też Polacy. Taka jest bowiem historia naszej ziemi.

Pół wieku istnienia Archiwum Państwowego w Koszalinie jest okresem, w którym zgromadzone w gmachu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie materiały wykorzystuje się w sposób pozwalający poznać i zrozumieć przeszłość ziem, na których mieszkamy. Widać to wyraźnie po pracach naukowych, które powstały w oparciu o źródła tu zgromadzone. Dają one świadectwo przeszłości i umożliwiają poznanie nieznanych szerokiemu gremium wydarzeń skrywanych do tej pory przez mgłę zapomnienia.

Współpraca miasta z koszalińskim Archiwum układa się dobrze „od zawsze”. Wystarczy chociażby wspomnieć wspólną inicjatywę wydania *Kroniki Wendlanda*, najstarszego zachowanego dzieła traktującego o przeszłości Koszalina. O innych, równie interesujących działaniach, możecie Państwo przeczytać w cytowanym w tym zbiorze materiale autorstwa mojego poprzednika, prezydenta Mirosława Mikietyńskiego.

Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że przed pracownikami Archiwum stoją już nowe wyzwania, które wymagają cierpliwości oraz konsekwencji w prowa-

dzeniu badań naukowych. Liczę, że wyznaczą drogę rozwoju koszalińskiej historiografii na następne półwiecze.

Z okazji 50-lecia życzę wszystkim pracownikom koszalińskiego Archiwum Państwowego realizacji ambitnych planów i zamierzeń oraz dalszych sukcesów osobistych i zawodowych.

—

PIOTR JEDLIŃSKI

Oberbürgermeister von Koszalin

Einleitung

*Die Geschichte ist Zeugnis der Vergangenheit,
Licht der Wahrheit, lebendige Erinnerung,
Lehrerin des Lebens, Kunderin des Altertums.*

Titus Livius

Die Worte von Titus Livius, dem antiken Autor des Werkes über die Geschichte Roms, zeigen, dass die im Altertum lebenden Menschen mit Respekt auf die vergangenen Tage zurückschauten. Der Blick in die Vergangenheit lässt einen die Gegenwart besser kennen lernen und die kommenden Ereignisse besser verstehen. Die Personen mit Kenntnissen über die Geschichtsprozesse sich dieser Bedeutung bewusst. Deswegen bin ich umso zufriedener und stolzer, dass eine solche Einrichtung in Koszalin agiert, die die Vergangenheit von unserer Region untersucht und die Quelle des historischen Wissens über das Leben von den Menschen ist, die dieses Fragment Hinterpommerns als ihre Kleine Heimat anerkennen. Unabhängig davon, ob es Deutsche oder Polen waren. So ist nämlich die Geschichte unserer Gebiete.

Seit einem halben Jahrhundert lässt uns das Staatsarchiv Koszalin, dank seinen in der Skłodowska-Curie-Straße aufbewahrten Archivalien, die Vergangenheit der Gebiete, die wir unsere Heimat nennen, besser kennen lernen und verstehen.

Das merkt man am Beispiel von den Wissenschaftsarbeiten, die aufgrund der hier gesammelten Quellen entstanden. Sie legen das Zeugnis von der Vergangenheit ab und ermöglichen dem breiten Kreis der Empfänger das Kennen-

lernen unbekannter Ereignisse, die bisher eher im Nebel der Vergangenheit untergegangen sind.

Die Zusammenarbeit der Stadt mit dem Staatsarchiv Koszalin verläuft seit jeher sehr gut. Erwähnenswert ist hier die Zusammenarbeit an der *Wendland-Chronik*, dem ältesten erhalten gebliebenen Werk, das sich um die Vergangenheit Koszalins dreht. Andere ebenfalls genauso interessante Tätigkeiten, behandelt das in dem vorliegenden Band zitierte Material, von meinem Vorgänger dem Präsidenten Mirosław Mikietyński stammend.

Ich bin mir gleichzeitig darüber im Klaren, dass vor den Mitarbeitern des Archivs schon neue Herausforderungen stehen, die Geduld und Konsequenz in der Führung von Wissenschaftsuntersuchungen anfordern. Ich hoffe, dass die den Weg der Entwicklung von der Geschichtsschreibung Koszalins für das nächste halbe Jahrhundert ebnen werden.

Anlässlich des 50. Jahrestages wünsche ich allen Mitarbeitern des Staatsarchivs Koszalin die Verwirklichung von den ehrgeizigen Plänen und Absichten sowie weitere Erfolge sowohl in privater als auch in beruflicher Hinsicht.

JOANNA CHOJECKA

Dyrektor Archiwum Państwowego w Koszalinie

Przedmowa

Kultura to umiejętność dziedziczenia.
Thomas Mann

Archiwa państwowe w Polsce coraz częściej postrzegane są jako ważne instytucje życia publicznego. Ich wizerunek zmienił się szczególnie w ciągu ostatnich lat, gdy do swoich funkcji administracyjnych dodały szeroki wachlarz działań o edukacyjnym i popularyzatorskim charakterze. W tym czasie przekształcały się w coraz bardziej otwarte i przyjazne instytucje, z którymi kontakt nawiązują już nie tylko tradycyjni użytkownicy, znający specyfikę korzystania z ich zasobów, ale także osoby, które wcześniej nie znały charakteru ich pracy, a może nawet nie wiedziały o ich istnieniu. Takie osoby najczęściej nie muszą, ale chcą przychodzić do archiwów i korzystać z ich oferty działalności publicznej.

Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że archiwa posiadają ogromny potencjał w postaci zgromadzonych materiałów archiwalnych, które – najkrócej mówiąc – są wielkim zbiorem informacji o przeszłości państw, narodów i społeczeństw. Ta oczywista prawda nabrała w ostatnich latach szerszego znaczenia. Wraz z rosnącym zainteresowaniem historią regionalną, niedosytem w ofercie instytucji kultury, nastał czas, gdy archiwa i archiwiści w sposób aktywny i kreatywny mają szansę mówić o przeszłości. Poprzez przekazywanie wiedzy archiwalnej w przystępny i interesujący sposób można kształtować jednocześnie świadomość o znaczeniu dziedzictwa, jakim jest narodowy zasób archiwalny, a na którego strażą stoją archiwa.

Warto przy tym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt działalności archiwów państwowych, niekoniecznie związany z zabezpieczaniem bezcennych źródeł historycznych. Wraz ze zmianą przepisów o ubezpieczeniach społecznych archiwa państwowe zostały włączone do działań zmierzających do zabezpieczania dokumentacji osobowej i płacowej po zlikwidowanych zakładach i przedsiębiorstwach. To poniekąd nowa, wymagająca rola związana z obsługą

dokumentacji, która (po upływie terminów określonych przepisami) podlega brakowaniu. Po blisko dekadzie można stwierdzić, że właśnie ta forma działalności archiwalnej archiwów państwowych przybliżyła te instytucje przeciętnemu obywatelowi, poszukującemu dokumentów istotnych dla jego życiowych interesów. Stworzona została jednocześnie nowa przestrzeń dla archiwów państwowych, które realizując zadania profesjonalnie i w pełnym zakresie, wypełniają misję społeczną.

Proces aktywnego wychodzenia do społeczeństwa instytucji archiwalnych, przy jednoczesnym zabezpieczeniu pracy bieżącej, jest dostrzegalny od kilku lat w skali całego kraju. Również w poszczególnych regionach, krainach geograficzno-historycznych państwowe archiwa terenowe coraz dynamiczniej wpisują się w krajobraz instytucji proponujących ciekawą ofertę kulturalną, edukacyjną i naukową. Działania te nabierają szczególnego znaczenia, gdy realizowane są we współpracy z krajowymi oraz zagranicznymi instytucjami kultury i ośrodkami naukowymi.

W ten nurt od jakiegoś czasu próbuje włączyć się także Archiwum Państwowe w Koszalinie. Ostatnie lata działalności zaowocowały doświadczeniami w tej dziedzinie. Jednym z najważniejszych wydarzeń w tym czasie był udział w realizacji projektu Miasta i Gminy Koszalin „Umieć czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008”, zrealizowanym przy współpracy partnerskiej z Archiwum Krajowym w Greifswaldzie. Zrealizowano wówczas w ramach tego projektu wystawę, trasę edukacyjną oraz zorganizowano konferencję międzynarodową pod tytułem „Köslin – Koszalin. Miasto pomorskie”. Swoistą kontynuacją był kolejny projekt „W poszukiwaniu tożsamości historycznej Karlina. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Karlino 2010”. Oprócz podobnych efektów w postaci trasy edukacyjnej i konferencji międzynarodowej, ukazała się także publikacja pod tym samym tytułem. Doświadczenia i dorobek koszalińskiego Archiwum Państwowego w dziedzinie popularyzacji historii i archiwistyki w ostatnich 50 latach przeanalizował i scharakteryzował Waldemar Chlistowski, kierownik Oddziału III koszalińskiego Archiwum i archiwista z wieloletnim doświadczeniem, którego artykuł znajdzie czytelnik w prezentowanym jubileuszowym wydawnictwie.

Publikacja niniejsza, przygotowana z tej ważnej dla naszej instytucji okazji, zawiera zebrane i opracowane artykuły, które ukazują wszechstronną rolę archiwów zarówno w szeroko rozumianym społeczeństwie, ale także w środowisku lokalnym. Mamy nadzieję, że taka formuła dorobku jubileuszowego będzie także służyła pomocą w odkrywaniu historii i archiwistyki. Pomysł na jej

przygotowanie zrodził się w czerwcu 2008 roku, kiedy to udało się pomyślnie zrealizować wspomniany już projekt „Umieć czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008”¹. Do udziału w konferencji pt. „Köslin – Koszalin. Miasto pomorskie” przyjęli zaproszenie także uznani historycy i archiwiści z Polski oraz z Niemiec. Podzielili się wówczas swoimi wnioskami badawczymi, szeroko ukazując stan badań nad historią Pomorza Zachodniego, a także przybliżając bazę źródłową do badań nad ziemią koszalińską. Wysoko oceniając wartość poznawczą wygłoszonych referatów, podjęto wkrótce starania zmierzające do wydania materiałów pokonferencyjnych. Cieszy tym samym fakt, że dzięki wsparciu finansowemu Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz Prezydenta Miasta Koszalina, możemy przekazać do rąk Państwa niniejszą publikację.

W gronie naszych autorów znalazł się również Mirosław Mikietyński, prezydent Koszalina w latach 2002–2010. Na konferencji w swoim wystąpieniu „Udział samorządu lokalnego w kształtowaniu wizerunku Koszalina jako miasta z historycznymi tradycjami pomorskimi” wykazał w sposób jednoznaczny znaczenie tradycji, kultury i historii lokalnej w procesie budowania tożsamości regionalnej. Dokonał także przeglądu przedsięwzięć i działań podejmowanych przez samorząd lokalny, jakie sytuują współcześnie Koszalin wśród miast nawiązujących do historycznych tradycji pomorskich.

Publikacja została podzielona na trzy części o następujących tytułach: I. „Historia”, II. „Archiwa i ich zasoby” oraz III. „Archiwum Państwowe w Koszalinie – 50 lat doświadczeń”. Autorami 19 tekstów są historycy i archiwiści z Polski oraz Niemiec. Artykuły opublikowano w językach autorów, tj. polskim i niemieckim, do których dodano streszczenia w języku niemieckim lub polskim.

Część I otwiera prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski z Uniwersytetu Szczecińskiego, dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1975–2007, który w artykule *Próba oceny źródeł do dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1945–2005* zwrócił uwagę na specyfikę regionalną procesów społecznych zachodzących na terenie Pomorza Zachodniego. Autor licznych publikacji i artykułów poświęconych badaniom zachodniopomorskim, na potrzeby obszernej monografii, poświęconej złożonym problemom politycznym, gospodarczym i kulturowym przeprowadził szeroką kwerendę archiwalną, sięgając także do swojego 30-letniego dorobku badawczego. Zwrócił uwagę, że mimo licznych prób oceny procesów społecznych zachodzących w latach 1990–2005, nadal

¹ J. Chojecka, *Umieć czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008. Koncepcja i realizacja projektu*, „Rocznik Koszaliński”, 2007, nr 35, s. 175–180.

brakuje interdyscyplinarnych, kompleksowych opracowań dla tego okresu. Skonstatował, iż procesy historyczne mają nadal istotne znaczenie w życiu politycznym czy szerzej – społecznym – regionu, a archiwa historyczne odgrywają w tym procesie znaczącą, aktywną rolę.

Kontynuację problematyki, ale w ujęciu historiografii niemieckiej i poświęconej dziejom Pomorza Przedniego, podjęła prof. Kyra T. Inachin z uniwersytetów w Rostoku i Greifswaldzie. Autorka omówiła specyfikę procesów społecznych i kulturalnych po 1945 roku, w tym wpływ kolejnych decyzji politycznych na miejsce Pomorza Przedniego w strukturach państwowych NRD, a następnie w ramach zjednoczonych Niemiec. W 1945 roku powstał land Meklemburgia-Pomorze Przednie. W jego skład weszła zachodnia część pruskiej prowincji Pomorze oraz zjednoczonych w 1934 roku Freistaat Meklemburgia-Szwerin i Meklemburgia-Strelitz. Nowy land, zgodnie z ówczesną ideologią, otrzymał w 1947 roku nową nazwę Meklemburgia-Pomorze Przednie. Z pełną świadomością przekreślone zostały wówczas granice pomiędzy historycznymi landami. Jednocześnie po 1945 roku cały region we wszystkich dziedzinach życia społecznego został poddany procesowi kompleksowej transformacji. Krótko po wojnie ten słabo zaludniony region rolniczy stał się idealnym miejscem dla kolejnych grup osadniczych. Wraz ze wzrostem demograficznym, przebudową systemu politycznego i ekonomicznego oraz zmianą struktury socjalnej społeczeństwa zmieniała się także identyfikacja mieszkańców. Wzrost w kolejnych latach uprzemysłowienia regionu, integracja jego „nowych” mieszkańców wraz ze zmianą własnej identyfikacji, spowodowała, że region ten jest obecnie uznawany za wyrazisty przykład dużej socjalnej mobilności społecznej, charakterystycznej dla pierwszych lat NRD.

Obok uznanych badaczy swój dorobek zaprezentowali historycy z młodszego pokolenia. Próby odtworzenia dziejów społeczności żydowskiej Koszalin na latach 1812–1850 podjęła się Aneta Melonek z Archiwum Państwowego w Koszalinie. Na podstawie zebranego materiału badawczego przeanalizowała proces kształtowania się gminy synagogałnej w Koszalinie: przybliżyła okoliczności powstania gminy, jej rozwój, omówiła organizację i życie religijne. Korzystając z dostępnej bazy źródłowej, przeanalizowała ruch naturalny i migracyjny oraz strukturę zawodową Żydów mieszkających w Koszalinie w pierwszej połowie XIX wieku.

Kacper Pencarski z Akademii Pomorskiej w Słupsku w artykule *Problemy ludności Koszalin na tle bazy finansowej miasta i publiczno-prywatnych instytucji obrotu finansowego w latach 1918–1939* dokonał omówienia stanu bazy finansowej

i materiałowej w odniesieniu do ludności Koszalina, a w szczególności do jej potrzeb związanych z zatrudnieniem. W oparciu o szeroką kwerendę archiwalną autor wyczerpująco wykazał, iż w dwudziestolecie międzywojennym posiadane przez miasto i inne instytucje obrotu finansowego środki pieniężne oraz rzeczowe były źródłem pomocy najuboższym mieszkańcom, w tym także przybyłym do Koszalina po zakończeniu I wojny światowej.

Plany lokalizacji Elektrowni Jądrowej „Koszalin” w województwie koszalińskim w latach 80. XX wieku omówił w swoim artykule Robert Borucki z Archiwum Państwowego w Koszalinie. Nadal mało znane zagadnienia związane z programem rozwoju energetyki jądrowej, w tym plany lokalizacji w Polsce kolejnych elektrowni atomowych, także na wybrzeżu koszalińskim, z pewnością spotkają się z zainteresowaniem czytelników. Autor w swoich poszukiwaniach archiwalnych dotarł do wielu niepublikowanych materiałów, które pozwalają na prześledzenie kolejnych zmian koncepcji lokalizacji tzw. Elektrowni Jądrowej „Koszalin” w latach 80. oraz związane z tym protesty społeczne.

W II części niniejszej publikacji znalazło się pięć kolejnych artykułów. Dużą wartość informacyjną dla badaczy ma tekst dr. Heiko Wartenberga z Landesmuseum w Greifswaldzie. Autor przewodnika archiwalnego do historii Pomorza do 1945 roku, który ukazał się w 2008 roku, w swoim wystąpieniu przedstawił założenia tego „niezbędnika” pomorskich poszukiwań archiwalnych. Oprócz charakterystyki jego kompozycji i przyjętego układu, dokonał także przeglądu zasobów głównych archiwów polskich, niemieckich i szwedzkich, które przechowują źródła do badań pomorskich, w tym ze szczególnym uwzględnieniem dziejów ziemi koszalińskiej.

Przeglądu zasobu archiwalnego przechowywanego poza Koszalinem, a bezdyskusyjnie kluczowego dla pełnych badań nad wszelkimi problemami Pomorza Zachodniego od XII wieku aż po czasy współczesne, dokonał dr Paweł Gut z Archiwum Państwowego w Szczecinie. Autor zwrócił uwagę, że wśród zgromadzonych w tamtejszym archiwum akt dawnych i współczesnych władz miejskich, map i planów większość dotyczy historii miast pomorskich oraz najbliższych okolic, w tym także Koszalina. O znaczeniu tych archiwaliów świadczy ich wielkość – wśród akt do 1945 roku przechowywanych jest w szczecińskim Archiwum Państwowym 31 zespołów archiwalnych, a z okresu powojennego kilkanaście kolejnych.

Z dużym zainteresowaniem badaczy najdawniejszych dziejów Koszalina spotka się z pewnością artykuł przygotowany przez dr. Martina Schoebła, dyrektora Landesarchiv w Greifswaldzie. Autor przybliżył dzieje tej placówki, wy-

jaśniając tym samym historię zasobu greifswaldzkiego archiwum i jego znaczenie dla badań zachodniopomorskich. Spośród przechowywanych tam blisko 600 dyplomów dotyczących Koszalina i ziemi koszalińskiej, 279 to dokumenty wystawione przez żeński klasztor cysterski w Koszalinie. Autor zwraca uwagę na dokument z 1370 roku, którego wystawcą była rada miejska w Koszalinie. Pieczęć przywieszona do tego dokumentu to – jak się wydaje – dotychczas nieznaną, jedną z najlepiej zachowanych najstarszych pieczęci Koszalina, z wizerunkiem biskupa kamieńskiego w bramie miejskiej.

W archiwach państwowych oprócz licznych grup akt i dokumentów zainteresowani znajdują również bogate księgozbiory. Zbiór biblioteczny koszalińskiego Archiwum Państwowego nie należy do wyjątkowych pod względem wielkości oraz tytułów, niemniej szczególnie cenne są przechowywane tutaj m.in. gazety i czasopisma koszalińskie. Charakterystyki tych właśnie drukowanych źródeł historycznych, przechowywanych zarówno w koszalińskim archiwum, jak i w Muzeum w Koszalinie, podjął się Paweł Kubiak z Archiwum Państwowego w Koszalinie. W swoim artykule przedstawił proces powstawania i rozwój czasopiśmiennictwa w Koszalinie na tle sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej w państwie pruskim oraz niemieckim.

Kolejny tekst, przyczynek do dziejów sądownictwa na Pomorzu Zachodnim w świetle akt Sądu Obwodowego w Kołobrzegu z lat 1879–1945, przygotowała Anna Zbroszczyk z Archiwum Państwowego w Koszalinie. Autorka wykorzystała doświadczenia zebrane podczas prac archiwalnych związanych z opracowaniem tytułowego zespołu archiwalnego przechowywanego w AP w Koszalinie. Dokonała analizy organizacji ustroju sądowniczego w Prusach w XIX i XX wieku, a także zmian struktury, zasięgu działania i kompetencji Sądu Obwodowego w Kołobrzegu (Amtsgericht Kolberg). Prześledziła losy dokumentacji, ich układu kancelaryjnego oraz wartości informacyjnej, załączając liczne ilustracje.

Ostatnia, trzecia część niniejszej publikacji została w pełni poświęcona Jubilatowi. Przeglądu działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2011, z charakterystyką problemów i kierunków podejmowanych działań podjęła się pisząca te słowa. Oprócz podsumowań, oceny działalności i pozycji wśród instytucji regionalnych, postawiono także pytania o kierunki dalszych działań i rozwoju tej stosunkowo młodej koszalińskiej placówki.

Dwa kolejne teksty zostały przygotowane przez Krzysztofa Chochuła, kierownika słupeckiego Oddziału Zamiejscowego Archiwum Państwowego w Koszalinie, oraz Sławomira Miare, kierownika szczecińskiego Oddziału Zamiejscowego Archiwum Państwowego w Koszalinie. Autorzy przybliżyli działalność

tychże placówek, które rozpoczęły działalność przed koszalińską, jednakże w kolejnych latach włączone zostały w strukturę organizacyjną Archiwum Państwowego w Koszalinie. Oprócz informacji na temat organizacji i działalności, czytelnik znajdzie też materiał poświęconych zasobowi archiwalnemu zgromadzonemu w obu placówkach.

Jako kolejny znajduje się tekst przygotowany przez Annę Bułkę z Archiwum Państwowego w Koszalinie. Opracowany przez autorkę pełen wykaz pracowników Archiwum Państwowego w Koszalinie wraz z oddziałami zamiejscowymi jest formą wspomnienia tych, którzy swoje życie zawodowe na krócej bądź dłużej związali z tą placówką.

Archiwa państwowe realizując zadania ustawowe, podejmują także działalność usługową, polegającą na przechowywaniu i obsłudze dokumentacji o czasowym okresie przechowywania. Koszalińskie Archiwum prowadzi taką działalność od 2004 roku. W artykule poświęconym tej tematyce Katarzyna Królczyk z Archiwum Państwowego w Koszalinie dokonała analizy społecznego znaczenia tej formy działalności archiwalnej. Dużą pomocą dla poszukujących informacji będzie z pewnością załączony wykaz nieistniejących obecnie przedsięwzięć, których akta osobowe i płacowe przechowywane są w zbiorach Archiwum Państwowego w Koszalinie.

O tym, że proces gromadzenia materiałów archiwalnych zaczyna się na tzw. przedpolu archiwalnym i już na tym etapie podlega ocenie archiwalnej i wartościowaniu, wywnioskować można, zapoznając się z artykułem Ryszarda Marczyka z Archiwum Państwowego w Koszalinie. W podjętej próbie oceny dokumentacji wytwarzanej przez jednostki zajmujące się dokumentowaniem zabytków kultury materialnej w okresie 1950–1998 na przykładzie zasobu zgromadzonego w Wojewódzkim Oddziale Służby Ochrony Zabytków w Szczecinie Delegatura w Koszalinie, dokonał głębokiej analizy sposobu gromadzenia dokumentacji u tegoż aktotwórcy, a także przybliżył jej wartość informacyjną. Całość wzbogacona została licznymi ilustracjami.

Przeglądu zasobu niemieckojęzycznego w Archiwum Państwowym pod kątem informacyjnych potrzeb współczesnego użytkownika, ze szczególnym uwzględnieniem trudności językowych i piśmiennictwa neogotyckiego, podjął się Krzysztof Skrzypiec ze słupskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Koszalinie. Autor w podjętej próbie kieruje uwagę użytkowników zarówno na rodzimy zasób archiwalny, jak i na potrzebę łamania barier informacyjnych, które ograniczają jego pełne wykorzystanie.

W tym miejscu należy w sposób szczególny wspomnieć śp. Krystynę Muszyńską oraz Adama Muszyńskiego. Archiwiści ci, związani z koszalińską placówką archiwalną praktycznie od rozpoczęcia działalności, wnieśli swoją wieloletnią, pełną entuzjazmu i oddania pracę ogromny dorobek merytoryczny. To właśnie oni opracowali liczne zespoły archiwalne, opatrzone wstępami naukowymi, a z których czerpią wiedzę i informację współcześni archiwiści i użytkownicy. Liczne publikacje z zakresu historii i archiwistyki, udział w życiu naukowym regionu i kraju, a także działalność edukacyjna, w tym wdrażanie kolejnych pokoleń do pracy archiwalnej, wszystko to powoduje, że wypracowali kanon pracy archiwalnej, stając się wzorcem, do którego staramy się dążyć.

Niniejsza praca nie powstałaby, gdyby nie autorzy, wspierające instytucje oraz wydawnictwo. Każdemu z Państwa pragnę serdecznie podziękować za pracę, cierpliwość i wyrozumiałość. Podjęty przez nas trud oceniali recenzenci, potwierdzając swoją opinią znaczenie i wartość zebranych w tym tomie materiałów.

Na zakończenie pragnę podzielić się refleksją. Dostrzegając ciągłość czasoprzestrzenną prezentowanych tu świadectw historii i wniosków badawczych, można oczekiwać, że kolejne lata wymagać będą coraz silniejszej działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie i jego rozwoju w kierunku ośrodka podejmującego we współpracy z instytucjami nauki i kultury oraz samorządami szeroko rozumiane badania regionalne, w oparciu o zgromadzone i rozproszone źródła archiwalne. Potencjał zasobu zgromadzonego w naszej instytucji, ludzi związanych z historią i archiwistyką stanowić będzie nadal źródło inspiracji dla zainteresowanych poznawaniem przeszłości, służąc jednocześnie wzmacnianiu więzi lokalnych i budowaniu tożsamości regionalnej. Każdy region kumuluje w sobie doświadczenia historii wielu kultur i narodowości, a niepowtarzalna aura miejsca związana jest z przechowywaniem pamięci historycznego dziedzictwa, zespolonego w jedną nierozzerwalną ciągłość. Są to kwestie o szczególnie znaczeniu właśnie na Pomorzu, którego historię przenikają niełatwe dzieje przede wszystkim dwóch narodów – polskiego i niemieckiego. Śledząc karty historii, upewniamy się, że obraz kultury miejsca będzie zawsze niepełny, jeśli pominie się choćby jeden składnik przeszłości. Historia uczy, by nie zrywać więzów, a oprócz różnic i tego, co może dzieli, docierać do tego, co może łączyć.

I taką właśnie rolę pełnią współczesne archiwa w społeczeństwie. Pomagają dokonać oceny dziedzictwa kulturowego w kategoriach jego wartości, nie zaś

ideologii, której służyło. Archiwiści jawią się tym samym jako powiernicy kultury materialnej przeszłości w postaci źródeł historycznych. *Kultura to umiejętność dziedziczenia.*

Niech ta refleksja przyświeca Państwu w trakcie lektury przygotowanego przez nas materiału merytorycznego. Jest różnorodny. Współczesność, wśród wielu istotnych problemów, także i ten, poświęcony złożonej relacji między archiwami a społeczeństwem, powinna poddawać rozważaniom.

—

JOANNA CHOJECKA

Direktorin vom Staatsarchiv in Koszalin

Vorwort

Kultur ist die Fähigkeit zu erben.
Thomas Mann

Die Staatsarchive in Polen werden immer häufiger als bedeutende Einrichtungen des öffentlichen Lebens betrachtet. Die Vorstellung von ihnen hat sich insbesondere innerhalb der letzten Jahre geändert. Dies wurde dadurch möglich, dass sie ihre administrativen Funktionen um einen breiten Fächer der Tätigkeiten von Bildungs- und Öffentlichkeitscharakter erweitert haben. Zu jener Zeit haben sie sich in immer offenere und freundlichere Einrichtungen umgewandelt, mit denen nicht mehr nur die Spezifik des Gebrauchs von ihren Beständen kennenden Benutzer Kontakt aufnehmen, sondern auch die Personen, die früher diese Arbeitsspezifik nicht kannten, oder sogar von ihrem Dasein nichts wussten. Solche Personen müssen zwar meistens nicht, aber wollen sehr zu den Archiven kommen und aus ihrem Angebot der öffentlichen Tätigkeit nutzen ziehen.

Es versteht sich *per se*, dass die Archiven über ein enormes Potenzial in Bezug auf das gesammelte Archivgut verfügen, die kurz gesagt eine große Informationssammlung über die Vergangenheit der Staaten, Nationen und Gesellschaften bilden. Diese Binsenwahrheit gewann seit einigen Jahren an größerer

Bedeutung. Mit der konträren Entwicklung von dem einerseits wachsenden Interesse an Regionalgeschichte, und dem andererseits nicht ausreichendem Angebot der Kultureinrichtungen, ist die Zeit gekommen, wo die Archive und Archivare auf aktive und kreative Art und Weise die Gelegenheit nutzen, über die Vergangenheit zu sprechen. Dadurch, dass man das archivarische Wissen auf zugängliche und interessante Art und Weise übermittelt, kann man das Bewusstsein über die Bedeutung vom Erbe prägen, das der Nationalarchivbestand ist, und das von den Archiven bewacht wird.

Man sollte daher noch auf einen Aspekt der Tätigkeit von den Staatsarchiven aufmerksam machen, der nicht unbedingt mit der Sicherstellung der kostbaren historischen Quellen verbunden ist. Mit der Änderung der Vorschriften über die Sozialversicherungen, wurde den Staatsarchiven die Aufgabe zugeteilt, die Personal- und Lohndokumentation, die infolge der abgeschafften Unternehmen und Betriebe entstanden ist, sicher zu stellen.

Diese gewissermaßen neue, anspruchsvolle mit der Dokumentationsleistung einhergehende Methode, die nach dem Terminablauf durch die Vorschriften bestimmt ist, wird dann vernichtet.

Nach ungefähr 10 Jahren kann man feststellen, dass gerade diese Form der Tätigkeit der Staatsarchive dem nach den bedeutenden Unterlagen für seine Lebensinteressen suchenden durchschnittlichen Bürger diese Einrichtung näher gebracht hat.

Geschaffen wurde gleichzeitig ein neuer Raum für Staatsarchive, die, indem sie die Aufgaben professionell und im vollen Bereich realisieren, die gesellschaftliche Mission erfüllen.

Die Aufbewahrungstätigkeit, die das Staatsarchiv Koszalin ausübt, hat in dem in der vorliegenden Veröffentlichung beinhalteten Artikel Katarzyna Królczyk dargestellt. Eine wertvolle Ergänzung ist zweifelsohne das die beigelegte Verzeichnis von den abgeschafften Firmen und Unternehmen, deren Dokumentation im Staatsarchiv Koszalin aufbewahrt wird.

Die Tendenz von den Archiveinrichtungen, die Gesellschaft zu erreichen, mit der gleichzeitigen Sicherstellung der aktuellen Arbeit, ist seit einigen Jahren im ganzen Land bemerkbar. Des Weiteren werden die Regionalarchive in den einzelnen Regionen, geografisch-historischen Ländern immer dynamischer zu den Einrichtungen, die ein interessantes Kultur-, Bildungs- sowie Wissenschaftsgebot zu unterbreiten haben. Diese Handlungen gewinnen an besonderer Bedeutung, wenn sie in der Zusammenarbeit sowohl mit den staatlichen als auch ausländischen Kultureinrichtungen und Wissenschaftszentren realisiert werden.

Dieser Tendenz versucht sich seit einiger Zeit auch das Staatsarchiv Koszalin anzuschließen. Die letzten Jahre der Tätigkeit haben Erfahrungen in dieser Materie gebracht.

Eines der wesentlichsten Ereignisse in jener Zeit war die Teilnahme an der Projektabwicklung von Stadt und Gemeinde Koszalin unter dem Titel: „Die Geschichte lesen können. Deutsch-polnische Archivtreffen Koszalin 2008“. Diese konnte dank der Zusammenarbeit mit dem Landesarchiv Greifswald realisiert werden.

Es wurden damals im Rahmen dieses Projektes eine Ausstellung, Bildungsweg sowie internationale Konferenz unter dem Titel „Köslin – Koszalin. Eine pommersche Stadt“ realisiert. Die Fortsetzung bildete das nächste Projekt „Auf der Suche nach der historischen Identität von Karlino. Deutsch-polnische Archivtreffen Karlino 2010“.

Neben den ähnlichen Effekten in Form der Bildungswegen und der internationalen Konferenz, erscheint auch die Veröffentlichung unter dem gleichnamigen Titel. Die Erfahrungen und Erbschaft des Staatsarchivs Koszalin im Bereich der Öffentlichkeitsarbeit der Geschichte und Archivwesen in den letzten 50 Jahren hat Waldemar Chlistowski ergründet und charakterisiert. Seinen Artikel kann der Leser in der vorliegenden Jubiläumsausgabe finden.

Die vorliegende Publikation, die aus einem für unsere Einrichtung bedeutenden Anlass konzipiert wurde, enthält gesammelte und bearbeitete Artikel, die eine übergroße Rolle der Archive schildern, sowohl in der breiten als auch in der lokalen Gesellschaft.

Wir hoffen, dass eine solche Formel des Jubiläumswerkes auch beim Entdecken der Geschichte und Archivwesen behilflich sein wird. Der Gedanke darüber, diese Publikation vorzubereiten, entstand im Juni 2008, als es gelungen war, das schon erwähnte Projekt „Die Geschichte lesen können. Polnisch-deutsche Archivbegegnungen. Koszalin 2008“¹ erfolgreich zu realisieren.

Die Einladung zur Teilnahme an der Konferenz unter dem Titel „Köslin – Koszalin. Eine pommersche Stadt“ haben ebenfalls die angesehenen Historiker und Archivare aus Polen und Deutschland ebenfalls angenommen. Sie teilten damals ihre Untersuchungsschlussfolgerungen mit, indem sie den Untersuchungsgegenstand über die Geschichte Hinterpommerns umfangreich schilderten und die Quellenbasis für die Untersuchungen über die Koszaliner Gebiete näher brachten.

¹ J. Chojacka, *Umieć czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008. Koncepcja i realizacja projektu*, „Rocznik Koszaliński”, 2007, nr 35, s. 175–180.

Den Erkenntniswert der gehaltenen Verträge hoch gewertet, wurden kurz darauf die Vorkehrungen getroffen, die Materialien herauszugeben, die nach der Konferenz entstanden. Es freut somit die Tatsache, dass wir dank der finanziellen Unterstützung vom Generaldirektor der Staatsarchive sowie vom Oberbürgermeister der Stadt Koszalin die vorliegende Veröffentlichung in Ihre Hände übergeben können.

Zum Kreis unserer Autoren gehört auch Mirosław Mikietyński, der Oberbürgermeister von Koszalin von 2002–2010. Auf der Konferenz in seinem Auftritt *Teilnahme der lokalen Kommunalverwaltung an der Gestaltung vom Koszalins Bild als Stadt mit historischen Pommerntraditionen* hob er eindeutig die Bedeutung von Tradition, Kultur und lokaler Geschichte im Prozess des Bauens der Regionalidentität hervor. Ferner gab er die Übersicht über die von der Kommunalverwaltung getroffenen Vorkehrungen und Handlungen, die Koszalin von heute unter den an die historischen Traditionen Pommerns anknüpfenden Städte, einbetten.

Die vorliegende Veröffentlichung wurde in drei Teile gegliedert mit folgenden Titeln: I. „Geschichte“, II. „Archive und ihre Bestände“ sowie III. „Staatsarchiv Koszalin – 50 Jahre Erfahrungen“. Die Autoren von den 19 Texten sind Historiker und Archivare aus Polen und Deutschland. Sowohl die Texte als auch ihre veröffentlichten Zusammenfassungen wurden in den Autorensprachen, das heißt deutsch und polnisch verfasst. Im Teil I, der sich der Geschichte widmet, stellen die Historiker der jüngeren Generation ihre Beiträge dar.

Das Ganze wird eröffnet vom Artikel von Professor Dr. hab. Kazimierz Kozłowski von der Universität Szczecin und Direktor vom Staatsarchiv in Szczecin in Jahren 1975–2007, der im Aufsatz *Versuch der Quellenbewertung zur Geschichte des Hinterpommerns in den Jahren 1945–2005* die Regionalspezifität der Gesellschaftsveränderungen, die auf dem Gebiet Hinterpommerns vor sich gingen, andeutete. Der Autor von unzähligen Publikationen und der den Untersuchungen Hinterpommerns gewidmeten Artikeln, führte auf Bedarf nach umfangreicher Monographie, die den zusammengesetzten politischen, wirtschaftlichen und kulturellen Problemen gewidmet ist, breite Archivforschungen durch, indem er auch auf seinen 30jährigen Untersuchungswissensschatz zurückgriff. Er machte darauf aufmerksam, dass trotz der zahlreichen Versuche, die Gesellschaftsprozesse, die in den Jahren 1990–2005 vor sich gingen, zu bewerten, nach wie vor tiefübergreifende interdisziplinäre Bearbeitungen für diesen Zeitraum fehlen. Ferner konstatierte er, die historischen Prozesse hätten stets eine enorme Geltung im politischen oder im breiteren Bedeu-

tungsfeld gesellschaftlichen Leben der Region hätten, und historische Archive in diesem Prozess eine relevante, aktive Rolle spielen.

Auf die Fortsetzung der sich auf die deutsche Historiographie und der Geschichte Vorpommerns beziehenden Problematik ging Prof. Kyra Inachin von der Universität Rostock und Greifswald ein. Die Autorin schnitt die Spezifik der Gesellschafts- und Kulturprozesse nach 1945 an, darin auch den Einfluss der nachfolgenden politischen Entscheidungen auf den Standort Vorpommerns in staatlichen Strukturen der DDR und dann im Rahmen des Vereinigten Deutschlands. 1945 entstand das Land Mecklenburg-Vorpommern. Es gehören zu ihm der westliche Teil der Preußischen Provinz Pommern sowie der von dem 1934 vereinigten Freistaat Mecklenburg-Schwerin und Mecklenburg-Strelitz. Das neue Land, laut jener Ideologie, erhielt 1947 den neuen Namen „Mecklenburg-Vorpommern“. Mit vollem Bewusstsein wurden damals die Grenzen zwischen den historischen Ländern durchbrochen. Nach 1945 zugleich wurde die gesamte Region in allen Bereichen des Gesellschaftslebens dem Prozess der tiefübergreifenden Transformation untergeordnet. Kurz nach dem Krieg wurde diese gering besiedelte Region zum idealen Ort für nachfolgende Siedlungsgruppen. Mit dem Bevölkerungswachstum, dem Umbau des politischen und ökonomischen Systems sowie der Änderung der sozialen Gesellschaftsstruktur änderte sich auch die Identität der Einwohner. Das Wirtschaftswachstum der Region in den nachfolgenden Jahren, Integration ihrer neuen Einwohner mit der Änderung eigener Identität hatte zur Folge, dass diese Region als ein eindeutiges Beispiel für die große soziale Gesellschaftsmobilität anerkannt ist, charakteristisch für die ersten Jahre der DDR.

Aneta Melonek vom Staatsarchiv Koszalin unternahm den Versuch, die Geschichte der jüdischen Gemeinschaft Köslins in den Jahren 1812–1850 zu rekonstruieren. Aufgrund vom gesammelten Forschungsmaterial nahm sie eine Analyse des Gestaltungsprozesses von der synagogischen Gemeinde in Köslin in den Jahren 1812–1850 vor. Sie brachte die Umstände der Entstehung der jüdischen Gemeinde in Köslin, ihre Entwicklung näher. Im Weiteren erörterte sie dann die Organisation und religiöses Leben. Sie zog sich die zugänglichen Quellen zu Nutze und analysierte die natürliche Bewegung und die Migrationsbewegung sowie die Berufsstruktur von den in der I. Hälfte des 19. Jhs. in Köslin lebenden Juden.

Kacper Pencarski von Pommerscher Akademie Słupsk ging in seinem Artikel *Probleme der Kösliner Bevölkerung mit Hintergrund von der Finanzbasis der Stadt und von öffentlich-privaten Finanzinstitutionen in den Jahren 1918–1939*

auf den Stand der finanziellen und materiellen Basis Koszalin in den Jahren 1918–1939 in Bezug auf die Stadtbevölkerung, und insbesondere auf ihre mit der Beschäftigung zusammenhängenden Bedürfnisse ein. Anhand der breiten Archivforschungen wies der Autor umfassend nach, dass in der Zwischenkriegszeit die von der Stadt und anderen Unternehmen des Finanzumsatzes aufbewahrten Finanz- und Sachmittel die Quelle der Hilfe für ärmste Einwohner waren, darin auch die den in Koszalin nach dem Ende des 1. Weltkrieges Angekommenen.

Robert Borucki vom Staatsarchiv Koszalin behandelte in seinem Artikel die Standortpläne des Kraftwerks „Koszalin“ in Koszalinser Wojewodschaft in den 80er Jahren des 20. Jhs. Die weiterhin geläufigen Themenbereiche mit dem Entwicklungsprogramm der Kernenergie verbunden, darin Standortpläne in Polen, auch an der Ostseeküste Koszalin, werden bestimmt auf Resonanz der Leser stoßen. Der Autor erreicht in seinen Untersuchungen der zahlreichen nicht veröffentlichten Materialien, die die nachfolgenden Veränderungen des Standortskonzeptes des sog. Kraftwerkes Koszalin in den 80er Jahren sowie damit einhergehende Gesellschaftsproteste verfolgen lassen.

Im Teil II der vorliegenden Veröffentlichung betitelt „Archive und ihre Bestände“ befanden sich fünf nachfolgende Artikel. Von großer informativer Tragweite für die Forscher ist der Text von Dr. Heiko Wartenberg vom Landesmuseum Greifswald. Der Autor des Archivführers von der Geschichte Pommerns bis 1945, der 2008 erschien, stellte in seinem Auftritt die Voraussetzungen dieses Kompendiums der archivischen Untersuchungen Pommerns. Neben der Charakteristik seiner Komposition und der angenommenen Struktur befasste er sich auch mit der Charakteristik der Archivbestände von den polnischen, deutschen und schwedischen Hauptarchiven, die die Quellen für die Untersuchungen Pommerns aufbewahren, besonders fokussiert er die Geschichte der Koszalinser Gebiete.

Die Übersicht über den außerhalb Koszalin aufbewahrten Archivbestand und zweifelsohne von ausschlaggebender Relevanz für vollständige Untersuchungen von der jeglichen Problematik Hinterpommerns vom 12. Jahrhundert bis hin in die Gegenwart gab Dr. Paweł Gut vom Staatsarchiv Szczecin. Der Autor deutete darauf hin, dass unter den im dortigen Archiv gesammelten damaligen und gegenwärtigen Akten der Stadtbehörden, Landkarten und Plänen die meisten von denen sich auf die Geschichte Pommerns sowie der nächst gelegenen Umgebungen, darin auch auf Koszalin beziehen würden. Von der Bedeutung dieser Archivalien zeugt ihre Größe. Unter den Akten bis 1945 werden

im Staatsarchiv Szczecin 31 Archivbestände aufbewahrt, ein weiteres Dutzend stammt aus der Nachkriegszeit.

Der von Martin Schoebel, dem Direktor des Landarchiv Greifswald konzipierter Aufsatz wird unter den Forschern mit Sicherheit von besonderem Interesse sein, da es sich hierbei um den ältesten sich mit der Geschichte Koszalin befassenden Artikel handelt. Der Autor bringt die Geschichte dieser Einrichtung näher, und erläuterte dadurch die Geschichte des Greifswalder Archivbestandes sowie seine Bedeutung für die Untersuchungen Hinterpommerns. Unter den dort annähernd 600 aufbewahrten Diplomen, die sich auf Koszalin und Koszalinere Gebiete beziehen, sind 279 die durch das Zisterzienserkloster in Koszalin ausgestellten Urkunden. Der Autor macht auf die Urkunde von 1370 aufmerksam, dessen Aussteller der Stadtrat in Koszalin war. Das an diese Urkunde angehängte Siegel gilt allem Anschein nach als bisher unbekannt und als einer der am ältesten und am besten erhalten gebliebenen Stempel Koszalin. Er zeigt den Bischof von Cammin in Pommern im Stadttor.

In den Staatsarchiven können die Interessenten neben unzähligen Aktenbestand und Urkunden auch reiche Buchbestände finden. Der Buchbestand des Staatsarchivs gehört wohl nicht zu den außergewöhnlichen hinsichtlich der Größe sowie des Titels, nichtsdestotrotz sind die hier aufbewahrten Werke, zum Beispiel Zeitungen und Zeitschriften von Koszalin besonders wertvoll. Die bereits erwähnten gedruckten historischen Quellen, die sowohl im Archiv Koszalin als auch im Museum Koszalin aufbewahrt werden, wurden von Paweł Kubiak vom Staatsarchiv Koszalin charakterisiert. In seinem Artikel schilderte er den Entstehungsprozess und die Entwicklung der Zeitschriften in Koszalin aufgrund der politischen, gesellschaftlichen und wirtschaftlichen Situation im preußischen und deutschen Staat.

Der nachfolgende Text ist ein Beitrag zur Geschichte des Gerichtswesens in Hinterpommern im Lichte der Akten des Amtsgerichts Kolberg aus den Jahren 1879–1945. Geschrieben wurde er von Anna Zbroszczyk vom Staatsarchiv. Für ihre Arbeit nutze die Autorin zum einen ihre während der Archivarbeiten gesammelten Erfahrungen und zum anderen die im Staatsarchiv aufbewahrten Bearbeitungen des Titelarchivbestandes. Sie nahm eine Analyse von der Organisation des Gerichtssystems in Preußen im 19. und 20. Jh., sowie die Strukturänderungen, Reichweite von Tätigkeit und Zuständigkeit des Amtsgerichts Kolberg vor. Sie blieb auch der Geschichte des Schriftguts, ihrer Kanzleistruktur sowie dem Informationswert auf der Spur, zu der sie auch zahlreiche Abbildungen beilegte.

Der dritte und letzte Teil der vorliegenden Veröffentlichung wurde dem Jubilar gewidmet. Die Übersicht über die Tätigkeit des Staatsarchivs Koszalin gaben diese Worte schreibende Person. Außer Zusammenfassungen, Tätigkeitsbewertung und Stellenwert unter den regionalen Einrichtungen wurden die Fragen nach den zukünftigen Plänen und der Entwicklung dieser verhältnismäßig jungen Koszalinser Einrichtung gestellt. Dadurch, dass die Staatsarchive Gesetzesaufgaben realisieren, üben sie auch Dienstleistungstätigkeit aus, die in der Aufbewahrung und Dienstleistung des Schriftguts mit dem zeitlichen Charakter der Aufbewahrung besteht.

Zwei weitere Texte wurden von Krzysztof Chochuł, dem Leiter der Außenstelle Słupsk des Staatsarchivs Koszalin sowie Sławomir Miara, dem Leiter der Außenstelle Szczecinek des Staatsarchivs Koszalin konzipiert. Die Autoren haben die Tätigkeit dieser Einrichtungen, die ihre Tätigkeit in Koszalin anfangen, in den nachfolgenden Jahren jedoch der Organisationsstruktur des Staatsarchivs Koszalin angeschlossen wurden, näher gebracht. Außer Informationen über die Organisation und Tätigkeit wird der Leser auch das dem Archivbestand gewidmete Material finden das in beiden Einrichtungen gesammelt wurde.

Das Ganze wird durch den von Anna Bułka vom Staatsarchiv Koszalin geschriebenen Text abgerundet. Das von der Autorin bearbeitete vollständige Verzeichnis der Mitarbeitern des Staatsarchivs Koszalin samt den Außenstellen ist die Erinnerung an diejenigen, die ihr Berufsleben für eine kürzere oder längere Zeit mit dieser Einrichtung verbunden haben.

Das Archiv Koszalin übt eine solche Tätigkeit seit 2004 aus. In dem dieser Thematik gewidmeten Artikel nahm Katarzyna Królczyk vom Staatsarchiv Koszalin die gesellschaftliche Bedeutung von dieser archivalischen Tätigkeitsform unter die Lupe. Eine enorme Hilfe für die nach den Informationen Suchenden wird bestimmt das beigelegte Verzeichnis sein. In ihm sind die Personalakten der nicht bestehenden Unternehmen aufgeführt, die im Staatsarchiv Koszalin aufbewahrt werden.

Der Artikel von Ryszard Marczyk vom Staatsarchiv Koszalin gewährt die Einsicht in den Prozess des Sammelns von Archivmaterialien, das schon auf dem sog. archivalischen Vorfeld anfängt und schon auf dieser Etappe der archivischen Beurteilung und Wertung unterliegt. In seinem Versuch der Bewertung des Schriftguts durch die sich mit der Dokumentierung der Denkmäler der materiellen Kultur im Zeitraum von 1950 bis 1998 befassenden Einheiten am Beispiel des in der Wojewodschaftsabteilung für Dienste des Denkmalschutzes in Szczecin – Delegatur Koszalin nahm Ryszard Marczyk die Art und Weise, auf die die Dokumen-

tierung bei den genannten Registraturbildnern gesammelt wird, unter die Lupe, sowie brachte er ihren Informationswert näher. Das ganze wurde mit den zahlreichen Abbildungen bereichert.

Eine Übersicht über den deutschsprachigen Bestand im Staatsarchiv unter dem Gesichtspunkt der informativen Bedürfnissen des gegenwärtigen Benutzers unter besonderer Berücksichtigung der sprachlichen Schwierigkeiten und neogotischen Schriftgut gab Krzysztof Skrzypiec von der Außenstelle Słupsk des Staatsarchivs Koszalin. Der Autor lenkt die Aufmerksamkeit der Benutzer sowohl auf den einheimischen Archivbestand als auch auf das Bedürfnis der Überwindung von Informationshemmungen, die seine volle Ausnutzung einschränken.

An dieser Stelle sollte man auf besondere Art und Weise der entschlafenen Herrschaften: Krystyna und Adam Muszyńscy gedenken. Die Archivare, die praktischerweise von Anfang an mit dieser Einrichtung Koszalin verbunden waren, haben dank ihrer langjährigen voller Enthusiasmus und Hingabe gefüllten Arbeit einen enormen inhaltlichen Beitrag geleistet. Gerade sie haben eine Reihe archivalische Bestände bearbeitet, mit den Einleitungen vom wissenschaftlichen Charakter geprägt, und von denen die gegenwärtigen Archivare und Benutzer von Wissen und Information profitieren. Zahlreiche Veröffentlichungen aus dem Bereich Geschichte und Archivwesen, Teilnahme am wissenschaftlichen Leben der Region und des Staates sowie die Bildungstätigkeit, darin auch das Einsetzen von den nachfolgenden Generationen in die Archivarbeit, all das hat zur Folge, dass sie das Kriterium für die Archivarbeit ausgearbeitet haben, und somit sind sie zum Vorbild geworden, das wir anzustreben versuchen.

Die vorliegende Arbeit wäre ohne die Autoren, unterstützenden Einrichtungen und den Verleger nicht entstanden. Die Bemühungen, die wir uns gegeben haben, wurden von den Rezensenten bewertet, indem sie auch mit ihrer Meinung die Relevanz und den Wert der im Ganzen gesammelten Materialien bestätigt haben.

Abschließend möchte ich folgende Überlegung zum Ausdruck bringen. Durch die Wahrnehmung der zeitlich-räumlichen Vollständigkeit von den hier dargestellten Zeugnisse der Geschichte und der Forschungsschlussfolgerungen besteht keine Zweifel darüber, dass die kommenden Jahre von immer

stärkerer Prägnanz seitens des Staatsarchivs Koszalin und seine Entwicklung in Richtung des Zentrums, das mit der Zusammenarbeit mit den Wissenschaftszentren, Kultureinrichtungen und zerstreute Archivquellen bestimmte Maßnahmen ergreift, anfordern werden. Das Potenzial des in der vorliegenden Einrichtung gesammelten Bestandes, der mit der Geschichte und Archivistik verbundenen Menschen, wird weiterhin eine Inspirationsquelle für die an dem Kennenlernen der Vergangenheit interessierten Personen sein, der Verstärkung der lokalen Bindungen und dem Bauen der regionalen Identität dienend.

Jede Region häuft die Erfahrungen der Geschichte vieler Kulturen und Nationalitäten in sich an, und das außergewöhnliche Flair des Ortes ist mit der Aufbewahrung des Gedächtnisses über das unzertrennlich verbundene Integrität bildende historische Erbe. Dies sind die Fragen von besonderer Tragweite ausgerechnet in Hinterpommern, dessen Geschichte in die Geschichte der zwei Nationen eindringen-die der polnischen und der deutschen. Indem wir die Blätter der Geschichte verfolgen, gelangen wir zur Überzeugung, dass das Kulturbild des Ortes immer unvollständig sein wird, wenn mindestens ein Bestandteil der Vergangenheit außer Acht gelassen werden wird.

Die Geschichte lehrt, dass man die Bindungen nicht zerreißen darf und außer der Unterschiede und dessen, was teilen kann, darin gelangen, was verbinden kann. Eine solche Rolle spielen gerade die gegenwärtigen Archive in der Gesellschaft. Sie ermöglichen dann das Kulturerbe nach Kategorien seines Wertes zu beurteilen, nicht jedoch in der der Ideologie, der es diene. Die Archivare können somit als diejenigen wahrgenommen werden, denen die materielle Kultur der Vergangenheit in Form der historischen Quellen anvertraut wurde. *Kultur ist die Fähigkeit zu erben.*

Es möge Ihnen diese Überlegung während der Lektüre des von uns konzipierten sachlichen Lesestoffes vorschweben. Er ist vielfältig. In der gegenwärtigen Welt, unter den unzähligen wesentlichen Themen, sollten auch diese Aspekte, auch die dem zusammengesetzten Verhältnis zwischen Archiven und Gesellschaft gewidmet, in Erwägung gezogen werden.

MIROSŁAW MIKIETYŃSKI

Prezydent Miasta Koszalina w latach 2002–2010

Udział samorządu lokalnego w kształtowaniu wizerunku Koszaliny jako miasta z historycznymi tradycjami pomorskimi

Historyczne związki Koszaliny widać już na pierwszy rzut oka: heraldyczne kolory Pomorza – błękit i srebro (biel) – obecne są w naszym obecnym herbie i na koszalińskiej fladze. Od zawsze Pomorze było ziemią spotkań narodów, religii i pokoleń, i tak jest do dzisiaj. Ta ziemia, niegdyś niemiecka, dziś polska, ciągle czeka na swoją epopeję – na wielkie dzieło sztuki, które ukazałoby ponadczasowe wymiary dramatu ludzi, którzy zapuścili korzenie, gdzie były jeszcze świeże niemieckie popioły.

Zadaniem nas, samorządowców, jest budowanie społecznej tożsamości, pamiętając o tych, którzy byli przed nami, w duchu szacunku, ale i z oczywistą ciekawością. Ta ciekawość prowadzi do odkrywania pokładów przeszłości, w której najważniejsi są ludzie. Najpierw kilka przypomnień z niezbyt odległej historii, kiedy bez uprzedzeń zaczęliśmy szukać cichych bohaterów minionych czasów. Pierwsze było Zgromadzenie Diakonów „Salem” („Pokój”), które stworzyło koszaliński szpital i jako pierwsze doczekało się upamiętnienia – skromny kamień przypominał to dzieło i tragedię (śmierć założycielki z rąk radzieckich okupantów). To była rzecz bez precedensu, bo świadomość, że przed nami w tym mieście byli inni – choć tak oczywista – z trudem torowała sobie drogę.

A potem, jak zwykle, zdecydował wypadek. Przyjechała do Koszaliny rodzina tutejszego wojennego pastora, Friedricha Onnascha, także ofiary okupantów, związanego z opozycyjnym wobec III Rzeszy Kościołem Wyznającym. Wydarzenie to obudziło zainteresowanie niedawną przeszłością, tak nieznosnie upraszczaną przez obowiązującą historiografię, i ukazało człowieka, który własnymi rękami – z pobudek religijnych i etycznych – próbował ugasić ogromny pożar, jaki ogarnął jego ojczyznę, Niemcy. W tym skazanym na klęskę zadaniu nie był sam. Wspierał go światowej sławy teolog, Dietrich Bonhoeffer, który w Koszalinie potajemnie spotykał się z tymi, dla których hitleryzm był śmier-

telnym zagrożeniem ludzkości. Kiedy na budynku, w którym mieszkała rodzina pastora Onnascha, odsłaniałem tablicę pamiątkową ufundowaną przez tutejszą parafię ewangelicką, miałem poczucie satysfakcji, ale i świadomość, że być może czekaliśmy zbyt długo.

Po raz drugi przypadek sprawił, że poznałem Lesliego Barucha Brenta, kosza-
lania-
nina z urodzenia, Anglika z wyboru, wybitnego uczonego. Zaprosiłem go do naszego miasta – był to czas jego 80. urodzin – i usłyszałem przejmującą opowieść niemieckiego Żyda o życiu w nazistowskim Koszalinie. Jego pobyt zaowocował ważną dla miasta inicjatywą: uporządkowaniem starego cmentarza żydowskiego i upamiętnieniem drugiego specjalnym obeliskiem.

Coraz częstsze przyjazdy do Koszalina jego przedwojennych niemieckich mieszkańców, spotkania Konwentu Gmin Ewangelickich Pomorza, a także szacunek dla historii tego miasta zdecydowały o dokonaniu dwóch bardzo praktycznych zadań: przypomnieniu dawnych nazw ulic i oznaczeniu tablicami informacyjnymi budynków oraz miejsc ważnych w przeszłości. To jest, w całym tego słowa znaczeniu, h o ł d złożony tym, którzy byli tu przed nami.

Ale poza działaniami symbolicznymi, historia jest wdzięcznym twórcy-
czasów współczesnych: inspiruje i pobudza wyobraźnię. Organizowane od kilkunastu już lat Dni Koszalina są tego najlepszym przykładem. Rozpoczyna je dzień rocznicy lokacji miasta, a kończy wspomnienie papieskiej wizyty – most przerzucony nad przeszłością. Ten cały bardzo intensywny kulturowo tydzień wypełniają barwne widowiska, imprezy i działania artystyczne, często z historią w tle:

- wystawy historyczne,
- historyczne debaty panelowe,
- spotkania obecnych i byłych mieszkańców,
- wydawnictwa historyczne,
- jarmarki.

Z okazji 740-lecia Koszalina w 2006 roku zainicjowano wiele przedsięwzięć, które na stałe weszły do programu obchodów Dni Koszalina. Mam tu na myśli na przykład specjalnie wyreżyserowane widowisko plenerowe przedstawiające wydarzenia z 1266 roku dotyczące nadania Koszalinowi praw miejskich.

Ponadto w 2006 roku z okazji 740. rocznicy lokacji miasta nakładem Urzędu Miejskiego, dzięki translatorskiej i edytorskiej pracy Joanny Chojeckiej i Archiwum Państwowego w Koszalinie, wydana została kronika miasta Johanna Davida Wendlanda, pisana w latach 1737–1749. Dziś można powiedzieć, że dokonała się pełna asymilacja tego dzieła: odbywają się maratony jego czytania,

a archaiczny język nie tylko nie jest przeszkodą w odbiorze, ale dodaje szlachetnego smaku.

Kolejnym wartym podkreślenia elementem obchodów jubileuszowych w roku 2006 było uroczyste zasadzenie Alei Dębów Pamięci w sąsiedztwie Koszalińskiej Biblioteki Publicznej. Inicjatorem tego zdarzenia był nieżyjący już Jerzy Grynkiewicz, prezes Społecznego Komitetu Ratowania Starego Koszalina. Każdy dąb otrzymał swojego patrona i w ten sposób przywołuje pamięć o zasłużonej dla miasta osobie. 25 drzewek przybliży pamięć o ludziach żyjących tu w różnych okresach: od średniowiecza do 1945 roku. Nieprzypadkowe jest też miejsce powstania Alei Dębów – na terenie byłej nekropolii niemieckiej sprzed 1945 roku.

Muszę też wspomnieć o Staromiejskiej Trasie Turystycznej.

W ostatnich latach samorząd lokalny położył szczególny nacisk na przypomnienie o historycznych korzeniach pomorskich miasta Koszalina. Z inicjatywy samorządu odnawiane są zabytki, na przykład mury miejskie, kamienica przy ulicy Bogusława II, pałac przy ulicy Mickiewicza, siedziba Muzeum w Koszalinie i wiele innych. Nazwy ulic nawiązują do pomorskiej historii, a do tradycji dawnej kuchni odwołuje się Koszaliński Festiwal Kulinarny na Ulicy Smazków, rozwija się współpraca, a także wymiana kulturalna i sportowa młodzieży z naszego miasta oraz zaprzyjaźnionych miejscowości. Od kilku lat trwają prace, mające na celu uruchomienie przeprawy przez jezioro Jamno, które dawniej pokonywano łodziami.

Miasto troszczy się też o swoje pomniki, które niejednokrotnie nawiązują do historii tych ziem. O niemieckich korzeniach Koszalina sporo informacji można znaleźć na stronach internetowych.

Istotne znaczenie w promowaniu tych tradycji mają organizacje pozarządowe wspierane przez samorząd. Wspomnę tu m.in. o Stowarzyszeniu Przyjaciół Koszalina, Społecznym Komitecie Ratowania Starego Koszalina, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” Oddział w Koszalinie, Koszalińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym, Polskim Związku Filatelistów Okręg w Koszalinie, związkach i stowarzyszeniach twórczych. Organizacje te nie tylko odkrywają tajemnice starego Koszalina i chronią jego tożsamość, lecz także łączą współczesną kulturę pomorską Koszalina z dawnymi tradycjami tych ziem oraz obecnych i byłych mieszkańców.

Z satysfakcją stwierdzam, iż rośnie grono poszukiwaczy, zainspirowanych przeszłością Koszalina. Ich działania w granicach samorządowych możliwości wspieramy i z uwagą śledzimy. Przedsięwzięcia i inicjatywy, o których mówiłem, odnoszą się do historii jako tworzywa. Przeszłość, inspirująca do samo-

rządowych działań społecznych, gospodarczych i współpracy zagranicznej, ma bardzo praktyczny wymiar. Najważniejszy z nich to udział w Związku Miast Hanzeatyckich, kontynuującym tradycje średniowiecznej i nowożytnej Hanzy. Płynące stąd zadania i możliwości to prezentacja historycznych korzeni oraz współczesnego dorobku miast Hanzy, pielęgnowanie wspólnoty hanzeatyckiej, integracja miast Związku, stymulowanie nawiązywania bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, stworzenie forum wymiany inicjatyw gospodarczych, kulturalnych i turystycznych, prezentacja dorobku ponad 120 europejskich miast członkowskich, głównie z basenu Morza Bałtyckiego, działania w kierunku integracji osób niepełnosprawnych ze światem ludzi zdrowych, współpraca organizacji pozarządowych z miast hanzeatyckich. Ma to duży wpływ na dalszą normalizację kontaktów, zbliżanie mieszkańców wschodniej i zachodniej Europy, pozwalając na lepsze zrozumienie i akceptację odmienności narodów, ucząc tolerancji i wzajemnego poszanowania.

Tradycje dawnej pomorskiej współpracy kontynuuje Związek Miast Bałtyckich, powołany w 1991 roku. Zrzesza około 100 miast z 10 państw nadbałtyckich. Jego zadaniem jest osiągnięcie zrównoważonego rozwoju całego regionu, zapewnienie możliwości rozwoju gospodarczego z pełnym poszanowaniem środowiska naturalnego oraz zasad sprawiedliwości społecznej, jego integracji. Podejmuje działania w zakresie możliwości promowania własnych interesów w regionie wobec organizacji krajowych i międzynarodowych, zwłaszcza wobec Unii Europejskiej.

Główne cele Związku to:

- systematyczna wymiana doświadczeń pomiędzy miastami członkowskimi w dziedzinie wspólnych zainteresowań;
- udzielanie poparcia i pomocy miastom członkowskim w prowadzeniu prac badawczych i publikowaniu wydawnictw poświęconych problematyce Morza Bałtyckiego oraz obszarów do niego przylegających;
- promocja zainteresowania historią, ekologią i dziedzictwem kulturalnym regionu bałtyckiego, współdziałanie w zakresie ochrony walorów krajobrazowych regionu, jak również ochrona dóbr kulturalnych i historycznych;
- udzielanie poparcia wszelkim staraniom zmierzającym do rozwoju kontaktów międzyludzkich, w szczególności między młodzieżą miast członkowskich;
- współdziałanie i podejmowanie inicjatywy z rządami państw regionu bałtyckiego oraz z organizacjami międzynarodowymi na rzecz rozwiązywania problemów wynikających z rozwoju gospodarczego regionu oraz ochrony środowiska naturalnego Morza Bałtyckiego;
- utrzymywanie kontaktu ze strukturami Unii Europejskiej oraz Radą Europy.

Aktywność Związku przejawia się w ramach działających Komisji: Współpracy Gospodarczej, Kultury, Edukacji, Środowiska, Zdrowia i Spraw Społecznych, Społeczeństwa Informacyjnego, Sportu, Transportu, Planowania Przestrzennego, Zagadnień Młodzieżowych oraz Turystyki.

Koszalin od siedmiu lat jest członkiem Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania. Realizacja zadań i celów Stowarzyszenia odbywa się na wielu płaszczyznach. Jest to m.in.:

- podejmowanie działań na rzecz promocji gmin i miast członkowskich Stowarzyszenia;
- obsługa finansowa i merytoryczna programów Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz organizacja szkoleń dla organizatorów i opiekunów wymiany;
- kształcenie w zakresie problematyki Unii Europejskiej;
- pomoc w nawiązywaniu i rozwoju kontaktów.

Stowarzyszenie jest instytucją prowadzącą długofalową politykę edukacyjną w zakresie procesów integracyjnych Polski z Unią Europejską, funduszy pomocowych oraz przedsięwzięć integrujących społeczności lokalne w ramach współpracy transgranicznej.

Od kilkudziesięciu lat mieszkańcy Koszalina aktywnie współpracują z miastami partnerskimi: Neubrandenburgiem i Neumünster (Niemcy), okręgiem Berlin-Schöneberg-Tempelhof (Niemcy), Gladsaxe (Dania), Seinajoki (Finlandia), Bourges (Francja), Roermond (Holandia), Lida (Białoruś), Kristianstad (Szwecja) i Schwedt nad Odrą (Niemcy). W 2007 roku zostało podpisane porozumienie o współpracy z chińskim miastem Fuzhou. Szczególne miejsce w kontaktach międzynarodowych Koszalina zajmuje współdziałanie szkół, młodzieży, zakładów pracy. Niektóre instytucje utrzymują ze sobą kontakty już od blisko 40 lat.

Samorząd jest głównym inspiratorem i organizatorem wspomnianych przedsięwzięć. Wśród wielu realizowanych zadań przyjmuje też na siebie rolę inicjatora działań promocyjnych. Muszę przyznać, że samorządy lokalne są osamotnione w prowadzeniu spójnej polityki wizerunkowej miast historycznych, tj. Darłowa, Kołobrzegu, Koszalina. Z ubolewaniem stwierdzamy, że brakuje wojewódzkiego programu wspierania przedsięwzięć związanych z tradycjami pomorskimi, a przecież nie wszystkie działania mogą być inicjowane przez społeczność lokalną.

Działania społeczne i gospodarcze, które przytoczyłem, to dosłownie spadek przeszłości – zaradność i współpraca były koniecznością tej pomorskiej zie-

mi. Kupiecka roztropność, ale i idea umiaru to wskazówki nader cenne. Dziś chodzi nam o to, żeby widzieć nasze miasto w kontekście już nie tylko polskim, ale europejskim, zachowując przy tym odrębność, jedyność, niepowtarzalność. To nasza mała ojczyzna. A małe ojczyzny uczą żyć w wielkiej ojczyźnie ludzi.

—

MIROŚLAW MIKIETYŃSKI

Oberbürgermeister von Koszalin in den Jahren 2002–2010

Teilnahme der lokalen Selbstverwaltung an der Gestaltung
vom Koszalins Bild als Stadt mit historischen Pommerntraditionen

Zusammenfassung

Der Text wurde im Jahre 2008 in der Konferenz „Köslin – Koszalin. Eine pommersche Stadt“ vorgetragen. In seinem Vortrag „Teilnahme der lokalen Selbstverwaltung an der Gestaltung vom Koszalins Bild als Stadt mit historischen Pommerntraditionen“ wies der Autor eindeutig darauf hin, dass die Tradition, Kultur und die lokale Geschichte bei der Bildung von der regionalen Identität von großer Bedeutung ist. Der Autor machte auch einen Überblick der von der lokalen Selbstverwaltung unternommenen Tätigkeiten und Aktivitäten, die die Stadt zur Zeit unter den zu historischen Pommerntraditionen anknüpfenden Städten platzieren.

I. HISTORIA

KAZIMIERZ KOZŁOWSKI

Uniwersytet Szczeciński

Próba oceny źródeł i zarys dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1945–2005¹

Niedawno ukazała się obszerna monografia poświęcona procesom społecznym zachodzącym w regionie zachodniopomorskim w sześćdziesięcioleciu (1945–2005). Staralem się w niej w miarę kompleksowo odnieść się – posługując się szeroką bazą źródłową – do złożonych problemów politycznych, gospodarczych i kulturowych zachodzących w regionie. Do tej pory zestaw literatury naukowej i popularnej, głównie dotyczący okresu do 1990 roku, jest dość bogaty. Wspomnieć trzeba, iż wśród ważniejszych prac dotyczących Polski Ludowej na szczególną uwagę zasługuje wydany w 1997 roku IV tom *Dziejów Szczecina* pod redakcją Tadeusza Białeckiego i Zygmunta Silskiego.

W trakcie przygotowywania wspomnianej monografii wykorzystałem wcześniej wydane prace stanowiące plon około 30 lat badań dotyczących tematu. Wykorzystałem czternaście tomów źródeł wydanych staraniem Archiwum Państwowego w Szczecinie i Uniwersytetu Szczecińskiego z serii „Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego”.

Chciałbym zwrócić uwagę na specyfikę regionalną omawianych procesów. Chodzi o wysiedlenie Niemców, obecność wojsk ZSRR (później Rosji), efekty polityki rolnej (około 40% ziemi uprawnej w rękach państwa w dobie PRL; stanowiło to także problem w III Rzeczypospolitej). Niewątpliwie, ważny był również rozwój gospodarki morskiej i udział robotników tego sektora w dekompozycji i kłęsce tzw. realnego socjalizmu.

Do cech charakterystycznych dziejów Pomorza Zachodniego trzeba też zaliczyć mechanizmy budowania i funkcjonowania ośrodków kultury polskiej oraz tworzenia struktur Kościoła katolickiego (dopiero w 1972 roku, podobnie jak na całym obszarze ziem pozyskanych, ustanowiono stałą, pełnoprawną admi-

¹ Na podstawie: K. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie w sześćdziesięcioleciu (1945–2005). Społeczeństwo, władza, gospodarka, kultura*, Szczecin, 2007.

nistrację kościelną). Pamiętałem też o podziałach i reformach administracyjnych, którym poddany był region. Niewątpliwie dostrzegalne są skutki istnienia przez dziesiątki lat województwa szczecińskiego i koszalińskiego (w mniejszym stopniu słupskiego i gorzowskiego).

Przechodząc do wskazania ważniejszych źródeł archiwalnych, chcę wspomnieć, że szczególnie szeroko wykorzystane zostały materiały archiwalne ze zbioru Archiwum Akt Nowych w Warszawie (KC PPR, KC PPS, KC PZPR, materiały Rady Ministrów i poszczególnych resortów zawierające informacje o Pomorzu Zachodnim). Wykorzystane też zostały materiały archiwalne zgromadzone w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, dotyczące m.in. aktywności władz PRL. Nie udało się tam jednak odnaleźć dokumentacji o genezie nadania przywódcy ZSRR, Nikicie Chruszczowowi, honorowego obywatelstwa Szczecina w 1959 roku, co wynikało z szerszego kontekstu politycznego. Wówczas to radziecki premier potwierdził na ogromnym wiecu w Szczecinie, iż granica na Odrze i Nysie jest niepodważalna i nie dojdzie do żadnych korekt granicznych (pojawily się bowiem w tym okresie spekulacje prasowe na ten temat).

Jeszcze przed powstaniem IPN, w latach 1990–1992 przebywałem materiały archiwalne wytworzone przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie i Koszalinie oraz Służbę Bezpieczeństwa w województwie szczecińskim i koszalińskim (udostępniono materiały do 1970 roku). Były one wówczas przechowywane w archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie oraz archiwum szczecińskiego oddziału Urzędu Ochrony Państwa.

Po utworzeniu Instytutu Pamięci Narodowej zapoznałem się z archiwaliami zgromadzonymi w oddziałach IPN w Poznaniu i Szczecinie oraz warszawskiej centrali, dotyczącymi ostatnich 20 lat PRL. Przebywałem także udostępnioną dokumentację dotyczącą stosunków państwo – Kościół, wytworzoną przez gorzowską administrację apostolską (przechowywaną w 1992 roku w kurii gorzowskiej). Źródła odnoszące się do procesu tworzenia i funkcjonowania diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej udostępnione zostały przez kurie w Szczecinie i Koszalinie.

Ze zbiorów archiwów państwowych w Szczecinie, Koszalinie i Poznaniu przeanalizowałem źródła wytworzone przez lokalne komitety partyjne oraz urzędy administracji państwowej do 1989 roku. Jeśli zaś chodzi o materiały sporządzone przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, kwerendę przeprowadziłem we współczesnych archiwach Polskiego Stronnictwa Ludowego w Warszawie

i Szczecinie. Wykorzystałem również zbiory Centralnego Archiwum Wojskowego. Istotne były informacje sztabów wojskowych dotyczące nastrojów społecznych oraz udziału jednostek Wojska Polskiego w kampaniach i akcjach politycznych, w tym także w dramacie Grudnia '70.

W odniesieniu do okresu po 1989 roku wykorzystałem niektóre opracowania socjologów oraz liczniejsze politologów dotyczące regionu, a także materiały statystyczne przechowywane w Urzędzie Statystycznym w Szczecinie i publikacje Głównego Urzędu Statystycznego (głównie dotyczące spraw gospodarki i demografii). Istotnym składnikiem bazy źródłowej są też materiały archiwalne Państwowej Komisji Wyborczej odnoszące się do wyborów parlamentarnych, prezydenckich i samorządowych.

Przejdźmy jednak do oceny procesów przemian społecznych zachodzących w omawianym sześćdziesięcioleciu.

W latach 1945–1948, zwanych pionierskimi, Pomorze Zachodnie opuściło ponad 90% Niemców. Nastąpiło to w trzech fazach: ucieczka przed frontem radzieckim (około 55% ludności), usunięcie przez Wojsko Polskie i tymczasową polską administrację bez podstawy prawnej, lecz za zgodą wojskowych władz radzieckich (około 15%) oraz przesiedlenie pozostałych na podstawie decyzji konferencji poczdamskiej (około 30%).

Niezwykle ważnym czynnikiem kształtującym psychikę polskich osadników była świadomość zarówno zbrodni dokonanych przez III Rzeszę, jak i wówczas szeroko upowszechnione poczucie, że Polska wraca na ziemię piastowskie. Dziś sprawa ta budzi wiele kontrowersji, także w kręgu polskich badaczy.

W tym kontekście trzeba widzieć proces polonizacji ziem pozyskanych, w tym Pomorza Zachodniego, oraz etos pioniera. Współcześnie niesłusznie sprowadzany jest przez wielu publicystów oraz niektórych historyków i politologów do zachowań charakterystycznych dla tzw. Dzikiego Zachodu. Otóż lata pionierskie w świetle źródeł, mimo iż cieniem na nich kładzie się brutalna walka polityczna o kształt władzy, prowadzona przez zdominowane przez komunistów z PPR władze – także regionalne – z PSL, trzeba uznać za wielki sukces Polski. Pracowały na niego aktywne kręgi społeczeństwa osiedlonego tu po II wojnie światowej, w tym władze regionalne i opozycja oraz Kościół katolicki. Mimo braku bezpieczeństwa, różnych zagrożeń (także ze strony wyłamujących się spod dyscypliny wojskowej oficerów i żołnierzy radzieckich), niezwyklej biedy i niepewności jutra, tzw. polscy pionierzy zasiedlili i zagospodarowali region, tworząc tu także zręby polskiej kultury i oświaty. Był to niezły fundament dla rozwoju duchowego regionu.

Odnotować trzeba kompetencje polskich służb konserwatorskich, muzealników i archiwistów, którzy mimo dość powszechnie występującej niechęci do niemieckiego dziedzictwa potrafili zachować dla przyszłych pokoleń większość relikwów kulturowych o charakterze pomorsko-niemieckim. Oczywiście, były też poważne zniszczenia i jeszcze większe zaniechania w zakresie ochrony dóbr kultury w wielu miejscach. Trzeba też pamiętać, iż przed sfałszowaniem wyników referendum z 1946 roku aż 71% osadników polskich w województwie szczecińskim poparło granicę na Odrze i Nysie.

W niewątpliwie ponurym, bo totalitarnym stalinowskim okresie (1949–1955), na omawianym regionie – podobnie jak w innych częściach kraju – miały miejsce zjawiska zdecydowanie negatywne, a nawet zbrodnicze, na przykład dotyczące represji w stosunku do wielu oficerów i żołnierzy Armii Krajowej. Szkodliwe było kontynuowanie „bitwy o handel”, czyli niszczenie prywatnej inicjatywy w handlu i rzemiośle. Odnotować jednak trzeba proces aktywnej odbudowy, a nawet budowy nowych obiektów o charakterze gospodarczym, komunalnym, kulturalnym, szpitali i innych instytucji publicznych. Społeczeństwo z jednej strony zastraszone, z drugiej poddane zmasowanej propagandzie, wykazywało – generalnie rzecz biorąc – w większości polityczną bierność.

Były oczywiście sygnały świadczące o faktycznych nastrojach społecznych, na przykład zaprezentowane w mojej książce wydarzenia z kwietnia 1951 roku, czyli reakcja społeczeństwa w Szczecinie na zamordowanie Polaka przez nie-trzeźwego radzieckiego oficera. W całym kraju szeroki rozgłos uzyskały też tzw. wydarzenia gryfickie i drawskie (dotyczące nadużyć władz w stosunku do rolników podczas prowadzonej akcji planowego skupu zboża), które pokazywały skutki fatalnej – zarówno z ekonomicznego, jak i społecznego punktu widzenia – nadmiernej eksploatacji wsi i kolektywizacji. W pierwszej połowie lat 50. formowały się również wyższe uczelnie i ważniejsze instytucje kulturalne, które – po pewnych zmianach organizacyjnych i programowych – przetrwały do dziś. Istotnym – także co do dalekosiężnych skutków – obszarem życia społecznego była eksplozja „wyżu demograficznego”, czyli największy przyrost naturalny w skali kraju.

Doniosłe dla poprawy życia społeczeństwa i poczucia patriotyzmu, także lokalnego, okazały się przemiany październikowe w 1956 roku. Wykluwały się one w społeczności lokalnej, głównie w kręgu partyjnej inteligencji technicznej i środowiska kultury już od 1954 roku, tzn. po aferze ppłk. Józefa Światły. Osłabienie terroru spowodowało rozwój myśli twórczej, także krytycznie odnoszącej się do rzeczywistych warunków życia ludności. Trzeba wspomnieć,

iz działało się to w regionie, gdzie wpływy Kościoła katolickiego były słabsze niż w Polsce centralnej. Wynikało to m.in. z braku do 1972 roku diecezji i liczących się instytucji intelektualnych Kościoła (nie było seminarium duchownego, wydawnictw katolickich). Głównym mecenasem i organizatorem życia kulturalnego oraz naukowego był aparat państwowy, kontrolowany przez partię. Państwo zawłaszczyło funkcję mecenasa w ówczesnych warunkach ustrojowych.

Bardziej aktywne kręgi inteligencji, wywodzące się z wyższych uczelni, na przykład Politechniki Szczecińskiej, czy redakcji, na przykład Polskiego Radia bądź tygodnika „Morze i Ziemia”, oraz kręgów gospodarki morskiej (stocznia, porty) związane były z partią i tam – szczególnie po rewelacjach XX Zjazdu KPZR – kontestowano nie tylko zbrodnie stalinowskie, ale i niedowład gospodarczy oraz cywilizacyjny kraju, prawidłowo stawiając diagnozę. Dojście Władysława Gomułki do władzy kręgi te postrzegały jako rozumny kompromis między politycznym realizmem wynikającym z geopolityki (co było szczególnie istotne po dramacie węgierskim w 1956 roku) a poczuciem patriotyzmu i konieczności rozwijania gospodarki oraz kultury. Po Październiku nastąpiło też przyspieszenie w gospodarce, szczególnie morskiej. Sprawdzianem patriotyzmu było tu w znacznym stopniu zagrożenie ze strony niemieckiej, dostrzegane – szczególnie do 1972 roku – nie tylko przez aparat państwa czy partii, lecz również przez kręgi niezależne, takie jak Kościół katolicki. Polskie duchowieństwo i inteligencja katolicka, także na Pomorzu Zachodnim, doceniając znaczenie listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku, nie mogły pogodzić się z faktem, iż przez pierwsze 27 lat polskiej obecności państwowej i narodowej istniała na ziemiach pozyskanych tymczasowa administracja kościelna, będąca tylko substytutem kanonicznych diecezji.

Polonizacja regionu, walka z faktycznie występującymi przejawami rewizjonizmu niemieckiego wiązały ludzi z obozem władzy. Niewydolność gospodarcza, pycha rządzących, a często i natrętna propaganda, ograniczenie wolności słowa i sumienia powodowały ferment społeczny. Nie przerodził się on wprawdzie do 1976 roku w uformowanie opozycyjnych organizacji czy innych struktur działających nielegalnie, lecz w niekontrolowany i niewątpliwie brutalny wybuch niezadowolenia społecznego po drastycznych podwyżkach cen w grudniu 1970 roku. Było to ogromnym zaskoczeniem, iż oceniane przez aparat bezpieczeństwa społeczeństwo jako politycznie pogodzone z sytuacją, lecz słuchające rozgłośni takich jak Radio Wolna Europa, zdecydowało się na tak masową i jednoznaczną manifestację, jaką był Grudzień '70. Tym bardziej w kręgach kierowniczych partii i państwa wydarzenia na Wybrzeżu, a szczególnie w Szczeci-

nie, budziły zdumienie, gdyż w omawianym regionie Marzec '68 nie wywołał szerszego rezonansu społecznego, a raczej poparcie inteligencji – przy bierności robotników – dla Władysława Gomułki. Pamiętać jednak trzeba, iż poczucie siły społecznej mogło wynikać z obchodów milenijnych 1966 roku, które jakkolwiek przebiegały w duchu pokojowym i bardzo patriotycznym (w tym zakresie nie było konfrontacji władza – Episkopat) to jednak dały poczucie siły także w manifestowaniu postaw o duchowym charakterze opozycyjnym.

Różne są oceny postawy politycznej duchowieństwa. Generalnie rzecz biorąc, zdecydowana większość duchowieństwa konsekwentnie realizowała w sprawach społecznych zalecenia Episkopatu Polski, starając się nie wchodzić w konflikt z lokalnymi władzami, a w wybranych obszarach – koniecznych do wypełniania misji Kościoła – nawet współdziałała z nimi.

Zawarte w styczniu 1971 roku w dramatycznych okolicznościach porozumienie między nowym kierownictwem KC PZPR a robotnikami szczecińskimi, poparte znacznym sukcesem ekonomicznym i socjalnym z początku lat 70., załamało się po 1976 roku. Wybuch niezadowolenia społecznego właśnie na Wybrzeżu, w tym w Szczecinie, zorganizowane i skuteczne formy kontestowania porządku prawnego, ekonomicznego i politycznego Polski Ludowej w sierpniu 1980 roku miały swoją genezę w zawiedzionych nadziejach wynikających nie tylko z porozumień między robotnikami a władzą ze stycznia 1971 roku, ale także z wcześniejszych obietnic z Października '56. Pragmatyczni liderzy Października '56 starali się – bez trwałych skutków – stanowić pomost między oczekiwaniami i nastrojami społecznymi a polityką kierownictwa KC partii.

Warto skonstatować, iż otwartość wielu twórczych szczecinian na działalność w strukturach PZPR miała wpływ na pokojowy przebieg wydarzeń politycznych zarówno w latach 1980–1981, jak i 1988–1990. Wydaje się, iż rzetelnego przebadania wymaga sprawa pragmatycznej „bezideowości” twórczych ludzi w regionie, którzy w pewnym okresie swego życia – lub raczej kariery zawodowej – bez oporów wstępowali w szeregi PZPR, ZSL i SD, a później ignorowali politykę społeczną i dyscyplinę partyjną, opowiadając się nie tyle po stronie reformatorów we własnych szeregach (a byli i tacy), ile za hasłami i koncepcją przemian proponowanych przez opozycję polityczną. Świadczy o tym m.in. dyskusja w kręgu twórców III Rzeczypospolitej w regionie. Po zmianie ustroju w 1989 roku zdecydowana większość kadry wywodzącej się z PZPR, która pozostała na dotychczasowych stanowiskach, głównie zaś objęła inne, mniej znaczące w życiu społecznym regionu, starała się lojalnie, a często z przekonaniem służyć swym doświadczeniem Polsce demokratycznej. Oddzielną wszakże sprą-

wą jest proces wykorzystania mechanizmów rynkowych do osobistego wzbogacenia się części tej kadry (podobnie jak i ludzi wywodzących się z nowych kręgów elit).

Mimo licznych prób oceny procesów społecznych zachodzących w latach 1990–2005, nie ma do tej pory interdyscyplinarnych, kompleksowych opracowań dotyczących ostatniego omawianego piętnastolecia. Zaprezentowane w omawianej książce informacje, głównie statystyczne (które do 1989 roku gromadzono pod kątem określonym przez władze), o procesach demograficznych i ekonomicznych, rzucają pewne światło na rozważania o sprawach rozwoju, regresu czy stagnacji, które były udziałem regionu. Faktem wszakże pozostaje, iż w tym ostatnim piętnastoleciu uformowały się – podobnie jak w całym kraju – demokratyczne partie polityczne, rozpisano i przeprowadzono zgodnie z normami państw demokratycznych wybory prezydenckie, samorządowe, parlamentarne, ugruntowała się wolność słowa, a nade wszystko gospodarka funkcjonowała w warunkach rynkowych.

Pomorze Zachodnie, podobnie jak cały kraj, wychodziło w tych latach ze starych struktur politycznych i organizacyjnych, czego przykładem jest niewątpliwie proces wyjścia wojsk rosyjskich z licznych zachodniopomorskich garnizonów (po rozwiązaniu Układu Warszawskiego i wejściu Polski do NATO). Na Pomorzu Zachodnim symbolem tych przemian jest uformowanie się w Szczecinie Dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północny Wschód. Zdecydowana większość społeczeństwa opowiedziała się też za wprowadzeniem Polski w struktury Unii Europejskiej. Nastąpiło znaczne zbliżenie w relacjach Niemcy – Polska na skutek wielu przygranicznych form współpracy – także naukowej i kulturalnej – głównie terenów województwa zachodniopomorskiego z landem Meklemburgia-Pomorze Przednie. Dzisiejsza sesja i udział w niej kolegów historyków oraz archiwistów z Greifswaldu jest tego faktu potwierdzeniem.

Odnosić trzeba, że po 1990 roku społeczeństwo zetknęło się także z realnym bezrobociem, które w ostatnich latach uległo złagodzeniu na skutek dość szerokiej emigracji wykształconych Polaków do krajów bardziej rozwiniętych, co ma wszakże negatywne znaczenie dla życia społecznego w wielu dziedzinach. W kręgu przemian cywilizacyjnych zdecydowanie pozytywnie postrzegana jest ochrona środowiska realizowana zarówno ze środków rządowych, jak i samorządowych, przy ogromnym udziale funduszy europejskich. Wydaje się, iż wejście Polski do Unii Europejskiej w kręgach społeczeństwa Pomorza Zachodniego przyjęto z satysfakcją. Po czterech latach ocenę tę można w pełni podtrzymać.

Kończąc ten referat, można skonstatować, iż procesy historyczne mają nadal istotne znaczenie w życiu politycznym czy szerzej – społecznym – regionu. Archiwa historyczne, w tym także Archiwa Państwowe w Szczecinie i Koszalinie, odgrywają tu znaczącą rolę. Chcę dodać, że nie jest to tylko rola bierna. Między innymi dzisiejsza sesja świadczy o próbach wychodzenia do społeczeństwa z szeroko rozumianą informacją o zasobie archiwalnym i jego znaczeniu.

—

KAZIMIERZ KOZŁOWSKI

Universität Szczecin (Stettin)

Versuch der Quellenbewertung zur Geschichte des Hinterpommerns in den Jahren 1945–2005

Zusammenfassung

Der Autor beachtet in seinem Artikel *Versuch der Quellenbeurteilung zur Geschichte des Hinterpommerns in den Jahren 1945–2005* die regionale Eigenart der sozialen Prozesse, die auf dem Gebiet des Hinterpommerns vorkommen. Der Autor von zahlreichen Veröffentlichungen und den westpommerschen Forschungen gewidmeten Artikeln, führte eine breite Archivsuche durch, auch für die ausführliche Monographie, die den vielschichtigen politischen, wirtschaftlichen und kulturellen Problemen gewidmet wird, dabei griff er zu seinem 30jährigen Berufsschaffen. Er bemerkte, dass obwohl man vielmals versuchte, die sozialen Prozesse in den Jahren 1990–2005 zu beurteilen, fehlt es immer noch an interdisziplinären, komplexen Bearbeitungen dieser Zeit. Er stellte fest, dass die historischen Vorgänge immer noch eine wesentliche Bedeutung im politischen, als auch im sozialen Leben der Region besitzen, und deshalb spielen die Geschichtsarchive eine bedeutende, aktive Rolle.

KYRA T. INACHIN

Universität Greifswald

Universität Rostock

Vorpommern als Teil der DDR und des vereinigten Deutschlands

Sehr geehrte Damen und Herren, bevor ich mit meinem Referat beginne, möchte ich mich sehr herzlich für die Einladung und die Möglichkeit zu Ihnen sprechen zu dürfen bedanken.

Ich stehe hier nämlich nicht als Archivarin, sondern als Benutzerin.

Zum einen setze ich mich als Historikerin mit der pommerschen Geschichte auseinander. Ich nutze also das Archivgut in seiner ganzen Vielfalt, um Material für meine Forschung zu erhalten.

Zum anderen bin ich auf die Archive angewiesen, wenn ich historische Bildungsarbeit leiste, das heißt, ich wende mich an eine historisch interessierte Öffentlichkeit, indem ich öffentliche Vorträge halte, Ausstellungen konzipiere und Weiterbildungen – beispielsweise für Lehrer – organisiere. Damit bin ich vor allem auf die Mitarbeiter der Archive angewiesen, die uns Möglichkeit geben, archivarisches Arbeit kennen zu lernen und authentischen Zeugnissen der deutschen Geschichte zu begegnen.

Zum dritten bin ich Dozentin an den Universitäten Rostock und Greifswald und biete Seminare mit einem landesgeschichtlichen Schwerpunkt an. Ich besuche zusammen mit Studenten die Archive, damit sie quasi hinter die Kulissen blicken können. Danach haben sie die Möglichkeit sich Themen für ihre Referate auszusuchen und mit den Quellen, die sie in den Archiven finden, zu arbeiten. Letztes Semester habe ich beispielsweise ein Seminar zum Thema „1945 – Alltag in den Besatzungszonen“ angeboten. Hier entstanden studentische Arbeiten zu den Themen Verwaltung, Wiederaufbau, Unterbringung von Flüchtlingen und Neubildung von politischen Parteien, die vornehmlich mit den Quellen, die die Studenten in den Stadtarchiven, in den Landesarchiven und um Bundesarchiv recherchiert haben, entstanden sind. Daneben ha-

ben sie viele Interviews mit Zeitzeugen geführt. Diese Semester beschäftigen wir uns mit dem Thema Tourismus im Ostseeraum und fragen uns, was Reisende in früheren Jahrhunderten und Jahrzehnten an die Ostseeküste gelockt hat und welche Bedeutung der Tourismus als Wirtschaftsfaktor hatte. Nächstes Semester biete ich ein Seminar an, das sich mit politischen Denkmälern beschäftigt. Ich werde mit den Studenten auf Exkursion gehen und in den Städten im Bundesland Mecklenburg-Vorpommern nach Straßen suchen, die nach Politikern benannt wurden. Wir werden Plaketten an Häusern, die von bedeutenden politischen Ereignissen berichten, suchen und auch Denkmäler, die an solche Ereignisse erinnern, wie z.B. die Revolution von 1848 oder die Novemberrevolution 1918. Dafür brauche ich Kooperationspartner, die solche Projekte mitfinanzieren und begleiten. Oft steht mir hier die Landeszentrale für politische Bildung zu Seite, eine Institution, die das politische Bewusstsein fördern will und sich insbesondere an Schulen richtet. Damit trägt die Landeszentrale auch zur Bildung einer spezifischen Landesidentität bei.

Ich sagte es bereits, ich arbeite an zwei Universitäten – Rostock und Greifswald. Beide liegen im Bundesland Mecklenburg-Vorpommern. Rostock liegt im mecklenburgischen Landesteil, Greifswald in Vorpommern. Damit gibt es auch zwei verschiedene Landesgeschichten, eine mecklenburgische und eine vorpommersche. An der Universität Rostock gibt es einen Professor für mecklenburgische Landesgeschichte, in Greifswald einen Professor für pommersche Landesgeschichte.

Man bekommt den Eindruck, dass die beiden Landesteile Mecklenburg und Vorpommern nicht so recht zusammengehören, es gibt zahlreiche Rivalitäten, meistens geht es um Geld.

Mecklenburg-Vorpommern ist ein so genanntes „Bindestrich-Land“. Es gibt noch andere deutsche Beispiele: im Südosten das Bundesland Sachsen-Anhalt, im Südwesten Baden-Württemberg und Rheinland-Pfalz, im Westen Nordrhein-Westfalen und im Norden Schleswig-Holstein. Fast alle sind nach dem Zweiten Weltkrieg entstanden, wurden mehr oder minder künstlich von den alliierten Besatzern konzipiert.

So wird allgemein davon ausgegangen, dass in diesen Bundesländern keine spezifische Landesidentität existiert, sondern lediglich regionale Identitäten.

Wie alltäglich das Problem ist, zeigt sich am Namen des Bundeslandes, er wird gerne abgekürzt: statt Mecklenburg-Vorpommern nur MV oder Meck-Pom. Letzteres ist eine Erfindung eines deutschen TV-Journalisten und klingt ein wenig wie McDonald's und Pommes Frites. Und fragt man die Menschen auf der Straße, seit wann es denn Mecklenburg-Vorpommern gibt, wird man

die Antwort hören: seit 1990, nach dem Fall der Mauer, seit der deutschen Wiedervereinigung. Hier fängt nun meine Arbeit an:

Erstens: Das Land Mecklenburg-Vorpommern wurde bereits 1945 aus dem westlichen Teil der preußischen Provinz Pommern und den 1934 vereinten Freistaaten Mecklenburg-Schwerin und Mecklenburg-Strelitz gebildet. 1947 wurde der Namensteil „Vorpommern“ aus ideologischen Gründen aus dem Ländernamen getilgt und föderalistische Prinzipien zunehmend beschnitten. 1952 wurden schließlich alle historische Kontinuitäten beendet, indem die 1945 geschaffene Konstruktion in die drei Nordbezirke der DDR aufgeteilt wurde. Ganz bewusst wurden hier alte historische Grenzen durchschnitten.

Zweitens: Die Region des heutigen Bundeslandes Mecklenburg-Vorpommern durchlief nach 1945 einen massiven und in alle gesellschaftlichen Bereiche ausstrahlenden Transformationsprozess.

Unmittelbar nach dem Kriegsende galten die dünn besiedelten Agrarregionen als ideale Aufnahmegebiete für Kriegsflüchtlinge. Folglich musste Mecklenburg-Vorpommern im Vergleich zu anderen Regionen die meisten Flüchtlinge aufnehmen. Damit wurde man vor große verwaltungstechnische und soziale Aufgaben zur Integration der Flüchtlinge gestellt.

In der Folgezeit wurde das Wirtschaftssystem unter sozialistischen Vorzeichen grundlegend neu geordnet. Bislang war ein großer Teil der Erwerbstätigen in der Landwirtschaft beschäftigt gewesen. Nun wurde die Werftindustrie massiv gefördert und ausgebaut. Dabei hatte die Werftindustrie im Vergleich zur Landwirtschaft weder in der preußischen Provinz Pommern noch in Mecklenburg eine herausragende Rolle gespielt. Nun avancierten die Neptun- und die Vulkan-Werft zu den größten Arbeitgebern der Region.

Folglich veränderte sich nicht nur durch die Integration der Flüchtlinge, sondern auch durch den Zuzug von Arbeitern für die industrielle Produktion die soziale Zusammensetzung der Bevölkerung. Damit ist die Region des heutigen Bundeslandes Mecklenburg-Vorpommern mehr als nur ein Beispiel für die große soziale Mobilität in den ersten Jahren der DDR.

Mit dem Bevölkerungsanstieg, dem Umbau des politischen und ökonomischen Systems und dem Wandel der Sozialstruktur veränderte sich auch die kollektive Identität der Bewohner, die gezielt durch die SED gefördert und gesteuert wurde.

Drittens: Die Region des heutigen Bundeslandes Mecklenburg-Vorpommern steht mit ihrer Grenzlage einzigartig in der DDR da. Im Westen grenzte sie an die Bundesrepublik Deutschland, im Osten an die Volksrepublik Polen, im Norden musste die lange Küstenlinie zur Ostsee geschützt werden. Zu be-

merken ist an dieser Stelle, dass aus der gewählten Region die meisten Republikflüchtlinge dem Sozialismus den Rücken kehrten.

Ich komme auf das Thema meines heutigen Referates zurück: Wenn man sich mit dem Thema Vorpommern von 1945 bis heute beschäftigt, muss man bedenken, dass Vorpommern erst Teil des Landes Mecklenburg-Vorpommern in der sowjetisch besetzten Zone war, dann Teil eines Bezirkes in der DDR und heute ein Teil des Bundeslandes Mecklenburg-Vorpommern. Das heißt auch, dass ich nicht nur in den Stadtarchiven Vorpommerns arbeiten kann, auch nicht nur im Vorpommerschen Landesarchiv in Greifswald, sondern auch im Mecklenburgischen Landeshauptarchiv in der Landeshauptstadt Schwerin und in den Bundesarchiven Berlin und Koblenz.

Ich bereite gerade ein Projekt mit folgendem Titel vor, das sich mit der Geschichte Vorpommerns nach 1945 beschäftigt. Der Arbeitstitel lautet: **Wirtschaftliche, politische, soziale und kulturelle Transformationsprozesse im Norden der DDR und der daraus resultierende Werte- und Strukturwandel. Eine Studie zum Wandel von Wirtschaftssystemen unter sozialistischen Vorzeichen und zu den sich daraus ergebenden Veränderungen der kollektiven Identität.**

Zu erforschen ist also der Zeitraum von 1945 bis 1990, als die Region des heutigen Bundeslandes Mecklenburg-Vorpommern administrativ, ökonomisch und kulturell entstand, sich entfaltete, unterging und neu erschaffen wurde. Zu beginnen ist mit dem Ende des Zweiten Weltkrieges, als zwei Regionen, die bislang keine gemeinsamen Traditionen besaßen, zusammengefasst wurden, fortfahrend mit der Bildung der Bezirke 1952, welche die junge Region wieder auseinander riss, endet der Untersuchungszeitraum mit dem Zusammenbruch der DDR und der folgenden Neubildung des Landes Mecklenburg-Vorpommern 1990. Der Bogen wird also gespannt von der politischen und ökonomischen Transformation unter sozialistischen Bedingungen, die im wesentlichen mit der Periode des Wiederaufbaus nach dem Krieg zusammenfiel, über die Neugliederung der Verwaltungsgrenzen, bis zur Transformation in ein pluralistisches parlamentarisches System auf der Basis der sozialen Marktwirtschaft.

Der Untersuchungsraum ist auf zwei Ebenen zu bestimmen. Einerseits waren die Verhältnisse in der Region abhängig von staatlichen und zwischenstaatlichen Entscheidungen und Strategien politischer und wirtschaftspolitischer Art. Insofern können Hypothesen, Quellenrecherche und Ergebnisse nicht regional eingeschränkt werden. Andererseits wird eine regionalhistorische empirische Tiefenanalyse angestrebt, um den überregionalen Zusammenhang zu erkennen.

Die Wahl der Region des heutigen Bundeslandes ermöglicht auch den Vergleich zu den angrenzenden, bis 1945 ebenfalls von der Landwirtschaft dominierten Regionen, einerseits Schleswig-Holstein in der BRD und andererseits die angrenzende Region in der Volksrepublik Polen, die unter unterschiedlichen politischen Vorzeichen einen ähnlichen Transformationsprozess durchliefen. Der Vergleich wirft ein Schlaglicht auf die unterschiedlichen Ausprägungen der sozialistischen Diktatur, die unterschiedliche Voraussetzungen und Bedingungen für den Transformationsprozess schufen. Ein Ausblick auf die Veränderungen nach 1990 muss hierbei ins Auge gefasst werden.

Damit kann ein solches Forschungsprojekt auch einen Beitrag zur vergleichenden Untersuchung von Grenzregionen leisten. In diesem Rahmen interessieren speziell jene Prozesse, die sich aus der Situation der Grenze ergaben bzw. grenzübergreifend wirkten.

Das Projekt zielt auf die Komplexität politischer, kultureller, sozialer und ökonomischer Faktoren in Transformationsprozessen. Diese Komplexität soll von zwei Seiten erforscht werden:

1. Kultur- und Mentalitätsgeschichte

Nach dem Zweiten Weltkrieg war die Neubildung von Verwaltungseinheiten innerhalb der alliierten Besatzungszonen Verhandlungsgegenstand verschiedenster Gremien und Unsicherheitsfaktor für die Bevölkerung. So wurde beispielsweise die Möglichkeit diskutiert, Vorpommern mit Brandenburg zu vereinen, da sich die Region ökonomisch schon vor 1945 in Richtung Berlin orientiert hatte. Die Zusammenlegung der beiden Küstenregionen Vorpommern und Mecklenburg war die zweite Option, die in den Regionen auf keiner Seite gewünscht, aber dennoch von der sowjetischen Militärorganisation realisiert wurde.

Zunächst soll die Entwicklung der kollektiven Identität schaffenden äußeren Grenzen der Region zwischen der Grenze zur BRD im Westen und zur Volksrepublik Polen im Osten eruiert werden, die durch eine gezielte Wirtschafts-, Sozial- und Kulturpolitik geschaffen wurden. Dass alte Zugehörigkeiten verdrängt werden sollten, zeigt sich insbesondere im vorpommerschen Landes- teil. Dieser war zum einen durch die ehemalige Zugehörigkeit zu Preußen stigmatisiert. Zum anderen implizierte der Begriff „Vorpommern“ die Existenz eines nunmehr polnischen „Hinterpommern“.

In einem zweiten Schritt wird zu fragen sein, welche Zugehörigkeitsgefühle die zugezogene Bevölkerung zur Region entwickelte und worauf diese basier-

ten, wie die einheimische Bevölkerung auf den Transformationsprozess, der nicht aus einer regionalen Entwicklung hervorgegangen war, reagierte und ob dennoch eine neue regionale Identität entstehen konnte.

An dieser Stelle eine Anekdote: sie wissen, dass das Herzogtum Pommern nach dem Dreißigjährigen Krieg unter Schweden und Brandenburg aufgeteilt wurde. Vorpommern gehörte von 1648 bis 1815 zu Schweden. Erst 1815 entstand die preußische Provinz Pommern. Im 19. Jahrhundert galt diese Schwedenzeit in Vorpommern als eine besonders gute schöne Zeit. Kurz nach der deutschen Wiedervereinigung, also fast 200 Jahre später, kursierte in Vorpommern der nicht ganz ernst gemeinte Vorschlag: können wir nicht wieder schwedisch werden? Hier erkennt man eindeutig die lange Dauer solcher regionalen Identitäten.

Wie soll da so schnell eine neue mecklenburgisch-vorpommersche Identität entstehen?

Einen großen Anteil hat hier die Verwaltung und die von ihr konzipierten Verwaltungsgrenzen. Der Prozess der Umformung in eine sozialistische Republik nach marxistisch-leninistischem Prinzip und die Beschneidung der Kompetenzen der Länder, die der Bildung eines zentralistischen Einheitsstaates im Weg standen, bekommt hier eine neue Bedeutung. Die staatliche Politik war von wechselnden Phasen der Stagnation und der verstärkten Vereinheitlichung gekennzeichnet, die regionalen Interessenlagen wenig Raum gab. Sie war gleichzeitig von der Abgrenzung nach außen getragen und enthielt die unbedingte Anerkennung der DDR auf allen Ebenen. Andererseits mussten die Erfahrungen der Bewohner mit der DDR aus einer konstruierten Tradition immer wieder aktualisiert werden, um wirkungskräftig zu bleiben. Dieser Bedarfsfall ergab sich, wenn in den Regionen Oppositionsbewegungen an Einfluss gewannen und zu politischen Konflikten zu führen drohte.

Diese Politik war ambivalent und von wechselnden Phasen der Abschottung und Öffnung gekennzeichnet. Die Politik der Partei- und Staatsführung der DDR war einerseits durch die Bündnispolitik des sozialistischen Lagers bestimmt, deren ideologische Grundlage der proletarische Internationalismus war. Insofern beinhalten brüderliche Beziehungen der Staatsparteien auch offizielle Freundschaftsbeziehungen zwischen Kommunisten, Betrieben und Institutionen, die in den Alltag der jeweiligen Regionen hineinwirkten. In Grenznähe potenzierte sich diese. Diese Politik war ferner von der Gegnerschaft zum westdeutschen „Revanchismus“ getragen und enthielt die unbedingte Anerkennung der Oder-Neiße-Grenze als „Friedensgrenze“. Dabei ist die Am-

bivalenz der zwischenstaatlichen Beziehungen zu berücksichtigen, die sich aus den unterschiedlichen politischen Interessenlagen innerhalb des Bündnisses der Warschauer Vertragsstaaten ergab. Andererseits wurden die belastenden historischen Erfahrungen des deutsch-polnischen Verhältnisses aus dem offiziellen Verhältnis verdrängt. Vorurteile und Stereotypen, die beiderseits der Grenze gewachsen waren, wurden jedoch im offiziellen Wortlaut tabuisiert, im Bedarfsfall jedoch instrumentalisiert und auf diese Weise eher konserviert. Dieser Bedarfsfall ergab sich auf Seiten der DDR, wenn im Nachbarland Oppositionsbewegungen an Einfluss gewannen. Die deutsch-polnische Grenze an der Oder war infolgedessen über lange Zeiträume eine geschlossene Grenze. Aber die deutsch-polnischen Beziehungen wurden nicht nur von oben bestimmt. Die täglichen Erfahrungen der Menschen im Grenzgebiet sowie das Erbe der deutsch-polnischen Beziehungen der Vorkriegs- und Kriegszeit waren prägend.

2. Wirtschafts- und Sozialgeschichte

Vorpommern war durch die Zugehörigkeit zur Provinz Pommern bis 1945 Teil des ostelbischen Agrarraums mit schwacher Gewerbeentwicklung und geringer Urbanisierung. Mit der Trennung nach dem Zweiten Weltkrieg in einen deutschen und einen polnischen Teil verlor Vorpommern sowohl Verwaltungs- als auch Wirtschaftszentren, so zum Beispiel die Provinzhauptstadt Stettin (die einzige pommersche Großstadt, gleichzeitig infrastruktureller Knotenpunkt und ökonomischer Ballungsraum) oder die Kreisstadt Swinemünde, die nun, wie der östliche Teil des Kreises Usedom-Wollin, zum polnischen Staatsgebiet gehörte. Vorpommern war bislang ein vom Großgrundbesitz dominierter Agrarraum mit kleineren und mittleren Landstädten. Die noch zu Beginn des 19. Jahrhunderts florierenden Werften in Stralsund und Wolgast waren seitdem zunehmend bedeutungslos geworden. Die Stettiner Vulcan-Werft hatte 1927 Konkurs angemeldet und konnte erst mit Kriegsaufträgen im Dritten Reich wieder zu einem wichtigen Arbeitgeber aufsteigen. Die preußische Wirtschaftspolitik hatte sich in erster Linie auf die Landwirtschaft konzentriert und damit die industrielle Unterentwicklung Pommerns stabilisiert. Die Verhältnisse in Mecklenburg sind ähnlich gelagert. Auch hier dominierte bis 1945 die vom großgrundbesitzenden Adel dominierte Landwirtschaft. Im Unterschied zu Stettin war Rostock als Industriestandort jedoch erhalten geblieben.

Die kollektive Identität der Bevölkerung Mecklenburg-Vorpommerns nach 1945 war erheblich durch wirtschaftliche Probleme und durch ein wirtschaftliches Gefälle innerhalb der DDR geprägt. Der deutsche Teil der ehemaligen Provinz Pommern litt unter dem Verlust des gewerblich entwickelten Stettiner Umlands. Der größte Teil Mecklenburgs war ebenfalls kaum in der Lage sich wirtschaftlich neu zu orientieren. So überrascht es nicht, dass die 1952 gebildeten drei Nordbezirke der DDR die schwächsten hinsichtlich der industriell-gewerblichen Entwicklung, Bevölkerungsdichte, Urbanisierung etc. waren.

Die Urbanisierungspolitik der Nachkriegszeit konzentrierte sich zunächst auf den Wiederaufbau der alten Standorte und stabilisierte damit die Unterentwicklung in der Region. In den fünfziger Jahren des 20. Jahrhunderts setzte eine auf Unabhängigkeit vom Westen und auf Verflechtung mit den östlichen sozialistischen Ländern zielende Industriepolitik ein, die den Ausbau der Werften in Rostock, Wismar und Stralsund brachte. Damit wandelte sich der mecklenburgisch-vorpommersche Agrarraum in einen industriellen Wirtschaftsraum mit überregionalen und internationalen Verflechtungen/Beziehungen.

Die kollektive Identität blieb von den wirtschaftlichen Veränderungen nicht unbeeindruckt. Die Transformation des politischen und ökonomischen Systems nach Kriegsende hatte einen tief greifenden Wandel in der Sozialstruktur bewirkt. Die sozialen Beziehungen waren zum einen durch die Integration der Flüchtlinge, die Entnazifizierung und durch den Zuzug von Facharbeitern für die neue Industrie geprägt. Zum anderen bestanden, wie in Umbruchsituationen allgemein zu beobachten, gute Aufstiegschancen, die sich nicht nur aus dem Austausch des Führungspersonals ergaben. Folglich sind die frühen Jahre der DDR durch eine große Mobilität gekennzeichnet. Die Vielzahl der Konflikte, die sich aus dieser Tatsache ergaben, ist zu erahnen. Indessen war dieser Komplex kein Thema wissenschaftlicher Forschung in der DDR. Auch in der neueren Forschung ist eher der Elitenwechsel in wirtschaftlichen und gesellschaftlichen Funktionsbereichen und die Entnazifizierung ein Thema, ferner das Problem der Abwanderung der alten Intelligenz. Der Mangel an einheimischen Fachkräften ist bislang ein wenig beachtetes Phänomen. Es waren nicht die „entleerten“ Führungsetagen der DDR, die den Bedarf hervorriefen, sondern der forcierte Auf- und Ausbau der Industrie. Mit dieser gingen gewaltige Arbeitskräftebewegungen einher. So stieg allein im Schiffbau des Landes Mecklenburg die Zahl der Beschäftigten zwischen Anfang 1948 und Mitte 1951 von rund 16 000 auf 30 000 an. Wenngleich der Schiffbau im Nordosten der DDR eine gewisse Tradition aufwies, reichte die Zahl der alten Fachkräf-

te angesichts der Nachfrage, die durch Werftgründungen und Betriebserweiterungen gestiegen war, nicht aus. Ferner veränderte sich die Art und Weise der Rekrutierung neuer Fachkräfte. Meister und mittlere Angestellte wurden nicht mehr nur aus den Reihen der Facharbeiter ernannt, sondern gingen nach Einweisung in derartige Positionen nach dem Erwerb eines entsprechenden Berufsabschlusses hervor. Die Sozialstruktur war in Bewegung. Zahlreiche Führungspositionen waren neu zu besetzen, die nötige, aber auch kurzfristige Rekrutierung bereitete erhebliche Schwierigkeiten. An dieser Stelle ist auch auf die Erweiterung bzw. Gründung von Studienplätzen an den Hochschulen und Fachhochschulen, bzw. die Einrichtung von Arbeiter-und-Bauern-Fakultäten in Mecklenburg-Vorpommern zu verweisen.

Jedes Problemfeld wird unter vier Gesichtspunkten erforscht:

1. der Erkenntniswert dieser Problemfelder für die Erforschung der Geschichte der DDR;
2. der Vergleich zwischen den Erfahrungen der Bevölkerung unter den Bedingungen der sozialistischen Diktatur;
3. die Erforschung der politischen, gesellschaftlichen und ideologischen Strukturen, die diesen Erfahrungen zugrunde lagen;
4. die Entwicklung vielfältiger grenzüberschreitender Beziehungen.

—

KYRA T. INACHIN

Uniwersytet w Greifswaldzie
Uniwersytet w Rostoku

Pomorze Przednie jako część NRD i zjednoczonych Niemiec

streszczenie

W prezentowanym tekście autorka podjęła problematykę procesów politycznych i społecznych Pomorza Przedniego, z uwzględnieniem stanu badań na dziejami tej części Pomorza. Autorka przybliżyła specyfikę procesów społecznych i kulturalnych po 1945 roku, w tym wpływ kolejnych decyzji po-

litycznych na miejsce Pomorza Przedniego w strukturach państwowych NRD, a następnie w ramach zjednoczonych Niemiec. W 1945 roku powstał land Meklemburgia-Pomorze Przednie. W jego skład weszła zachodnia część pruskiej prowincji Pomorze oraz zjednoczonych w 1934 roku Freistaat Meklemburgia-Szwerin i Meklemburgia-Strelitz. Nowy land, zgodnie z ówczesną ideologią, otrzymał w 1947 roku nową nazwę Meklemburgia-Pomorze Przednie. Z pełną świadomością przekreślone zostały wówczas granice pomiędzy historycznymi landami. Jednocześnie po 1945 roku cały region we wszystkich dziedzinach życia społecznego został poddany procesowi kompleksowej transformacji. Krótko po wojnie ten słabo zaludniony region rolniczy stał się idealnym miejscem dla kolejnych grup osadniczych. Wraz ze wzrostem demograficznym, przebudową systemu politycznego i ekonomicznego oraz zmianą struktury socjalnej społeczeństwa zmieniała się także identyfikacja mieszkańców. Wzrost w kolejnych latach uprzemysłowienia regionu, integracja jego „nowych” mieszkańców wraz ze zmianą własnej identyfikacji, spowodowała, że region ten jest obecnie uznawany jest za wyrazisty przykład dużej socjalnej mobilności społecznej, charakterystycznej dla pierwszych lat NRD.

ANETA MELONEK

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Ludność żydowska w prowincji pomorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Koszalina w latach 1812–1850

Celem niniejszego artykułu jest próba odtworzenia historii społeczności żydowskiej Koszalina w latach 1812–1850. Uwzględniając możliwości źródłowe, w artykule poruszona została problematyka ustawodawstwa pruskiego wobec Żydów oraz rozmieszczenie tej ludności w państwie pruskim i prowincji pomorskiej. Zebrany i przeanalizowany materiał dotyczy głównie kształtowania się w Koszalinie gminy synagogałnej do 1850 roku, czyli do czasu przekształcenia Prus w monarchię konstytucyjną, dającą znaczące już uprawnienia mniejszości żydowskiej w tym państwie. Przybliżono etap powstania gminy żydowskiej w Koszalinie, omówiono organizację i życie religijne. Znaczną uwagę, ze względu na dostępny materiał badawczy, poświęcono ruchowi naturalnemu i migracyjnemu oraz strukturze zawodowej Żydów mieszkających w Koszalinie. Niewiele udało się odtworzyć z zakresu edukacji żydowskiej (szkoła religijna). Za cezurę początkową przyjęto 1812 rok, który uważany jest zarówno przez historiografię niemiecką, jak i polską – za pierwszy etap nowoczesnej prawnej emancypacji Żydów, za czym bezsprzecznie przemawia fakt promulgacji edyktu emancypacyjnego z 1812 roku przez króla Fryderyka Wilhelma III. Kończącą cezurę niniejszej pracy wyznacza pewna prawidłowość wynikająca z polityki prowadzonej przez władców państwa od połowy XVII wieku do pełnej emancypacji społeczno-politycznej Żydów w Prusach. Wszystko to stanowiło pochodną zapisów konstytucji z 1850 roku i rzutowało na konstrukcję normatywów w przyszłości (ustawy normatywnej z 1869 roku i konstytucji II Rzeszy Niemieckiej z 1871 roku).

Przeprowadzone reformy państwowe w Prusach torowały drogę do politycznej i społecznej emancypacji ludności żydowskiej¹. Od listopada 1808 roku za-

¹ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa, 1988, s. 131.

często przygotowywać zarys nowej ustawy odnoszącej się do statusu ludności żydowskiej².

Pozycję prawną Żydów, poza zapisami w pruskim Powszechnym Prawie Krajowym z 1794 roku, regulował tzw. edykt emancypacyjny (Edikt über die bürgerlichen Verhältnisse der Juden) z 11 marca 1812 roku autorstwa radcy królewskiego Friedricha Brandta³, a zatwierdzony przez króla Fryderyka Wilhelma III (1797–1840). Zgodnie z nim Żydzi pruscy zostali uznani za obywateli, choć jeszcze nie przyznano im wszystkim pełni praw⁴. Tenże edykt w sprawie obywatelskiej sytuacji Żydów gwarantował co najmniej 30 tys. osób, przeważnie bogatym Izraelitom, więcej praw, chociaż w dalszym ciągu nie zapewniał im pełnego równouprawnienia. Wydawało się, że Prusy doczekały się w końcu nowoczesnych zmian w sferze uprawnień społeczno-politycznych, a kraj ten stanie się nowoczesnym państwem⁵.

Edykt marcowy z 1812 roku anulował jednak większość obowiązujących dotąd ograniczeń wobec Żydów w Prusach. Stali się oni obywatelami państwa (*Staatsbürger*), zrównanymi prawnie z innymi obywatelami, stanowili odrębną grupę wyznaniową w kraju, uzyskali prawo swobodnego osiedlania się we wszystkich miejscowościach, wolność wyboru zawodu⁶, nabywania i posiadania nieruchomości. Zniesiono specjalne podatki i opłaty, którymi byli obarczani, za wyjątkiem tych, które pobierano na rzecz własnej gminy religijnej. Na podstawie paragrafu 16 edyktu, Żydzi mieli podlegać obowiązkowi służby wojskowej; od początku 1813 roku byli powoływani do wojska⁷.

Nowa ustawa z 1812 roku nie niosła jednak za sobą równych praw politycznych, nie zezwolono bowiem Żydom na pełnienie służby w administracji państwowej ani zajmowanie stanowisk w sądownictwie i korpusie wojskowym. Niekiedy zezwalano im na *piastowanie stanowisk akademickich oraz stanowisk w urzędach i zakładach oświatowych*⁸.

² Tamże, s. 133.

³ M. Niedzielska, *Kwestia emancypacji Żydów w programie politycznym obozu liberalnego w Prusach Wschodnich do rewolucji 1848 roku*, w: *Studia i szkice z dziejów Żydów w regionie Bałtyku*, red. Z. H. Nowak, współpr. Z. Karpus, Toruń, 1998, s. 24.

⁴ Z. H. Nowak, *Żydzi w krajach regionu bałtyckiego do czasów emancypacji. Charakterystyka*, w: *Studia i szkice...*, s. 19.

⁵ B. Engelmann, *Prusy. Kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań, 1984, s. 228–229.

⁶ Sprawowanie funkcji w urzędach państwowych art. 9 edyktu z 1812 r. pozostawiał kwestię otwartą, por. G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken. Die Einstigen Jüdischen Gemeinden Pommerns*, Hannover, 2006, s. 44.

⁷ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 134.

⁸ Tamże.

Edykt w sprawie obywatelskiej sytuacji Żydów nie gwarantował również zagranicznemu Żydowi, który zawarł ślub z obywatelką państwa pruskiego, otrzymania obywatelstwa tego państwa, na co szczegółowo wskazywało rozporządzenie „o przestrzeganiu postępowania wobec Żydów zagranicznych” z 19 lutego 1812 roku⁹. Obcy Żydzi nie mogli być także urzędnikami żydowskich gmin. Istniejące gminy izraelskie musiały dostosować się do nowych warunków. Rabinacka jurysdykcja w sprawach cywilnych utraciła swoją ważność i dopiero ustawa z 1847 roku zawierała wytyczne dla nowo utworzonych gmin żydowskich¹⁰.

Ustawa marcowa, oprócz gwarancji przywilejów, nakładała na Żydów liczne obowiązki w stosunku do państwa. *Przepisy te stały się również podstawą do przygotowania przez pruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządzeń wykonawczych dotyczących spisu całej ludności żydowskiej, posiadania stałego nazwiska¹¹ oraz określenia trybu nadawania obywatelstwa. Poza tym, w związku z dopuszczeniem do nabywania prawa miejskiego przez Żydów, magistraty tworzyły dla nich odrębne spisy obywateli miasta (Judenbürgerbücher)¹².*

Od 24 września 1812 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło, że ruch naturalny (*Bevölkerungsbewegung*) ludności żydowskiej ma być rejestrowany przez władze policyjne i w tym celu zalecono prowadzenie żydowskich rejestrów stanu cywilnego (*jüdische Standesregister*)¹³. Od tej chwili każdy samodzielny Żyd, będący miejscowym i pruskim obywatelem państwowym, miał obowiązek informować zwierzchność policyjną o urodzeniach, ślubach, rozwodach i zgonach, które miały miejsce w jego rodzinie – w ciągu 24 godzin w magistracie i w ciągu trzech dni w landraturze. Wspomniane urzędy były zobowiązane

⁹ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Akta miasta Koszalina (dalej: AmK), sygn. 450, s. 15–17.

¹⁰ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 44.

¹¹ Wybór stałego nazwiska, które w przyszłości wszyscy miejscowi Żydzi mieli nosić, pozostawiono do wyboru głowom rodzin. Państwo miało prawo wydania odmowy uznania nazwiska, co wiązało się z koniecznością dokonania ponownego wyboru. Również żydowskie rodziny, które miały już stałe nazwiska rodzinne, z reguły mogły przy nich pozostać i im zmiana nie przysługiwała. Ci Żydzi z reguły otrzymywali jedynie zezwolenie na modyfikację nazwiska, która przysługiwała także chrześcijanom; AP Koszalin, AmK, sygn. 450, s. 15–17.

¹² P. Gut, *Przepisy o rejestracji ruchu naturalnego ludności żydowskiej w Prusach w latach 1847–1874, w: Żydzi oraz ich sąsiedzi na Pomorzu Zachodnim w XIX i XX wieku*, red. M. Jaroszewicz, W. Stępiński, Warszawa, 2007, s. 307.

¹³ Tamże. Prowadzenie rejestrów stanu cywilnego ludności żydowskiej przez władze policyjne trwało do 1847 r., kiedy to – na podstawie nowej regulacji prawnej, dotyczącej zakresu swobód obywatelskich dla Żydów w Prusach – obowiązek ten przekazano sądom pierwszej instancji; tamże, s. 308.

wiązane prowadzić wykaz, w którym każdy takowy przypadek był szczegółowo odnotowywany. Urząd prowadzący taki rejestr był odpowiedzialny za sprawdzenie, czy osoby figurujące w wystawionym akcie rzeczywiście legitymowały się prawem Żyda krajowego i pruskiego obywatela państwowego, względnie poprzez urodzenie i zamążpójście nabyły takie prawo. Poza przypadkiem udowodnionego ubóstwa za każdy wpis pobierano opłaty stemplowe¹⁴.

Szczegółowe wytyczne, określające sposób sporządzania listy na Pomorzu Zachodnim, zostały opublikowane 1 sierpnia 1812 roku w Stargardzie Szczecińskim przez landtag prowincji pomorskiej. Według sporządzonego wzoru lista miała zawierać zestawienie Żydów zamieszkujących ówczesnie w miastach tej prowincji. Aby zapobiec podwójnemu wpisywaniu lub wykreślaniu Żydów miały być umieszczone na niej wyłącznie osoby pochodzenia żydowskiego, które 24 marca 1812 roku przebywały w mieście. Dowodem potwierdzającym, że dany Żyd był miejscowy i był obywatelem państwowym, stał się specjalny atest, wystawiany od 24 sierpnia do 24 września 1812 roku. Również dziecko żydowskie, które urodziło się poza granicami kraju, a jego rodzic nie utracił podczas pobytu za granicą prawa Żyda krajowego, nabywało automatycznie takie prawa¹⁵.

Zarówno to zarządzenie wykonawcze, jak i sam edykt marcowy obowiązywały początkowo tylko w wybranych prowincjach państwa pruskiego: Brandenburgia, Pomorze, Prusy Zachodnie i Wschodnie oraz Śląsk. Od 1825 roku prowadzenie rejestrów odbywało się już w całym państwie¹⁶.

Sprawę służby wojskowej Żydów dokładnie regulowała ustawa wydana 3 sierpnia 1814 roku, która wskazywała, że Żydzi – jako obywatele pruscy – w momencie ukończenia 20 lat podlegali obowiązkowi służby wojskowej¹⁷. Kolejne zarządzenie z 18 lipca 1822 roku wprowadzało dalsze regulacje w kwestii statusu Żydów w armii pruskiej. Obowiązujący akt prawny, chociaż umożliwiał uczestnictwo Żydów w armii, ograniczał otrzymywanie przez nich awansów – mogli być tylko szeregowcami, nie brano pod uwagę posiadanego wykształcenia¹⁸.

Fryderyk Wilhelm III zachęcał do przechodzenia z wyznania judaistycznego na protestanckie. Konwersja taka pozwalała na osiedlanie się ludności żydowskiej na stałe w kraju. Narzucone ograniczenia dotyczyły w głównej mierze Żydów wyznaniowych, a nie osób pochodzenia żydowskiego. Istniała więc moż-

¹⁴ AP Koszalin, AmK, sygn. 450, s. 15–17.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ P. Gut, *Przepisy o rejestracji...*, s. 308.

¹⁷ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 134.

¹⁸ M. Niedzielska, *Kwestia emancypacji Żydów...*, s. 24.

liwość konwersji z judaizmu na protestantyzm, a nie było możliwości zmiany religii chrześcijańskiej na judaizm. Pruskie Powszechne Prawo Krajowe (1794 rok) gwarantowało wolność wyboru religii, ale tylko w ramach pełnoprawnych wyznań chrześcijańskich. Zmianę przyniosło dopiero uregulowanie prawne z 5 grudnia 1843 roku, umożliwiające zmianę religii po przeprowadzeniu odpowiedniej procedury administracyjnej. Zakazane były małżeństwa mieszane chrześcijan z Żydami wyznaniowymi¹⁹.

Asymilację Żydów ułatwiało m.in. uczęszczanie dzieci tej społeczności do szkół chrześcijańskich. Przed Wiosną Ludów w 1848 roku większość elity żydowskiej miała ukształtowaną niemiecką tożsamość i domagała się przeprowadzenia emancypacji prawnej²⁰.

Emancypacja Żydów oznaczała unowocześnienie państwa, dlatego znajdowała poparcie w kręgach władzy, w przeciwieństwie zaś do znacznej większości społeczeństwa, które nastawione było negatywnie, a często wręcz wrogo do tego typu przemian. Główne argumenty przeciwników emancypacji dotyczyły wzrostu konkurencji dla rzemieślników i kupców chrześcijańskich ze strony Żydów. Podnoszono też głosy o charakterze narodowym i religijnym. Zdaniem Zenona Nowaka, *Żydzi na ogół ulegali w ciągu pół wieku asymilacji czy akulturacji²¹ społeczności niemieckiej, silniejszej pod względem ekonomicznym i kulturalnym²²*. Uznano, że emancypacja powinna przebiegać razem z integracją Żydów w łonie społeczeństwa chrześcijańskiego. Trwano na stanowisku, że jedność może mieć miejsce wtedy, gdy mniejszość stanie się taka jak większość, czyli z chwilą, gdy Żydzi nie będą odróżniać się od reszty ludności. Religia zaś miała być indywidualną i całkowicie prywatną sprawą, nie mającą żadnego znaczenia i wpływu na życie publiczne. Takie jednak poglądy, idee, twierdzenia napotykały na opór społeczeństwa²³.

23 lipca 1847 roku król Fryderyk Wilhelm IV (1840–1861), pod naciskiem wpływowych posłów do sejmu pruskiego (tzw. Zjednoczony Landtag), ogłosił ustawę o stosunkach obywatelskich Żydów (*Gesetz über die Verhältnisse der Juden*)²⁴, która jednak nadal utrzymywała wiele ograniczeń względem

¹⁹ Tamże, s. 24–25.

²⁰ Z. H. Nowak, *Dzieje Żydów na Pomorzu. Stan badań i postulaty badawcze*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku*, red. M. Wojciechowski, Toruń, 1998, s. 30.

²¹ Proces zmian kulturowych dokonujący się w wyniku długotrwałych i bezpośrednich kontaktów między dwiema grupami (społecznościami) o odmiennych kulturach.

²² Z. H. Nowak, *Żydzi w krajach regionu bałtyckiego...*, s. 20–22.

²³ Tamże.

²⁴ W rozdziale pierwszym ustawy o stosunkach obywatelskich Żydów (*Bürgerliche Verhältnisse der*

tej mniejszości. Co ważne, gminy żydowskie stały się korporacjami prawa publicznego. Na czele gminy stał zarząd i reprezentacja²⁵. Większość gmin, w tym prawie wszystkie na Pomorzu Zachodnim, zwały się gminami synagogałnymi (*Synagogen-Gemeinde*)²⁶. Ustawa stanowiła, że Żydom należą się obok równych obowiązków równe prawa, jak poddanym chrześcijańskim²⁷. Ustawa nie spełniała oczekiwań Żydów i środowisk demokratycznych popierających pełne równouprawnienie, gdyż w wielu punktach pokrywała się z ograniczeniami zapisanymi w edyktie z 1812 roku²⁸.

Żydzi nadal nie mogli piastować wyższych stanowisk w służbie publicznej, nie mieli dostępu do wszystkich urzędów w wymiarze sprawiedliwości i policji. Na uniwersytetach niedostępna im była godność dziekana, rektora albo inne eksponowane stanowiska. Nie mogli również posiadać majątków rycerskich. Powyższa regulacja, której wydanie król argumentował jako korzystną i pożyteczną dla Żydów, nie miała zastosowania w prowincji poznańskiej²⁹. Wprowadzoną ustawę z 1847 roku częściowo znosiły konstytucje z roku 1848 i 1850³⁰.

Pruska ustawa przemysłowa (*Gewerbeordnung*) z 17 stycznia 1845 roku anulowała istniejące dotychczas ograniczenia, umożliwiając ludności żydowskiej wykonywanie wszystkich profesji. Podziału na Żydów naturalizowanych i tolerowanych w prowincji poznańskiej nie anulowała ustawa z 23 lipca 1847 roku, uczyniła to dopiero ustawa z 5 kwietnia 1848 roku, która zniosła podział Żydów w tej prowincji na dwie klasy, także ujednolicono ich status prawny w monarchii pruskiej. Edykt z 31 grudnia 1845 roku nakładał na Żydów w Prusach, obowiązek czynnej służby wojskowej, likwidując jednocześnie podatek rekrucki, od którego wcześniej zwalniano wyłącznie ochotników chcących służyć w wojsku³¹.

Juden), obowiązującym we wszystkich prowincjach pruskich z wyjątkiem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ustalono m.in.: Żydzi jako docenci prywatni, profesorowie nadzwyczajni i zwyczajni z dziedziny medycyny, matematyki, nauk przyrodniczych, geografii i językoznawstwa mogli pracować na uczelniach (§ 2); zniesienie ograniczeń w zakresie świadczenia rzemieślniczych usług domokrężnych (§ 4); ludność izraelska zobowiązana została do posiadania ustalonego i dziedzicznego nazwiska (§ 5), w: *Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten 1847*, Berlin, 1847, s. 263–265.

²⁵ Z. H. Nowak, *Sprawa emancypacji Żydów w Prusach Zachodnich w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku*, t. II: *Emancypacja – Asymilacja – Antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX wieku*, red. Z. H. Nowak, Toruń, 1992, s. 14.

²⁶ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48.

²⁷ Z. H. Nowak, *Dzieje Żydów na Pomorzu...*, s. 30.

²⁸ P. Gut, *Przepisy o rejestracji...*, s. 308.

²⁹ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48.

³⁰ P. Gut, *Przepisy o rejestracji...*, s. 312.

³¹ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 312–314.

Wydarzenia związane z rewolucją lutową w Paryżu i marcową w Wiedniu w 1848 roku zapoczątkowały pruską Wiosnę Ludów³². Wzrastały zastrzeżenia wobec autorytarnego państwa, a społeczeństwo pruskie domagało się demokracji³³. 18 marca 1848 roku nastąpił wybuch rewolucji w Berlinie³⁴. Rewolucyjne nastroje dotarły także do innych niemieckojęzycznych krajów³⁵.

Po burzliwym okresie związanym z Wiosną Ludów (1848–1849) powrócono w Prusach w części do stosowanych względem Żydów ograniczeń przedrewolucyjnych. *Niedawne wstrząsy rewolucyjne okazały się jednak na tyle silne, że zrewidowana ustawa pruska z 31 stycznia 1850 r. utrzymała w art. 12 zasadę, według której korzystanie z praw obywatelskich było niezależne od wyznania*³⁶.

Konstytucja pruska z 31 stycznia 1850 roku nie zawierała pojęcia „mniejszości narodowe”, lecz w ogólności ujmowała całą ludność jako poddanych króla³⁷. Gwarantowała swobodę zakładania związków religijnych, wolność wyznań i kultu. Jednakże państwo – poprzez wydawanie ustaw i praktykowanie określonych działań – wskazywało zakres kompetencji poszczególnych konfesji. Kościół katolicki i ewangelicki nadal były podporządkowane państwu³⁸. Nadzór nad związkami wyznaniowymi³⁹ sprawowała – w określonym zakresie – administracja rejencji, a na szczeblu centralnym ministerstwo do spraw wyznań⁴⁰. Konstytucja pruska z 1850 roku, zrewidowana w 1869 roku, również w latach późniejszych określała położenie prawne społeczności żydowskiej w całej monarchii pruskiej. W praktyce jednak stosowano wobec Żydów przepisy ustawy z 23 lipca 1847 roku⁴¹.

Wypadki związane z Wiosną Ludów w Prusach dały podstawę do przeprowadzenia pełnej prawnej emancypacji Żydów. Wydany 5 grudnia 1848 roku akt konstytucyjny państwa pruskiego, a następnie konstytucja pruska z 31 stycz-

³² J. Lindmajer, *Bytów w okresie przemian ustrojowo-prawnych i społeczno-gospodarczych Prus (1815–1918)*, w: *Historia Bytowa*, red. Z. Szultka, Bytów, 1998, s. 159.

³³ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48.

³⁴ J. Wiśniewski, *Wiosna Ludów na Pomorzu Zachodnim*, w: *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, red. T. Cieślak, Warszawa, 1961, s. 148.

³⁵ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48.

³⁶ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 431–432.

³⁷ W. Jakóbczyk, *Niemcy 1815–1919 między partykularyzmem a federalizmem*, Warszawa – Poznań, 1984, s. 234.

³⁸ S. Salmanowicz, *Administracja i prawo w prowincjach pomorskich*, w: *Historia Pomorza*, t. IV: 1850–1918, cz. 1: *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, red. S. Salmanowicz, Toruń, 2000, s. 59.

³⁹ Związki wyznaniowe nie posiadały swobody kierowania swoimi sprawami wewnętrznymi – takie uprawnienia miały tylko Kościoły ewangelicki i katolicki; tamże, s. 62.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 431–432.

nia 1850 roku nadały Żydom status pełnoprawnych obywateli tego kraju. Klauzule konstytucyjne w tym zakresie zostały jeszcze rozszerzone ustawą Związku Północnoniemieckiego z 3 lipca 1869 roku, wkrótce zamieszczono je w konstytucji II Rzeszy z 1871 roku. Zniesiono ostatecznie zależność między przynależnością religijną a prawami obywatelskimi. Akt konstytucyjny z 3 lipca 1869 roku, formalnie przyjęty przez pruskiego króla Wilhelma I w tym samym dniu, kończył dążenia i dyskusje nad równouprawnieniem Żydów na płaszczyźnie prawnej, nie przerywając ich jednak na płaszczyźnie społecznej i kulturalnej oraz politycznej i gospodarczej⁴².

W latach 1816–1849 ludność Prus wzrosła do poziomu 157,8% (stan z 1816 roku = 100%), a ludność żydowska do poziomu 176,6%, co przełożyło się na zwiększony wskaźnik populacji izraelskiej w tych latach (na 1000 mieszkańców z 11,9 do 13,4)⁴³ (tabela 1.). W 1816 roku najwięcej ludności żydowskiej zamieszkiwało w Wielkim Księstwie Poznańskim – 51 959 osób, tj. 6,38% ogółu mieszkańców⁴⁴. Następne dziesięciolecie naznaczone było dalszym wzrostem liczebnym tej społeczności. Już w 1825 roku mniejszość izraelska wzrosła do 65,1 tys., co dawało 6,5% ogółu mieszkańców całej prowincji. Przebywająca w Poznańskim społeczność żydowska stanowiła około 40% wszystkich Żydów w monarchii pruskiej⁴⁵. W 1837 roku znajdowało się w prowincji poznańskiej 74 194 Żydów, tj. 6,4% całej jej ludności⁴⁶. W dalszej kolejności, uwzględniając liczbę ludności izraelskiej w 1816 roku, należy wymienić: Prusy Wschodnie – 2,26%, Prusy Zachodnie – 0,25% i Saksonię – 0,26%. W większości Żydzi osiedlali się w miastach, a tylko niewielki odsetek na wsi⁴⁷.

Z całego państwa pruskiego do 1848 roku wyemigrowało około 13–15 tys. Żydów. Przybywająca ze wschodnich prowincji Prus ludność izraelska spowodowała wzrost liczby tej społeczności w Berlinie z 4079 w 1825 roku do 8285 osób w 1846 roku⁴⁸. W wyniku przyrostu naturalnego, a głównie za sprawą migracji liczba Żydów w monarchii pruskiej w 1848 roku wynosiła 219 tys. osób⁴⁹.

⁴² Z. H. Nowak, *Sprawa emancypacji Żydów w Prusach Zachodnich...*, s. 15.

⁴³ Analiza własna na podstawie danych z tab. 2.

⁴⁴ Przedmowa wydawców publikacji „*Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...*”. *Geschichte und Kultur der Juden in Pommern*, hrsg. M. Heitmann, J. H. Schoeps, Hildesheim, 1995, s. 13.

⁴⁵ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 214.

⁴⁶ K. Wajda, *Żydzi w regionie południowego półwyspu Bałtyku na przełomie XIX i XX wieku. Liczebność i skład zawodowy*, w: *Studia i szkice z dziejów Żydów...*, s. 41.

⁴⁷ Przedmowa wydawców publikacji „*Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...*”. *Geschichte...*, s. 13.

⁴⁸ K. Wajda, *Żydzi w regionie południowego półwyspu Bałtyku...*, s. 42.

⁴⁹ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 366. Por. tab. 2.

Pomorze Zachodnie w XIX wieku zaliczało się do terenów o największym przyroście naturalnym w monarchii pruskiej. W pierwszej połowie XIX wieku liczba ludności zamieszkująca ten obszar podwoiła się: z 507 664 w 1808 roku do 1 274 192 mieszkańców w 1855 roku, z czego 50% znajdowało się w rejencji szczecińskiej, około 40% w rejencji koszalińskiej i blisko 11% mieszkało w rejencji strzaławskiej (stralsundzkiej)⁵⁰.

Zrównanie w prawach ekonomicznych ludności żydowskiej w kraju Hohenzollernów na początku XIX wieku przyczyniło się do systematycznego wzrostu liczebnego większości gmin żydowskich w prowincji pomorskiej do około połowy lat 60. XIX wieku⁵¹.

Wykaz generalny z 1812 roku, sporządzony na podstawie instrukcji wykonawczej Królewskiego Pruskiego Rządu Pomorza do edyktu z 1812 roku, obejmował osiadłe w prowincji pomorskiej rodziny żydowskie, które posiadały obywatelstwo państwowe. Spis ujmował głowy gospodarstw domowych, czyli ojców rodzin, mężczyzn stanu wolnego i wdowy⁵² (tabela 2.). Na podstawie utrzymanego przez magistrat kołobrzeski zakazu osiedlania się do 1812 roku Kołobrzeg nie wykazywał żadnej osoby pochodzenia żydowskiego. Pierwsze informacje o liczbie żydowskich mieszkańców tego miasta pochodzą z 1816 roku i obejmują 40 osób⁵³.

W 1816 roku w dwóch rejencjach pomorskich na ogólną liczbę tam mieszkających Żydów przypadała następująca liczba bezpaństwowców: w rejencji szczecińskiej 1142 osób ludności żydowskiej i 76 bezpaństwowców, w rejencji koszalińskiej 1449 osób i tylko 29 bezpaństwowców, natomiast w rejencji strzaławskiej – powstałej w 1818 roku – mieszkało 123 bezpaństwowców. Wszyscy razem stanowili 0,42% ogółu ludności prowincji. W 1817 roku żyło w rejencji szczecińskiej 1219 Żydów, z czego na wsi 50; w rejencji koszalińskiej 1559, w tym na wsi 26; w późniejszej rejencji strzaławskiej na 122 żaden nie mieszkał na wsi⁵⁴.

W 1828 roku w prowincji pomorskiej mieszkało 4493 Żydów z państwowym prawem obywatelskim i 209 bezpaństwowców. W kolejnych latach liczba

⁵⁰ A. Wielopolski, *Ustrój polityczny Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, Poznań, 1965, s. 25–26.

⁵¹ J. Lindmajer, *Od upadku starych Prus do klęski II Rzeszy Niemieckiej 1806–1918*, w: *Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk, 1994, s. 235–236.

⁵² Archiwum Państwowe w Słupsku (dalej: AP Słupsk), Akta miasta Słupska (dalej: AmS), sygn. 5493, s. 28–51.

⁵³ K. Rosenow, *Geschichte der Juden in Pommern*, „Pommerscher Bauernkalender”, Stettin, b.r., s. 46.

⁵⁴ Przedmowa wydawców publikacji „*Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...*”. *Geschichte...*, s. 13.

ta przedstawiała się następująco: 1831 – 4976 i 206; 1834 – 5397 i 216; 1837 – 5898 i 215; 1840 – 6594 i 207; 1843 – 7496 i 220⁵⁵ (tabela 3.).

Ludność wyznania mojżeszowego w prowincji Pomorze była mniej liczna niż w Wielkim Księstwie Poznańskim czy na Śląsku. Większe gminy religijne żydowskie znajdowały się w Bytowie⁵⁶, Lęborku⁵⁷, Połczynie⁵⁸, Słupsku⁵⁹, Stargardzie⁶⁰ i Szczecinie⁶¹.

W połczyńskiej gminie izraelickiej dominowali kupcy i ludzie wolnych zawodów, a więc osoby dobrze sytuowane materialnie. Żydzi będący społecznością dość zamkniętą wewnątrznie, posiadającą własne organizacje i związki, z powodów religijnych niechętnie asymilowali się ze społecznością miejscową⁶².

Za sprawą imigracji z Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego liczba Żydów ciągle wzrastała. W pierwszej połowie XIX wieku w strukturze wyznaniowej prowincji Pomorze Żydzi stanowili: w rejencji szczecińskiej w 1816 roku 0,39% ludności, a w 1843 roku 0,73%, w rejencji koszalińskiej odpowiednio – 0,62% i 0,92%. Jedynie w rejencji strzaławskiej odsetek ten obniżył się z 0,10% w 1816 roku do 0,09% w 1843 roku⁶³.

W 1816 roku w Szczecinie 16 Żydów utworzyło gminę (Israelitische Gemeinschaft), występując o miejsce modlitw i grunt pod cmentarz, natomiast w 1834 roku wybudowano drewnianą synagogę⁶⁴. Rozwój gminy szczecińskiej, a w dalszej kolejności innych miast rejonu ujścia Odry sprzyjał osiedlaniu się Żydów również w innych miastach prowincji⁶⁵.

Do końca pierwszej połowy XIX wieku gminy żydowskie w prowincji pomorskiej znacznie się rozrosły. W rejencji strzaławskiej do miejscowości, w których odnotowano znaczny wzrost liczby mniejszości żydowskiej, należały: Anklam

⁵⁵ „Jahrbuch der Provinz Pommern”, Stettin, 1828, 1831, 1834, 1837, 1840, 1843, 1843, 1846–1848.

⁵⁶ 1812 r. – 49 osób, 1816 rok – 126, 1846 rok – 238, 1852 rok – 274.

⁵⁷ 1812 r. – 47 osób, 1852 rok – 262.

⁵⁸ 1816 r. – 106 osób, 1843 rok – 248.

⁵⁹ 1816 r. – 135 osób, 1837 rok – 292, 1852 rok – 599.

⁶⁰ 1816 r. – 172 osoby, 1837 rok – 235, 1843 rok – 260, 1852 rok – 378.

⁶¹ 1816 r. – 74 osoby, 1837 – 318, 1856 – 1354; K. Ślaski, *Stosunki demograficzne, narodowościowe i wyznaniowe...*, s. 168.

⁶² G. Łukomski, *W czasach nowożytnych. Rozwój miasta od XVI do początku XIX w.*, w: *Połczyn Zdrój. Studia z dziejów miasta*, red. B. Polak, Koszalin, 1998, s. 86.

⁶³ K. Ślaski, *Stosunki demograficzne, narodowościowe i wyznaniowe...*, s. 168.

⁶⁴ W. Stępiński, *Stosunki wyznaniowe i narodowościowe z lat 1806–1870*, w: *Dzieje Szczecina 1806–1945*, red. B. Wachowiak, Szczecin, 1994, s. 215.

⁶⁵ W. Wilhelmus, *Geschichte der Juden in Pommern*, Rostock, 2004; W. Stępiński, Recenzja, „Zapiski Historyczne”, 2007, z. 2–3, s. 241.

– 259, Desmin – 106, Pasewalk – 271 i Stralsund (Strzałów), w którym liczba Żydów wynosiła 80⁶⁶.

W 1849 roku do miast o największej liczbie Izraelitów zaliczał się Szczecin – 726 osób, w dalszej kolejności Słupsk – 491 i Stargard – 365. Koszalin z liczbą 226 Żydów znajdował się na 6. miejscu spośród 31 miast prowincji pomorskiej, w których mieszkało więcej niż 100 osób o żydowskich korzeniach (tabela 4.)⁶⁷.

W cytowanym już ogólnym wykazie rodzin żydowskich osiadłych w prowincji Pomorze w 1812 roku, w rubryce miasto Koszalin wyszczególnione zostały imiennie głowy rodzin (tabela 5.). Spis rodzin izraelickich z 1812 roku wyszczególniał jedynie 13 przedstawicieli rodzin żydowskich mieszkających w Koszalinie. Nie oddawał tym samym pełnej liczby Izraelitów, do której należałoby doliczyć żony, dzieci i służbę⁶⁸ (tabela 6.).

W latach 1812–1852 następował systematyczny wzrost zaludnienia miasta, w tym również liczby osób pochodzenia izraelickiego. Tendencje zwykłe spowolnione zostały wyraźnie jedynie w latach 1845 i 1849, kiedy to nastąpił spadek liczby Żydów w Koszalinie odpowiednio do 224 i 225 osób. Do spadku liczby Żydów przyczynić się mogła zła sytuacja gospodarcza (w jej wyniku głód) oraz następstwa wypadków związanych z Wiosną Ludów (1848 rok) w Prusach, co w rezultacie spowodowało emigrację ludności izraelickiej. Wyraźnie widać, że w latach 1812–1840 zwiększał się procentowy udział żydowskich mieszkańców Koszalina w odniesieniu do ogółu społeczności. Od 1840 do 1852 roku wskaźnik ten wahał się między 2,57% a 2,76%. Brak danych o ogólnej liczbie mieszkańców Koszalina w latach 1841, 1842, 1844, 1845 i 1847 uniemożliwia przeprowadzenie pełnej analizy udziału procentowego Żydów do ogółu mieszkańców⁶⁹. Dodać należy tylko, że liczba ludności żydowskiej w Kołobrzegu, Koszalinie i Słupsku miała tendencję wzrostową i proporcjonalnie odpowiadała ogółowi liczby mieszkańców wymienionych miast⁷⁰.

Życie religijne gminy koszalińskich Żydów w początkach swego istnienia (XVIII wiek) związane było ze społecznością żydowską w Szczecinku. Według Henryka Romanika, *tam znajdował się dom modlitwy i cmentarz, na którym Żydzi z Koszalina grzebali swoich zmarłych*⁷¹.

Do założenia synagogi (i odprawienia żydowskiego nabożeństwa) wymaga-

⁶⁶ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48.

⁶⁷ Analiza własna na podstawie danych z tab. 5.

⁶⁸ Analiza i obliczenia procentowe własne na podstawie danych z tab. 6.

⁶⁹ Analiza i obliczenia procentowe własne na podstawie danych z tab. 7.

⁷⁰ K. Rosenow, *Geschichte der Juden in Pommern...*, s. 46.

⁷¹ H. Romanik, *O Żydach w Koszalinie. Szkice do portretu zbiorowego*, Koszalin, 2006, s. 32.

na była stała obecność minimum 10 dorosłych mężczyzn w wieku powyżej 13 lat, czyli tzw. minjan⁷². W Koszalinie liczba ta rosła bardzo powoli, w 1737 roku wynosiła 12, a w 1752 roku – włącznie ze sługami – 13 osób⁷³.

Większość gmin w początkowych latach swego istnienia urządzała sale modlitwy najczęściej w domach prywatnych. Rozwój gmin w kolejnych latach sprzyjał wznoszeniu oddzielnych budynków, które służyły celom synagogałnym. Większość tych świątyń w początkach XIX stulecia stawiano na zapleczach domów, gdzie nie były widoczne przez pozostałych mieszkańców, a obrzydy nie stwarzały przeszkód dla miejscowej ludności⁷⁴.

W 1755 roku funkcjonowała w Koszalinie prywatna sala modlitwy, położona przy obecnej ul. 1 Maja (dawnej Hohetorstraße 16). W 1835 roku to miejsce modlitwy zostało odremontowane na koszt gminy żydowskiej. Można wnioskować, że właśnie w tym czasie urządzono tam dla Żydów z Koszalina i okolic właściwą synagogę⁷⁵.

Na potwierdzenie faktu funkcjonowania kahału w 1835 roku wskazuje m.in. lista członków gminy izraelickiej w Koszalinie z tego właśnie czasu, zawierająca 25 nazwisk (tabela 7.).

16 sierpnia 1837 roku wydano rozporządzenie królewskie zobowiązujące wszystkie gminy w rejencji koszalińskiej do zaprzestania stosowania praktyk utrudniających przyjmowanie przysięgi od uczonych i rabinów nienależących do danej gminy i nieponoszących kosztów odprawianych tam nabożeństw, według praktykowanego rytuału i w obecności urzędników kultowych. Ponadto wprowadzony akt prawny obligował władze policyjne do ustalania wysokości opłat obowiązujących dla tych osób⁷⁶.

W 1840 roku stałego rabina posiadały tylko gminy w Słupsku i Stargardzie. W Koszalinie na rzecz gminy żydowskiej działała osoba łącząca funkcje rabina, kantora, nauczyciela, kaznodziei i rzeźnika rytualnego⁷⁷.

Od lat 20. XIX wieku narastał konflikt między grupą pozostającą przy do-

⁷² *Żydzi w Polsce – leksykon*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa, 2001, s. 461.

⁷³ H. Romanik, *O Żydach w Koszalinie...*, s. 32.

⁷⁴ G. Salinger, *Jüdische Gemeinde in Hinterpommern*, w: „*Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...*” *Geschichte...*, s. 47.

⁷⁵ J. E. Benno, *Die Geschichte der Stadt Cöslin von ihrer Gruendung bis auf die gegenwaertige Zeit*, Cöslin, 1840, s. 130. 3 lipca 1755 r. zawarto umowę kupna-sprzedaży nieruchomości położonej przy obecnej ul. 1 Maja (dawnej Hohetorstraße 16) pomiędzy Joachimem Borchardem a browarnikiem oraz zegarmistrzem Ritterem. W zakupionym pomieszczeniu Żydzi koszalińscy utworzyli bożnicę.

⁷⁶ „*Amts-Blatt der Königlichen Regierung zu Cöslin*”, 23 VIII 1837, s. 198, w: Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP Szczecin), Gminy żydowskie Pomorza Zachodniego (dalej: GzPZ), sygn. 72.

⁷⁷ H. Romanik, *O Żydach w Koszalinie...*, s. 25.

tychczasowej tradycji a grupą reformatorską, będącą pod wpływem Kościoła ewangelickiego, zapożyczając od niego pewne elementy, np. organy, kazania czy język niemiecki, który wprowadzili do synagogi⁷⁸. W latach 1846–1847 działał w koszalińskiej gminie rabin dr Heymann Jolowicz, zwolennik przeprowadzenia radykalnych reform⁷⁹. W czasie jego urzędowania nastąpiło rozbitcie społeczności synagogalnej, bowiem doszło do wyodrębnienia się dwóch grup: zamożnych Żydów popierających wprowadzenie zmian proponowanych przez rabina oraz gorzej sytuowanych materialnie członków gminy, pozostających przy starych tradycjach. Funkcjonowanie gminy nie uległo jednak zmianie, a rabin Jolowicz wkrótce wyjechał do Królewca, gdzie w 1875 roku zmarł⁸⁰. Do końca funkcjonowania gminy żydowskiej w Koszalinie nie było już żadnego urzędującego rabina, a sprawowanie różnych funkcji religijnych powierzano urzędnikom synagogałnym⁸¹.

Przed 1812 rokiem w prowincji Pomorze znajdowała się nieznaczną liczbą cmentarzy żydowskich⁸². Ponieważ zmarli musieli być niezwłocznie chowani i żadne opóźnienie nie mogło mieć miejsca⁸³, władze rejencji pomorskich zobligowały wszystkie gminy żydowskie do założenia własnego miejsca pochówku. Z reguły następowało to w latach 1812–1813⁸⁴. W Koszalinie za datę powstania pierwszego cmentarza żydowskiego (il. 1. i 2.), funkcjonującego przy obecnej ul. Rzecznej (dawna Badgasse), można przyjąć rok 1752, ponieważ jest już wówczas mowa o grobarzu⁸⁵.

Rozwój gminy narzucił konieczność przygotowania ogólnych postanowień rytualnych praktykowanych podczas odprawianych nabożeństw oraz w czasie modlitwy w szabat⁸⁶. Przygotowane wytyczne z 16 czerwca 1846 roku zostały przyjęte przez komisję obrzędową żydowskiej gminy w Koszalinie, w składzie:

⁷⁸ Z. H. Nowak, *Dzieje Żydów na Pomorzu...*, s. 29.

⁷⁹ Radykalni reformatorzy odrzucali większość rytuałów związanych m.in. z dietą, obrzezaniem, szabatem i świętami: *Proces reformowania liturgii i rewidowania doktryny nie miał granic*; A. Unterman, *Żydzi – wiara i życie*, Łódź, 1989, s. 261.

⁸⁰ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 481.

⁸¹ H. Romanik, *O Żydach w Koszalinie...*, s. 33.

⁸² G. Salinger, *Jüdische Gemeinde in Hinterpommern...*, s. 47.

⁸³ A. Unterman, *Żydzi – wiara i życie...*, s. 200–201. Zwyczaje związane z przygotowaniem zmarłego do pogrzebu określane są mianem *tahara*, czyli 'oczyszczenie'. Nad prawidłową ceremonią pochówku czuwało bractwo pogrzebowe – Chewra Kadischah; tamże.

⁸⁴ G. Salinger, *Jüdische Gemeinde in Hinterpommern...*, s. 47.

⁸⁵ G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 475.

⁸⁶ Szabat rozpoczyna się w piątek wieczór i trwa do sobotniej nocy, sobota jest dniem odpoczynku; *Żydzi w Polsce – leksykon...*, s. 461.

S. Lebram, A. Jacobson, G. Fraenkel, A. Lewinsohn oraz zarząd tej gminy reprezentowany przez Behrenda, A. Lewinsohna i W. Loewego. Składająca się łącznie z 30 paragrafów instrukcja omawiała szczegółowo sposób odprawiania modlitwy, a także wskazywała, kto i w jakich okolicznościach może przebywać w synagodze. Wedle instrukcji:

- obowiązkiem każdego dorosłego członka gminy było pojawianie się w synagodze w nakryciu głowy, a nieprzestrzeganie tego skutkowało pozbawieniem pełnienia każdej funkcji synagogałnej;
- w czasie szabatu wymagana była obecność przynajmniej jednego członka zarządu, ponieważ utrzymanie ciszy i powagi w synagodze należało do zadań zarządu;
- nabożeństwa w szabat mogła prowadzić tylko osoba ustanowiona przez gminę i tylko w wyjątkowych okolicznościach upoważnienie takie wydawane przez zarząd mógł otrzymać ktoś inny w odpowiednim wieku;
- podczas odprawiania nabożeństwa zebrana społeczność gminna musiała spokojnie i w skupieniu modlić się za prowadzącym; po zakończeniu modlitwy rabin przedstawiał odczytany odcinek tygodniowy z Tory w wolnym tłumaczeniu na język niemiecki;
- w szabat o godzinie trzeciej po południu miało miejsce niemieckie nabożeństwo w synagodze przy wykorzystaniu modlitewników Berlińskiego Towarzystwa ds. Reformy Judaizmu; prowadzący, gmina i chór wzajemnie uzupełniali i wspierali się w wykonaniu liturgii. Podczas trwania nabożeństwa również kobiety zajmowały miejsce obok mężczyzn; wieczorna modlitwa hebrajska nawiązywała do nabożeństwa w języku niemieckim;
- chłopcy poniżej 6. roku życia, a dziewczynki poniżej 7. nie powinni przebywać w świątyni; dzieci, które osiągnęły wspomniany wiek i uczęszczały do szkoły religijnej, a nie wydzierżawiono dla nich miejsca, miały tymczasowo zajmować ławy swoich rodziców; odpowiedzialność za zachowanie dzieci ponosili rodzice;
- otwarcie synagogi mogło nastąpić nie wcześniej niż kwadrans przed rozpoczęciem nabożeństwa, natomiast jej zamknięcie następowało bezpośrednio po jego zakończeniu⁸⁷.

W pierwszym przeprowadzonym spisie ludności żydowskiej z 1812 roku uwzględniono 13 żydowskich rodzin zamieszkałych w Koszalinie. Od tego czasu do połowy XIX wieku następował systematyczny rozwój tej społeczności,

⁸⁷ AP Szczecin, GzPZ, sygn. 70.

głównie w oparciu o własny przyrost naturalny (tabela 8.).

Największy wskaźnik urodzeń odnotowano w latach 1836–1850, na które przypada 161 urodzeń na łączną liczbę 233 urodzonych dzieci (w tym 6 martwych) w całym okresie 1812–1850. Natomiast liczba zgonów w latach 1812–1850 wyniosła 86, przy czym największy wskaźnik śmiertelności przypadł na 1844 roku – 9 zgonów. W pozostałym czasie liczba zgonów utrzymywała się na zbliżonym poziomie 1–5 zgonów rocznie. W badanym okresie liczba zgonów przewyższyła liczbę urodzeń jedynie w latach: 1812, 1831, 1835 i 1847. Taki ruch naturalny spowodował, że wskaźnik przyrostu naturalnego w tym czasie wśród ludności o żydowskich korzeniach wykazywał tendencję wzrostową i wynosił ogółem 147 osób. Ponadto w latach 1812–1850 Żydzi zawarli 34 śluby, a największa ich liczba przypadała na 1814 rok – 4. W 18 latach nie odnotowano żadnego ślubu⁸⁸ (tabela 9.).

Największą umieralność z 86 zgonów odnotowano wśród niemowląt i to zarówno płci męskiej – 19 zgonów, tj. 22,09%, jak i żeńskiej – 18 zgonów, tj. 20,93%. W dalszej kolejności najczęściej umierało mężczyzn w wieku: 55–59 lat – 6 zgonów, tj. 6,98%, 2–4 lat – 5 zgonów, tj. 5,82% i 65–69 lat – 4 zgony, tj. 4,65%. W dziewięciu innych grupach wiekowych odnotowano 1–2 zgony. Nie odnotowano ich wśród mężczyzn w przedziale wiekowym 15–19 lat, 20–24, 25–29 i 50–54.

Największą liczbę zgonów kobiet, poza niemowlętami, odnotowano – odpowiednio po 3 zgony, tj. 3,49% – w grupie wiekowej: 2–4 lata i 35–39. Przypadków zgonów nie odnotowano wśród kobiet w wieku: 15–19 lat, 25–29, 30–34, 50–54, 65–69, 80–84, 85–89 i 95–99 lat. Na zgony w innych przedziałach wiekowych przypadało 1–2 zgonów, co stanowiło od 1,16% do 2,33%⁸⁹ (tabela 10.).

Największa liczba małżeństw została zawarta przez mężczyzn w wieku 25–29 lat – 18 związków, co stanowiło 52,94% wszystkich ślubów, następnie w wieku 30–34 lata – 8, tj. 23,54%. W pozostałych 8 przypadkach związek zawarli mężczyźni w wieku: 20–24, 35–39, 40–44 oraz 50 lat i powyżej. Nie odnotowano natomiast ślubów mężczyzn w przedziale wiekowym: 17–19 i 45–49 lat.

W odniesieniu do kobiet najniższą grupę wiekową stanowiły kobiety w przedziale 17–19, zaś najwyższą – niższą niż w przypadku mężczyzn – w wieku 40–44 lata. Najwięcej związków zawarły kobiety w wieku: 20–24 lat – 16 kobiet, tj. 47,06%, dalej 25–29 lat – 9, tj. 26,47%, oraz odpowiednio po 3 związki, tj. 8,82%, w wieku 17–19 lat i 35–39 lat. Nie odnotowano ślubów wśród kobiet

⁸⁸ Analiza i obliczenia procentowe własne na podstawie danych z tab. 9.

⁸⁹ Analiza własna na podstawie danych z tab. 10.

w wieku 45–49 oraz 50 lat i powyżej⁹⁰.

Liczebność żydowskich mieszkańców Koszalina, oprócz ruchu naturalnego, wzrastała także na skutek dopływu ludności z okręgów wiejskich oraz częściowo imigracji z innych miast i dzielnic Prus⁹¹. Emigracja ludności z Pomorza Zachodniego w pierwszej połowie XIX wieku nie była jeszcze zjawiskiem stałym i zależała m.in. od względów koniunkturalnych⁹².

Szczegółowe dane odnoszące się do ruchów ludności całego Pomorza przygotowywano dopiero po 1831 roku⁹³. Ustawa z 31 grudnia 1842 roku regulowała prawa obywatelskie osób, które podejmowały decyzję o wyjeździe. Każdy obywatel po zrzeczeniu się pruskiego obywatelstwa mógł opuścić kraj⁹⁴. Wyjątek stanowili mężczyźni w wieku 17–25 lat, którzy musieli przedłożyć zaświadczenie władz wojskowych o nieuchylaniu się od obowiązku służby wojskowej⁹⁵. Często jednak pomijano rezygnację z obywatelstwa, ponieważ niektóre kraje tego nie wymagały. Zniesienie wszelkich ograniczeń w zakresie wychodźstwa regulowała dopiero ustawa konstytucyjna z 5 grudnia 1848 roku⁹⁶ (tabela 11.). Powyższe dane obrazują jedynie w sposób wycinkowy kształtowanie się wychodźstwa ludności żydowskiej w Koszalinie w latach 40. XIX wieku.

W 1840 roku spis ludności wyznania mojżeszowego zamieszkałej w Koszalinie obejmował 165 osób. Uwzględniając ruch naturalny tej ludności oraz migracje wewnętrzne i zewnętrzne w latach 1841–1847, liczba mniejszości żydowskiej wynosiła odpowiednio: 1841 – 179, 1842 – 196, 1843 – 210, 1844 – 225, 1845 – 224, 1846 – 235, 1847 – 241 Żydów. Zauważyć można, że poza rokiem 1845, kiedy miał miejsce nieznaczny spadek liczby osób w odniesieniu do roku poprzedniego (-1), zaznaczył się w omawianym okresie systematyczny wzrost liczebny koszalińskiej gminy izraelickiej⁹⁷.

Napływ ludności pochodzenia żydowskiego do Koszalina odbywał się głównie w obrębie prowincji pomorskiej. Z miast i jednej wsi rejencji koszalińskiej w latach 1841–1847 osiedliły się 43 osoby. Pochodziły one z Będzina, Bobolic, Bytowa, Czaplinka, Karlina, Kołobrzegu, Lęborka, Miastka, Okonka, Pękanina, Połczyna, Sławna, Słupska, Szczecinka i Świdwina. Z rejencji szczecińskiej

⁹⁰ Analiza własna na podstawie danych z tab. 11.

⁹¹ K. Ślaski, *Stosunki demograficzne, narodowościowe i wyznaniowe...*, s. 151–152.

⁹² B. Drewniak, *Emigracja z Pomorza Zachodniego 1816–1914*, Poznań, 1966, s. 6.

⁹³ K. Ślaski, *Stosunki demograficzne, narodowościowe i wyznaniowe...*, s. 143.

⁹⁴ B. Drewniak, *Emigracja z Pomorza Zachodniego 1816–1914...*, s. 30.

⁹⁵ Tamże, s. 45.

⁹⁶ Tamże, s. 30.

⁹⁷ Obliczenia własne na podstawie źródła pod tab. 11.

pochodziło 21 osób – z Goleniowa, Jarmen, Stargardu, Szczecina i Węgorzyna. Z prowincji zachodniopruskiej osiedliło się łącznie 37 osób, w tym z miast rejencji kwidzyńskiej 31 osób. Było to Chełmno nad Wisłą, Chojnice, Czarne, Człopa, Grudziądz, Krajenka, Kwidzyn, Prabuty, Radzyń Chełmiński, Świecie nad Wisłą, Tuchola, Wałcz. Z Gdańska, Elbląga i Malborka – rejencja gdańska – pochodziło 6 osób. Z miast rejencji frankfurckiej 7 Żydów – z Lubiatowa (koło Drezdenka), Słońska i Świecia nad Odrą; z Berlina 2 osoby; z Alt Landsberg 1 osoba (rejencja poczdamska); z Poznania 1; z Bydgoszczy 6 Żydów⁹⁸.

Koszalińscy Żydzi w latach 1841–1847 wyprowadzali się również zazwyczaj do miejscowości położonych w granicach prowincji Pomorze; w rejencji koszalińskiej łącznie 31 osób wyjechało do Będzina, Białogardu, Bobolic, Bytowa, Człopy, Drawska, Kołobrzegu, Lęborka, Połczyna, Sarbinowa, Sławna, Słupska, Szczecinka, Strzeżenic; w rejencji szczecińskiej – 2 osoby do Szczecina i Trzebiatowa. Do miast rejencji kwidzyńskiej (prowincja zachodniopruska) wyjechało na stałe 19 osób – do Chojnic, Czarne, Człopy, Jastrowia, Krajenki, Kwidzyna, Prabuty, Świecia nad Wisłą i Tucholi; do rejencji królewieckiej 2 osoby – Królewiec i Pisz; na teren rejencji gdańskiej 2 osoby – Elbląg i Wejherowo; do Poznania 1 osoba; do Wrocławia 1 osoba; 3 osoby do Pełczyc koło Choszczna, Słońska (rejencja frankfurcka) i Świecia nad Odrą; do Berlina 8 Żydów; do Sprehnen koło Fürstenwalde 1 osoba⁹⁹.

Z dostępnego materiału wynika, że migracja w obrębie państwa pruskiego miała w latach 1841–1847 większe znaczenie niż emigracja i imigracja zagraniczna. Jedynie w 1845 roku granice państwa pruskiego opuściło 2 Żydów z Koszalina, którzy wyemigrowali do Anglii¹⁰⁰. Bilans ruchu wędrownego ludności koszalińskiej gminy żydowskiej na podstawie szczegółowych danych źródłowych za lata 1841–1847 był dodatni – wyniósł 41 osób. Tylko w jednym 1845 roku saldo było ujemne o 6 osób (tabela 11.)¹⁰¹. Motywy migracji były różne, w większości przypadków chodziło o polepszenie warunków bytu. Okres nieurodzajów i głodu w latach 1846–1849 przyczynił się również do nasilenia wychodźstwa¹⁰².

Przez długi czas edukacja religijna ludności izraelskiej ze względu na stonkowo małą jej liczbę oraz zależność od rabinatu w Berlinie pozostawała

⁹⁸ Obliczenia i zestawienie na podstawie źródła pod tab. 11.

⁹⁹ Jak wyżej.

¹⁰⁰ Jak wyżej.

¹⁰¹ W tym roku wyjechała do Kwidzyna 6-osobowa rodzina żydowska.

¹⁰² K. Ślaski, *Stosunki demograficzne, narodowościowe i wyznaniowe...*, s. 157–158.

w gestii rodzin¹⁰³. Jakość zajęć i ich plan zależały od wykształcenia i zdolności pedagogicznych osoby prowadzącej nauczanie. Najczęściej wykładano podstawy hebrajskiego, pisanie w języku jidysz, modlitw, wyciągów z Tory i Talmudu, rachunków. Nauczyciel otrzymywał przeważnie skromne wynagrodzenie, wyżywienie oraz mieszkał za darmo. Nie mógł uprawiać handlu. Nadal jednak w drugiej połowie XVIII wieku wychowanie (edukacja) wśród Żydów były sprawą prywatną, w którą gmina żydowska ani władze miejskie nie ingerowały¹⁰⁴.

Sprawy kulturalne i edukacyjne nie zmieniły się wraz z opublikowaniem edyktu w 1812 roku. Na obszarach przyszłych rejencji szczecińskiej i koszalińskiej przeprowadzono w 1812 roku sondażowe badania, które miały zobrazować stan szkolnictwa żydowskiego. Wykazały one, że nauczanie odbywa się raczej na zasadzie szkół pokątnych (prywatnych). Władze rejencji szczecińskiej jeszcze w 1820 roku przypisywały winę za ten stan samym Żydom¹⁰⁵. Opracowały one 15-punktowy program poprawy sytuacji, który zawierał postanowienia o obowiązku szkolnym dzieci żydowskich, zakładaniu szkół żydowskich, mających pozostawać pod kontrolą państwa oraz likwidacji istniejących szkół pokątnych. Finansowe wsparcie dla szkół żydowskich ze strony władz było odkładane na czas, kiedy to szkoły chrześcijańskie będą miały zaspokojone wszelkie potrzeby. Ministerstwo Kultury Prus zablokowało jednak regionalne regulacje związane z tą kwestią. Zadecydowano, że należy poczekać na przygotowanie ustawy o szkolnictwie zanim podjęte zostaną kroki uwzględniające potrzeby mniejszości żydowskiej. Nie miało jednak ministerstwo żadnych wskazań co do zakresu prerogatyw władz miejskich z poszczególnymi gminami na temat poprawy nauczania dzieci żydowskich¹⁰⁶.

Dwa lata później urząd rejencji szczecińskiej rozesłał do magistratów pismo zawierające rzeczony program poprawy sytuacji szkolnictwa żydowskich mniejszości (skrótowy o jeden punkt) z poleceniem jego realizacji. Rejencja koszalińska krótko po tym opublikowała analogicznie brzmiące rozporządzenie¹⁰⁷. Rejencja szczecińska jako pierwsza w Prusach unormowała także status nauczyciela wobec gminy żydowskiej, tak by nie mógł być bezpodstawnie zwalniany, a dodatkowo: musiał posiadać prawo obywatelskie (nie tolerowano żadnych

¹⁰³ J. H. Fehrs, „... fanden in unseren tristenreichen Pommern treffliche Äcker”. Zur Situation jüdischer Lehrer und Schüler in Pommern während des 19. Jahrhunderts, w: „Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...”. Geschichte..., s. 315.

¹⁰⁴ Tamże, s. 316.

¹⁰⁵ Tamże, s. 318.

¹⁰⁶ Tamże, s. 319.

¹⁰⁷ Tamże.

obcokrajowców), świadectwa wykształcenia, napisany po niemiecku życiorys oraz powinien potwierdzić nieposzlakowaną opinię. W późniejszym czasie wymagane były dodatkowo pisemne prace egzaminacyjne, akt urodzenia i zaświadczenie o zwolnieniu ze służby wojskowej. Przeprowadzanie egzaminów dla nauczycieli gmin żydowskich powierzono specjalnej komisji. Brakowało w dalszym ciągu instytucji kształcących przyszłych żydowskich nauczycieli¹⁰⁸.

Od 1825 roku władze miejskie musiały dostarczać do pruskiego Ministerstwa Kultury dane, które zawierały informacje o stanie liczebnym ludności izraelskiej w poszczególnych gminach oraz o liczbie dzieci pobierających naukę. W każdym z 23 miast rejencji koszalińskiej, które nadesłały dane do Ministerstwa Kultury, wymieniono przynajmniej jednego nauczyciela żydowskiego. Statystyki podają jednak tylko powierzchowny obraz z powodu zastosowania niejasnych kryteriów. Początkowo odnotowywano jeszcze odrębnie szkoły chrześcijańskie, chrześcijańskie szkoły prywatne i chrześcijańskie lekcje prywatne oraz żydowskie: szkoły, lekcje prywatne oraz lekcje religii. Taki podział został później zaniechany. Statystyka rozróżniała – generalnie – szkoły chrześcijańskie oraz żydowskie, przy czym niejasna była definicja szkoły¹⁰⁹.

W 1823 roku wydano zarządzenie, które nakładało w Prusach obowiązek szkolny na dzieci w wieku 6–14 lat, w tym na dzieci żydowskie, których dotychczasowa nauka ograniczała się do języka hebrajskiego i religii mojżeszowej¹¹⁰. Tylko nieliczną grupę rodziców stać było na prywatnych nauczycieli, a gmina koszalińska była zbyt biedna, by założyć własną szkołę, stąd większość dzieci w Koszalinie trafiała do szkół chrześcijańskich. W 1825 roku obowiązkowi szkolnemu podlegało 23 dzieci, a w 1848 roku 40¹¹¹.

Prawdopodobnie dopiero w połowie lat 40. XIX wieku dokonano rozdziału między nauką świecką a religią. Dzieci i młodzież żydowska zostali przydzieleni do publicznego systemu szkolnictwa, a dodatkowo uczyli się hebrajskiego i religii u rabina i nauczyciela żydowskiego (tabela 12.).

Liczba dzieci w wieku szkolnym w rejencji szczecińskiej była niższa niż w rejencji koszalińskiej w każdym z trzech lat ujętych w tabeli 13. W 1827 roku różnica liczby dzieci między obiema rejencjami wynosiła tylko 3, w 1842 roku zwiększyła się aż do 141, zaś w 1850 roku zmalała do 64. Wskaźnik dzieci w wieku szkolnym do ogółu ludności w rejencji szczecińskiej wynosił w odpo-

¹⁰⁸ Tamże, s. 321.

¹⁰⁹ Tamże, s. 323–324.

¹¹⁰ W. Feld, *Judentum und Stadtentwicklung im Vergleich Burgsteinfurt in Westfalen Köslin in Pommern*, Burgsteinfurt, 1997, s. 45.

¹¹¹ H. Romanik, *O Żydach w Koszalinie...*, s. 32.

wiednich trzech latach: 25,33%, 16,27% i 15,21%, natomiast w rejencji koszalińskiej – 19,08%, 19,66% i 21,46%¹¹².

Szczupłość bazy źródłowej sprawiła, że nie wszystkie założenia badawcze zostały zrealizowane. Brakuje informacji o podstawach kształtowania się gminy izraelickiej w Koszalinie, przede wszystkim statusu prawnego w początkach osadnictwa i rozwoju gminy (początek XVIII wieku). Nadal nieznaczną jest nasza wiedza o strukturze zawodowej, nie natrafiono także na publikacje ani materiały źródłowe dotyczące szkoły religijnej.

Liczebność koszalińskiej gminy żydowskiej, w porównaniu na przykład do kahału słupskiego, była znacznie mniejsza. Wynikało to z faktu, iż w Koszalinie – zdominowanym przez struktury administracji państwowej (stolica rejencji koszalińskiej) – warunki rozwoju i uprawiania profesji charakterystycznych dla Żydów – handel, kupiectwo – były mniej korzystne niż w Słupsku, w którym rozwijał się przemysł i handel w oparciu o rozległe zaplecze rolnicze powiatu słupskiego, z sąsiednią prowincją zachodniopruską (i Gdańskiem).

Zmniejszanie się liczebności gminy od początku lat 80. XIX wieku – tak jak wiemy to na przykładzie innych gmin – było spowodowane narastaniem wśród społeczeństwa małomiasteczkowego prowincji pomorskiej tendencji antysemickich, rozwijanych od tego okresu przez rodzące się w II Rzeszy partie i ugrupowania nacjonalistyczne, wrogie wszelkim mniejszościom religijnym i mniejszościom etnicznie nieniemieckim, przede wszystkim żydowskiej.

¹¹² Analiza własna na podstawie danych z tab. 13.

Tabela 1. Liczba i wskaźniki udziału ludności żydowskiej w ogólnym stanie zaludnienia Prus w latach 1816–1849

ROK SPISU	OGÓLNA LICZBA LUDNOŚCI W PRUSACH	LICZBA ŻYDÓW	LICZBA ŻYDÓW NA 1000 MIESZKAŃCÓW
1816	10 349 031	123 938	11,9
1819	10 981 934	134 603	12,3
1822	11 664 133	144 737	12,4
1825	12 256 725	153 688	12,5
1828	12 726 110	160 978	12,6
1831	13 038 960	167 330	12,8
1834	13 507 999	173 460	12,8
1837	14 098 125	183 579	13,0
1840	14 928 501	194 558	13,0
1843	15 471 084	206 527	13,3
1846	16 112 938	214 857	13,3
1849	16 331 187	218 998	13,4

Źródło: L. Ziątkowski, *Między niemożliwym a koniecznym. Reformy państwa pruskiego w końcu XVIII i na początku XIX wieku a proces równouprawnienia Żydów ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Śląsku*, Wrocław, 2007, s. 135

Tabela 2. Liczba rodzin żydowskich w miastach prowincji pomorskiej według stanu z 1812 roku

MIASTO	LICZBA RODZIN
Banie	19
Barwice	14
Białogard	25
Bobolice	21
Bytów	34
Chociwel	17
Lębork	15
Darłowo	21
Dobra	1
Dobrzany	10

Gryfino	37
Kamień	15
Koszalin	13
Łeba	2
Łobez	12
Maszewo	12
Nowogard	6
Płoty	7
Polanów	12
Połczyn	22
Pyrzyce	35
Sianów	6
Sławno	17
Stargard	77
Szczecinek	10
Trzebiatów n. Regą	12
Widuchowa	8
Węgorzewo	19

Źródło: G. Salinger, *Jüdische Gemeinde in Hinterpommern...*, s. 38–72

Tabela 3. Liczba ludności żydowskiej w prowincji Pomorze
w latach 1816–1852

ROK	LICZBA ŻYDÓW
1816	2800
1817	2990
1825	4170
1834	5200
1843	7700
1852	10 400

Źródło: G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 49; M. Heitmann, J. H. Schoeps, *Przedmowa*, w: „Halte fern dem ganzen Lande jedes Verderben...”. *Geschichte...*, s. 13



1. Umiejscowienie „starego” cmentarza żydowskiego przy ul. Rzecznej w Koszalinie;
AP Koszalin, plan katastralny Koszalina z 1916 r. w skali 1:1000



2. Aktualny wygląd „starego” cmentarza przy ulicy Rzecznej, gdzie ustawiono kamień i tablicę upamiętniającą przedwojennych żydowskich mieszkańców Koszalina, których szczątki spoczywają w tym miejscu; fot. A. Melonek

Tabela 4. Gminy żydowskie powyżej 100 osób w miastach prowincji pomorskiej w 1849 roku

MIASTO	LICZBA ŻYDOWSKICH MIESZKAŃCÓW
Anklam	259
Barwice	123
Białogard	136
Bobolice	159
Bytów	269
Czaplinek	197
Demmin	106
Drawsko	152
Goleniów	134
Gryfice	121
Gryfino	168
Kalisz	149
Karlino	127
Kołobrzeg	158
Koszalin	226
Lębork	261
Łobez	113
Miastko	133
Okonek	102
Pasewalk	217
Połczyn	217
Pyrzyce	217
Resko	119
Sławno	204
Słupsk	491
Stargard	365
Szczecin	726
Szczecinek	233
Świdwin	148
Trzebiatów n. Regą	192
Złocieniec	118

Źródło: G. Salinger, *Zur Erinnerung und zum Gedenken...*, s. 48–49

Tabela 5. Głowy rodzin izraelskich mieszkających w Koszalinie w 1812 roku

LP.	STAŁE NAZWISKO RODZINY ŻYDOWSKIEJ	NAZWISKO GŁOWY RODZINY PRZED JEGO ZMIANĄ
1.	Aron	Aron Elias
2.	Borchard	Jacob Salomon Borchard
3.	Borchard	Abraham Borchard
4.	Borchard	Baruch Philipp
5.	Borchard	Mendel Jacob
6.	Borchard	Manasse Jacob
7.	Borchard	Isaac Joachim
8.	Borchard	Itzig Philips
9.	Borchard	Isaac Jacob
10.	Friedlaender	Wittwe Hirsch Marcus
11.	Friedlaender	Veitel Bernhard Friedlaender
12.	Krohnheim	Moses Seelig
13.	Lesse	Baruch Leyser

Źródło: AP Słupsk, AmS, sygn. 5493, s. 28–51

Tabela 6. Liczba ludności Koszalina ogółem, w tym mniejszości żydowskiej w latach 1812–1852

ROK	LICZBA MIESZKAŃCÓW		PROCENTOWY UDZIAŁ ŻYDÓW
	ogółem	w tym ludności żydowskiej	
1812	3802	28	0,73
1816	4636	60	1,29
1831	6541	104	1,59
1837	6900	143	2,07
1840	7552	165	2,18
1841	-	179	-
1842	-	196	-
1843	8108	210	2,59
1844	-	225	-
1845	-	224	-
1846	8503	235	2,76
1847	-	241	-
1849	8686	225	2,59
1852	9398	242	2,57

Źródło: Ch. F. Wutstrack, *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung von dem königlich-preußischen Herzogthume Vor- und Hinterpommern*, Stettin, 1793; Statistische Tabellen, die Nachrichten von den Gebäuden, der Volkszahl und die Viehstande enthaltend des Gemeindebezirks und des Stadt Eigenthums Cöslin für die Jahres: 1837, 1840, 1843, 1846, 1849, w: AP Koszalin, AmK, sygn. 420; K. Rosenow, *Geschichte der Juden in Pommern...*, s. 46; *Topographisch-statistische Übersicht des Regierungsbezirks Köslin*, Köslin, 1846, s. 37; AP Słupsk, AmS, sygn. 5507, Nachweisung von dem Zu- und Abgange der in der Stadt Cöslin wohnhaften Juden, s. 69–82; obliczenia procentowe własne

Tabela 7. Nazwiska głów rodzin gminy żydowskiej w Koszalinie w 1835 roku

LP.	NAZWISKA
1.	B. P. Borchardt
2.	Moses Michälis
3.	A. Jacobsohn
4.	J. Kronheim
5.	W. Loewe
6.	D. Mannasse
7.	Simon Michälis
8.	Simon Lebram
9.	Lewin Michälis
10.	H. Wedel
11.	A. P. Jakoby
12.	J. Lebram
13.	D. Lebram
14.	M. Lebram
15.	V. B. Friedländer
16.	Moritz Michälis
17.	H. Marx
18.	P. Loewenberg
19.	A. Levinsohn
20.	J. Michälis
21.	J. Born
22.	S. Grünwald
23.	J. Guthman
24.	J. Senger
25.	H. Gerber

Źródło: AP Szczecin, GzPZ, sygn. 62

Tabela 8. Ruch naturalny ludności gminy żydowskiej w Koszalinie w latach 1812–1850

ROK	MAŁŻEŃSTWA	URODZENIA		ZGONY	PRZYROST NATURALNY W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH DODATNI/UJEMNY
		M	K		
1812	-	-	-	1	-1
1813	1	2	1	-	+3
1814	4	-	-	-	0
1815	1	1	2	-	+3
1816	-	1	-	-	+1
1817	-	1	2	-	+3
1818	-	-	3a	1	+2
1819	1	-	3a	2	+1
1820	-	1	2	2	+1
1821	-	1	2	1	+2
1822	1	2	2	2	+2
1823	1	1	2	-	+3
1824	-	-	2	2	0
1825	2	3	1	4	0
1826	-	1	2	2	+1
1827	-	1	2	1	+2
1828	1	1	2	1	+2
1829	-	4	3	2	+5
1830	-	2	1	1	+2
1831	1	3	-	4	-1
1832	1	3	1	1	+3
1833	-	4	1	4	+1
1834	1	3	1	1	+3
1835	3	-	2a	5	-3
1836	3	4	5	1	+8
1837	-	7	2	2	+7
1838	1	4	7	2	+9
1839	-	7a	3	3	+7
1840	-	3	6	2	+7
1841	1	5	5	3	+7

1842	1	8	3	4	+7
1843	1	8b	8	4	+12
1844	-	4	7	9	+2
1845	-	5	3	2	+6
1846	2	7	3	2	+8
1847	2	2	2	7	-3
1848	3	8	8	3	+13
1849	-	7	6	2	+11
1850	2	5	9	3	+11
Razem	34	119	114	86	+147

Źródło: AP Koszalin, Żydowskie księgi metrykalne z lat 1812–1847, nr zespołu 872, sygn. 1; Sąd Obwodowy w Koszalinie, sygn. 141, 142, 143; AP Słupsk, AmS, sygn. 5507, s. 69–82

Legenda: a – jedno dziecko martwo urodzone; b – dwoje dzieci martwo urodzonych

Tabela 9. Struktura wieku zmarłych Żydów koszalińskich w latach 1812–1850

WIEK	MĘŻCZYŹNI		KOBIETY		ŁĄCZNIE	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
0–1	19	22,09	18	20,93	37	43,02
2–4	5	5,82	3	3,49	8	9,31
5–9	1	1,16	1	1,16	2	2,32
10–14	1	1,16	1	1,16	2	2,32
15–19	-	-	-	-	-	-
20–24	-	-	1	1,16	1	1,16
25–29	-	-	-	-	-	-
30–34	1	1,16	-	-	1	1,16
35–39	1	1,16	3	3,49	4	4,66
40–44	1	1,16	2	2,33	3	3,49
45–49	2	2,33	2	2,33	4	4,66
50–54	-	-	-	-	-	-
55–59	6	6,98	1	1,16	7	8,14
60–64	2	2,33	1	1,16	3	3,49
65–69	4	4,65	-	-	4	4,66
70–74	2	2,33	1	1,16	3	3,49
75–79	1	1,16	1	1,16	2	2,32

80–84	2	2,33	-	-	2	2,32
85–89	-	-	-	-	-	-
90–94	1	1,16	1	1,16	2	2,32
95–99	1	1,16	-	-	1	1,16

Źródło: AP Koszalin, Żydowskie księgi metrykalne z lat 1812–1847, nr zespołu 872, sygn. 1 (passim); Sąd Obwodowy w Koszalinie, sygn. 143 (passim); obliczenia procentowe własne

Tabela 10. Struktura wieku Żydów w Koszalinie
zawierających związek małżeński w latach 1812–1850

WIEK	LICZBA MĘŻCZYZN	PROCENT	LICZBA KOBIET	PROCENT
17–19	-	-	3	8,82
20–24	2	5,88	16	47,06
25–29	18	52,94	9	26,47
30–34	8	23,54	2	5,88
35–39	2	5,88	3	8,83
40–44	2	5,88	1	2,94
45–49	-	-	-	-
50 i więcej	2	5,88	-	-

Źródło: AP Koszalin, Żydowskie księgi metrykalne z lat 1812–1847, nr zespołu 872, sygn. 1 (passim); Sąd Obwodowy w Koszalinie, sygn. 142 (passim); obliczenia procentowe własne

Tabela 11. Ruch migracyjny ludności żydowskiej Koszalina w latach 1841–1847

ROK	LICZBA		BILANS RUCHU WĘDRÓWKOWEGO
	zameldowanych	wymeldowanych	
1841	16	9	7
1842	12	1	11
1843	25	20	5
1844	25	11	14
1845	24	30	-6
1846	7	3	4
1847	11	5	6
Łącznie	120	79	+41

Źródło: AP Słupsk, AmS, sygn. 5507, s. 69–82; obliczenia własne

Tabela 12. Liczba ludności żydowskiej w miastach rejencji szczecińskiej i koszalińskiej z uwzględnieniem dzieci w wieku szkolnym w latach 1827, 1842, 1850

ROK	REJENCJA KOSZALIŃSKA			REJENCJA SZCZECIŃSKA		
	liczba ludności			liczba ludności		
	ogółem	w tym liczba dzieci w wieku szkolnym	odsetek	ogółem	w tym liczba dzieci w wieku szkolnym	odsetek
1827	2227	425	19,08	1666	422	25,33
1842	3336	656	19,66	3164	515	16,27
1850	3723	799	21,46	4831	735	15,21

Źródło: Jörg H. Fehrs, „... fanden in unseren tristenreichen Pommern treffliche Äcker” ..., s. 323–324; obliczenia procentowe własne

—

ANETA MELONEK

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Jüdische Bevölkerung in der pommerschen Provinz,
mit besonderer Berücksichtigung Köslins in den Jahren 1812–1850

Zusammenfassung

Die Autorin versuchte die Geschichte der jüdischen Gemeinschaft Köslins in den Jahren 1812–1850 zu rekonstruieren. Aufgrund des gesammelten Untersuchungsmaterials analysierte sie den Gestaltungsprozess der Synagogengemeinde in Köslin in den Jahren 1812–1850. Sie näherte die Entstehungsumstände der jüdischen Gemeinde in Köslin, ihre Entwicklung, sie besprach ihre Organisation und das religiöse Leben. Indem sie die zugänglichen Quellen nutzte, analysierte sie die natürlichen und die Migrationszüge, sowie die Berufsstruktur der Juden, die in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts in Köslin lebten.

KACPER PENCARSKI

Akademia Pomorska w Słupsku

Problemy ludności Koszalina na tle bazy finansowej miasta i publiczno-prywatnych instytucji obrotu finansowego w latach 1918–1939

Przedmiotem niniejszej pracy jest omówienie stanu bazy finansowej i materiałowej Koszalina w latach 1918–1939 w odniesieniu do ludności miasta, a w szczególności do jej potrzeb związanych z zatrudnieniem. W dwudziestoleciu międzywojennym posiadane przez miasto i inne przedsiębiorstwa obrotu finansowego środki pieniężne oraz rzeczowe były źródłem pomocy najuboższym mieszkańcom. Stanowiły również podstawę świadczeń dla osób przybyłych do Koszalina po 1919 roku.

Struktura demograficzna

Wzmocnienie roli Koszalina przede wszystkim jako ośrodka administracyjnego, a w mniejszym stopniu przemysłowo-handlowego tej części Pomorza Zachodniego, spowodowane bliskością granicy polsko-niemieckiej odcinającej naturalne zaplecze miasta i regionu, nie pozostało bez wpływu na migrację mieszkańców miasta. W odniesieniu do Koszalina na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego występował wzrost zaludnienia, związany nie tyle z przyrostem naturalnym, ile z wytyczeniem granicy polsko-niemieckiej i tegoż konsekwencjami. Tysiące Niemców opuściło tereny przyznane po 1918 roku Polsce, z konieczności osiedlając się na pograniczu polsko-niemieckim, w tym także w rejencji koszalińskiej. Ten właśnie fakt stanowił główną przyczynę wzrostu liczby mieszkańców miasta w latach 20. ubiegłego wieku¹.

¹ E. Sardemann, *Ein Blick in das heutige Köslin*, „Unser Pommerland”, 1931, H. 11/12, s. 430; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami (1918–1945)*, w: *Dzieje Koszalina*, red. B. Drewniak, H. Lesiński, Poznań, 1967, s. 239.

Liczba stałych mieszkańców miasta w 1910 roku wynosiła 23 326, przy czym w latach I wojny światowej nastąpił spadek dynamiki przyrostu naturalnego². Znaczny wzrost liczby mieszkańców dał się odnotować dopiero z początkiem 1919 roku, a to za sprawą optantów³ przybyłych do Koszalina z terenów przyznanych Polsce. Ich liczba w 1925 roku osiągnęła 915⁴. W tym właśnie okresie wystąpił – dzięki osiedleniu się optantów – dość znaczny wzrost ludności miasta, który tylko pomiędzy 1925 a 1933 rokiem wyniósł +3,02%, a więc był większy niż odsetek ludzi urodzonych w Koszalinie, wynoszący w tym okresie +2,45%⁵. Napływ tejże ludności do Koszalina odbywał się i po 1925 roku, przy czym w 1935 liczba ta wzrosła do 1465, a jedynie 28 osób spośród przybyłych pochodziło z zachodnich obszarów Rzeszy. Pozostałe 1437 przyjechało z Prus Zachodnich (630 osób), Poznania (570), Wolnego Miasta Gdańska (163), Śląska (20) i Kłajpedy (14)⁶.

Należy także pamiętać, że wzrost liczby mieszkańców od połowy lat 20. był uzależniony w dużym stopniu od tzw. *landflucht* (ucieczki ze wsi). Zjawisko to doprowadziło do napływu m.in. do Koszalina ludności rolniczej z okolicznych wsi. W skali globalnej Niemiec było konsekwencją dysproporcji w rozwoju pomiędzy centralną i zachodnią częścią kraju a niedorozwiniętymi gospodarczo prowincjami wschodnimi⁷. Taki stan rzeczy doprowadził do spadku liczby mieszkańców w koszalińskim powiecie ziemskim z 47 099 w 1925 do 46 056 w 1933 roku (przy jednoczesnym wzroście liczby mieszkańców miasta), choć w samym Koszalinie dał się odnotować wysoki przyrost naturalny, wynoszący 2,1%, tj. 829 osób⁸. Ludność przybyła z terenów przyznanych Polsce stanowiła

² J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 239. H. Müggensburg, *Die Bevölkerungsverteilung im Regierungsbezirk Köslin*, Leipzig, 1935, s. 25, podaje, że w Koszalinie mieszkało 23 247 osób.

³ Optant – osoba uprawniona do optowania, a więc do wyboru obywatelstwa (z łac. *optio* ‘wolna wola, wolny wybór’; *optare* ‘wybierać, chcieć’); cyt. za: W. Kopaliński, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Warszawa, 1999, s. 551.

⁴ H. Müggensburg, *Die Bevölkerungsverteilung...*, s. 25.

⁵ B. Heinemann, *Grenzland Ostpommern. Eine bevölkerungs- und wirtschaftspolitische Betrachtung*, Stettin, 1938, s. 22.

⁶ Tamże, s. 33.

⁷ B. Czerwiński, *Ludność Koszalina*, „Zapiski Koszalińskie”, 1963, nr 8, s. 42; H. Lesiński, H. Rybicki, *Koszalin na przestrzeni dziejów. Szkic dziejów Koszalina od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, Koszalin, 1966, s. 19–20; A. Czarnik, *Lata Republiki Weimarskiej i III Rzeszy (1918–1945)*, w: *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań, 1981, s. 331–332.

⁸ E. Sardemann, *Ein Blick...*, s. 430; W. Treichel, *Ostland Pommern. Streiflichter aus Wirtschaft, Kultur und Politik*, Berlin – Stettin, 1935, s. 19; B. Heinemann, *Ostpommern. Eine deutsche Landschaft in Wort und Bild*, Stettin, 1939, s. 7; G. Ringel, *Die Landflucht aus Ostpommern. Eine Untersuchung über den Umfang der Abwanderung aus dem Reg.-Bez. Köslin in der Zeit vom 1.12.1905*

około 50% ludności uczestniczącej we wzroście liczby mieszkańców w okresie 1919–1926⁹ (tabela 1.).

Tabela 1. Liczba mieszkańców Koszalina w latach 1919–1939

ROK	LICZBA LUDNOŚCI	PRZYROST LUB SPADEK W STOSUNKU DO ROKU POPRZEDNIEGO
1919	27 005	+4290 ^a
1921	28 812	
1924	28 291	
1925	28 812	+521
1928	30 400	
1929	30 385	–15
1930	30 289	–96
1931	30 657	+368
1933	30 389	
1936	32 213	
1939	33 479	

Źródło: Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Akta miasta Koszalina (dalej: AmK), sygn. 624, f. 2, 94; sygn. 596, f. 282; *Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich* 1919, s. 19; 1920, s. 10; 1924/1925, s. 9; 1933, s. 12; 32. *Pommerscher Städtetag* 1928 Köslin. *Verhandlungsbericht vom 1. Juni* 1928, Köslin, 1928, s. 7; G. Sievers, *Handel und Industrie*, w: *Hinter-Pommern. Wirtschafts- und Kulturaufgaben eines Grenzbezirks*, hrsg. C. Cronau, Stettin, 1929, s. 98; „Kösliner Zeitung”, 3 I 1931; *Parey's Handbuch des Grundbesitzes im Deutschen Reiche. Provinz Pommern*, Berlin, 1928; *Der große Brockhaus. Handbuch des Wissens in zwanzig Bände*, Leipzig, 1931, Bd. 10., s. 497; „Grenzbote”, 9 IV 1929; W. Witt, *Bevölkerungspolitische Fragen der Provinz Pommern*, „Ostdeutsche Monatshefte”, 1934, H. 2, s. 113; *Handbuch über den Preussische Staat. Herausgegeben vom Preussischen Staatsministerium für das Jahr* 1935, Jg. 139, s. 10; H. Muggenburg, *Die Bevölkerungsverteilung...*, s. 33, tab. 5; „Die Grenzzeitung”, 6 I 1937; G. Ringel, *Die Landsflucht...*, s. 42; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 114, 265; T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin. Zarys dziejów*, Poznań, 1974, s. 98; A. Czarnik, *Szkice z dziejów...*, s. 12; J. Hinz, *Pommern-Wegweiser durch ein unvergessenes Land*, Würzburg, 1992, s. 139, 446; F. Baran, *Städte-Atlas Pommern*, Leer, 1993, s. 21, 63, 178, oraz wyliczenia własne autora

^a Przyrost ludności wobec 1917 roku

bis zum 16.6.1925. Richtung, Gründe und Folgen der Landsflucht, Berlin, 1939, s. 14; J. Staniewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 239–240; B. Dopierała, *Ostflucht na Pomorzu Zachodnim i jego ekonomiczne oraz społeczne podłoże*, w: *Pomorze Zachodnie – nasza ziemia ojczysta*, red. K. Ślaski, Poznań, 1960, s. 140.

⁹ Przedruk artykułu G. Sieversa, *Die Gebietsverluste im Osten und Handel und Industrie im Regierungsbezirk Köslin*, w: B. Dopierała, *Ekonomiczne i demograficzne problemy Pomorza Zachodniego w świetle niemieckich materiałów źródłowych z lat 1926–1932*, Poznań, 1959, s. 210. W Sianowie ludność ta stanowiła 54%, Darłowie – 63%, Słupsku – 35%.

Wskaźnik urodzeń żywych na przestrzeni całego omawianego okresu wykazywał tendencje spadkowe. W 1914 roku urodziło się w Koszalinie 642 dzieci, w 1922 – 645, w 1925 – 533, w 1932 – 451, a w 1936 jedynie 127¹⁰. Mimo tego po 1933 roku – głównie na skutek pomocy ze strony rządu w postaci ulg podatkowych, zasiłków specjalnych i niskooprocentowanych pożyczek rodzinnych – odnotować można powolny, aczkolwiek systematyczny wzrost ludności miasta. Nie wolno jednakże zapomnieć, że właśnie w tym okresie procesy migracyjne, a przede wszystkim ucieczka ludności wiejskiej do miast, nadal były głównym motorem wzrostu liczby ludności Koszalina. Wypadkową tychże zjawisk był wzrost liczby ludności z 30 389 w 1933 do 33 497 w 1939 roku¹¹. Przyrost ten, charakterystyczny nie tylko dla Koszalina, ale Kołobrzegu i Słupska, odzwierciedlał chęć wybiecia się z niedorozwoju osadnictwa miejskiego we wcześniejszych latach¹².

Koszalin przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego pod względem ludności ustępował dwóm innym miastom rejencji koszalińskiej – Kołobrzegowi i Słupskowi¹³. Spis z 17 maja 1939 roku wykazał, że w mieście zameldowano 31 937 mieszkańców stałych i 1542 na pobyt czasowy (razem 33 479 osób; 386,2 osób na 1 km²). Z liczby 31 937 osób 14 962 to mężczyźni (46,8%), 3274 – dzieci poniżej 6. roku życia (10,3%), 3946 – dzieci w wieku 6–14 lat (12,4%), 21 861 osób pomiędzy 14. a 65. rokiem życia (68,4%) oraz 2856 osób powyżej 65 lat (8,9%)¹⁴. W okresie od czerwca 1933 do maja 1939 roku nastąpił słaby przyrost migracyjny, wynoszący +2097 osób (+6,9%); jeszcze słabszy wskaźnik (+3,3%) osiągnął w tym okresie przyrost naturalny¹⁵.

Przedstawienie struktury ludności Koszalina wymaga także omówienia kwestii wyznaniowej mieszkańców tego miasta. W 1935 roku 91,2% mieszkań-

¹⁰ „Die Grenzzeitung”, 6 I 1937; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 240.

¹¹ B. Czerwiński, *Ludność Koszalina...*, s. 42; F. Schwenkler, *Köslin (1266–1966). Die siebenhundert-jährige Geschichte einer pommerschen Stadt und ihres Kreises*, Lübeck, 1966, s. 114; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 240.

¹² A. Czarnik, *Szkice z dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1939–1945*, Koszalin, 1975, s. 18, tenże, *Stosunki polityczne na Pomorzu Zachodnim w okresie republiki weimarskiej 1919–1933*, Poznań, 1983, s. 14.

¹³ Dla porównania: liczba mieszkańców Kołobrzegu w 1939 r. wynosiła 36 617 (729,9 osób na 1 km²), Słupska 50 377 (1201,5 osób na 1 km²); D. Lucht, *Pommern. Geschichte, Kultur und Wirtschaft bis zu Beginn des Zweiten Weltkrieges*, Köln, 1996, s. 182.

¹⁴ H. Rybicki, B. Zdrojewska, E. Zdrojewski, *Koszalin...*, s. 68–69.

¹⁵ AP Koszalin, AmK, sygn. 596, f. 281; K. Pagel, *Stolp in Pommern, eine ostdeutsche Stadt. Ein Buch über unsere pommersche Heimat*, Lübeck, 1977, s. 96.

ców Koszalina stanowili ewangelicy, 3% katolicy¹⁶, a 0,4% deklaroowało się jako niewierzący¹⁷. Przeważająca tutejsza ludność ewangelicka skupiała się przede wszystkim wokół parafii kościoła Mariackiego sprawującego, obok opieki duszpasterskiej nad 28 tys. wiernych z Koszalina, także posługę wobec mieszkańców wsi Jamno¹⁸. Ludność katolicka, licząca 650 osób, w 1939 roku skupiała się wokół parafii św. Józefa, która jednocześnie od 1929 stanowiła centrum jednego z trzech archiprezbiteriatów Pomorza Zachodniego (obok Stralsundu i Szczecina)¹⁹.

Niewielką rolę w życiu miasta odgrywała ludność żydowska. W 1932 roku jej liczba wynosiła 140. Ta grupa wyznaniowa już w latach Republiki Weimarskiej stała się przedmiotem antagonizmów, które nasiliły się po 1933 roku²⁰. Do czasu „nocy kryształowej” (*Kristalnacht*), tj. 10 listopada 1938 roku, dysponowała własną bożnicą i cmentarzem, a jej społeczność zamieszkiwała przede wszystkim rejon ulic: Neueterstraße, Bergstraße, później Hitlerstraße, Rogzower Allee oraz Bublitzerstraße (obecnie Zwycięstwa i Modrzejewskiej)²¹.

Głównym trzonem życia gospodarczego Koszalina u progu II wojny światowej stał się przemysł i rzemiosło oraz handel i komunikacja. W 1939 roku z przemysłu i rzemiosła utrzymywało się 35,1% ludności, natomiast z handlu i komunikacji 21,6%. Należy tu jednakże zastrzec, iż w przeciwieństwie do okresu sprzed 1914 roku, znaczenia nabrały podmioty związane z obsługą rolnictwa,

¹⁶ Jeszcze w 1933 r. odsetek katolików wynosił 2,3% (666 osób wobec 706 w 1925 r.); *Der große Brockhaus...*, Bd. 10., s. 497; *Der große Herder. Nachschlagewerk für Wissen und Leben*, Freiburg im Breisgau, 1933, Bd. 7., s. 119.

¹⁷ F. Barran, *Städte-Atlas Pommern...*, s. 63, 191.

¹⁸ H. Glaeser, *Das Evangelische Pommern. Teil 2, Behörden, Kirchen, Pfarrstellen, Geistliche, Anstalten und Vereine*, Stettin, 1940, s. 87.

¹⁹ L. Konieczny, *Od Reinberna do Ignacego. Z tradycji historycznych diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *W 1000-lecie powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, red. I. Jeż, Koszalin, 2000, s. 196, 199.

²⁰ W. Feld, *Judentum und Stadtentwicklung im Vergleich Burgsteinfurt in Westfalen – Köslin in Pommern*, Burgsteinfurt, b.r., s. 56–58. Już ok. 1930 r. można było nabyć na koszalińskim rynku broszury i inne pisma antyżydowskie, których powtórzenie można było odnaleźć w lokalnym dzienniku „Kösliner Volksblatt”. Koszalińska Narodowo-Niemiecka Partia Ludowa (Deutschnationale Volkspartei, DNVP) nawoływała w nim do tworzenia Związku do Zwalczenia Antysemityzmu (Verein zur Bekämpfung des Antisemitismus).

²¹ Wydarzenia „nocy kryształowej” w Koszalinie usprawiedliwiano tym, iż ludność żydowska sama spowodowała tę akcję. W następstwie doszczętnie spalono miejscową synagogę, zniszczono cmentarz, mieszkania i sklepy, a funkcjonariusze koszalińskiego SS dokonali ponadto wielu pobić. Ludność ta była wywożona z Koszalina 12 XII 1941 r. do Rygi, 9 VII 1942 r. do Oświęcimia (z punktem zbiorczym w Słupsku), 31 VII i 20 VIII 1942 r. do Terezina. Tym samym przestała istnieć gmina żydowska w Koszalinie; tamże, s. 65–66.

a to z powodu redukcji kosztów związanych zarówno z dowozem surowców, jak i możliwością obsługi lokalnego rolniczego zaplecza (tabela 2.).

Tabela 2. Struktura zawodowa mieszkańców Koszalina w 1939 roku

GRUPA ZAWODOWA	LICZBA ZATRUDNIONYCH	CZŁONKOWIE RODZIN OSÓB ZATRUDNIONYCH	OGÓŁEM	UDZIAŁ PROCENTOWY
Przemysł i rzemiosło	5613	5578	11 191	35,1
Handel i komunikacja	3204	2797	6001	18,8
Wolne zawody, służba zdrowia (administracja)	4426 (3239)	1485	5911	18,6
Gospodarka leśna	727	303	1030	3,3
Służba domowa	808	17	825	2,6
Pozostali	3399	3580	6979	21,6

Źródło: AP Koszalin, AmK, sygn. 596, f. 281, 285; F. Barran, *Städte-Atlas Pommern...*, s. 63

Podobne zestawienie z 1935 roku wskazywało, że na ogólną liczbę 28 812 pracujących najwięcej osób było zatrudnionych w przemyśle i rzemiosle (40%) oraz w handlu i komunikacji (19,8%), a jedynie 4,4% w leśnictwie²².

Istotnym źródłem utrzymania mieszkańców Koszalina było także rolnictwo, względnie ogrodnictwo, sadownictwo i leśnictwo. W tej gałęzi miejskiej gospodarki uczestniczyło w 1939 roku 1030 osób²³ (tabela 3.).

Tabela 3. Gospodarstwa rolne, leśne i ogrodnicze w Koszalinie w 1939 roku

POWIERZCHNIA GOSPODARSTWA (W HA)	LICZBA GOSPODARSTW	UDZIAŁ PROCENTOWY
0,5–5	138	56,5
5–10	38	15,5
10–20	35	14,3
20–100	33	13,5

Źródło: F. Barran, *Städte-Atlas Pommern...*, s. 63, oraz wyliczenia własne autora

²² H. Müggenburg, *Die Bevölkerungsverteilung...*, s. 32, tab. 2; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych miasta Koszalina w latach 1919–1939*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, 2004, nr 24, s. 193–194.

²³ F. Barran, *Städte-Atlas Pommern...*, s. 63.

Problem bezrobocia

Wzrost liczby mieszkańców miasta i relatywny w nim udział niemieckiej ludności z Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego spotęgowały istniejący w Koszalinie problem bezrobocia. Wśród przybyszów z wymienionych obszarów znalazły się osoby trudniące się zawodowo zarówno handlem, jak i rzemiosłem, co w konsekwencji doprowadziło do znacznego wzrostu liczby warsztatów i placówek handlu hurtowego i detalicznego. Taki stan rzeczy doprowadził nie tylko do ostrej konkurencji na lokalnym rynku pracy, ale także do spotęgowania istniejących w tym zakresie trudności. Na korzyść osiedlających się w Koszalinie uchodźców rząd Rzeszy uruchomił dodatkowe środki finansowe, które rekompensowały straty za utracone w Polsce mienie²⁴. Problemy związane z ogólną kondycją gospodarczą Koszalina zostały dodatkowo spotęgowane przez polsko-niemiecką wojnę gospodarczą z lat 1925–1934. Koszalin, tak jak pozostała część rejencji koszalińskiej, nie mógł w sposób nieskrępowany wykorzystywać możliwości, jakie przynosiło korzystanie z naturalnego zaplecza (tereny Pomorza Nadwiślańskiego i Wielkopolski)²⁵.

W lutym 1919 roku bezrobocie w Koszalinie dotyczyło 1100 osób²⁶. Władze miasta, by z własnych środków móc wypłacić chociażby minimalne świadczenia dla bezrobotnych, zmuszone zostały podwyższyć opłaty za gaz i energię elektryczną²⁷. Tego typu zabieg był dość często stosowany już przed 1918 rokiem, jeśli tylko wydatki kasy miejskiej na potrzeby socjalne okazywały się zbyt wielkie.

Wysoka liczba bezrobotnych zwiększyła się jeszcze bardziej z chwilą zamknięcia w lutym 1918 roku największej pralni miejskiej, z której zwolniono kilkadziesiąt zatrudnionych w niej kobiet²⁸. Podobnie stało się z robotnikami niewielkich fabryk i warsztatów rzemieślniczych, a nawet służbą domową oraz personelem

²⁴ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 225–226.

²⁵ C. Łuczak, *Od Bismarcka do Hitlera. Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze*, Poznań, 1988, s. 184. O stratach, jakie poniosły Niemcy w wojnie gospodarczej z Polską, niemiecki ekonomista Hans Schwann w 1934 r. pisał, iż konsekwencją tej wojny stała się utrata zleceń o wartości setek miliardów marek, ograniczenie rynków zbytu, zwiększenie bezrobocia i pogorszenie się sytuacji tych miast niemieckich, których gospodarczym zapleczem były zamknięte wówczas rynki zbytu na ziemiach II Rzeczypospolitej.

²⁶ „Kösliner Volksblatt”, 16 II 1919; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 227.

²⁷ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 227.

²⁸ Tamże, s. 228. Zwolnienie kobiet z pralni spowodowane było przede wszystkim brakiem węgla, który do Koszalina docierał w niewielkich ilościach.

placówek handlowych²⁹. We wrześniu 1919 roku władze miasta przyznały, że nie dysponują żadnymi możliwościami likwidacji narastającego bezrobocia³⁰. Problem ten wydawał się nie do opanowania. Doraźne roboty publiczne prowadzone w mieście i powiecie oraz wypłacane przez miasto zasiłki nie dawały nadziei na poprawę sytuacji. Niezadowolenie wzrastało także na tle dysproporcji pomiędzy wypłacanymi zasiłkami a wynagrodzeniami za pracę na wsi. Zarówno instytucje, jak i sami pozostający bez pracy kierowali skargi do Urzędu Pośrednictwa Pracy w Koszalinie na przymus pracy na roli³¹. Od 1929 roku magistrat ze skromnych środków budżetowych ofiarował bezzwrotną pożyczkę w wysokości 50 marek najbiedniejszym mieszkańcom miasta i innym osobom pozostającym w ciężkiej sytuacji materialnej, których dzieci uczęszczały do szkół. Magistrat przyznawał także pomoc w postaci przydziału dwóch cetnarów (100 kg) węgla³².

Nie udało się utrzymać chwilowego, spadkowego trendu liczby osób pozostających bez pracy, który miał miejsce w pierwszych dwóch kwartałach 1929 roku³³. Ich liczba zaczęła gwałtownie wzrastać po październiku 1929³⁴. Skrócono także czas pracy zatrudnionym i obniżono stawki płacowe robotnikom pracującym przy budowie ulic. W 1921 roku za osiem godzin pracy w ciągu dnia płacono 15 marek³⁵. W tym okresie miasto praktycznie nie było już gwarantem uzyskania pracy dla bezrobotnych, którzy przychodzili do urzędu pracy jedynie po to, by otrzymać pieczęć upoważniającą do pobierania zasiłków³⁶. Zarówno władze Koszalina, jak i powiatu ziemskiego stać było w tej chwili wyłącznie na utworzenie i utrzymanie tzw. kuchni ludowej (*Volksküche*), na którą landra-

²⁹ Zła sytuacja pracowników służby domowej zmuszała pracobiorców do samowolnego rozwiązywania stosunku pracy, ponieważ pracodawcy zalegali z wypłatą wynagrodzeń. Służące wolały czekać miesiącami na pracę, aniżeli godzić się na pracę opłacaną poniżej oficjalnych stawek płac. W czerwcu 1919 r. w wykazie koszalińskiego urzędu pośrednictwa pracy figurowało ok. 100 kobiet i dziewcząt, które same z tego tytułu rozwiązały umowę o pracę, bezskutecznie czekając na wolne etaty w koszalińskich zakładach przemysłowych.

³⁰ AP Koszalin, AmK, sygn. 557, f. 14–15.

³¹ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 228–229.

³² „Grenzboten”, 12 II 1929.

³³ Przykładowo: liczba zarejestrowanych mężczyzn w koszalińskim urzędzie pracy 5 III 1929 r. wynosiła 4725, kobiet 479; 12 III zarejestrowano 4654 mężczyzn i 494 kobiety, a 19 III – 4331 mężczyzn i 484 kobiety. Liczba osób bezrobotnych w końcu kwietnia 1929 r. wynosiła 2467 mężczyzn i 397 kobiet; „Grenzboten”, 16 i 23 III oraz 26 IV 1929 r.

³⁴ „General Anzeiger”, 18 XII 1929.

³⁵ AP Koszalin, AmK, sygn. 557, f. 62.

³⁶ F. Treichel, *Die Geschichte der Stadt Köslin*, Köslin, 1939, s. 87; H. Lesiński, H. Rybicki, *Koszalin na przestrzeni dziejów...*, s. 19; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 235.

tura przeznaczyla w 1922 roku 25 tys. marek³⁷. Dodatkowo pomysł wydzielania Koszalina z powiatu ziemskiego i stworzenie z niego miasta na prawach powiatu został skrytykowany zarówno przez powiat, jak i miasto na posiedzeniu landtagu, które odbyło się 21 lutego 1923 roku³⁸. Wydzielenie Koszalina z powiatu ziemskiego 1 kwietnia 1923 roku doprowadziło do przerzucenia części dotychczasowych wydatków powiatu wiejskiego (w tym na opiekę nad bezrobotnymi) na koszaliński magistrat³⁹.

W tej sytuacji Koszalin w latach 20. ubiegłego stulecia wyróżniał się największym bezrobociem w stosunku do całości liczby mieszkańców spośród wszystkich miast rejencji koszalińskiej. Bezrobocie w mieście w latach 1924–1926 w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców wynosiło: w 1924 roku – 20,2‰, w 1925 – 13,8‰, w lutym 1926 – 64,0‰, w lipcu 1926 – 37,3‰, we wrześniu 1926 – 24,2‰⁴⁰. Należy mieć jednak na uwadze, że oficjalne statystyki nie obejmowały osób zatrudnionych na kilka dni w tygodniu, a efekty starań o obniżenie liczby osób pozostających bez pracy skutecznie niweczyły dalsze zwolnienia. Te natomiast miały miejsce przede wszystkim w największych zakładach przemysłowych Koszalina: w fabryce papieru, gdzie tylko w 1925 roku zwolniono z pracy 900 osób⁴¹ i w firmie AMBI (Arthur Müller, Bau- und Industrierwerke), produkującej rowery, materiały budowlane i maszyny rolnicze⁴². Na niewiele zdało się także wprowadzenie 29 września 1924 roku zakazu pracy i handlu w niedziele, zwalniając z niego uprzywilejowane piekarnie, rzeźnie itp., co zdaniem władz miało ograniczyć działalność czarnorynkową i ukrócić nadużycia pracodawców wobec przepracowanych i nieopłacanych pracowników lub zaniżanych nadgodzin⁴³.

³⁷ AP Koszalin, Akta Rejencji Koszalińskiej (dalej: ARK), sygn. 799, f. 68.

³⁸ Tamże, f. 121.

³⁹ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 238–239. Z chwilą wydzielenia Koszalina z powiatu ziemskiego i utworzenia miasta na prawach powiatu, powierzchnia miasta wynosiła 66 281 ha, mieszkało tu 30 022 osób; R. Lotz, *Kreis Köslin*, w: *Hinter-Pommern...*, s. 397; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 75; T. Białecki, M. Mazurkiewicz, A. Muszyński, *Podziały administracyjne Pomorza Zachodniego w latach 1800–1970*, Szczecin, 1970, s. 42.

⁴⁰ Dla porównania: Słupsk w 1924 r. – 17,2‰, w 1925 – 10,5‰, w lutym 1926 – 50,7‰, w lipcu 1926 – 21,4‰, we wrześniu – 16,3‰; Kołobrzeg w 1934 r. – 18,2‰, w 1925 – 9,6‰, w lutym 1926 – 35,1‰, w lipcu – 9,5‰, we wrześniu – 6,9‰. Dane te nie obejmują bezrobotnych, których nie zatrudniono przy pracach publicznych; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 235.

⁴¹ AP Koszalin, AmK, sygn. 687, f. 125, 153–160; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 184.

⁴² F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 82–83; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 73; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 185.

⁴³ „Amtsblatt der Preußischen Regierung zu Köslin” (dalej: „AdPR Köslin”), 29 XI 1924, s. 250.

Niewielki spadek liczby osób bez pracy odnotowywano w miesiącach letnich i jesiennych. Było to spowodowane zwiększeniem wachlarza robót publicznych i brakiem rąk do pracy na wsi. Zatrudnieni w taki sposób nie byli ujmowani w zestawieniach statystycznych jako osoby bezrobotne. 16 lipca 1927 roku na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych powołane zostały w Niemczech Towarzystwa Pracodawców i Pracobiorców (Vereinigungen der Arbeitgeber und der Arbeitnehmer), działające w podległych im okręgach. Jedno z nich mieściło się w Koszalinie i obejmowało swoim zasięgiem miasto, a także powiat bobolicki, koszaliński i sławieński⁴⁴. Równolegle z tą formą pomocy, która niewątpliwie ułatwiała nawiązanie kontaktów między pracodawcą a pracobiorcą, organizowane były kursy dokształcające z inicjatywy miejscowej Izby Rzemieślniczej (Handwerkskammer)⁴⁵. W niewielkim też stopniu bezrobotni korzystali z nowych miejsc pracy, jakie tworzyły w tym okresie w mieście różne firmy spoza Koszalina, głównie z Kołobrzegu, Sławna i Słupska⁴⁶. Jedyną więc możliwością władz miasta oraz zwierzchnich władz rejencji było regulowanie i utrzymywanie na odpowiednim poziomie stawek dla pracowników fizycznych, wobec których podstawą obliczania wypłat stała się dniówka. Działanie to miało uniemożliwić schodzenie poniżej ustalonego wcześniej minimum płacowego (tabela 4.).

Organizacja robót publicznych i ich finansowanie spoczywały na barkach samorządu miasta, często także w porozumieniu z landraturą. Ponadto – w związku z kryzysem ekonomicznym, który w 1932 roku przybrał społecznie dramatyczny rozmiar, spadkiem produkcji przemysłowej i wzrostem cen artykułów rolnych – powołano Ochotnicze Służby Pracy (Freiwillige Arbeitsdienst) na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z 14 lipca 1932 roku o przeciwdziałaniu bezrobociu. Pół roku wcześniej ustalono nowe stawki płacowe za jeden dzień pracy dla osób bezrobotnych, które znalazły dorywczą lub czasową pracę⁴⁷.

⁴⁴ Tamże, 16 VI 1928, s. 87.

⁴⁵ Przykładowo, w samym tylko 1930 r. Izba Rzemieślnicza zorganizowała kurs z zakresu techniki grzewczej, w której udział wzięło 27 osób; *Jahresbericht der Handwerkskammer Stettin und Köslin für 1931...*, s. 65.

⁴⁶ J. Lindmajer, *Okres międzywojenny i druga wojna światowa (1918–1945)*, w: *Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk, 1994, s. 272.

⁴⁷ „AdPR Köslin”, 16 I 1932, s. 6; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław, 1974, s. 232; E. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa, 1999, s. 73. Roboczodniówka mężczyzny poniżej 16. roku życia wynosiła 2,00 marki (kobiety – 1,5), pomiędzy 16. a 21. rokiem życia 3,50 marki (kobiety – 2,50), powyżej 21. roku życia 4,50 marek (kobiety – 3,00).

Ta forma częściowej likwidacji bezrobocia miała pomóc osobom, które ukończyły 25. rok życia, a które dotąd nie znalazły pracy. Szukano możliwości zatrudnienia ich przy pracach melioracyjnych, drenażu, polepszaniu dróg bitych i gruntowych, oczyszczaniu ulic i cieków wodnych oraz przy pracach budowlanych. Koszalin, pomimo wymogu organizacji tej formy pomocy jedynie w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców, skorzystał już w pierwszych dniach wejścia w życie tegoż rozporządzenia, które pozwalało na jego zastosowanie w wyjątkowych przypadkach (tutaj ze względu na wysoką liczbę osób bezrobotnych)⁴⁸.

Tabela 4. Wysokość minimalnych stawek płacowych za jeden dzień pracy w latach 1919–1929

DATA WPROWADZENIA MINIMALNEJ STAWKI PŁACOWEJ	KOBIETY			MĘŻCZYŹNI		
	poniżej 16. roku życia	poniędzy 16. a 21. rokiem życia	powyżej 21. roku życia	poniżej 16. roku życia	poniędzy 16. a 21. rokiem życia	powyżej 21. roku życia
15 XI 1919	2,20	3,30	3,80	2,50	4,50	6,00
3 I 1921	6,00	8,00	10,00	8,00	12,00	15,00
29 X 1921	6,00	9,00	13,00	9,00	16,00	20,00
7 X 1922	70,00	130,00	150,00	90,00	150,00	175,00
20 I 1923	250,00	500,00	550,00	500,00	1375,00	1500,00
14 IV 1923	2000,00	3000,00	4000,00	3000,00	4500,00	6000,00
2 VI 1923	2000,00	3000,00	4000,00	3000,00	6875,00	7500,00
4 VIII 1923	20 000,00	30 000,00	40 000,00	24 000,00	50 000,00	60 000,00
12 I 1924 ^a	0,80	1,20	1,80	1,10	2,10	2,80
19 IX 1925 ^a	1,00	1,60	2,40	1,50	2,70	3,50
13 VIII 1927	1,10	1,80	2,50	1,70	2,80	3,80
31 VIII 1929	1,50	2,40	3,30	2,50	3,70	4,70

Źródło: „AdPR Köslin”, 15 XI 1919, s. 208; 3 I 1921, s. 3; 29 X 1921, s. 259; 7 X 1922, s. 208; 20 I 1923, s. 12; 14 IV 1923, s. 97; 2 VI 1923, s. 140; 4 VIII 1923, s. 225; 12 I 1924, s. 11; 19 IX 1925, s. 179; 13 VIII 1927, s. 114; 31 VIII 1929, s. 113

^a w markach w złocie

Samorząd miejski prowadził korespondencję w tej sprawie z urzędem pracy prowincji pomorskiej w Szczecinie, co zaowocowało utworzeniem lokalnego kierownictwa tej organizacji w Koszalinie, obejmującego terytorialnie powiat ziemski oraz białogardzki (Gruppe 44 Köslin)⁴⁹. Nadrzedną organizacją po 1933 roku

⁴⁸ AP Koszalin, AmK, sygn. 612, f. 6, 11, 26.

⁴⁹ Tamże, f. 10, 143.

stał się w tym zakresie Okręg Pracy Pomorze-Wschód (Arbeitsgau IV Pommern-Ost) z siedzibą w Słupsku, któremu podlegała rejencja koszalińska i pilska⁵⁰. Rozruch robót publicznych zaplanowano na początek 1933 roku, przy czym od wiosny tego roku bezrobotni rozpoczęli prace nad osuszaniem bagien w pobliżu wsi Ratajki (Ratteick) koło Sianowa – na zakres prac przeznaczono 15 tys. roboczodniówek, zatrudniając 60 osób, dla których wzniesiono prowizoryczne baraki⁵¹. Ponadto bezrobotni brali udział w oczyszczaniu terenów wokół zabudowy miejskiej (6 tys. roboczodniówek, 40 osób) i przy pracach na boisku przy Hangstraße (obecnie ulica Raclawicka) – 4 tys. roboczodniówek, 30 osób⁵². W 1933 roku bezrobotni uczestniczyli także przy naprawie drogi z Koszalina do Sianowa i budowie przy niej ścieżki rowerowej na Górę Chełmską, przebudowali trakcję tramwajową linii Koszalin – Mielno – Unieście (42 200 roboczodniówek), przeprowadzili regulację części Dzierżęcinki (14 800 roboczodniówek)⁵³. Jeszcze na ten rok zaplanowano wykorzystanie osób pozostających bez pracy do budowy linii kolei normalnotorowej z Koszalina do Darłowa⁵⁴, przy adaptacji lądowiska przy Buchwaldstraße (obecnie ulica Morska) na lotnisko pasażerskie⁵⁵ i przy przebudowie stolarki wewnątrz budynku dworca kolejowego⁵⁶ (tego nie zrealizowano).

Na budowę zakładowych baraków dla pracowników z miasta i powiatu magistrat przeznaczył w 1933 roku 120 tys. RM⁵⁷. Należy wspomnieć, że koszt utrzymania jednego bezrobotnego, zatrudnionego do prac interwencyjnych pomiędzy 1934 a 1937 rokiem, nie przekraczał około 2 RM⁵⁸. Ta forma organizacji pracy nie rozwiązała jednak problemu bezrobocia w mieście, bowiem zatrudnienie znalazło tu jedynie 150–200 osób⁵⁹. Dlatego też każdego dnia zdarzały się kradzieże, włamania i napady⁶⁰. W najcięższym dla miasta okresie władze miasta w samym tylko czerwcu 1930 roku zdołały zatrudnić przy regulacji i oczyszczaniu Dzierżęcinki jedynie 45 osób⁶¹.

⁵⁰ S. Pieper, *Entwicklung und Aufbau des Arbeitsgaues IV*, w: *Arbeitsdienst im deutschen Osten. Werden und Schaffen des nationalsozialistischen Arbeitsdienstes im Arbeitsgau 4, Pommern-Ost*, bearb. W. Wüste, Stolp, b.r., s. 22; Buhler, *Arbeitsdank*, w: tamże, s. 122.

⁵¹ AP Koszalin, AmK, sygn. 612, f. 60, 65; F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 87.

⁵² AP Koszalin, AmK, sygn. 612, f. 65.

⁵³ Tamże, f. 79, 81.

⁵⁴ Tamże, f. 104.

⁵⁵ Tamże, f. 119.

⁵⁶ Tamże, f. 110.

⁵⁷ Tamże, f. 112.

⁵⁸ AP Koszalin, AmK, sygn. 548, f. 255.

⁵⁹ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 87.

⁶⁰ Tamże, s. 87–88; H. Lesiński, H. Rybicki, *Koszalin na przestrzeni dziejów...*, s. 19; J. Staniewicz, *Miedzy dwiema wojnami...*, s. 236; T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 99.

⁶¹ AP Koszalin, AmK, sygn. 727, f. 4–5, 20.

U progu 1933 roku na tysiąc mieszkańców Koszalina przypadało 37,7 osób pozostających bez pracy. Dlatego też w ramach centralnego planu czteroletniego na lata 1934–1937 zapowiedziano obniżenie tego wskaźnika do minimum⁶². Odbывало się to m.in. poprzez bezwzględne egzekwowanie odbycia służby pracy przez młodzież do 25. roku życia, przy czym za ucieczkę przed tym obowiązkiem karano wysoką grzywną⁶³.

Na skutek uruchomienia szerszego wachlarza robót publicznych liczba osób korzystających z zasiłku dla bezrobotnych rozkładała się w drugiej połowie lat 20. dość nierównomiernie. Należy tu jednak zaznaczyć, że spadek liczby osób pobierających zasiłki następował z reguły w sezonie letnim, głównie dzięki uruchamianiu robót publicznych. Liczba osób korzystających z tej formy pomocy w Koszalinie w latach 1925–1929 kształtowała się następująco: styczeń 1925 – 557 osób, lipiec 1925 – 86, styczeń 1926 – 1465, lipiec 1926 – 1121, styczeń 1927 – 1452, lipiec 1927 – 180, styczeń 1928 – 1247, lipiec 1928 – 356⁶⁴. W okresie wielkiego kryzysu gospodarczego lat 1929–1933 liczba bezrobotnych wzrosła do 3 tys. osób, aczkolwiek po 1932 roku do miasta wpłynęły pierwsze dotacje pomocowe z Berlina. Mimo to na 1930 rok zaplanowano wypłacenie 50 tys. RM na poczet zasiłków, ale po kilku miesiącach kwotę tę podniesiono do 220 tys. RM. Ostatecznie, do końca 1930 roku wypłacono bezrobotnym łącznie 340 tys. RM. Z tego tytułu pogłębiło się zadłużenie miasta, planowana bowiem kwota 25 tys. RM zadłużenia na ten rok wzrosła do 430 tys. RM.

Warto zaznaczyć, że w tych niezwykle trudnych czasach dla koszalińskiego rynku pracy szczególną rolę odegrała misja Kościoła ewangelickiego, skierowana do osób pozostających w dalszym ciągu bez perspektyw na otrzymanie stałej pracy. Koszalińscy ewangelicy prowadzili od 1918 do 1931 roku szereg działań skierowanych nie tylko do bezrobotnych, ale i do osób bezdomnych. Z tej formy pomocy skorzystało 20 rodzin, a pozostałe korzystały z pomocy finansowej⁶⁵.

⁶² Dr Stoll, *Kommunalverwaltung und Arbeitslenkung*, w: *Richtige Arbeitslenkung. Eine arbeitspolitische Aufgabe zur Durchführung des Vierjahresplanes im Gau Pommern. Protokoll der 5. Tagung der Arbeitskammer Pommern*, bearb. W. Köster, Stettin, b.r., s. 11–24. Za sukces w końcowej fazie realizacji planu czteroletniego uznano m.in. bojkot i wyrugowanie Żydów z lokalnej gospodarki.

⁶³ Osoby pochodzenia żydowskiego z miasta i powiatu koszalińskiego, które uchylały się od tego obowiązku, były karane podwójnie – grzywną przy jednoczesnym założeniu sprawy sądowej. Przykładem takiego postępowania jest przypadek Waltera Rosenheina z Sarbinowa w pow. koszalińskim; „Die Grenzzeitung”, 18 II 1937.

⁶⁴ B. Dopierała, *Ekonomiczne...*, s. 154–155; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 236; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 193.

⁶⁵ H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern. Bd. 2., Die evangelische Kirche Pommerns in der Zeit*

Powolną poprawę w tej materii dało się zauważyć dopiero po 1934 roku, choć już od 1 czerwca 1933 – w konsekwencji wprowadzenia ustawy o zmniejszeniu bezrobocia w Niemczech – miasto mogło korzystać ze środków przewidzianych na ten cel z funduszy państwowych. Ustawa ta przerzucała także na nowe, nazistowskie władze miejskie obowiązek angażowania znacznych kwot zarówno na prace zlecone, jak i zasiłki dla bezrobotnych⁶⁶. Nie oznacza to jednak, że bezrobocie zostało całkowicie zlikwidowane. W Koszalinie było ono najwyższe po Szczecinie w całej prowincji pomorskiej⁶⁷. Choć oficjalne statystyki urzędu pracy w Koszalinie generalnie wykazywały tendencje spadkowe (na przykład w 1933 roku zarejestrowanych było 3273 bezrobotnych, w 1936 – 1170)⁶⁸, to jednak zaczęto likwidować nielegalny, a dotychczas tolerowany czarny rynek (bądź co bądź gwarantował wielu osobom możliwość zdobycia środków do życia). Rozpoczęto również egzekwowanie od właścicieli zakładów pracy dyplomów mistrzowskich, względnie egzaminów mistrzowskich.

Należy wykazać daleko idącą ostrożność przy analizowaniu danych statystycznych obrazujących spadek bezrobocia, bowiem osoby mające chociażby kilkudniową pracę nie były traktowane jako bezrobotne. Miały one obowiązek przynależać do Niemieckiego Frontu Pracy (*Deutsche Arbeitsdienst*), którego przedstawicielstwo w Koszalinie obejmowało miasto i powiat ziemski. Przydzielano im na określony czas prace do wykonania na rzecz miasta (przy oczyszczaniu ścieków, budowie i naprawie ulic itp.) oraz na rzecz okolicznych gospodarstw rolnych⁶⁹.

U progu pełnego przejścia władzy przez NSDAP miejscowe stawki dzienne dla robotników w styczniu 1933 roku były dość zróżnicowane zarówno ze względu na wiek, jak i płeć. Dniówka mężczyzn poniżej 16. roku życia wynosiła 1,60 RM, pomiędzy 16. a 21. rokiem życia – 3,00 RM, a powyżej 21. roku życia – 4,00 RM. Dniówka kobiet poniżej 16. roku życia nie przekraczała 1,30 RM, pomiędzy 16. a 21. rokiem życia – 2,20 RM, a powyżej 21. roku życia – 2,70 RM⁷⁰.

Brak rąk do pracy, odczuwany w mieście już przed wybuchem II wojny światowej, przestał być problemem w ostatnich miesiącach 1939 roku, przede

von Annahme der Reformation bis zur Gegenwart, Stettin, 1938, s. 378–380.

⁶⁶ F. Ryszka, *Państwo stanu...*, s. 213.

⁶⁷ K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 193.

⁶⁸ *Adreßbuch für den Stadtkreis Köslin 1939*, s. XII; H. Lesiński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 21.

⁶⁹ AP Koszalin, AmK, sygn. 895, Bestimmungen über Gartenbau- und Friedhof-Berufsgenossenschaft. Band I, f. 58.

⁷⁰ „AdPR Köslin”, 28 I 1933, s. 7.

wszystkim dzięki wykorzystaniu taniej siły roboczej wywodzącej się spośród własnych rezerw ludzkich i ludności podejmującej pracę sezonowo⁷¹. Na krótko przed wybuchem wojny koszaliński urząd pracy został podporządkowany bezpośrednio Ministerstwu Pracy w Berlinie, co obligowało urząd do ścisłego przestrzegania wytycznych ministerstwa w kwestiach związanych z kształtowaniem warunków pracy i płac. Kierownik tutejszego urzędu pracy stał się więc równocześnie odpowiedzialny bezpośrednio przed ministerstwem⁷². Lokalny urząd pracy sporządzał imienne listy jeńców i był odpowiedzialny za ich zakwaterowanie⁷³. Robotnicy przydzielani byli do różnego rodzaju prac w mieście oraz na rzecz firm prywatnych⁷⁴, przy czym te ostatnie – chcąc skorzystać z pracy robotników przymusowych – musiały zobowiązać się do zapewnienia im schronienia we własnym zakresie, co sprowadzało się najczęściej do budowy baraków⁷⁵.

Środki budżetowe miasta

Bezpośrednio po zakończeniu I wojny światowej Koszalin, zajmujący powierzchnię 8788 ha, dysponował większym (rozleglejszym) mieniem komunalnym aniżeli Berlin⁷⁶. Łączna wartość działek zabudowanych i niezabudowanych w Koszalinie w 1919 roku wynosiła około 2 600 000 marek, przy czym łąk, pól uprawnych i należącej do miasta zachodniej części jeziora Jamno (1900 ha) 1 700 000 marek. Wartość lasów oszacowana została na 9 300 000 marek⁷⁷.

Względnie ustabilizowane dochody i wydatki, jakie ponosił magistrat Koszalina przed 1918 rokiem, zostały całkowicie zachwiane w następstwie przegranej wojny. Sytuację gospodarczą miasta pogorszyły zarówno wydarzenia polityczno-społeczne, jak i rosnące bezrobocie. W tym krytycznym momen-

⁷¹ B. Frankiewicz, *Praca przymusowa na Pomorzu Zachodnim w latach drugiej wojny światowej*, Poznań, 1969, s. 32.

⁷² E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja administracji państwowej 1933–1945. Studium polityczno-prawne*, Wrocław, 1975, s. 109.

⁷³ AP Koszalin, AmK, sygn. 916, f. 2–3.

⁷⁴ Przykładowo, w fabryce papieru w latach 1939–1945 pracowało ok. 2 tys. robotników różnej narodowości, w fabryce maszyn rolniczych Carla Schaefera – 450 osób, w fabryce mebli – 200 osób (po 1943 r. niemal wyłącznie kobiety), w odlewni metali – 30 osób; B. Czerwiński, *Ludność Koszalina...*, s. 43.

⁷⁵ Przykładowo fabryka maszyn Carla Schaefera podjęła się budowy takich obiektów jeszcze w końcu 1944 r.; AP Koszalin, AmK, sygn. 694, f. 88.

⁷⁶ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 72.

⁷⁷ Tamże, s. 73.

cie władze miasta zdecydowały się na podwyżkę opłat za energię elektryczną i gaz, argumentując, iż zdobyte w ten sposób środki zostaną przeznaczone na amortyzację kosztów związanych z udzielaniem pomocy bezrobotnym. Zabieg ten nie był jednorazowy – w ostatniej fazie wojny stosowano go kilkakrotnie⁷⁸. W marcu 1919 roku rozpoczęły się protesty robotników: najpierw 3 marca odbyła się manifestacja z udziałem 30 osób na rynku⁷⁹, 4 lipca strajk tramwajarzy i kolejarzy, który skutecznie sparaliżował komunikację w mieście i jego okolicy, zaś 16 lipca – robotników branży metalowej⁸⁰.

Jeszcze w maju 1919 roku rada miejska przyjęła uchwałą kolejną podwyżkę cen chleba, co dodatkowo zaostrzyło i tak już złą sytuację społeczną i gospodarczą w mieście⁸¹. Kulminacja napięcia społecznego, nad którym magistrat Koszalina zupełnie stracił kontrolę, miała miejsce 15 września 1919 roku. Rządząca w mieście Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) zorganizowała demonstrację skierowaną przeciwko spekulantom żywnościowym. Następnego dnia, w godzinach przedpołudniowych, na targu rybnym zebrał się tłum, który pod wpływem przemówień działaczy robotniczych siłą zabrał sprzedającym artykuły żywnościowe: jajka, masło, owoce i mięso, po czym przystąpił do grabieży sklepów, wyrzucając z nich towary na ulicę⁸². Do tego aktu demonstrantów sprowokowały bardzo wysokie ceny artykułów żywnościowych, jakie ustalono tego dnia na targu⁸³. 17 września o godzinie 9.30 zebrany tłum zaczął rozbijać i grabić sklepy, wobec czego lokalna policja stała się bezradna. Rada miejska postanowiła wezwać do pomocy żołnierzy z garnizonu, ale ci zaczęli bratać się z robotnikami, toteż w tej sytuacji dowódca garnizonu nakazał żołnierzom powrót do koszar.

Względny spokój zapanował pomiędzy godziną 11 a 13, po czym znowu rozpoczęło się plądrowanie sklepów. Ponownie wezwane na pomoc wojsko zupełnie nie reagowało, natomiast osamotniona policja musiała odpierać ataki tłumu na budynek landratury i ratusz, gdzie przetrzymywano pierwszych aresztowanych. Dlatego też zdecydowano się na ich uwolnienie. Jednocześnie zorganizowano pikietę pod domem landrata otoczonym przez żandarmerię. Dopiero

⁷⁸ „Kösliner Volksblatt”, 16 II 1919; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 227.

⁷⁹ Tamże, 4 III 1919.

⁸⁰ Tamże, 17 VII 1919; T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 96.

⁸¹ „Kösliner Volksblatt”, 7 V 1919. Cena chleba w Koszalinie należała wówczas do najwyższych w rejencji. Za 1 funt chleba należało tutaj zapłacić 26 fenigów, w Kołobrzegu – 25, Szczecinku – 24, Bobolicach, Białogardzie i Bytowie – 23, Świdwinie i Drawsku Pomorskim – 22.

⁸² F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 81.

⁸³ Przykładowo, 1 kg flądry osiągnął cenę 5 marek (1,16–2,00 marki w marcu i czerwcu), 1 kg śliwek – 3 marki (0,45–0,90 marki).

około godziny 23 do akcji wkroczyły ochotnicze oddziały Selbstschutzu, otwierając ogień z broni maszynowej i raniąc przy tym kilka osób, w tym dwie ciężko, rozpoczynając jednocześnie masowe aresztowania. W nocy i nad ranem do Koszalina przybyły posiłki wojskowe z Kołobrzegu i Słupska, po czym jednostki te odkomenderowano z powrotem. Sytuacja opanowana została dopiero w godzinach porannych 18 września, aczkolwiek 20 września demonstranci próbowali ponownie odbić aresztowanych. Jeszcze przez długi czas miały miejsce aresztowania demonstrujących robotników⁸⁴. W trakcie zajęć z 15–17 września 1919 roku zniszczono i okradziono łącznie 25 sklepów, restauracji i zajazdów oraz zdemastrowano urządzenia komunalne.

Kolejna fala strajków wiązała się nie tylko z hasłami o prawo do pracy, ale o skrócenie dnia pracy i podwyżki płac⁸⁵. W strajkach mających miejsce równoległe z tzw. puczem Kappa⁸⁶ udział wzięło około 2 tys. osób⁸⁷. Ważniejsze z nich miały miejsce w dniach 14–17 marca 1920 roku – uczestniczyli w nich kolejarze i pracownicy fabryki papieru, a także kilku mniejszych zakładów przemysłowych⁸⁸. Przeciwko robotnikom skierowano policję i wojsko, a na ulicach rozgorzały walki. By nie dopuścić do włączenia się do strajku tramwajarzy, wojsko obsadziło zajezdnię tramwajową przy Buchwaldstraße (obecnie ulica Morska)⁸⁹. W starciach z wojskiem i policją zginęły trzy osoby, a siedem zostało ciężko rannych. Ponadto, w obawie przed dalszymi wystąpieniami, magistrat powołał do życia straż obywatelską (*Bürgerwehr*), składającą się przede wszystkim z łamistrajków, która wraz z policją miała za zadanie utrzymać porządek w mieście. Rozpoczęły się także liczne aresztowania.

Fala demonstracji ulicznych ogarnęła Koszalin jeszcze w latach 1922–1924, a największe wystąpienia bezrobotnych przeciwko polityce socjalnej prowadzonej przez państwo i miasto miały miejsce 20 października 1923 roku, kiedy to

⁸⁴ „Kösliner Volksblatt”, 19 IX 1919; F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 81–82; H. Lesiński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 19; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 232; T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 95; A. Czarnik, *Stosunki polityczne...*, s. 29–30; E. Włodarczyk, *Czas kryzysu. W Republice Weimarskiej (do 1933 roku)*, w: *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*, red. J. M. Piskorski, Szczecin, 1999, s. 281; W. Chlistowski, *Koszalińska kronika XX wieku*, „Głos Pomorza”, Koszalin, 2000, nr 302, s. 12.

⁸⁵ A. Czarnik, *Stosunki polityczne...*, s. 357.

⁸⁶ Pucz Kappa – nieudana próba przewrotu monarchistycznego w republice weimarskiej w marcu 1920 roku. Nowym kanclerzem miał zostać Wolfgang Kapp, polityk nacjonalistyczny.

⁸⁷ T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 96.

⁸⁸ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 82; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 232; T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin...*, s. 96–97.

⁸⁹ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 82.

ponownie doszło do starć z policją, jednakże w rzeczywistości aresztowania objęły działaczy miejscowej Komunistycznej Partii Niemiec⁹⁰.

Koszaliński magistrat czynił starania na rzecz pomocy najuboższym mieszkańcom miasta, którzy zostali pozbawieni jakichkolwiek praw do opieki ze strony Rzeszy. Państwo wprawdzie przyjęło 7 grudnia 1921 roku ustawę o pomocy i zapobieganiu strukturalnej pauperyzacji, jednakże w praktyce realizacja tejże ustawy napotykała w Koszalinie na trudności. Zakładała ona, że pomoc państwa może ograniczyć się jedynie do 80% całości przekazywanych na ten cel środków, a pozostałe 20% powinno wygospodarować miasto. Pozwoliło to na przekazanie w maju 1922 roku kwoty w wysokości 100 tys. marek, a w czerwcu 120 tys. marek⁹¹. Na mocy wspomnianej ustawy skierowane zostały do Koszalina środki wspomagające płynność wypłat rent socjalnych, które do chwili wejścia ustawy w życie były wypłacane wyłącznie ze środków miasta i wynosiły 540 tys. marek⁹². Ustawa umożliwiła miastu ubieganie się o dodatkowe środki na wypłatę świadczeń, tak więc już w styczniu 1922 roku magistrat Koszalina wystąpił z wnioskiem o przekazanie za pośrednictwem rejencji kwoty w wysokości 120 tys. marek⁹³.

Kolejną prośbę o przekazanie 225 tys. marek wystosowano w październiku 1922 roku⁹⁴. Stale pogarszająca się sytuacja finansowa miasta i jednocześnie zwiększone zapotrzebowanie na tego rodzaju pomoc zmusiło magistrat do dalszego ubiegania się o zwiększone środki, w konsekwencji czego kasa miejska została zasilona w styczniu 1923 roku kwotą 640 tys. marek⁹⁵. Z tego rodzaju wsparcia świadczeń socjalnych Koszalin skorzystał jeszcze w kwietniu, otrzymując 3 960 000 marek, oraz dwukrotnie w maju 1923 roku na łączną kwotę 4 173 100 marek⁹⁶. Pomoc finansowa udzielona miastu w pierwszej połowie 1923 roku była więc najbardziej efektywna, gdyż przekazywane środki mogły chociaż w minimalnym stopniu przyczynić się do polepszenia sytuacji finansowej świadczeniobiorców, zanim z połową tego roku dewaluacja marki niemieckiej przyczyniła się do katastrofy gospodarczej miasta, regionu i kraju.

⁹⁰ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 233.

⁹¹ AP Koszalin, ARK, sygn. 561, f. 54, 114, 122.

⁹² Tamże, sygn. 562, f. 18.

⁹³ Tamże, f. 60.

⁹⁴ Tamże, f. 91.

⁹⁵ Tamże, f. 263.

⁹⁶ Tamże, f. 354, 371.

Niestabilność, a co za tym idzie spadająca wartość marki niemieckiej oraz stale zwiększająca się liczba osób pozbawionych środków do życia całkowicie zachwiały wszelkimi próbami pomocy materialnej. Problemu zupełnie nie rozwiązywało zwiększenie nominalnej wartości kierowanych środków pomocowych, które w obliczu potrzeb miasta okazały się daleko niewystarczające. Na przestrzeni całego 1923 roku Koszalin przeznaczył łącznie 85 mln marek na wypłatę świadczeń socjalnych, w tym dla rencistów i emerytów⁹⁷. Drastycznie spadająca wartość marki w ostatnich miesiącach 1923 roku już zupełnie nie pokrywała potrzeb związanych z wypłatą świadczeń materialnych. Doskonałym tego przykładem mogą być prośby miasta z września 1923 roku o przekazanie do kasy miejskiej kwoty w wysokości 12 mln marek⁹⁸ oraz dwukrotnie w październiku o 9 mld marek⁹⁹, a następnie 100 mld marek¹⁰⁰. Na niewiele zdało się wprowadzenie 15 listopada 1923 roku równoległej z dotychczasową marką nowej waluty – marki w złocie, której wartość w dniu wprowadzenia oszacowano na 1 bln marek¹⁰¹. Środki finansowe dla Koszalina przeznaczał także landtag prowincji pomorskiej. Powiat koszaliński wykorzystał je w 1925 roku w wysokości 42 523 RM¹⁰², w 1926 – 38 171 RM¹⁰³ i w 1927 – 398 113 RM¹⁰⁴.

Doświadczenia, jakie zdobył samorząd Koszalina w czasie kryzysu z początku lat 20., zostały wykorzystane w chwili nastania kryzysu w 1929 roku. Miasto, obok uruchamiania środków finansowych na rzecz pomocy najuboższym mieszkańcom (w tym także pobierającym świadczenia emerytalne), pomagało także poprzez rozdzielanie żywności i środków opałowych. Tego typu świadczenia udzielane były już u progu nastania kryzysu końca lat 20., kiedy magistrat w okresie zimowym przekazywał najuboższym koszalinianom żywność w postaci 20 funtów mąki na jedną osobę¹⁰⁵. Jednocześnie zapewniono 231 dzieciom w wieku szkolnym bezpłatny skromny posiłek i szklankę mleka¹⁰⁶. Taki rodzaj świadczeń w stosunku do najmłodszych mieszkańców Koszalina został

⁹⁷ Tamże, sygn. 563, f. 30.

⁹⁸ Tamże, f. 179.

⁹⁹ Tamże, f. 108.

¹⁰⁰ Tamże, f. 210.

¹⁰¹ W. Kloeber, *Vom Weltkrieg zum nationalsozialistischen Reich. Deutsche Geschichte 1914–1936*, München – Berlin, 1937, s. 102.

¹⁰² „AdPR Köslin”, 10 X 1925, s. 193.

¹⁰³ Tamże, 20 XI 1926, s. 152.

¹⁰⁴ Tamże, 13 VIII 1927, s. 113.

¹⁰⁵ „Stolper Post”, 20 XII 1927.

¹⁰⁶ „Grenzboten”, 12 II 1929.

zastosowany z myślą o przeciwdziałaniu tyfusowi, który w końcu 1926 roku stanowił realne zagrożenie¹⁰⁷.

O ile możliwości miasta co do możliwości pomocy dorosłym mieszkańcom stopniowo ograniczały się, to w 1931 roku pomocą materialną objęto dzieci i młodzież do lat 16. O specjalne stypendia socjalne mogli występować ci, na których miesięczny dochód w rodzinie nie przekraczał 40 RM. Świadczenia wypłacane były ze środków Wydziału ds. Wyznań i Szkolnictwa rejencji koszalińskiej¹⁰⁸ (tabela 5.).

Tabela 5. Pomoc najuboższym mieszkańcom Koszalina udzielana miesięcznie w 1930 roku

KATEGORIA OSÓB UPRAWNIONYCH DO POBIERANIA ŚWIADCZENIA	WYSOKOŚĆ RENT SOCJALNYCH (W RM)	WYSOKOŚĆ ŚWIADCZEŃ ZAPOMOGOWYCH (W RM)
Osoby samotne	45,00	34,00
Bezdietne małżeństwa	67,50	51,00
Dodatek na jedno dziecko, będące na utrzymaniu rodziców	11,25	11,25

Źródło: AP Koszalin, ARK, sygn. 1049, f. 12

Zmniejszona zdolność miasta do pomocy swoim obywatelom niemal proporcjonalnie odzwierciedlała się w zwiększonej liczbie przestępstw. W samym tylko lutym 1929 roku miało miejsce 18 włamań, ujawniono siedem przypadków fałszowania pieniędzy, jeden przypadek porzucenia dziecka, a także nasiliło się żebractwo¹⁰⁹. W Koszalinie odczuwalny był – podobnie jak w całej Rzeszy – spadek produkcji przy jednoczesnym wzroście bezrobocia, utrzymaniu wysokiego podatku obrotowego i wysokiej konsumpcji, co w połowie 1928 roku doprowadziło początkowo do recesji, która w 1930 przeszła w depresję gospodarczą¹¹⁰.

Widmo katastrofy gospodarczej miasta dostrzegane było już na początku 1927 roku. W lutym na posiedzeniu rady miejskiej omówiono sytuację finansową Koszalina i trafnie dostrzeżono trudności, jakie wystąpić miały w latach najbliższych. Postanowiono więc uciec się do stosowanego wcześniej rozwiązania w postaci drastycznego zwiększenia podatków dla podmiotów gospodarczych

¹⁰⁷ „Stolper Post”, 7 IX 1926. Bodźcem do natychmiastowej interwencji miasta stał się fakt umieszczenia w szpitalu św. Elżbiety dwojga dzieci ze stwierdzeniem wystąpienia duru brzuszkiego.

¹⁰⁸ AP Koszalin, ARK, sygn. 586, f. 602.

¹⁰⁹ „Grenzbote”, 6 III 1929.

¹¹⁰ F. Ryszka, *Państwo stanu...*, s. 127.

(głównie w sferze handlu), zwiększając go o 300–600%¹¹¹. Mieszkańców miasta bulwersowała jednocześnie niegospodarność nadburmistrza Oskara Romana, który niepotrzebnie uszczuplał i tak już skromny budżet miasta¹¹². Niechęć do urzędującego nadburmistrza wyrazili także przedstawiciele partii nazistowskiej, którzy 16 maja 1934 roku obsadzili to stanowisko osobą Emila Bindera, a samego Romana uczyniono drugim burmistrzem (zastępcą nadburmistrza) Koszalina¹¹³.

Inflacja już w 1921 roku zmusiła magistrat Koszalina – w porozumieniu z Miejską Kasą Oszczędnościową (Stadtsparkasse Köslin) – do wprowadzenia pieniędzy zastępczych, tzw. notgeldów. Pomiędzy 1921 a 1922 rokiem były w obiegu następujące nominały: 25 fenigów, 50 fenigów, 75 fenigów, 1 marka. W 1923 roku dodrukowano i wpuszczono do obiegu dalsze: 100, 500 i 1000 marek¹¹⁴. Wycofanie pieniędzy zastępczych nastąpiło w październiku 1923 roku, przy czym ich wartość wynosiła 100 mld marek¹¹⁵. Stabilizacja wartości waluty i jej wzmocnienie nastąpiło w latach 1924–1927, zaś zachwianie w 1929 roku¹¹⁶. Nie był to jednakże bezproblemowy proces dla posiadaczy oszczędności. Miasto, które w końcu 1923 roku miało zdeponowaną sumę 1 192 350 000 000 000 marek na koncie Miejskiej Kasy Oszczędnościowej, po dewaluacji było właścicielem sumy 1192 marek¹¹⁷. Sytuację pogorszyło wydzielenie Koszalina z powiatu ziemskiego i utworzenie z niego miasta na prawach powiatu (1 kwietnia 1923 roku), gdyż część dotychczasowych wydatków powiatu ziemskiego, w tym opieka nad bezrobotnymi, została przerzucona na miejski samorząd¹¹⁸.

¹¹¹ „Stolper Post”, 10 II 1927.

¹¹² „Pommersche Tagespost”, 12 VIII 1931. Przykładowo, w lipcu 1931 r. nadburmistrz zakupił ze środków kasy miejskiej flagi państwowe, którymi przyozdobił fasadę swojego domu oraz leśniczówki miejskiej. Budżet na 1931 r. w ogóle nie przewidywał tego rodzaju wydatków, które w tym przypadku wyniosły 500 RM.

¹¹³ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 120.

¹¹⁴ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 81; K. Buttler, *Das Pommersche Notgeld von 1914 bis 1923*, „Baltische Studien”, Neue Folge, 1981, Bd. 67., s. 49, 54–56. Motywem zamieszczanym na pieniądzach zastępczych był wizerunek miasta i jego fragmentów, a także stroje jamieńskie.

¹¹⁵ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 81.

¹¹⁶ A. Poniatowska, *Polskie wychodźstwo sezonowe na Pomorzu Zachodnim w latach 1918–1939*, Poznań, 1971, s. 33.

¹¹⁷ F. Treichel, *Die Geschichte...*, s. 86; J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 230.

¹¹⁸ J. Stanielewicz, *Między dwiema wojnami...*, s. 238–239.

Baza finansowa miasta

Bazę finansową Koszalina w okresie międzywojennym tworzyło wiele niezależnych względem siebie, a podległych administracji miejskiej, źródeł, które wykształciły się w zdecydowanej większości jeszcze w XIX wieku, a z których miasto już wówczas czerpało dochody. Do najstarszych źródeł przychodów, a jednocześnie będących niewątpliwie najzasobniejszych i najbardziej rozległymi pod względem powierzchni, należały lasy będące własnością miasta już w XV wieku¹¹⁹. Obszerność dóbr leśnych stawiała Koszalin w końcu lat 30. minionego stulecia na najwyższym – po Gorlicach – miejscu w Prusach. Całość terenów leśnych została podzielona na sześć rewirów o łącznej powierzchni 4583,70 ha, z czego na rewir Mokra (Möcker) przypadało 1000,60 ha, na rewir Góra Chełmska (Gollenberg) – 966,10 ha, na rewir Bukowy Las (Buchwald) – 697,80 ha, na rewir Kłos (Kluß) – 681,40 ha, na rewir Czarny Las (Hammerwald) – 671,10 ha i na rewir Cewlino (Zewelin) – 566,70 ha. Wartość lasów miejskich wahała się w latach 30. od 4 do 5 mln marek¹²⁰.

W skład majątku trwałego w 1939 roku zaliczono obiekty zakładów komunalnych (*Stadtwerke*) przy Wilhelmstraße (obecnie ulica Połczyńska), gazownię, stację pomp z oczyszczalnią ścieków, elektrownię przy Buchwaldstraße (obecnie ulica Morska), tramwaje miejskie, rzeźnię przy Buchwaldstraße, budynki straży pożarnej, ogródki działkowe w rejonie Lazarettstraße (obecnie ulica Szpitalna), tereny zielone przylegające do pierścienia dawnych murów obronnych po stronie wschodniej i pojedyncze zieleńce przy Bergstraße i Danzigerstraße (obecnie ulice Zwycięstwa i Piłsudskiego), budynek muzeum regionalnego (Heimatismuseum) oraz schronisko młodzieżowe przy Hangstraße (obecnie ulica Racławicka). Własność miasta stanowiła także sieć wodociągowo-kanalizacyjna, dwie żwirownie, tereny sportowe (jeden stadion w pobliżu budynku poczty głównej, dwa boiska sportowe, sześć placów tenisowych i plac hipiczny) oraz obiekt pływalni przy Hangstraße. Administracji miasta podlegał także dom starców (tzw. Fundacja Karkutscha), obiekty szpitalne przy Schützenstraße (obecnie ulica Kościuszki) i fundacja Schwederów, opłacająca stypendia studentów z Koszalina, mieszcząca się przy Papenstraße (obecnie ulica Chrobrego). Miasto było także właścicielem zachodniej części jeziora Jamno. Środki do kasy miasta zapewniały opłaty z tytułu pobierania nauki w czterech szko-

¹¹⁹ R. Marciniak, *Rozwój Koszalina w okresie rozdrobnienia feudalnego (1266–1480)*, w: *Dzieje Koszalina...*, s. 58.

¹²⁰ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 260.

łach podstawowych (dwóch dla dziewcząt, dwóch dla chłopców), liceum żeńskiego i dwóch szkół zawodowych¹²¹.

Budżet miasta kształtowany był z jednej strony przez dochody ze sprzedaży nieruchomości i gruntów, podatku gruntowego oraz obsługi lasów miejskich, z drugiej zaś – przez wydatki związane z utrzymaniem infrastruktury miejskiej. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że miasto nie wypracowywało znaczących dochodów z tytułu czynszów za mieszkania komunalne, bowiem w Koszalinie dość silną pozycję utrzymywały branżowe spółdzielnie mieszkaniowe. Dodatkową trudnością w rokrocznym zbilansowaniu budżetu była przynależność zakładów obsługujących infrastrukturę miejską do Zakładów Technicznych (Kösliner Technische Werke), podlegających co prawda magistratowi, ale w pewnym stopniu zachowujących autonomiczność i sprawujących bezpośredni nadzór nad komunikacją miejską, gazownią, wodociągami, oczyszczalnią ścieków i elektrownią miejską.

Nic więc dziwnego, że w każdym roku rachunkowym na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego istniały trudności zarówno w przyjęciu budżetu na rok następny, jak i zamknięciu bieżącego roku rachunkowego. Dodatkowym utrudnieniem stał się rozbudowany system rozliczeniowy, przyjęty nie tylko w Koszalinie, ale i w innych miastach Pomorza Zachodniego, polegający na równoważeniu niedoborów jednostki rozliczeniowej przez Miejską Kasę Oszczędności. Kasa ta, powstała z inicjatywy władz miejskich w 1826 roku, pozwalała na uruchamianie środków równoważących budżet miasta, ale na zasadzie wewnętrznej pożyczki, którą miasto rokrocznie zaciągało w Kasie. Taki stan rzeczy prowadził z kolei do silnego obciążania przyszłorocznego budżetu tytułem spłaty pożyczki przez miasto, przyczyniając się także do zwiększenia wewnętrznego zadłużenia miasta, nie mówiąc o kosztach obsługi kredytu.

Finanse miasta były dodatkowo obciążane przez państwo, które zwłaszcza w latach 20. i na początku lat 30. chętnie uruchamiało programy interwencyjne, ale przekazywało na nie niepełną pulę środków, zrzucając pozostałą część kosztów wykonania na magistrat. W taki sposób prowadzono programy walki z bezrobociem, a także budowy mieszkań. Pozytywną stroną rozliczeń miasta z Miejską Kasą Oszczędnościową było ograniczenie zewnętrznego zadłużenia miasta, co z kolei prowadziło do elastyczności budżetu. Miało to ogromne znaczenie w przypadku określania zdolności inwestycyjnej Koszalina i mobilności środków w przypadku starań o pożyczki na budowę dalszych mieszkań lub roz-

¹²¹ Tamże, s. 260–263.

szerzenie i modernizację infrastruktury. Pozyskiwanie środków ułatwiało także istnienie lokalnego kredytodawcy, jakim była Miejska Kasa Oszczędnościowa. Koszalin korzystał z korzystnych pod względem oprocentowania pożyczek oferowanych przez państwo (głównie na realizację wielkonakładowych inwestycji), które obsługiwane były przede wszystkim przez istniejące w mieście i regionie banki.

Taka polityka finansowa doprowadziła do znacznego wewnętrznego i zewnętrznego zadłużenia miasta, które w 1933 roku wynosiło 11 mln RM. W 1938 roku spadło wprawdzie do 10 211 000 RM¹²², ale w latach 1933–1939 wzrosło o dalsze 2 mln RM. Obsługa długów w 1937 roku przy budżecie szacowanym jedynie na 3 543 000 RM wynosiła 556 000 RM¹²³. Głównymi wierzycielami Koszalina były: Kredytowy Bank Ziemski Nadrenii-Westfalii (Rhein-Westf. Boden-Credit-Bank), któremu miasto było winne 3 400 000 RM, Miejska Kasa Oszczędnościowa (1 200 000 RM) oraz inne finansowe instytucje Rzeszy (łącznie 1 400 000 RM)¹²⁴.

Niestety, nie zachowały się dane pozwalające na prześledzenie kondycji finansowej miasta w każdym roku rachunkowym. Można jednakże przeanalizować wpływy do kasy miasta w 1939 roku, kiedy ich całkowita wartość wynosiła 8 977 479 RM (w 1931 roku 5 342 100 RM)¹²⁵. Na tę sumę składały się podatki gruntowe (1 mln RM), podatki od działalności gospodarczej (1 mln RM), tzw. podatek obywatelski (300 tys. RM), podatek od napiwku (100 tys. RM), podatki od gier i zabaw (30 tys. RM), podatki od zwierząt (125 tys. RM) oraz środki na wyrównanie budżetu (675 tys. RM). Pozostałe wpływy pochodziły z opłat karnych, nakładanych przez policję porządkową i budowlaną (125 tys. RM wraz z wyrównaniem), wpływy z opłat szkolnych (250 tys. RM wraz z wyrównaniem), środki z kasy państwa na opiekę nad młodzieżą (100 tys. RM) i służbę zdrowia (10 tys. RM), dochody za czynsze, wynajem, odsetki, pożyczki pod zastaw hipoteczny (300 tys. RM), opłaty za korzystanie z rzeźni miejskiej, wywóz śmieci itd. (350 tys. RM), środki wypracowane przez Zakłady Techniczne (145 200 RM), dochody z lasów miejskich (289 800 RM) oraz pozostałe podatki (3 230 000 RM)¹²⁶.

¹²² M. Polak, *Opis gospodarczo-polityczny Koszalina z 1943 r.*, „Rocznik Koszaliński”, 2002, nr 30, s. 94.

¹²³ Tamże.

¹²⁴ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 264.

¹²⁵ AP Koszalin, AmK, sygn. 264, f. 3.

¹²⁶ Tamże, s. 264–265.

Wydatki ponoszone przez miasto w 1939 roku przeznaczone były na utrzymanie administracji miejskiej (1 031 400 RM) i policji (339 900 RM)¹²⁷, szkolnictwo (823 tys. RM), kulturę (72 400 RM)¹²⁸, a także na opiekę społeczną i pomoc dla młodzieży (628 tys. RM)¹²⁹, służbę zdrowia (123 tys. RM)¹³⁰, budownictwo mieszkaniowe (746 tys. RM) oraz wspieranie robót publicznych (603 tys. RM)¹³¹. Zbliżone tendencje w gospodarowaniu środkami miejskimi zaobserwować można w 1938 roku, przy czym relatywnie mniejsze nakłady (o 200 tys. RM) w stosunku do 1939 roku poniesiono na szkolnictwo¹³² i kulturę (o 60 tys. RM)¹³³.

Wspomniana wcześniej instytucja Miejskiej Kasy Oszczędnościowej odgrywała w życiu gospodarczym Koszalina niebagatelną rolę. Kasa ta wspomagała nie tylko realizację zadań miasta, które czerpało z niej środki finansowe, ale także przyczyniła się z powodzeniem do propagowania idei oszczędzania wśród mieszkańców Koszalina. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że zmysł oszczędzania zatracił się całkowicie w 1923 roku na skutek kryzysu gospodarczego. Mimo to w latach 1924–1925 przekroczenie zdeponowanych wkładów w wysokości 1 mln marek pozwoliło na powrót do statutowych zadań Kasy, a przede wszystkim do udzielania kredytów miastu i pozostałym kredytobiorcom. Odbudowano także wiarygodność miasta jako kredytobiorcy, przy czym w 1925 roku wartość wszystkich obciążeń hipotecznych miasta względem Kasy wynosiła ponad 440 450 marek w złocie¹³⁴.

Odbudowa bazy finansowej, na jakiej opierała się gospodarka pieniężna Koszalina po kryzysach z 1923 i 1929 roku, umożliwiła powrót do wykonywania operacji finansowych opartych o względnie ustabilizowaną wartość waluty. Głównym zadaniem Miejskiej Kasy Oszczędnościowej w tym okresie była obsługa kont oszczędnościowych mieszkańców Koszalina, a także techniczna obsługa środków finansowych należących do miasta. Placówka ta do 1922 roku mieściła się w budynku przy Böttcherstraße (obecnie ulica Wyszyńskiego)¹³⁵, a następnie została przeniesiona do pomieszczeń piwnicznych budynku przy Neueter-

¹²⁷ *Haushaltssatzung der Stadt Köslin. Rechnungsjahr 1939*, s. 8, 16.

¹²⁸ Tamże, s. 10.

¹²⁹ Tamże, s. 12.

¹³⁰ Tamże, s. 13.

¹³¹ Tamże, s. 14.

¹³² *Haushaltsplan der Stadt Köslin. Rechnungsjahr 1938*, s. 10.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 299.

¹³⁵ Tamże.

straße 20 (obecnie ulica Zwycięstwa), dzieląc go wraz z wydziałami administracji miejskiej, niemogącej pomieścić się w ciasnym ratuszu. W pomieszczeniach przy Böttcherstraße pozostał jedynie wydział do spraw depozytów oszczędnościowych, w 1934 roku przeniesiony do siedziby Kasy przy Neuendorstraße¹³⁶. Personel Kasy Oszczędnościowej liczył w 1931 roku cztery osoby¹³⁷, a jej dyrektorem do 1932 był Hermann Buckow, a następnie Paul Zeus¹³⁸.

Wzrastająca pozycja ekonomiczna Rzeszy Niemieckiej i propagowanie idei oszczędzania stały się przyczyną gwałtownego wzrostu liczby kont indywidualnych oraz wartości zdeponowanych na nich wkładów oszczędnościowych. Wprowadzenie marki rentowej (*Rentenmark*) w 1928 roku na miejsce zupełnie bezwartościowej marki pozwoliło na odbudowę wkładów oszczędnościowych przez osoby prywatne, a także na wspieranie budowy mieszkań pod zabezpieczeniem hipotecznym¹³⁹, przejmowanym masowo od kredytobiorców w latach kryzysu 1929 roku¹⁴⁰. Poprawa sytuacji dała się zauważyć, przede wszystkim porównując wpływy do Kasy w latach 1932–1933, kiedy wysokość wkładów 31 grudnia 1932 roku oszacowano na 4 358 000 RM, a 31 grudnia 1933 roku już na 4 628 000 RM¹⁴¹ (stan wyjściowy w 1931 roku, bezpośrednio po fazie nasilenia kryzysu, wynosił około 4 mln RM)¹⁴².

Wartość zdeponowanych dóbr w pieniądzu i papierach wartościowych przybrała do 1939 roku tendencję zrównoważonego wzrostu (tabela 6.), choć trzeba tu zaznaczyć, że bezpośrednio po 1933 roku obniżone zostało oprocentowanie wkładów oszczędnościowych, co z jednej strony przyczyniało się do większego wykorzystywania środków Kasy przez koszaliński magistrat, ale z drugiej strony niższe oprocentowanie wkładów pieniężnych okazało się niekorzystne dla indywidualnych posiadaczy kont. Obniżone zostały także koszty obsługi kredytów do poziomu 5,5% całości wartości kredytu, na czym miasto skorzystało bezpośrednio, bowiem ta sama stopa oprocentowania funkcjonowała w odniesieniu nie tylko do zaciągniętych pożyczek w pieniądzu, ale także wobec obciążeń hipotecznych (z wyjątkiem obrotu weksłami, których koszt obsłu-

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ *Verwaltungsbericht des Pommerschen Sparkassen- und Giroverbandes für das Jahr 1931*, s. 13.

¹³⁸ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 302.

¹³⁹ W. Chlebowski, *Kasa Oszczędnościowa Miasta Białogard*, w: *Kartki z historii Białogardu*, red. K. Bülow, Białogard, 1998, s. 158.

¹⁴⁰ AP Koszalin, ARK, sygn. 629, f. 126.

¹⁴¹ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 300.

¹⁴² *Verwaltungsbericht... 1931*, s. 6.

gi wynosił 6,5%)¹⁴³. Stabilizacja całości systemu finansowego Trzeciej Rzeszy w latach 30. umożliwiła odbudowę rezerw finansowych, by w ostatnich latach pokoju wypracowywać zyski o wartości około 84 tys. RM rocznie. Zależność Kasy od polityki finansowej prowadzonej przez magistrat pozwalała na zatrzymywanie 3/4 wypracowanych zysków w ramach Kasy, a 1/4 przekazywano na rachunek gminy miejskiej¹⁴⁴.

Tabela 6. Stan wkładów oszczędnościowych w Miejskiej Kasie Oszczędnościowej w Koszalinie w latach 1934–1939

ROK	WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE (w RM)	POZOSTAŁE WKŁADY (w RM)
1934	5 579 000	-
1935	5 986 000	1 307 000
1937	6 758 000	1 513 000
1938	7 456 000	1 914 000
1939	8 389 000	2 897 000

Źródło: F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 301

Inną instytucją, która również wspomagała finansowo przedsięwzięcia Koszalina, zwłaszcza przed jego wydzieleniem z powiatu, była Powiatowa Kasa Oszczędnościowa (Kreissparkasse Köslin) z siedmioosobowym personelem i siedzibą przy rynku (Marktplatz 21)¹⁴⁵, której zadania były zbliżone do Miejskiej Kasy Oszczędnościowej, jednakże Kasie Powiatowej podlegały podmioty obrotu finansowego z powiatu koszalińskiego¹⁴⁶. Kasa ta obsługiwała również rolników indywidualnych. W końcu 1939 roku Powiatowa Kasa Oszczędnościowa przyjęła wkłady indywidualne o wartości około 563 tys. RM¹⁴⁷, przy czym zauważalna była tendencja wzrostu wkładów oszczędnościowych (tabela 7.). W Powiatowej Kasie Oszczędności pożyczki udzielane były nie tylko na potrzeby Koszalina czy powiatu koszalińskiego, ale także m.in. Słupska (przy zastosowaniu oprocentowania pożyczki w wysokości 3% w 1921 i 1922 roku)¹⁴⁸.

¹⁴³ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 300.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ *Adreßbuch für den Stadtkreis Köslin 1939*, s. 136.

¹⁴⁶ *Verwaltungsbericht...* 1931, s. 13.

¹⁴⁷ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 300.

¹⁴⁸ Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku, Akta miasta Słupska, sygn. 311, f. 1–17; sygn. 346, f. 3–10.

Tabela 7. Stan wkładów oszczędnościowych w Powiatowej Kasie Oszczędnościowej w Koszalinie w latach 1931–1939

ROK	WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE (w RM)	POZOSTAŁE WKŁADY (w RM)
1931	5 100 000	-
1934	10 460 000	989 000
1935	11 400 000	1 044 000
1937	12 396 000	1 257 000
1938	13 606 000	1 603 000
1939	15 220 000	1 881 000

Źródło: *Verwaltungsbericht...* 1931, s. 6; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 301

Stopniowa amortyzacja negatywnych skutków kryzysu w 1929 roku doprowadziła do szeregu skarg na działalność obu koszalińskich kas oszczędnościowych. Jednakże przełom lat 1929/1930 został dostrzeżony jako zapowiedź wyjścia z impasu. Wyznaczono więc kierunki działań (na razie o charakterze doraźnym): budowę nowych mieszkań, głównie w ramach tzw. małego osadnictwa (*Kleinsiedlung*), obsługę kredytów hipotecznych oraz finansowanie budów kapitałochłonnych na zlecenie i ze środków Koszalina. Ostatnia forma działalności pozwalała na zaangażowanie dość licznej rzeszy bezrobotnych z terenu miasta i powiatu¹⁴⁹. Trudna sytuacja finansowa miasta nadal zmuszała do korzystania z państwowych środków pomocowych, które jedynie w części odciążały finansowe zobowiązania miasta. Inwestycje budowlane Koszalina były więc finansowane w oparciu o środki obu kas. Taki sposób pozyskiwania funduszy musiał zyskać każdorazowo zgodę prezydenta rejencji koszalińskiej, który w przypadku inwestycji współfinansowanych przez państwo gwarantował ich terminową spłatę.

W 1933 roku nastąpiło zaostrenie kontroli działalności kas oszczędnościowych działających w Rzeszy. Chodziło tu w pierwszym rzędzie o jak największe uzależnienie kas od decyzji lokalnych jednostek administracyjnych. Proces większego uzależnienia Miejskiej Kasy Oszczędnościowej od władz miasta i Powiatowej Kasy Oszczędnościowej od władz powiatu dał się zauważyć także w Koszalinie. Kasy miały odtąd obowiązek przynależeć do Pomorskiego Związku Kas Oszczędnościowych i Żyrowych w Szczecinie (*Pommersche Sparkasse- und Giroverband Stettin*), w którym reprezentantem obu koszalińskich kas był dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędnościowej, Paul Zeus¹⁵⁰.

¹⁴⁹ *Verwaltungsbericht...* 1935, s. 3, 6.

¹⁵⁰ Tamże, s. 3–4.

W 1934 roku zaszły dalsze zmiany w działalności kas oszczędnościowych. W życie weszła zmieniona ustawa o bankach komunalnych i kasach kredytowych, które dotąd mogły swobodnie rozporządzać finansami, jakie pozostawiały w ich gestii¹⁵¹. Ponadto obie koszalińskie Kasy – podobnie jak pozostałe tego typu jednostki finansowe z Pomorza Zachodniego – współuczestniczyły w gromadzeniu datków na potrzeby gospodarki (bez doprecyzowania, na jaki konkretnie cel) oraz na potrzeby organizacji Kraft durch Freude („Siła przez Radość”). Udzielały również pomocy małym zakładom rolniczym¹⁵². Uczestnictwo w tego typu doraźnych programach propagandowych wynikało przede wszystkim z obowiązku przynależności do wspomnianego Pomorskiego Związku Kas Oszczędnościowych i Żyrowych¹⁵³.

W dość specyficzny sposób miejskie przedsięwzięcia finansowe były wspierane – w przypadku braku możliwości ze strony Miejskiej lub Powiatowej Kasy Oszczędnościowej – przez Bank Miejski w Koszalinie (Stadtbank Köslin), który zachował swoją autonomię do 1935 roku. Zadania Banku Miejskiego i Kas Oszczędnościowych były zbieżne. Fakt ten rodził m.in. wątpliwość, czy miastu rzeczywiście są potrzebne dwie placówki tożsame pod względem zadań statutowych, toteż w 1921 roku po raz pierwszy rozważono możliwość likwidacji Banku Miejskiego¹⁵⁴. Placówka jednakże przetrwała oba kryzysy z lat 20., a także finansowo wspierała – obok Miejskiej Kasy Oszczędnościowej – zadania, jakie przyjęło na siebie miasto na przełomie 1933 i 1934 roku, głównie poprzez udzielanie pożyczek na budowę mieszkań, obiektów publicznych i rozbudowę infrastruktury miejskiej.

W 1934 roku wysokość zdeponowanych wkładów w Banku Miejskim wynosiła 1 358 000 RM, a więc czterokrotnie mniej niż w Miejskiej Kasie Oszczędnościowej i dziesięciokrotnie mniej niż w Powiatowej Kasie Oszczędnościowej. W tej sytuacji zarząd banku na czele z dyrektorem Mühlenfeldem podjął decyzję o rozwiązaniu Banku Miejskiego, przekazując rok później udziały i wkłady zdeponowane przez koszaliński magistrat w Miejskiej Kasie Oszczędnościowej¹⁵⁵.

Bazę finansową Koszalina tworzyła obok dwóch kas oszczędnościowych dość dobrze rozbudowana sieć banków oraz branżowych kas zapomogowo-pożyczkowych. Koszalińskie instytucje finansowe nastawione były przede wszystkim na obsługę ludności zawodowo zajmującej się rolnictwem, ale także na ob-

¹⁵¹ *Das neue Deutsche Reichsrecht*, hrsg. H. Pfundtner, R. Neubert, Berlin, 1937, s. 3–4.

¹⁵² *Verwaltungsbericht...* 1935, s. 8.

¹⁵³ Tamże, s. 6–8.

¹⁵⁴ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 299.

¹⁵⁵ Tamże, s. 301.

sługę i finansową koordynację działań instytucji publicznych oraz podmiotów prywatnych. W Koszalinie swoją siedzibę znalazły przedstawicielstwa: Banku Rzeszy (Reichsbankstelle Köslin), Pomorskiego Towarzystwa Ziemskiego (Pommersche Landgenossenschafts-Kasse e. G.m.b.H. Stettin, Außenstelle Köslin), Banku Słupskiego (Stolper Bank A.G., Filiale Köslin) przekształconego następnie w Bank Pomorski (Pommersche Bank A.G., Filiale Köslin), Ziemskiej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej (Ländliche Spar- und Darlehnskasse e. G.m.b.H. Köslin), Niemieckiego Banku im. Raiffeisena (Deutsche Raiffeisenbank A.G., Zweigniederlassung für Pommern in Köslin), Banku Właścicieli Ziemskich i Nieruchomości (Haus- und Grundbesitzerbank e. G.m.b.H. Köslin), Towarzystwa Zaliczkowego (Vorschußverein e. G.m.b.H. Köslin), Gdańskiego Prywatnego Banku Akcyjnego (Danziger Privat-Aktienbank – Depositenkasse Köslin) oraz Banku Wschodniego Handlu i Przemysłu (Ostbank für Handel und Gewerbe A.G. Königsberg – Berlin, Depositenkasse Köslin). Istniały tu także dwa banki prywatne: Bank Zbożowy (Bank- und Getreidegeschäft) Moritza Lewinberga oraz bank Juliusa i Georga Schraderów. Charakter instytucji bankowych posiadał także Związek Towarzystw im. Friedricha-Wilhelma Raiffeisena i Związek Pomorskich Towarzystw Rolniczych w Szczecinie¹⁵⁶.

Bank Rzeszy miał swoją siedzibę w nieistniejącym obecnie budynku przy Bergstraße 48 (obecnie ulica Zwycięstwa)¹⁵⁷, w obiekcie wybudowanym w 1926 roku. Placówka ta została powołana jako oddział banku centralnego w Berlinie, jednakże na mocy ustawy o prawie bankowym z 1924 roku Bank Rzeszy uzyskał autonomiczność, zachowując prawo do emisji środków płatniczych. 10 lutego 1937 roku niezależność ta została zniesiona, a państwo przejęło w pełni kontrolę nad polityką finansową banku¹⁵⁸. Koszalińska placówka Banku Rzeszy była jedną z 516 tego typu w Niemczech, a jej samej podlegały punkty kasowe i agendy, rozmieszczone nie tylko w Koszalinie, ale także w Białogardzie, Kołobrzegu, Szczecinku i Świdwinie. Pod koniec 1939 roku w agencji Banku Rzeszy w Koszalinie zatrudnionych było około 40 pracowników, a łączna wartość zgromadzonego tutaj kapitału w tym czasie wynosiła około 2 mld RM¹⁵⁹. Oprocent-

¹⁵⁶ *Parey's Handbuch...*, s. XXVIII; *Industrie- und Handelskammer für den Reg.-Bez. Köslin zu Stolp* 1938, s. 49–55, 58; *Adreßbuch für den Stadtkreis Köslin* 1939, s. 136, 137; *Landwirtschaftliches Adreßbuch der Provinz Pommern*, Leipzig, 1939, s. XXVI; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 266; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 200–201.

¹⁵⁷ M. L. Bartz, *Wegweiser und Heimatbuch von Köslin und Umgegend einschließlich seiner sechs Seebadeorte*, Köslin, 1925, s. 54.

¹⁵⁸ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 266–267.

¹⁵⁹ Tamże, s. 267.

towanie pożyczek zaciąganych przez magistrat Koszalina w Banku Rzeszy nie przekraczało 2%¹⁶⁰.

Potrzeby finansowe rolników z powiatu ziemskiego zaspokajane były przede wszystkim przez Pomorskie Towarzystwo Ziemskie z siedzibą w Szczecinie. Towarzystwo to wspomagało finansowo zwłaszcza w latach 30. rolników indywidualnych, a także przedsiębiorstwa związane z produkcją i przetwórstwem spożywczym na wsi. Współpraca Pomorskiego Towarzystwa Ziemskiego z wiejskimi producentami szczególnie widoczna była w przemyśle mleczarskim. Towarzystwo wspierało także ideę tworzenia branżowych kooperacji rolniczych, samemu przejmując zadania finansowego koordynatora zajmującego się nie tylko działalnością kredytową, ale także organizacją dystrybucji i zbytu dóbr¹⁶¹.

Koszalińska filia Banku Słupskiego istniała w mieście już od 1909 roku. W latach 20. minionego stulecia Bank Słupski stał się jedną z najbardziej prężnych finansowo instytucji regionu jako towarzystwo akcyjne¹⁶², początkowo z filiami rozmieszczonymi jedynie w Kołobrzegu i Lęborku. Charakter instytucji działającej wyłącznie na potrzeby Pomorza Zachodniego zatracił się w 1924 roku, kiedy to wchłonął część Banku Wschodniego Handlu i Przemysłu z siedzibą w Berlinie. Po reorganizacji w 1925 roku utrzymano filię koszalińską Banku Słupskiego, która w niedługim czasie stała się współudziałowcem części innych lokalnych instytucji kredytowych, jak filii Niemieckiego Banku im. Raiffeisena, Gdańskiego Prywatnego Banku Akcyjnego, Ziemskiej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej w Koszalinie, Ziemskiej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej w Sianowie, Towarzystwa Zaliczkowego i prywatnego banku Juliusa Schradera¹⁶³.

10 kwietnia 1933 roku trzy dotychczas istniejące spółki akcyjne – Bank Słupski i dwie instytucje mające siedziby w Stralsundzie: Pomorski Bank Rolnictwa i Przemysłu (Pommersche Bank für Landwirtschaft und Gewerbe A. G.) oraz Bank Oszczędnościowo-Kredytowy Nowego Pomorza Przedniego (Neuvorpommersche Spar- und Kreditbank A. G.) – zostały połączone w jedną instytucję pod nazwą Bank Pomorski (Pommersche Bank A. G.) z siedzibą w Szczecinie. Bank ten posiadał liczne filie istniejące na bazie funkcjonujących dotąd trzech zlikwidowanych jednostek, a więc także w Koszalinie. Kapitał podstawowy Banku Pomorskiego wynosił w dniu założenia około 2 800 000 RM, a w końcu lat 30. wartość zdeponowanych środków wynosiła ponad 30 mln RM.

¹⁶⁰ *Übersicht der Vorlagen und Beschlüsse des 53. Provinzial-Landtages von Pommern in den Sitzungen vom 10. und 11. Juni 1925*, Stettin, 1925, s. 35.

¹⁶¹ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 273.

¹⁶² Tamże, s. 269, 274.

¹⁶³ Tamże, s. 274–275.

Jednocześnie z filii w Koszalinie i Słupsku stworzono filie pomocnicze wobec głównej siedziby w Szczecinie. W 1937 roku stanowisko dyrektora filii koszalińskiej Banku Pomorskiego objął Willi Giese¹⁶⁴, natomiast rok później placówka przeniosła się do nowego i przestronnego budynku przy Neueterstraße 31–33 (obecnie ulica Zwycięstwa) projektu szczecińskiego profesora Georga Rosenbauera¹⁶⁵.

Ziemska Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa zajmowała się obsługą kont bankowych, przyjmowaniem wkładów pieniężnych, sprzedażą i zakupem weksli, a także udzielała kredytów, ale tylko wobec osób i instytucji stowarzyszonych z Kasą. Jej siedziba mieściła w budynku przy Hohetorstraße 34 (obecnie ulica 1 Maja). Kasa dysponowała także możliwością przyjmowania depozytów wartościowych, a także współpracowała z miejscowym oddziałem Banku Rzeszy, posiadając w nim otwarte rachunki bankowe, na które przelewy mogły być wykonywane w Kasie Ziemskiej za niższą opłatą niż powszechnie przyjęta¹⁶⁶.

Koszaliński oddział Niemieckiego Banku im. Raiffeisena istniał w mieście od 1917 roku, z kapitałem założycielskim w wysokości 3 mln marek. Siedziba banku mieściła się w budynku przy rynku. Dość dobrze prosperująca jednostka, która wspierała finansową działalność rolniczą, załamała się w 1929 roku, a następnie została postawiona w stan likwidacji. W 1928 roku placówka ta odnotowała aż 6 tys. pożyczek – nie tylko na rzecz mieszkańców Koszalina, ale i Pomorza Zachodniego¹⁶⁷. Zaistniała więc złożona sytuacja, w której likwidacji ulegała centrala banku, ale jego agendy (w tym koszalińska) stały się jednostkami samodzielnymi. Ten stan rzeczy nie trwał w Koszalinie długo, bowiem utrzymywanie go zmusiłoby miejscową filię do samorozwiązania, toteż większość udziałów Banku im. Raiffeisena przejął Bank Słupski¹⁶⁸.

Blizniaczą jednostką obrotu finansowego w Koszalinie był Związek Towarzystw im. Raiffeisena, powstały w wyniku połączenia małych i średnich towarzystw pożyczkowych z Brandenburgii, Meklemburgii i Pomorza Zachodniego. Siedzibą Związku był Berlin, jednakże reorganizacja Związku, mająca miejsce

¹⁶⁴ Tamże, s. 275–276.

¹⁶⁵ AP Koszalin, AmK, sygn. 693, f. 1–8; F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 276; K. Pencarski, *Z problemów gospodarczych...*, s. 200. Płaskorzeźby wykonane na fasadzie budynku banku uznane zostały za przykład wzorowej sztuki nacjonalistycznej; J. Kowalczyk, K. Kontowski, *Środowisko plastyczne Pomorza Środkowego w latach 1900–1939*, w: *Życie dawnych Pomorzan II. Materiały z konferencji*, Bytów, 17–18 października 2002, red. W. Łysiak, Bytów – Słupsk, 2003, s. 182.

¹⁶⁶ *Führer durch Köslin und die benachbarten Ostseebäder*, Köslin, 1925, reklama przed s. 3.

¹⁶⁷ „General Anzeiger”, 22 VI 1929.

¹⁶⁸ F. Schwenkler, *Köslin...*, s. 269, 275.

w latach 1916–1917, przeniosła punkt ciężkości z głównej siedziby na filie. Szczególnego znaczenia nabrała filia koszalińska, bowiem na początku 1918 roku podlegało jej łącznie 107 agencji z Pomorza Zachodniego. Decyzją miejscowego zarządu Związku od 26 lutego 1917 roku siedzibą stał się Koszalin, przy jednoczesnym utrzymaniu szerokich kontaktów z placówkami powstałymi po zreformowaniu ogólnopruskiej struktury Związku. Szczególnie owocną współpracę nawiązano z siostrzaną placówką w Berlinie, jednakże jeszcze przed 1930 rokiem placówka w Koszalinie została podporządkowana Generalnemu Związkowi Niemieckich Towarzystw im. Raiffeisena (Generalverband der Deutschen Raiffeisengenossenschaften A.G.) w Berlinie, przekształcając miejscową placówkę ponownie w agencję. 12 lutego 1930 roku Związek Generalny został rozwiązany¹⁶⁹.

Gdański Prywatny Bank Akcyjny został założony w 1856 roku i działał początkowo wyłącznie na potrzeby Gdańska. Zmiana granic państwowych, a zwłaszcza wyłączenie tego miasta z Niemiec oraz stworzenie w 1920 roku z jego obszaru i najbliższej okolicy Wolnego Miasta Gdańska, wymusiło konieczność przebudowy struktury administracyjnej Banku Gdańskiego i dopasowanie jej do wymogów polityczno-finansowych. Dodatkowym utrudnieniem stał się fakt utracenia filii w Bydgoszczy, Grudziądzu, Poznaniu, Starogardzie Gdańskim i Toruniu, co doprowadziło do sytuacji, w której zarząd banku mógł bezpośrednio wpływać jedynie na swoje filie i agencje w Elblągu, Koszalinie, Malborku i Słupsku. Zostały więc utworzone filie pomocnicze wobec głównego zarządu banku w Gdańsku, zaś filia koszalińska została podporządkowana bezpośrednio pomocniczemu zarządowi w Słupsku.

Taka organizacja pracy przetrwała do 1939 roku, a zadania, jakie spełniała koszalińska filia, nie odbiegały od standardowych obowiązków placówek bankowych. Jedyną różnicą było inne zorientowanie na klientów na wsi, bowiem w odróżnieniu od pozostałych jednostek obsługi ruchu finansowego w Koszalinie, obsługujących przede wszystkim rolników indywidualnych, Bank Gdański wychodził ze swoimi ofertami finansowymi do właścicieli majątków ziemskich z powiatu koszalińskiego. Bank Gdański zakończył swoją działalność w 1942 roku, po czym został wchłonięty przez Bank Pomorski w Szczecinie¹⁷⁰.

Prywatny bank Juliusa Schradera założony został w Koszalinie w 1885 roku, a następnie przejęty przez jego syna, Georga. Po I wojnie światowej zwiększyła się zarówno liczba klientów w stosunku do 1900 roku, jak i zadania, jakie

¹⁶⁹ Tamże, s. 270.

¹⁷⁰ Tamże, s. 278–279.

bank Schradera wspierał finansowo. Placówka miała swoją siedzibę w budynku przy Hohetorstraße (obecnie ulica 1 Maja), zaś na przełomie 1924 i 1925 roku została przeniesiona do nowych pomieszczeń bliżej rynku, również przy Hohetorstraße 2. Działalność banku zakończyła się 10 lutego 1927 roku, kiedy to miejscowa filia Banku Słupskiego przejęła bank Schradera. Georg Schrader od 1925 do 1944 roku prowadził niewielki punkt zapomogowo-pożyczkowy pod nazwą Bankgeschäft Schrader¹⁷¹.

Bank Zbożowy Moritza Lewinberga był drugim prywatnym bankiem Koszalina. Klientami tej instytucji byli przede wszystkim rolnicy indywidualni z powiatu koszalińskiego, jednakże bank ten wspomagał szeroki wachlarz finansowych przedsięwzięć prowadzonych przez mieszkańców wsi, niekoniecznie nastawionych na działalność rolniczą. Mimo to największego wsparcia finansowego placówka udzielała na zasiewy zbóż, a także na obsługę sprzedaży produktów rolnych oraz produkcji i sprzedaży nawozów naturalnych¹⁷².

Bank Wschodni Handlu i Przemysłu założony został w 1856 roku. Zmiany granic państwowych po I wojnie światowej wymusiły w 1924 roku przeniesienie siedziby banku z Królewca do Berlina. W tym czasie placówka ta dysponowała filiami w całej prowincji pomorskiej: w Białogardzie, Bytowie, Kołobrzegu, Koszalinie, Lęborku, Sławnie, Słupsku i Trzebiatowie. Siedziba banku w Koszalinie mieściła się na początku lat 20. w budynku przy Hohetorstraße 2, zanim nie przeniósł się tu prywatny bank Georga Schradera, a następnie przy Neueterstraße 24 (obecnie ulica Zwycięstwa). 1 października 1924 roku część udziałów koszalińskiej oraz trzebiatowskiej filii Banku Wschodniego została wchłonięta przez Bank Słupski. Po ustabilizowaniu się sytuacji finansowej przed kryzysem 1929 roku przeprowadzona została reorganizacja administracji, jednakże zabieg ten nie uchronił przed likwidacją Banku Wschodniego, którego pozostałe udziały zostały przejęte przez Bank Drezdeński (Dresdner Bank)¹⁷³.

Powyższe trudności prowadziły do eskalacji bezrobocia, które w Koszalinie – podobnie jak w całych Niemczech – przybrało ogromne rozmiary, bez większych widoków na chociażby ograniczenie tego zjawiska. Dlatego też problem ten został uznany na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego, jak i na początku lat 30., za największą bolączkę społeczno-ekonomiczną miasta. Do walki z bezrobociem uruchomione zostały obok programów centralnych także miejscowe o różnym stopniu skuteczności, które w mniejszym lub więk-

¹⁷¹ Tamże, s. 279.

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Tamże, s. 279–280.

szym zakresie pozwalały chociażby w części ograniczyć czy zahamować bezrobocie w mieście.

Przedstawione zależności pomiędzy potrzebami ludności Koszalina w zakresie zatrudnienia, możliwościami władz miejskich w zaspokajaniu potrzeb obywateli oraz działalnością innych niż samorządowe instytucji finansowych tworzyły gospodarczy klimat miasta w latach 20. i 30. ubiegłego stulecia. Z pewnością trudno jest określić granice wzajemnych wpływów na każdego z poszczególnych uczestników życia gospodarczego miasta.

Nieustanne dążenie do poprawy warunków społecznych mieszkańców natrafiło na przeszkody związane z udzielaniem pomocy uchodźcom z terenów przyznanych Polsce po 1918 roku. Przyjęcie tej ludności, zapewnienie jej podstawowych warunków do życia w połączeniu z takimi samymi żądaniami wyśnuwanymi przez dotychczasowych mieszkańców Koszalina musiało rodzić – i rodziło – szereg nieporozumień, napięć i konfliktów społecznych. Zarówno stali mieszkańcy Koszalina, jak i nowo przybyli stali się dla siebie źródłem niepowodzeń i utrudnień w życiu gospodarczym miasta. Analogiczna sytuacja nastąpiła w chwili, gdy Koszalin przyjął część ludności z przeludnionych terenów Niemiec. Działanie to, oprócz zawiedzionych ambicji przybyłych do Koszalina osiedleńców oraz stworzenia władzom miasta dodatkowych problemów, nie przyniosło niczego innego. Zmiany organizacyjne instytucji finansowych, tworzących bazę finansową miasta wynikały z konieczności dostosowania się do potrzeb rynkowych, które nie zawsze szły w parze z oczekiwaniami wszystkich uczestników życia gospodarczego, a zwłaszcza władz samorządowych i mieszkańców.

Wydawać mogłoby się, iż wyodrębnienie Koszalina z powiatu ziemskiego miało pomóc samorządowi miejskiemu w walce w trudnościami gospodarczymi, jednakże to administracyjne posunięcie raczej podniosło prestiż miasta – zdaniem władz miejskich – niż faktycznie pomogło walczyć z gospodarczymi przeciwnościami. Trudności te przejawiały się w różnej postaci i mniej lub bardziej dotyczyły wszystkich uczestników życia gospodarczego Koszalina. Z braku stabilności miejscowego środowiska gospodarczego skorzystały również instytucje finansowe spoza Koszalina i jego najbliższej okolicy, pozwalając na odsunięcie się przez wielkie, często państwowe konsorcja bankowe. Stabilizacja ekonomiczna miasta, która była wynikiem m.in. ograniczonej samodzielności większości miejscowych podmiotów gospodarczych po 1933 roku, nie mogła być już osiągnięta w końcu lat 30. ubiegłego stulecia, kiedy to ogólnoniemieckie i ogólnopruskie mechanizmy prawne utrudniły podejmowanie samodzielnych decyzji

przez uczestników koszalińskiego życia gospodarczego, stając się z wolna częścią krajowych i prowincjonalnych potentatów finansowych bez prawa podejmowania strategicznych decyzji. Należy więc podkreślić, że władze Koszalina zaczęły tracić równorzędnych partnerów w działaniach na płaszczyźnie gospodarczej, samymi stając się jedynie podwykonawcą zadań prowincji pomorskiej (wykluczając z procesu decyzyjnego nawet władze rejencyjne), państwa pruskiego i Trzeciej Rzeszy.

—

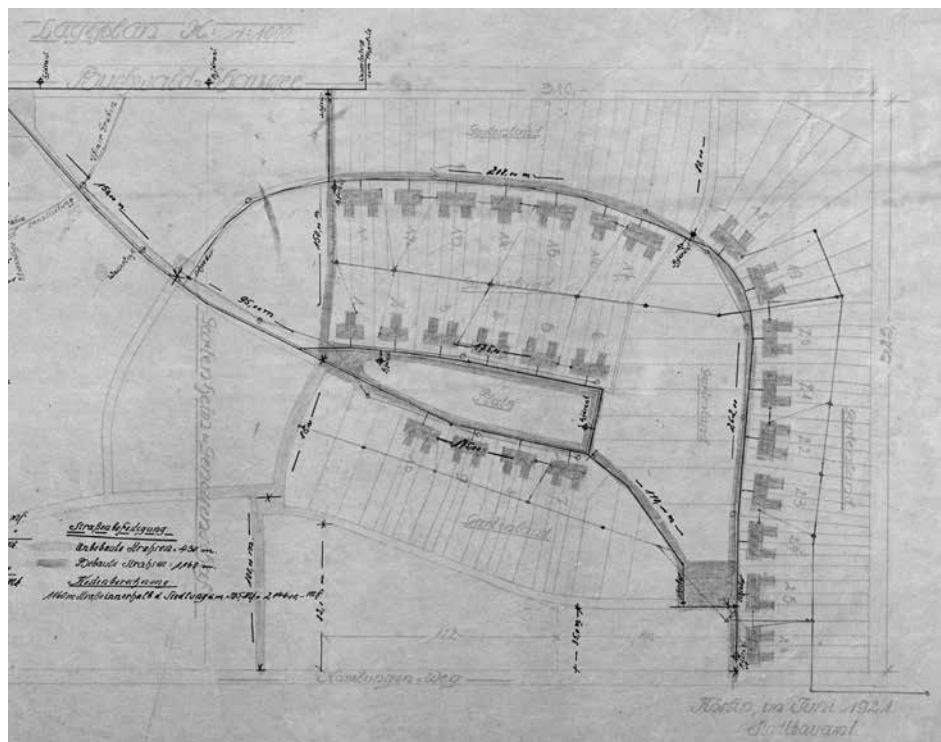
KACPER PENCARSKI

Pommersche Akademie in Słupsk (Stolp)

Probleme der Kösliner Bevölkerung mit Hintergrund
von der Finanzbasis der Stadt
und von öffentlich-privaten Finanzumsatzinstitutionen
in den Jahren 1918–1939

Zusammenfassung

W swoim artykule omówił autor stan finansowej i materialnej bazy Koszalin w latach 1918–1939 w odniesieniu do ludności miasta, a zwłaszcza do jej potrzeb, które były związane z zatrudnieniem. W oparciu o szczegółowe badania archiwalne autor wykazał, że w dwudziestoletnim okresie międzywojennym, który dla miasta i innych instytucji finansowych był źródłem pieniędzy i rzeczy, dla najbiedniejszych, a także dla przybyszów z Köslin po zakończeniu I wojny światowej, stanowił on pomoc.



1. Plan budowy sieci kanalizacyjnej w siatce ulic osiedla Bukowy Las, obecnie rejon ul. Sienkiewicza, 1921 r.; AP Koszalin, Plany urządzeń technicznych do 1945 r., sygn. I/246 (fragment)



2. Niezrealizowany plan wytyczenia ulic pomiędzy obecną ul. Władysława IV (Jamunderstraße), skrajem Góry Chełmskiej (Gollenberg) a ul. Marszałka J. Piłsudskiego (Danzigerstraße). Projekt zakładał stworzenie z obecnej ul. Gdańskiej (Chaussee nach Gohrband) głównej arterii osiedla domów jednorodzinnych i spółdzielczych wraz z punktami handlowo-usługowymi.

Plan sporządzono około 1920 r. na szkicu sytuacyjnym sprzed 1918 r.; AP Koszalin, Plany urządzeń technicznych do 1945 r., sygn. I/299 (fragment)



3. Tereny rekreacyjne w pobliżu obecnego Zespołu Szkół nr 2 im. Stanisława Lema, przewidziane do zabudowy z przeznaczeniem na administrację i usługi, stan wg karty pocztowej z przełomu lat 20. i 30 XX w., wyd. Atelier „Foto-Wachholz” (data stempla pocztowego: 2 VII 1930 r.); w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Adressen-Verlag

Adressen-Müller

Adressen-Großunternehmen u. Buchdruckerei,
Dresden A 16, Madsen-Str. 11.
☛ Sammelnummer 64 181.

Ärzte

- Dr. Denzer, Kinderarzt, Hohetorstraße 3. ☛ 2928.
Dr. Dürst, Augenarzt, Adolf-Hitler-Straße 45.
☛ 2570.
Dr. Eberlein, prakt. homöop. Arzt, Adolf-Hitler-
Straße 7. ☛ 2083.
Dr. Gellert, prakt. Arzt, Adolf-Hitler-Straße 54.
☛ 2344.
Dr. Grimm, prakt. Arzt, Hohetorstraße 19. ☛ 2475.
Dr. Kapische, prakt. Arzt, Neuetorstraße 24.
☛ 2907.
Dr. Knorr, Facharzt für innere Krankheiten,
leitender Arzt der inneren Abteilung des KRA.,
Danziger Straße 8. ☛ 2156.
Dr. Krüger, prakt. Arzt, Adolf-Hitler-Straße 47.
☛ 2146.
Dr. Merkel, Facharzt für innere Krankheiten,
Markt 19. ☛ 2992.
Dr. Möhle, Facharzt für Frauenkrankheiten, Pri-
vatklinik Rogzower Allee 5/7. ☛ 3070.
Dr. Rohleder, Facharzt für Chirurgie, Chefarzt des
KRA., Moritzstraße 7. ☛ 2610.
Dr. Schubarth, Facharzt für Frauenkrankheiten,
(Privatklinik) Markt 7. ☛ 2473.
Dr. Schweinitz, prakt. Arzt, Markt 11. ☛ 2184.
Dr. Stod, Facharzt für Haut- und Geschlechtskrank-
heiten, Praxis: Markt 7. ☛ 2079.
Dr. Stempel, Facharzt für Hals, Nasen, Ohren,
Praxis: Friedrich-Wilhelms-Platz. (Wohnung:
Bojener Straße). ☛ 2847.
Dr. Walther, prakt. Arzt, Sanitätsrat, Elisen-
straße 1. ☛ 2106.
Dr. Bernede, prakt. Arzt, Markt 7. ☛ 2281.
Dr. Zibell, prakt. Arzt, Adolf-Hitler-Straße 26.
☛ 2252.

Erba Ideal Schreibmaschinen



C. G. Hendeß GmbH.
Köslin, Neuetorstr. 21

Architekten

Hoepffner, Ostst., Regierungsbaumeister a. D.,
Bauentwürfe, Bauleitungen usw., Bübliger
Straße 34a. Büro: Zunkerstraße 27.

Wolke, W., Architekt,
Elisenstraße 8.
Bauberatung, Entwurfsbearbeitung, Bau-
leitung, Baupolizezeichnungen. ☛ 2302.

Autofuhrgeſchäfte

Autotagen - Anruf 2033

Stephan Butte. Tag und Nacht stehen
meine Wagen zur Verfügung. Abschlepp-
dienst. Große Baustraße 39.

Autotransportgeſchäft

Bereinsfahrten und Umzüge, Am runden
Teich 3a. ☛ 2496 (Bölg).

Finger, Max

Autofuhrgeſchäft,
Buchwaldstraße 39. ☛ 2174.
Meine erſtklaſſigen Wagen ſtehen Tag und
Nacht zur Verfügung.

Neumann, Gerhard

Auto-Möbeltransport, Stadt- und Fern-
umzüge, konzessionierter Omnibus-Verleih,
Quebeckstraße 26. ☛ 3075.

Volkelt, Walter

Autofuhrgeſchäft, Bereinsfahrten, Leichen-
transporte von und nach außerhalb, Kleine
Baustraße 11. ☛ 2892.

Wolter, Hermann

Autofuhrgeſchäft, Tag- und Nachtbetrieb,
Schulstraße 7. ☛ 3019.

4. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den
Stadtkreis Köslin“, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Automobile und Motorräder

Borghardt, Kurt, Hohetorstraße 20/24. ☎ 2816.

Autopolstereien

Krüger, Franz

Autopolsterei, Autoverfälschungen, Autolackiererei, Am runden Teich 25. ☎ 2418.

Autoreparaturen

Borghardt, Kurt, Hohetorstraße 20/24. ☎ 2816.

Bosch-Batterie-Hilfe

Autolicht-Werkstätte Hans Deife, Am runden Teich 25.

Bäckereien und Konditoreien

Kaffee Belversdorff, Anst. Otto Geisenborff, Konditorei u. Kaffee, Neutorstr. 8. ☎ 2053. Filiale Rogz. Allee 33. ☎ Nebenanjchluß.

Döring, August, Fabrikstraße 8. ☎ 2457.

Banken

Schrader, Georg

Bankgeschäft, Hohetorstraße 19. ☎ 2085.

Baugeschäfte

Melz, Max, Neulenzger Straße 9. ☎ 2011.

Baustoffe

Mannke, Gustav

Buchwaldstraße 36. ☎ 2124. Baustoffe — Betonwaren — Baueisen.

Betten

Betten und Bettfedern-Reinigung

Bettenhaus Melz, Neutorstr. 25. ☎ 2905.

Betten, Bettfedern, Daunnen

Plaut, Bruno, Adolf-Hitler-Straße 13. ☎ 2621.

Bettfedern-Reinigungen

Beihl, Ewald

Kösliner Dampf-Bettfedern-Reinigung, Mühlenortstraße 11.

Biergroßhandlungen

Heldt, Friedbert

Anh. Willi Heldt, Biergroßhandlung und Mineralwasserfabrik, Grünstr. 3. ☎ 2237.

Bilderhandlungen

Wudtke, Ferdinand

Glasermstr., Kunstbldg., Bildereinrahmung, Glaschleiferei, Markt 3. ☎ 2381.

Blumenhandlungen

Hoppe's Blumenhalle

Adolf-Hitler-Straße 40. ☎ 2073. Baum- und Kojenschule.

Böttchereien

Carus, Max

Böttchermeister, Herstellung von Fässern jeder Art und Größe, Lazarettstraße 17.

Brunnen- und Pumpenbau

Hensel, Paul

Brunnenbaumstr., Wasserversorg.-Anlagen, Pumpen u. Zubehörteile, Mühlenortstr. 51.

Buchbindereien

Doil & Jankowski, Markt 10.

E. G. Hendes GmbS.

Graphische Kunst- und Verlagsanstalt. Werkstätten: Poststraße 8. Verkaufsgeschäft: Neutorstr. 21 ☎ 2469

Kath, Ernst

Buchbinderei und Papierhandlung, Regierungsstraße 3. ☎ 2454.

Kienitz, Otto, Adolf-Hitler-Straße 34.

Trapp, Willi, Buchbinderei, Prägerei und Kartonagen, Annenstraße 2. ☎ 2526.

Buchdruckereien

Doil & Jankowski, Markt 10.

E. G. Hendes GmbS.

Graphische Kunst- u. Verlagsanstalt. ☎ 2469. Werkstätten: Poststraße 8. Verkaufsgeschäft: Neutorstr. 21 ☎ 2469

5. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Kienitz, Otto

Adolf-Hitler-Straße 34. ☎ 2411.
Die leistungsfähige Druckerei.

Buchhandlungen**Hoffmann, Alfred**

Buchhandlung, Inh. Freter & Janke,
Markt 18. ☎ 2341.

Büro- und Schreibmaschinen**E. G. Hendel** GmbH.

Büromaschinen, Schreibmaschinen,
Vielfältiger.
Verkaufsgeschäft: Neuetorstr. 21 ☎ 2469

Dachpappen**Mannke, Gustav**

Buchwaldrähe 36. ☎ 2124.
Eigene Dachpappenfabrik.



ADRESSEN aller Branchen und
Berufe aus allen Erdteilen
ADRESSEN-MÜLLER DRESDEN-A16
Größtes Adressenverlagsunternehmen-Sammelnr. 64-181

Buch- und Papierhandlungen

Gadziemski, Hedwig, Bücher, Papier, Kurz- und
Wollwaren, Roggower Allee 36.

E. G. Hendel GmbH.

Papier- und Schreibwaren,
Bürobedarf, Schulartikell,
Verkaufsgeschäft: Neuetorstr. 21 ☎ 2469

Ludwig, R., Inh.: Werner Tobarn

Buchhandlung, Musikalien und Antiquariat,
Adolf-Hitler-Straße 36. ☎ 2897.

Marocke, Albert

Buchhandlung, Hohetorstraße 1. ☎ 2819.

Bücherrevisoren und Steuerberater

Weißner, Johannes Buch- und Beratungs-
stelle für Handwerk u.
Gewerbe, Schulstraße 8-10. ☎ 2636.
Wohnung: Neuetorstraße 24.

Büchsenmacher

Bichte, Walter, Adolf-Hitler-Str. 17, Tel. 2326.

Bürobedarfsartikel**Grahlmann, Frik**

Ingenieur, größtes Fachgeschäft für Schreib-
maschinen, Büromöbel und Bürobedarf,
Büromaschinen-Reparatur-Werkstatt, Neue-
torstraße 49. ☎ 2883.

Dampfwaschanstalten**Elisabethstift**

Waschanstalt, Feinplätterei,
Fulitzer Straße 71 ☎ 2373.

Dentisten

*Blod, Erhard, staatl. gepr., Buchwaldrähe 2,
Sprechstunden: 9-1 und 3-5 Uhr. Sonnabend:
nachm. keine Sprechstunde.

*Bonow, Max, staatl. gepr., Friedrichstraße 5,
Sprechstunden: 9-1 und 3-5 Uhr. Sonnabend:
nachm. keine Sprechstunde.

*Hoffmeister, Hans, staatl. gepr., Adolf-Hitler-
Straße 47, ☎ 2573. Sprechstunden: 9-1 und
3-6 Uhr. Sonnabend/nachm. keine Sprechstunde.

*Holz, Erich, staatl. gepr., Hohetorstraße 34a,
☎ 2542. Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr.
Sonnabend/nachm. keine Sprechstunde.

*Jüh, Alfred, staatl. gepr., Neuetorstraße 20,
☎ 2093. Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr.
Sonnabend/nachm. keine Sprechstunden.

Kauß, Frik, Roggower Allee 30, Sprechstunden:
9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend/nachm. keine
Sprechstunde.

*Krüger, Hugo, staatl. gepr., Markt 15, Sprech-
stunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend/nachm.
keine Sprechstunde. ☎ 2628.

*Lange, Hans, staatl. gepr., Markt 28. Sprech-
stunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend/nachm.
keine Sprechstunden. ☎ 3079.

*Lucas, Erwin, staatl. gepr., Adolf-Hitler-Straße
11. Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonn-
abend/nachm. keine Sprechstunde. ☎ 3034.

6. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den
Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

*Maack, Karl-Ludwig, staatl. gepr., Neuetorstraße 43, Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend keine Sprechstunde. ➔ 2052.

*Marx, Arthur, staatl. gepr., Neuetorstraße 13, Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend nachm. keine Sprechstunde. ➔ 2524.

Maister, Willi, Schulstraße 11, Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend nachm. keine Sprechstunde.

*Stelow, Paul, staatl. gepr., Adolf-Hitler-Straße 23, Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend nachm. keine Sprechstunde.

*Ulrich, Georg-Edmund, staatl. gepr., Adolf-Hitler-Straße 7, Eingang Funkenstraße. Sprechstunden: 9-1 und 3-6 Uhr. Sonnabend nachm. keine Sprechstunde. ➔ 2287.

Die mit * bezeichneten gehören dem Reichsverband Deutscher Dentisten an.

Eisen-, Kurz-, Glas- und Porzellanwaren, Haus- und Küchengeräte

Fiebranz, Emil

Inh. Kurt Fiebranz, Eisenwaren, Werkzeuge, Haus- u. Küchengeräte, Markt 8. ➔ 2161.

Eisenhandlungen

Fiebranz, Emil, Markt 8. ➔ 2161.

Eisenwaren

Röndow Nachf., Inh.:

K. Wollert, Stabeisen, Werkzeuge, Baubeschläge, Kanalisationsartikel, Herde u. Öfen, Neuetorstr. 19.

Elektrizität, Beleuchtung, Elektro-Reparaturwerkstätten

Dannehl, Paul

elektrische Licht-, Kraft- und Schwachstrom-Anlagen, Beleuchtungskörper jeder Art, Grünstraße 5. ➔ 2622.

Fahrradhandlungen

Borghardt, Kurt, Hohetorstraße 20/24. ➔ 2816.

Fahrräder

Gustte, Otto, Hohetorstraße 43.

Fahrschule und Reparaturen

Pick, Paul

Fahrschüler u. Autoschlossermeister, Autofahrschule, Reparaturen, Quebeckstr. 15. ➔ 2840.

Frisseure

Arndt, Max, Hohetorstraße 16.

Bülow, August, Große Baustraße 8.

Bülow, Hans, Mühlenortstraße 30.

Dittelsbach, Hugo, Neuetorstraße 28.

Engel, Fritz, Adolf-Hitler-Straße 38.

Finger, Otto, Adolf-Hitler-Straße 14. ➔ 2241.

Gehrle, Helene, Friseurin, Kubliker Straße 4.

Graf, Alfred, Friedrichstraße 5.

Grünwald, Karl, Ehrenobermeister, Markt 16.

Gumz, Richard, Mühlenortstraße 2.

Hadbarth, Paul, Bismarckstraße 9.

Hilpert, Fritz, Neue Bahnhofstraße 1. ➔ 3020.

Jähne, Alfred, Gerberstraße 42a.

Jacob, Otto, Kogow.

Kirchenwig, Walter, Horst-Wessel-Straße 2.

Knop, Werner, Füllierstraße 21.

Kopif, Ernst, Holzmarkt 6.

Krause, Hans, Gärtnerstraße 3.

Kröning, Max, Hohetorstraße 32a.

Krüger, Walter, Kogower Allee 25.

Leder, Max, Große Baustraße 36.

Leske, Hermann, Mühlenortstraße 17.

Liebenow, Arthur, Regierungstraße 4.

Manske, Alfred, Kogower Allee 55.

Marth, Fritz, Fabrikstraße 1.

Mensch, Max, Funkenstraße 1.

Mischke, Max, Große Baustraße 32.

Nemik, Bruno, Röttcherstraße 7.

Nemik, Ella, Friseurin, Rothenstraße 15a.

Nemik, Walter, Infanterie-Kaserne, Kogower Allee 100.

Neuf, Otto, Neuetorstraße 34.

Ott, Max, Hohetorstraße 16.

Pasch, Emil, Neuetorstraße 27.

Pasch, Arthur, Große Baustraße 9.

Pasch, Walter, Adolf-Hitler-Straße 26.

Pöhl, Charlotte, Friseurin, Neuetorstraße 22.

Pottrah, Harry, Adolf-Hitler-Straße 55.

Reiß, Kurt, Kubliker Straße 20.

Roller, Hans, Grünstraße 21.

Rothenbaum, Erich, Markt 30. ➔ 2150.

Rußen, Kurt, Neuetorstraße 2.

Schulz, Hans, Neuetorstraße 18.

Schulz, Walter, Fabrikstraße 36.

Schwandt, Adolf, Danziger Straße 10.

Stelow, Elise, Friseurgeschäft, Grünstraße 8.

Sieg, Hermann, Obermeister, Mühlenortstraße 47.

Traw, Kurt, Friseurin, Am runden Teich 12.

Woh, Kurt, Große Baustraße 7.

Waldvogel, Otto, Kleine Baustraße 10.

Weber, Max, Neuetorstraße 39.

Zager, Erwin, Neuetorstraße 36.

Fußbodenplatten

Mannke, Gustav

Buchwaldfstraße 36. ➔ 2124.
Farbige gemauerte Platten für Innenräume.

7. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Glasereien und Bilderhandlungen**Wudtke, Ferdinand**

Glasmeister, Kunsthandlung, Bildereintrahmung, Glaschleiferei, Markt 3. ☞ 2381.

Glasmeister

Hell, Hugo, Kunsthandlung und Bauglaserie, Adolf-Hitler-Straße 38. ☞ 2144.

Krüger, Edmund, Bauglaserie und Bildereintrahmung, Rosmarinstraße 2. ☞ 2253.

Wudtke, Ferdinand, Kunsthandlung, Bildereintrahmung, Bauglaserie, Markt 3. ☞ 2381.

Grabsteinfabrikanten**Scheunemann, Hugo**

Grabdenkmäler, Terrazzo-Arbeiten, Quebeckstraße 32.

Teich, Ewald

Denkmäler und Gitter, Wilhelmstraße 24. ☞ 2019.

Heizungsanlagen**Junker, J.**

Kunst- und Bauglaserie, Gas-, Wasser-, Heizungsanlagen, Mühlenortstr. 50. ☞ 2292.

Holz- und Kohlenhandlungen**Pommernholz** Inh. Max Melz,

Voedstr. 8. ☞ 2011.

Klempnermeister

Heller, Karl, Wallstraße 3. ☞ 2318.

Kronloh, Alfred, Böttcherstraße 3.

Perf, Paul, Mühlenortstraße 27.

Miebuhr, Hermann, Klempner- und
Bauflempner, Installateurmeister,

Bauflempnerei, Be- u. Entwässerung, Roggower Allee 32. ☞ 3044.

Pantag, Karl, Mühlenortstraße 7. ☞ 2394.

Pantag, Traugott, Feldstraße 9. ☞ 2902.

Riewe, Carl, Kleine Baustraße 13. ☞ 2563.

Schmidt, Gertrud, verw., Hoheortstraße 31. ☞ 2878.

Schröder, Paul, Marienstraße 24.

Giebert, Hermann, Klempnermeister,

Bauflempnerei, Installationsgeschäft, Neuetorstraße 27 (Eing. Ringstraße). ☞ 2779.

Kohlen- und Brikett-handlungen**Heller, Oswald**

vorm. Bertinetti u. Meyer Nachf., Kohlen-Groß- und Flachhandlung, Hülfertstr. 14. ☞ 2028.

Lange, Erich, Mühlenortstr. 58.

Spezialhandlung für Briketts, Steinkohlen, Koks, sämtliche Sorten Brennholz.

Mannke, GustavBuchwaldstraße 36. ☞ 2124.
Kohlen — Koks — Briketts — Holz.**Kolonialwaren, Feinkost****Carsted, Otto**

Kolonialwaren und Feinkost, Danziger Straße 4. ☞ 2295.

Konditoreien

Auhdrat, W. Gebr., Adolf-Hitler-Straße 20.

☞ 2142.

Bewersdorff, Karl, Inh. Otto Geisendorff, Neuetorstraße 8. ☞ 2053.

Kunde, Otto (A. Richnow), Markt 22. ☞ 2294.

Rau, Victor, Adolf-Hitler-Straße 29. ☞ 3016.

Korbwaren

Zerahn, Paul, Regierungstraße 1.

Kraftfahrzeuge

Berndt, Erich, Schützenstraße 16. ☞ 2080.

Borghardt, Kurt, Hoheortstraße 20/24. ☞ 2816.

Deide, Hans, Am runden Teich 25. ☞ 2418.

Frenke, Paul, Neuetorstraße 63 und Quebeckstr. 9. ☞ 2851.

Groth, Walter, Bullantjeur, Am runden Teich 48. ☞ 2558.

Holt, Willi, Am runden Teich 44.

Krause & Co., Adolf, Körliner Straße 5.

☞ 2111/12.

Maack, Erich, Am runden Teich 29. ☞ 2600.

Ottens, Traugott, Neue Bahnhofstr. 7. ☞ 2304.

v. d. Osten, Karl-Jochen, Neue Bahnhofstraße 4.

☞ 2426.

Pfd, Paul, Quebeckstraße 15. ☞ 2840.

Rehne, Franz, Buchwaldstraße 9. ☞ 3030.

Röbke, Ernst, Neue Bahnhofstraße 15. ☞ 2585.

Schäfer, Carl, G. m. b. H., Neuetorstraße 79.

☞ 2448.

Schmidt, Willi, Fabrikstraße 3. ☞ 2311.

Schröder, Carl, Körliner Straße 1/3. ☞ 2013.

Schwarz, Reinhold, Neuetorstraße 49. ☞ 2331/32.

Troite, Kurt, Buchwaldstraße 25/27 und 32.

☞ 2286.

Vahl, Arthur, Publiker Straße 45. ☞ 2572.

8. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Landmesser

Güpfow, Otto, Neuetorstraße 21. ☞ 2970.

Malermeister

Brandt, Fritz, Bubliker Straße 50. ☞ 2918.
 Brumm, Max, Dorotheenstraße 21.
 Daede, Hugo, Kogzower Allee 22.
 Felske, Artur, Neue Bahnhofstraße 1. ☞ 2522.
 Förster, Artur, Hohetorstraße 1. ☞ 2316.
 Freyer, Emil, Wilhelmstraße 15. ☞ 2412.

Gehrt, Ernst

Malermeister, Ausführung sämtl. Malerarbeiten, Kogzower Allee 54. ☞ 2477.

Graeber, Franz, Malermeister,
 Leuchtschilder für Tag und Nacht.
 D. H. P.

Hobuß, Willi, Karlstraße 2.
 Jolz, Max, Danziger Straße 27. ☞ 2914.
 Janke, Willi, Neuetorstraße 30.
 Karus, Herbert, Annenstraße 21. ☞ 2278.
 Koglin, Willi, Mülhshauener Straße 23.
 Kretschmann, Konrad, Gr. Baustraße 2. ☞ 2486.
 Ladwig, Otto, Regierungsstraße 13.
 Lambrecht, Anton, Gärtnerstraße 17.
 Lucas, Elisabeth, Adolf-Hitler-Straße 31. ☞ 2614.
 Pöhl, Ernst, Karlstraße 19.
 Pöhl, Georg, Marienstraße 22.
 Rahlhoff, Artur, Annenstraße 14.
 Retow, Walter, Fabrikstraße 18.

Richter, Ewald

Malermeister, Bubliker Straße 25. ☞ 2101.

Riesch, Bruno, Ravelungenweg 18.
 Schmidt, Paul, Schützenstraße 24.
 Schulke, Robert, Gärtnerstraße 16.
 Schwarz, Karl, Große Baustraße 2.
 Thalau, Paul, Danziger Straße 16.
 Thiede, Paul, Obermeister, Am runden Teich 5. ☞ 3043.
 Thuraw, Herbert, Gerberstraße 23.
 Wanzelow, Karl, Curt-Kretsch-Straße 38.
 Willmod, Wilhelm, Annenstraße 15.
 Wenzel, Willi, Am runden Teich 30.
 Weitzphal, Georg, Wilhelmsstraße 32.
 Weitzhoff, Heinrich, Gärtnerstraße 20.
 Zager, Fritz, Lindenstraße 12.

Mineralwasserfabriken

Heldt, Friedbert,

Inh. Willi Heldt, Biergroßhandlung und Mineralwasserfabrik, Grünstr. 3. ☞ 2237.

Manufaktur- und Modewaren

Bruno Klaut, Adolf-Hitler-Straße 13. ☞ 2621.

Möbelhandlungen

Dreier, Willi

An- und Verkauf von alten und neuen Möbeln, Große Baustraße 9.

Mielke, Emil

Möbelhandlung, Verkauf von alten und neuen Möbeln, Große Baustraße 20.

Schwarz, Otto, Inh.

Willy Knuth, Wohnungseinrichtungen, Möbel, Beerdigungsinstitut, Hohetorstraße 26. ☞ 2384.

Müllermeister

Strohm, Karl, Betriebsleiter der Kösliner Dampfmühle, Buchwaldstraße 41. ☞ 3084.
 Helm, Paul, Mühlenortstraße 39. ☞ 2627.
 Jael, Paul, Fabrikstraße 88.

Nähmaschinen

Gustte, Otto, Hohetorstraße 43.

Nähmaschinen-Handlungen

Borghardt, Kurt, Hohetorstraße 20 24. ☞ 2816.

Naturheilpraxis

Karl vom Böckel

Naturheilpraxis, Höhenjungen- u. Farblichtbestrahlungen, Neue Bahnhofstr. 1. ☞ 2321.

Pantoffelmacher

Kammrath, Fritz, Große Baustraße 17.
 Krupp, Karl, Curt-Kretsch-Straße 37.
 Lawrenz, Heinz, Große Baustraße 16.
 Schulz, Ernst, Große Baustraße 42.

Papier- und Schreibwaren

Gersdorf, G., Papier- und Tabakwaren, Kogzower Allee 24.

C. G. Hendesß GmbH.

Papier- und Schreibwaren, Bürobedarf, Schulartikel, Verkaufsgeschäft: Neuetorstr. 21 ☞ 2469

Rienitz, Otto

Adolf-Hitler-Straße 34. ☞ 2411.
 Papier- und Schreibwaren, Bürobedarf.

Photo

Pöftleb, Erich

Optiker, Brillen, Feldstecher, Photoapparate und -arbeiten, Neuetorstraße 11.

Photographen**Bohlmann, Gertrud**

Lichtbildwerkstätte, Adolf-Hitler-Straße 17,
gegenüber Café Nuschrat. ☎ 2839.

**Rannenberg, Theodor, Photo-
graphische Kunstanstalt**

Adolf-Hitler-Straße 42, Ecke Friedrich-Wil-
helms-Platz. ☎ 2537.

Kelch, Maria, Hohetorstraße 1, Ecke Adolf-Hitler-
Straße.

Kelch, Otto, Markt 3. ☎ 2975.

Obersteller, Otto, Kneuttorstraße 24.

Plakser, Walter, Adolf-Hitler-Straße 30.

Porttitt, Kurt, Lazarettstraße 11.

Photohaus Topel, Georg

Köslin, Markt 20. ☎ 2977.
Zweiggeschäft: Ostseebad Rost.

Radio**Götting, Chr.**

Licht-, Kraft- u. Rundfunkanlagen, Luebbe-
straße 10.

Rechtsanwälte

Dr. Benter, Willi, Rechtsanwalt, Mühlenortstraße
2. ☎ 2267.

Boelt, Wilhelm, Rechtsanwalt und Notar, Adolf-
Hitler-Straße 14. ☎ 3081.

Dr. Brummund, Paul, Rechtsanwalt und Notar,
Mühlenortstraße 8. ☎ 2417.

Dr. Dörfer, August, Rechtsanwalt und Notar,
Adolf-Hitler-Straße 36. ☎ 2178.

Eichenbach, Joachim, Adolf-Hitler-Straße 1,
☎ 2568.

Hoffmann, Edoard, Rechtsanwalt, Markt 18,
☎ 2148.

Hungershausen, Hans, Rechtsanwalt und Notar,
Markt 15. ☎ 2464.

Dr. Köhler, Karl, Rechtsanwalt und Notar,
Markt 28. ☎ 2511.

Dr. Kohz, Martin, Rechtsanwalt und Notar,
Adolf-Hitler-Straße 23. ☎ 3028.

Koschotte, Kurt, Rechtsanwalt, Adolf-Hitler-
Straße 24. ☎ 2893.

Krause, Hans, Rechtsanwalt und Notar, Markt 15,
☎ 2464.

Meibauer, Kurt, Rechtsanwalt und Notar, Müh-
lentorstraße 2. ☎ 2267.

Dr. Nagay, Erwin, Rechtsanwalt, Adolf-Hitler-
Straße 36. ☎ 2178.

Sachle, Walther, Rechtsanwalt und Notar,
Danziger Straße 30. ☎ 2214.

Dr. Schrader, Wolf, Rechtsanwalt, Hohetorstr. 19,
Telefon 2170.

Dr. Tribbenjee, Fritz, Rechtsanwalt und Notar,
Markt 2. ☎ 2276.

Dr. Zable, Walther, Rechtsanwalt und Notar,
Adolf-Hitler-Straße 14. ☎ 2081.

Sachverständige

Ströcker, Erich, Ingenieur, Mühlenortstraße 22,
☎ 2181, von der Industrie- und Handelskam-
mer zu Stolp für den Regierungsbezirk Köslin

vereidigter Sachverständiger für Kraftfahrzeuge.

Büro der Schöngungsstelle Köslin: Mühlenort-
straße 22. ☎ 2181.

Schöngungsstelle Kolberg/Düeck: Schützenhaus, am
Steinplatz.

Schöngungsstelle Schivelbein: Hotel Monopol, am
Markt.

Schöngungsstelle Stolp Pom.: Hospitalstraße 21,
Hotel Schulz.

Sattler, Tapezierer, Dekorateurs**Augustin, Arthur, Wilhelmsstraße 35.**

Beloe, Gerhard, Danziger Straße 1.

Berndt, Otto, Schulstraße 4.

Burgloff, Karl, Karlstraße 9.

Dabertow, Emil, Hohetorstraße 36.

Drebelow, Max

Sattlermeister und Tapezier, Kleine Bau-
straße 4.

Hardtke, Arthur, Hohetorstraße 12.

Holznagel, H., Sattlerei u. Lederwaren, Markt 23.

Kabinski, Friedrich, Junterstraße 8.

Klägle, Willi, Buchwaldfstraße 14.

Krüger, Franz, Am runden Teich 25. ☎ 2418.

Meißner, Albert, Adolf-Hitler-Straße 33. ☎ 2444.

Perjölz, Erich, Böttcherstraße 17/19. ☎ 2129.

Plinski, Joseph, Kosmarinstraße 4.

Pöppel, Bruno, Curt-Kreth-Straße 21.

Sasse, Max, Kleine Baustraße 11.

Schimmel, Heinz, Am runden Teich 25.

Schönnecht, Kurt, Kneuttorstraße 30.

Sill, Paul, Hohetorstraße 32.

Weißgerber, Friedrich, Kosmarinstraße 2.

Wölke, Otto, Adolf-Hitler-Straße 42. ☎ 2913.

Schlosser und Installateure**Rath, Otto**

Schlossermeister, Junterstraße 20.

Tefmann, A.

Schlossermeister, Böttcherstraße 21. ☎ 2818.

10. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den
Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Schlossermeister

Battich, Georg, Papenstraße 8.
Dittberner, Ernst, Regierungsstraße 7. ☛ 2781.
Junfer, August, Mühlenortstraße 50. ☛ 2292.
Kath, Otto, Junferstraße 20.
Knappe, Alfred, Buchwaldstraße 2.
Köhn, Willy, Curt-Kreth-Straße 27. ☛ 2569.
Lambrecht, Robert, Adolf-Hitler-Straße 55.
Mielke, Erich, Janower Straße 6h.
Prieße, Karl, Badtüberstraße 11. ☛ 2638.
Rünger, Willi, Große Baustraße 29.
Steinhauer, Ferdinand, Schulstraße 8/10. ☛ 2097.
Teich, Ewald, Wilhelmsstraße 24. ☛ 2019.
Tschmann, August, Böttcherstraße 21. ☛ 2818.

Schornsteinaufzüge

Köhn, Willy, Curt-Kreth-Str. 27.
☛ 2569.
Garantie-Schornsteinaufzüge (F. H. P.) und
Einheitsmüllkästen-Fabrikation.

Schornsteinfegermeister

Hajj, Franz, Elisenstraße 21. ☛ 2155.
Kall, Johannes, Kleinbahnstraße 15.
Spliger, Paul, Lindenstraße 5.
Stedmeß, Karl, Schwarzer Berg 6. ☛ 2066.

Schneiderinnen

Treichel, Berta, Schneidermeisterin, Mühlen-
ortstraße 1 (Gollen-Drogerie).

Schreibmaschinen und Reparaturen

Grahlmann, Fritz

Ingenieur, größtes Fachgeschäft für Schreib-
maschinen, Büromöbel und Bürobedarf,
Büromaschinen-Reparatur-Werkstatt, Neu-
ortstraße 49. ☛ 2883.

Riege, Walter, Adolf-Hitler-Str. 17, Tel. 2326.

Schuhmacher

Aichendorff, August, Mühlenortstraße 49.
Ballau, Leo, Neutorstraße 13.
Behling, August, Grünstraße 18.
Behling, Herbert, Curt-Kreth-Straße 49.
Beilfuß, Friedrich, Karlstraße 14.
Beilfuß, Max, Gerber, Gerberstraße.
Brandenburg, Wilhelm, Junferstraße 14.
Belz, Herbert, Neutorstraße 1.
Berndt, Emil, Mühlenortstraße 72.
Berndt, Otto, Gerberstraße 34.
Berndt, Paul, Neutorstraße 1.
Born, Friedrich, Wilhelmsstraße 14.
Dettbarn, Paul, Grünstraße 19a.
Ebert, Erich, Friedrichstraße 3.
Fauth, Franz, Wilhelmsstraße 16.
Fischer, Herbert, Füllierstraße 12.
Frenz, Helmut, Ravelungenweg 4.
Genger, Walter, Mühlenortstraße 33.
Groth, Walter, Reutlinger Straße 3.

Guy, Karl, Aderstraße 14.
Hij, Ernst, Rogzower Allee 23a.
Hij, Walter, Holzmart 2.
Hofuß, Friedrich, Hohetorstraße 33.
Holznagel, Otto, Gärtnerstraße 11.
Klein, Albert, Bismarckstraße 3.
Kliß, Reinhold, Neutorstraße 22.
Kemke, Otto, Publiker Straße 33.
Maj, Emil, Mauerstraße 5.
Mau, Emil, Große Baustraße, Ecke Ritterstr. 30.
Mante, Ernst, Fabrikstraße.
Ming, Otto, Buchwaldstraße 8.
Müller, Otto, Danziger Straße 11/12.
Münchow, Albert, Große Baustraße 6.
Neumann, Richard, Ritterstraße 14.
Nörenberg, Karl, Friedrichstraße 7.
Ordel, Alexander, Gärtnerstraße 1.
Plath, Otto, Marienstraße 13.
Somplun, Franz, Rogzower Allee 53.
Puls, Otto, i. Fa. Gromke, Adolf-Hitler-Str. 3.
Radtke & Kij, Junferstraße 29.
Rahloff, Paul, Danziger Straße, Ecke Schützenstr.
Reimer, Wilhelm, Rogzower Allee.
Reinke, Theodor, Junferstraße 13.
Reinl, Bruno, Adolf-Hitler-Straße 41.
Rüdow, Wilhelm, Fabrikstraße 10.
Schlesier, Karl, Adolf-Hitler-Straße 32.
Schmidt, Ernst, Rogzower Allee 34.
Schneider, Friedrich, Große Baustraße 18.
Schulz, Johann, Kleine Baustraße 8.
Schulz, Paul, Hohetorstraße 12.
Schulz, Richard, Gerberstraße 42.
Schulz, Walter, Rogzower Allee 31.
Siefert, August, Publiker Straße 4.
Simon, Martha, Markt 16.
Sonnemann, Franz, Publiker Straße 13.
Steintraus, Reinhold, Große Baustraße 16.
Strud, Anton, Annenstraße 18.
Struk, Paul, Buchwaldstraße 28.
Taubenheim, Hans, Neutorstraße 22.
Treichel, Albert, Gärtnerstraße 9.
Treichel, Friedrich, Gärtnerstraße 2.
Treichel, Hermann, Quebbeckstraße 28.
Treichel, Reinhold, Schützenstraße 34.
Treptow, Rudolf, Danziger Straße 18.
Uedert, Willi, Mühlenortstraße 56a.
Wedell, Friedrich, Buchwaldstraße 129.
Wendt, Paul, Neutorstraße 28.
Wilm, Paul, Buchwaldstraße 130.
Wölke, Albert, Ravelungenweg 8.
Wolt, Oskar, Ritterstraße 17.
Zente, Wilhelm, Hufentamp 33.
Ziebell und Jander, Gerber, Fabrikstraße 4.
Zielte, Emil, Ritterstraße 7.
Zupp, Willi, Grünstraße 6.

Schuhwaren-Handlungen

Münchow, Albert

Schuhmachermeister, Reit- u. Arbeitsstiefel
nach Maß, Große Baustraße 6.

11. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den Stadtkreis Köslin”, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Sägewerke

Mischnick, M.

Dampfsäge- und Hobelwerke, Holzhandlung
und Kistenfabrik, Schrotmühle, Grünstr. 17
und Wilhelmstr. 38/40. ☎ 2379.

Pommernholz Inh. Max Melz,

Loebstraße 8. ☎ 2011.

Sämereien

Holder, Georg,

Neuentorstraße 45.
☎ 2358 und 2483.
Samengroßhandlung, Garten- u. Binde-
bedarfsartikel, Vogelfutter.

Stellmachereien

Rlug, Gustav

Stellmacherei und Wagenbau, Spez.: Auto-
aufbauten, Schützenstraße 24.

Kurth, Hermann, Papenstraße 12.
Loewe, Frh., Fabrikstraße 11.
Nörenberg, Frh., Große Baustraße 31.
Treder, Paul, Gärtnerstraße 8. ☎ 2813.
Wellkow, Wilhelm, Auguststraße 1.

Steuerberater und Bücherrevisoren
Knob, Elie, Seminarstr. 2, 11, Eing. Poststr. ☎ 3096.

Steuerhelfer und Bücherrevisoren

Rüthing, Rich.

Steuerhelfer u. Bücherrevisor, Elijenstr. 11.
☎ 2889.

Spedition

Neumann, Gerhard

Auto-Möbeltransport, Stadt- und Fern-
umzüge, konzessionierter Omnibusverleih,
Quebeckstraße 26. ☎ 3075.

Sportartikel

Rehahn, Paul, Regierungstraße 1.

Tapezierer und Dekorateur

Augustin, Arthur, Wilhelmstraße 35.**Saffe, Max**

Tapeziermeister und Dekorateur, Kleine
Baustraße 17.

Tischlereien

Züg, Albert

Inh. Willi Züg, Möbelhaus, Sargmagazin,
Holzmarkt 2. ☎ 2951.

Tischlereigenossenschaft Köslin e. G. m. b. H.

Bau-, Möbel- und Sargtischlerei, Strah-
burger Straße 10. ☎ 2054.

Tischlermeister

Dumke, Heinrich

Tischlermeister, Sarg-, Bau- und Möbel-
tischlerei, Karlstraße 22. ☎ 2022.

Holz, Otto, Tischlermeister,

Bau- u. Möbeltischlerei mit elektr. Betrieb,
Friedrichstr. 7, Privatw.: Teichstr. 15. ☎ 2361.

Konsalik, Edmund

Tischlereibetrieb für Möbel und Bau, Am
Kamp 1. ☎ 2266.

Krugel, Wilhelm

Bau- und Möbeltischlerei, Möbel jeglicher
Art, Schlafzimmer, Küchen, eigene Werk-
stattarbeit, Große Baustraße 43.

Lucht, Walter

Tischlermeister, Bau-, Sarg- und Möbel-
tischlerei, Mühlenortstraße 28.

Reinfeld, Paul

Tischlermeister, Sarg-, Bau- und Möbel-
tischlerei, Große Baustraße 47. ☎ 2046.

Saß, Otto, Tischlermeister,

Bau- u. Möbeltischlerei mit elektr. Betrieb,
Sargmagazin, Gärtnerstraße 18. ☎ 2612.

Steffenhagen, Franz, Tischlermeister,

Bau- u. Möbeltischlerei, Spez.: Laden- und
Innenausbau, Roonstraße 3. ☎ 2403.

Steffenhagen, Paul

Bautischlerei, Möbel, Ladenumbau, Buch-
waldstraße 51/61. ☎ 3036.

12. Wykaz firm i zakładów przemysłowych w Koszalinie; „Adressbuch für den Stadtkreis Köslin“, 1937, 48. Jg., w zbiorach Biblioteki AP Koszalin

Töpfer und Ofenbaugeschäfte

Berg, Louis

gepr. Töpfermeister, Ofen in sämtlichen Farben, sowie transportable Kachelöfen, Marienstraße 20, Filiale Grünstraße 21.

Grams, Karl

Ofenbau-Geschäft, Kachelöfen, Kochherde, Wandplatten, Schulstraße 12, 1, Ecke Ringstraße. ☎ 2885.

Müller, Gustav

Töpfermeister, Luebbestraße 25. ☎ 2265.

Vulkanisieranstalten

Vorghardt, Kurt, Hohetorstraße 20/24. ☎ 2816.

Wäsche und Aussteuer

Bruno Klauß, Adolf-Hitler-Straße 13. ☎ 2621.

Waffen und Munition

Vießke, Walter

Büchsenmachermeister, Adolf-Hitler-Str. 17. Einziges Jagdgeschäft am Plage. Tel. 23 26.

Wagenbauer, Autopolsterei, Karosseriebau

Krüger, Franz, Am runden Teich 25. ☎ 2418.

Waschanstalten

Waschanstalt

E. Böttcher, Buchwaldstr. 31a. Annahme: Adolf-Hitler-Straße 11. ☎ 2534.

Frika Ideal Schreibmaschinen



C. G. Hendeß GmbH.
Köslin, Neuetorstr. 21

Zahnärzte

Goerle, Artur, Danziger Straße 6 II. ☎ 2490.
Sprechstunden 9—1, 15—17½.

Dr. Gohdes, Margarete, Adolf-Hitler-Straße 13.
☎ 2815. Sprechstunden 9—1, 15—17.

Dr. Koch, Rud., Friedr.-Wilh.-Platz 1, Eing. Adolf-Hitler-Str. ☎ 2830. Sprechst. 9—12, 15—17.

Dr. Lüdke, Otto, Elfenstraße 5. ☎ 2250.
Sprechstunden 9—1, 15—17.

Dr. Vater, Gerhard, Adolf-Hitler-Str. 12, Eing. Friedrichstr. ☎ 2179. Sprechst. 9—12, 15—17.

Dr. Walter, Martin, Markt 2. ☎ 2131. Sprechstunden 9—1, 15—18. Röntgenlaboratorium.

Dr. Wald, Johannes, Neuetorstraße 10. ☎ 2217.
Sprechstunden 9—12, 15—17.

Sonnabendnachmittag keine Sprechstunden. Sonn- und Feiertags finden Sprechstunden nur von 11—12 Uhr in obiger Reihenfolge statt.

Zementwaren

Mannke, Gustav

Buchwaldstraße 36. ☎ 2124. — Rohre, Platten, Pfosten, Sonderanfertigungen.

Zimmerer

Gerth, Erich, Rosenstraße 9.

Günze, Richard, Pöblicher Straße 70a.

Kommerowski, Otto, Mühlenortstraße 66.

Melz, Max, Neutlenzer Straße 9. ☎ 2011.

Mews, Willibald, Fabrikstraße 18.

Oeffner, August, Wilhelmstraße 68.

Ott, August, Seminarstraße 2.

Ramelow, Emil, Am Kamp 6.

Rux, Hermann, Am Kamp 23. ☎ 2478.

Sader, Otto, Architekt, Baßter Weg 2. ☎ 2227.

Stelengräber, Reinhold, Dorotheenstraße 7.

Briefpapiere

zu Geschenkzwecken sehr geeignet, in großer Auswahl
am Lager - - - Monogramm-Ausdruck schnellstens

C. G. Hendeß GmbH., Köslin, Neuetorstr. 21, Fernruf 2469



Kurje Zagesichan

Die Herzfeldsperre soll am 26. Juli zwischen Rhein- und Moselländern aufgehoben werden. Man wird gut daran tun, die Freiheit nicht bloß aufzusuchen.

Das Demonstrationstreffen des gewählten Zusammenschlusses wird von der kommunikativen Seite offen begrüßt.

Der belgischen Regierung ist der französische Untereinstimmung auf England überlassen.

Die Heiligerklärung hat in einer Rats gegen die neue Verdringung der Rheinlaubbau mission, die den politischen Übergang mit zentraler

Neuchâtelles Klebe erhebt in bezug auf die fernschüssigen Hoffnungen, daß die Reichsregierung, wenn es nötig wird, mit allen Kräften die Möglichkeit abgeben wird.

Mit aller Energie!

35. Berlin, 28. Sept. (Nachdruck.) In
Erkennung seines Unwohlseins an die Regierung
des Kaiserreichs hat der Reichspräsident der
Jamaica-Expedition in einer Mahnung mit einem
Verbot, das die Expeditionen, wenn es auf
wiederholte hin, nicht abgelehnt, mit einer
Expedition die für die Expeditionen keinen
Mittel auszugeben. Unter die Fälle
Mittel nicht sollte man sich seiner Tätigkeit
nicht.

Die Begründung von Geberings Betrieb.

St. Versin, 10. Juli. In der vom „Katholischen Wochenblatt“ veröffentlichten Begründung der jährigen Versöhnung des protestantischen Kirchentums des Innern bezieht sich das Buch von Ungers und Versöhnungen unter freiem Himmel, nicht ab.

Die in letzter Zeit in der Tagespresse erdienten Nachrichten über die Tätigkeit der Bevölkerung eines Bürgerkrieges haben in meinen Kreisen der Welt lebhaftes Interesse hervorgerufen. Die Beendigung der unter der Leitung und dem Schutze

[illegible]

Die Suche nach Ehrhardt.

[illegible]

In einer langen Erklärung schriftlich habe die Ministerregierung gegen den Rumour, irgend eine Schuld an der Stadt Wittenberg zu tragen, erklärt. Ich, der Präsident des Waisenvereins, habe jedoch keine Schuld daran, und habe auch im Interesse des Reichs eine Vertreterin der öffentlichen Meinung, die Zeitschriften zur Ruhe zu stellen, nicht für notwendig gehalten. Die künftige Waisenvereinsverwaltung habe der Verbesserung der Waisenjahre nicht die nämlichen Maßnahmen zugewandt.

Allgemeines Pommersches Volksblatt
Alltägliches Veröffentlichungsblatt für die Städte Rostin und Zantok

Bei Vandalenfängen, Weibchenfängen, Nachgeburten von nicht überlebten Fetusen oder bei Abtreibungen wird festgestellt, ob Schwangerschaften stattgefunden haben. Bei Schwangerschaften werden ebenfalls schon Mütterleiden von Geburt an, Grunderkrankungen oder Infektionen festgestellt.

Die schwarze Ghande

Die schwarzen Beßien in Trier.

Die ersten beiden wurden mit 1000 Gläubigen und dem Generalsekretär H. Böhme in den ersten, die letzten beiden mit 2000 Gläubigen und dem Generalsekretär Dr. Böhme in den letzten Jahren der Reichsregierung in Berlin geboren. Die ersten beiden wurden mit 1000 Gläubigen und dem Generalsekretär H. Böhme in den ersten, die letzten beiden mit 2000 Gläubigen und dem Generalsekretär Dr. Böhme in den letzten Jahren der Reichsregierung in Berlin geboren.

Bringt Sonne in die Herzer!

15. Dezember, 18. Jett. Der Zirkelpa-
die von den Mitgliedern und Mitgliedern der Kreisverwaltung

[illegible]

Wahlhebung der Verkehrsperre?

[illegible]

Das Segelboot Marung.

Vom schillerndsten Geiste steht unterstützt, über die Meeresküsten vom 27. 4. bis 19. 5. 1918, hat er sich auf seinen Reisen bewegt und sich sehr beliebt gemacht. In der Folgezeit, als die Verhältnisse sich veränderten, nahm die Frage Schindlers, der Meeresküstenlandschaften zu pflegen, ab. — Der Herrmann erwidert, nach folgenden Beziehungen mußte das Journalist

„Abprüfung“.

[illegible]

Einberufung des Reichstages

[illegible]

Ein Warum.
Der menschliche Verstand ist nicht die Maschine, die die Wissenschaftler glauben, daß er ist. Er ist ein Werkzeug, das die Natur geschaffen hat, um die Welt zu verstehen. Er ist ein Werkzeug, das die Natur geschaffen hat, um die Welt zu verstehen. Er ist ein Werkzeug, das die Natur geschaffen hat, um die Welt zu verstehen.

Die vier Männer, die an diesem Tag in der Nacht um 11 Uhr in der Wohnung des Ehepaares eintrafen, waren die drei Brüder von Herrn K. und ein weiterer Mann, der sich als Herr M. vorstellte. Die drei Brüder von Herrn K. waren in der Wohnung des Ehepaares eintrafen, um die Wohnung zu übergeben. Herr M. war ein Bekannter von Herrn K. und hatte sich mit ihm in der Wohnung des Ehepaares verabredet. Die drei Brüder von Herrn K. waren in der Wohnung des Ehepaares eintrafen, um die Wohnung zu übergeben. Herr M. war ein Bekannter von Herrn K. und hatte sich mit ihm in der Wohnung des Ehepaares verabredet.

[illegible][illegible]

Berlin. Reichsinnenminister Dr. Pfaff kündigt in einem Schreiben an die Landesregierungen an, daß die Verfassung der öffentlichen Gebäude, zu denen auch die Schulgebäude gehören, demnächst allgemein geregelt werden wird. Bis dahin sei es erwünscht, daß auf diesen Gebäuden nur die Reichs- und Landesfarben gesetzt werden.

Falschp. Ueber den Schutz des Sil-
berfahrrades stößt es ihm, einer
seiner, in denen die Definition auf eine
neue Erklärung der italienischen unan-
genommene. Die italienischen unan-
genommene haben den sehr positiven Cha-
rakter der Stelle verloren. Auch die
Definitionen des Silberfahrrades sind
nicht in künftigen Versionen
eine große Rolle. Der Zweck der
erhöhten des Wortes "Fahrrad" in
den Versionen der italienischen unan-
genommene ist eine veränderte Be-
zeichnung des Silberfahrrades mit
Zusammenfassung eines nicht unan-
genommene. In den der italienischen unan-
genommene wird die Definition
des Silberfahrrades einer isolierten unan-
genommene zusammengefasst unter den so-
genannten "Fahrrad" in der italienischen unan-
genommene besonders stark ausgedrückt
und den französischen Bezeichnung
des Silberfahrrades in der italienischen unan-
genommene von der bisherigen Unter-
scheidung der unan-
genommene Bezeichnungsforschung
scharf abgegrenzt.

haften den, wie am Dienstagabend gemeldet wird, in verschiedenen Sträßen Zuzuwandernden Generalamnestie andeuten. Wie sehr sich recht, daß in Saragossa der größte Teil der Bevölkerung und Reformer dem Treuefalsch des Anführers hat. Auch und Alentejo konnten Gerichte über die Arbeitsbedingungen verschiedener Dienstleistungen. Dennoch, indem die Trostung der Sozialisten und Anarchisten (die an den letzten Unruhen nicht beteiligt waren), im Falle der Vollstreckung des Todesurteils den Aufstand zu erklären, nunmehr durchgeführt zu werden.

fommation im Zorgebiet kann Zule beschleunigen und einer Abkühlungsperiode zur Abkühlung des Zuges zur Verfügung stellen. Hingegen haben die gesamten Durchlaufzeiten von Zuleweilern betroffen, die Zuleiter für die von der sogenannten "Einheitstrom" benötigten Zuleitungen zu helfen. Das Verhalten von Verkabelungen in Zuleitungen ist also für die Einheitstrom ein recht zweifelhafte Betätigung geworden.

Besten. Das vorerwähnte Hinderbniß
wird durch die Einwirkung mit einer
Grundbesuchung in der Zentralhalle in
Besten gefördert. In der neuen Ver-
sicherung der Partei und der Behörden alle
Hände und vor allem die Hilfsbehör-
den erziehen werden.

Manuskriptlicher Besten größte ist mit
dem Ergebnis der ersten Sitzung für
die ersten Besprechungen.

[illegible][illegible]

Über den heutigen Namen weiter an-
zu. Das Zierfarnkraut hat ursprünglich schon
schon früher ein Trübsinnserlebens-
ansehen und sie gleichfalls vom
Traum bestrahlt, weil sie ansehnlich
„haarende“ Blätter hat, die ansehnlich
ansehen haben sollen und die Blätter
zerseht sind bestrahlt.

Hiervon haben, daß heute in Pflanzen
jeder harmlose deutsche Zierfarnkraut
von Wermutkraut gleich als harmlos
die Compositen von dem Wermutkraut
ansehen werden, weil die Farn-
blätter der Blätter aus dem Grunde
weil sie nicht die Blätter zerseht

gen. Es wird deshalb empfohlen, sich bei Vermarktung durch die Landesgrenz zölfer schützen lassen zu lassen.

Einzelpreis 10 Pf.

Tiergenossenschaft den Deutschen
 der Welt, die sich nicht nur
 mit und einträchtig über die perle-
 neren Probleme unterhalten, bei die-
 sen Fragen interessierten, insbesondere
 über den Zusammenhang zwischen
 der Ernährung und der Gesundheit,
 sondern im wesentlichen, im Bereich der
 höchsten wissenschaftlichen Unter-
 suchung, die sich mit der Ernährung
 befaßt, und die in der Ernährung
 der Menschheit eine wichtige Rolle
 spielt. Die Ernährung der Menschheit
 ist ein Problem, das nicht nur
 für die Menschheit, sondern auch
 für die Tierwelt von Bedeutung ist.
 Die Ernährung der Menschheit ist
 ein Problem, das nicht nur für die
 Menschheit, sondern auch für die
 Tierwelt von Bedeutung ist.

teilung in einen gehobenen Rostgang abgebotenen Ministerial kein Wort über innerpolitische Schwierigkeiten enthalten war, erhielt man dies aus unterrichteten politischen Kreisen, daß der Ministerial zum größten Teil der Beratung über die Haltung der radikalsozialistischen Vertreter im Kabinett genehmigend der Fassung der drei provisorischen Denksätze beifällig gedenkt war. Zeitliche und örtliche Verschiebung der radikalsozialistischen Unannehmlichkeiten übernahm nun der Außenminister. Ganz klar bestand Befund haben. In der Entscheidung, die zum nächsten Ministerial zu versetzen der Vortragsabend am 10. März vorzuziehen

streifen umgebenen Gebiet mit einer, die nach der radikalgestaltigen Mischung bereits in der Tat zurückgefallen sein

zählen in der Trauerstunde in de

Bündel bei Baron Moin
Die Beerdigung beim Tierpark-Museum

Würfel, in Vertretung des Vorsitzenden
den Konventionsrates Dr. Heigl vom Aus-

Wird, an einer Unterredung teilnehmen

ROBERT BORUCKI

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Plany lokalizacji Elektrowni Jądrowej „Koszalin” w województwie koszalińskim w latach 80. XX wieku

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stworzono program rozwoju energetyki jądrowej. W chwili obecnej kojarzy się on z nieudaną próbą zbudowania pierwszej polskiej elektrowni nuklearnej w Żarnowcu w latach 80. XX wieku. Plany lokalizacji w Polsce kolejnych elektrowni atomowych, w tym m.in. na wybrzeżu koszalińskim, są stosunkowo mało znane. Autor niniejszego artykułu dotarł do wielu niepublikowanych do tej pory materiałów archiwalnych, które pozwalają prześledzić kolejne zmiany koncepcji lokalizacji tzw. Elektrowni Jądrowej (EJ) „Koszalin” w latach 80. oraz związane z tym protesty społeczne. Udało się to m.in. dzięki przeprowadzonym kwerendum w zasobie Archiwum Państwowego w Koszalinie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie i archiwum Ekologicznego Komitetu Obywatelskiego „Czuwanie” (EKO „Czuwanie”) w Darłowie¹.

Wstępne prace studyjne i badawcze nad lokalizacją kilku elektrowni jądrowych w Polsce rozpoczęto już w 1965 roku², kontynuowały je w latach 70. i 80. ekipy Edwarda Gierka i gen. Wojciecha Jaruzelskiego. W ramach tych prac szukano w Polsce rejonów spełniających kilka istotnych warunków niezbędnych do lokalizacji potencjalnych elektrowni atomowych. Tereny te musiały przede wszystkim posiadać dobre warunki geologiczne, tektoniczne i sejsmiczne, ze względów społecznych – małą gęstość zaludnienia, znajdować się blisko dużego zbiornika wodnego (woda jest niezbędna do chłodzenia reaktorów) oraz leżeć w pobliżu potencjalnych odbiorców, aby zminimalizować straty przesyłowe energii. Takie warunki spełniały m.in. obszary Polski północnej. Stąd też po zakończeniu pierwszego etapu wspomnianych badań, w grudniu 1972 roku Komisja Planowania przy Radzie Mi-

¹ Kopie dokumentów archiwum EKO „Czuwanie” udostępnił autorowi Rafał Marciniak z Darłowa.

² *Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1919–1999. Suplement*, red. S. Krakowiak, J. Raszewski, Warszawa, 2002, s. 43.

nistrów podjęła decyzję (praktycznie bez żadnych wcześniejszych konsultacji społecznych) o zlokalizowaniu pierwszej polskiej elektrowni atomowej w Żarnowcu³.

Prowadzone jeszcze w latach 70. przez kilka polskich instytutów naukowo-badawczych badania nad lokalizacją elektrowni atomowych objęły także północną część województwa koszalińskiego. Zakończyły się sporządzeniem w 1977 roku „Studium porównawczego lokalizacji Elektrowni Jądrowej »Koszalin«”⁴. Dla elektrowni tej wskazano wtedy wariantowo dwie lokalizacje: Palczewice nad jeziorem Kopań (9 km na północny wschód od Darłowa) oraz Gąski, bezpośrednio nad morzem⁵.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 10 stycznia 1982 roku, pierwsze prace przygotowawcze do budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu rozpoczęto 2 kwietnia 1982⁶, a więc w stanie wojennym, kiedy to zastraszone społeczeństwo nie odważyło się protestować przeciw jej budowie⁷. Dla tej elektrowni jądrowej przewidywano postawienie czterech reaktorów WWER-440 o łącznej mocy około 1760 MW.

Zbudowanie w kraju zacofanym technologicznie i przeżywającym kryzys społeczno-ekonomiczny pierwszej elektrowni nuklearnej od początku stwarzało ogromne problemy. Wynikały one głównie z niedostatku środków finansowych, odpowiednich materiałów budowlanych oraz wykwalifikowanej kadry kierowniczej. Mimo tych kłopotów program budowy kolejnych elektrowni jądrowych w Polsce nabrał tempa w 1985 roku. Wtedy to na mocy uchwały nr 29/85 Rady Ministrów z 11 marca 1985 oraz późniejszej uchwały Sejmu PRL z 21 marca 1985 roku przyjęto do realizacji bardzo ambitny program rozwoju polskiej energetyki jądrowej do 2000 roku. Przewidywano w nim zbudowanie drugiej i trzeciej elektrowni atomowej – znacznie większych od tej budowanej w Żarnowcu. Każda z nowych elektrowni miała posiadać po cztery bloki energetyczne WWER-1000 o mocy docelowej 4000 MW. Budowę drugiej elektrowni jądrowej planowano rozpocząć w 1996, a trzeciej w 1997 roku⁸. Sprawa lokalizacji obu pozostawała otwarta.

³ Tamże.

⁴ G. Syga, *Wolność wyboru czy świr atomowy*, Koszalin, 1989, s. 13.

⁵ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Wojewódzka Rada Narodowa w Koszalinie (dalej: WRN), sygn. 514, Protokół ze wspólnego posiedzenia członków Prezydium Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przestrzennego i Gospodarki Finansowej oraz Komisji Gospodarki Wodnej, Morskiej i Ochrony Środowiska WRN z 21 X 1985 r., nlb. G. Syga uważał, że za najkorzystniejszą lokalizację uznawano w 1977 r. wieś Palczewice; tenże, *Wolność wyboru...*, s. 13.

⁶ *Historia Stowarzyszenia...*, s. 43.

⁷ T. Lipko, *Gorączka atomowa*, „Polityka”, 14 V 2005, nr 19, s. 117.

⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, sygn.

W województwie koszalińskim po raz pierwszy problem budowy elektrowni atomowej został podjęty 10 lipca 1985 roku przez koszaliński oddział Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP) w piśmie skierowanym do Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Koszalinie⁹. Wnioskowano w nim o podjęcie *maksymalnych starań*, aby umieścić w tworzonym ówczynie w Warszawie programie rozwoju energetyki jądrowej także EJ „Koszalin”, zlokalizowaną w województwie koszalińskim.

W powyższym piśmie SEP wskazywał na następujące korzyści ekonomiczne dla województwa wynikające z budowy elektrowni jądrowej o mocy 4000 MW: ogólne ożywienie gospodarcze regionu, rozbudowa regionalnej infrastruktury technicznej, stała dostawa ciepła do okolicznych miast, poprawa ochrony środowiska poprzez zamknięcie istniejących ciepłowni miejskich i przemysłowych, możliwość zlokalizowania w pobliżu takiej elektrowni energochłonnych odbiorców, w tym na przykład tzw. szklarnictwa przemysłowego w pobliskich Karnieszewicach. Oprócz tego dostrzegano również *mankamenty oferty lokalizacyjnej*, w tym m.in. wyłączenie z użytkowania rolniczego około 100 ha ziemi, oraz możliwość wystąpienia wśród okolicznej ludności niepokojów społecznych spowodowanych *zabobonowym atomowym lękiem*. Niepokoje te mogłyby występować w formie *katastroficznych plotek*, paniki czy wręcz reakcji agresywnych¹⁰.

Wspomniane wyżej pismo SEP zostało wstępnie rozpatrzone 21 października 1985 roku na wspólnym posiedzeniu członków dwóch komisji WRN: Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przestrzennego i Gospodarki Finansowej oraz Komisji Gospodarki Wodnej, Morskiej i Ochrony Środowiska. Zdecydowana większość dyskutantów (radnych i zaproszonych gości) opowiedziała się za budową elektrowni atomowej w Gąskach nad Bałtykiem. Wobec wyrażonych wątpliwości stwierdzono też, że realizacja tak ogromnego przedsięwzięcia wymaga pewnych poświęceń i wyrzeczeń¹¹. Problem lokalizacji elektrowni jądrowej w województwie koszalińskim był podejmowany również przez Prezydium WRN w Koszalinie 13 listopada 1985 roku, które zaleciło wtedy prowadzenie dalszych prac studyjnych nad omawianym projektem¹².

Koncepcja budowy elektrowni atomowej na wybrzeżu koszalińskim była rozpatrywana także w wąskim gronie członków sekretariatu KW PZPR w Ko-

169/11, Rozwój energetyki jądrowej w Polsce, s. 7.

⁹ AP Koszalin, WRN, sygn. 514, Protokół ze wspólnego posiedzenia... z 21 X 1985 r., nlb.

¹⁰ W piśmie tym sygnalizowano także istnienie problemu ze zorganizowaniem czasu wolnego dla zatrudnionych tam robotników, których liczbę szacowano na 12–14 tys.

¹¹ Tamże.

¹² AP Koszalin, WRN, sygn. 479, Protokół nr 19/85 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie odbytego w dniu 13 XI 1985 r.

szalinie 23 listopada¹³ oraz egzekutywy KW 3 grudnia 1985 roku¹⁴. Koncepcję budowy EJ „Koszalin” przedstawiali w KW PZPR: dyrektor Zakładu Energetycznego w Koszalinie Gustaw Syga¹⁵ oraz wicewojewoda koszaliński Jacek Czayka.

Według nich, rozpoznanie geologiczne terenu i analiza ekonomiczna przedsięwzięcia przemawiały za lokalizacją elektrowni w okolicach Gąsek lub w Kopaniu, ze wskazaniem na tę drugą. Członkowie sekretariatu, a następnie egzekutywy KW PZPR poparli koncepcję budowy elektrowni jądrowej oraz stwierdzili, że z całą pewnością spotka się ona ze społecznym poparciem. Jak się później okazało, bardzo się pod tym względem mylili. Najbardziej kuriozalne było jednak stwierdzenie jednego z członków egzekutywy KW, że za budową elektrowni atomowej przemawia wiele faktów, w tym m.in. *rozwój szklarnictwa i możliwości eksportowe warzyw*. Z przyczyn prestiżowych egzekutywa KW PZPR opowiedziała się za lokalizacją elektrowni atomowej jak najbliżej Koszalina.

Po pozytywnym zaopiniowaniu przez wojewódzkie władze administracyjne i partyjne samej koncepcji zbudowania na wybrzeżu koszalińskim elektrowni jądrowej, 10 stycznia 1986 roku do Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w Warszawie udała się delegacja KW PZPR w Koszalinie w celu złożenia oficjalnej propozycji lokalizacji elektrowni atomowej na terenie województwa koszalińskiego. W ministerstwie życzliwie przyjęto zarówno samą delegację, jak i jej ofertę, oraz obiecano koszalińskiej delegacji partyjnej rozpatrzenie złożonej propozycji przy określaniu lokalizacji kolejnej elektrowni nuklearnej w Polsce¹⁶.

26 kwietnia 1986 roku w Związku Radzieckim (obecnie Ukraina) doszło do największej katastrofy w historii światowej energetyki jądrowej. W wyniku wybuchu reaktora w elektrowni atomowej w Czarnobylu zginęło kilkadziesiąt osób, a wiele krajów europejskich (w tym Polska) zostało skażonych opadem promieniotwórczym. Fakty te – ze względów ideologicznych – były początkowo utrzymywane przez władze radzieckie i polskie w ścisłej tajemnicy. Katastrofa czarnobylska w znaczący sposób pogorszyła atmosferę wokół rozwijania w Pol-

¹³ AP Koszalin, Komitet Wojewódzki PZPR w Koszalinie (dalej: KW PZPR), sygn. 852, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 23 XI 1985 r., nlb.

¹⁴ AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 593, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 3 XII 1985 r., nlb., oraz KW PZPR, sygn. 15157, Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. koszalińskiego z 4 XII 1985 r., s. 1–3.

¹⁵ Gustaw Syga należał do największych zwolenników i entuzjastów rozwoju w Polsce energetyki jądrowej.

¹⁶ AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 4182, Pismo do gen. dyw. Czesława Piotrowskiego Ministra Górnictwa i Energetyki w Warszawie z 13 I 1986 r., s. 1.

sce energetyki jądrowej w oparciu o – jak się okazało – zawodną technologię radziecką.

Wkrótce po rozpatrzeniu przez koszalińskie władze administracyjne i partyjne sześciu wojewódzkiego dwóch wspomnianych koncepcji lokalizacyjnych elektrowni atomowej na wybrzeżu koszalińskim (w pobliżu Kopania i Gąsek) oraz zgłoszeniu w Warszawie oficjalnej propozycji lokalizacyjnej rozpoczęły się w województwie koszalińskim konsultacje społeczne nad omawianym projektem. Odbywały się one w ramach dyskusji nad założeniami do „Planu regionalnego zagospodarowania przestrzennego województwa koszalińskiego na lata 1986–2020”. W założeniach tych zasygnalizowano możliwość wybudowania elektrowni jądrowej na wybrzeżu koszalińskim. Zgodnie z wcześniejszymi sugestiami KW PZPR, przedstawiono dwa warianty lokalizacji elektrowni atomowej w bliskiej okolicy Koszalina, tj. w rejonie Iwęcina (między jeziorami Jamno i Bukowo) oraz w rejonie Gąsek¹⁷.

Konsultacje społeczne nad założeniami planu regionalnego zagospodarowania przestrzennego województwa koszalińskiego trwały od maja do września 1986 roku. W praktyce miały znacznie ograniczony zasięg i objęły jedynie prezydentów i naczelników miast, miast i gmin oraz gmin, dyrektorów wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, kilka jednostek gospodarczych (przedsiębiorstwa, zrzeszenia i związki) oraz niektóre organizacje społeczne i społeczno-zawodowe. W wyniku tych konsultacji dezaprobatę dla projektu budowy elektrowni jądrowej wyraziły m.in. lokalne oddziały Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Towarzystwa Urbanistów Polskich oraz Urząd Morski w Słupsku. Poważne zastrzeżenia zgłosił prezydent Koszalina, natomiast za jego realizacją (w Gąskach) opowiedział się Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie oraz Oddział Wojewódzki Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Koszalinie. Przeciwnicy energetyki jądrowej na wybrzeżu koszalińskim obawiali się głównie utraty funkcji rekreacyjno-uzdrowiskowej regionu i jego wartości ekologicznych oraz zbyt dużej koncentracji ludności wokół planowanej elektrowni atomowej¹⁸.

Problem lokalizacji elektrowni jądrowej na wybrzeżu koszalińskim był ponownie rozpatrywany przez egzekutywę KW na posiedzeniu, które odbyło się 10 grudnia 1986 roku. Zaakceptowano wtedy – z pewnymi poprawkami – przedstawiony przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Kosza-

¹⁷ AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 598, Założenia planu regionalnego zagospodarowania przestrzennego województwa koszalińskiego na lata 1986–2020 (wersja robocza), kwiecień 1986 r., nlb.

¹⁸ Tamże, Informacja o przebiegu i wynikach konsultacji społecznych przeprowadzonych nad założeniami planu zagospodarowania przestrzennego województwa koszalińskiego na lata 1986–2020 z 20 X 1986 r., nlb.

linie „Plan regionalnego zagospodarowania przestrzennego województwa koszalińskiego na lata 1986–2020”, przewidujący budowę EJ „Koszalin”¹⁹.

W międzyczasie w Warszawie – niezależnie od toczących się w województwie koszalińskim oficjalnych lub nieoficjalnych rozmów i tzw. konsultacji społecznych na temat lokalizacji elektrowni atomowej – trwały cały czas prace studyjne nad lokalizacją drugiej i trzeciej elektrowni jądrowej. Ostatecznie, po wielu dyskusjach, na mocy decyzji Prezydium Centralnej Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z 13 czerwca 1987 roku ustalono dla drugiej elektrowni jądrowej lokalizację „Warta” w miejscowości Klempicz w województwie pilskim²⁰. Lokalizacja trzeciej wciąż pozostawała otwarta.

Na szczęblu centralnym badania terenów dla zlokalizowania trzeciej elektrowni jądrowej kontynuowano w 1986 roku. Obejmowały one początkowo rejon: Koralewo – Skotniki i Bobrowniki w województwie włocławskim oraz „Narew” w województwie ostrołęckim²¹. W 1987 roku w sprawie budowy trzeciej elektrowni nuklearnej przygotowano projekt porozumienia międzyrządowego PRL – ZSRR przygotowany przez Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Rozwoju Energetyki Jądrowej i przekazany w styczniu 1987 roku do uzgodnień międzyresortowych. Podpisanie ostatecznego porozumienia przewidywano na 1988 rok. Natomiast projekt uchwały realizacyjnej miał być przedłożony do rozpatrzenia Radzie Ministrów dopiero w 1990 roku²².

Kilka miesięcy po ustaleniu lokalizacji drugiej elektrowni jądrowej w Klempiczu prace nad lokalizacją trzeciej na wybrzeżu koszalińskim nabrały gwałtownego przyspieszenia. 8 stycznia 1988 roku Północny Okręg Energetyczny Przedsiębiorstwo Państwowe w Bydgoszczy (POE) przesłało do Prezydium WRN w Koszalinie poufne pismo zawierające propozycje lokalizacji trzeciej elektrowni atomowej o mocy 4000 MW na wybrzeżu koszalińskim. W piśmie tym poinformowano, że na zlecenie POE w Bydgoszczy Energoprojekt-Warszawa wytypował wstępnie dwie równorzędne lokalizacje dla przyszłej elektrowni atomowej, tj. „Bukowo” (na wschodnim brzegu jeziora Bukowo) oraz „Kopań” (na północno-wschodnim brzegu jeziora Kopań). POE poinformowało, że koszt badania jednej tylko lokalizacji wynosi 200 mln zł i obejmuje badania w zakresie m.in. budowy geologicznej terenu, warunków sejsmotektonicznych, poziomu wód gruntowych, zmienności linii brzegowej i dna morskiego, warunków

¹⁹ Tamże, sygn. 598, Protokół nr 24/86 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 10 XII 1986 r., nłb.

²⁰ AAN, Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, sygn. 169/11, Rozwój energetyki jądrowej w Polsce, s. 17.

²¹ Tamże, Informacja o stanie rozwoju energetyki jądrowej w Polsce na dzień 31 XII 1986 r., s. 58.

²² Tamże, s. 10.

poboru wody na potrzeby technologiczne elektrowni. Według POE, badania takie są niezbędne przy opracowywaniu wniosku lokalizacyjnego. Ponadto POE napisało, że wystąpiło już z pismem do byłego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w Warszawie z wnioskiem o przyznanie na lata 1988–1989 kwoty w wysokości 400 mln zł na finansowanie badań tych dwóch lokalizacji na terenie województwa koszalińskiego. Po ewentualnym uzyskaniu tych środków miało prowadzić wspomniane prace badawcze, które powinny zakończyć się w połowie 1989 roku sporządzeniem wniosku o wskazanie ostatecznej lokalizacji dla trzeciej elektrowni atomowej. W związku z powyższym POE poprosiło Prezydium WRN o wyrażenie wstępnej opinii na temat zaproponowanych dwóch lokalizacji²³.

Prezydium WRN na posiedzeniu, które odbyło się 20 stycznia 1988 roku, wyraziło pozytywną opinię dla lokalizacji „Kopań”²⁴. Znajdowała się ona w pobliżu granicy z województwem śląskim. Z tego powodu kilka miesięcy później, w maju 1988 roku Pełnomocnik Rządu ds. Rozwoju Energetyki Jądrowej spotkał się z przedstawicielami władz partyjno-administracyjnych obu tych województw. Na spotkaniu pełnomocnik obiecał, iż w przypadku dojścia do skutku lokalizacji „Kopań” rząd polski przeznaczy w ciągu 10 lat kwotę w wysokości około 300 mld zł na różnego rodzaju inwestycje regionalne, mające ożywić gospodarczo oba województwa²⁵. Kwota ta miała przede wszystkim zachęcić lokalne władze i miejscową ludność do poparcia planowanej inwestycji.

Środki finansowe na badanie lokalizacji „Kopań” musiały zostać przez władze centralne przyznane, gdyż na początku czerwca 1988 roku w odległości zaledwie 5 km od Darłowa w rejonie wsi Kopań rozpoczęły się wstępne badania geologiczne. Władze komunistyczne nie poinformowały o prowadzonych pracach miejscowej społeczności.

Koncepcja lokalizacji elektrowni jądrowej wzbudziła gwałtowny protest tam, gdzie władze się tego najmniej spodziewały – wśród mieszkańców Darłowa i jego okolic. Zbulwersowani mieszkańcy spontanicznie zorganizowali 22 czerwca 1988 roku zebranie. Na spotkaniu tym władze niechętnie potwierdziły informacje o istniejącym projekcie budowy w pobliżu elektrowni atomowej i prowadzonych właśnie badaniach lokalizacyjnych. Doprowadziło to do ogromnego wzburzenia zebranych i zatrzymania niektórych z nich przez Milicję Oby-

²³ AP Koszalin, WRN, sygn. 485, Protokół nr 51/88 z posiedzenia Prezydium WRN z 20 I 1988 r., nlb.

²⁴ Tamże.

²⁵ G. Syga, *Wolność wyboru...*, s. 58–59.

watelską. Zostali zwolnieni po godzinie tylko dzięki interwencji uczestników spotkania. Zgromadzeni zażądali ponownego zebrania, na którym to osoby kompetentne wypowiedziałyby się na temat zagrożeń wynikających z budowy elektrowni atomowej.

Wobec bierności władz kolejne zebranie zorganizował 21 lipca 1988 roku oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Darłowie, na którego czele stała miejscowa lekarka, Jadwiga Czarnołęska-Gosiewska. Na spotkaniu tym zebrani po wysłuchaniu wystąpień zaproszonych pracowników Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Medycznej w Gdańsku postanowili wysłać list protestacyjny z podpisami do Sejmu PRL oraz wybrali Komitet Obywatelski mający się zająć koordynowaniem działań protestacyjnych mieszkańców miasta i gminy Darłowo²⁶. Niedługo potem Komitet ten przekształcił się w Ekologiczny Komitet Obywatelski „Czuwanie” w Darłowie, któremu przewodziła J. Czarnołęska-Gosiewska²⁷. Dzięki determinacji członków EKO „Czuwania” do 13 września 1988 roku pod listem protestacyjnym podpisało się ponad 14 tys. osób – zarówno mieszkańców okolic Darłowa, jak i turystów²⁸.

Podobne zebrania odbywały się cyklicznie w następnych miesiącach. Domagano się na nich m.in. przeprowadzenia powszechnego referendum w sprawie budowy elektrowni jądrowych w Polsce, odstąpienia od rozwijania polskiej energetyki jądrowej i przeznaczenia środków finansowych na ochronę środowiska, rozwoju alternatywnych źródeł energii, usprawnienia przemysłu i rozwój nauki, nawiązania kontaktów z innymi środowiskami ekologicznymi w kraju i za granicą (szczególnie na Litwie, gdzie obywatele protestowali przeciwko wadliwie działającej elektrowni jądrowej w Ignalinie).

Oprócz organizowania zebrań, manifestacji, wysyłania petycji i listów protestacyjnych do władz wojewódzkich i centralnych, powiadamiania mediów (radio i telewizji, prasy regionalnej i ogólnopolskiej) EKO „Czuwanie” nawiązało także kontakt z kołami naukowymi w Gdańsku, Poznaniu i Warszawie oraz z różnymi organizacjami ekologicznymi w Polsce.

Energiczna działalność Jadwigi Czarnołęskiej-Gosiewskiej i EKO „Czuwanie” spowodowała podjęcie szerokiej dyskusji w prasie lokalnej („Głos Pomorza”, „Zbliżenia”) i ogólnopolskiej. Działalność EKO „Czuwanie” popierali za-

²⁶ Archiwum EKO „Czuwanie”, List otwarty do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na ręce Marszałka p. Malinowskiego z 21 VII 1988 r.

²⁷ J. Szych, *Energia strachu*, „Głos Pomorza”, 15 IX 1988, s. 3; jego członkowie mieli czuwać nad tym, by Darłowo uniknęło losu Czarnobyla, stąd nazwa EKO „Czuwanie”.

²⁸ Podpisy zbierane były m.in. na plaży wśród wypoczywających osób; wywiad z Przemysławem Gosiewskim przeprowadzony 9 VIII 2006 r. przez Rafała Marciniaka z Darłowa.

równie pojedynczy obywatele, jak i całe zakłady pracy (na przykład pracownicy Instytutu Genetyki Roślin PAN w Poznaniu) oraz legalnie działające stowarzyszenia (Stronnictwo Demokratyczne, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Polski Czerwony Krzyż, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Koło Przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Liga Kobiet Polskich)²⁹. Komitet Obywatelski uzyskał również poparcie ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, ks. biskupa Ignacego Jeża³⁰.

Skala protestów społecznych musiała bardzo zaskoczyć władze. W celu przekonania społeczności lokalnej do idei energetyki jądrowej zorganizowały one 4 października 1988 roku w Darłowskim Ośrodku Kultury spotkanie z ekspertami rządowymi. Starali się oni przekonać zebranych, że ich protest jest przedwczesny i niepotrzebny. Samo zebranie (trwające około siedem godzin) przebiegało w sposób bardzo burzliwy, a po jego zakończeniu obie strony sporu pozostały przy swoim zdaniu³¹.

EKO „Czuwanie” zorganizowało kilka pokojowych manifestacji ulicznych w Darłowie przeciwko rozwojowi energetyki jądrowej w Polsce i budowie elektrowni atomowej w Kopaniu. Demonstracje te były obstawione przez Milicję Obywatelską, a jego uczestnicy obserwowani przez Służbę Bezpieczeństwa³². Wystąpienia te coraz częściej miały charakter już nie tylko ekologiczny, ale polityczny czy wręcz antykomunistyczny. W ich trakcie dochodziło nawet do starć z milicją. Jedną z największych manifestacji odbyła się (za zgodą władz miasta) 27 lutego 1989 roku. Poza mieszkańcami Darłowa wzięli w niej udział także przedstawiciele ruchów ekologicznych, m.in. z Białogardu, Gdańska, Koszalina, Międzyrzecza, Poznania i Słupska.

Na początku tej demonstracji do zebranych przemawiali główni jej organizatorzy: Jadwiga Czarnołęska-Gosiewska z ramienia EKO „Czuwanie”, Franciszek Sak z Koszalina w imieniu Tymczasowego Zarządu Regionu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Pomorza Środkowego oraz przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Przyrody w Gdańsku i Ruchu „Wolność i Pokój”. W czasie przemówień wyjaśniano zebranych za-

²⁹ Archiwum EKO „Czuwanie”; zawarte są tam pisma i deklaracje poparcia ze strony tych stowarzyszeń.

³⁰ Archiwum EKO „Czuwanie”, List biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego do podsekretarza stanu Jerzego Bijaka z 4 X 1988 r.

³¹ Wywiad z J. Czarnołęską-Gosiewską przeprowadzony 9 VIII 2006 r. przez Rafała Marciniaka z Darłowa.

³² Tamże.

grożenia wynikające z realizowanego programu rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. W trakcie pochodu demonstranci nieśli transparenty z hasłami, które dobrze oddawały nastrój tamtych dni: „Nie chcemy Darłobyła”, „Chcemy domów – nie atomów”, „Chcemy mieszkań i szpitali, nie zagłady atomowej”, „Raz, dwa, trzy – promieniujesz teraz ty”, „Dziś nie protestujesz – jutro promieniujesz”, „Darłowo, Klempicz, Żarnowiec to nasz grobowiec”, „Komuna nas truje”, „Ręce precz od jąder”³³.

W czasie tej demonstracji społeczność lokalna miała po raz pierwszy okazję wyrazić publicznie (tym razem już bez inspiracji władz komunistycznych) swój sprzeciw wobec planów władz centralnych i wojewódzkich zbudowania elektrowni atomowej bez przeprowadzenia prawdziwych konsultacji społecznych³⁴.

Równie istotnym wydarzeniem w historii protestów społecznych przeciwko rozwijaniu w Polsce energetyki atomowej było zorganizowanie 13 i 14 maja 1989 roku przez EKO „Czuwanie” oraz Ruch „Wolność i Pokój” Międzynarodowego Seminarium Ekologicznego w Darłowie. Wzięło w nim udział wiele ruchów, grup i organizacji ekologicznych z Polski oraz dziewięć z zagranicy, w tym m.in. z Anglii i Australii. W czasie pierwszego dnia obrad omawiano ekologiczne, społeczne i zdrowotne skutki rozwoju energetyki jądrowej, natomiast w drugim dniu problemy z zakresu ochrony środowiska, ekologii i filozofii. Na zakończenie seminarium jego uczestnicy uchwalili kilka apeli i oświadczeń, w tym m.in. apel do wszystkich państw świata o zaprzestanie prowadzenia polityki nuklearnej polegającej na budowaniu elektrowni jądrowych wbrew opinii publicznej, dokonywaniu próbných wybuchów atomowych oraz współuczestniczenia w jądrowym wyścigu zbrojeń³⁵. Zorganizowanie międzynarodowego seminarium ekologicznego oznaczało umiędzynarodowienie protestów społecznych oraz pozwalało na wymianę poglądów wśród rodzących się, niezależnych środowisk ekologicznych w Polsce, często skupiających opozycjonistów politycznych.

Dopiero po upadku w czerwcu 1989 roku systemu komunistycznego i powstaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego zaczęto w Polsce otwarcie rozmawiać (bez pomocy pałek milicyjnych) o energetyce jądrowej. 22 grudnia 1989 roku rząd Mazowieckiego podjął decyzję o wstrzymaniu na rok budowy elektrowni w Żarnowcu, a w grudniu 1990 postawił ją w stan likwidacji, uznając, że jej dalsze finansowanie przekracza możliwości państwa polskiego. W praktyce ozna-

³³ A. Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, Koszalin, 2006, s. 267–268.

³⁴ Tamże, s. 268.

³⁵ AP Koszalin, Rada Wojewódzka Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Koszalinie, sygn. 24, nlb. W teście tej znajdują się materiały z Międzynarodowego Seminarium Ekologicznego w Darłowie.

czało to koniec komunistycznego programu rozwoju energetyki jądrowej w Polsce, prowadzonego wbrew woli dużej części społeczeństwa polskiego i w oparciu o przestarzałą technologię radziecką. Niewątpliwie do jego zaniechania w ogromnym stopniu przyczyniły się protesty społeczne w Kopaniu oraz podobne, organizowane w Żarnowcu i Klempiczu. Wystąpienia te były możliwe tylko dlatego, że pod koniec lat 80. reżim socjalistyczny był mocno osłabiony. Jeszcze parę lat wcześniej protesty te zostałyby bardzo szybko przez władze spacyfikowane.

Prace nad budową elektrowni atomowej w rejonie Koszalina rozpoczęły się i zakończyły praktycznie na etapie dyskusji o jej ewentualnej lokalizacji w pasie nadmorskim ówczesnego województwa koszalińskiego. Trzeba pamiętać też o tym, że od połowy 1988 roku w Kopaniu prowadzono jedynie wstępne badania lokalizacyjne, a nie – jak myśleli mieszkańcy Darłowa i okolic – prace przygotowawcze pod budowę trzeciej elektrowni atomowej w Polsce³⁶. W tym czasie decyzja o jej lokalizacji jeszcze nie zapadła, a badania lokalizacyjne miały być prowadzone także w innych miejscowościach: Chotczy, Gościeradowie, Małkini (nad Bugiem), Nowym Mieście i Wyszku³⁷.

Rząd Mazowieckiego wstrzymał program rozwoju energetyki jądrowej w Polsce jedynie na pewien okres. Przyjęty w 2005 roku przez Radę Ministrów dokument „Polityka Energetyczna Polski do roku 2025” zakłada ponownie zbudowanie w Polsce kilku elektrowni jądrowych. Spowodowane jest to nieustannym wzrostem zapotrzebowania na energię elektryczną oraz coraz ostrzejszymi wymaganiami ochrony środowiska, wynikającymi ze zobowiązań międzynarodowych Polski, a w szczególności z postanowień traktatu akcesyjnego do Unii Europejskiej z 2003 roku.

W marcu 2010 roku Ministerstwo Gospodarki poinformowało, że polscy eksperci sporządzili ranking potencjalnych lokalizacji dla elektrowni atomowych. Podobnie jak przed laty, na pierwszym miejscu znalazł się Żarnowiec, a na kolejnych Klempicz, Kopań i Nowe Miasto³⁸. W chwili obecnej tematyka jądrowa nie budzi już tak wielkich emocji społecznych, jak 20 lat temu. Często władze lokalne i miejscowa ludność domagają się wręcz ulokowania na swoim terenie elektrowni atomowej, widząc w tym szansę na rozwój gospodarczy regionu i powstanie nowych miejsc pracy.

ROBERT BORUCKI

³⁶ Archiwum EKO „Czuwanie”, Pismo rzecznika prasowego wojewody do J. Czarnołęskiej-Gosiewskiej z 13 IX 1988 r.

³⁷ S. Dobrzański, H. Trojanowska, *Tanie, ekologiczne i bezpieczne – PSA S.A. o zasadności budowy pierwszej elektrowni atomowej*, „Gazeta Prawna”, 20 II 2006, nr 36.

³⁸ J. Dworzyński, *Atomowy prąd z Żarnowca*, „Głos Koszaliński”, 17 III 2010, s. 2.

Staatsarchiv in Köslin (Köslin)

Pläne der Lokalisierung vom Kernkraftwerk „Koszalin“
in der Koszalinер Wojewodschaft
in den 80er Jahren des 20. Jahrhunderts

Zusammenfassung

Der Autor besprach in seinem Artikel Pläne der Lokalisierung vom Kernkraftwerk „Koszalin“ in der Koszalinер Wojewodschaft in den 80er Jahren des 20. Jahrhunderts. Die Geschichte des Programms von Atomenergie-wirtschaftsentwicklung, darunter die Pläne weitere Atom-kraftwerke in Polen, auch an der Kösliner Küste zu lokalisieren, bleibt immer noch ein wenig be-kanntes Problem unter Zeitgenossen und trifft sich bestimmt mit großem In-teresse der Leser. Der Autor gelang bei seiner Archivsuche zu vielen unver-öffentlichten Materialien, die es erlauben, die folgenden Veränderungen von Lokalisationskonzepte des sog. Kernkraftwerkes „Koszalin“ in den 80er Jah-ren, als auch die damit verbundenen sozialen Proteste zu verfolgen.

II. ARCHIWA I ICH ZASOBY

HEIKO WARTENBERG

Landesmuseum Greifswald

Archivführer zur Geschichte Pommerns bis 1945

Szanowna Pani Dyrektor,

Szanowny Panie Prezydencie,

Szanowni Państwo,

dziękuję bardzo za zaproszenie na tę konferencję. Wygłosić tutaj referat to dla mnie duży zaszczyt. Cieszę się też, że mogę być w Koszalinie. To mój pierwszy pobyt, ale mam nadzieję, że nie ostatni. Ponieważ znam język polski bardzo słabo, proszę pozwolić mi odtąd mówić po niemiecku.

Das Thema meines Vortrages ist der *Archivführer zur Geschichte Pommerns bis 1945*. Im zweiten Teil spreche ich über archivalische Quellen zur Geschichte des Kösliner Gebiets in deutschen Archiven. Dieses Buch ist anfang 2008 als Band 33 der Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa erschienen. Ich möchte es kurz vorstellen.

1. Zur Entstehung des Archivführers

Verlauf und Folgen des 2. Weltkrieges haben die Archivlandschaft der einstigen preußischen Provinz Pommern tief greifend und nachhaltig verändert. Neben erheblichen Verlusten – ich erinnere nur an die Archive der Stadt Stettin und des Konsistoriums der Provinz Pommern – wurde der Archivfond zerrissen und auf die Nachfolgeeinrichtungen des Provinzial- und Staatsarchivs Stettin verteilt. So wurden die Bestände aus den vorpommerschen Auslagerungsorten seit 1946 im Landesarchiv Greifswald zusammengeführt, die Bestände aus den hinterpommerschen Auslagerungsorten wieder im eigentlichen Archivgebäude im nunmehr polnischen Staatsarchiv Szczecin (APS). Bei vielen Beständen verlief die Trennung quer durch den Fundus. Und obwohl es zumindest seit den 60er Jahren Kontakte zwischen den beiden genannten Archiven

und zwischen den staatlichen Archivverwaltungen gab, die zu einem Archivalienaustausch geringen Umfangs führten, war die Zeit für eine ehrliche und vertrauensvolle Kooperation des Greifswalder und des Szczeciner Archivs nicht reif. Deshalb war lange nicht bekannt, welche Bestandteile und Aktenmengen verloren waren oder ob sie in anderen Institutionen verwahrt werden. Die Ordnung und Verzeichnung der Altbestände scheint in Szczecin jedoch schneller voran gegangen zu sein, denn bereits 1964 legte das APS einen Führer durch die Bestände vor. Entsprechend dem Arbeitsstand war dieser Führer aus heutiger Sicht unvollständig, aber immerhin gab er einen gewissen Überblick. In Greifswald dauerten die Arbeiten an den Altbeständen bis weit in die 70er Jahre. Das war vor allem der unzureichenden Personalausstattung, dem Fehlen der alten Findhilfsmittel und der staatlichen Unterdrückung der pommerschen Identität in der DDR geschuldet. So blieb eine annähernd vollständige und genaue Übersicht über den pommerschen Archivfond bis 1945 für Historiker, Laien und Behörden über mehr als fünfeinhalb Jahrzehnte nach Kriegsende ein Desiderat der Forschung. Erst der vor allem von Polen ausgehende Umbruch des gesellschaftlichen Systems, der für Deutschland zur Wiedervereinigung führte, ebnete den Weg zur Änderung dieser Situation. Ende der 90er Jahre ging vom Bundesinnenministerium und dem Bundesarchiv die Initiative aus, eine Beschreibung und Auflistung der Archivbestände historischer deutscher Siedlungsräume vorzunehmen. Es ging darum, Archivbestände, die für die Erforschung der Geschichte eines bestimmten Raums dienen, unabhängig von ihrem jeweiligen Aufbewahrungsort sachthematisch zu erfassen und zu ordnen. Das Jahr 1945 war dabei die logische zeitliche Zäsur.

Der Zufall wollte es, dass das Gebiet Pommerns Pilotprojekt für die Gesamtreihe wurde. Und nach gut einem Jahr intensiver Tätigkeit und mit überaus kollegialer Unterstützung deutscher, polnischer und schwedischer Archivkollegen war das Manuskript für diesen Archivführer Ende 1999 fertig gestellt. Aus heute kaum noch zu klärenden Gründen verzögerte sich jedoch die Drucklegung und nach einiger Zeit war zu befürchten, dass eine Veröffentlichung gar nicht mehr zu Stande käme.

Erst die Übernahme der Gesamtreihe in das Editionsprogramm des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa änderte die Situation und im Mai 2007 erhielt ich das Signal zur Veröffentlichung. Da entgegen mancher landläufiger Meinung aber in den Archiven doch gearbeitet wird – und das sehr fleißig – war unbedingt die Aktualisierung der Angaben erforderlich. Inzwischen erschienenene Bestandsübersichten und Einzelbeiträ-

ge, dabei besonders die deutschsprachige Bestandübersicht des Staatsarchivs Szczecin aus dem Jahr 2004 und der Archivführer zu Ostbrandenburg aus dem Jahre 2007 waren einzuarbeiten. Nahezu sämtliche technische Daten wie Anschriften, Telefonnummern oder Emailadressen waren zu ändern oder neu aufzunehmen – was mir im Falle dieses Hauses leider nicht immer gelungen ist.

2. Zum Inhalt

Ziel des Archivführers ist es, die in vielen Archiven verstreuten Quellen zur Geschichte Pommerns bis zum Jahr 1945 erstmals zu erfassen. Der Benutzer bekommt einen Überblick über die einschlägigen Bestände in den größeren Archiven und Bibliotheken und kann die durch den Krieg zerrissene Bestände gedanklich zusammenführen. Der Begriff „Pommern“ umfasst dabei das Territorium des pommerschen Herzogtums und seiner Teilherzogtümer von den Anfängen der Schriftlichkeit bis 1648, danach der brandenburgisch-preußischen und schwedischen Provinzen von 1648 bis 1815 sowie der preußischen Provinz Pommern von 1815 bis 1945. Weiter wird versucht, die wichtigsten archivalischen Quellen der zentralstaatlichen Überlieferung Brandenburg-Preußens, Schwedens und Preußens in ihren Bezügen zu Pommern im Überblick aufzulisten. Der Archivführer nennt zunächst die Bestände der staatlichen Archive, der kommunalen Archive und der Archive anderer Trägerschaft auf dem Gebiete Pommerns und dann die Hauptarchive außerhalb Pommerns mit pommerscher Relevanz.

Eine Vollständigkeit der Erfassung konnte aber nicht erreicht werden und war auch nicht beabsichtigt. Das hätte den Rahmen für diese Arbeit gesprengt. So mußte das Schriftgut der mittleren und unteren Kirchnerwaltung ebenso ausgeklammert werden wie die Bestände einiger wissenschaftlichen Einrichtungen außerhalb Pommerns (Max Opitz Bibliothek Herne, Herder-Institut).

Der Archivführer bietet einen allgemeinen Überblick über die archivalische Quellenlage und bedient keine Spezialgebiete, mit Ausnahmen der Erfassung der Kirchenbücher und Standesamtsregister der sechs Hauptverwahrorte als Hilfe für die genealogische Forschung.

Die Angaben sind schematisiert. Zuerst werden die Adress- und Kontaktdaten der jeweiligen Einrichtung genannt, dann folgen die Angaben zu den Beständen.

Die Archivbestände sind auf Grundlage der aktuellen Findhilfsmittel je nach Bedeutung und Umfang entweder einzeln oder in Gruppen erfasst. Die wich-

tigeren Bestandsbildner erhielten Kurzinformationen zur Behördengeschichte oder zum Entstehungszusammenhang.

Der Bearbeitungszustand der archivalischen Überlieferung Pommerns ist in den einzelnen Einrichtungen unterschiedlich. Grundsätzlich gilt, daß viele Bestände in nahezu allen relevanten Einrichtungen weiterhin einer mehr oder weniger intensiven Bearbeitung unterliegen, so dass der jetzige Zustand der Bestandsbildung und -verzeichnung nicht endgültig ist.

Die Altbestände (bis 1945) der selbständigen Stadtarchive (Stralsund, Greifswald, Barth) weisen einen guten Verzeichnungszustand auf, das Stadtarchiv Stralsund ist dabei noch hervorzuheben. Angesichts der Bestrebungen in der DDR, pommersche Tradition und Geschichtsforschung zu unterbinden, ist der Bearbeitungszustand der Altbestände des Landesarchivs Greifswald differenziert zu sehen. Während Urkunden, vorpommersche Stadtbestände und Bestände zentraler staatlicher Behörden einen guten Verzeichnungszustand aufweisen, sind Archivalien der Selbstvertretungskörperschaften und die größeren Guts- und Familienarchive erst in jüngerer Zeit intensiv erschlossen worden. Umfangreiche Justizbestände, hinterpommersche Stadtbestände und andere Bestandsgruppen bedürfen dieser Erschließungsstufe noch.

Die alten oder „deutschsprachigen“ Bestände der polnischen Staatsarchive sind nahezu vollständig erschlossen, wobei die Intensität der Verzeichnung unterschiedlich ist. Für die Staatsarchive Stettin, Posen und Landsberg a.d. Warthe liegen auch deutschsprachige Bestandsübersichten vor.

Gravierend sind die Folgen der deutschen Teilung bei den Beständen der Staatsbibliothek Berlin und des Geheimen Staatsarchivs Berlin-Dahlem. Beide Häuser arbeiten intensiv an der Zusammenführung der Bestände und der Findhilfsmittel. Die Benutzung gestaltet sich deshalb im Geheimen Staatsarchiv etwas schwierig. Es empfiehlt sich, bei der Vorbereitung des Archivbesuchs, die alte Bestandsübersicht aus den 30er Jahren mit aktuellen Veröffentlichungen des Archivs abzugleichen. Glücklicherweise liegen die Kriegsverluste bei den Beständen dieses Archivs bei nur ca. 10%.

Den besten Bearbeitungszustand weisen die Bestände mit pommerschen Betreffen des Reichsarchivs und des Kriegsarchivs Stockholm auf. Für diese Archive sind neue ausführliche Bestandsübersichten veröffentlicht worden. Die Benutzungsfrequenz der „pommerschen“ Archivalien ist jedoch verhältnismäßig gering.

3. Archivalien zu Hinterpommern – Pomorze Tyłne (Słupsk, Łębork, Bytów)

Im Folgenden möchte ich wichtige Bestandgruppen und Einzelbestände nennen, die Auskunft zur Geschichte Hinterpommerns geben. Da es bisher noch keine Übersicht über die Bestände des Landesarchivs Greifswald gab, nimmt der Archivführer Pommern auch für dieses Archiv eine Pionierrolle ein.

Landesarchiv Greifswald

I. Urkunden

Rep. 1 Geistliche Urkunden – Bistum Kammin 1140–1790 (1215); Klöster Belbuck, Buckow, Kolberg, Rügenwalde, Schivelbein, Stettin; Zisterzienser-Nonnenkloster Köslin 1277–1588 (279)

Rep. 2 Herzogsurkunden 1264–1748 (1501)

Rep. 2 Städtische Urkunden (Pertinenzbestände aus den herzoglichen Archiven): Greifenhagen (6), Kolberg (26), Stargard (31), Stettin (82), Treptow/Rega (24), Köslin 1310–1790 (239)

Rep. 2 Privaturkunden 1274–1834 (964), darin 274 Urkunden aus Rep. 2 Hofgericht Köslin

Rep. 38 bU Städtische Urkunden (aus den Beständen der Stadtverwaltungen) Gollnow (37), Kallies (4), Kammin (74), Kolberg 1266–1754 (502), Körlin 1549–1768 (16), Köslin 1266–1714 (259), Lauenburg (13), Massow (13), Leba (5), Rügenwalde (73), Schivelbein (22), Schlawe (103), Stargard (365), Stolp (77), Treptow (145)

II. Landesherrliche Verwaltung

Rep. 4 Herzoglich Stettiner Archiv 1564–1812 (2600; 38 lfm) (Landesverwaltung durch die brandenburg-pommersche Staatskanzlei); sachthematisch nach Titeln geordnet – z.B. Landesverteidigung, Schulsachen, Grenzsachen, einzelne Amtsgebiete und Städte – ganz Hinterpommern

Rep. 7 Staatskanzlei 1498–1815 (5897; 76 lfm) Inhalt wie Rep. 4

Rep. 7a Blankensee'sche Hufenklassifikation 1717–1719 (11) – Ergebnisse der fiskalischen Neueinschätzung der bäuerlichen Höfe des adligen Besitzes Hinterpommerns

Rep. 13a Kriegsarchiv Köslin 1634–1835 (415; 6,4 lfm) – Das war in Brandenburgischem Pommern die Behörde zur Organisation, Einnahme und Förderung des Steueraufkommens, die nach und nach Regierungsfunktion erwarb – Köslin zuständig Kreis Belgard, Fürstentum, Rummelsburg, Schlawe, Stolp, Neustettin, Lauenburg-Bütow

Rep. 60 Oberpräsident von Pommern 1815–1934 (3130; 76 lfm) – höchster Beamter der preußischen Provinz; Aufsicht über die Regierungen und Fachbe-

hörden, Vertreter der obersten Staatsbehörden – sachthematisch geordnet – dem OP nachgeordnet waren z.B.

Rep. 62 Das Provinzialschulkollegium als Aufsichtsbehörde der höheren Schulen 1809–1930 (2180) und

Rep. 80 Wasserbaudirektion (RB Köslin: 1801–1924 ca. 1340 AE) zuständig für Häfen, Wasserbauten, Schifffahrtspolizei, Seezeichen, Lotsen

III. Selbstverwaltungsorgane der Provinz und der Kreise- hier möchte ich einen Bestand erwähnen, der hohen dokumentarischen Wert besitzt

Rep. 55 Provinzialkonservator ca. 1890–1945 (870 – Behörde zur Denkmalpflege mit einem Bildarchiv von ca. 8000 Fotografien von Kunstdenkmälern – kreisweise geordnet)

IV. Zentrale Behörden des Reiches

Rep. 109 Reichsbahndirektion Stettin 1850–1957 (861; 41 lfm) – Angelegenheiten des staatlichen und privaten Eisenbahnwesens in Pommern – für Hinterpommern besonders wichtig für die Kleinbahnen (Pommern hatte das dichteste Kleinbahnnetz aller preußischen Provinzen).

V. Justiz

Im Bereich des Justizwesens sind im LAG für diesen Teil Pommerns als bedeutsam zu nennen:

Rep. 72 (altes) Oberlandesgericht Köslin 1777–1877 (5,7 lfm) mit Erbrege-
lungen und bäuerlichen Separationen

Rep. 76 Landgericht Köslin 1864–1945 (3,6 lfm) mit Zivil- und Strafsachen

Rep. 76 Landgericht Stolp 1820–1911 (7,4 lfm)

Rep. 77 Amtsgericht Köslin 1780–1945 (12 lfm) mit Zivil- und leichten Strafsachen sowie Grundbuchamt, Handels-, Genossenschafts- und Schiffsregist-
ratur, weitere Amtsgerichte: Dramburg, Greifenberg, Kolberg, Labes, Lauen-
burg, Neustettin

VI. Kommunale Körperschaften

Diese Gruppe bilden die Archivbestände der Städte, Gemeinden und Zünfte zu allen Themen der städtischen Verwaltung und Polizei und zum gesamten poli-
tischen, wirtschaftlichen, sozialen und kulturellen des städtischen Lebens. Auch
hier befinden sich in Greifswald z.T. große Archive wie z.B.: Gollnow mit 37,5
lfm, Lauenburg 31,3 lfm, Stolp 23 lfm. Köslin nur kleiner Bestand 1848–1937
(1,4 lfm), Körlin 1663–1880 (4,7 lfm), Bublitz 1757–1908 (9,3 lfm).

VII. Hinterpommersche Guts- und Familienarchive sind nur in geringen
Mengen im Greifswalder Archiv zu finden. Dahingegen sind die Bestände Rep.
40 Handschriften 14.–19. Jh. (24 lfm) und Rep. 42 Sammlung von der Osten-

Plathe 13.–19. Jahrhundert (9,6 lfm) voll von Überraschungen mit ihren Quellen zur Landes-, Militär und Kirchengeschichte sowie zur Genealogie. Erwähnt werden muß natürlich auch die umfangreiche Kartensammlung Re. 44, in der sich ca. 30 000 Karten, Risse und Pläne vom 18.–20. Jahrhundert befinden. Die zahlenmäßig größte Gruppe bilden dabei Katasterkarten. Für Forschungen zu Vorpommern ist die Nutzung der Gemarkungskarten und Beschreibungsbände der Schwedischen Landesaufnahme von 1692–1709 eine unerschöpfliche Quelle. Diese Materialien liegen übrigens auch für die heute polnischen Gebiete vor, die zwischen 1679 und 1720 Teil der schwedischen Provinz Pommern waren.

Unter den Einrichtungen in anderer Trägerschaft befinden sich in Greifswald das Geografische Institut mit seiner historischen Kartensammlung von ca. 1550–1865 (ca. 150) und das Pommersche Landesmuseums. Hier sind besonders die Sammlungen Rabl-Virchow (Rudolf Virchow, Mediziner, Anthropologe, Politiker aus Schivelbein), Heinrich von Stephan (Generalpostmeister unter Bismarck aus Stolp) sowie ebenfalls eine umfangreiche Sammlung historischer Karten (ca. 200) zu nennen. In der Grafiksammlung befinden sich darüber hinaus zahlreiche Stadtansichten und Personenporträts.

Über die archivalischen Quellen in den AP Szczecin und Koszalin mit ihren Nebenstellen möchte ich nichts sagen. Das wird zum einen der geschätzte Kollege Paweł Gut tun und zum anderen kennen Sie, sehr geehrte Kolleginnen und Kollegen, Ihre Bestände weitaus besser als ich. Wenn man Quellen zur Geschichte Hinterpommerns außerhalb des Gebietes von Pommern sucht, muß als erste Instanz das Geheime Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz in Berlin-Dahlem genannt werden. Geheim ist das Archiv natürlich nicht, es handelt sich um eine normale öffentliche Einrichtung. Die Bezeichnung „Geheim“ ist lediglich ein historischer Ehrentitel. Das Archiv in Dahlem verwahrt die Überlieferung der zentralstaatlichen Instanzen Brandenburg-Preußens und Preußens – sozusagen die oberste Leitungsebene. Alle Angelegenheiten, die die preußischen Provinzen als Ganzes betrafen, fanden hier ihren schriftlichen Niederschlag. So findet sich auch für Hinterpommern umfangreiches Quellenmaterial:

1. Hauptabteilung: Alte und Neue Reposituren

Rep. 4 Grenzirungen der Neumark gegen Polen – darin Erwerb und Verwaltung der Starostei Draheim 1314–1791 (35)

Rep. 30 Pommern 1406–1808 (105 lfm): allgemeine Beziehungen und pommersche Familien

Rep. 62 Kurmärkische Lehnssachen 1497–1807: Lehnssachen der Kreise Dramburg, Regenwalde, Arnswalde, Friedeberg, Soldin

Rep. 76 Seminare 1810–1926 (260 lfm); darin Lehrerbildungsanstalten Belgard, Massow, Plathe, Rummelsburg, Bütow, Dramburg, Köslin, Pyritz

Rep. 90 Annex P Geheime Staatspolizei; darin Lageberichte der Gestapo aus den Regierungsbezirken Schneidemühl, Köslin und Stettin 1934–1936

Rep. 122 Französisches Koloniedepartment; darin Kolonien der französischen Refugies in Kolberg, Köslin, Lauenburg, Rügenwalde, Stolp und Schlawe 1686–1809 (40 AE)

II. Hauptabteilung: Generaldirektorium

Das Generaldirektorium war eine kombinierte Oberbehörde für Finanzen, Inneres, Handel und Gewerbe, Bergbau und Hüttenwesen, Domänen und Forsten sowie Militärökonomie.

Abt. 1 Geheime Hofkammer; darin Blankensee'sche Hufenklassifikation für Pommern und die Neumark 1717–1719 (21 Bände)

Abt 12 Pommern; darin Behördensachen und Stellenbesetzung von Beamten 1689–1808 (102 lfm)

Abt 13 a Meliorations- und Pensionssachen in Pommern und der Neumark (Brenkenhoff, Schütz) 1754–1806 (11 lfm)

XI. Hauptabteilung Karten

Eine der größten Kartensammlungen Deutschlands; Schmettausche Karte, Urmesstischblätter von ganz Preußen 1823–1870, Messtischblätter, Pommernkarten von 1550–1956, Forstkarten, Gewässerkarten, Verkehrskarten, Katasterkarten. Allein die pommerschen Karten umfassen mehrere Tausend Stück.

XV. Hauptabteilung Pommern

Sammlungsbestand zum Thema Pommern, folgt der Tektonik des ehemaligen Provinzialstaatsarchivs. Hierbei nennenswert ist ein Aktenbestand der Regierung Köslin 1814–1945 (306 AE). Desweiteren befinden sich in dieser Abteilung Akten des Oberlandesgerichtes Köslin, des Landgerichts Köslin und einiger Amtsgerichte.

Im **Reichsarchiv und im Kriegsarchiv Stockholm** befinden sich vor allem Unterlagen zu Schwedisch-Pommern. Sie beginnen hauptsächlich mit Schwedens Eingreifen in 30-jährigen Krieg, den Verhandlungen zum Westfälischen Frieden und dokumentieren die Verwaltung der schwedischen Provinz. Dabei auch Material zu schwedischen Kriegszügen gegen Polen und Russland, die auch Hinterpommern betreffen. Die Kartensammlung des Kriegsarchivs enthält u.a. 600 Darstellungen zu pommerschen Orten. Noch stärkeren regionalen Bezug

auf Vorpommern weisen die betreffenden Archivalien im **Reichsarchiv Kopenhagen** auf. Dort wird sich für Hinterpommern nichts wichtiges finden lassen.

Das ist im **Brandenburgisches Landeshauptarchiv Potsdam** aber völlig anders. Die pommersche Gebiete betreffende Überlieferung setzt bereits im Mittelalter ein.

Rep. 9 B Johanniterorden Ballei Brandenburg 1160–1811 (104 lfm); darin Quellen zur Geschichte der Gebiete Arnswalde, Bahn, Collin, Schivelbein, Schlawe, Stargard, Wildenbruch und Zachan.

Rep. 78 Kurmärkische Lehnkanzlei 1365–1810 (80,5 lfm) enthält Unterlagen zu zumeist adligen brandenburgisch-pommerschen Familien z.B. Borcke, Güntersberg, Manteuffel, Natzner und Wedel.

In den Beständen der staatlichen Behörden wie Regierungen, Kriegs- und Domänenkammern und Selbstvertretungsgremien finden sich umfangreiche Materialien zu den Kreisen, die später Teile Pommerns wurden. Das waren die 1815 angeschlossenen Kreise Dramburg und Schivelbein, sowie die 1938 angeschlossenen Kreise Arnswalde und Friedeberg.

Abschließend möchte ich auf die umfangreichen Quellen zur pommerschen Landes-, Städte- und Personengeschichte in der **Handschriftenabteilung** der **Staatsbibliothek Berlin** hinweisen. Die wohl größte Sammlung an Karten zum Gebiet Pommerns weist die **Kartenabteilung der Staatsbibliothek Berlin** auf. Neben den vielen Spezialkarten aller bekannten Kartenautoren sind hier vielleicht die vielblättrigen Werke zu nennen. Das sind:

- die Schmettausche Karte von Preußisch vor- und Hinterpommern 1767–1787 (56 Bll.);
- die Schulenburgsche Karte von Hinterpommern 1783–1785 (58 Teile);
- Zierholds Spezialsituationskarte von Vor- und Hinterpommern 1786–1787 (35 Bll.),
- Gillys Karte von Vor- und Hinterpommern 1789 (6 Bll.).

Stadtpläne von Städten Hinterpommerns gibt es dort ca. 140 Stück, deren zeitliche Stellung von 1590–1850 bis reicht. Auch hier gibt es eine große Anzahl sachthematischer Karten. Damit möchte ich meine Ausführungen schließen und die Hoffnung ausdrücken, dass der Archivführer zur Geschichte Pommerns bis 1945 ein vielbenutztes Hilfsmittel der an der Geschichte Pommerns und seine Teilgebiete Interessierten sein wird.

Dziękuję za uwagę!

—

HEIKO WARTENBERG

Muzeum Krajowe w Greifswaldzie

Przewodnik po archiwach przechowujących źródła do historii Pomorza do 1945 roku

streszczenie

Prezentowany tekst przedstawia dużą wartość informacyjną dla badaczy. Autor, który opracował w 2008 roku przewodnik archiwalny dotyczący historii Pomorza do 1945 roku, w swoim wystąpieniu przedstawił założenia tego „niezbędnika” pomorskich poszukiwań archiwalnych. Oprócz charakterystyki jego kompozycji i przyjętego układu dokonał także charakterystyki zasobów archiwalnych głównych archiwów polskich, niemieckich i szwedzkich, które przechowują źródła do badań pomorskich, w tym ze szczególnym uwzględnieniem dziejów ziemi koszalińskiej.

PAWEŁ GUT

Archiwum Państwowe w Szczecinie

Źródła do dziejów Koszalina i ziemi koszalińskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie

Archiwalia zgromadzone w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie stanowią najważniejszą bazę źródłową do badań nad wszelkimi problemami dziejów Pomorza Zachodniego od XII wieku aż po czasy współczesne. Wśród archiwaliów zgromadzonych w szczecińskiej placówce ich niemała część dotyczy historii miast pomorskich oraz najbliższych okolic. Są to przede wszystkim akta dawnych i współczesnych władz miejskich, ale nie tylko. W tej ostatniej grupie znajdują się akta i dokumenty, a także mapy i plany stanowiące bazę źródłową do prowadzenia studiów nad dawną i współczesną historią Koszalina. O znaczeniu tych archiwaliów – pomimo iż akta miejskie Koszalina przechowywane są w archiwach w Greifswaldzie i Koszalinie – świadczyć może liczba zespołów i zbiorów archiwalnych szczecińskiego zasobu. Wśród akt do 1945 roku jest ich 31, a z okresu powojennego kolejnych kilkanaście¹.

Akta związane z Koszalinem i ziemią koszalińską w zasobie szczecińskim można podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich obejmuje archiwalia wytworzone przez instytucje i osoby działające w tym mieście oraz jego najbliższej okolicy. Są to przede wszystkim spuścizny po urzędach administracji państwowej i samorządowej, w tym Deputacji Kamery Wojenno-Skarbowej w Koszalinie (Archiwum Domen w Koszalinie z lat 1512–1824, 294 j.a.), Urzędu Domenalno-Rentowego w Koszalinie z lat 1802–1868 (9 j.a.), Sądu Nadwornego w Koszalinie z lat 1720–1808 (313 j. a.), Wyższego Sądu Krajowego w Koszalinie z lat 1787–1902 (138 j.a.), Sądu Krajowego w Koszalinie z lat 1875–1912 (22 j.a.), Sądu Administracyjnego w Koszalinie z lat 1935–1939 (5 j.a.), Urzędu

¹ Zobacz m.in. *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa – Szczecin, 2002; baza SEZAM opublikowana na stronie internetowej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych: Baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php. Por. też pierwszy przewodnik po zasobie szczecińskiego archiwum: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik*, red. H. Lesiński, Warszawa, 1964.

Pracy w Koszalinie z lat 1931–1936 (12 j.a.), Komisji Rozjemczej w Koszalinie z lat 1928–1933 (74 j.a.), a przede wszystkim po działalności Fundacji rodzin Schweder i Loewe (692 j.a.).

W drugiej z kolei grupie są zespoły i zbiory, których twórcy ze względu na swoją władzę czy kompetencje posiadali związki z Koszalinem. Wymienić można tu dokumenty i akta obu archiwów książęcych, Naczelnego Prezydenta Prowincji Pomorskiej czy z akt wytworzonych po II wojnie światowej – zespoły „Urząd Wojewódzki Szczeciński”, „Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej”, „Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej”.

Z czasów książąt pomorskich materiały archiwalne poświęcone Koszalinowi i jego najbliższej okolicy znajdują się w Archiwum Książąt Szczecińskich. Choć pochodzą z XVI–XVIII wieku, to jest wśród nich wiele odpisów dokumentów średniowiecznych. Materiały te obejmują różne zagadnienia życia miasta, jego dóbr wiejskich, organizacji władz, budownictwa, cechów i bractwa kurkowego, handlu, szkolnictwa i spraw Kościoła, a także Koszalina jako rezydencji książąt-biskupów i miejsca spotkań stanów władztwa biskupiego i księstw pomorskich na sejmikach. Dalej w archiwum książęcym zachowały się materiały o organizacji sądu nadwornego dla Pomorza Tylnego, który został utworzony w Koszalinie w 1720 roku, oraz innych władz administracyjnych (konsystorza, deputacji kamery) działających w mieście w XVIII wieku². Ponadto w aktach Archiwum Książąt Wołoszkich badacz odnajdzie informacje o rezydencyjnej roli Koszalina, a także działającej tu mennicy książęcej (sygn. 885).

Dalsze źródła do dziejów Koszalina i okolicznych miejscowości znajdują się w Archiwum Domen w Koszalinie, a także w urzędach domenalno-rentowych w Koszalinie i Kazimierzu Pomorskim. Są to m.in. materiały o dzierżawach domen, inwentarze wsi i folwarków, organizacji administracji domenami z XVII–XIX wieku (sygn. 33–36, 165–176).

Z kolei w zespole „Sąd Kameralny Rzeszy w Wetzlar” (nr zespołu 6) zachowało się kilkadziesiąt tomów akt procesowych, w których jedną ze stron lub też stronami były władze miejskie, cechy czy też mieszkańcy Koszalina w XVI i XVII wieku. Wspomnieć można tu m.in. o sporze burmistrza i rady z mieszczanami o prawo połowu węgorzy na jeziorze Jamno z lat 1580–1584 (sygn. 340) czy też o procesie cechu sukienników z krawcami z lat 1624–1625 (sygn. 2068). Podobną liczbę spraw procesowych, w których występuje Koszalin i jego mieszkań-

² J. Podrański, *Archiwum Książąt Szczecińskich*, Szczecin, 1991, cz. 1, s. 143–144.

cy, odnaleźć można w aktach zespołu „Sąd Nadworny Księstwa Szczecińskiego w Stargardzie Szczecińskim”³.

Wśród źródeł wczesnonowożytnych na uwagę zasługują akta kościelne zgromadzone w Konsystorzu Ewangelickim w Szczecinie, w którym znajduje się osobna grupa rzeczowa obejmująca spuściznę po działającym w Koszalinie w XVIII wieku konsystorzu. Archiwalia te obejmują też problemy Kościoła w mieście Koszalinie i jego najbliższej okolicy (Synod Koszaliński) w XVIII wieku i poświęcone są obsadzie stanowiska rektora szkoły (sygn. 10099–10100), prepozyta, pastorów i innych urzędników w kościele miejskim i zamkowym (sygn. 10353–10360), a także innych parafiach synodu (sygn. 10361–10402), odszkodowaniu dla kościoła zamkowego (sygn. 10098), sporowi o prawo patronatu (sygn. 10403–10415) itp. Ponadto akta kościelne Koszalina – rejestry finansowe z drugiej połowy XVIII wieku – badacz odnajdzie w zbiorze akt parafialnych z terenu Pomorza Zachodniego (nr zespołu 43, sygn. 264–271). Tu też znajdują się akta parafii wsi miejskiej Koszalina, Jamna (Jamund), z XVIII i XIX wieku (sygn. 19–24, 272–275, 322–323). Poza tym w „Zbiorze ksiąg metrykalnych” (nr zespołu 44) przechowywana jest jedna księga urodzeń i małżeństw z kościoła NMP w Koszalinie z lat 1868–1873 (sygn. 57).

Dużą grupę źródeł do dziejów Koszalina badacz odnajdzie w „Aktach miasta Kołobrzegu”, a dotyczą one spraw politycznych, m.in. odbywających się w Koszalinie w XVII wieku landtagów (sygn. 53–56), spraw gospodarczych, rzemiosła (sygn. 1193, 1294, 1364, 1436, 1465, 1678, 3523, 3642). Ponadto z okresu nowożytnego pochodzi też największy zespół wytworzony w Koszalinie, obejmujący 692 j.a. z lat 1685–1945 – „Fundacja rodzin Schweder i Loewe” (nr zespołu 289), przechowywany w zasobie szczecińskiego archiwum. Materiały tu zgromadzone dotyczą spraw utworzenia fundacji i jej organizacji wewnętrznej, działalności o charakterze dobroczynnym i pomocowym dla członków obu wymienionych w nazwie rodzin. Na największą część zespołu (495 j.a.) składa się dokumentacja finansowa fundacji, prowadzona bez przerwy od 1695 aż do 1945 roku.

Wspomniane archiwalia fundacji dotyczą też XIX i pierwszych dziesięcioleci XX wieku. Z tego okresu materiały do wielu dziedzin historii Koszalina i ziemi koszalińskiej znajdują się jednak przede wszystkim w aktach administracji prowincjonalnej tego okresu, głównie w zespole Naczelnego Prezydenta Prowincji Pomorskiej. Badacz odnajdzie tu materiały źródłowe obrazujące proble-

³ W inwentarzu zespołu Koszalin jako społeczność oraz jego władze występują w roli powoda (wnoszącego sprawę) w ponad 30 postępowaniach sądowych.

my organizacji rejencji w Koszalinie i innych urzędów państwowych oraz samorządowych w tym mieście, działalności sejmiku powiatowego w Koszalinie, banku hipotecznego i miejskiego (sygn. 1419, 1451, 1521), rozwoju handlu i rzemiosła (sygn. 1824, 1867), budowy dróg i kolei (sygn. 1935–1936, 2016–2017, 2060–2066, 2068, 2074, 2109, 2161), ochrony zdrowia, aptek, fundacji dobroczynnych, działalności gminy żydowskiej, wydawnictw i gazet (sygn. 3010, 3061 – założenie „Koesliner Volksblatt”) czy też rekonstrukcji pomnika króla Fryderyka Wilhelma I (sygn. 1629)⁴, a poza tym problemów rolnictwa w powiecie koszalińskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego XX wieku.

Z kolei w aktach Kolegium Szkolnego Prowincji Pomorskiej w Szczecinie (nr zespołu 74) zachowały się materiały Gimnazjum Królewskiego w Koszalinie z lat 1827–1944, obejmujące sprawy organizacji szkoły, planów i toku nauczania, dyscypliny wśród uczniów, stypendiów, zbiorów bibliotecznych i archiwalnych (sygn. 334–354); Szkoły dla Dziewcząt Księżnej Bismarck z lat 1909–1945, obejmujące organizację i finanse placówki, zatrudnienie nauczycieli, plany szkolne, dyscyplinę uczennic (sygn. 356–367); dalej seminariów nauczycielskiego i dla przedszkolańek w Mielnie z lat 1864–1938 (sygn. 355, 370–377) oraz szkoły dla dziewcząt z lat 1827–1945 (sygn. 334–377), a także liceum i szkoły dla chłopców. Łącznie materiały w tym zespole poświęcone sprawom edukacji w Koszalinie obejmują 44 j.a.

Na uwagę zasługują również archiwalia dotyczące wytyczenia przez Koszalin szosy pomorskiej Szczecin – Gdańsk w latach 30. XIX wieku. Akta te, znajdujące się w zespole „Komisja budowy szos na Pomorzu” (sygn. 8, 12, 39), poświęcone są przebudowie bram miejskich i wykupowi dodatkowych gruntów na rzecz wytyczenia drogi oraz stanu wybrukowania ulic w mieście. Ponadto w zespole tym zachowała się jedna jednostka archiwalna (sygn. 10) dotycząca wykorzystania przy budowie drogi w okolicach Koszalina polskich żołnierzy, którzy po klęsce powstania listopadowego przeszli granicę zaboru pruskiego i zostali uwięzieni przez władze pruskie oraz zmuszeni do robót publicznych w latach 1832–1835⁵.

W aktach z XIX i początku XX wieku zachowały się materiały gminy żydowskiej w Koszalinie („Gminy żydowskie na Pomorzu”, nr zespołu 138, szczątkowy). Dotyczą one regulacji własności nieruchomości gminy, organizacji we-

⁴ W zespole „Akta miasta Kołobrzegu” (sygn. 30) znajdują się z kolei materiały poświęcone budowie pomnika Fryderyka Wilhelma I w 1724 r. w Koszalinie.

⁵ R. Gaziński, *Akta Komisji budowy szos na Pomorzu (1828–1842)*, „Szczeciński Informator Archiwalny”, 1990, nr 5, s. 24–41.

wewnętrznej i wyborów władz gminy, nadzoru władz państwowych nad gminą, budowy synagogi, łaźni (sygn. 58–78). Poza tym w zespole „Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie” znajduje się dokumentacja konserwatorska kaplicy św. Gertrudy w Koszalinie (sygn. 15).

Z okresu międzywojennego XX wieku na uwagę zasługują akta zgromadzone w zespołach Urzędu Pracy (nr zespołu 122) i Komisji Rozjemczej w Koszalinie (nr zespołu 1378). Są to materiały ilustrujące społeczne problemy miasta związane z bezrobociem, próbami jego likwidacji poprzez roboty publiczne. Wśród nich znajdują się również dokumenty poświęcone budowie kolei do Chełma Koszalińskiego w latach 1932–1934 (sygn. 6).

Z kolei w zbiorach archiwalnych „Rękopisy i spuścizny” (nr zespołu 16) czy zbiorze Samuela Gottlieba Loepera (nr zespołu 11) badacz odnajdzie bardzo interesujące archiwalia do najdawniejszych dziejów Koszalina i jego okolicy. Są to matrykuły dokumentów miejskich, klasztornych i kościelnych z terenu miasta od XIII wieku aż do czasów reformacji, opisy statystyczne miasta, wsi i miejscowości ziemi koszalińskiej z XVIII wieku. Ponadto w archiwum szczecińskim znajduje się niewielka spuścizna po działalności organizacji cechowych: kowali, młynarzy, piekarzy, stolarzy i szewców, którzy posiadali swoje warsztaty w Koszalinie oraz najbliższej okolicy („Cechy miasta Koszalina”). Zachowały się m.in. niektóre statuty cechów, protokoły z zebrań mistrzów, listy mistrzowskie, czeladnicze. Akta te pochodzą głównie z końca XVIII i XIX wieku.

Źródła z okresu po II wojnie światowej dotyczące Koszalina w zasobie szczecińskiego archiwum znajdują się głównie w zespołach „Urząd Wojewódzki Szczeciński (1945–1950)”⁶, „Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Szczecinie (1945–1948)”⁷, „Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robot-

⁶ W zespole „Urząd Wojewódzki Szczeciński” zachowało się łącznie kilkaset jednostek archiwalnych poświęconych Koszalinowi, powiatowi koszalińskiemu czy szerzej – Pomorzu Środkowemu. Oprócz akt dotyczących działalności władz okręgu (województwa) w Koszalinie (do lutego 1946 r.), sprawozdań władz powiatowych i komunalnych z Koszalina z lat 1945–1950, odbudowy i działalności rolnictwa, przemysłu i handlu zachowały się również interesujące archiwalia dotyczące budowy społeczeństwa lokalnego. Są to m.in. dokumenty o tworzeniu i działalności klubów sportowych „Bałtyk” i „Naprzód” w Koszalinie (sygn. 1495), teatrów i muzeów (sygn. 5023, 5040, 5064) czy chóru kościelnego „Lutnia” (sygn. 5557).

⁷ W zespole „Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Szczecinie” zachowały się materiały na temat pierwszego zjazdu delegatów PPS w Koszalinie w 1945 r. (sygn. 1), dalej plany pracy i sprawozdania opisowe oraz statystyczne Powiatowego Komitetu PPS w Koszalinie, protokoły z zebrań PK PPS w Koszalinie, deklaracje członkowskie i sprawy polityki kadrowej PPS w Koszalinie, personalia członków, wykazy członków i pomoc socjalna, działalność komi-

nicznej w Szczecinie (1945–1948)”⁸. Akta te obrazują okres pionierski w Koszalinie i powiecie koszalińskim, w tym działalność urzędu Pełnomocnika Rządu na Okręg Zachodniopomorski w tymczasowej siedzibie w Koszalinie, organizowanie życia społeczeństwa polskiego w nowej rzeczywistości terytorialnej i politycznej w latach 1945–1950. Znajdują się w nich również materiały o działalności politycznej wspomnianych partii i innych organizacji politycznych, walce politycznej i procesie przejmowania wpływów politycznych oraz władzy nad społeczeństwem i państwem przez PPR, a także tworzoną od grudnia 1948 roku PZPR. W aktach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szczecinie zachowały się materiały poświęcone przekazaniu archiwum partyjnego do nowo tworzonego KW PZPR w Koszalinie wiosną 1950 roku (sygn. 1265).

Uzupełnienie dla wspomnianych akt z okresu pionierskiego stanowią archiwalia zgromadzone w zespołach: „Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Powiatowy w Koszalinie” (nr zespołu 330), „Państwowe Nieruchomości Ziemskie Zarząd Okręgowy w Szczecinie” (nr zespołu 410), „Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Szczecinie” (nr zespołu 345)⁹ czy „Zakłady Rybne w Koszalinie” (nr zespołu 1421) z lat 1945–1952.

Z okresu późniejszego, z lat 1950–1990 w szczecińskim zasobie archiwalnym badacz odnajdzie materiały źródłowe do dziejów Koszalina i okolic w zespołach „Centralny Zarząd Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie” (nr zespołu 412), „Zjednoczenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie” (nr zespołu 497), „Wielkopolska Spółka Gazownictwa Zakład Gazowniczy w Szczecinie” (nr zespołu 1459). Akta te dotyczą przede wszystkim problemów tworzenia i działalności przedsiębiorstw produkcyjnych oraz handlowych związanych z rybołówstwem,

tetów i referatów PK PPS itd. z lat 1945–1948 (sygn. 82, 209–219, 469, 493, 536–547, 628, 658, 674–675, 685, 739, 763, 779, 835, 899, 958, 1040, 1076–1078, 1130–1131, 1145, 1179, 1241, 1260).

⁸ W zespole „Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Szczecinie” zachowały się sprawozdania i protokoły Komitetu Powiatowego PPR w Koszalinie, w tym egzekutywy KP, protokoły z zebrań wyborczych i konferencji sprawozdawczo-wyborczych komitetów PPR z terenu Koszalina, sprawozdania referatów rzeczowych (przemysłu, handlu), spisy członków i kandydatów PPR w Koszalinie i powiecie z lat 1945–1948 (sygn. 183–196, 431, 437, 562, 665, 817, 909, 1036, 1441).

⁹ W zespole „Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Szczecinie” zachowały się akta dotyczące tworzenia Prezydium WRN w Koszalinie w 1950 r. (sygn. 9), spisy zdawczo-odbiorcze nieruchomości w Koszalinie i pow. koszalińskim, w tym młyna w Niedalinie, Narodowego Banku Polskiego w Koszalinie, Cegielni „Przyszłość” w Koszalinie, Przetwórni Ryb „Tytan”, drukarni itp. (sygn. 99, 123, 127, 182, 242, 255, 288, 294, 309, 364).

m.in. Centrala Rybna w Koszalinie, a także miejscowej gazowni, zastąpienia gazu koksowniczego przez gaz ziemny i funkcjonowania zakładu gazowniczego w Koszalinie.

Na zakończenie wspomnieć należy o nietypowych materiałach archiwalnych dotyczących Koszalina zgromadzonych w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie: pieczęciach oraz mapach i planach. Odnotujmy w zbiorze sfragistycznym archiwum (zbiór pieczęci i tłoków pieczętnych) kilkadziesiąt typariuszy pieczęci urzędów państwowych działających w Koszalinie w XVIII–XX wieku, w tym Sądu Nadwornego w Koszalinie z lat 1720–1808¹⁰. Ponadto w zbiorze tym w kasetonach zawierających lakowe odlewy pieczęci znajduje się sześć odcisków najstarszych pieczęci miejskich od końca XIII do początku XVIII wieku (kaseton 2 nr 223–225, 234–236)¹¹.

Z kolei w kolekcji kartograficznej (nr zespołu 46/1) – oprócz map wielosekcyjnych przedstawiających całe Pomorze Zachodnie, w tym mapy Eilharda Lubinusa, Davida Gilly’ego, czy wojskowych map topograficznych z lat 60. i 70. XX wieku (1:50 000, 1:100 000; sygn. 1679, 1680) – zachowały się cztery plany miasta Koszalina z lat 1910, 1933, 1938 i 1993 (sygn. 236, 243, 309, 1554), a także kilkanaście map w skali 1:50 000–1:100 000 obrazujących powiat koszaliński XX wieku (sygn. 369, 507, 799, 1418–1421, 1653, 2056).

Podsumowując, ocenić można, że zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie jest ważną skarbnicą wiedzy źródłowej do dziejów Koszalina i jego najbliższej okolicy. Dotyczy to szczególnie okresu wczesnonowożytnego (XVI–XVIII wiek), a także czasów pionierskich budowy państwa polskiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950. Z tego też względu każdy badacz dziejów miasta i ziemi koszalińskiej powinien podjąć kwerendę w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie, gdyż placówka ta w wielu aspektach jest podstawową bazą źródłową dla tych studiów regionalnych.

¹⁰ P. Gut, *Kolekcja tłoków pieczętnych w zbiorze sfragistycznym Archiwum Państwowego w Szczecinie (1580–1950)*, „Szczeciński Informator Archiwalny”, 2004, nr 18, s. 94 (indeks typariuszy – hasło Koszalin).

¹¹ A. Gut, P. Gut, „Zbiory sfragistyczne w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie”, referat wygłoszony na konferencji „Zbiory pieczęci w Polsce”, która odbyła się w 23–24 V 2007 r. na Uniwersytecie Zielonogórskim w Zielonej Górze.

PAWEŁ GUT

Staatsarchiv in Szczecin (Stettin)

Quellen zur Geschichte von Koszalin und Koszalinier Land im Bestand des Staatsarchivs in Szczecin (Stettin)

Zusammenfassung

Der Autor sah den Archivbestand, der außer Koszalin (Köslin) aufbewahrt wird, durch. Der Bestand ist unumstritten von Schlüsselbedeutung für die vollen Untersuchungen aller Probleme des Hinterpommerns seit dem 12. Jahrhundert bis in die heutigen Zeiten. Der Autor machte darauf aufmerksam, dass unter den in dem Szczeciner Archiv gesammelten Akten von früheren und heutigen Stadtmächten, unter Landkarten und Plänen, die meisten die Geschichte der pommerschen Städte und ihre Umgebung, darunter auch Koszalin, betreffen. Von der Bedeutung dieser Archivalien zeugt ihre Größe, unter den Akten bis 1945 werden im Szczeciner Staatsarchiv 31 Archivgruppen aufbewahrt, aus der Zeit nach dem Krieg kommt das nächste Dutzend.

MARTIN SCHOEBEL

Landesarchiv Greifswald

Ausgewählte Urkunden zur mittelalterlichen Geschichte der Stadt Köslin¹

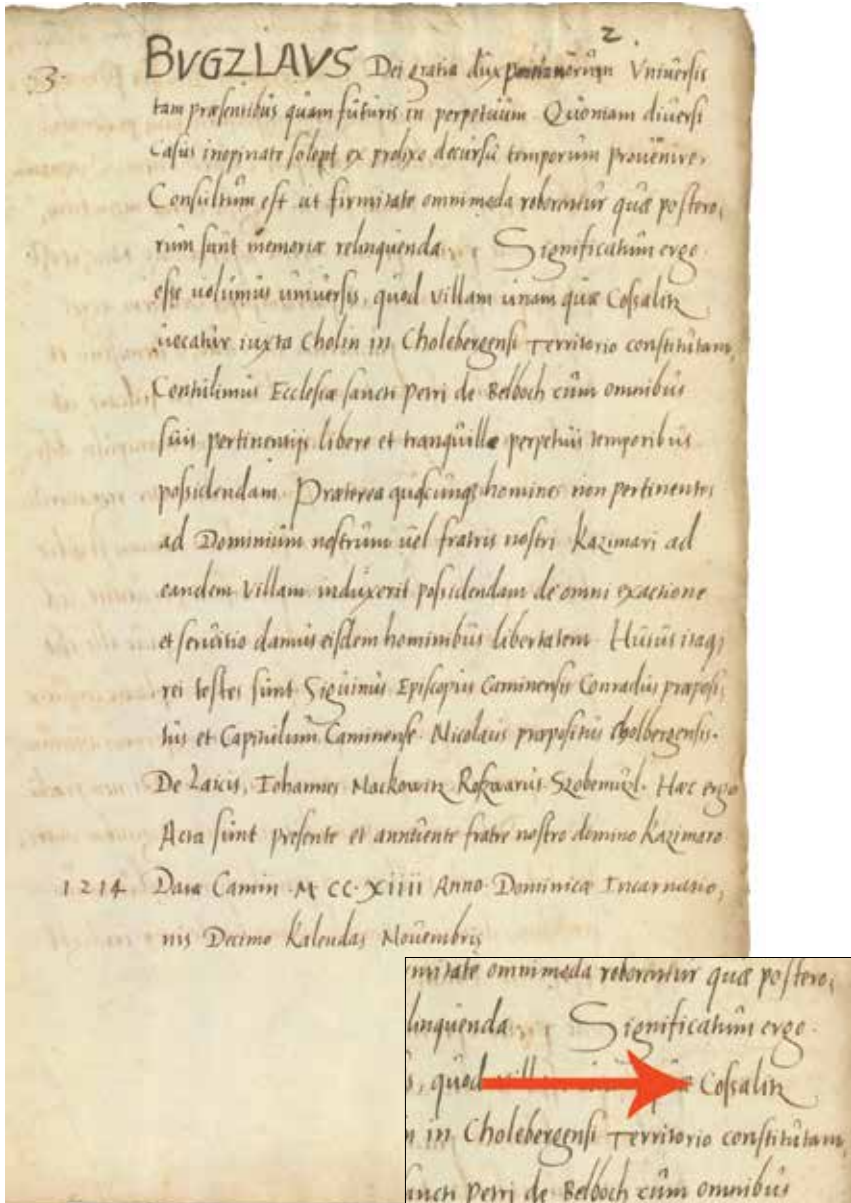
Zunächst möchte ich den Kollegen des Staatsarchivs Köslin und ihrer Direktorin Frau Joanna Chojeka herzlich für die Einladung zu diesem Vortrag danken. Es ist mir eine Freude, Ihnen heute Nachmittag ein wenig die ältere Überlieferung zur Geschichte der Stadt Köslin (Koszalin) vorzustellen, wie sie sich im Landesarchiv Greifswald erhalten hat. Mitnehmen möchte ich Sie auf einen kleinen Spaziergang durch die Stadtgeschichte mit einigen ausgewählten Haltepunkten. Dabei sind die Haltepunkte nicht wie bei einem Stadtrundgang pittoreske oder historisch bedeutende Plätze, Straßenzüge oder Gebäude. Vielmehr werden unsere Haltepunkte historische Dokumente sein, die Sie im Bild hinter mir sehen werden. Ich habe sie unter bestimmten Gesichtspunkten ausgewählt, um Ihnen einen kleinen Einblick in die große Fülle von erhaltenen Zeugnissen im Greifswalder Archiv zu vermitteln. Die Auswahl erfolgte jedoch rein subjektiv und erhebt keinen Anspruch auf Vollständigkeit. Auch habe ich mich weniger von den großen Linien der Stadtgeschichte sondern mehr vom Objekt leiten lassen, so dass die Kenner mehr vermissen als wiederfinden werden. Dennoch hoffe ich, Ihnen einen kleinen Einblick vermitteln zu können.

Doch bevor ich mich dem ersten Bild zuwende, erlauben Sie mir noch einen kurzen Abstecher in die Archivgeschichte. Heute Vormittag haben wir bereits einiges darüber erfahren, wie kompliziert sich heute die Überlieferungslage für das einstige Herzogtum und die preußische Provinz Pommern gestaltet. Ergänzend sei mir daher eine knappe Antwort auf die folgenden Fragen gestattet: Warum befindet sich heute die große Mehrzahl der urkundlichen Überlieferung Pommerns in Greifswald? Und um welche Überlieferung handelt es sich dabei?

¹ Unveränderte Fassung eines Vortrages, den der Autor am 4. Juni 2008 in Köslin auf einer Tagung des Staatsarchivs Koszalin gehalten hat. Auf Anmerkungen wird verzichtet.

Beginnen wir mit der ersten. Das Landesarchiv Greifswald ist ein relativ junges Archiv und in der Folge des Zweiten Weltkriegs entstanden. Denn die Grenzziehung der Alliierten teilte die preußische Provinz Pommern und trennte den vorpommerschen Teil im Westen von Stettin und dem größeren östlichen Teil ab. Das seit 1942 ausgelagerte Archivgut des einstigen preußischen Staatsarchivs Stettin wurde damit ebenfalls geteilt, denn die Depots befanden sich zu diesem Zeitpunkt über die gesamte Provinz verstreut. Ein ehemaliger Archivar des Stettiner Archivs begann nun 1946 die Außendepots auf vorpommerschem Gebiet zu sichten und die Archivalien nach Greifswald zu überführen. Er brachte das Archivgut in einem leerstehenden Flügel der einstigen Kaserne am Nexö-Platz unter und schuf letztlich damit das Landesarchiv Greifswald. Die hinterpommerschen Depots waren zwischenzeitlich von polnischen Archivaren inspiziert und nach Stettin zurückverlagert worden. Damit waren aus dem preußischen Staatsarchiv Stettin plötzlich zwei Archive hervorgegangen: Eines konnte in den alten Baulichkeiten des Archivs relativ ungebrochen die Tradition fortsetzen, wenn auch nun unter polnischer Verwaltung, eines war in Greifswald neu entstanden. Beide gemeinsam verwahrten seit diesem Zeitpunkt die Überlieferung Pommerns, die den Krieg überstanden hatte. Mit der Gründung neuer polnischer Staatsarchive wie hier in Köslin waren auch Bestandsabgaben verbunden, auf die bereits eingegangen worden ist, so dass ich dies hier nicht weiter vertiefen muss. Da in den vorpommerschen Depots Archivgut lagerte, das die gesamte Provinz Pommern betraf, liegt heute auch Kösliner Überlieferung in Greifswald. Insbesondere die fast vollständige urkundliche Überlieferung gelangte nach Greifswald, dazu zahlreiche Stadtarchive, die seit den 20er Jahren im Staatsarchiv Stettin deponiert waren. Die staatliche Überlieferung, besonders der Provinzialverwaltung, verblieb dagegen auf dem dann polnischen Territorium der einstigen Provinz. Die Aufspaltung des pommerschen Archivguts mag man heute bedauern, erschwert sie doch den Zugang für Forschung und Interessierte, man kann sie aber auch nutzen, um die grenzüberschreitende Zusammenarbeit und Kooperation zu vertiefen. Gerade die Chancen, die in letzterem liegen, nutzen die pommerschen Archivare beiderseits der Grenze seit Mitte der neunziger Jahre intensiv.

Doch nun zur zweiten Frage: Die Überlieferung zur Stadt Köslin und seines Umlandes ist in Greifswald ausgesprochen vielfältig. Einen guten Überblick vermag hierbei der heute Morgen vorgestellte Archivführer für Pommern bieten. Fast 600 Urkunden haben sich erhalten, so etwa 270 Urkunden aus dem einstigen Archiv der Stadt, das im Staatsarchiv Stettin deponiert war, oder 279



1. Ersterwähnung des Ortes Köslin in einer Urkunde des Klosters Belbuck aus dem Jahre 1214. Die Urkunde ist nur in einem großen Kopialbuch aus dem 15. Jh. überliefert; Landesarchiv Greifswald, Rep. 40 I, Nr. 4, fol. 2r



2. Gründungsurkunde der Stadt Köslin von Bischof Hermann von Kammin
vom 23. Mai 1266; Landesarchiv Greifswald, Rep. 38 bU Köslin, Nr. 1



3. Sehr gut erhaltenes Stadtsiegel an einer Urkunde des Bürgermeisters und des Rats von Köslin zugunsten der Kösliner Nonnen aus dem Jahr 1370; Landesarchiv Greifswald, Rep. 1 Nonnenkloster Köslin, Nr. 31



4. Umzeichnung Kösliner Stadt- und Sekretsiegel in einer Handschrift aus der Bibliothek auf Schloss Plathe, 18. Jh.; Landesarchiv Greifswald, Rep. 41 Plathe I, Nr. 41, fol. 7



5. Bischof Hermann von Kammin gründet am 5. Juni 1278 das Nonnenkloster Köslin;
Landesarchiv Greifswald, Rep. 1 Nonnenkloster Köslin, Nr. 2



6. Vogt und Rat der Stadt Köslin bestätigen am 7. Februar 1288 den Kösliner Nonnen den freien Besitz des Klosterplatzes. Zugleich soll des Fahrweg zwischen dem Kloster und der Stadtmauer sowie der Weg zwischen dem Speicher und dem Stall für Fuhrwerke passierbar bleiben; Landesarchiv Greifswald, Rep. 2 Nonnenkloster Köslin, Nr. 8



7. Der Abt des Klosters Buckow, der bischöfliche Vogt von Kammin und die Kösliner Bürgermeister vermittelten 1310 einen Vergleich zwischen der Stadt und den Nonnen, der letzteren erhebliche Baulasten auf ihrem Gelände aufbürdete und dem Kloster künftig den Erwerb von Grundbesitz in der Stadt erschwerte;
Landesarchiv Greifswald, Rep. 1 Nonnenkloster Köslin, Nr. 17



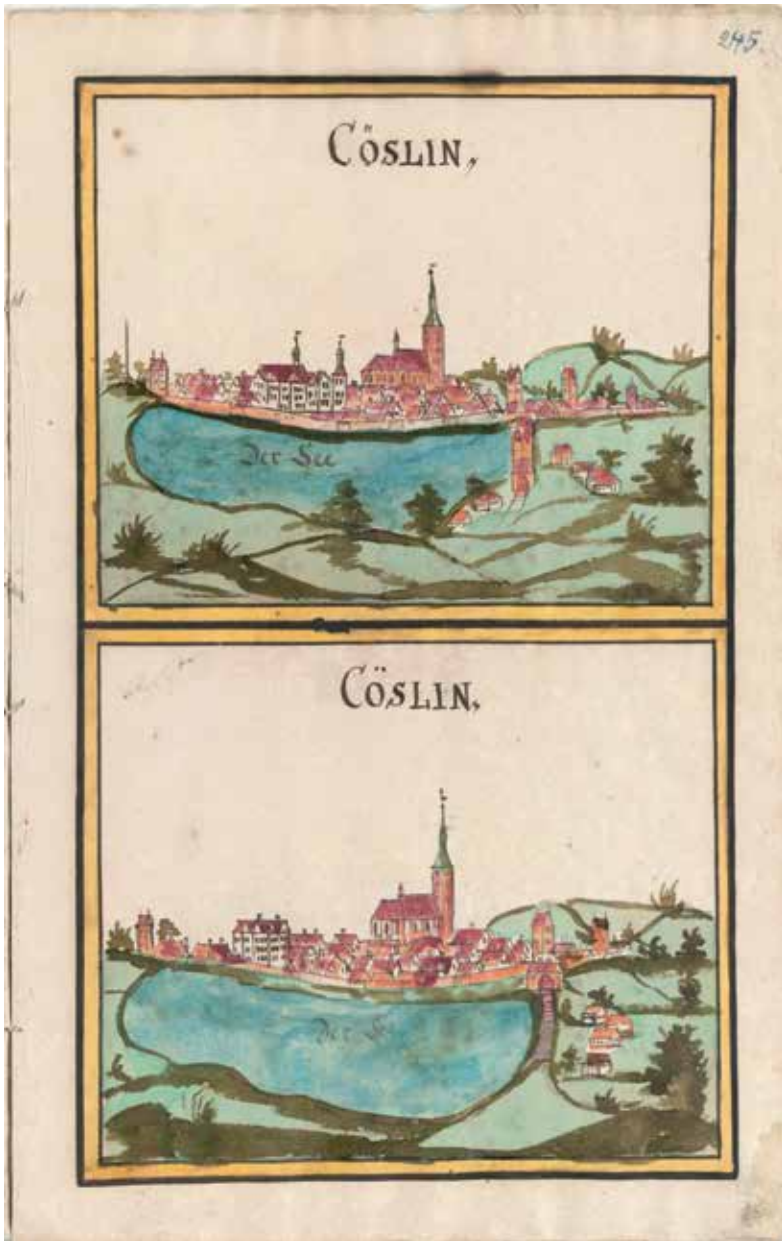
8. Papst Klemens IV. gestattet am 8. März 1344 den Kösliner Nonnen die Annahme von Erbschaften; Landesarchiv Greifswald, Rep. 1 Nonnenkloster Köslin, Nr. 23



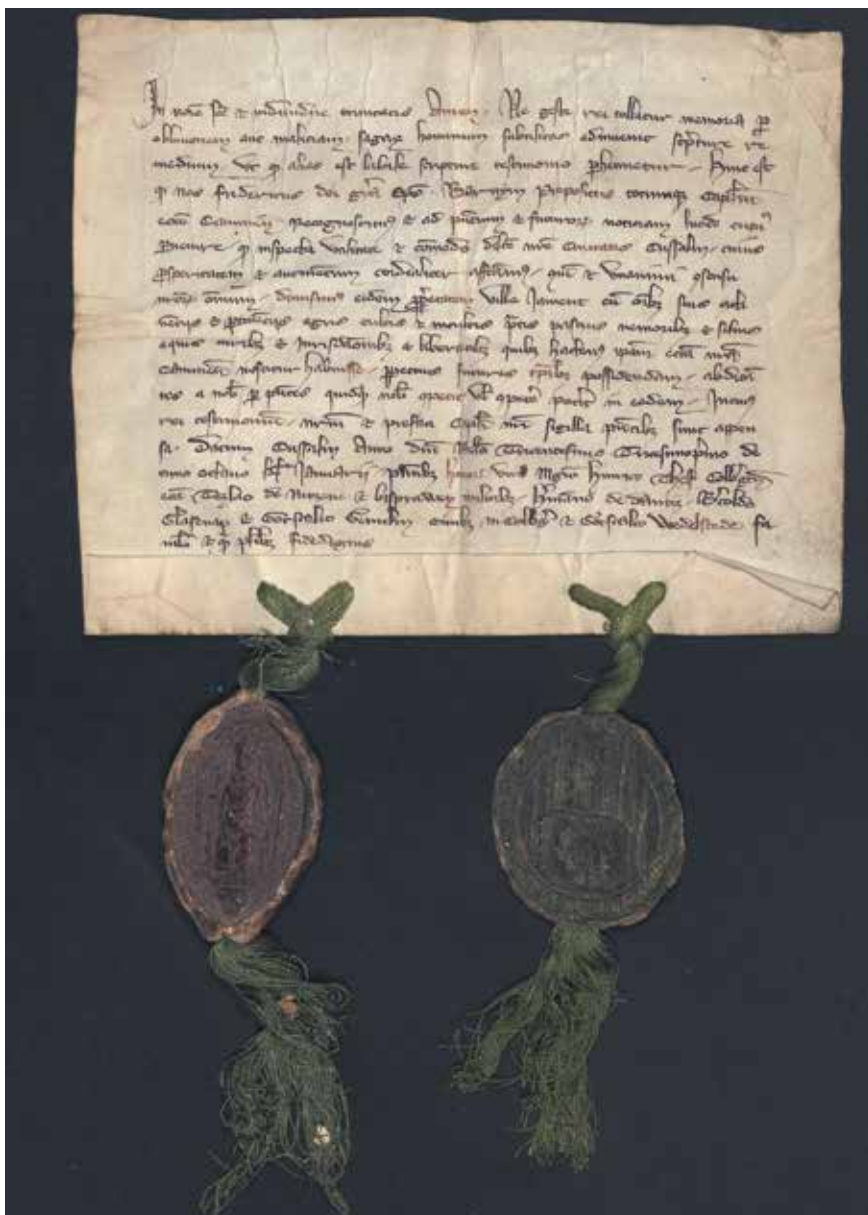
9. Papst Eugen IV. beauftragt am 9. April 1431 einen Kamminer Geistlichen mit der Entscheidung eines Rechtsstreits der Stadt Köslin gegen die Witwe Modeka, einst Ehefrau des verstorbenen Siegfried Holsten;
Landesarchiv Greifswald, Rep. 2 Köslin, Nr. 8



10. Beglaubigung der Gründungsurkunde des Kösliner Nonnenklosters durch drei Notare am 15. August 1377; Landesarchiv Greifswald, Rep. 1 Nonnenkloster Köslin, Nr. 42



11. Stadtansicht von Köslin, aquarelliert durch Gottlieb Samuel Pristaff, um 1730;
Landesarchiv Greifswald, Rep. 40 III Nr. 13, fol. 245



Bischof Friedrich von Kammin, Domprobst Barnim und das Kamminer Domkapitel übertragen am 15. Dezember 1331 der Stadt Köslin das Dorf Jamund (Kreis Köslin) als Eigentum mit allen Rechten; Landesarchiv Greifswald, Rep. 38b U Köslin Nr. 18

Urkunden des einstigen Archivs des Zisterzienserinnenklosters in der Stadt. Hinzu kommen weitere 22 Urkunden eines Bestandes, der sich wohl aus der Kanzlei der Herzöge von Pommern speist und Urkunden nach Pertinenz, im konkreten Fall zur Stadt Köslin enthält. Ergänzend sei darauf hingewiesen, dass auch das Hofgericht Köslin, von dem kaum Gerichtsakten in Greifswald vorhanden sind, mehr als 270 Urkunden hinterlassen hat. Dabei handelt es sich im Wesentlichen um privatrechtliche Transaktionen, vor allem im Sprengel des Gerichts ansässiger Adeliger. Dieser Bestand wurde inzwischen aufgelöst und die Urkunden einem Sammelbestand ähnlicher Urkunden zugeordnet, der sog. Repositur 2 Privata. Unmittelbar zur Geschichte der Stadt Köslin tragen diese Quellen jedoch wenig bei. Insgesamt hat sich ein erstaunlich umfangreicher Bestand an Urkunden erhalten, zudem in einer konservatorisch guten Qualität, wenn auch Schäden an einzelnen Stücken nicht unerwähnt bleiben dürfen. Wie viele andere Urkunden aus Pommern haben auch die Kösliner Stücke viele ihrer Siegel verloren. Umso erstaunlicher ist daher der Erhalt eines großen Stadtsiegels, auf das ich später noch eingehen werde. Gegenüber der urkundlichen Überlieferung nehmen sich die Aktenbestände ausgesprochen bescheiden aus. Aus dem Kösliner Stadtarchiv ist lediglich ein laufender Meter Akten nach Greifswald gelangt. Manch Interessantes kann man aber anderen Beständen entnehmen wie beispielsweise einer umfangreichen Sammlung der Familie von der Osten, die im 18. Jahrhundert Handschriften, Bücher, aber auch zahlreiche Informationen aus Akten und Urkunden zusammengetragen hat. Insgesamt bietet das Landesarchiv in Greifswald also einen reichhaltigen Korb an Zeugnissen insbesondere zur frühen Geschichte der Stadt Köslin.

Mit diesen knappen Vorbemerkungen sind wir auch gleich am Startpunkt unseres kleinen Rundganges angelangt. Was liegt näher als Ausgangspunkt unserer heutigen Rundtour als die erste urkundliche Erwähnung des Ortes Köslin. Sie datiert vom 23. Oktober 1214 und findet sich in einer Urkunde Herzog Bogislaws II. von Pommern. Es handelt sich hierbei um eine herzogliche Schenkung an das Kloster Belbuck (Białoboki) nahe Treptow an der Rega (Trzebiatów). Hier hatte Herzog Kasimir I. um 1180 eine Abtei gegründet und Mönche aus dem schwedischen Lund nach Pommern gerufen. Seiner Gründung war jedoch wenig Erfolg beschieden, und das Kloster ging kurz darauf ein. Die Herzöge Bogislaw II. und Kasimir II. entschlossen sich 1208 gemeinsam mit ihrer Mutter Anastasia, das Kloster wiederzubeleben. Sie riefen nun Prämonstratenser aus Mariengarten in Friesland ins Land und statteten sie in den kommenden Jahren mit umfangreichem Grundbesitz aus. Zu diesen Schenkungen

gehört auch das Dorf Köslin am Gollenberg. *Significatum ergo esse volumus universis quod villam unam, que Cossalitz vocatur, iuxta Cholin in Cholebergensi territorio constitutam contulimus ecclesie sancti Petri de Belboch* („Wir möchten jedermann anzeigen, dass wir ein Dorf Cossalitz genannt, beim Gollenberg im Gebiet von Kolberg gelegen, der Kirche Sankt Petrus in Belbuck übertragen haben“). Das Original der Schenkung hat sich nicht mehr erhalten, denn große Teile des Klosterarchivs von Belbuck wurden beim Brand der Klosterkirche 1560 vernichtet. Erhalten hat sich jedoch ein Kopialbuch mit Abschriften von 82 Urkunden, die auf 108 beschriebene Papierblätter kopiert wurden. Die Handschrift ist im 16. Jahrhundert entstanden und bildet heute die wichtigste Quelle zur Geschichte des Klosters Belbuck. Kehren wir noch einmal zum Urkundentext zurück. Nach Aussage der Urkunde war Köslin 1214 ein kleines Dorf, eine *villa*, also nicht mehr als ein grundherrschaftlicher Komplex mit wenigen Bauernstellen. Doch mit der Schenkung an die Mönche beabsichtigte der Herzog, die vorhandene Siedlung auszubauen, indem er dem Kloster ausdrücklich erlaubte, Leute, die nicht aus dem Herrschaftsgebiet der beiden Pommernherzöge stammten, dort anzusiedeln. Gleichzeitig wurden diese von allen Lasten und Pflichten gegenüber dem Landesherrn befreit, um die Attraktivität zu erhöhen. Modern gesprochen sollten Gastarbeiter mit dem Privileg der Steuerbefreiung ins Land gerufen werden und den Landesausbau übernehmen. Mit dieser Politik schienen die Herzöge auf lange Sicht Erfolg zu haben, wenn auch die Ansiedlung von Zuwanderern vor allem aus dem Westen nur allmählich in Gang kam.

Kommen wir nun zum zweiten Haltepunkt unserer kleinen Reise. Wir schreiten voran in das Jahr 1266. Zwischenzeitlich hat sich in unserem Gebiet einiges ereignet. Das Kolberger Gebiet bekam 1248 einen neuen Landesherrn. Herzog Barnim I. von Pommern tauschte es am 7. Oktober 1248 bei Bischof Wilhelm von Kammin gegen das Land Stargard ein. Damit war der Kamminer Bischof zum Landesherrn von Köslin geworden. Bischof Hermann von Kammin übertrug nun 1266 den beiden Rittern Marquard und Hartmann 100 Hufen zur Anlage der Stadt Köslin, gab der neuen Stadt 10 Hufen im Buchenwald und das Recht, eine Mühle zu bauen und innerhalb der Grenzen zu fischen und erhob das neue Gemeinwesen zur deutschen Stadt mit lübischem Recht. Zwischen der Ersterwähnung des Dorfes Köslin und der Stadtgründung sind etwas mehr als fünfzig Jahre vergangen. Obwohl es sich streng genommen um eine Lokationsurkunde handelt, d.h. um die Beauftragung zweier Gründer, die Stadt Köslin auf den ihnen übertragenen Flächen zur errichten, kann davon ausge-

gangen werden, dass zum Zeitpunkt der Ausstellung bereits eine größere Siedlung vorhanden war. Immerhin war die Zahl der dort Lebenden so groß, dass bereits in Köslin eine eigene Pfarrei bestand. So wird 1267 mit Nikolaus bereits ein Pfarrer in Köslin erwähnt. Wie wir aus späteren Urkunden erfahren, besaß Köslin auch eine Burg, die etwa zwanzig Jahre später bereits wieder abgetragen war, und ein rechtliches Gemeinwesen, das sich ähnlich dem anderer Städte bereits herausgebildet hatte. Denn von den beiden adeligen Stadtherren ist wenig später nicht mehr die Rede. Acht Jahre später werden bereits ein städtischer Rat und die Bürger von Köslin erwähnt. Ausdruck städtischen Selbstbewusstseins und der rechtlichen Unabhängigkeit der Stadt sind eine eigenständige Beurkundungspraxis und das Führen eines eigenen Stadtsiegels. Die rasche Entwicklung und die wachsende Bedeutung der Stadt finden hier ihren Wiederklang. So verwundert es kaum, dass Köslin ähnlich den großen Städten Pommerns bereits früh zwei Siegel führte: Ein großes Stadtsiegel und ein kleines Verschluss- bzw. Sekretsiegel.

Ein sehr gut erhaltenes Siegel der Stadt hängt noch heute an einer Urkunde, die diese zugunsten der Zisterzienserinnen innerhalb ihrer Mauern ausgestellt hat. Der Inhalt dieses Stückes mag uns weniger interessieren als die Tatsache, dass diese Urkunde keineswegs die älteste war, die ein solches Siegel trug. Denn das große Stadtsiegel ist weitaus älter als diese Urkunde, die von 1370 datiert. Das gleiche Siegel, wenn auch in ein helleres Wachs eingedrückt, finden wir bereits auf einer Urkunde der Stadt vom 23. April 1310. Leider ist dieses Siegel stärker beschädigt, so dass sich Siegelbild und Umschrift wesentlich schlechter erkennen lassen als auf der hinter mir abgebildeten Vorlage. Verfassungsrechtlich interessant sind dabei die Formen der Intitulatio beider Urkunden. Als Aussteller des Stückes von 1310 erscheinen der Rat und die Stadt Köslin: *consulum ac tota communitas civitatis Cussalin*. Damit führt der Rat das große Stadtsiegel. Von Bürgermeistern oder Schöffen ist hier ebenso wenig die Rede wie in der späteren Zeugenreihe, die immerhin acht Ratsmitglieder namentlich nennt. Sechzig Jahre später sind die Aussteller nun Bürgermeister und Rat der Stadt Köslin, was deutlich zeigt, dass sich die Machtverhältnisse zugunsten des Bürgermeisteramtes zwischenzeitlich innerhalb der Stadtverfassung verschoben haben. Doch nun zurück zum Stadtsiegel selbst. Das Siegel ist rund und hat einen Durchmesser von ca. 6 cm. Im Siegelbild zeigt es einen segnenden Bischof in einem Torbogen mit einem Turmaufbau, der von zwei Fensteröffnungen durchbrochen ist. Rechts und links des Torbogens befinden sich je ein Wappenschild mit einem aufrechten Löwen, dem Wappen der Familie

von der Gleichen, aus der Stadtgründer Bischof Hermann von Kammin stammt. Die Umschrift des Siegels lautet: SIGILLUM CIVITATIS DE CUSSELIN. Aufgedrückt ist das Siegel von 1370 auf einen beschriebenen Pergamentstreifen, den man in den Umbug der Urkunde eingehängt hat. Sechzig Jahre zuvor hat man blaue Seidenschnüre verwendet, um das Siegel an der Urkunde zu befestigen. Das sehr gut erhaltene Siegelbild weist jedoch heraldisch links von der Bischofsfigur eine leichte Beschädigung auf. Hier ist der dort eigentlich vorhandene Bischofsstab nicht mehr erkennbar, während er auf dem Siegel von 1310 noch gut sichtbar ist. Dieses Siegel ist nicht nur Ausdruck eines städtischen Selbstbewusstseins und eines verfassungsmäßig bereits hoch entwickelten Gemeinwesens, sondern auch Ausdruck eines Traditionsbewusstseins und des landesherrlichen Einflusses, den die Bischöfe von Kammin in Köslin fast ununterbrochen ausübten.

Neben dem großen Stadtsiegel führte die Stadt Köslin noch ein zweites Siegel. Es kommt im 15. Jahrhundert in Gebrauch und verdrängte keineswegs, wie Kratz in seinem Buch über die Städte Pommerns vermutet, das ältere große Stadtsiegel, sondern wurde vielmehr für die Beurkundung von Rechtsgeschäften minderer Bedeutung und zum Verschluss von Briefen verwendet. Leider haben sich nur noch Spuren dieses Sekretsiegels erhalten, doch glücklicherweise besitzen wir heute noch eine Umzeichnung aus dem frühen achtzehnten Jahrhundert. Das Siegel zeigt einen Mönchskopf, wohl den heiligen Petrus, über einem Kelch, und die Umschrift lautet: SECRETU[M] CIVITATIS KUSSALIN. Die Vorlage der Umzeichnung dürfte aus dem frühen 15. Jahrhundert stammen, denn die Schreibweise der Stadt Köslin hat sich verändert. Aus dem C als Anfangsbuchstaben ist inzwischen ein K geworden und der Vokal der vorletzten Silbe hat sich von E zu A hin verdunkelt. Der Begriff *Secretum* deutet darauf hin, dass dieses Siegel nur für bestimmte Urkunden und Briefe, und auch nur von bestimmten Ausstellern verwandt wurde. Seine Verwendung zeigt, dass sich im 15. Jahrhundert die Schriftlichkeit und die städtische Kanzlei erheblich weiterentwickelt haben.

Interessant ist in der Tat, dass sich aus dem Sekretsiegel ein zweites Stadtsiegel entwickelte, das wohl das ältere große Stadtsiegel ersetzt haben dürfte. Denn neben der Umzeichnung des Sekretsiegels und direkt unter der Zeichnung des bereits ausführlich beschriebenen Stadtsiegels befindet sich eine weitere Zeichnung eines Siegels aus dem Jahr 1499. Es zeigt das gleiche Siegelbild wie das Sekretsiegel, auch dürfte es die gleiche Größe haben. Jedoch der Begriff *Secretum* ist nun durch die Bezeichnung *Sigillum* ersetzt.

Von den Siegeln kehren wir nun zu unserem historischen Rundgang zurück. Fraglos war eines der bedeutenden Ereignisse der frühen Stadtgeschichte die Gründung eines Zisterzienserinnenklosters in den Stadtmauern. Der Gedanke, in dem im Osten seiner Landesherrschaft gelegenen Köslin ein Kloster einzurichten, dürfte Bischof Herrmann bereits relativ früh gekommen sein, denn die Stadt hatte sich nach ihrer Gründung rasch entwickelt. Bereits 1276 war der Beschluss zur Klostergründung gefasst, und hieran beteiligt gewesen war der Probst Heinrich von Rühn als Vertreter des Zisterzienserordens. Doch die ersten Nonnen holte der Bischof aus Itzehoe und wies ihnen als Ort für die Klostergründung die Marieninsel zu. Sie lag an der nordöstlichen Seite der Stadt und im Mühlenbach, der in der Urkunde Rodesse genannt wurde. Die Gründung selbst vollzog Bischof Hermann am 5. Juni 1278. Aus diesem Anlass statete er das Kloster mit umfangreichem Besitz aus, und diese Grundausrüstung lohnt durchaus einen näheren Blick, denn sie enthält doch wichtige Hinweise auf die frühe Geschichte der Stadt. So erhalten die Zisterzienserinnen nach dem Tod des derzeitigen Priesters Nikolaus die Pfarrkirche der Stadt mit dem Patronatsrecht und allen Einkünften und Besitzungen.

Die Rede ist von dem Grund und Boden, auf dem sich die Kirche befindet, aber auch von Zehnteinkünften und Kirchabgaben der Stadt und umliegender Dörfer wie Streckenthin (Strzeżęcino) oder Thunow (Dunowo) im Süden der Stadt. Zu den Einkünften der Pfarrkirche gehörten auch Abgaben einiger Tavernen sowie ein Kontingent Heringe aus dem Fischfang zwischen Nest (Unieście) und Laase (Łazy). Ebenfalls Bestandteil dieser Schenkung des Bischofs waren umfangreiche Ländereien bei der Stadt sowie im Land Kolberg und Köslin, die bisher nicht unter dem Pflug standen, und für deren Urbarmachung die Nonnen Sorge tragen sollten.

Zur Zeit der Klostergründung hat die Stadt Köslin einen weiteren Entwicklungssprung vollzogen. Die Bevölkerung war so gewachsen, dass für die seelsorgerischen Aufgaben eine Pfarrkirche mit einer Filialkapelle erforderlich war. Die Pfarrei war dabei durchaus gut ausgestattet, so dass wir annehmen können, dass neben dem Priester selbst auch ein Vikar unterhalten werden musste. Wenn auch ein Beleg für diese Annahme fehlt, muss man sich fragen, wie eine erst kurz zuvor gegründete Pfarrei zu solch umfangreichen Einkünften kommen konnte. Dass die städtische Pfarrei auch Einkünfte aus Tavernen oder Krügen im Umland besaß, ist ein eindeutiges Indiz für einen existierenden Handel zwischen Stadt und Umland, insbesondere mit Bier. Auch der Fischfang und der Heringshandel spielten bereits eine Rolle, wie der Urkunde zu entneh-

men ist. An all diesen städtischen Aktivitäten wurde auch das neue Kloster beteiligt. War jedoch der städtische Grundbesitz der Nonnen zu Anfang noch bescheiden, so gelang es in den nächsten Jahren, diesen erheblich zu erweitern. 1281 und 1287 erwarben die Nonnen umfangreichen Grundbesitz im Burgfeld von Köslin, während das restliche Burgfeld an die Stadt fiel.

Das Nonnenkloster im Nordosten der Stadt geriet schnell in Konflikt mit dem Stadtrat, denn als bedeutender Grundherr innerhalb des Gemeinwesens, der zumal durch seine Lage wichtige Investitionen und Baumaßnahmen beeinträchtigen konnte, war es dem Rat ein Dorn im Auge. Bereits zu Beginn der achtziger Jahre des 13. Jahrhunderts hat die Stadt mit dem Bau einer Stadtmauer begonnen. 1284 war der Bau bereits in Planung oder bereits im Gang, aber eine Mühle, aus der das Kloster Pacht bezog, behinderte die Fortsetzung der Bauarbeiten, da sie auf dem Gelände der künftigen Mauer lag. Die Stadt war daher gezwungen, das Kloster zu entschädigen. Auch die Lage des Klosters selbst behinderte die Mauerführung, und 1288 waren weitere Absprachen zwischen der Stadt und den Nonnen erforderlich. Den entsprechenden Vertrag sehen sie in der Urkunde des bischöflichen Vogtes und des Rates der Stadt hinter mir. Die Stadtmauer sollte künftig das Klostergelände mit umfassen, jedoch scheinen die Rechte am Klostergrund in diesem Bereich umstritten gewesen zu sein. Schließlich bestätigte die Stadt die Rechte des Klosters und dieses gewährte im Gegenzug die freie Nutzung eines Fahrweges für Fuhrwerke zwischen der Stadtmauer und dem Kloster. Der Bau der Stadtmauer stieß jedoch nicht nur auf Probleme mit den Zisterziensernonnen. Schwierigkeiten bereiteten dem Rat auch die Beschaffung des Baumaterials und die steigenden Kosten, die den ursprünglichen Anschlag bei weitem überschritten haben dürften. Entsprechend langsam kam der Bau voran. Die finanziellen Schwierigkeiten der Stadt zwangen den Rat dazu, die zugesagten Entschädigungen an das Kloster auszusetzen oder gar nicht zu bezahlen. Hinzu kamen noch weitere Streitpunkte wie das Recht der Bürger, dem Kloster Legate zu vermachen und damit Grundbesitz dem städtischen Immobilienverkehr zu entziehen.

Schließlich war der Bau der Stadtmauer auf dem Klostergelände immer noch nicht weiter vorangekommen, als sich 1310 Stadt und Kloster einem Schiedsverfahren unterwarfen. Der Abt des Klosters Buckow, der bischöfliche Vogt von Kammin und die Kösliner Bürgermeister vermittelten einen Vergleich zwischen der Stadt und den Nonnen, der letzteren erhebliche Baulasten auf ihrem Gelände aufbürdete und dem Kloster künftig den Erwerb von Grundbesitz in der Stadt erschwerte. Auch die zugesagte Mühlenpacht wurde durch eine ein-

malige Zahlung der Stadt abgelöst. Gleichzeitig stimmte die Stadt einem lange Zeit umstrittenen Testament einer Grete Ummenland zu, die dem Kloster ein Grundstück in der Nähe der Klosterscheune vermacht hatte. Letztlich regelte der Vertrag die Zuständigkeiten von Kloster und Stadt, die Nonnen wurden auf ihren Klosterbezirk beschränkt und hatten künftig für alle dortigen Lasten selbst aufzukommen. Für ihren Besitz außerhalb des Klosterbezirkes zahlten sie der Stadt eine Steuer von vier Schillingen. Damit hatte der Stadtrat das Kloster aus den inneren Angelegenheiten der Stadt verdrängt.

Halten wir an dieser Stelle in unserem Spaziergang durch die frühe Kösliner Stadtgeschichte einen Moment inne und lassen die bisherigen Wegpunkte Revue passieren. Bisher haben wir anhand der frühen urkundlichen Überlieferung einige wichtige Wegmarken der Stadtentwicklung verfolgt, doch wenn wir auf die Urkunden selbst und ihre Aussteller schauen, so fällt auf, dass sich hierunter weder Urkunden der Könige oder Kaiser noch der Päpste befinden. Vielmehr sehen wir die pommerschen Herzöge und die Kamminer Bischöfe als Urkundenaussteller, daneben zunehmend die Stadt Köslin selbst. Nun wird man königliche oder kaiserliche Privilegien für pommersche Städte weitgehend vergebens suchen, denn Pommern war alles andere als königsnah. Die Kaiserurkunden, die zugunsten unserer Region ausgestellt wurden, richteten sich fast ausschließlich an die pommerschen Herzöge oder die Bischöfe von Kammin. Warum gibt es nun keine solchen Urkunden für andere Empfänger, kennen wir doch eine Vielzahl solcher Stücke für andere Städte im Gebiet der Hanse. Hierfür mögen letztlich zwei Gründe ausschlaggebend gewesen sein. Erstens waren die jeweiligen Landesherrn, zunächst die pommerschen Herzöge und dann die Bischöfe von Kammin, an einer Intervention anderer Mächte wenig interessiert. Ihrer Mitwirkung hätte es allerdings bedurft, wollte eine herzogliche oder bischöfliche Stadt ein kaiserliches oder königliches Privileg erwerben. Da ihre landesherrliche Autorität zudem kaum in Zweifel stand, war ein durch eine weitere Autorität verbrieftes und bestätigtes Privileg kaum erforderlich. Zum Zweiten verursachte eine solche Urkunde erhebliche Kosten, vor deren Übernahme man sich letztlich scheute. Gerade die kaiserliche Kanzlei verlangte erhebliche Taxen für Ausstellung einer Urkunde, weitere Kosten waren für Agenten erforderlich, die am kaiserlichen Hof die Urkunden erbitten mussten und den Rechtsgehalt nachzuweisen hatten. Etwas anders sieht es mit Papsturkunden aus. Sie finden wir in Pommern häufiger, auch in der urkundlichen Überlieferung zu Köslin. Erbeten hat sie zumeist das Kösliner Nonnenkloster, das finanziell wohl auch in der Lage war, die Kosten hierfür aufzubringen. Auch

diese waren nicht unerheblich, doch schien ein geistlicher Konvent diese besser schultern zu können. Aber auch bei der Betrachtung der Papsturkunden fällt dem Kenner der Materie sofort eine Besonderheit auf. Große Privilegien mit einer Vielzahl von Kardinalsunterschriften, wie beispielsweise die Gründungsurkunde für das Bistum Kammin, suchen wir für die Kösliner Nonnen vergebens. Sie waren schlichtweg zu kostspielig. Es sind vielmehr die diplomatisch als *litterae* bezeichneten Papsturkunden in Briefform, die hier überwiegen. Seit dem beginnenden 13. Jahrhundert bedienen sich die Päpste zunehmend dieser Urkundenform. Diplomatisch sind diese Stücke äußerst interessant, da sich allein durch die gewählte Form des Stückes einiges ausdrücken ließ, was man nicht unbedingt in Worte fassen wollte. Die päpstliche Kanzlei war zu ihrer Zeit in der Gestaltung ihrer diplomatischen Korrespondenz geradezu wegweisend und anderen Kanzleien deutlich voraus. Jede Einzelheit war genau vorgeschrieben und hatte ihren Sinn. Dies möchte ich Ihnen nun an zwei Beispielen zeigen.

Ein sehr schöner Papstbrief hat sich im einstigen Archiv der Kösliner Nonnen erhalten. Er datiert vom 8. März 1344 und ist in Avignon ausgestellt. Mit diesem Papstbrief gestattet Papst Klemens VI. den Kösliner Nonnen, Erbschaften jedweder Art anzunehmen. Die Brisanz dieses Briefes wird sofort deutlich, rufen wir uns die bereits vorgestellte Urkunde der Stadt Köslin von 1310 in Erinnerung, in der die Stadt mit dem Kloster einen Vertrag über verschiedene strittige Punkte schließt. In diesem Vertrag wurde den Nonnen gerade die Annahme solcher Erbschaften untersagt. Es hat den Anschein, als ob die Kösliner Nonnen mit dem Schiedsspruch keineswegs einverstanden waren und sich an eine höhere Autorität wandten. Ob sie sich letztlich gegenüber der Stadt aber durchsetzen konnten, muss an dieser Stelle offen bleiben, vielmehr möchte ich auf einige Besonderheiten des Briefes hinweisen. Schauen wir zunächst auf das wichtigste Beglaubigungsmerkmal, die päpstliche Bulle. Sie ist leider verloren, übrigens war sie bereits vor dem Krieg nicht mehr vorhanden. Erhalten hat sich aber die Befestigung. Rote und gelbe Seidenfäden hängen noch heute von der Urkunde ab, an ihnen hat sich die Bleibulle Papst Klemens' VI. befunden. Die Befestigung der Bulla an Seidenschnüren ist für diesen Briefftyp üblich, man bezeichnet eine solche Urkunde auch als *littera cum filco serico*, als Seidenschnurbrief. Schauen wir uns das Urkundenbild genauer an, so fallen uns weitere Merkmale auf, die typisch für solche Briefe sind. Der Papstname am Beginn des Stückes beginnt mit einer hervorgehobenen Initiale und wird dann in Kapitalen, also Großbuchstaben, fortgeschrieben. Auch die letzte Textzeile scheint bemerkenswert. Die Abstände zwischen den einzelnen Worten der Datierung werden

so weit gedehnt, dass die Schlusszeile bündig unter dem Textblock steht. Die Verwendung dieser Merkmale war in der päpstlichen Kanzlei für Seidenschnurbriefe vorgeschrieben. Auch wenn sich die Seidenschnüre nicht mehr erhalten hätten, wäre es dem Kenner ohne Probleme möglich, diesen Papstbrief eindeutig zu identifizieren. Seidenschnurbriefe verwandten die Päpste in der Regel, um Privilegien zu verleihen oder zu bestätigen sowie für sonstige Gunstbezeugungen wie beispielsweise Glückwünsche. Man bezeichnet solche Briefe auch als Indulgenzbriefe, und in der Tat finden wir den Terminus *indulgemus* auch im Text. Ein Mandat, also einen Befehl oder Auftrag hätte die päpstliche Kanzlei niemals in dieser Form verfasst.

Ein solches Mandat Papst Eugens IV. vom 9. April 1431 als Gegenstück zum Brief Klemens' VI. hat sich in einem Bestand erhalten, dessen Provenienz etwas dubios erscheint. Denn obwohl es einen Urkundenbestand im Archiv von Köslin gab, der vor dem zweiten Weltkrieg im Staatsarchiv Stettin deponiert wurde, müssen einige andere Urkunden der Stadt auf andere Weise in das Staatsarchiv Stettin gelangt sein. Wie – ist nicht immer ganz nachzuvollziehen. Der rechtliche Gehalt ist relativ einfach. Der Papst beauftragt einen Geistlichen der Kamminer Diözese mit der Untersuchung und Entscheidung eines Rechtsstreites, den die Bürgermeister und Ratsleute der Stadt Köslin gemeinsam mit einigen anderen genannten Personen gegen die Witwe Modeka, einst Ehefrau des verstorbenen Sigfried Holsten, angestrengt hatten. Dabei ging es um Geldzahlungen. Anhängig war der Rechtsstreit zunächst vor dem Dekan des Kamminer Domkapitels, doch sein Urteil sei nach Aussage der Stadt Köslin durch Falschaussagen der gegnerischen Seite ungünstig beeinflusst worden. Deshalb appellierten sie an den päpstlichen Stuhl. Das päpstliche Mandat trägt im Gegensatz zum Brief Papst Klemens' VI. noch die päpstliche Bleibulle, die an einer einfachen Hanfschnur befestigt ist. Auch diese Briefform trägt ihren Namen nach die Befestigungsform, nämlich *littera cum filo canapis* oder Hanfschnurbrief. Obwohl das Stück ausgesprochen schön und elegant gestaltet ist, fällt zunächst der Papstnamen zu Beginn des Stückes auf. Auch er beginnt mit einer herausgehobenen Initiale, doch setzt er sich dann in der Minuskel des weiteren Urkundentextes fort. Das Ende der letzten Zeile steht zwar auch hier bündig unter dem Text, doch hat man den Eindruck, dass dies hier rein zufällig geschehen ist und lediglich aus Gründen der Eleganz mit dem etwas gedehnten A von Anno erreicht wird. In der Tat besagen die Kanzleivorschriften der Kurie, dass bei solchen Briefen eine Bündigkeit der letzten Zeile durch erweiterte Wortabstände nicht beabsichtigt sein soll. Obwohl der Brief einen ele-

ganten und grafisch durchgestalteten Eindruck erweckt, ist er doch im Grunde wesentlich einfacher gehalten, als ein Seidenschnurbrief. Die Funktion der jeweiligen Briefform ist in unserem Fall aus dem Inhalt der Stücke eindeutig zu erschließen, doch gibt es Fälle, in den die päpstliche Kanzlei völlig gleich lautende Texte in unterschiedliche Briefformen kleidete. Dies geschah nicht willkürlich, sondern hatte seinen Sinn, beispielsweise bei einer Abtswahl. Der Seidenschnurbrief war für den Abt, dem der Papst mit seinem Schreiben zur Erhebung gratulierte und seine Wahl bestätigte. Der Hanfschnurbrief war für den Konvent, den der Papst damit zum Gehorsam gegenüber dem neuen Abt anhielt. Wie wir gesehen haben, haben sich besonders schöne Exemplare beider päpstlichen Briefgattungen für Köslin erhalten.

In der zweiten Hälfte des 14. Jahrhunderts kommt in Pommern zunehmend eine neue Beurkundungspraxis in Gebrauch, das Notariatsinstrument. Auch für Köslin gibt es in den Greifswalder Beständen einige schöne Exemplare. Voraussetzung eines Notariatsinstrumentes ist die Existenz eines öffentlichen Notariates im norddeutschen Raum. Während diese Institution im Süden Deutschlands bereits recht gut erforscht ist, wissen wir über das Notariat in vielen norddeutschen Territorien nur wenig. Ein solches Notariat wurde in der Regel von Klerikern ausgeübt, die ein juristisches Studium absolviert hatten. Im 14. Jahrhundert hieß das in der Regel ein Studium in Italien oder Frankreich, da deutsche Universitäten erst im Entstehen waren. Mit der zunehmenden Gründung deutscher Universitäten fasste diese Institution nun auch vermehrt in Deutschland Fuß. Um ein Notariat auszuüben, war zudem eine päpstliche oder kaiserliche Bestätigung erforderlich. Es ist auffällig, dass in Pommern, soweit ich dies übersehen kann, zumeist Notare mit kaiserlicher Beglaubigung auftraten, während Notare kraft päpstlicher Auctoritas nur selten erscheinen.

Um 1370 waren solche Notare auch in Köslin vertreten. Insbesondere das Zisterzienserinnenkloster nutzte das Notariat, um sich seine wichtigen Privilegien beglaubigen zu lassen. Erstmals 1372 stellte ein aus der Diözese Havelberg stammender Notar ein Instrument für das Kloster aus, als er im Auftrag des Probstes des Klosters ein Rechtsgeschäft beurkundete. Dem Havelberger Notar folgten andere Notare, und 1376 und 1377 bestätigten gleich drei Notare mehrere ältere Urkunden des Klosters. Ausgewählt habe ich hier die notarielle Bestätigung der Gründungsurkunde des Nonnenklosters aus dem Jahr 1277. Das Notariatsinstrument ist am 15. August 1377 in Köslin ausgestellt und mit drei Notarszeichen versehen. An der Spitze steht ein Notar aus der Bremer Diözese, darunter zwei Notare aus dem Kamminer Bistum. Fast hat es den Anschein, dass hier ein auswärtiger Notar einheimischen Notaren bei der

Beurkundung hilft oder sie vielleicht im Beurkundungsgang unterweist. Dies ist zum heutigen Zeitpunkt sicher eine etwas gewagte These, da hierzu weitergehende und flächendeckende Untersuchungen erforderlich wären, die ich bisher nicht leisten konnte. Aber warum beurkunden zunächst auswärtige Notare, dann auswärtige Notare gemeinsam mit einheimischen und schließlich einheimische allein? Andererseits war Arbeitsteilung geboten, denn am besagten 15. August stellten die drei Notare insgesamt 18 Urkunden für das Kloster aus. Sicher sind die Urkunden nicht alle an diesem Tag geschrieben worden, doch alle sind auf diesen Tag datiert und sicher an diesem Tag beglaubigt und damit vollzogen worden.

An das Ende unseres kleinen Rundgangs durch die frühe Stadtgeschichte entlang ausgewählter Urkunden aus dem Landesarchiv Greifswald habe ich einen letzten Halt gestellt, mit dem wir die Urkunden ebenso verlassen werden wie das Mittelalter. Wie Sie sicher wissen, haben sich nur wenige frühe Stadtansichten von Köslin erhalten. Die bekannteste dürfte die auf der Lubinschen Karte von 1618 sein. Aus dieser Zeit, beziehungsweise aus den nächsten Jahren haben sich für viele pommersche Städte weitere Abbildungen erhalten, leider nicht so für Köslin. So sucht man im *Theatrum Europaeum* Merians vergeblich nach einer Abbildung Köslins.

Im Landesarchiv Greifswald liegt eine Handschrift oder besser ein Handschriftenfragment mit mehr als 70 farbigen Ansichten pommerscher Städte, darunter auch Köslin. In der ursprünglichen Handschrift bildeten die Stadtansichten den dritten und letzten Teil. In Greifswald ebenso vorhanden ist auch der erste Teil der Handschrift mit einer illuminierten Geschichte Pommerns, die etwas abrupt abbricht, da der Mittelteil abgetrennt wurde. Teile dieses mittleren Teils sind jüngst im Staatsarchiv Stettin aufgetaucht, so dass die Hoffnung besteht, zumindest virtuell die Handschrift wieder zusammenzufügen. Blicken wir auf das erhaltene Titelblatt, so erscheint als Autor des Textes und Urheber der Bilder ein in der pommerschen Geschichtsschreibung durchaus bekannter Autor: Adam Gerschovius. Hinter diesem Pseudonym verbirgt sich Gottlieb Samuel Pristaff, ein in Cottbus geborener Pfarrerssohn, der zwischen 1732 und 1736 (er starb in diesem Jahr in Anklam) eine große Fülle von Chroniken und Urkunden fälschte bzw. verfälschte, so dass er in den Ruf des größten Fälschers der pommerschen Geschichte geriet. Seinen Arbeiten ist daher mit großer Skepsis zu begegnen, doch hat dieser Ruf der Forschung bisher auch den Blick auf andere Arbeiten Pristaffs verbaut wie auf seine Zeichnungen. Der Greifswalder Historiker Theodor Pyl hat sie zwar als unbedeutend eingestuft, doch sie lohnen durchaus eine nähere Untersuchung. Seine Stadt-

ansichten bestehen alle aus zwei Teilen, die die jeweiligen Städte zu unterschiedlichen Zeitpunkten zeigen. Die untere ist dabei die zeitgenössische Ansicht des Malers, die obere eine ältere. Der Blick auf sein Köslin zeigt rasch, dass die Proportionen nicht ganz stimmen können, doch erkennen wir deutlich die wichtigsten Veränderungen im Stadtbild. Andere dieser Stadtansichten sind inzwischen ein wenig genauer untersucht worden. Bemerkenswert ist die historische Kenntnis des Autors, doch zeigen sich im Detail auch Ungenauigkeiten wie oftmals die falsche Ausrichtung der Kirchen. Ich habe die Kösliner Stadtansicht keiner genaueren Untersuchung unterzogen, dies sollte den ortsansässigen Historikern vorbehalten bleiben. Wichtig war und ist mir heute vielmehr, auf die reichhaltige Überlieferung zur frühen Stadtgeschichte Köslin im Landesarchiv Greifswald hinzuweisen und sie auf einen kleinen Spaziergang durch die frühe Stadtgeschichte mitzunehmen. Ich habe mich dabei auf Köslin beschränkt. Gleiches wäre auch für manche Orten der näheren oder fernen Umgebung möglich, so für Städte wie Belgard (Białogard), Schlawe (Sławno) oder Stolp (Słupsk). Dass ich mich auf die Stadt Köslin beschränkt habe, ist eine Reverenz an unseren heutigen Gastgeber und unseren Tagungsort.

—

MARTIN SCHOEBEL

Archiwum Krajowe w Greifswaldzie

Wybrane dokumenty do średniowiecznej historii Koszalina

streszczenie

Autor, kierujący Archiwum Krajowym w Greifswaldzie, przybliżył jego dzieje, wyjaśniając tym samym historię zgromadzonego tam zasobu oraz przybliżając jego znaczenie dla badań zachodniopomorskich. Spośród przechowywanych w greifswaldzkim archiwum blisko 600 dyplomów średniowiecznych dotyczących Koszalina i ziemi koszalińskiej, 279 to dokumenty wystawione przez żeński klasztor cysterski w Koszalinie. Autor zwrócił większą uwagę na dokument z 1370 roku, którego wystawcą była rada miejska w Koszalinie. Pieczęć przywieszona do tego dokumentu to – jak się okazuje – jedna z najlepiej zachowanych najstarszych pieczęci Koszalina, z wizerunkiem biskupa kamieńskiego w bramie miejskiej.

PAWEŁ KUBIAK

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Przyczynek do historii prasy drukowanej i wydawanej w latach 1825–1933 w Koszalinie

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie historii prasy koszalińskiej w oparciu o wybrane tytuły czasopism, drukowanych oraz ukazujących się w Koszalinie, poczynając od publikacji w 1825 roku próbnego numeru pierwszej koszalińskiej gazety, a kończąc na 1933 roku, tj. chwili ograniczenia samodzielności prasy w wyniku przejęcia władzy przez nazistów. Dzieje koszalińskiej prasy nie doczekały się jak dotąd opracowania monograficznego. Artykuł powstał na podstawie zasobu archiwalnego oraz bibliotecznego Archiwum Państwowego w Koszalinie, Koszalińskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela w Koszalinie oraz Muzeum w Koszalinie. Wspomniane tu tytuły prasowe są mocno zdekompletowane, a wiele z nich jest przechowywanych w innych archiwach i bibliotekach lub przez kolekcjonerów w Polsce i w Niemczech.

Rozwój czasopiśmiennictwa koszalińskiego, podobnie jak pruskiego, przypadł na przełom XVIII i XIX wieku. W Koszalinie dość wcześnie pojawiały się różne tytuły prasowe, które docierały do miasta z zachodnich Prus, w szczególności ze Szczecina, jak np. „Königlich privilegierte Stettiner-Zeitung”, oraz z Berlina na początku XIX wieku¹, lecz miejscowe czasopisma pojawiły się dopiero w trzeciej dekadzie XIX wieku. Na rozwój koszalińskiej prasy miały wpływ przede wszystkim: rozwój technik druku, cena papieru, ceny tytułów i opłaty pocztowe, cenzura, poziom zamożności społeczeństwa oraz jego rozwój intelektualny.

Za pierwszy i zarazem najważniejszy czynnik w rozwoju prasy uznaje się rozwój technik druku, m.in. ulepszaną technikę kamieniorytu. Charakterystyczną cechą zarówno koszalińskiej prasy, jak i innych tytułów pomorskich jest fakt silnego powiązania ze sobą drukarni i wydawnictw, czasem nawet – jak można stwierdzić w przypadku Koszalina – również piapierni.

¹ „Unsere Heimat. Beilage zur Kösliner Zeitung” (dalej: „UH”), 3 XII 1932.

Okres pomiędzy XVIII a XX wiekiem był specyficzny w rozwoju prasy i charakteryzował się zmianami w ustawodawstwie pruskim i niemieckim. Dla rozwoju koszalińskiej prasy najbardziej decydujące były decyzje prawne wydane w XIX wieku. Dotąd prasa publikowała pod wpływem cenzury informacje zabarwione propagandą. Jak stwierdził Kaspar Stieler, *świat chce być okłamywany*², zaś realizację tej tezy umożliwiały właśnie cenzura i wpływy polityczne. W 1819 roku król pruski ustawowo uregulował przepisy związane z prasą³. Już w pierwszym paragrafie wprowadzonej ustawy można było natrafić na stwierdzenie, że cenzurze podlegała każda książka i czasopismo. Organem odpowiedzialnym za kontrolę poprawności ideologicznej dzieł politycznych i historycznych było Ministerstwo Spraw Zagranicznych Prus, za cenzurę prac teologicznych i naukowych – Ministerstwo Szkolnictwa i Spraw Kościelnych, natomiast wszystkie inne publikacje podlegały cenzurze dokonywanej przez departament policji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych⁴.

Decydującym okresem dla Pomorza Zachodniego w rozwoju prasy była tzw. Wiosna Ludów (1848–1849). W tym czasie wzrosła liczba opozycyjnych dziennikarzy i tytułów prasowych w Prusach, a sama prasa zaczęła nabierać znaczenia politycznego. Od tej pory gazety stały się instrumentem wyrażania przekonań ideologicznych. 31 stycznia 1850 roku na mocy konstytucji pruskiej⁵ zabroniono wprowadzenia cenzury (*Die Zensur darf nicht eingeführt werden.*), jednakże dopuszczono możliwość ograniczenia wolności prasy⁶ za pomocą odrębnej ustawy. Dodatkowo 12 maja 1851 roku (z późniejszymi zmianami z 21 maja 1860 roku) uchwalono ustawę prasową⁷. W 56 paragrafach zawarto tu zasady dotyczące procesu powstawania prasy i jej opodatkowania. W tym samym roku powołano Zentralstelle für Presseangelegenheiten (Centrala do spraw Prasy), której zadaniem było zarówno monitorowanie, jak i wspieranie gazet prądowych. Ustawa ta obowiązywała (ze zmianami) do czasu zjednoczenia państwa niemieckiego, tj. do 1871 roku. W tym samym roku uchwalono nowy kodeks karny⁸ (*Strafgesetzbuch*), który regulował szczegółowo sprawy związane

² K. Stieler, *Zeitungs Lust und Nutz*, Bremen, 1969, s. 57.

³ „Preußische Gesetz-Sammlung”, 18 X 1819, s. 227.

⁴ Tamże.

⁵ Verfassungsurkunde für den Preußischen Staat vom 31. Januar 1850, art. 27; Verfassungen.de/de/preussen/preussen50-index.htm, dostęp: listopad 2010.

⁶ Terminu „wolność prasy” po raz pierwszy użyto w Prusach w 1774 r. w odniesieniu do prasy brytyjskiej.

⁷ Lwl.org/westfaelische-geschichte/que/normal/que4848.pdf, dostęp: listopad 2010; *Gesetz-Sammlung für die königlichen preußischen Staaten für 1860*, s. 211–212.

⁸ De.wikisource.org/wiki/Strafgesetzbuch_f%C3%BCr_das_Deutsche_Reich_%281871%29, dostęp:

z prasą, natomiast sam nadzór nad nią przejęły sądy. 7 maja 1874 roku weszła w życie znowelizowana ustawa prasowa, likwidująca opłatę skarbową, koncesję i kaucję oraz możliwość policyjnej i sądowej konfiskaty majątkowej wydawnictw, redaktorów i dziennikarzy⁹. Ustawa z 7 maja 1874 roku jako pierwsza wprowadzała jednak możliwość zmiany przepisów prasowych za pomocą ustawy na wypadek wojny¹⁰. Wszystko to umożliwiło swobodniejszy niż dotąd rozwój tytułów prasowych oraz ich kierunków ideowych i politycznych.

Gazety w miarę upływu czasu stały się również obszerniejsze, posiadały więcej stron i większy format. Pojawiło się więcej rubryk oraz informacji odnoszących się do polityki, a także informacje gospodarcze, felietony, informacje lokalne, sportowe, a nawet powieści w odcinkach. Ponadto wraz z rozwojem prasy wzrastała także liczba redaktorów, często też dochodziło do wyodrębnienia się redakcji z wydawnictwa. Na mocy ustawy z 1874 roku zakazano publikowania 41 socjaldemokratycznych tytułów. Dodatkowo każdy tytuł musiał zawierać pełną nazwę wydawcy i miejsce druku¹¹.

Dopiero w 1914 roku – na początku wojny – przywrócono cenzurę, co było powodem likwidacji 900 z 4200 tytułów prasowych w II Rzeszy. W tym okresie na łamach gazet nie można było publikować informacji dotyczących spraw militarnych, w tym miejsc stacjonowania wojsk i kierunków marszu. W 1915 roku powołano Oberzensurstelle (Urząd do spraw Cenzury), który 14 października tego roku przekształcono w Kriegspresseamt (Wojenny Urząd Prasy).

Sytuacja po wojnie również była niesprzyjająca. Tytuły prasowe, ukazujące się po zakończeniu pierwszej wojny światowej, narażone były na częste kontrole. Ponadto prezydent rejencji koszalińskiej w kwietniu 1919 roku zaostrzył reguły związane z publikacją artykułów prasowych¹². Z kontrolami musiały się liczyć dzienniki i gazety ukazujące się kilka razy w tygodniu, a więc tytuły: „Kösliner Zeitung” („Gazeta Koszalińska”, dalej: „KZ”), „Kösliner Volksabblatt” („Koszaliński Dziennik Ludowy”, dalej: „KVB”) i „Der Hinterpommer” („Tylnopomorzanin”, dalej: „DH”). Jednym z przejawów walki miejscowego środowiska dziennikarzy z tym zjawiskiem był artykuł z 1919 roku, jaki ukazał się na łamach „KZ”, pod tytułem *Gefährdung der Presse-Freiheit in Köslin (Zagrożenie wolności prasy w Koszalinie)*. Autor artykułu oznajmił, że magistrat nie chciał współpracować

listopad 2010.

⁹ „Deutsches Reichsgesetzblatt”, 1874, s. 65–72.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Rejencja Koszalińska, sygn. 4220, K. Pencarski, Gospodarka miast rejencji koszalińskiej w latach 1918–1938 (maszynopis).

z dziennikarzami z powodu krytyki działań władz rejencji i magistratu na łamach prasy¹³. Przykładem protestu przeciwko działaniom w tym zakresie władz miejskich było pozostawianie w miejscu odrzuconego przez cenzurę artykułu pustego, niezadrukowanego miejsca wraz ze stosowną informacją.

Kolejnym czynnikiem decydującym o rozwoju czasopiśmiennictwa w Koszalinie był zróżnicowany poziom intelektualny mieszkańców. Można stwierdzić, iż życie intelektualne i kulturalne koszalinian było znacznie uboższe niż mieszkańców centralnej części Niemiec. W Koszalinie jeszcze przed ukazaniem się jakiegokolwiek miejscowej gazety pojawiała się wiele różnych tytułów prasowych z całego państwa pruskiego. Prasa ta rozpowszechniana była pierwotnie za pośrednictwem poczty i jej dyliżansów oraz poczmistrzów, posiadających swoje placówki w każdym mieście, a w późniejszym okresie również za pośrednictwem kolei. W Koszalinie, na przełomie XVIII i XIX wieku, prasę rozwożono za pomocą dyliżansu pocztowego przez poczmistrza; placówka pocztowa znajdowała się w północnej części rynku. Utworzenie rejencji koszalińskiej w 1816 roku¹⁴ przyczyniło się do wzrostu zapotrzebowania na biuletyny informacyjne, a monopol w zakresie dostarczania prasy miała lokalna placówka pocztowa. Wszystko to miało wpływ na wzrost jakości pracy urzędu pocztowego w mieście.

Według Magdaleny Niedzielskiej, w 1849 roku w prowincji pomorskiej rochodziło się przez pocztę 1320 egzemplarzy gazet spoza niej, a największym i najważniejszym ośrodkiem prasowym na Pomorzu Zachodnim był Szczecin. Poza tym miastem znaczny udział w produkcji prasy rozsyłanej drogą pocztową miał Koszalin, Słupsk, Stargard oraz Stralsund (Strzałów)¹⁵. Gazety w XIX wieku nabywane były w większości przez junkrów, urzędników, duchownych oraz nauczycieli. Rzadko kiedy było stać innych, niewykształconych czy uboższych, na zakup tytułu prasowego. Można zatem stwierdzić, że prasa tego okresu nie przyczyniła się do likwidacji analfabetyzmu wśród większości społeczeństwa powiatu koszalińskiego.

Lokalny oddział Reichszentrale für Heimatdienst (Centrala Heimatdienstu) 13 października 1924 roku skierowała do landratów pismo (il. 1.) z prośbą o przesyłanie informacji na temat ukazujących się w ich powiatach tytułach

¹³ „KZ”, 14 XI 1919.

¹⁴ Wprowadzona na początku XIX w. w Prusach rejencja, według prawa była jednostką administracyjną, pośrednio podlegającą rządowi, a na jej czele stał prezydent. Była pośrednim szczeblem administracji państwowej pomiędzy prowincją a powiatami.

¹⁵ M. Niedzielska, *Ruch wydawniczy, prasa, biblioteki*, w: *Historia Pomorza*, t. IV (1850–1918), cz. II: *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń, 2002, s. 358.

prasowych. Landrat koszaliński w swojej odpowiedzi musiał zawrzeć informacje o wszystkich tytułach ukazujących się w powiecie gazet, ich kierunkach politycznych, nazwiskach wydawców i redaktorów, kręgach odbiorców oraz drukarniach. Kontrola treści artykułów prasowych była zadaniem sześciu referentów, wyznaczonych przez prezydenta rejencji koszalińskiej. Każdy z nich miał wyznaczoną liczbę i kategorię tytułów prasowych do cenzurowania¹⁶.

Początek historii miejscowej prasy, jak już wspomniano, przypadł na 1816 rok, kiedy to powstała pierwsza drukarnia¹⁷ w Koszalinie (il. 2.). Oficyna Carla Hendeśa wydawała przede wszystkim książki i druki wielkoformatowe związane z miastem. Próbnny numer najstarszego tytułu prasowego, którym był „Allgemeines Pommersches Volksblatt” („Powszechny Dziennik Pomorski”, dalej: „APV”) ukazał się 12 marca 1825 roku w Koszalinie, a jego pierwszy oficjalny numer ukazał się z 2 kwietnia 1825 roku¹⁸ (il. 3.). Hendeś uzyskał prawo do publikacji i druku tego tygodnika pod warunkiem, że nie będzie tam zamieszczał wiadomości politycznych i religijnych¹⁹. Pojedyncze numery tejże gazety można było nabyć w sobotę, a cena całego rocznika tego tytułu prasowego wynosiła 1 talara i 20 groszy²⁰. Układ „APV” był prosty: prawie każdy z numerów składał się z sześciu części, w ramach których publikowano informacje o ważnych dla czytelników tematach, zapytania czytelników, odpowiedzi redakcji, opowiadania oraz korespondencję zagraniczną, wiadomości z prowincji, ogłoszenia kościelne (zapowiedzi, narodziny oraz zgony), ceny zbóż, reklamy książek oraz pozostałe ogłoszenia²¹.

W 1848 roku na fali wydarzeń Wiosny Ludów sytuacja na rynku prasowym uległa zmianie, co szczególnie dało się zauważyć na przykładzie „APV”. Sam tytuł tej gazety został zastąpiony innym: „Cösliner Intelligenzblatt” („Biuletyn Koszaliński”, dalej: „CI”, il. 4.), ukazywał się dwa razy w tygodniu: w środy i soboty. Na jego łamach umieszczano głównie informacje polityczne i kultural-

¹⁶ K. Pencarski, *Gospodarka...*; AP Koszalin, Rejencja Koszalińska, sygn. 4361, p. 119.

¹⁷ Właściciel i wydawca Carl Gottlieb Hendeś, urodził się w Bobolicach, z których przeniósł się do Stargardu, gdzie założył swoją pierwszą drukarnię. W 1816 r. osiedlił się w Koszalinie i tu otworzył swoją drugą drukarnię. Mieściła się ona przy Poststraße 8, obecnie ul. gen. Władysława Andersa. Hendeś wydawał tu od 1825 r. „Amtsblatt der Königlichen Regierung zu Cöslin” („Dziennik Urzędowy Rejencji Królewskiej w Koszalinie”), stanowiący pierwszy miejscowy dziennik uchwał.

¹⁸ „UH”, 3 XII 1932.

¹⁹ Z. Gręźlikowski, *Miasto w schyłkowym okresie feudalizmu i narastania stosunków kapitalistycznych (1807–1850)*, w: *Dzieje Koszalina*, red. B. Drewniak i H. Lesiński, Poznań, 1967, s. 199.

²⁰ „UH”, 3 XII 1932.

²¹ „APV”, 12 VI 1836.

119

Reichszentrale für Heimatdienst *IS 966*
Landesabteilung Grenzmark
(Schneidemühl-Köslin)

Schneidemühl, den 13. Okt. 1924.
~~Regierung~~ Regierung
Fernsprecher 643

Reichsbuch-Nr.: 1544/24
Die Verantwortlichen wird gebeten, die
entsprechende Tagbuchnummer anzugeben

14 OKT 1924
KÖSLIN

Die Reichszentrale für Heimatdienst, die sich zu ihren Veröffentlichungen der gesamten deutschen Presse bedient, legt grossen Wert darauf, die Kartothek über die deutsche Presse nach den verschiedensten Gesichtspunkten hin zu vervollständigen.

Die Landesabteilung Grenzmark bittet daher die Pressestelle der Regierung Köslin um eine Aufstellung aller im Regierungsbezirk Köslin erscheinenden Zeitungen. Bei jeder dieser Zeitungen wären, soweit dort bekannt ist, folgende Angaben erwünscht:

- gegenwärtige Auflagenhöhe des Blattes (auch schätzungsweise)?
- politische Richtung,
- Namen des Verlegers,
- Namen des verantwortlichen Redakteurs,
- beruflicher oder sozialer Verbreitungskreis (landwirtschaftliche Bevölkerung, Bürgertum, Arbeiterschaft u. dergl.),
- ist eigene Druckerei vorhanden?
- wie gross ist die Druckerei (Personenzahl, Maschinen, Rotation)?

Sollte die Beantwortung einzelner Fragen nicht möglich sein, so darf um recht baldige Mitteilung gebeten werden, zu welchen Fragen die Unterlagen fehlen. Im übrigen wäre es sehr erwünscht, wenn die erbetene Gesamtauskunft bis zum 31. Oktober erteilt werden könnte, erforderlichenfalls unter Angabe der Stellen, an die sich die Landesabteilung zu den einzelnen Fragen zu wenden hätte.

die Regierung, Pressereferat
Köslin

Bauer

1. Pismo Reichszentrale für Heimatdienst z 13 X 1924 r. do landratów z prośbą o przesyłanie informacji na temat ukazujących się w ich powiatach tytułów prasowych; AP Koszalin



2. Budynek przy Poststraße 8, obecnie ul. gen. Władysława Andersa w Koszalinie, w którym mieściła się drukarnia Carla Hendeśa; fot. P. Kubiak

40 69

Preis des Jahrgangs mit 4 lithographirten Anhängen auf k. k. Königl. Postämtern 2 Rthl.



Insertionsgebühren 2 Sgr. für die gesaltene Zeile oder deren Raum aus dem vor Schrift.

N^o
56.

Allgemeines Pommersches Volksblatt.

Erdlin den — Zwölfter Jahrgang 1836. — 12. Juli.

Sidonia von Vork,
ein Opfer des Aberglaubens, des Hasses und der Habgucht.
(Fortsetzung.)

Bald darauf starb auch der Pförtner des Stiftes plötzlich. Da Sidonia mit diesem Manne, wie bereits gesagt ist, mehrere Zwistigkeiten gehabt hatte, so war es eine natürliche Folge, daß sie, als Hure, ihn getödtet habe; ja, der von ihr denuncierte Priester hielt es für seine Sünde wider sein Gewissen oder seinen Verstand, diesen Mord von der Kanzel herab zu verkünden. —

Sidonia verklagte ihn deshalb. Aber bevor der Prozeß noch entschieden war, bekam der Priester Reisen in allen Gliedern und starb fünf Tage nachher. Das war wiederum ein neuer Grund, Sidonia zu beschuldigen, sie habe ihn durch ihre höllischen Geister umbringen lassen. Auch der Tod ihres Veters Otto v. Vork, mit welchem sie in verschiedene Streitigkeiten verwickelt war, wurde ihr zugeschrieben; ja selbst der bereits erwähnte Jost v. Vork beschuldigte sie der Hexerei; und als Sidonia endlich noch mehreren Hexen, die zum Scheiterhaufen verurtheilt waren, das Sterbehemde schenkte: da glaubte man die bündigste Beweise für ihre Gemeinschaft mit den Teufels-Beuteln zu haben.

Unter den alten Weibern, die nach der Verfügung des Herzogs Franz als Hexen eingezogen wurden, war

auch die Wolde Albrechts. Sie gestand ein, daß sie von einer Zigeunerin das Wahrsagen gelernt habe, aber von Hexenkünsten wollte sie nichts wissen. Es scheint jedoch festzustellen, daß sie auf Veranlassung des Jost v. Vork und des Eggert v. Sperling, welche beide Mitglieder der Untersuchungs-Commission waren, befragt worden ist, in welchem Verhältniß sie zu der Sidonia gestanden; und da sagte sie denn aus: „daß sie diesem Fräulein oft gewahr sagt, und, von ihr dazu gezwungen, auch Heimlichkeiten der andern Fräulein ihr mitgetheilt und vorgelesen habe.“ — Späterhin auf der Folterbank bekannte sie, daß sie wirklich ihre Seele dem Teufel ergeben, der ihr einen bösen Geist, Namens Jürgen, beigelegt habe, den sie im Auftrage der Sidonia über die Geheimnisse der andern Klosterfräulein, und namentlich über die Tugendhaftigkeit derselben habe ausforschen müssen. Nach näherem Befragen setzte sie noch hinzu, daß auch Sidonia einen Teufel habe, der Chim heiße, und endlich wurde ihr durch die Folter noch das Geständniß abgepresst: daß sie auf Verlangen der Sidonia, dem Teufel Chim ihren Teufel Jürgen zur Hilfe gegeben habe, und daß diese beiden sowohl dem Stiftsprediger als dem Pförtner das Genick abgestoßen hätten; von dem Fräulein aber wäre ihr dafür zur Belohnung ein Pelz geschenkt worden. —

So war man denn dahin gelangt, weßin man

131

Ersteinst wöchentlich
zwei Mal: Mittwoch
und Sonnabend.
Herausgeber: Herr
anbezugspreis:
in Cöslin 10 Sar.
außerhalb durch
alle Kgl. Postämter
12 Sar. 6 Pf.



Insertionsgebühren
1 Sar. 6 Pf. für die
gespaltene Zeile oder
deren Raum.
Die Anzeigen müssen
bis resp. Dienstag
und Freitag
eingeliefert werden.

N^o 12.
1852.

Cösliner Intelligenz-Blatt.

Mittwoch.
— Zweiter Jahrgang. —
11. Februar.

Naturgesetze und Naturkräfte.

Die Gesetze für die Lebensführung mit Hin-
sicht auf das Menschengeschlecht und die
Menschengemeinschaft.

Der Müssigkeitszustand, nach welchem der Mensch streben
soll, ist der, daß alle Menschen eine vernunftgeordnete
Gesellschaft ausmachen sollen. Daß wir sehr weit
von einem solchen Zustande entfernt sind, und daß er
nie zur vollen Wirklichkeit gebracht werden wird, kann
keinen Zweifel daran erregen, daß er doch das Ziel ist,
dem wir uns mehr und mehr annähern sollen. Die
mannigfaltigen hierunter befaßten Gemeinwesen, Völker-
schaften oder Staaten können hier als Einheitskörper
betrachtet werden, deren Stelle und Mitwirkung zu dem
Ganzen jeder von ihnen durch ihre Eigenthümlichkeit
und durch die Naturlage des Landes angewiesen ist. Eine
allgemeine Gesetzgebung muß zeigen, erstens, welche Rechte
alle Völkerschaften oder Staaten gemeinsam haben, so-
dann, welches die Gesetze sind, welche eine nach allge-
meinen Grundsätzen bestimmte Rücksicht auf die Eigen-
thümlichkeiten nehmen, endlich die besonderen Bestimmun-
gen, die sich auf Uebereinkünfte gründen. Die Völker-
schaften oder Staaten, welche auf einem höheren Stand-
punkte stehen, haben natürlich die Aufgabe, den niedriger
stehenden, zu dem höhern Ziele zu verhelfen. Bisher ist
dieß geschehen durch Handel und durch Anwendung der
Ueberrmacht der höhern Entwicklung, um die niedriger
stehenden zu unterwerfen, und nur selten durch ungelin-
gig bildende Einwirkung, aber wir nähern uns doch
bei der fortgesetzten Geistesbildung, wenn auch sehr lang-

sam, diesem Ziel. Es würde sehr einseitig sein, hier die
Mitwirkung des Eigennutzes ausschließen zu wollen —
er ist eine bewegende Kraft, welche nicht vernichtet wer-
den darf — aber er muß dadurch veredelt werden, daß
er nach höheren Vorschriften geordnet wird; verstände
jeder Völkerschaft Eigennutz sich vollkommen selbst, so
würde er zu der Einsicht gelangen, daß das Beste Aller
nur durch ein allgemeines Vernunftstreben besteht; aber es
ist bekannt genug, daß der näher liegende geringere Vor-
theil den entfernteren, wenn auch weit größeren, zu ver-
bergen pflegt, gleichwie es geschehen kann, daß der kleine
Mond durch seine Nähe, uns die millionenmal größere
Sonne verdeckt.

In den besondern Menschengemeinschaften sind schon
Gesetzgebungen geltend, welche einen Vernunftzustand
zum Zwecke haben; die Entwicklungsweise und die Ent-
wickelungsstufe haben große Verschiedenheiten; aber jede
solche Gesetzgebung enthält zwar eine große Summe von
Vernunftbestimmungen, doch zugleich mannigfaltige Reste,
welche nur zu den verschwundenen Zuständen recht passen,
und nur beibehalten werden, weil sie in gewissen Hin-
sichten mit den Verhältnissen der Jetztzeit so verwebt
sind, daß eine Veränderung auf große Schwierigkeiten
stößt. Es gehört zur Lebenskraft des Gemeinwesens,
alles Das auszuschleiden, was nicht zu dessen gegenwör-
tigen Lebenskraft paßt, und es durch neue Gesetze und
Einrichtungen, welche dazu passen, zu ersetzen. Ueber
diese augensällige Wahrheit ist man einig genug, aber
desto weniger Einigkeit findet man in der Anwendung
derselben. In den meisten vorkommenden Fällen giebt
es Viele, welche sich dem Neuen widersetzen, daid will
die Veränderung mit ihrem entweder wirklichen oder ein-



Nr. 1.

Oktober

1912.

Zum Geleit.

Heimat. — Was nicht im Zeitalter des Dampfes und der Elektrizität dieser Begriff uns ist unter den Händen verflüchtigt? Mit tausenden Armen umschlingt und der Weibeseher und das Weibesehen. Und es ist keiner, der sich ihm entziehen könnte. Bis in das letzte hinterpommersche Dorf dringen die Wirkungen des Weibesehens, bringt der Austausch von geistigen und Sogbüchern nicht nur, sondern auch der Personen selbst. Der letzte Landarbeiter trägt Kleider und verbraucht Nahrungsmittel, deren Wohlstand in anderen Zeiten und Umständen gemacht sind. Bis an die verlassene Hütte dringt das Meer der täglichen mühsamen und unumwundenen Nachrichten, die der Dacht oder die elektrische Welt über die ganze Erde oder die faherweisende Weltfontäne oder eine unumwundene Erfindung und so viel andere mehr. Einem Bauern wird vielleicht heute seine Existenz dadurch untergraben, daß ihm seine Doppelte gekündigt wird, weil sein Weibeseher Verhältnisse in Wasseranparten hätte und sein Kapital anderweitig braucht. Man darf ohne Überreibung sagen, daß täglich Sensationen auf allen Gebieten auf uns einströmen. Und dann der immer wachsende Strom des Personenverkehrs! Die sogenannte Weltbewegung des ersten Jahrzehnts unserer Zeitrechnung stimmt sich schon gegen die heutige. Die Weltbewegung aus wie ein verfestigtes Hindernis neben einem gewaltigen Fluß. Und nun erst gegen die moderne Wanderung über die

Grenzen und über See. Es gibt kaum noch jemand, der nicht, wenn er vielleicht auch selbst noch auf der väterlichen Scholle sitzt und seinen Kirschen nie aus den Augen verloren hat, irgendwelche Beziehungen an einen Verwandten oder Bekannten in fremden Ländern oder Erdteilen knüpft. Wir alle sind unentbehrlich in den Weltverkehr hineinverflochten. Zeit und Raum verlieren ihre Schranken. Damit wächst die Tendenz, den Begriff Heimat in den Hintergrund zu drängen.

Und doch ist die Erweiterung des Horizonts nicht aus wider die Gegenwirkung hervor, daß wir wenigstens heimweilig das Bedürfnis fühlen, uns in die Enge zu begeben, um uns nicht zu verlieren. Wie der Künstler aus des Lebens Drang in des Daseins heilig Hülle Räume flüchten muß, um sich wiederzufinden, so werden in jedem normal empfindenden Menschen die besten Kräfte noch in der liebevollen Beschäftigung mit der nahesten Umwelt. Das Heimweh fühlt nicht nur der in die weite Ferne verschlagene Wanderer; in anderer Form wird die Sehnsucht nach der Heimat lebendig auch in denen, die zu Hause geblieben sind. Bewußt will man sich alles dessen freuen, was man in der Heimat und an der Heimat hat. Redende Zeugnisse dafür sind die überall aufstrebenden Vereine für Heimatkunde und Heimatschutz, die Heimatmuseen und die Heimatschriften, die den gleichen Zwecken dienen wollen. Bis in die letzten Jahre ist man so vielfach teilnahmslos an Dingen vorübergegangen, die so oft von vergangener oder gegenwärtiger Schönheit erzählen können, freilich nur

dem Wissen und Schauen. Weil man's nicht mußte und weil man's nicht sah, ist so viel geschäffelt, landschaftlich und künstlerisch Wertvolles dem fahenden Erwerbsgeist zum Opfer gefallen, was sonst leicht vor dem Untergang gerettet werden konnte. Wir wollen nicht, daß die reine Zweckmäßigkeit auch auf diesem Gebiet auf der ganzen Linie stet und daß die Rangverhältnisse an die Stelle charaktervoller Einheit tritt.

Das Sehen-Lernen, das Wissen von unserer Heimat, das bewußte Denken ihrer Schönheit und, wenn es sein muß, der Kampf für ihre charakteristische Eigenart, — das sind die Ziele, die auch in diesen Blättern erhebt werden sollen. Dazu wird eine ganze Anzahl auf diesem Gebiet beschäftigter Mitarbeiter bedürfen. Auch der Heimatfreund wird ein wenig zunächst auch noch fester Raum gewährt werden. Denn das Dichtertum, das zugleich als Fernrohr und als Mikroskop wirkt, wird uns am besten auch das Nähere und feinerste Kleinste sehen lassen.

Dieser Kampf wollen wir werden gegen die Einbrüche, die von außen her auf der großen Welt des geistigen und materiellen Lebens an unser Bewußtsein stoßen. Nächstenliebe und Fernstehende lassen sich wohl mit einander vereinigen, lieber die Zäune, daß wir Welt- und Staatsbürger sind, wollen wir die liebevolle Pflege des Bodens, auf dem wir gewachsen sind, in dem wir mit Welt und Gemüt Bürgern eingeschlagen haben, nicht vergessen. Ihr Mitarbeiter an dieser Heimatpflege seien wir alle unsere Helfer an.

Die Redaktion.

Franz Bechert.

Was lebst einummer, lieber Drang
Nach einem andern Leben,
Nach andern Wäldern, andern Tälern,
Nach andern Glück und Schmerzen!

Dieser Wunsch sollte ihm erfüllt werden. Den Seinen lieber wurde er zu früh entzogen. Seine engere Heimat, Köslin, verlor in ihm ihren edlen, rechten Heimatstänger; aber nicht vergessenen soll Franz Bechert sein. Ihm zur Erinnerung seien diese Zeilen gewidmet. Schon bei seiner Verrent ein weiches Gemüt, gerne las er Renaissanc Gedichte. Seinen Wissensdurst konnte er so recht in der Bibliothek des von ihm so hoch verehrten Vektors fränke Hüben. Bechert mochte nämlich in den Vaterhaus aufers Dichters und mochte den gemütsvollen Knaben gerne. Der Ernst des Lebens nützte ihm, die Rücksicht, den Wunsch seines Gemüts, gerne las er Renaissanc Gedichte. Seinen Wissensdurst konnte er so recht in der Bibliothek des von ihm so hoch verehrten Vektors fränke Hüben. Bechert mochte nämlich in den Vaterhaus aufers Dichters und mochte den gemütsvollen Knaben gerne. Der Ernst des Lebens nützte ihm, die Rücksicht, den Wunsch seines Gemüts, gerne las er Renaissanc Gedichte. Seinen Wissensdurst konnte er so recht in der Bibliothek des von ihm so hoch verehrten Vektors fränke Hüben. Bechert mochte nämlich in den Vaterhaus aufers Dichters und mochte den gemütsvollen Knaben gerne.

Aufenthal in Schwertin grüßte die Heimat an Franz Bechert wieder. „It's hohes Wirklichkeit, it's nur ein Traum!“ so labete er, als ihm ein liebes Mädchen heimlich wurde. Wie seltsam, wie glücklich! Um so größer war der Schmerz, als der Tod das schöne Liebesband nach zehn Jahren riss. Er, der da Wunden schlug, wehlt er auch zu heilen. „Wein, mein für alle Zeit, noch soll ich's tun!“ so drang es über die Lippen des Hebräischlichen, als seine Jugendfreundin, eine geb. Vahr, einen zweiten Eheband mit ihm schloß.

„Denk's du noch dran, als klein wir beide“
Und gelebt an den Händen bleiben,
Denk's du noch unserer Kinderzeit,
So wir so glücklich zusammen spielten?“
Ja, nun war aus den Jugendgepflogen ein glückliches Ehepaar geworden, das bald ein liebes Kindchen auf den Armen wiegen durfte.

„O, seine Welle flingst so klar
Und seine Reibet,
Als einem jungen Elternpaar
Der erste Kindesheiß!“
Und als nun gar ein Mädchen die Eltern mit Zuneigung erstrahlte, da hatte das Glück für sie keine Grenzen. Doch die Bäume wuchsen nicht in den Himmel. Ein Tropfen Vermiss fiel nach und nach in den Becher der Freude. Eine idyllische, idyllische Freiheit trübte die Schönheit der Stunden. Das so schön gelegene Heimgut

wurde zum Kuranweilhaft gewöhnt. Seiner reizvollen Umgebung verdankte wir eine Reihe herrlicher Naturlieder:

Dönnelinde, drunten im Tal —
Sei mir gegrüßt viel tausend Mal!
Pfehl so lieblich am Wasser verweilt,
Rings die Ufer mit Grün bedeckt.
In dem Bechert, wo die Wasser rauschen,
Stand ich oftmals, küßte an laichen.
Dönnelinde, drunten im Tal —
Sei mir gegrüßt viel tausend Mal!
Nicht minder poetisch schön sind Sektin- und Schilfen-sonne zum Dichter belungen.
Ritten im Walde liegt er,
Im dunklen Tannenwald,
Dunkel auch in sein Wasser
Und grundlos tief und kalt.
Weh! lebem, der in der Ferne
Dann hierher sich verlor —
Sein Gut verhaft im Sumpfe.
Und garstig schlingt ihn das Moor!
Und führt dich, Wanderer, dein Weg zum alten Einsteckel des Hofmann, dann lies diesem die schönen Verse unseres Franz Bechert. Wieder kamen die Tage, da tief Trauer um die heimgegangene Tochter das Vaterberg erfüllte. Doch kein gläubig, gottvergessenes Gemüt spricht zu uns aus den trüben Worten:
„Nun treib nun auch
Mein Schicksal tragend“

Unsere Heimat

Ich bin geboren, deutsch zu fühlen,
Bin ganz aus deutsches
Dunkel eingestuft,
Erst kommt mein Volk,
Dann all die andern Völkern,
Geht meine Heimat, dann die Welt.

Regislaus v. Selchow.

Zum Geleit.

Wir lassen uns vorliegender Nummer die erste
sonderliche Heimatbeilage erscheinen, nachdem
wir **das** der Heimatlande in einer der Zeitung
angehen, dass Beilage geben, lassen und legen
mit unsere Beziehungen jenseit: die Heimat in
Aufgaben aus der Feder bewährter
Heimatkenner zu schreiben, um sie so
dem Leser näher zu bringen.

Denn vor dem Kriege hatten diese unsere Ziele
weite Anerkennung gefunden und es wurde allseitig
bedauert, daß wir uns durch den Krieg und seine
Begleiterscheinungen (Papiermangel usw.) gezwun-
gen haben, diese Kulturleistung im Sinne des
Heimatgedankens einzustellen.

Abgesehen davon, daß auch heute die Not der
Kriege immer noch ein Kapitel für sich ist, abse-
hen davon, daß jede Kriegsverletzung für eine
Zeitung mit ungenügender Befähigung verknüpft ist,
können wir uns entschließen, diesen Heimatdienst
in verlässlicher Weise wieder aufzunehmen, nicht
wohl wir damit den vielen Wünschen an uns, die Hei-
matbeilage wieder erscheinen zu lassen, Rechnung
tragen wollen, sondern um der Sache selbst und der
schönen Aufgabe willen, um Heimatkunde zu
reisen, um den Unwissenden die Heimat näher
zu bringen, um zu umgeben mit der Schicksalen
und Geschehnissen des pommerischen Volkes, um
diesem zu machen nicht nur mit den Städten pom-
merischer Ruine, pommerischen Krieger-
tums und pommerischer Geschichte, son-
dern auch mit den Bergen, Wäldern und alten
Überlieferungen und nicht zuletzt auch mit der
Lied- und Pflanzenwelt unseres
Pommernlandes.

Deshalb ist die Heimatbeilage nicht nur für un-
sere Leser und Leserinnen im gewöhnlichen Sinne,
denn eben für unsere Jugend gesammelte, stellt,
damit diesem Nachwuchs die Heimatvertraut
wird, auf daß er den Boden lieb gewinne
und in ihm das Heimatgefühl erprobt, daß, zum
Nationalgefühl gereift, die besten Kräfte tragen kann
und muß. — Nationalgefühl ist's, was wir gerade in
der heutigen Zeit so notwendig brauchen wie das
täglichste Brot, aber doch noch in manchen Kreisen
und namentlich bei der Jugend so sehr vernach-
lässigt.

Rational sein heißt deutsch sein! Und das
kann man wieder nur, wenn man Heimat liebt.
Lieben aber kann man nur ein Land, kann man nur
eine Scholle, wenn man sie kennt, wenn man mit
ihr verknüpft ist auf Leben und Tod.
Heimat! Das Wort klingt so deutsch, so heimat-
lich. In diesem Wort liegt so viel Bedeutung,
so viel Kraft und so viel schöner Klang, daß
allenfalls das Wort Unpatriotismus vorzuzieh, die
alle anderen verdrängen. — Wer einmal in der

Freunde wollte, der kann am besten schreiben, wie
dieser Name und alles der Gedanke an die Heimat
erregend, aber auch belehrend wirken kann.
Ebenso belehrend wie ein Heimatland unter soviel
fremden Sprachen im fernen Asien oder Afrika.

So sagt z. B. August Wilhelm v. Schlegel:

Und nun tre' ich in der Ferne
Freundes aus der Art zu Ort,
Und vernähme ich, wie grün,
Nur ein einzig deutsches Wort.

Weiter singt Robert Reinke in einem
Heimatlied:

Ich lebe heim, ich ward gesund,
Und freu' mich nun auf Herzensgrund
Im Vaterland.

Gleich wie die Berge schwingt mein Herz
Sich wieder jubelnd himmelwärts
Und grüßt rings das schöne Land,
Das liebe deutsche Vaterland.

Nach deutscher aber kommt die Heimatsehn-
sucht und Heimatliebe in dem Gedicht von
Hoffmann von Fallersleben, betitelt „Heimat“, zum
Ausdruck.

Rein schöner Land als Heimat,
Und meine Heimat nur!
Die Küst der Baum so anders,
Wie anders Wief' und Hurl!
Mit Nidern möcht' ich kommen
Zu mir mein Jugendland,
Wo einen schönen Garten
Behaus' mit eigner Hand;
Und grüßen mich ergeben
Und Fruchten mich ergeben
Und ruhig nach den Bergen
Der Küsten ferne sein.

Man kann noch unzählige Dichtungen aus un-
seren deutschen Dichtersagen anführen, die die Hei-
mat bezeugen in Nord, Süd, Ost und West. Aus
allen diesen Dichternworten klingt Heimatliebe,
singt ein Ton warmen Wohlwollens und echter
Sehnsucht nach der Heimat und Freude über die
Heimat, die ihnen hat. Ich über alle, mit der sie
bestimmt sind, der sie gehören mit ganzem Herzen.

Dieses Vaterbringen der Heimat, das
Bewahren des Wollens von unserer
Heimat, das bewachte Genießen ihrer
Schönheiten und Eigenarten, das Ver-
wurzeln mit ihr, — das sind unsere
Ziele, das ist das Ziel und der Zweck
unserer Heimatbeilage.

Die Städtewappen des Regierungsbezirks Köslin.

Von Dr. R.-v. Köslin.

Das Wappen der Herzöge von Vorpommern
war ein Greif. Das bemerkt für Weltvornamen
und für das Jahr 1214 zuerst das Siegel des Her-
zogs Konrad II. für Vorpommern und für 1291
das Siegel Herzog Sambors II. und nach ihnen
viele andere Siegel mit Gewißheit. Der pom-
merische Greif ist trotz der Gebietsteilung im

Jahre 1295 bis heute unverändert geblieben. Er
trägt nun die Form, so unklar ist die Farbe über-
liefert. Denn erst das 15. Jahrhundert bringt in
Vorpommern, die meist aus pommerischen Lan-
den entwichen sind, farbige Darstellungen des
Wappens. Mit ständiger Sicherheit ist anzuneh-
men, daß der beraubte Greif ursprünglich rot im
silbernen Felde war, und daß die Wappfarbe
schon früh schwarz in Gold führte. Daneben
aber tauchten im Laufe des 15. Jahrhunderts meh-
rere andere Greifenwappen auf, die mit verschiede-
nen Landesteilen in Verbindung gebracht wurden,
wobei aber sowohl die Farben als auch die Hän-
derformen häufig wechselten, so daß man dem
schwierigen Heraldiker hier. Ausso von Greife
recht geben muß, wenn er schreibt: „Daneben er-
scheint man die Wappen nicht aus alten Siegel-
n, sondern nützlichkeiten entstanden sein.“

Die Geschichte des Wappenswappens hier weiter
zu verfolgen, ist unmöglich, denn von all den Ver-
änderungen des Greifen ist in den Wappen an-
derr Vorpommern Städte nichts zu verfolgen,
außer dem Wappen der Stadt Stettin, das heute
im blauen Felde einen goldgrünen roten Grei-
fenkopf mit goldenem Schnabel zeigt. Wenn wir
uns mit den verschiedenartigen farbigen Greifen
auch nicht befassen brauchen, so müssen wir doch
aus dem vorliegenden Greifenkopf noch zwei Erzäh-
lungen herausziehen, den Völsgriff und den Schach-
greif. Der erste ist ein Greif, der von der Halbs-
mitte ab in einen Schwanz einwärts gebogenen
Schweifschwanz ausläuft, während beim andern die
hintere Hinterbacke von einem über der Schenkel
Schweifschwanz verläuft. Der Völsgriff, vielfach
ursprünglich das Wappen der Fürsten von
Schlawe, einer im ersten Viertel des 13. Jahrhun-
derts im Rügenstamm erfolglichen Linie des west-
pommerschen Fürstentums, bezeichnet uns zuerst
als Wapp der Holmuden-Schwane, den König
Weniglaus von Rügen, an den um 1200 nach
Erich diese Lande gekommen waren, als Kustian
von Rügenwalde und Schwane eingesetzt hatte,
nach Smowos Nachkommen, die sich von den
Rügenen, von Schwane und von Polmann nan-
nten, führten sein Schwane Wappen zeigt in
ihren Siegel.“

Nun findet sich sowohl der Völsgriff als auch
der Schachgreif in den alten Siegeln der Stadt
Schlawe, und zwar ersterer früher, der andere
später, beide sind aber schon im 14. Jahrhun-
dert nachgewiesen. Das jetzige Siegel der Stadt
selbst in Rot einen aus einer Schwanzschleife,
blauschwarzen Schwanzschleife wachsenden silbernen
Greif, rechts besetzt mit einem blauen Schwanz-
schleifen, der die Wappfarbe an der Schwanz liegt,
andere soll. — Aus Rügenwalde führt
einen Völsgriff. Im 18. Jhrh. dem 14. Jahrhun-
dert angehörenden Siegel dieser Stadt hat man
den Völsgriff sogar völlig verdrängen lassen, in-
dem man ihn aus Wappen wachsende Fels und ihm
überhaupt einen Hakenwappens auch, um das
... malte des Ortsnamens andeuten. Wäh-
rend sich in anderen Städten ähnliche Wappen
umwelts erhalten haben, verdrängte man in Rügen-
walde das Wappen des Ortsnamens.

*) Ann. der Koblenz: Dessen Nachkommen
sind wieder die Herren von Putzmann, die heute
dieses Wappen noch führen.

Ankündigung.

Vom April 1840 an wird erscheinen

Allgemeine Landwirthschaftliche Monatschrift.

Herausgegeben vom Hauptdirectorium der Pommerschen ökonomischen Gesellschaft

und redigirt von dem General-Secretair derselben,

Dr. Carl Sprengel,

Königl. Preussischem Oeconomie-Commissionär, Rathe

Die monatlich erscheinenden Hefen von 6 bis 8 Bogen groß
enthalten:

I. Abhandlungen doctrinellen Inhaltes;

und zwar ist es die Absicht, in einer Reihe von Aufsätzen alle Haupttheile der Landwirthschaftskunde nach und nach abzuhandeln, also die Materien vom Boden, seinen Eigenschaften und Bestandtheilen; von den Kulturgewächsen, ihrer chemischen und organischen Beschaffenheit und ihrem Anbau; von der Düngung, ihren Arten, Wirkungen und Anwendungen; von der Ackerbestellung und den dazu nöthigen Werkzeugen; von den landwirthschaftlichen Thier-Gattungen, ihrer Aufzucht, Pflege, Zucht und Verwendung; von den verschiedenen Wirthschaftszweigen, ihren Vorzügen und Mängeln und den Grundsätzen ihrer Einrichtung; vom Viehsbau; von mancherlei mit dem eigentlichen Ackerbau zu verbindenden Neben-Kulturen; von den gewöhnlichen ländlichen Fabricationen, von der landwirthschaftlichen Rechnungsführung, vom ländlichen Bauwesen und so weiter.

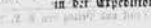
Alle diese Gegenstände werden in passender Folge so vollständig und gründlich wie nöthig, und in so gedrängter Kürze, wie möglich, dargelegt abgehandelt werden, daß sie auch dem bloßen Praktiker hinlänglich klar und verständlich seyn und zugleich den wissenschaftlich gebildeten Landwirth nicht ohne Befriedigung lassen werden.

Es sollen aber diese Abhandlungen nicht darauf allein sich beschränken; die Landwirthschaft in ihrem eigenthümlichen gesellschaftlichen Beziehungen zu betrachten, sondern es soll auch ihr Verhältnis und ihre Stellung zu den übrigen ökonomischen Thätigkeiten im Staate, also zu Fabrication, Gewerbe und Handel, ja zu dem Ganzen des Staates selbst, also in Beziehung auf jene, ihre besondern Interessen, Forderungen, Pflichten und Schranken, in Beziehung auf diesen aber, die Mittel und Maßregeln zur Sprache gebracht werden, durch welche in

legislativer, politischer und administrativer Hinsicht ihr all der Schub, die Begünstigung, Einwirkung, Hülfe und Aufsicht zu Theil werden muß, deren sie zu ihrer vollständigen Entwicklung im wohlverstandenen Interesse des Ganzen bedarf.

II. Aufsätze von ausschließlich praktischer Richtung.

Wenn jene erstgedachten Abhandlungen den Zweck haben, in ganz allgemeiner Weise eine klare und vollständige Darstellung von richtigen und allgemein gültigen Grundsätzen zur Verbreitung eines wahrhaft rationalen Verfahrens in der Landwirthschaft nach allen ihren Zweigen nach und nach zu liefern; so sollen dagegen diese Aufsätze sich vorzugsweise mit der Anwendung jener Grundsätze im Einzelnen beschäftigen. Sie werden daher enthalten: Berichte über die mannichfaltigsten landwirthschaftlichen Unternehmungen und Operationen und deren Resultate; also über gelungene und misslungene Versuche alter Art; über neue Feindeinrichtungen, Fruchtfolgen und Besämlungsmethoden; über die Einführung neuer oder den verbesserten Anbau bekannter Kultur-Gewächse; über zu Stande gebrachte Meliorationen und Urbarmachungen, deren Kosten und Erträge; über die Erfolge von künstlichen Düngungen, Mergelungen und Moderungen; über neu eingeführt oder veredelte Viehtracen und deren Benutzung; über die Resultate von Viehs-Anlagen und Bewässerungen; über zweckmäßig ausgeführte Baulichkeiten; über den vervollkommenen oder erleichterten Betrieb landwirthschaftlicher Gewerbe; kurz über alle und jede Erfindungen, Unternehmungen, Versuche und Erfahrungen, die dazu dienen können, richtige Grundsätze des Verfahrens zu verbreiten, unnöthiges Mißtrauen gegen Theorien und Neuerungen zu beseitigen, vor ungewissen Wohlthaten und Nachtheilen zu behüten, zur Nachahmung des Bessern zu bewegen und im Allgemeinen landwirthschaftliche Einsicht, Regsamkeit und dadurch den Wohlstand der Landwirthe selbst zu befördern.



AP Koszalin

Amerikanische von Gräner in

1860

Gefert in der Minute 140 Quart Wasser, und aus 100 Gallon Wasser 65 Fuß, bei einer Länge von 50 Fuß, mit einem Spiral-Leiter-Sauger von 15 Fuß Länge. Mit 4 Mann Kraft, im Durchschnitt, von 130 Zähl. Garantie 2 Jahre.

Eine zweite Sorte liefert in der Minute 240 Quart Wasser, treibt den Wasserstrahl 75 Fuß, bei einer Schlängelung von 50 Fuß, mit einem Spiral-Leiter-Sauger von 15 Fuß Länge. Mit 9 Mann zu bearbeiten. Preis: 300 Thlr. Garantie 2 Jahre.

Dieser Erfinden sind sehr dauerhaft gearbeitet, und wegen ihres leichten Transports besonders als Landspitzen zu empfehlen.

Görlitz, im December 1860.

Patent-Feuerspritze & Sohn Cöslin

Besenutmachung.

Zum öffentlichen Verkauf von Eisen-Ragelbüchsen und Eisen-Ragelbüchsen, sowie von Eisen und Aluminium in hiesigen Stahlwerke, im Reich der Stadtverordneten, Otto, in der Nähe des höchsten Stadthaus, haben wir einen Termin auf Montag, den 26. d. Mts. Vormittags 9 Uhr an Ort und Stelle angesetzt, und laden Kaufsüchtige dazu öffentlich ein.

Görlitz, den 10. November 1860.

North- und Oeconomic-Deputation.

Für die Winterzeit empfiehlt meine Vertheilung die geeignete Bedienung, wobei ich mir zu bemerken erlaube, daß ich dieselbe seit mehreren Jahren viele neue Werke der besten Qualität beschaffen und versendet habe. Meinem öffentlichen Verkauf sind folgende Werke, für den Winterzeit sehr geeignet, und werden sehr billig zu gleich entnommen werden können.

Görlitz, im November 1860.

F. Schmidt.

Für den Winter

empfehle ich große Eisen-Ragelbüchsen und Eisen-Ragelbüchsen in Zug und Sammel, Danks- und Hühnerin mit und ohne Hühner in allen Sorten, empfiehlt gleichfalls zur gleichen Bedienung.

J. O. Wittschell.

Produkten-Börse

in Görlitz:

1860, den 13. November

11. December

1861. 22. Januar

26. Februar

19. März

23. April

11. Mai

in Cöslin:

den 18. November

18. December

29. Januar

19. Februar

14. März

16. April

7. Mai

Der Börse-Vorstand.

Crinoline

aus besten Doppeltballe empfohlen sehr billig.

H. & R. Zeigler.

Geheimheilschreibere

Hoff'scher Malz-Extract sowie Kraft-Brust-Malz empfehlen

A. Gutmanna in Pöhlitz.

Stettin, 12. November.

(Aus der Schicksalstabelle)

An der 85% Weizen bezeugt, loco gelb, pr. 85% 83% 80 - 80%, etc. pr. 84% 81 81, etc. 85% gelber pr. November 82 pr. monatlich 83 80, etc. pr. 85% gelber pr. Frühjahr 83 etc. pr. 83 84% 80 etc. etc.

Regierung ist und über bei, loco pr. 77% 48, 18%, etc. etc. 77%, pr. November 49 1/2 etc.



Gräner & Sohn

1/2 etc. etc. pr. November-December und pr. December-Januar 43 1/2 etc. etc. pr. Frühjahr 40 etc. etc.

Gerste loco pr. 70% Durchschnitt 50-50 1/2 etc. etc. pr. 43 1/2 etc. etc.

Hefe ohne Handel.

Rüben unverändert, loco 11 1/2 etc. etc., abgetrennt 11 etc. etc. pr. 13 etc. etc. pr. November-December 11 1/2 etc. etc. pr. 11 1/2 etc. etc. pr. April 12 1/2 etc. etc. etc.

Spiritus fest und fliegend, loco ohne 5% Zinsen ab dem Abend 20 etc. etc., heute 20 1/2 - 21 etc. etc., mit Juli 21 etc. etc., pr. November 20 etc. etc. - 21 etc. etc., und 21 1/2 etc. etc. pr. pr. November-December und pr. December-Januar 20 - 20 1/2 etc. etc. pr. 20 1/2 etc. etc. pr. December 20 1/2 etc. etc. pr. 20 1/2 etc. etc. pr. 20 1/2 - 21 etc. etc. pr. 20 1/2 etc. etc.

Quaal, Weizen 20 etc. etc. trans. etc. etc. pr. 13 1/2 etc. etc. trans. etc. etc.

Berlin, 10. November.

Preussische Fonds.

Reichs-Anleihe	101 1/2	Pomm. Prov. 31	87 1/2
St. 1858	103 1/2	do. 32	89 1/2
do. 1860-52	103 1/2	do. 33	89 1/2
54 55 57 59 61	101 1/2	do. 34	85 1/2
do. 1860	101 1/2	do. 35	85 1/2
do. 1861	101 1/2	do. 36	85 1/2
Staatssch. 1861	101 1/2	do. 37	85 1/2
Staatssch. 1862	101 1/2	do. 38	85 1/2
Staatssch. 1863	101 1/2	do. 39	85 1/2
Staatssch. 1864	101 1/2	do. 40	85 1/2
Staatssch. 1865	101 1/2	do. 41	85 1/2
Staatssch. 1866	101 1/2	do. 42	85 1/2
Staatssch. 1867	101 1/2	do. 43	85 1/2
Staatssch. 1868	101 1/2	do. 44	85 1/2
Staatssch. 1869	101 1/2	do. 45	85 1/2
Staatssch. 1870	101 1/2	do. 46	85 1/2
Staatssch. 1871	101 1/2	do. 47	85 1/2
Staatssch. 1872	101 1/2	do. 48	85 1/2
Staatssch. 1873	101 1/2	do. 49	85 1/2
Staatssch. 1874	101 1/2	do. 50	85 1/2
Staatssch. 1875	101 1/2	do. 51	85 1/2
Staatssch. 1876	101 1/2	do. 52	85 1/2
Staatssch. 1877	101 1/2	do. 53	85 1/2
Staatssch. 1878	101 1/2	do. 54	85 1/2
Staatssch. 1879	101 1/2	do. 55	85 1/2
Staatssch. 1880	101 1/2	do. 56	85 1/2
Staatssch. 1881	101 1/2	do. 57	85 1/2
Staatssch. 1882	101 1/2	do. 58	85 1/2
Staatssch. 1883	101 1/2	do. 59	85 1/2
Staatssch. 1884	101 1/2	do. 60	85 1/2
Staatssch. 1885	101 1/2	do. 61	85 1/2
Staatssch. 1886	101 1/2	do. 62	85 1/2
Staatssch. 1887	101 1/2	do. 63	85 1/2
Staatssch. 1888	101 1/2	do. 64	85 1/2
Staatssch. 1889	101 1		

Summer 2022

Zentrum und Demokraten lehnen ab. — Wann erscheint Herr Lüher?

[illegible]



13. Budynek przy dawnej Neue Bahnhofstraße 1, dziś ul. Dworcowa 1 w Koszalinie, w którym mieściła się drukarnia Volksdruckerei GmbH; fot. P. Kubiak



Die Beflaggung wird geregelt

Berlin. Reichsinnenminister Dr. Frick kündigt in einem Schreiben an die Landesregierungen an, daß die Verpflegung der öffentlichen Gebäude, zu denen auch die Schulgebäude gehören, demnächst allgemein geregelt werden wird. Bis dahin sei es erwünscht, daß auf diesen Gebäuden nur die Reichs- und Landesessenen gekostet werden.

Italien unterstützt Ungarn

[illegible]

Wieder Unruhe in Spanien

Neue Generalkriegsbewegung in Madrid
Madrid. Die künftlichsteigen Gesellschaften haben, wie am Dienstagabend gemeldet wird, in verschiedenen Städten den Generalstreik ausgerufen. Am 1. Juni steht fest, daß in Saragossa der größte Teil der Bauarbeiter und Kellner vom Streikaufruf Folge geleistet hat. Auch aus Alicante kommen Berichte über die Arbeitsniederlegung verschiedener Berufsgruppen. Tenaudo scheint die Forderung der Endabrechnung der Arbeiter bei den letzten Unruhen nicht aufgeben zu wollen, im Falle der Vollstreckung von Todesurteilen den Zustand zu erklären, nunmehr durchgeführt zu werden.

Das haben sie nicht bedacht

Ungewollter Erfolg der Abstimmungs- kommission

Tudmeier (Enzt). Die Abdimungs-
kommission im Saargebiet kann Fälle be-
schlagnahmen und einer Abdimungs-
kammer zur Abdimungswesen zur Ver-
urteilung stellen. Kammer haben die
faulen Wirtschaftsbetriebe vor Tudmeier
bedürfen, die Sozialisten für die von der
fogenannten „Einheitsfront“ beschlagnah-
menen Fälle reißend zur Feindfront
trant zur Verfügung zu stellen. Das
Abdimen von Vermögenswerten in Tud-
meier ist alle für die Einheitsfront ein-
recht zweifelhaftes Vernehmen geworden.

Der Tod ägyptische Kabinett zurückgetreten. König Fuad hat am Dienstag den Rücktritt des Kabinetts Scheja Pasha angenommen.

Hg. Hilgenfeldt
eröffnet Bommerns WSW.

Die Hilfsbedürftigen als Ehrengäste

Stettin. Das pommerische Winterhilfs-
werk wurde am Dienstag mit einer
Großkundgebung in den Zentralhallen in
Stettin eröffnet, zu der neben Re-
stauratoren der Partei und der Behörden alle
Stände und vor allem die Hilfsbedür-
ftigen erschienen waren.
Gesamtsleiter Benoit eröffnete sie mit
dem Gebetsruf der kirchlichen Liturgie für
die armen Volksgenossen.
Dann sprach, mit herzlichem Beifall emp-
fangen, der Reichsbeauftragte für das
Winterhilfswerk.

[illegible]

Rechtsberatung in Eilfällen

Die Titanen gegen die Remeideutschen
marschiert

Berlin. Die Provestationen des Direktoriums des Reichsarchivs gegenüber den Deutschen dauern weiter an. Das Direktorium hat neuerdings gegen sechs Äbte ein Disziplinarverfahren eingeleitet und sie gleichzeitig vom Dienst beurlaubt, weil sie angeblich „katholisch-bischoflichen Transaktionen“ angedeiht haben sollen und die litauische Sprache nicht beherrschten.

Abgesehen davon, daß heute in Litauen jedes harmlose deutsche Tanzensemble im Melnegerbiet gleich als faschistisch-keimige Organisation von dem Melnegerbureau angegeben wird, heißt die Zulassung der Beamten an dem Grunde, weil sie nicht die litauische Sprache be-

[illegible]

„A 9071“ - „Ein vereintes Erbschaftsamt
vor der ganzen Welt erobern. Wir ent-
wickeln dadurch unser Volk zu höchster
Kraft und Stärke, wir weiden dadurch
einen großen Teil jener unglücklichen
Menschen an, denen wir heute unsere
Wohlfahrtspflege anteil werden lassen
müssen.“

Wir müssen uns aber auch immer der Tatsache bewußt sein, daß die Wohlfahrt und die Aufgabe niemals ganz ange-schaltet werden können; denn wir sind zum größten Teil verdrängt, und wenn in der Stadt jemand ausfällt, dann ist es unsere Aufgabe, einzuspringen. Wir haben die Bereitschaft, zu helfen, und diese Verpflichtung legt das Epter voraus!

Das Wesen das heute für Vömmern hier
eröffnet wird, alst jedem Einzelnen die
Willkür, zu beweisen, das er sich keiner
Pflicht gegenüber den stehenden An-
dern und Schwestern bewußt ist, das er
bereit ist, für sie ein Opfer zu bringen.
Ein Opfer muß aber auch wirklich ein-
geleitet werden. Wenn der Einzelne sich
einkaufsen muß, um dem ganzen Volk
zu dienen, dann ist ein Opfer, das dazu
um die Einkaufsen des Volkes zu machen, ob
um die Einkaufsen des Volkes zu machen,
das ist das Töten im Volk und der
Vollstreckung des Töten.

Dann sprach der Meister und Bürger-
meister V. Galmot.

herrschen, eine Beugung des Remeis
rechts dar, das ausdrücklich die Zwei-
sprachigkeit vorsieht.

p. Landesgrenzen werden nicht mehr be-
gungen. Nachdem die innerdeutschen Lan-
desgrenzen gefallen sind, haben sie auch
die Bedeutung als Hoheitsgrenzen ver-
loren. Das anhaltische Staatsministerium
hat deshalb angedeutet, daß künftig von
einer Bezeichnung dieser Grenzen abzu-
sehen ist. Die ehemaligen Landesgrenzen be-
halten jedoch ihre Bedeutung als Ver-
waltungs- und Privatseignungsgren-
zen. Es wird deshalb festgestellt, daß ihre
Verarmung durch die Landesgrenz-
zeichen erhalten bleiben muß.

Maifu

an alle Arbeitgeber!

Der Häkter hat angeordnet, daß auch in diesem Jahr der 9. November als Gedenktag für unsere Toten von allen Truppsruppen der RETAP. feierlich begangen wird.

An alle Arbeitgeber ergeht die Bitte, ihren Arbeitnehmern an diesem Tage, soweit sie als Ehrenabordnung oder als Ehrenwache eingesetzt sind, bezahlten Urlaub zu geben.

Edwede, Banleiter.

Einzelpreis 10 Pf.

Der deutsche Botschafter
bei Außenminister Lang

[illegible]

Rabinettstrife in Paris

[illegible]

Ein Teil der Berliner Abendblätter de-
trahiert den Bildtritt der radikalsozialisti-
schen Minister bereits als vollzogen. Die
„Liberté“ gibt ein in parlamentarische
Freien umgebenes Gerücht wieder, wo-
nach die radikalsozialistischen Minis-
ter bereits in der Tat zurückgetreten seien.
Diesen Bericht jedoch erst am Donner-
stag amtlich mitteilen würden. Die Ver-
langung der Beschlüsse sei auf Ver-
weigerung des Präsidenten der Republik
zurückzuführen, dem daran gelegen sei,
zu wissen, daß die Regierung sich nicht
einstimmig auf der Erweiterung in der

Büchel bei Baron Hohenhausen

Die Zantfrage vom Treier-Ausschuß.
Herrn. Am Dienstag wurde der Zant-
hochmüchteste des Reichsfamaler
Büchel, in Begleitung des Vortrag-
den Legationssekretärs Dr. Holz, vom Aus-
wärtigen Amt und des Vorkämpfers von
Dassel im Palazzo Chigi vom Präsi-
den des Treier-Ausschußes, Baron
Alois, zu einer Unterredung empfangen.

ne. Periodyk publikował wszystkie ważne informacje dotyczące np. terminów rozpraw sądowych, przymusowych licytacji, przetargów, postępowania upadłościowego oraz ogłoszenia. Ogólnym założeniem wydawcy „Intelligenzblattu” miało być dotarcie z informacją w bezpośredni sposób do odbiorców.

W 1859 roku nastąpiły kolejne zmiany „CI”. Tytuł tejże gazety zastąpił nowym. Od tego roku do końca drugiej wojny światowej na koszalińskim rynku prasowym ukazywała się „Kösliner (Cösliner²²) Zeitung”²³. „KZ” od początku był określany przez wydawców mianem urzędowej publikacji (gazety) Koszalina i Sianowa („Amtliches Veröffentlichungsblatt für die Städte Köslin und Zanow”).

Na początku ukazywania się wcześniej wspomnianych tytułów, tj. w latach 1825–1835, „APV” wydawano raz w tygodniu (sobota), w latach 1835–1859 „APV”, a później „CI” ukazywały się dwa razy w tygodniu (środa i sobota)²⁴, natomiast od 1859 roku do początku XX wieku „KZ” ukazywał się trzy razy dziennie²⁵, a jej nakład w 1825 roku to zaledwie 200 egzemplarzy²⁶. Wiązało się to bezpośrednio z tym, że w początkowym okresie jej wydawania głównym odbiorcą była miejscowa elita intelektualna, tj. urzędnicy, nauczyciele oraz duchowni, a także okoliczne junkierstwo. Właściciel wydawnictwa modernizował swoją drukarnię, m.in. nabył do niej maszynę wykorzystującą technikę kamieniorytu²⁷. Ponadto w pierwszej połowie XIX wieku papier stał się tańszy i bardziej dostępny, co w konsekwencji pozwoliło na zwiększenie nakładu „KZ”. W miarę upływu czasu wzrosło również zainteresowanie treścią artykułów ukazujących się na łamach gazety, a skutkowało wzrostem częstotliwości jej wydawania. Na początku XX wieku „KZ” ukazywał się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (il. 5.).

Jak już wspomniano wcześniej, „KZ” w związku z cenzurą nie publikował artykułów poruszających kwestie polityczne. Stan ten uległ zmianie w 1920 roku, w momencie objęcia oficyny przez wnuka pierwszego właściciela wydawnictwa Davida Hendeśa, który przekształcił je w spółkę z ograniczoną odpowiedzial-

²² W 1901 r. uregulowano niekonsekwentną pisownię nazw miast niemieckich przez „c” lub „k”, tym samym ujednoliciając zapis za pomocą litery „k”.

²³ F. Treichel, *Die Geschichte der Stadt Köslin*, Köslin, 1939, s. 64.

²⁴ „KZ”, 12 III 1925.

²⁵ AP Koszalin, Akta Rejencji Koszalińskiej, sygn. 655, p. 8.

²⁶ „KZ”, 12 III 1925.

²⁷ Technika druku wklęsłego, w której formą drukową jest kamień litograficzny z wyrytym rysunkiem. Do kamieniorytu używane są specjalne twarde kamienie litograficzne. Technika ta stosowana była do produkcji papierów wartościowych i map; Pl.wikipedia.org/wiki/Kamienioryt, dostęp: listopad 2010.

nością. Wraz ze zmianą właściciela zmienił się charakter polityczny dziennika na konserwatywny. Nakład „Kösliner Zeitung” wynosił w tym czasie 10 000 egzemplarzy²⁸. Dziennik obejmował cztery strony, powiększone o dwie strony dodatku. Pierwsza oraz druga strona zarezerwowane były dla najważniejszych informacji z kraju i ze świata. Tak jak w latach wcześniejszych, przedrukowywano artykuły z prasy ogólnoniemieckiej, a głównie z berlińskiej centrali prasowej²⁹. Autorzy nawoływali w nich m.in. do walki w trakcie trwania pierwszej wojny światowej oraz informowali o sytuacji na froncie, tudzież o przegranej i dalszych losach Niemiec. Na drugiej stronie poza informacjami ze świata można było przeczytać fragment powieści, podzielonej w taki sposób, by w ciągu roku ukazała się cała.

Trzecia strona zawierała rubryki różnej treści, m.in. „Stadt und Land” („Miaśto i Wies”). Nie była to obszerna rubryka, publikowano w niej głównie informacje związane z wydarzeniami w mieście i jego okolicy, nierzadko opisywano sprawy z życia społecznego. Kolejna rubryka na trzeciej stronie to „Sonstige Meldungen” („Pozostałe doniesienia”), pochodzące z całego świata. W rubryce „Vermischtes” („Różne”) można było odnaleźć – jak sama nazwa wskazuje – informacje różnego gatunku. Na tej stronie znajdowała się rubryka „Lustige Ecke” („Zabawny kącik”), w której zamieszczano dowcipy oraz anegdoty z życia wzięte. W rubryce „Vom Büchertisch” („Z księgarskiego stolika”) zamieszczano recenzje książek ukazujących się w wydawnictwie Hendesha, natomiast w kolejnej rubryce „Ehrentafel” („Tablica zasłużonych”) publikowano nazwiska żołnierzy pochodzących z Koszalina i okolicy poległych w pierwszej wojnie światowej. „KZ” była także jedną z pierwszych gazet publikujących prognozę pogody, którą można było przeczytać na trzeciej lub czwartej stronie. Na czwartej stronie dziennika publikowano rubrykę „Bekanntmachungen” („Ogłoszenia”) oraz reklamy.

Można stwierdzić, że „KZ” była najbardziej rozpowszechnionym i najważniejszym tytułem prasowym dla Koszalina i okolicznych miejscowości. Warto zaznaczyć, że dwóch redaktorów związanych z tym dziennikiem było autorami opisów historii miasta. Byli to: Fritz Treichel³⁰ i Johann Ernst Benno³¹.

²⁸ AP Koszalin, Akta Rejencji Koszalińskiej, sygn. 4361, p. 372.

²⁹ „KZ” współpracowała z jedną z największych na świecie agencji prasowych: Wollfs Telegraphisches Bureau (Biuro Telegraficzne Wollfa) z Berlina, zrzeszającej tytuły prasowe z całych Niemiec. WTB miało ogromny wpływ na treść informacji politycznych, wymienianych pomiędzy redakcjami.

³⁰ Por. przyp. 23.

³¹ Johann Ernst Benno (Benike), ur. 12 czerwca 1777 r. w Karlinie, zm. 19 kwietnia 1848 r.

Od października 1912 roku z „KZ” co miesiąc ukazywał się dodatek o tytule „Heimatkunde und Heimatschutz in Hinterpommern” („Krajoznawstwo i Ochrona Ojczyzny³² na Tylnym Pomorzu”).³³ W latach dwudziestych XX wieku powyższy dodatek zastąpiono innym, o tytule „Aus unserer pommerschen Heimat” („Z Naszej Pomorskiej Ojczyzny”), który ostatecznie w 1922 roku zastąpił dodatek „Unsere Heimat” („Nasza Ojczyzna”, dalej „UH”), wydawany prawdopodobnie do początku drugiej wojny światowej. Artykuły publikowane w tych trzech dodatkach „KZ” dotyczyły historii regionalnej, krajoznawstwa oraz kultury (il. 6., 7.). Związane było to bezpośrednio z działalnością powstałego w 1910 roku w Koszalinie Verein für Heimatkunde und Heimatschutz in Köslin (Stowarzyszenie na rzecz Krajoznawstwa i Ochrony Ojczyzny w Koszalinie). Celem statutowym tego stowarzyszenia było popieranie rozwoju krajoznawstwa, archeologii i historii Pomorza „w słowie i piśmie”, m.in. poprzez głoszenie odczytów i drukowanie ich treści w czasopismach. Dzięki staraniom Stowarzyszenia w 1912 roku powołano do życia muzeum w Koszalinie³⁴.

Od 1835 roku Hendeß drukował również periodyk redagowany przez Henninga, dyrektora Seminarium Nauczycielskiego w Koszalinie, o tytule „Monatsblatt für Pommerns Schullehrer” („Miesięcznik dla Nauczycieli Pomorskich”) ³⁵.

Trzecim tytułem prasowym wydawanym i początkowo drukowanym w Koszalinie był „Allgemeine Landwirtschaftliche Monatsschrift” („Powszechny Miesięcznik Rolniczy”, il. 8.), który po raz pierwszy w oficynie Hendeßa pojawił się w kwietniu 1840 roku. Wydawano go na zlecenie Hauptdirektorium der pommerschen ökonomischen Gesellschaft (Zarząd Główny Pomorskiego Towarzystwa Ekonomicznego), a jego redaktorem został dr Carl Sprengel³⁶. Tytuł ten później wydawano w jednym ze szczecińskich wydawnictw³⁷.

w Koszalinie, niemiecki pisarz, opublikował m.in. *Geschichte der Stadt Cöslin von ihrer Gründung bis auf die gegenwärtige Zeit* z 1840 r. oraz wiele powieści historycznych o Pomorzu; jako redaktor w „KZ” pracował, według M. Wehrmanna, w latach 1829–1831, natomiast według A. Jastrowa, od 1835 roku przez wiele lat.

³² Niem. pojęcie „Heimat” tłumaczy się zwykle na pol. „mała ojczyzna”, w tym tekście w tytułach czasopism pozostawiono określenie „ojczyzna”.

³³ Wydawany prawdopodobnie do 1916 r., czego przez zdekompletowanie tytułu nie można jednoznacznie określić.

³⁴ I. Skrzypek, *Powstanie i działalność Verein für Heimatkunde und Heimatschutz zu Köslin w latach 1910–1945 oraz organizacja koszalińskiego Heimatmuseum*, w: *Koszalin i ziemia koszalińska. Historia i kultura*, Koszalin, 2003, s. 92–93.

³⁵ „UH”, 3 XII 1932.

³⁶ Sekretarz generalny Königl. Preußischen Oekonomie-Commissionrate (Pruska Królewska Rada Komisji Ekonomicznej).

³⁷ „UH”, 3 XII 1932.

Martin Wehrmann w swoim artykule o najstarszych koszalińskich gazetach wymienia jeszcze dwie. Jednym z nich była „Cösliner Stadt- und Bürgerblatt” („Koszalińska Gazeta Miejska i Obywatelska”) – o pozwolenie na jej wydawanie miał wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Cesarstwa drukarz Dietenberger, ale wniosek ten odrzucono. Drugim tytułem prasowym, wspomnianym w tym artykule, był wydawany od 17 lutego 1849 roku tygodnik o tytule „Zeitung für deutsches Volkstum” („Gazeta dla Niemieckiego Ludu”), będący kontynuacją „Pfaffenzeitung” („Księża Gazeta”). Wehrmann podaje, że do żadnego z tych tytułów nie udało mu się dotrzeć³⁸.

Drugą najważniejszą z ukazujących się w Koszalinie gazet była „Fürstentümer Zeitung”³⁹ („Gazeta Księstwa”, dalej: „FZ”), założona w Koszalinie w 1856 roku⁴⁰ i wydawana przez Volksdeutsche Verlagsanstalt A.G. (Niemiecko-Ludowy Zakład Wydawniczy S.A., il. 9.). Alfred Jastrow podał, że ową gazetę – pomimo tego, że wydawana była w mieście – czytano przede wszystkim na wsi. Niska cena tego tytułu wynikała z niewielkiego kosztu produkcji. W efekcie często się zdarzało, że całe strony były zamazane lub źle wydrukowane, tak że nie można było ich odczytać. „FZ” kierowała się raczej ku konserwatystom. Po pierwszej wojnie światowej zmieniono nazwę dziennika na „Kösliner Volksblatt” („Koszaliński Dziennik Ludowy”, dalej: „KVB”), w późniejszym czasie przywrócono jednak dawną nazwę. Zmienił się również kierunek polityczny tej gazety, z konserwatywnego na nacjonalistyczny. „KVB” ukazywał się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. Redakcja gazety określała ją mianem głównego informatora w rejencji koszalińskiej („General-Anzeiger für den Regierungsbezirk Köslin”). Na pierwszej i drugiej stronie, tak jak i w „KZ”, można było przeczytać informacje ogólne ze świata polityki i gospodarki, a także fragment powieści. Trzecia strona to rubryki: „Aus Stadt und Land” („Z miasta i wsi”), czyli informacje regionalne, „Letzte Nachrichten” („Pozostałe informacje”) oraz rubryka „Bekanntmachungen” („Ogłoszenia”), często też zamieszczana na stronie czwartej, którą przede wszystkim wypełniały reklamy. W związku z tym, że w mieście istniała już „KZ” o podobnym charakterze, na przełomie 1923 i 1924 roku zaprzestano druku „FZ”.

Ciekawostką jest, iż na początku XX wieku można było zakupić za pięć fenigów comiesięczny dodatek do „FZ” o tytule „Pommersche Heimat” („Pomor-

³⁸ Tamże.

³⁹ Tytuł gazety nawiązywał do Powiatu Księstwo (Kreis Fürstentum), rozwiązanego 1 IX 1872 r.

⁴⁰ A. Jastrow, *Die Zeitungen*, w: 1266–1966 Köslin, *Die siebenhundertjährige Geschichte einer pommerschen Stadt und ihres Kreises*, von F. Schwenkler, Minden – Eckernförde – Hamburg, 1966, s. 315.

ska Ojczyzna”)⁴¹, redagowany i drukowany w Szczecinie. Artykuły tu ukazujące się w większości posiadały konserwatywny charakter, a ich tematyka to przede wszystkim „Heimatschutz”.

13 listopada 1860 roku ukazał się próbny numer „Täglicher General-Anzeiger” („Codzienny Kurier Powszechny”). Na prośbę koszalińskich urzędników gazeta ta miała ukazywać się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt⁴². Zawierała reklamy różnego typu oraz notowania produktów rolnych na szczecińskiej giełdzie. Wydawcą i redaktorem tej gazety był A. L. Budack, a dziennik obejmował miasta: Bobolice, Karlino, Kołobrzeg oraz Koszalin⁴³ (il. 10. i 11.).

W mieście, w okresie rozwoju działalności partii socjaldemokratycznej w Niemczech, tzn. do 1933 roku wydawano gazetę o nazwie „Der Hinterpommern” („Tyl-nopomorzanin”, dalej „DH”, il. 12.) w nakładzie 4500 egzemplarzy. Redaktorzy gazety określali ją mianem organu prasowego dla pracującego społeczeństwa powiatów rejencji koszalińskiej. W tym tytule na pierwszej i drugiej stronie można było przeczytać artykuły ogólnokrajowe, polityczne i gospodarcze, a także felietony humorystyczne. Na stronie trzeciej były rubryki „Aus der Volkswirtschaft” („Z gospodarki narodowej”). „DH” jako pierwszy do prognozy pogody dołączał mapę pogodową. Na stronie czwartej, jak we wszystkich pomorskich gazetach, zamieszczano obwieszczenia i reklamy.

Na początku XX wieku wydawnictwo Hendeßa wydawało jeszcze ukazujący się w sezonie letnim, cztery razy w tygodniu, „Allgemeine Badeanzeiger” („Powszechny Kurier Kąpieliskowy”), „Hausbesitzer-Zeitung” („Gazeta dla Właścicieli Domów”), „Pommersche Imkerzeitung” („Pszczelarz Pomorski”) oraz dwutygodnik ilustrowany „Baltenecho” („Echo Bałtyku”)⁴⁴. Jednakże brak tych tytułów w zasobach wspomnianych na początku instytucji uniemożliwia opisanie w tej pracy ich zawartości.

Od 1912 do 1914 roku w Koszalinie ukazywał się jeszcze jeden tytuł. Była to nieodpłatna „Kösliner Verkehrszeitung” („Koszalińska Gazeta Komunikacyjna”). Zawierała przede wszystkim reklamy, a także różnego rodzaju krótkie omówienia oraz sprawozdania sportowe⁴⁵.

Od przełomu 1931/1932 do 1933 roku ukazywał się wydawany również przez Hendeßa „Ostpommersche Sportschau” („Wschodniopomorski Przegląd Sportowy”)⁴⁶.

⁴¹ „Pommersche Heimat”, styczeń 1913.

⁴² AP Koszalin, sygn. 1560, p. 151–152.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ A. Jastrow, *Die Zeitungen...*, s. 315.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

Od 1933 roku, czyli od chwili przejścia władzy przez nazistów, wstrzymano wydawanie prasy socjaldemokratycznej. Na teren koszalińskiej drukarni Volksdruckerei GmbH, przy Neue Bahnhofstraße 1, dziś ul. Dworcowa 1 (il. 13.), gdzie drukowano „DH”, wkroczyli naziści i zajęli budynek⁴⁷. Od tej pory w miejsce „DH” zaczęto wydawać gazetę o nazwie „Kösliner Nachrichten” („Wiadomości Koszalińskie”, il. 14.). Gazeta ta zamieszczała na pierwszej i drugiej stronie informacje ogólne z kraju i ze świata. Trzecia strona to notowania giełdowe i różne informacje ze świata, natomiast na czwartej standardowo publikowano reklamy.

Jak wspomina Jastrow, w Koszalinie przez kilka tygodni wydawano także szczecińskie tytuły prasowe, takie jak: „Ostpommersche Rundschau” („Przegląd Wschodniopomorski”) oraz „Pommersche Morgenpost” („Dziennik Pomorski”). Jednakże żaden z numerów tych gazet nie zachował się we wspomnianych na początku tego artykułu instytucjach.

Podsumowując, koszalińska prasa pomimo cenzury rozwijała się równie szybko, jak inne tytuły w Prusach. Ich zawartość w miarę upływu czasu również stawała się bogatsza zarówno pod względem tematów, jak i rubryk. W związku z tym wykorzystana w powyższej pracy baza źródłowa, pomimo faktu jej zdekompletowania, jest godna uwagi ze względu na dotychczasowy brak odzwierciedlenia w publikowanych materiałach źródłowych. Z pewnością tematyka wymaga dalszych prac w odniesieniu do Pomorza Zachodniego, zaś Koszalina w szczególności.

—

⁴⁷ Tamże.

PAWEŁ KUBIAK

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Ansatz zur Geschichte der in den Jahren 1825–1933 in Köslin gedruckten und herausgegebenen Presse

Zusammenfassung

In den Staatsarchiven finden die Interessierten außer zahlreicher Akten- und Urkundengruppen auch reiche Bibliotheken. Die Bibliotheksammlung des Koszaliner Staatsarchivs gehört nicht zu besonders außergewöhnlichen im Bezug auf die Größe oder auf die Titel, besonders wertvoll sind aber die hier aufbewahrten Kösliner Zeitungen und Zeitschriften. Der Autor charakterisierte eben diese gedruckten historischen Quellen, die sowohl im Staatsarchiv, als auch im Koszaliner Museum aufbewahrt werden. In seinem Artikel stellte er die mit der Entstehung und der Entwicklung des Zeitschriftenwesens verbundenen Prozesse dar vor dem Hintergrund der politischen, sozialen und wirtschaftlichen Lage im preußischen und im deutschen Staat.

ANNA ZBROSZCZYK

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Akta Sądu Obwodowego w Kołobrzegu z lat 1879–1945 na tle struktury aktotwórcy. Przyczynek do dziejów sądownictwa na Pomorzu Zachodnim

Dzieje ustrojowe urzędu

Sąd Obwodowy w Kołobrzegu był sądem pierwszej instancji. Powstał w wyniku reformy sądownictwa, która nastąpiła w zjednoczonych Niemczech po uchwaleniu ustawy o ustroju wymiaru sprawiedliwości (27 stycznia 1877 roku). Ustawa ta wprowadzała czterostopniową strukturę sądów, w której sądami pierwszej instancji były sądy obwodowe (*Amtsgerichte*), drugiej instancji – sądy krajowe (*Landgerichte*), trzeciej instancji – wyższe sądy krajowe (*Oberlandesgerichte*) oraz sądem najwyższym (kasacyjnym) – Sąd Rzeszy (*Reichsgericht*) w Lipsku¹.

Wprowadzenie powyższej ustawy nie było równoznaczne z rozpoczęciem działalności sądów obwodowych. Ustawa musiała bowiem być zaaprobowana przez parlamenty krajowe. Sejm pruski dokonał tego w 1878 roku. Przepisy wykonawcze z 26 lipca 1878 roku i 5 lipca 1879 roku ustalały siedziby poszczególnych sądów obwodowych i określały ich zasięg terytorialny. Sądy obwodowe rozpoczęły swoją działalność 1 października 1879 roku².

Nowo utworzony Sąd Obwodowy w Kołobrzegu (*Amtsgericht Kolberg*), rozpoczynając urzędowanie, przejął w sukcesji akta wcześniej działających sądów niższych instancji: miejskich, patrymonialnych (*Stadt-, Patrimonialgerichte*), Królewskiego Sądu Miejskiego (*Königliches Stadtgericht*), połączonego Sądu

¹ „Reichs-Gesetzblatt” (dalej: „RGB”), Berlin, 1877, s. 41–80.

² Tamże, s. 77; *Handbuch des geltenden Öffentlichen und Privat-Rechts für das Gebiet des Preussischen Landrechts*, hrsg. von R. Zelle, Berlin, 1895, s. 459; P. Gut, *Organizacja sądownictwa w pruskiej prowincji Pomorze w latach 1808–1945*, „Szczeciński Informator Archiwalny”, 1997, nr 11, s. 43.

Ziemskiego i Miejskiego (Land- und Stadtgericht) oraz sądu powiatowego (Kreisgericht)³.

Przekształcanie się sądów o charakterze feudalnym w nowoczesne urzędy państwowe, niezależne od administracji, rozpoczęło się w pruskiej prowincji Pomorze (Pommern) w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku. Feudalno-stanowy charakter państwa stopniowo zamieniał się w monarchię konstytucyjną z niezależną władzą sądowniczą⁴.

Podstawą reformy sądownictwa w Prusach – zachodzącej w latach 1808–1815 – były przepisy tzw. rozkazu gabinetowego z 26 grudnia 1808, ordynacja miejska z 19 listopada 1808 oraz zarządzenie z 30 kwietnia 1815 roku. W ślad za reformami ustrojowymi, w szczególności odnoszącymi się do władz prowincji Prus, policji i finansów (*Verordnung wegen verbesserten Einrichtung der Provinzial-, Polizei- und Finanz-Behörden*) wszelkie kompetencje sądowe, które znajdowały się w posiadaniu urzędów administracji, między innymi deputacji przy kamerach skarbowych, w dyrekcjach akcyzy i cel, poczty, hutnictwa, itp., przechodziły na sądy królewskie⁵. Zmianom ulegały także sądy w miastach, które przekształcano w urzędy państwowe oraz stopniowo łączono je z jurysdykcjami domenalnymi w jednolitą strukturę sądów ziemskich i miejskich. Na wsi nadal działały w tym czasie sądy patrymonialne⁶.

W pełni niezależne sądownictwo powołane zostało w 1849 roku jako konsekwencja idei rewolucji Wiosny Ludów. Wtedy to na podstawie ustaw z 2 i 3 stycznia 1849 roku zniesiono jurysdykcję patrymonialną i prywatną. Stworzono dzięki temu jednolitą strukturę sądów. Postępowanie sądowe wszczynano z oskarżenia publicznego, było jawne, ustne i publiczne, z prawem oskarżonego do obrony. Przy sądach powiatowych dla orzekania w sprawach karnych wprowadzono też instytucję sędziów przysięgłych (*Schwurgerichte*) i notariatu⁷.

W następstwie rozporządzenia z 2 stycznia 1849 roku powołano jako sądy pierwszej instancji sądy powiatowe (*Kreisgerichte*) wraz z deputacjami (*Kreis*

³ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Sąd Obwodowy w Kołobrzegu z lat [1728–1878], 1879–1945, [1954–1972], *passim*.

⁴ P. Gut, *Organizacja sądownictwa...*, s. 27.

⁵ Tamże.

⁶ *Sammlung der für die Königlichen Preussischen Staaten erschienenen Gesetze und Verordnungen von 1806 bis zum 27sten Oktober 1810*, Berlin, 1822, s. 464–480; P. Gut, *Procesy archiwotwórcze akt sądowych pruskiej prowincji Pomorze do 1945 roku*, w: *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli, materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego*, Łódź, 4–5 września 2001 r., red. J. Baranowski i U. Zarzycka-Sutter, Łódź, 2001, s. 140–141.

⁷ P. Gut, *Organizacja sądownictwa...*, s. 31.

Gerichts-Deputationen) i komisjami (*Kreis Gerichts-Kommission*). Sądami drugiej instancji stały się sądy apelacyjne (*Appellationsgerichte*), zaś sądem trzeciej instancji był Trybunał Najwyższy w Berlinie (*Obertribunal*)⁸.

Na Pomorzu Zachodnim powołano wówczas trzy departamenty sądów apelacyjnych: w Szczecinie, Greifswaldzie i Koszalinie. Koszalińskiemu sądowi apelacyjnemu podlegało dziewięć sądów powiatowych, dwie deputacje i dwanaście komisji. Jednym z nich był Sąd Powiatowy w Kołobrzegu (*Kreisgericht Kolberg*). Teren działania Sądu Apelacyjnego w Koszalinie nie był w pełni zgodny z zasięgiem działania rejencji. Dokładne spisy miejscowości wchodzących w skład poszczególnych departamentów z podziałem na sądy powiatowe i ich agendy zostały opublikowane w dzienniku urzędowym rejencji koszalińskiej z 1850 roku⁹.

Sąd powiatowy (pierwszej instancji) dzielił się na dwa wydziały (*Abtheilungen*), które wspólnie pod zarządem dyrektora tworzyły plenum. Sprawami cywilnymi i karnymi oraz kredytowymi zajmował się Wydział I. Orzekał on też w sprawach małżeńskich, związanych z unieważnieniami, separacjami czy rozwodami. Sądownictwo niesporne, tj. kuratele, sprawy opiekuńcze, testamenty i spuścizny leżały w kompetencji Wydziału II¹⁰.

Teren działania sądu powiatowego musiał obejmować co najmniej 40 tysięcy mieszkańców. Aby uzyskać odpowiednią liczbę, sąd obejmował swoją jurysdykcją inny powiat. Sąd Powiatowy w Kołobrzegu obejmował wówczas zasięgiem swego działania północną część tzw. powiatu Księstwo (*Fürstentum*)¹¹.

Utworzony w trakcie kolejnej reformy sądownictwa przeprowadzonej w latach 1877–1879 jako sąd pierwszej instancji Sąd Obwodowy w Kołobrzegu, praktycznie przejął kompetencje dawnego sądu powiatowego. Sąd obwodowy jako pierwsza instancja orzekał w sprawach karnych i cywilnych; w tych drugich jedynie wtedy, gdy wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 300 marek, a następnie 500 marek¹².

Sprawy dotyczące pracy, wynajmu mieszkań czy lokali, podróży, kradzieży zwierząt, szkód wyrządzonych przez zwierzęta, prostytucji były rozpatrywane bez względu na wartość sporu¹³. Natomiast sprawy karne, tj. przywłaszczenia,

⁸ Tamże, s. 38.

⁹ „Amtsblatt der Königlichen Regierung zu Köslin”, 1850, dodatek po s. 346.

¹⁰ Tamże, s. 40.

¹¹ Tamże, s. 41, 55.

¹² R. Hue de Grais, *Handbuch der Verfassung und Verwaltung In Preußen und dem Deutschen Reiche*, Berlin, 1926, s. 315.

¹³ „Jahrbuch der Provinz Pommern” (dalej: „JPP”), Stettin, 1887, s. 658.

oszustwa, występki zagrożone karą pozbawienia wolności do trzech miesięcy oraz 600 marek grzywny, kradzież przedmiotów do wartości 25 marek, paserstwo, uszkodzenie ciała, defraudacja itp., były wyrokowane przez sąd ławniczy¹⁴.

Wykroczenia wobec ustawy prawa leśnego (*Feld- und Forstpolizei Gesetz*) również zaliczane były do spraw karnych, które rozstrzygał sąd obwodowy¹⁵. Ponadto sąd obwodowy zajmował się niespornymi sprawami, takimi jak opiekuńcze, dotyczące spuścizn (przechowywał, otwierał i wykonywał testamenty). Poza tym prowadził księgi i akta hipoteczno-gruntowe, przechowywał duplikaty metrykalnych ksiąg kościelnych oraz rejestry: wzorców, towarzystw, spółek i rejestry handlowe. Prowadził również postępowania upadłościowe, zarządy przymusowe i licytacje¹⁶.

W latach 1918–1945 przy sądzie kołobrzeskim działał Sąd Pracy (*Arbeitsgericht*), sąd do spraw dziedzicznych gospodarstw rolnych (*Anerbengerichte*) oraz sąd zdrowia dziedzicznego (*Erbgesundheitsgericht*). Tak ukształtowany system sądownictwa przetrwał z niewielkimi zmianami do 1945 roku¹⁷. Odwołania i apelacje od jego wyroków oraz skargi były kierowane do drugiej instancji – Sądu Krajowego w Koszalinie (*Landgericht Köslin*), który sprawował nad nim również bezpośredni nadzór administracyjny. Nowo powstałe sądy obwodowe tworzone były w oparciu o liczbę ludności oraz o istniejący stan prawny. Wielkość okręgów była różna. Na Pomorzu Zachodnim istniały zarówno sądy obwodowe, obejmujące swoją właściwością ponad 50 tysięcy mieszkańców (Lębork, Słupsk, Stargard, Szczecin), jak i sądy obejmujące około 10 tysięcy mieszkańców¹⁸.

W każdym sądzie obwodowym działała kancelaria, w której skład wchodził pisarze sądowi oraz personel pomocniczy: kanceliści, pomocnicy, woźny, posłańcy. W 1887 roku sędziami Sądu Obwodowego w Kołobrzegu byli m.in.: Krüger, Lende, Schwantes. Pisarzami sądowymi byli: Bahr, Kahle, Kobow, Wandersleben. Pomocnikiem pisarzy sądowych był Hoepfner, komornikami zaś Jahn i Steuer. Adwokatem był sekretarz policji Haumann, zaś jego zastępcą Kath, asystent biura miejskiego. W każdym okręgu działali także tzw. rozjemcy. Dla Kołobrzegu byli to: Clemens – jego zastępcą był Wilde; Gaulke – zastępcą Krätsch oraz Casparby – zastępcą Müller¹⁹. Późniejsze wpisy do ksiąg

¹⁴ „RGB”, 1877, s. 46.

¹⁵ „JPP”, 1887, s. 658.

¹⁶ Tamże, s. 659.

¹⁷ P. Gut, *Organizacja sądownictwa...*, s. 47–48.

¹⁸ Tamże, s. 46.

¹⁹ „JPP”, 1887, s. 666, 669.

gruntowych zawierają również takie nazwiska, jak: Brietzke, Dumstrey, Hensel, Heuer, König, Kroneck, Lemke, Müller, Redepenning, Schwarz, Siegert, Steckmann, Weisey itd.

W 1937 roku struktura organizacyjna Sądu Obwodowego w Kołobrzegu składała się z siedmiu odrębnych kancelarii (*Geschäftsstelle*), a sędzią przewodniczącym był radca sądowy Geck (*Amtsgerichtsrat*). Obejmowała ona następujące komórki organizacyjne:

Kancelaria 1: administracja sądu (*Verwaltungssachen*);

Kancelaria 2: księgi gruntowe, przymusowe licytacje i przymusowy zarząd (*Grundbuchsachen, Zwangsversteigerungs- und Zwangsverwaltungssachen*);

Kancelaria 3: sprawy cywilne, upomnienia, depozyty, sąd pracy (*Zivilprozesssachen, Mahnsachen, Hinterlegunssachen, Arbeitsgericht*);

Kancelaria 4: sprawy opiekuńcze, spadkowe i testamentowe (*Vormundschafts-, Nachlass- und Testamentsachen*);

Kancelaria 5: sprawy karne i upadłościowe (*Strafsachen, Konkursachen*);

Kancelaria 6: urząd do spraw oddłużania (*Entschuldungsamt*);

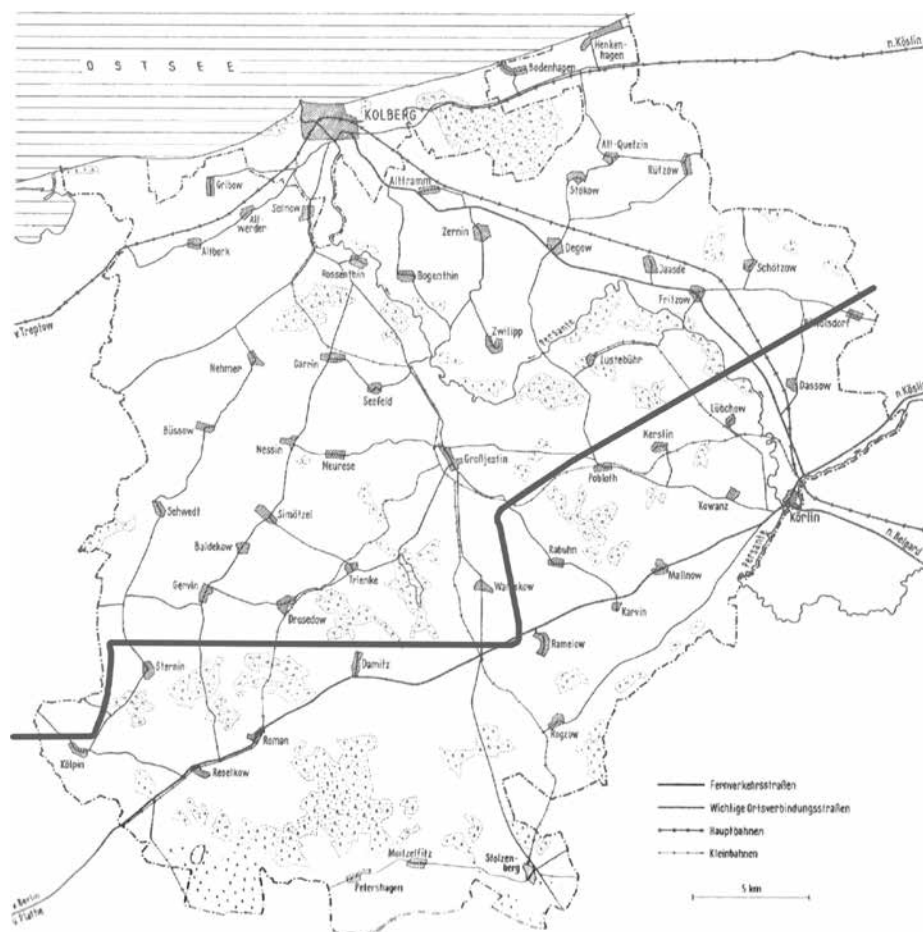
Kancelaria 7: przymusowe sekwestracje, sąd do spraw niepodzielnych gospodarstw chłopskich, sprawy komornicze (*Zwangsvollstreckungssachen, Anerbengericht, Gerichtvollzieherverteilungsstelle*)²⁰.

Obszar działania sądów obwodowych nie pokrywał się z granicami powiatów. W powiecie kołobrzESCO-karlińskim (Landkreis Kolberg-Körlin) Sąd Obwodowy w Kołobrzegu obejmował zasięgiem swojego działania północną i środkową część powiatu²¹. Jego zasięg działania w latach 1932–1945 został przedstawiony na kartogramie nr 1.

W 1898 roku Sąd Obwodowy w Kołobrzegu obejmował zasięgiem swojego działania Kołobrzeg oraz następujące gminy wiejskie: Alt Bork (Stary Borek), Alt Quetzin (Kukinia), Altstadt (Budzistowo), Alt Tramm (Stramnica), Alt Werder (Korzystno), Baldeckow (Białokury), Bartin (Bardy), Bodenhagen (Bagicz), Bogenthin (Bogucino), Bullenwinkel (Mirocice), Büssow (Byszewo), Damgardt (Dębogard), Degow (Dygowo), Drenow (Drzonowo), Drosedow (Drozdowo KołobrzESkie), Fritzow (Wrzosowo), Gandelin (Kędrzyno), Ganzkow (Gąskowo), Garrin (Charzyno), Gervin (Gorawino), Gribow (Grzybowo), Gross Justin (Gościno), Gross Pobloth (Pobłocie Wielkie), Henkenhagen (Ustronie Morskie), Jasde (Jazy), Kolberger Deep (Dźwirzyno), Leikow (Łykowo), Mechentin (Mie-

²⁰ *Einwohnerbuch für den Landkreis Kolberg-Körlin*, Kolberg, 1937, s. 12.

²¹ R. Staberock, *Der Kreis Kolberg-Körlin*, Bad Oldesloe, 1968, s. 14a; *Gemeindelexikon für den Freistaat Preußen*, Berlin, 1932, Bd. 4, s. 39–41.



1. Zasięg działania Sądu Obwodowego w Kołobrzegu z uwzględnieniem zasięgu Sądu Obwodowego w Karlinie w latach 1932–1945, gruba linia dzieląca powiat to poglądowy podział zasięgu działania Sądu Obwodowego w Kołobrzegu (część północna) i Sądu Obwodowego w Karlinie; R. Staberock, *Der Kreis Kolberg-Körlin*, Bad Oldesloe, 1968, s. 14a; *Gemeindelexikon für den Freistaat Preußen*, Berlin, 1932, Bd. 4, s. 39–41.

chęcino), Mohrow (Morowo), Naugard (Nowogardek), Necknin (Niekanin), Nehmer (Niemierze), Nessin (Nieżyn), Neu Bork (Nowy Borek), Neu Quetzin (Kukinka), Neurese (Unieradz), Neu Tramm (Stramniczka), Neu Wereder (Korzyścienko), Poldemin (Połomino), Prettmin (Przećmino), Rabuhn (Robuń), Rossenthin (Rościęcino), Rützow (Rusowo), Rüwolsdorf (Ubysławice), Schötzow (Skoczów), Schwedt (Świecie Kołobrzeskie), Seefeld (Ołężna), Sellnow (Zieleniewo), Semmerow (Ząbrowo), Simötzel (Siemyśl), Spie (Błotnica), Stöckow (Stojkowo), Wartekow (Wartkowo), Wobrow (Obroty), Zernin (Czernin), Zwilipp (Świelibie)²².

W 1932 roku zasięg działania Sądu Obwodowego w Kołobrzegu obejmował Kołobrzeg oraz następujące gminy wiejskie: Alt Bork, Alt Tramm, Alt Werder, Baldeckow, Bartin, Bodenhagen, Bogenthin, Bullenwinkel, Büssow, Damgardt, Degow, Drenow, Drosedow, Eickstedtswalde (Dargocice), Fritzow, Gandelin, Ganzkow, Garrin, Gervin, Gribow, Gross Jestin, Henkenhagen, Jaasde, Jarchow (Jarkowo), Kolberger Deep, Leikow, Mechentin, Mohrow, Naugard, Necknin, Nehmer, Nessin, Neu Bork, Neurese, Neu Tramm, Neu Wereder, Poldemin, Prettmin, Quetzin (Kukinia), Rossenthin, Rützow, Schötzow, Schwedt, Seefeld, Sellnow, Semmerow, Simötzel, Spie, Stöckow, Wartekow, Wobrow, Zernin, Zwilipp²³.

Obszar działania Sądu Obwodowego w Kołobrzegu uległ niewielkim zmianom: w 1898 roku miejscowości Robuń i Ubysławice podlegały pod sąd w Kołobrzegu, natomiast w 1932 roku już pod sąd w Karlinie (Amtsgericht Körlin)²⁴.

Sąd Obwodowy w Kołobrzegu zakończył działalność w 1945 roku.

Dzieje zespołu

Pierwsze regulacje prawne o przekazywaniu akt instytucji wymiaru sprawiedliwości do archiwum nastąpiły w 1870 roku, kiedy to nadprezydent prowincji pomorskiej wydał pismo do sądów prowincji, w którym polecał współpracę z archiwum w Szczecinie. Miała ona polegać na przekazywaniu do archiwum tych akt, które zakwalifikuje ono do przechowania po uprzedniej ekspertyzie wykonanej przez pracowników archiwum w terenie. Nadmienić należy, że powszechne było brakowanie starych akt, przy uwzględnieniu bieżących potrzeb

²² *Gemeindelexikon für die Provinz Pommern*, Berlin, 1898, s. 128–136.

²³ *Gemeindelexikon für den Freistaat Preußen*, Berlin, 1932, Bd. 4, s. 39–41.

²⁴ Tłumaczenia nazw miejscowości na podstawie: S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, Wrocław, 1951.

sądów. Nie zawsze w potrzebach tych uwzględniano historyczną wartość akt. Zdarzało się również zakwalifikowanie potencjalnego materiału historycznego do brakowania²⁵. Po przeprowadzeniu powyższych czynności akta te weszły w skład zasobu ówczesnego Archiwum Państwowego w Szczecinie (Staatsarchiv Stettin)²⁶.

Na dopływy do dawnego Archiwum Państwowego w Szczecinie akt składały się m.in. akta procesowe oraz akta spraw opiekuńczych i kurateli, dla których skończył się termin przechowywania w registraturach. Z dawnych repozytur odziedziczonych po swoich poprzednikach w zasadzie akt nie przekazywano. Z Kołobrzegu wpłynęło kilkanaście tomów dotyczących ustroju sądownictwa w Kołobrzegu w XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku (Acc. 127/1872)²⁷. Akta sądowe w Archiwum Państwowym przed 1945 rokiem były gromadzone w odrębne zespoły dla każdego z urzędów przekazujących archiwalia. W 1933 roku zaprowadzono w szczecińskim archiwum – wzorem innych akt niemieckich – system tzw. repozytur (Repositur, skrótowno: Rep.), według którego sądy obwodowe stanowiły grupę 77 (Rep. 77: Amtsgerichte)²⁸.

W 1936 i 1938 roku odbyły się dwie akcesje: ksiąg hipotecznych i grunto-
wych (Rep. 77: Kolberg; Acc. 98/1936) oraz części akt, głównie testamentowych (Rep. 77 Kolberg; Acc. 192/1938)²⁹. Do 1942 roku archiwalia sądowe znajdowały się wraz z całym zasobem w magazynach Archiwum Państwowego w Szczecinie. W obawie przed nalotami bombowymi i idącym za tym zagrożeniem związanym ze zniszczeniem akt, rozśrodkowano je. W ten sposób akta zespołów sądowych ewakuowano głównie do Tychowa w powiecie sławień-

²⁵ P. Gut, *Procesy archiwotwórcze...*, s. 148.

²⁶ Należy przypomnieć, że Królewskie Archiwum Prowincjonalne w Szczecinie (Königliches Provinzialarchiv) rozpoczęło swoją działalność w 1827 r. Od 1831 r. zostało podporządkowane Zarządowi Archiwów Prowincjonalnych w Berlinie, bezpośrednio zaś nadprezydentowi prowincji. Uznano je za jednostkę administracji państwowej z własną osobowością prawną i budżetem. Jednostka ta pełniła samodzielnie funkcję prowincjonalnego archiwum. W 1867 r. archiwum stało się urzędem państwowym, mającym służyć celom zarówno naukowym, jak i administracyjnym. Zmieniono również jego nazwę na Królewskie Archiwum Państwowe (Königliches Staatsarchiv). Archiwum zostało podporządkowane bezpośrednio premierowi Prus, a rząd nad nim sprawowała Dyrekcja Archiwów Państwowych (Direktorium der Staatsarchive), której po 1905 r. patronował Generalny Dyrektor Archiwów Państwowych (General Direktor der Staatsarchive); *Archiwum Państwowe w Szczecinie, przewodnik po zasobie archiwalnym, akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa – Szczecin, 2002, s. 14.

²⁷ P. Gut, *Procesy archiwotwórcze...*, s. 153.

²⁸ Tamże, s. 155.

²⁹ AP Koszalin, Sąd Obwodowy w Kołobrzegu z lat [1728–1878], 1879–1945, [1954–1972], *passim*.

skim (Rep. 23, 24), Tucznia w powiecie wałeckim (część Rep. 75, 77), Ralswick na Rugii (Rep. 75, 76, 77), Schwerinsburga w powiecie Ostvorpommern (Rep. 25), Pężina w powiecie szadzkim (obecnie stargardzkim; Rep. 77), Mierzęcina w powiecie Randow (obecnie polickim; Rep. 75) oraz Bonina w powiecie reskim (obecnie łobeskim; Rep. 30c, 77)³⁰.

Część akt w miejscach ewakuacji uległa zniszczeniu. Po powstaniu Archiwum Państwowego w Szczecinie w sierpniu 1945 roku, zaczęto scalać rozproszone archiwalia. Akta z Bonina zaginęły w całości. Akta z Ralswick i Schwerinsburga zostały przejęte przez niemieckich archiwistów i przewiezione do Landesarchiv Greifswald (Archiwum Krajowe w Greifswaldzie)³¹. Akta poniemieckie znajdujące się w registraturach działających polskich urzędów (fragmenty rejencji koszalińskiej, szczecińskiej, starostw powiatowych, sądów) przejmowano stopniowo do pierwszej połowy lat 60. Część akt Archiwum Książąt Szczecińskich, Kapituły Kamieńskiej oraz Sądu Nadwornego w Koszalinie otrzymano w ramach wymiany międzyarchiwalnej z ówczesną Niemiecką Republiką Demokratyczną. Miało to miejsce w latach 1961–1966. Po powstaniu archiwum w Koszalinie akta m.in. rejencji w Koszalinie, akta miast: Koszalina, Szczecinka i Złotowa zostały przekazane nowej placówce³².

Sądy niechętnie przekazywały akta do archiwów. Tak też było w przypadku omawianych w niniejszym opracowaniu akt Sądu Obwodowego w Kołobrzegu. W jednym z pism Prezesa Sądu Powiatowego w Kołobrzegu, skierowanym do Wojewódzkiego Archiwum w Koszalinie w 1961 roku informowano, że znajdujące się w zasobie Sądu Powiatowego *poniemieckie księgi wieczyste i akta do nich nie podlegają jeszcze przekazaniu*. W tym samym piśmie informowano także, że wszelkie pozostałe akta przekazane zostały Powiatowemu Archiwum Państwowemu w Białogardzie w 1957 roku³³.

25 czerwca 1964 roku nastąpiło przejęcie akt z Sądu Powiatowego w Kołobrzegu przez Wojewódzkie Archiwum Państwowe (WAP) w Koszalinie (Acc. 130/1964). Na spisie zdawczo-odbiorczym widnieje adnotacja o potwierdzeniu przejęcia jednego samochodu ciężarowego akt. Kolejnym dopływem do zespołu było przekazanie siedmiu tomów ksiąg gruntowych przez Sąd Powiatowy w Białogardzie w marcu 1971 roku (Acc. 264/1971). 14 grudnia 1972 roku (Acc. 310/1972) z WAP w Szczecinie przekazano ewidencyjnie 1953 jednostki

³⁰ P. Gut, *Procesy archiwotwórcze...*, s. 156.

³¹ Tamże, s. 156.

³² R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, *Wstęp*, w: *Archiwum Państwowe w Szczecinie...*, s. 15.

³³ AP Koszalin, pismo z 16 XI 1961 r., Teczka do zespołu nr 99: Sąd Obwodowy w Kołobrzegu (w registraturze).

archiwalne (j.a.), głównie dotyczące spraw spadkowych. W latach 1975–1976 nastąpiło fizyczne przejście tych akt przez WAP w Koszalinie. 21 czerwca 1994 roku Sąd Wojewódzki w Koszalinie przekazał 122 poniemieckie księgi grunto- we z lat 1884–1943 dotyczące Kołobrzegu (Acc. 775/1994). W 1996 roku prze- prowadzono skontrum zespołu, w którego wyniku skorygowano jego liczbę na 2363 j.a. oraz 37,51 metra bieżącego (m.b.).

Dla części ksiąg gruntowych został sporządzony inwentarz kartkowy w 1971 roku (sygnatury 1–253). Zespół posiadał także inwentarz kartkowy dla akt są- dowych przejętych ze Szczecina o sygnaturach 1–1953. Sygnatura końcowa tej części akt nie odzwierciedlała liczby poszytów, gdyż często występowała wielo- krotna numeracja (np. sygn. 111, 111a itd.). Zgodnie z inwentarzem kartkowym odnotowano 1953 jednostki, faktycznie zaś – 1988 jednostek.

W 2007 roku nastąpiło przemieszczenie zespołu z budynku Archiwum Pań- stwowego w Koszalinie przy ul. Wojska Polskiego do budynku usytuowanego przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 2. Po przeprowadzce kontynuowano prace porządkowe i inwentaryzacyjne, mające na celu skorygowanie istniejących już inwentarzy kartkowych oraz ich uzupełnienie o karty inwentarzowe dla ksiąg dotyczących Kołobrzegu, którym nadano sygnatury robocze od 254 do 375.

W trakcie porządkowania z podserii ksiąg gruntowych wydzielono 2 j.a., z podserii akt gruntowych również 2 j.a., łącznie 4 j.a., 0,14 m.b. Wydzielo- ne księgi i akta gruntowe dotyczyły miejscowości należących po 1932 roku do kompetencji Sądu Obwodowego w Karlinie (Amtsgericht Körlin), są to Ro- buń i Ubysławice. Ponadto w 2010 roku podczas skontrum zespołu o numerze 83 i nazwie „Sąd Obwodowy w Połczynie-Zdroju” („Amtsgericht Bad Polzin”), została odnaleziona jedna j.a. (0,10 m.b.), którą włączono do zespołu „Sąd Ob- wodowy w Kołobrzegu” („Amtsgericht Kolberg”).

Charakterystyka archiwalna zespołu
oraz informacja o zastosowanej metodzie porządkowania

Nazwa zespołu brzmi: „Sąd Obwodowy w Kołobrzegu” („Amtsgericht Kol- berg”). Rozmiar zespołu przed podjęciem prac porządkowych wynosił 2363 j.a., co stanowiło 37,50 m.b. Po opracowaniu metraż zespołu stanowią 2360 j.a. to jest 37,46 m.b.

Granice chronologiczne zespołu wyznaczają lata [1728–1878], 1879–1945, [1954–1972]. Przy ustaleniu jego nazwy i granic chronologicznych wzorowano

się na wskazówkach metodycznych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) z 2005 roku. Do zespołu zostały włączone anteriora, m.in. akta i księgi gruntowe, zgodnie z punktem czwartym załącznika nr 6 do „Wskazówek metodycznych w sprawie ustalania nazw i granic chronologicznych zespołów archiwalnych sądów wytworzonych od XIX do XXI wieku”³⁴. Natomiast posteriora pochodzą z lat 1954–1972 i są efektem kontynuowania zapisów przez sądy polskie w księgach gruntowych, już po likwidacji Sądu Obwodowego w Kołobrzegu.

Od XVI wieku sądy pomorskie stosowały system kancelaryjny w formie akt spraw. W XVIII wieku jedyną formą prowadzenia księgi wpisów były księgi hipoteczne. Pozostałe sprawy prywatne, głównie procesowe, a także opiekuńcze prowadzono jako akta spraw. Od lat 80. XVIII wieku wkładano je do okładek i nanoszono tytuł oraz znaki kancelaryjne. Aktom nadawano układ alfabetyczny. W obrębie każdej z liter numerowano sprawy według kolejnych wpływów.

Stopniowo powiększająca się liczba spraw powodowała zwiększanie się liczby urzędników kancelaryjnych, sekretarzy, pisarzy sądowych, kancelistów, kopistów registratorów, archiwistów, a w następstwie tegoż rozbudowywanie się registratury. Zaczęto ją dzielić na serie poszczególnych akt sądowych: procesowych, opiekuńczych, hipotecznych itd.³⁵

W 1795 roku wprowadzono w Prusach jednolity regulamin kancelaryjny dla wszystkich prowincjonalnych kolegiów sądowych. Według niego w sądach wyższych prowadzono osiem głównych registratur, a także oddzielną registraturę lenną i hipoteczną oraz kilka registratur akt reponowanych. Niemniej jednak kancelarie sądowe w owym okresie były jeszcze scentralizowane i prowadzone w trybie dziennikowym³⁶.

Stopniowo dążono do decentralizacji kancelarii sądowych. W prowincji pomorskiej – na podstawie regulaminu czynności z 3 sierpnia 1841 roku – wprowadzono w życie tak zwany system biurowy, tj. decentralizację. Początkowo został on wprowadzony tylko dla sądów wyższej instancji, jednak po reformie wymiaru sprawiedliwości z 1849 roku zastosowano go także w sądach innych instancji. Całkowitą decentralizację kancelarii wprowadzała reforma sądowa z 1879 roku. Nowo wprowadzone przepisy kancelaryjne ustalały, że w sądzie działała kancelaria, która dzieliła się na wydziały. Liczba wydziałów zależała nie od instancji sądu, lecz od liczby wpływających spraw do rozpatrzenia.

³⁴ Decyzja nr 22 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 XI 2005 r. Załącznik nr 6 do wskazówek metodycznych w sprawie ustalania nazw i granic chronologicznych zespołów archiwalnych sądów wytworzonych od XIX do XXI w.

³⁵ P. Gut, *Procesy archiwotwórcze...*, s. 142.

³⁶ Tamże, s. 143.

Po reformie z 1879 roku kancelarie sądów obwodowych prowadzone były w systemie bezdziennikowym, a w instancjach wyższych w dzienniku podawczym rejestrowano wyłącznie sprawy ogólne (generalia). Tworzenie dokumentacji było kontrolowane poprzez wykazy pism będących w obiegu, które posiadali wszyscy pisarze w instytucji. Niestety, w aktach Sądu Obwodowego w Kołobrzegu nie zachowały się żadne wykazy pism.

Po 1879 roku kancelarie sądów przejęły registraturę zlikwidowanych jednostek wymiaru sprawiedliwości. Cześć akt od razu została reponowana, natomiast sukcesją czynną objęto akta ogólne, księgi oraz akta gruntowe, akta rozpoczętych spraw sądowych (dotyczące na przykład spuścizn, zdeponowanych testamentów itd.). Nadano im nowe oznakowania i włączono do nowej registratury.

Po 1879 roku wprowadzano nowe przepisy kancelaryjne, których celem było ułatwienie przechowywania akt w składnicach sądowych. Co roku zakładano nowe rejestry w obrębie danej serii, za wyjątkiem akt spraw generalnych i z zakresu prawa rodzinnego, których rejestry były kontynuowane w kolejnych latach. Ostatecznie ujednolicono kancelarię sądową, wprowadzając w życie 1 stycznia 1936 roku generalny plan akt (*Aktenordnung*). Był to jednolity rzeczowy wykaz akt, prowadzony w systemie dziesiętnym. Dzielił on akta na dwa rodzaje: na te o znaczeniu ogólnym (*Generalsachen*) oraz na te o znaczeniu jednorazowym (*Einzelnsachen*). Akta o znaczeniu chwilowym zbierano w tak zwane akta zbiorcze (*Sammelakten*). Plan generalny dzielił akta na dziesięć grup głównych. Każda grupa główna dzieliła się na dziesięć grup, a te z kolei dzieliły się na podgrupy. Najniższym poziomem były pojedyncze akta spraw, po dziesięć w każdej podgrupie. Na podstawie planu generalnego każdy urząd wymiaru sprawiedliwości miał opracować swój własny wykaz akt, który nie musiał być aż tak rozbudowany. Niestety, w aktach Sądu Obwodowego w Kołobrzegu nie zachował się żaden plan registratury.

Akta dotyczące jednej sprawy były zszywane w poszyt wraz ze sztywną okładką oraz dodatkowo wzmocniano je grzbietem. Na akta przyklejano wypustkę (*Aktenschwanz*), na której umieszczano sygnaturę oraz skrócony tytuł sprawy. Początkowo objętość poszytu nie mogła przekraczać 200 kart, najczęściej foliowanych. Od 1931 roku zwiększono tę liczbę do 250. W przypadku, gdy została przekroczona liczba kart dla danej sprawy, zakładano kolejny tom, w którym następowała foliacja kart, począwszy od numeru pierwszego. Ponadto dla łatwiejszego odróżnienia poszczególnych serii akt, grzbiet i wypustki posiadały różne kolory. Barwy te określał prezydent Sądu Krajowego w Szczecinie. Każdy poszyt posiadał wewnątrz wykaz numerów porządkowych (*Nummern-*

verzeichniss), a w aktach administracji sądowej znajdował się również spis treści (*Inhaltsverzeichnis*).

Na stronie tytułowej okładki zawarta była nazwa sądu, tytuł sprawy, daty skrajne, numer tomu, określano także rodzaj akt. W dolnej części okładki zapisano termin przechowywania i znak akt, który składał się z litery lub cyfry rzymskiej, a także z numeru kolejnej sprawy w serii i liczby roku. Akta ogólne (*generalia*) oznaczane były do 1936 roku jako Gen. Po tym roku znak akt dotyczących spraw ogólnych i administracji sądowej i prawnej określano na podstawie jednolitego rzeczowego wykazu akt w systemie dziesiętnym³⁷.

W wyniku reform zachodzących w pruskich instytucjach wymiaru sprawiedliwości w XIX wieku, dziedziczone akta stanowiły sukcesję czynną, w związku z czym często na okładkach poszytów występuje kilka znaków kancelaryjnych, czasami są one przekreślone, czasami ich brak. Ponadto brakuje w zespole akt generalnych, traktujących o organizacji urzędu.

W aktach zespołu przechowywanego w Archiwum Państwowym w Koszalinie wyodrębnić można dwie zasadnicze grupy: pierwsza z nich to księgi hipoteczne i gruntowe (396 j.a.) wraz z poszytami akt gruntowych (8 j.a.); druga grupa dotyczy spraw cywilnych, takich jak: testamentowe, spadkowe, opiekuńcze, rozwody, oraz sprawy fundacji (1964 j.a.). Archiwum Państwowe w Koszalinie nie posiada akt z innych wydziałów, m.in. duplikatów ksiąg metrykalnych bądź procesowych akt karnych.

Większość poszytów w zespole akt sądu obwodowego w Kołobrzegu posiada nadruk na okładce poszytu odzwierciedlający strukturę registratury: *Sectio...*, *Titulus...*, *Nr...* Sporadycznie występuje na okładce poszytu numer półki (*Fach*), na której były akta przechowywane. Natomiast księgi gruntowe z reguły nie mają naniesionego znaku kancelaryjnego ani sygnatury.

Znajdujące się w zespole akta występują w formie poszytów oraz ksiąg (księgi gruntowe). Format poszytów jest zróżnicowany, występują między innymi takie formaty, jak: 205 × 355, 220 × 335, 220 × 350, 220 × 360, 220 × 370 mm itd. Również format ksiąg nie jest jednorodny, występują m.in. takie formaty: 215 × 340, 220 × 340, 285 × 430, 300 × 465, 345 × 450, 480 × 330 mm.

Część archiwaliów jest uszkodzona przez pleśń i została wydzielona z magazynu do osobnego pomieszczenia. Są to księgi gruntowe (10 j.a.), wyłączone z udostępniania. Niektóre poszyty posiadają przebarwienia. Na niektórych widnieją też ślady podpalenia. Pomimo istnienia znacznej liczby archiwaliów nadających się do konserwacji, większość znajduje się jeszcze w dobrym stanie.

³⁷ P. Gut, *Procesy archiwotwórcze...*, s. 144–146.

W Sądzie Obwodowym w Kołobrzegu odtworzono system kancelaryjny. Polegał on na tym, że pierwszym etapem prac porządkowych nad zespołem była segregacja akt w obrębie poszczególnych grup rzeczowych według następującej kolejności: księgi i akta gruntowe, sprawy cywilne, sprawy spadkowe i opiekuńcze, rodzinne oraz sprawy związane z działalnością kołobrzeskich fundacji, m.in.: Fundacja Braunschweigów (Braunschweigsche Familienstiftung), Fundacja Edelmannów (Edelmannsche Familienstiftung), Fundacja Wachholtzów (Wachholtz'sche Familienstiftung). Do drugiego etapu należało usystematyzowanie akt w obrębie każdej grupy rzeczowej. Dla ksiąg i akt gruntowych zastosowano układ topograficzny w porządku alfabetycznym według niemieckich nazw miejscowości, a w obrębie miejscowości według numerów kart ksiąg gruntowych. Do grupy ksiąg gruntowych zaliczono także jedną j.a. o tytule „Feuer Societaets Catastrum der Stadt Colberg” z lat 1815–1819, w której występuje wykaz ubezpieczonych zabudowań i nazwisk ich właścicieli. W podserii „Recesy” zastosowano kryterium chronologiczne, natomiast w pozostałych podseriach układ alfabetyczny według nazwisk. Trzecim etapem było sygnowanie jednostek archiwalnych zespołu. Jednostkom nadano sygnaturę ciągłą od numeru 1 do 2360, zgodną z układem nadanym im w trakcie porządkowania. Dokonano również konkordancji sygnatur.

Prace związane z porządkowaniem zespołu wykonano zgodnie ze wskazówkami metodycznymi Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych³⁸.

W wyniku porządkowania aktom w zespole nadano następujący układ:

1. księgi i akta hipoteczno-gruntowe:
 - a) księgi gruntowe;
 - b) akta gruntowe;
2. akta spraw cywilnych;
3. akta spraw spadkowych i opiekuńczych:
 - a) sprawy testamentowe;

³⁸ Były to następujące przepisy metodyczne: zarządzenie nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 14 kwietnia 2008 roku w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania zespołów archiwalnych sądów, wytworzonych od XIX do XXI wieku, przechowywanych w archiwach państwowych; decyzja nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 stycznia 2007 roku w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania akt stanu prawnego nieruchomości przechowywanych w archiwach państwowych; załącznik nr 6 do wskazówek metodycznych w sprawie ustalania nazw i granic chronologicznych zespołów archiwalnych sądów wytworzonych od XIX do XXI wieku, wprowadzonych decyzją nr 22 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 listopada 2005 r.

- b) regulacje spadkowe;
 - c) inwentarze spadkowe;
 - d) sprawy opiekuńcze;
 - e) recesy;
4. sprawy rodzinne;
5. fundacje.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami metodycznymi Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych akt w zespole nie brakowano. Akta nie były też mikrofilmowane.

Zespół posiada inwentarz książkowy sporządzony w bazie danych IZA 6,01 w aplikacji ACCESS.

Zespół posiada także swoje uzupełnienie w Archiwum Państwowym w Szczecinie z lat 1741–1825, liczące 4 j.a. (0,06 m.b.)³⁹ oraz w Geheimes Staatsarchiv Preussischen Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem (bez podania metrażu)⁴⁰. W archiwum tym istnieje podział Sądu Obwodowego w Kołobrzegu na Sąd Powiatowy w Kołobrzegu (Kreisgericht Kolberg) i Sąd Obwodowy w Kołobrzegu (Amtsgericht Kolberg).

Wśród przechowywanych w koszalińskim archiwum akt Sądu Obwodowego w Kołobrzegu przeważają akta dotyczące spraw spadkowych i opiekuńczych. Zachowała się także spora część ksiąg hipotecznych i gruntowych z dawnego powiatu miejskiego Kołobrzeg i powiatu kołobrzesko-karlińskiego.

W związku z tym, że w Archiwum Państwowym w Koszalinie nie występują akta o charakterze ogólnoustrojowym i administracyjnym, jak również na podstawie wykazu kompetencji sądów, w omawianym zespole nadano aktom układ kancelaryjny⁴¹, dzieląc je na następujące serie:

1. księgi i akta hipoteczno-gruntowe z lat 1729–1945 [1954–1972]:
- a) księgi gruntowe, sygn. 1–396, z lat 1729–1945 [1954–1972] (zawierają dane o oznaczeniu nieruchomości zgodnie z katastrem gruntowym, o kolejnych właścicielach, również wpisy odnośnie ograniczonych praw rzeczowych oraz hipotek);

³⁹ Strona internetowa: Baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php?l=&mode=search&nrarchiwum=o&n-rzespolu=&zesp1=Amtsgericht&-operator=and&zesp2=Kolberg&kat=o&dzial=o&bib1=&bopera-tor=and&bib2=&zaw1=&zoperator=and&-zaw2=&data1=&data2=&p=1&szukaj=1, dostęp: maj 2009 r.

⁴⁰ Strona internetowa: [Gsta.pk.findbuch.net/php/rechter_be_e.php?ar_id=3676&id=1279&exp=re-s&high\[\]=Amtsgericht](http://Gsta.pk.findbuch.net/php/rechter_be_e.php?ar_id=3676&id=1279&exp=re-s&high[]=Amtsgericht), dostęp: maj 2009 r.

⁴¹ R. von Bitter, *Handwörterbuch der Preußischen Verwaltung*, Leipzig, 1911, s. 56–57.

- b) akta gruntowe, sygn. 397–404⁴², z lat 1772–1880 (zbiory dokumentów obejmujące m.in.: odpisy kart księgi gruntowej, dokumenty katastralne, notarialne i stanu cywilnego, listy hipoteczne, wnioski, oraz postanowienia sądu);
2. akta spraw cywilnych, sygn. 405–435, z lat 1728–1939 (zawierają informacje o umowach kupna-sprzedaży, umowach o czynsze wieczyste zawieranych pomiędzy magistratem a gospodarzami chłopskimi, udzielaniu koncesji, naruszaniu stanu posiadania; można w nich odnaleźć informacje o sprawach spornych pomiędzy miejscowościami);
3. akta spraw spadkowych i opiekuńczych z lat 1749–1939:
- a) sprawy testamentowe, sygn. 436–2157 z lat 1749–1939 (w aktach znajdują się informacje o sporządzanych testamentach, ich otwarciach, unieważnieniach i deponowaniu; również w tej grupie akt znajdują się dwa repertoria z lat 1779–1878);
- b) regulacje spadkowe, sygn. 2158–2204 z lat 1772–1899 (w aktach znajdują się informacje o prawnych skutkach śmierci fizycznej osoby, przejściu spadku na ustanowionych spadkobierców, zarówno wskazanych w testamencie, jak i tzw. spadkobierców ustawowych);
- c) inwentarze spadkowe, sygn. 2205–2211 z lat 1857–1878 (w tej grupie akt znajdują się przede wszystkim inwentarze spuścizn po zmarłych małżonkach – „Die Verlassenschaften verstorbenen Ehefrauen”);
- d) sprawy opiekuńcze, sygn. 2212–2259, z lat 1762–1918 (w aktach znajdują się informacje o ustanawianiu opieki prawnej nad dziećmi oraz poświadczenia umów adopcyjnych);
- e) recesy, sygn. 2260–2330 z lat 1797–1911 (*Erbrezess* to rodzaj ugody, zawieranej w sprawie podziału majątku po zmarłym pomiędzy jego spadkobiercami; dokumenty sądowe poświadczające taką ugodę również włączono do podgrupy „Erbrezesse”; gdy spadkobiercami były osoby niepełnoletnie, ugoda musiała być poświadczona przez Sąd Opiekuńczy⁴³, tej grupie akt znajdują się ugody i ich spisy);
4. sprawy rodzinne, sygn. 2331–2338 z lat 1826–1909 (w aktach znajdują się m.in. informacje o sporach majątkowych pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami);

⁴² Decyzja nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 stycznia 2007 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania akt stanu prawnego nieruchomości przechowywanych w archiwach państwowych.

⁴³ Strona internetowa: [De.wikipedia.org/wiki/Rezess](http://de.wikipedia.org/wiki/Rezess), dostęp: listopad 2010 r.

5. fundacje, sygn. 2339–2360 z lat 1824–1935 (akta zawierają informacje o działalności kołobrzeskich fundacji, m.in.: Fundacji Braunschweigów (Braunschweigsche Familienstiftung), Fundacji Edelmannów (Edelmannsche Familienstiftung), Fundacji Wachholtzów (Wachholtz'sche Familienstiftung).

—

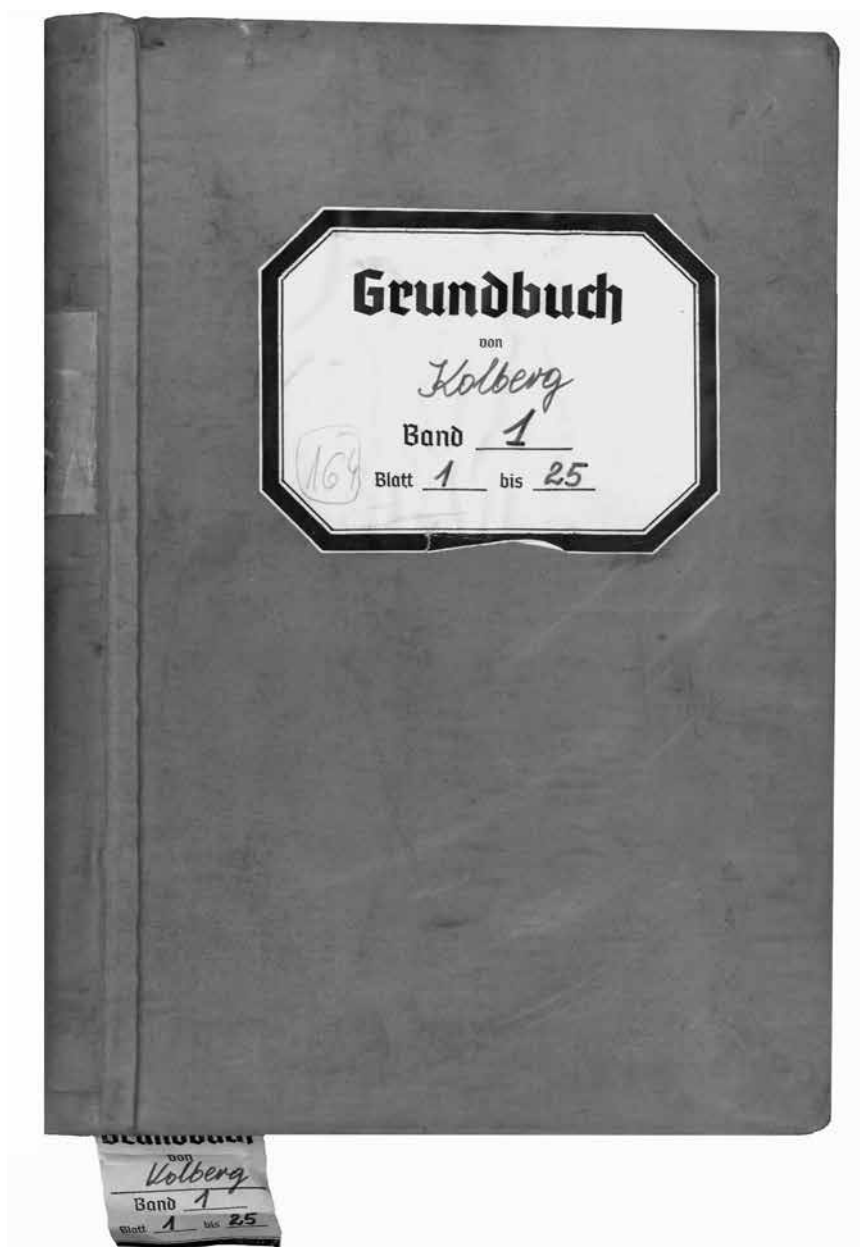
ANNA ZBROSZCZYK

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Akten des Amtsgerichtes in Kolberg
aus den Jahren 1879–1945 aufgrund der Struktur
des Registraturbildners. Ansatz zur Geschichte
des Gerichtswesens im Hinterpommern

Zusammenfassung

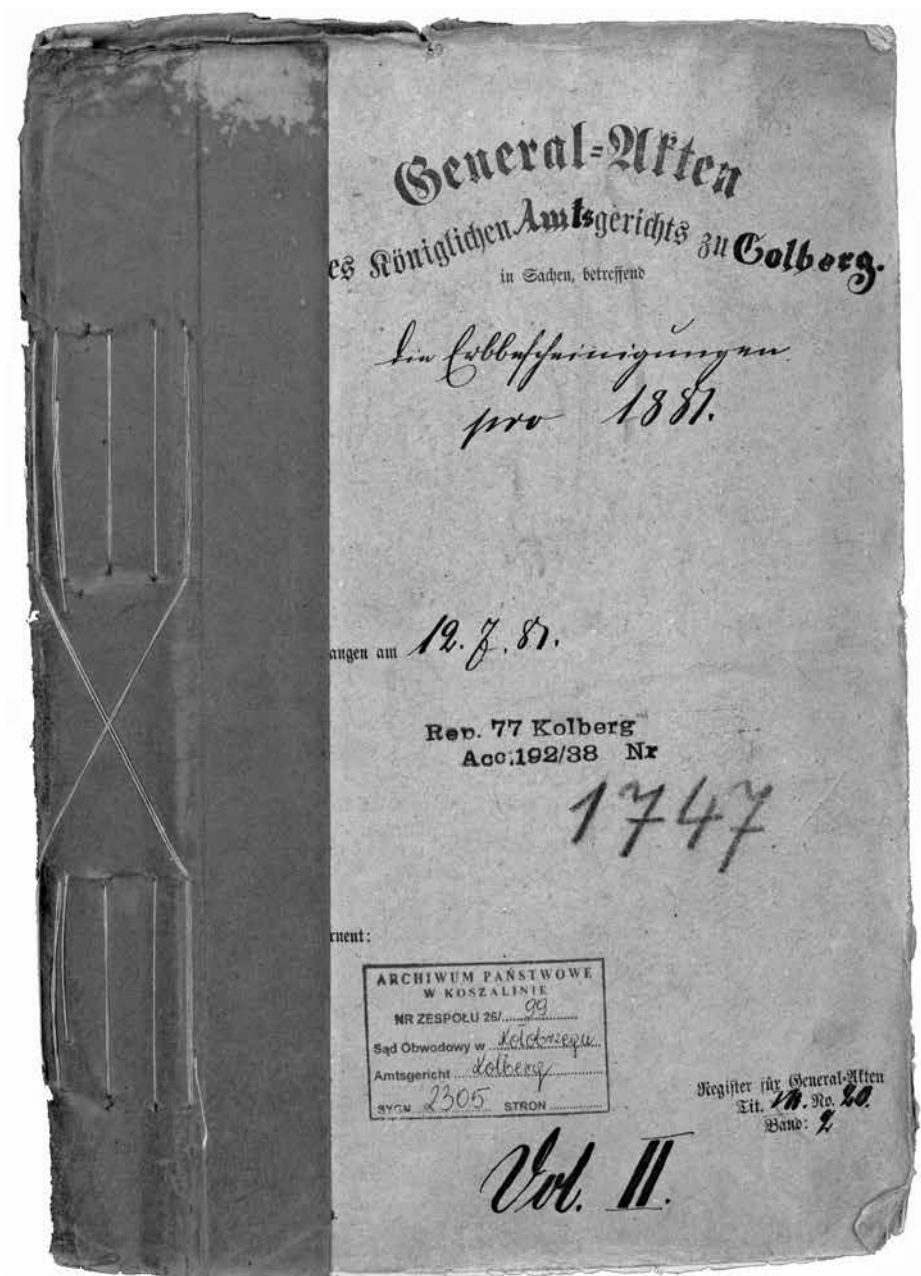
Der Text ist ein Ansatz zur Geschichte des Gerichtswesens im Hinterpommern im Lichte der Akten des Amtsgerichtes in Kolberg aus den Jahren 1879–1945. Die Autorin nutzte dabei die Erfahrungen, die während der Archivarbeiten, die mit der Bearbeitung von der im Staatsarchiv in Köslin aufbewahrten Titelsarchivaliengruppe verbunden waren, gesammelt wurden. Sie analysierte die Organisation des Gerichtssystems in Preußen im 19. und im 20. Jahrhundert, sowie Strukturveränderungen, Tätigkeitsbereich und Kompetenzen des Amtsgerichts in Kolberg. Sie verfolgte auch die Schicksale der Dokumentation, ihre Kanzleiordnung, ihren Informationswert und legte zahlreiche Illustrationen bei.



2. Okładka książki gruntowej Kołobrzegu z lat 1881–1944 [1968];
AP Koszalin, sygn. 26/99/164

Erste Abtheilung.				
Nr. Fol.	Eigentümer.	Nr. Fol.	Grundlage der Eintragung Zeit und Grund des Erwerbes.	Merkmal
5	Witowa Krysta Gurov zobowiąz. Paradyżki in Kolberg, dyktando 3	1	Kauf Grundstück von Gurov Kolberg vom 2. November 1944 - 4. 11. 1944 mit dem Kaufpreis vom 2. 11. 1944 eingetragen am 15. August 1944	
63/68	Gurb Panstwa	1.	Na podstawie wniosków z dnia 22 stycz- nia 1968 roku - nr 63/68, 64/68, 65/68, 66/68 67/68, 68/68 i załączników Prezydium Powszechnej Rady Narodowej w Kołobrze- gu z dnia 6 grudnia 1967 roku, opiewa- no dnia 25 stycznia 1968 roku.	Województwo Pomorskie
64/68				
65/68				
66/68				
67/68				
68/68				

3. Przykładowy wpis właściciela nieruchomości w księdze gruntowej Kołobrzegu z lat 1881–1944 [1968]; AP Koszalin, sygn. 26/99/164

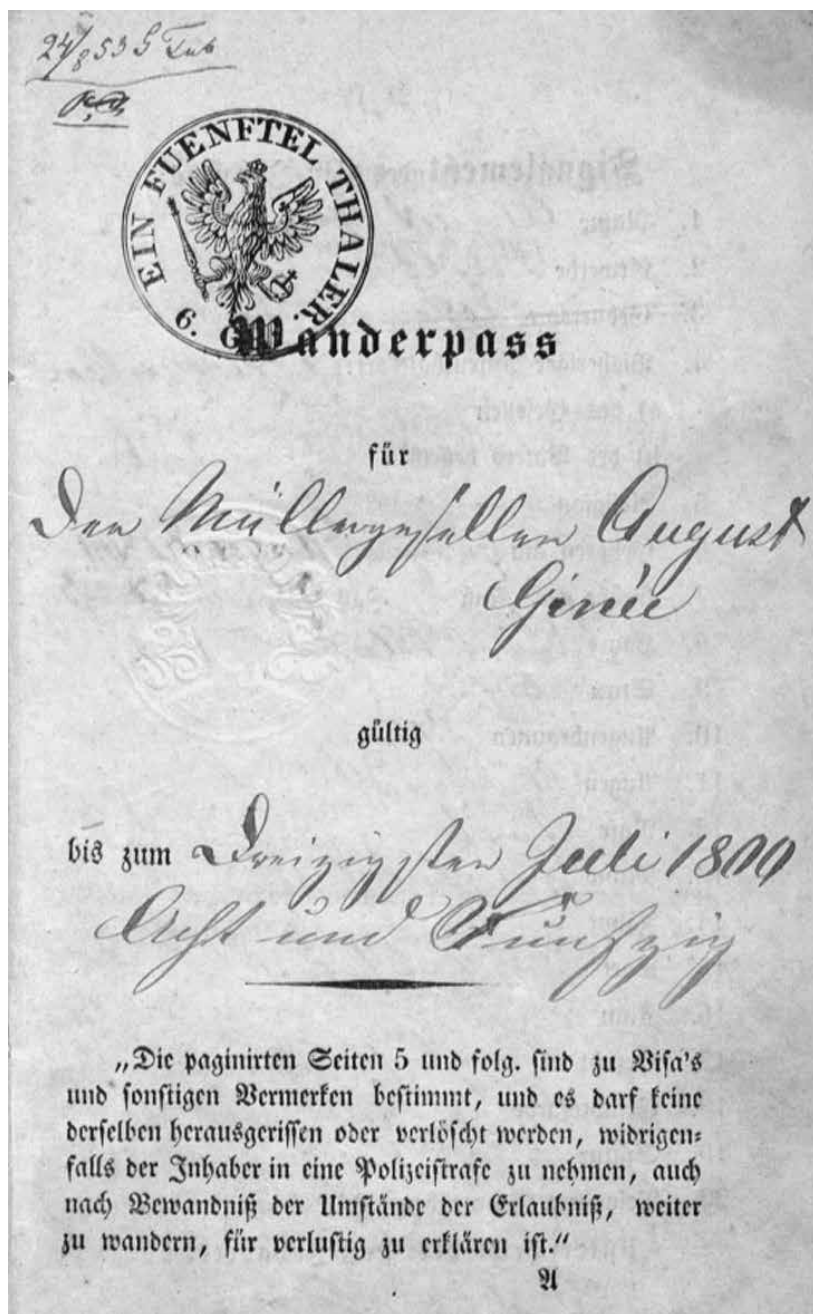


4. Okładka poszytu; AP Koszalin, sygn. 26/99/2305

Rotulus
zu San. Akten.

Nr.	Zusatz mit Datum der Registrierung.	Wen Sol.	Wie Sol.
1.	Junius Maria Junius Henrichsberg	1	11
2.	unverf. Legationsrat Henrichsberg Johanna geb. Heineth zu Trophien	12	20
3.	unverf. Legationsrat Henrichsberg Korn, Johanna Maria geb. Halber	21	25
4.	unverf. Legationsrat Henrichsberg Maria Junius Friedrich Hehl	26	33
5.	unverf. Legationsrat Henrichsberg Johanna geb. Hehl zu Kemmerow	34	40
6.	unverf. Legationsrat Henrichsberg zu Jauer	41	50
7.	unverf. Legationsrat Henrichsberg zu Hehl	51	57
8.	unverf. Legationsrat Henrichsberg Hehl	58	64

5. Spis spraw (Rotulus) z reguły umieszczany na początku każdego poszytu;
AP Koszalin, sygn. 26/99/2305



(2)

Signalement des Pass-Inhabers:

1. Name *August Gineé*
2. Gewerbe *Müllergeselle*
3. Geburtsort *Essexmuthen*
4. Bisheriger Aufenthaltsort: *Essexmuthen*
 - a) des Gefellen
 - b) des Vaters desselben *Essexmuthen*
5. Religion *evangelisch*
6. Geboren am *zwölft. August 1800*
7. Größe *5 Fuß 10 Zoll*
8. Haare *schwarz*
9. Stirn *glatt*
10. Augenbraunen *schwarz*
11. Augen *blau*
12. Nase *stark*
13. Mund *gerade*
14. Zähne *gut*
15. Bart *nicht vorhanden*
16. Kinn *gerade*
17. Gesicht *langlich*
18. Gesichtsfarbe *rosa*
19. Statur *mittel*
20. Besondere Kennzeichen *keine*

Unterschrift des Pass-Inhabers:
August Gineé

(3)

Königlich Preussische Staaten.

Wanderpass

gültig auf *Preußen*

Pass  *(12 B.)*
des *Pass-Inhabers* *incl. Stempel*

Da der nebenbezeichnete *Müllergeselle*
August Gineé

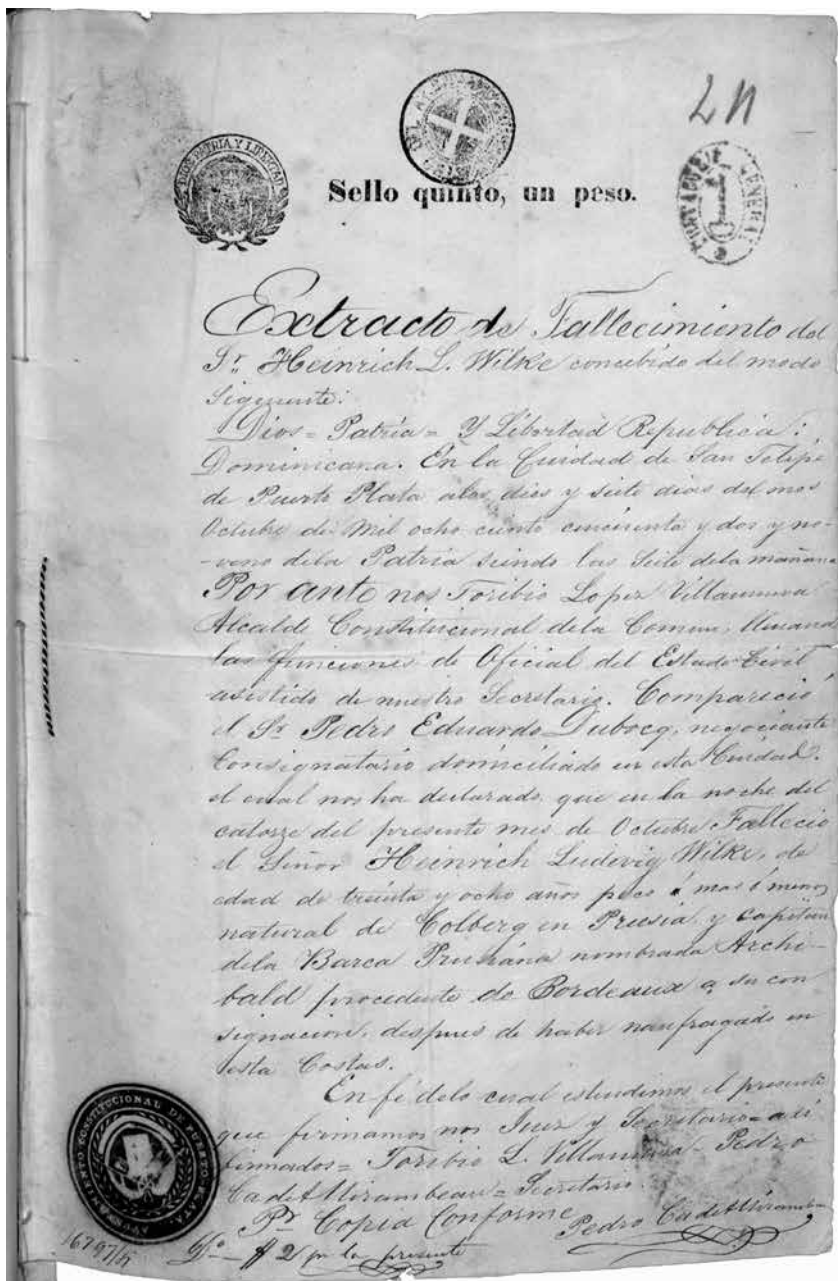
Wohls der Vervollkommenheit in seinem Gewerbe, auf
die Wanderschaft *in die Gegend von*
Königsberg und umher
in Preußen

zu geben beabsichtigt, sich auch über den Besitz der nach
dem angeschlossenen Regulativ vom 24. April 1833
zu

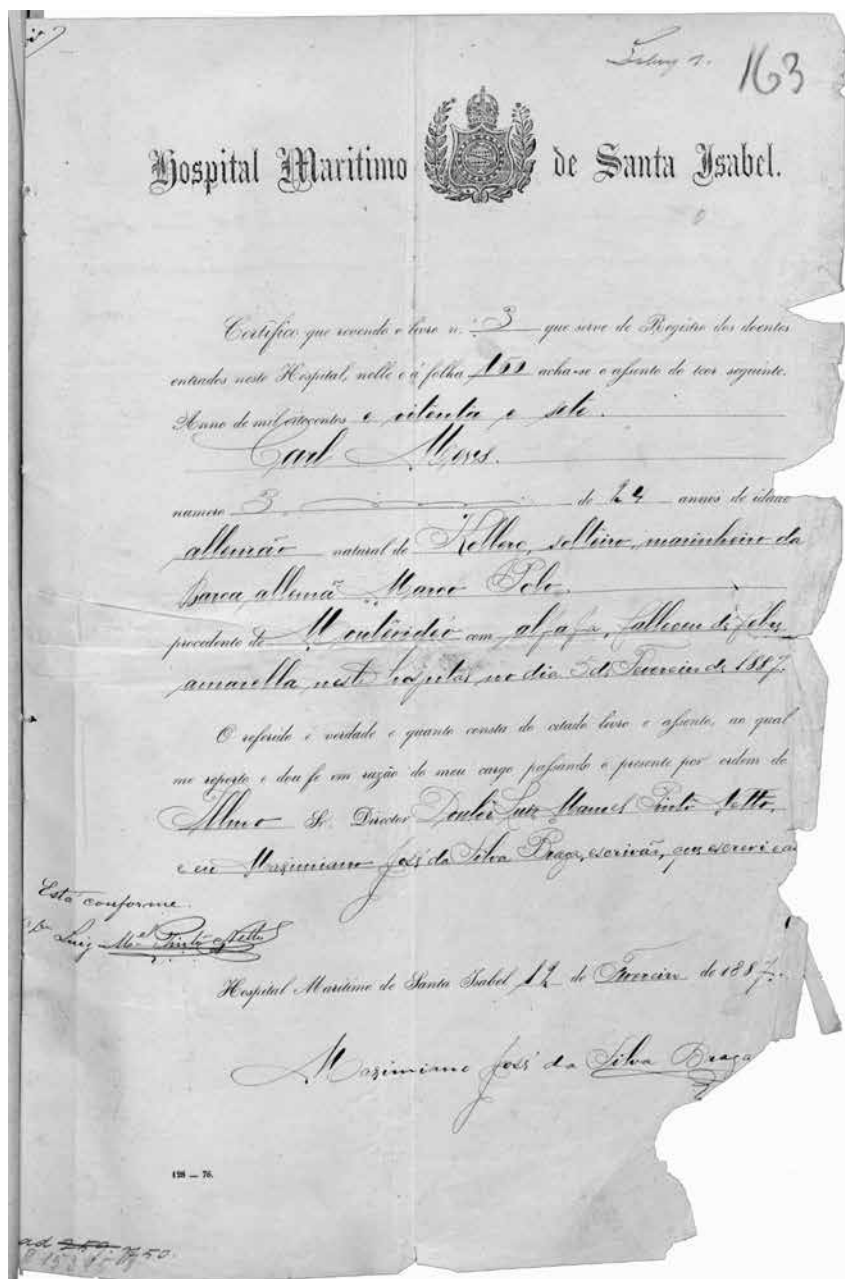
6.–7. Strona tytułowa (po lewej) oraz strona druga i trzecia paszportu (u góry)
z 1858 r. osoby o nazwisku August Gineé; AP Koszalin, sygn. 26/99/2178



8. Dokument nadania medalu pamiątkowego z 1852 r. osobie o nazwisku August Boness; AP Koszalin, sygn. 26/99/2171



9. Akt zgonu z 1852 r. w języku hiszpańskim; AP Koszalin, sygn. 26/99/2305



10. Akt zgonu z 1887 r. w języku portugalskim; AP Koszalin, sygn. 26/99/2313

A. B.

(Stato Civile, Mod. 11.)

1875

Walter

Visto
L'Ufficiale delegato
V. Murturi



CITTÀ DI PALERMO

ARCHIVIO DELLO STATO CIVILE

Estratto dal registro degli atti di morte dell'anno 1888 Ufficio 2

PARTE PRIMA

Numero d'ordine *2617* volume *4*

L'anno milleottocentoottantotto addì *Venerdì* di *Dicembre* a *7*
ore *Meridiane* *Una* e minuti *-* nella Casa Comunale

Avanti di me *Francesco Brattone Segretario Delegato* debitamente approvato, Ufficiale
dello Stato Civile del Comune di Palermo, sono comparsi *Concezio Randino*
di anni *quaranta* *francese* domiciliat in *Palermo*
Concezio Randino di anni *quaranta* *francese* domiciliat in *Palermo*
I quali mi hanno dichiarato che ad ore *Meridiane* *Una* e minuti *-*
di *-* nella casa posta in *Albergo del Sole* al numero *-*
morto *Walter Dastrow* di anni *Ventisei* *-* *Polacco*
residente in *Palermo* nato in *San Delfino* da *francese*
domiciliat *-* e da *francese*
domiciliat in *-* *Libia*

A quest'atto sono stati presenti quali testimoni *Ciriaco Viniago*
di anni *quarantotto* *francese* e *Giorgio Paolo*
di anni *quarantotto* *francese* ambi residenti in questo Comune.

Letto il presente atto agli intervenuti *più di una* *volte* *atto*
M. B. Brattone

Per copia conforme rilasciata oggi li *10* *febbraio* *1888*

Ricevuti C. 50.

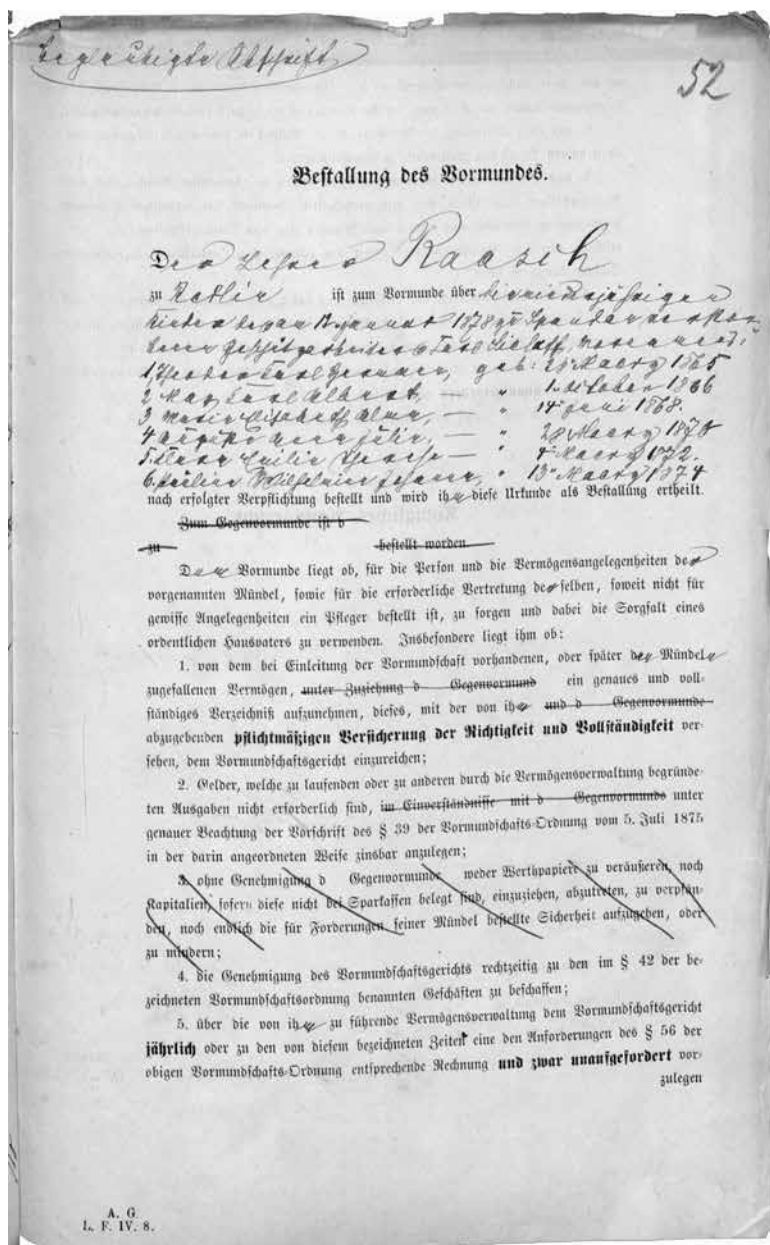
Comprobata
Il Segretario Redattore
Francesco Dastrow

Il Capo Sezione
Francesco Dastrow



15224578

11. Akt zgonu z 1888 r. w języku włoskim; AP Koszalin, sygn. 26/99/2315



12. Uwierzytelniony odpis dotyczący ustalenia opiekuna prawnego małoletnich dzieci;
AP Koszalin, sygn. 26/99/2313

III. ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W KOSZALINIE
– 50 LAT DOŚWIADCZEŃ

JOANNA CHOJECKA

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2011. Pół wieku w służbie społeczności lokalnej

Rys historyczny

Geneza Archiwum Państwowego (AP) w Koszalinie związana jest bezpośrednio z decyzją o utworzeniu w 1950 roku województwa koszalińskiego¹. Jednym z następstw tej decyzji było powołanie w 1953 roku Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (WAP) w Koszalinie² (il. 1.). Konieczność zapewnienia bazy lokalowej licznej grupie nowych urzędów i instytucji szczególnie wojewódzkiego spowodowało jednak, że wystąpiły duże trudności z pozyskaniem odpowiedniej siedziby na działalność WAP w Koszalinie. Opóźniło to o kilka lat podjęcie działalności archiwalnej i realizacji określonych dla wojewódzkich archiwów państwowych zadań na obszarze działania nowo powołanego archiwum. Z tego też względu do czasu rozwiązania problemów lokalowych w Koszalinie utworzono w 1955 roku na okres przejściowy Powiatowe Archiwum Państwowe (PAP) w Białogardzie, które organizacyjnie i merytorycznie zostało podporządkowane WAP w Szczecinie³.

W efekcie faktyczną działalność WAP w Koszalinie rozpoczęło 1 lutego 1961 roku, z zasobem archiwalnym przejętym po zlikwidowanym w tym samym roku PAP w Białogardzie. Archiwum objęło swoim zasięgiem teren ówczesnego województwa koszalińskiego (powiaty: koszaliński z miastem Koszalinem, kołobrzeski z miastem Kołobrzegiem, białogardzki, sławieński, słupski z miastem Słupskiem,

¹ Ustawa z 28 VI 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa, „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 1950, nr 28, poz. 255.

² Zarządzenie nr 9 Prezesa Rady Ministrów z 2 II 1953 r. w sprawie utworzenia Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze, „Monitor Polski”, nr A-13, poz. 177.

³ PAP w Białogardzie zlikwidowano z chwilą rozpoczęcia działalności WAP w Koszalinie w 1961 r.



MONITOR POLSKI

DIENNIK URZĘDOWY POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Warszawa, dnia 13 lutego 1953 r.

Nr A-13

TRESC:

Poz.:

ZARZADZENIA:

177 — nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 lutego 1953 r. w sprawie utworzenia Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze	149
178 — nr 11 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 lutego 1953 r. w sprawie podwyższenia nadzwyczajnych zaopatrzeń i zasiłków	149
179 — nr 12 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 lutego 1953 r. w sprawie przekazania przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego Ministerstwu Kolei Zasadniczej Szkoły Metalowej w Kunie - Azorach	150
180 — Ministrów Finansów oraz Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 20 stycznia 1953 r. w sprawie zasad i trybu realizowania należności za usługi transportowe, świadczone przez przewoźników nie uspołecznionych	150
181 — Ministra Finansów z dnia 26 stycznia 1953 r. w sprawie stanowisk głównych (starszych) księgowych w bankach i gminnych kasach spółdzielczych	151
182 — Ministra Finansów z dnia 30 stycznia 1953 r. o ustaleniu wzorów druków dla płatników podatku od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowej	151
183 — Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 lutego 1953 r. w sprawie zmian organizacyjnych na Uniwersytecie Wrocławskim im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu	157
184 — Ministra Oświaty z dnia 30 stycznia 1953 r. w sprawie ustalenia wykazu szkół i kursów kształcenia kadr pedagogicznych, których absolwenci podlegają w 1953 r. przepisom ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych	157
185 — Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 21 stycznia 1953 r. w sprawie ustalenia wykazu szkół zawodowych II stopnia, których absolwenci podlegają w 1953 r. przepisom ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych	163
OKÓLNIK	
186 — Ministra Finansów z dnia 3 lutego 1953 r. w sprawie zarachowywania wpływów z kar pieniężnych porządkowych i sądowych z ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy	161
OBWIESZCZENIE	
187 — Ministra Zdrowia z dnia 31 stycznia 1953 r. o ustaleniu urzędowego spisu leków	161

177

ZARZĄDZENIE Nr 9 PREZESA RADY MINISTRÓW

z dnia 2 lutego 1953 r.

w sprawie utworzenia Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze.

Na podstawie art. 3 dekretu z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych (Dz. U. Nr 19, poz. 149) i w związku z § 10 zarządzenia nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1952 r. w sprawie sieci archiwalnej (Monitor Polski Nr A-9, poz. 87) zarządza się, co następuje:

§ 1. Tworzy się Wojewódzkie Archiwa Państwowe w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze.

§ 2. Zakres działania Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Koszalinie obejmuje obszar województwa koszalińskiego.

§ 3. Zakres działania Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Opolu obejmuje obszar województwa opolskiego.

§ 4. Zakres działania Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Zielonej Górze obejmuje obszar województwa zielonogórskiego.

§ 5. Wykonanie zarządzenia porucza się Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych.

§ 6. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1953 r.

Prezes Rady Ministrów: w. J. Cyrankiewicz

178

ZARZĄDZENIE Nr 11 PREZESA RADY MINISTRÓW

z dnia 3 lutego 1953 r.

w sprawie podwyższenia nadzwyczajnych zaopatrzeń i zasiłków.

W związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych — zarządza się, co następuje:

§ 1. Zaopatrzenia przyznane na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia 1924 r. o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych oraz o wyjątkowym zaopatrzeniu, nie opartym na innych tytułach prawnych (Dz. U. z 1925 r. Nr 2,

poz. 12 z późniejszymi zmianami), oraz zasiłki przyznane na podstawie art. 9a dekretu z dnia 21 września 1950 r. o zliczeniu odrębnych systemów emerytalnych dla pracowników b. związków samorządu terytorialnego oraz ich przedsiębiorstw i zakładów (Dz. U. z 1950 r. Nr 44, poz. 407 i z 1951 r. Nr 19, poz. 150) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1952 r. w sprawie wysokości oraz warunków przyznania zasiłków dla osób pobierających zaopatrzenie z funduszy samorządowych (Dz. U.

1. Zarządzenie nr 9 Prezesa Rady Ministrów z 2 II 1953 r. w sprawie utworzenia Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze; „Monitor Polski”, 1953, nr A-13, poz. 177

bytowski, miasteczki, szczecinecki, drawski, wałecki, złotowski, człuchowski)⁴, a w jego skład weszły także dwa istniejące już archiwa szczebla powiatowego: PAP w Słupsku, działający we wschodniej części województwa, oraz PAP w Szczecinku, obejmujący swoim zasięgiem południe województwa koszalińskiego.

Reforma administracyjna państwa z 1975 roku spowodowała zmniejszenie zasięgu terytorialnego działania WAP w Koszalinie⁵. Nadal podlegały mu jednak placówki terenowe w Szczecinku i Słupsku, bowiem WAP swoim zasięgiem objęło także nowo utworzone województwo słupskie. Zmniejszeniu uległ jednakże teren działania PAP w Szczecinku, m.in. w związku z włączeniem południowych obszarów dawnego województwa koszalińskiego do nowego województwa pilskiego. W latach 1980–1995 słupski oddział Archiwum uzyskał samodzielność i prowadził działalność jako WAP w Słupsku. Od 1995 roku AP w Słupsku ponownie zostało podporządkowane koszalińskiemu Archiwum jako jego oddział, dzięki czemu AP w Koszalinie znowu objęło swoim zasięgiem województwo słupskie.

Ostatnia reforma administracyjna z 1999 roku, mimo likwidacji województw koszalińskiego i słupskiego, nie zmieniła ani statusu, ani zasięgu terytorialnego AP w Koszalinie. Teren jego działania obejmuje obecnie wschodnią część województwa zachodniopomorskiego i zachodnią część województwa pomorskiego, tj. obszar dawnych województw koszalińskiego i słupskiego, czyli na terenie województwa zachodniopomorskiego obszar Koszalina – miasta na prawach powiatu, wszystkich gmin wchodzących w skład powiatów: białogardzkiego, drawskiego, kołobrzесьkiego, koszalińskiego, sławieńskiego, szczecineckiego, świdwińskiego; na terenie województwa pomorskiego obszar Słupska – miasta na prawach powiatu, wszystkich gmin wchodzących w skład powiatów: bytowskiego, człuchowskiego, lęborskiego, słupskiego⁶ (il. 2.).

Baza lokalowa

Zanim AP w Koszalinie pozyskało obecną siedzibę i budynki pomocnicze, przez lata borykało się z ciężkimi warunkami lokalowymi. To właśnie te trudności były główną przeszkodą w rozpoczęciu działalności przez kosza-

⁴ „DzU”, 1950, nr 28, poz. 255.

⁵ W. Chlistowski, *Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1995–2005*, w: *Archiwa ziem zachodnich i północnych Polski (1945–2005). Tradycja i współczesne wyzwania. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 21 września 2005 r. w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, red. K. Kozłowski, Warszawa – Szczecin, 2007, s. 175–185.

⁶ Statut Archiwum Państwowego w Koszalinie z 1 VI 2007 r., § 2, Bip.ap.gov.pl/dokument.php?id-dok=1100&idmp=1056&r=0, dostęp 14 XI 2011 r.

lińskie AP zaraz po powołaniu do życia w 1953 roku. Dzięki zrealizowanym w ostatniej dekadzie inwestycjom, przeprowadzonym w słupskim Oddziale AP oraz w centrali AP w Koszalinie, nastąpiła poprawa warunków lokalowych. Wydawało się, że pozyskana baza lokalowa zapewni przestrzeń magazynową niezbędną do realizacji zadań na terenie Słupska i Koszalina. Tymczasem problemy lokalowe Oddziału AP w Szczecinku (zły stan techniczny budynku) do czasu rozwiązania tej sytuacji, powodują, że w magazynach w Koszalinie i Słupsku przechowywana jest także dokumentacja z terenu działania Oddziału w Szczecinku. Niemniej warto w tym miejscu przedstawić nieco bliżej długoletnią, bo trwającą kilka dziesięcioleci, swoistą batalię o lokum dla centrali AP w Koszalinie.

Po powołaniu AP w Koszalinie podjęte zostały starania o pozyskanie budynku nadającego się do adaptacji na biura i magazyny archiwalne, a czynione były w Koszalinie, Słupsku, a nawet w Szczecinku. Wobec tego, że nie dały spodziewanych efektów, w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) w Warszawie zaplanowano budowę nowego gmachu w Koszalinie, z przewidywanym terminem oddania do użytku w 1959 roku. Projekt ten nie doczekał się jednak realizacji ze względu na napotkane trudności w pozyskaniu środków finansowych. W efekcie powołano do życia w 1955 roku PAP w Białogardzie, a województwo koszalińskie było jedynym w kraju bez własnego wojewódzkiego archiwum państwowego⁷. Główną przeszkodę rozpoczęcia faktycznej działalności udało się usunąć dopiero po ośmiu latach od formalnego powołania Archiwum. Nie bez znaczenia były także kłopoty związane z pozyskaniem fachowej kadry archiwistów⁸.

Własną siedzibę WAP w Koszalinie uzyskało przy wsparciu władz wojewódzkich, które w 1959 roku przekazały do dyspozycji Archiwum zabytkowy budynek przy dawnej ul. Związku Walki Młodych 16, obecnie ul. Kardynała Wyszyńskiego 16 (il. 3.). Po przeprowadzeniu kapitalnego remontu w tym obiekcie WAP rozpoczęło swoją działalność w Koszalinie 1 lutego 1961 roku. Pierwszy dyrektor koszalińskiego AP, dr Bogusław Drewniak, oddelegowany do pełnienia tej funkcji ze szczecińskiego WAP, piastował tę funkcję zaledwie dwa lata. Prace nad rozwojem koszalińskiej placówki archiwalnej kontynuował w latach 1963–1978 doc. dr Hieronim Rybicki.

⁷ A. Muszyński, *Wśród starych akt i dokumentów*, „Zapiski Koszalińskie”, 1962, nr 3, s. 44.

⁸ Charakterystykę kadry AP w Koszalinie wraz z wykazem pracowników zatrudnionych w latach 1961–2010 przedstawiła A. Bułka w tekście *Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010*, zawartym w niniejszej publikacji.

Wkrótce po przejęciu budynku przez AP w Koszalinie okazało się, że przekazany obiekt nie zaspokajał potrzeb rozwijającej się placówki, szczególnie w zakresie zapewnienia powierzchni magazynowej dla powiększającego się sukcesywnie zasobu archiwalnego. Dodatkowo sytuacja skomplikowała się, gdy w 1974 roku okazało się, że dotychczasowa siedziba Archiwum została przekazana do dyspozycji biskupa utworzonej dwa lata wcześniej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Wówczas WAP w Koszalinie zostało przeniesione do budynku Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Zwycięstwa 117 (il. 4.), gdzie zadowolić się musiało pomieszczeniami na parterze i dwoma salami na piętrze. Ponadto w tym samym roku, tj. 1974, uzyskano dodatkowe pomieszczenia (piwnice i parter) w budynku przy ul. Skłodowskiej-Curie 2⁹. Gmach ten, wraz z posesją otoczoną zabytkowym murem ceglanym i znajdującym się na tym terenie niewielkim budynkiem pełniącym funkcje mieszkalne, Archiwum otrzymało w całości do dyspozycji w 1988 roku (il. 5.–6.). Z kolei od 1991 roku w zarządzie trwałym Archiwum pozostaje także budynek przy ul. Wojska Polskiego 4, który od 2003 roku wykorzystywany jest na potrzeby działalności archiwalnej w zakresie usług związanych z przechowywaniem oraz obsługą dokumentacji firm i przedsiębiorstw zlikwidowanych¹⁰.

W latach 2003–2007 główna siedziba Archiwum przy ul. Skłodowskiej-Curie 2 dzięki środkom finansowym przekazanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych została poddana gruntownemu remontowi i przebudowie. Obecnie w tym właśnie obiekcie prowadzona jest działalność archiwalna AP w Koszalinie, związana głównie z gromadzeniem, opracowywaniem, udostępnianiem materiałów archiwalnych, a także działalnością informacyjną i edukacyjną. Mieści się tutaj także pracownia naukowa, w której na miejscu udostępniane są archiwalia użytkownikom centrali AP w Koszalinie.

Kolejnym, trzecim obiektem, jaki udało się przystosować w Koszalinie do ciągle rozwijającej się działalności Archiwum, jest budynek zlokalizowany na terenie posesji przy ul. Skłodowskiej-Curie 2A. Po formalnej zmianie funkcjonalności budynku z mieszkalnej na wystawienniczo-edukacyjną, przeprowadzono w 2010 roku kompleksową modernizację tego obiektu (il. 10.–14.). Pozyskano dzięki

⁹ K. Muszyńska, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie w latach 1961–1979*, „Koszalińskie Studia i Materiały”, 1980, nr 3, s. 174–175.

¹⁰ Działalności przechowalniczej AP w Koszalinie i jej znaczeniu społecznemu poświęcone było wystąpienie K. Królczyk na konferencji „Archiwa i społeczeństwo. Pół wieku działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie (1953) 1961–2011”, która odbyła się 31 maja 2011 r.; tekst tego wystąpienia znajduje się w niniejszej publikacji.

temu nowocześnie wyposażoną i ergonomicznie zaaranżowaną przestrzeń – nazywaną Archig@lerią – dzięki czemu zostały zwiększone możliwości prowadzenia edukacji archiwalnej i działalności popularyzatorskiej. Tylko w 2011 roku odbyło się tutaj kilkanaście wydarzeń, w tym m.in. wystawy, prezentacje wydawnictw źródłowych, spotkania dyskusyjne, lekcje archiwalne oraz kursy kancelaryjno-archiwalne.

Dotychczasowe starania i realizacja inwestycji pozwoliły w ostatnich latach dostosować istniejącą bazę lokalową do bieżących potrzeb Archiwum. Jednakże w dalszej perspektywie konieczne będą działania, dzięki którym pozyskana zostanie zarówno powierzchnia magazynowa, spełniająca nie tylko ilościowe wymagania koszalińskiego Archiwum, ale także zapewniająca właściwe warunki przechowywania zasobu archiwalnego wraz z jego konserwacją oraz dynamizację działalności popularyzatorskiej. Interesująca propozycja opracowana została w 2011 roku w Instytucie Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej. W przygotowanej tam pracy dyplomowej, w oparciu o wyniki analizy funkcjonalności obiektów archiwalnych oraz ankiety, przeprowadzonej wśród mieszkańców Koszalina, autorka zaproponowała koncepcję rozbudowy głównej siedziby AP w Koszalinie¹¹ (il. 15.–16.).

Zadania i organizacja

Wraz z odzyskaniem niepodległości przez Państwo Polskie w 1918 roku, a następnie po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku, w kolejnych latach kodyfikacji prawnej poddawana była także działalność archiwalna¹². Zadania współczesnych archiwów państwowych i organizacja ich pracy uregulowane zostały w ustawie „archiwalnej” z 1983 roku¹³. Wielokrotne nowelizacje miały na celu dostosowywanie zapisów ustawy do zmieniającego się ustroju prawnego i gospodarczego państwa. Zgodnie z postanowieniami głów-

¹¹ A. Węgrzynek, *Budynki archiwów w Polsce. Nowy pawilon magazynowo-wystawienniczy dla Archiwum Państwowego w Koszalinie*, praca magisterska, Politechnika Koszalińska, Koszalin, 2011, maszynopis.

¹² Por. m.in.: A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, Toruń, 1974–1980, t. I–II; H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa, 1989, cz. 2: *Zarys dziejów archiwów polskich i ich współczesna organizacja*; B. Woszczyński, *Dekret archiwalny po odzyskaniu niepodległości*, Caw.wp.mil.pl/biuletyn/b21/b21_2.pdf, dostęp 14 XI 2011.

¹³ Ustawa z 14 VII 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, „DzU”, 1983, nr 38, poz. 173 z późn. zm.

nymi ustawy, do zadań archiwów państwowych należy gromadzenie, ewidencjonowanie, opracowywanie, zabezpieczanie oraz udostępnianie akt o wartości historycznej, powstających przede wszystkim w instytucjach administracji rządowej i samorządowej. Ponadto archiwa mogą prowadzić działalność usługową, polegającą na przechowywaniu, kopiowaniu i konserwacji dokumentacji o czasowym okresie przechowywania (w tym dokumentacji osobowej i płacowej) reorganizowanych, przekształcanych lub likwidowanych jednostek organizacyjnych.

Należy także dodać, że usytuowanie archiwów państwowych w strukturze administracji państwowej determinuje ich podstawową działalność jako urzędu administracyjnego. Z kolei podległość Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego za pośrednictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nakłada także szereg zadań, takich jak m.in. działania edukacyjne, kulturalne, naukowe, przypisanych najczęściej instytucjom kultury i placówkom naukowym, którymi archiwa państwowe formalnie nie są. Ostatnim dokumentem wypracowanym przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, wyznaczającym kierunki działań archiwów państwowych na kolejne lata, jest „Strategia Archiwów Państwowych na lata 2010–2020”¹⁴. W dokumencie tym została zdefiniowana misja archiwów, za którą uznano *trwałe zachowanie świadectw przeszłości i zapewnienie do nich powszechnego dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego*.

Zakres i sposób realizacji zadań wynikających z ustawy, dla AP w Koszalinie był szczegółowo określany w kolejnych statutach i regulaminach organizacyjnych. Pierwszym, który wszedł w życie, był statut z 15 marca 1961 roku. Wcześniej opracowany projekt statutu NDAP z 28 czerwca 1954 roku, który nie został nigdy wprowadzony w życie, przewidywał, że siedzibą Archiwum miał być Szczecinek, a nadzór finansowy i metodyczny sprawować miał nad nim WAP w Szczecinie¹⁵.

Następne zmiany statutu AP w Koszalinie w kolejnych latach uwzględniały przede wszystkim zmiany w otoczeniu prawnym archiwów państwowych

¹⁴ *Strategia Archiwów Państwowych na lata 2010–2020. Strategy of the State Archives for 2010–2020*, red. B. Berska, Warszawa, 2011; tekst dostępny także: Archiwa.gov.pl/pl/strategia-archiwow-pastwowych.html, dostęp 16 IX 2011.

¹⁵ Archiwum Zakładowe Archiwum Państwowego w Koszalinie (dalej: AZ AP Koszalin), sygn. 1/3, f. 40–43, Zarządzenie nr 6 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) z 15 III 1961 r.; f. 1–3, Zarządzenie nr 7 NDAP z 25 VI 1954 r. w sprawie tymczasowego statutu WAP w Koszalinie; H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie w latach 1961–1971*, „Rocznik Koszaliński”, 1973, nr 9, s. 179–192.

i konieczność dostosowania do nowych zadań. Obowiązujący aktualnie statut jest efektem analizy zadań i funkcji AP w Koszalinie, przeprowadzonej w latach 2006–2007. Przyjęte rozwiązania organizacyjne miały na celu poprawę efektywności pracy i podziału zadań¹⁶. Uwzględniono przy tym możliwości kadrowe oraz lokalowe koszalińskiego Archiwum i jego oddziałów zamiejscowych. W rezultacie w AP w Koszalinie przyjęta została funkcjonalna struktura organizacyjna, dostosowana do nowych zadań i podziału kompetencji¹⁷.

Zasób archiwalny

Proces kształtowania się zasobu archiwalnego AP w Koszalinie związany jest ściśle z dziejami Pomorza Zachodniego i przyjętą praktyką archiwalną na tym terenie, wypracowaną w okresie powojennym. Powstanie samodzielne województwa koszalińskiego dopiero pięć lat po zakończeniu II wojny światowej, a zwłaszcza jeszcze późniejsze utworzenie archiwum wojewódzkiego, musiały mieć ujemny wpływ na kształtowanie zasobu archiwalnego. We wcześniejszym czasie opiekę archiwalną sprawowały tutaj inne archiwa, które w ramach działań poszukiwawczych i zabezpieczających przejęły wiele zespołów aktowych wytworzonych w przeszłości na omawianym terenie. Bez wątpienia uratowano w ten sposób wiele cennych źródeł historycznych, niemniej znalazły się poza terenem, gdzie zgodnie z powszechnie szanowaną zasadą pertynencji terytorialnej powinny być docelowo przechowywane we właściwym rzeczowo i terytorialnie AP.

Mimo wszystko w zasobie Archiwum Państwowego w Koszalinie udało się zgromadzić liczne dokumenty, pozwalające na prowadzenie badań nad dziejami Pomorza Zachodniego, w tym głównie terenu objętego zasięgiem działania ko-

¹⁶ Decyzja nr 14 NDAP z 1 VI 2007 r. w sprawie nadania statutu Archiwum Państwowemu w Koszalinie oraz Decyzja nr 16 z 23 VIII 2010 r. w sprawie statutu Archiwum Państwowego w Koszalinie; Zarządzenie nr 3 Dyrektora Archiwum Państwowego w Koszalinie z 17 III 2011 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego AP w Koszalinie; Bip.ap.gov.pl/index.php?idm-p=287&r=0, dostęp 16 IX 2011.

¹⁷ Komórki organizacyjne AP w Koszalinie stanowią oddziały, działy i stanowiska, które jednocześnie prowadzą nadzór merytoryczny nad oddziałami zamiejscowymi w Słupsku i Szczecinku; zadania merytoryczne w koszalińskiej „centrali” realizują: Oddział I – gromadzenia zasobu archiwalnego i nadzoru archiwalnego, Oddział II – opracowania archiwalnego (sekcja akt niemieckich i sekcja akt polskich), Oddział III – informacji, ewidencji archiwalnej i udostępniania (pracownia naukowa i biblioteka), Oddział IV – digitalizacji i zabezpieczenia zasobu archiwalnego.

szalińskiego Archiwum¹⁸. Nie są to oczywiście źródła wyczerpujące zagadnienie dla tego obszaru, gdyż wiele materiałów archiwalnych – niezbędnych do prowadzenia badań nad przeszłością wschodniej części Pomorza Zachodniego – przechowywanych jest w AP w Szczecinie oraz w Landesarchiv Greifswald (Archiwum Krajowe w Greifswaldzie). Rozmieszczenie i problematyka kształtowania zasobu polskich archiwów państwowych stanowi oczywiście odrębne zagadnienie, niemniej warto poświęcić tej kwestii kilka zdań, celem wyjaśnienia i ukierunkowania osób poszukujących tamże informacji.

Zarówno w szczecińskim, jak i w koszalińskim AP dla zgromadzonych tutaj akt podstawową cezurą jest rok 1945, w którym to m.in. na terenie Pomorza Zachodniego nastąpiły historyczne zmiany, w tym administracyjne i ludnościowe. Jedną z nich było rozbieżenie zasięgu działania dawnego pruskiego Königlich-staatsarchiv Stettin (Królewskie Archiwum Państwowe w Szczecinie), które obejmowało obszar pruskiej prowincji Pomorze.

Rozlokowane i rozproszone w czasie działań II wojny światowej archiwalia z terenu dawnego Pomorza Tylnego (Hinterpommern) zgromadzono w nowo utworzonym polskim AP w Szczecinie, natomiast część zasobu umieszczoną i zabezpieczoną przed nalotami na terenie Pomorza Przedniego (Vorpommern) – w zorganizowanym nowym archiwum w Greifswaldzie¹⁹.

Jak już wspomniano, w pierwszych latach AP w Koszalinie prowadziło działalność na podstawie statutu nadanego Zarządzeniem nr 6 NDAP z 15 marca 1961 roku. Statut ten w § 4 przewidywał, że WAP w Koszalinie *wykonuje zadania określone w art. 4 dekretu o archiwach państwowych w stosunku do materiałów archiwalnych wytworzonych po 1945 roku na terenie objętym jego właściwością*. To poważne ograniczenie w funkcjonowaniu koszalińskiej placówki archiwalnej zniesiono w kolejnym statucie nadanym w sierpniu 1970 roku, w myśl którego AP w Koszalinie uzyskało prawo do realizacji w pełni zadań związanych z zarządzaniem zasobem bez względu na okoliczności zdeponowania. Skutkowa-

¹⁸ Obecny zasięg działania koszalińskiego AP obejmuje: 1. na terenie województwa zachodniopomorskiego obszar miasta na prawach powiatu – Koszalin oraz wszystkie gminy wchodzące w skład powiatów: białogardzkiego, drawskiego, kołobrzckiego, koszalińskiego, sławieńskiego, szczecineckiego, świdwińskiego; 2. na terenie województwa pomorskiego obszar miasta na prawach powiatu – Słupsk, wszystkie gminy wchodzące w skład powiatów: bytowskiego, człuchowskiego, lęborskiego, słupskiego oraz gminę Konarzyny z powiatu chojnickiego.

¹⁹ Charakterystykę zasobu Landesarchiv Greifswald (Archiwum Krajowe w Greifswaldzie) i jego znaczenie dla koszalińskich badań przybliżył w niniejszej publikacji M. Schoebel w artykule *Ausgewählte Urkunden zur mittelalterlichen Geschichte der Stadt Köslin* (Wybrane dokumenty do średniowiecznych dziejów Koszalina).

ło to zmianą w strukturze organizacyjnej i utworzeniem komórki – Oddziału I – zajmującej się dokumentacją wytworzoną do 1945 roku²⁰. Na mocy Zarządzenia nr 9 NDAP z 10 maja 1971 roku do zasobu koszalińskiej placówki przekazano z AP w Szczecinie część materiałów proveniencji pruskiej, w tym m.in. bardzo cenny dla badań regionalnych zespół aktowy „Rejencja w Koszalinie” z lat 1816–1945²¹. Ta decyzja miała kolosalne znaczenie dla regionalnego środowiska koszalińskiego i słupskiego, gdyż pozwoliła na prowadzenie części badań w miejscowych AP. Znamienным jest również fakt, że z archiwalnego punktu widzenia przynajmniej częściowo nawiązano do zasady archiwalnej pertynencji terytorialnej, zakładającej gromadzenie źródeł historycznych we właściwym terytorialnie archiwum – na obszarze, na którym powstała dokumentacja obrazująca dzieje regionu²². Niemniej zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w publikacjach o charakterze ewidencyjno-informacyjnym nadal pojawiają się sceptyczne opinie na temat zasadności akcesji do AP w Koszalinie właściwych jej terytorialnie archiwaliów²³.

Obecnie nadal wiele zespołów podlegających, w myśl zasady pertynencji terytorialnej i zasady proveniencji, koszalińskiemu Archiwum oraz jego oddziałom w Słupsku i Szczecinku – także ze względu na konieczność scalenia zespołów archiwalnych – przechowywanych jest w zasobach archiwów niemieckich i polskich. O ile kwestia restytucji dóbr kultury, w tym archiwaliów znajdujących się poza granicami kraju, pozostaje problemem wymagającym wypracowania rozwiązań w obszarze prawa międzynarodowego, o tyle uregulowanie kwestii rozlokowania zasobu w sieci archiwów państwowych pozostaje domeną Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Podejmowane w kolejnych latach próby zmierzające do wypracowania konstruktywnych i kompromisowych rozwiązań w tym zakresie trafiają na silny opór w archiwach państwowych i w środowisku archiwistów²⁴. Stąd stosunkowo duża część zespołów ar-

²⁰ APK AZ, sygn. 7/1, f. 67–71, Zarządzenie nr 31 NDAP z 14 VIII 1970 r. w sprawie nadania statutu WAP w Koszalinie wraz z załącznikiem „Statut WAP w Koszalinie”.

²¹ APK AZ, sygn. 12/29, f. 15–17, Zarządzenie nr 9 NDAP z 10 V 1971 r. w sprawie lokalizacji akt pruskich z terenu obecnego województwa koszalińskiego wraz orzeczeniem Komisji Rzeczników i uzasadnieniem dyrektorów WAP w Koszalinie i Szczecinie.

²² Na temat zasady pertynencji terytorialnej por. m.in. T. Grabarz, D. Matelski, *Kształtowanie zasobu archiwalnego*, w: *Metodyka pracy archiwalnej*, red. S. Nawrocki, S. Sierpowski, Poznań, 1995, s. 37–39.

²³ *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa – Szczecin, 2002, s. 15.

²⁴ Zarządzenie nr 8 NDAP z 22 XII 2009 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych dotyczących

chiwalnych, na które składa się dokumentacja powstała w toku działalności instytucji i urzędów z obecnego terenu działania AP w Koszalinie, mimo upływu ponad 50 lat od rozpoczęcia działalności przez Archiwum koszalińskie, a z których wiele posiada szczególną wartość historyczną i stanowi cenną bazę dla rozwoju badań regionalnych, przechowywana jest w innych placówkach archiwalnych.

W chwili rozpoczęcia działalności WAP w Koszalinie w 1961 roku jego zasób tworzyła dokumentacja przejęta ze zlikwidowanego w tym samym roku PAP w Białogardzie. Były to akta polskie, na które składała się dokumentacja starostw powiatowych, powiatowych rad narodowych, zarządów miejskich i miejskich rad narodowych z lat 1945–1950 z powiatu koszalińskiego, białogardzkiego i kołobrzieskiego oraz akta gmin wiejskich z lat 1945–1954 z tych samych powiatów. Z Oddziału Terenowego w Słupsku przejęto dwa zespoły uprzednio przekazane tam przez WAP w Szczecinie, a mianowicie „Akta miasta Koszalina” („Magistrat Köslin”) z lat 1601–1945 i „Naczelny Urząd Ubezpieczeń w Koszalinie” („Oberversicherungsamt Köslin”) z lat 1910–1941. WAP w Bydgoszczy przekazało cztery zespoły, w tym „Wydział Powiatowy w Złotowie” („Kreisausschuss Flatow”) – drugą część tego zespołu przekazało WAP Szczecin, „Starostwo w Złotowie” („Landratsamt Flatow”) oraz „Starostwo w Człuchowie” („Landratsamt Schlochau”). WAP w Poznaniu przekazało kilkanaście poszytów będących fragmentami innych zespołów. Z WAP w Gdańsku przejęto m.in. zespół „Książęcy Urząd Rentowy Książąt Hohenzollernów w Koszalinie” („Fürstlich Hohenzollernsches Rentamt Köslin”) z lat [1550–1872] 1873–1945. Kilka zespołów zostało przejętych z WAP w Szczecinie, w tym „Akta miasta Złotowa” z lat 1766–1942 i „Akta miasta Szczecinka” z lat 1684–1945²⁵ oraz „Akta rejencji w Koszalinie” z lat 1816–1945²⁶.

Wraz z kolejnymi reformami administracyjnymi oraz transformacją ustrojową Polski w 1989 roku zasób systematycznie się powiększał. Przejęte zostały

zasad postępowania z zespołami rozbitymi, przechowywanymi w archiwach państwowych; NDAP w piśmie z 12 II 2010 r., wskazał również, że fakt długotrwałego posiadania (przechowywania) oraz opracowania zespołu nie może być argumentem wysuwany przeciw scaleniu zespołu rozbitego, co było stanowiskiem przełomowym w dotychczasowej praktyce archiwalnej. Tematykę rozmieszczania i scalania zespołów archiwalnych omówiła obszernie M. Taranowska w artykule *Problematyka rozmieszczania i scalania zespołów archiwalnych w sieci archiwów państwowych*, „Archeion”, Warszawa, 1988, t. LXXXIV, s. 7–32.

²⁵ H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, Warszawa, 1967, t. XLVI, s. 85–86.

²⁶ K. Muszyńska, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe...*, s. 176.

kolejne zespoły archiwalne, na które złożyła się cenna dla badań historycznych dokumentacja, w tym m.in. całe były archiwum zakładowe Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) w Koszalinie, z którego wyłoniono około 1200 zespołów archiwalnych wytworzonych przez Polską Partię Robotniczą, Polską Partię Socjalistyczną, Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i organizacje szczebla wojewódzkiego, powiatowego, miejsko-powiatowego, miejsko-gminnego, gminnego, zakładowego oraz podstawowe organizacje partyjne. Największym pod względem objętościowym zespołem okazał się „KW PZPR w Koszalinie” z lat [1949–1950] 1950–1990. Wśród dokumentacji tego zespołu oprócz akt znalazła się także licznie zachowana dokumentacja fotograficzna. Cennymi nabytkami były także akta Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie z lat [1945–1973] 1973–1990 i Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie z lat 1990–1998 [1999]. W 2010 roku przejęto także wyjątkowy zbiór dokumentacyjny, będący spuścizną po działalności politycznej i społecznej senator RP I kadencji, Gabrieli Cwojdzńskiej.

AP w Koszalinie rozpoczęło swoją działalność w 1961 roku z zasobem archiwalnym o wielkości 352 metrów bieżących (m.b.), usystematyzowanym w ramach 63 zespołów archiwalnych, na które składało się niewiele ponad 14 tysięcy jednostek inwentarzowych (j. inw.). Na koniec 2011 roku zasób centrali koszalińskiego AP liczył ponad 2600 m.b. z 927 zespołami archiwalnymi i ponad 180 tys. j. inw. W ciągu 50 lat działalności liczba zgromadzonych archiwaliów w jednostkach archiwalnych wzrosła blisko 13-krotnie, w metrażu blisko 8-krotnie. Największy proporcjonalnie wzrost zasobu zaobserwować można w przypadku liczby zespołów, która zwiększyła się blisko 15-krotnie. Zmiany w zasobie centrali AP w Koszalinie przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Zasób AP w Koszalinie bez oddziałów zamiejscowych w Słupsku i w Szczecinku

ROK	LICZBA J. INW.	METRAŻ W M.B.	LICZBA ZESPOŁÓW ARCHIWALNYCH
1961	14 043	352,00	63
1965	27 240	b.d.	90
1991	118 235	2 285,65	355
2011	181 249	2 603,04	927

Źródło: H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, Warszawa, 1967, t. XLVI, s. 86; Roczne sprawozdanie z wykonania prac archiwalnych centrali AP w Koszalinie w 1991 roku, AZ AP Koszalin, sygn. 59/21; Roczne sprawozdanie statystyczne centrali AP w Koszalinie KN-1 działalność archiwalna wg stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku, Registratura AP Koszalin, znak 031-4/2012

Analiza danych AP w Koszalinie w ujęciu zbiorczym, tj. wraz z zasobami oddziałów zamiejscowych w Słupsku i w Szczecinku, wykazuje, że łączny zasób w metrażu w latach 1961–2011 wzrósł ponad 4,5-krotnie, w liczbie zespołów ponad 13-krotnie, a w liczbie jednostek archiwalnych – blisko 7-krotnie. Wielkości zasobu w poszczególnych latach przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Zasób AP w Koszalinie wraz z Oddziałami w Słupsku i w Szczecinku

ROK	LICZBA J. INW.	METRAŻ W M.B.	LICZBA ZESPOŁÓW ARCHIWALNYCH
1961	41 506	ok. 1000,00	151
1965	64 769	b.d.	228
1991	161 691	2928,01	646
2011	361 692	4486,35	1994

Źródło: H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, Warszawa, 1967, t. XLVI, s. 86; Roczne sprawozdanie z wykonania prac archiwalnych centrali AP w Koszalinie w 1991 roku, AZ AP Koszalin, sygn. 59/21; Roczne sprawozdanie statystyczne centrali AP w Koszalinie KN-1 działalność archiwalna wg stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku, Registratura AP Koszalin, znak 031-4/2012

Stosunkowo niewielki wzrost metrażu zasobu AP w Koszalinie nastąpił w ostatnim piętnastoleciu. Dokonując oceny, należy jednak wziąć pod uwagę kilka czynników. Po przeprowadzonym na polecenie NDAP w latach 1995–1996 skontrum zasobu²⁷ dokonano w oparciu o jego wyniki weryfikacji danych o zasobie archiwalnym. W rezultacie nastąpiły przesunięcia w ewidencji zasobów oddziałów w Szczecinku, a zwłaszcza w Słupsku (zmniejszenie metrażu przy wzroście liczby jednostek archiwalnych). Po zakończeniu przebudowy budynku AP w Koszalinie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2 i oddaniu obiektu do użytku w 2007 roku, przeniesiono do nowych magazynów akta, w tym przechowywane wcześniej w budynku przy ul. Wojska Polskiego 4 w Koszalinie. W tym samym roku przystąpiono do skontrum wewnętrznego, którym objęto także oddziały AP w Słupsku i w Szczecinku²⁸. W trakcie poddano wery-

²⁷ Skontrum (scontrum) zasobu archiwalnego – kontrola stanu liczbowego zasobu archiwalnego przez porównanie tego stanu z odpowiednimi zapisami we właściwych pomocach ewidencyjnych dokonane w sposób protokolarny; *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa, 1974, s. 77.

²⁸ Decyzja nr 7 Dyrektora AP w Koszalinie z 23 IV 2007 r. w sprawie przeprowadzenia skontrum zasobu archiwalnego AP w Koszalinie, AZ AP Koszalin, sygn. 59/27. Termin zakończenia skontrum zgodnie z Zarządzeniem nr 13 Dyrektora AP w Koszalinie z 23 XII 2011 r. w sprawie przedłużenia terminu zakończenia skontrum zasobu archiwalnego AP w Koszalinie zaplano-

fikacji i aktualizacji istniejące środki ewidencyjne, a także sporządzano nowe. Innym czynnikiem mającym wpływ na stosunkowo niewielki przyrost zasobu AP w Koszalinie w latach 1995–2007 były trudności lokalowe, skutkujące brakiem rezerwy magazynowej. W sprawozdaniach wskazywano także na problem niewłaściwego przygotowania materiałów archiwalnych u ich wytwórców i w związku z tym brak możliwości przejęcia do AP.

Śledząc zmiany wielkości zasobu, można dostrzec wpływ postępu opracowania archiwalnego na jego rozmiar. W latach 1995–2008 zdarzało się, że wraz z opracowaniem kolejnych zespołów aktowych następowało równoważenie nabytków i ubytków archiwalnych. Było to wynikiem przeprowadzonego brakowania dokumentacji, wydzielonej podczas porządkowania archiwalnego oraz niewielkimi przejęciami nowych materiałów archiwalnych do zasobu.

Zdecydowana większość zasobu koszalińskiego archiwum jest zewidencjonowana. Niemniej w celu osiągnięcia pełnych danych ewidencyjnych, uwzględniających wyniki realizowanego równocześnie skontrum, w latach 2009–2011 w centrali AP w Koszalinie i w oddziałach zamiejscowych prowadzono prace nad ewidencjonowaniem zasobu nieposiadającego żadnej ewidencji²⁹. Pracami ewidencyjnymi objęto 191,67 m.b., na które złożyły się 34 000 jednostki inwentarzowe z 75 zespołów archiwalnych. W stosunku do danych wyjściowych z 2008 roku stan ewidencji zasobu wzrósł ok. 11% w liczbie jednostek inw. i ok. 5% w metrażu. Stan zewidencjonowania zasobu w 2011 roku przedstawiono w tabeli 3. i 4.:

Tabela 3. Stan zewidencjonowania zasobu AP w Koszalinie w 2008 roku

STAN ZEVIDENCJONOWANEGO ZASOBU	WIELKOŚĆ ZEVIDENCJONOWANEGO ZASOBU W PROCENTACH			
	ogółem	centrala AP w Koszalinie	Oddział w Słupsku	Oddział w Szczecinku
1899 zespołów	98,3	96,5	100	99,2
318 697 j.a.	94,3	91,6	100	87,2
4151,43 mb	96,5	95,0	100	94,8

Źródło: Sprawozdanie roczne opisowe z działalności archiwalnej AP w Koszalinie za 2008 rok, Registratura AP Koszalin, AZ AP Koszalin, sygn. 71/9

wano na 31 XII 2013 r.

²⁹ AZ AP Koszalin, Zarządzenie nr 2/2009 Dyrektora AP w Koszalinie z 20 III 2009 r. w sprawie przeprowadzenia ewidencji zasobu AP w Koszalinie, sygn. 71/8

Tabela 4. Stan zewidencjonowania zasobu AP w Koszalinie w 2011 roku

STAN ZEVIDENCJONOWANEGO ZASOBU	WIELKOŚĆ ZEVIDENCJONOWANEGO ZASOBU W PROCENTACH			
	ogółem	centrala AP w Koszalinie	Oddział w Słupsku	Oddział w Szczecinku
1974 zespoły	99,0	98,6	99,8	98,1
352 679 j.a.	97,5	98,5	96,1	87,4
4343,10 m.b.	96,8	98,9	98,7	87,8

Źródło: Sprawozdanie roczne opisowe z działalności archiwalnej AP w Koszalinie za 2011 rok, Registratura AP Koszalin, znak 031-4/12

Oprócz zasobu archiwalnego, na który składa się głównie dokumentacja aktowa i kartograficzna, AP w Koszalinie posiada także księgozbiór, który na koniec 2011 roku obejmował 8187 pozycji bibliotecznych, w tym 5739 tomów druków zwartych i 2448 woluminów czasopism. Zbiór biblioteczny, który od 2008 roku systematycznie jest digitalizowany i prezentowany w ramach Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej (BBC) na stronie Bibliotekacyfrowa.eu³⁰, ma charakter zbioru podręcznego i służy zarówno pracownikom Archiwum, jak i odwiedzającym pracownię naukową. W bibliotece oprócz licznych druków zwartych, pochodzących z lat 1765–2011, znaleźć można także liczne prace naukowe, czasopisma, roczniki prasy miejskiej zarówno niemieckiej, jak i polskiej.

Działalność merytoryczna

1. Kształtowanie zasobu archiwalnego

Kształtowanie narodowego zasobu archiwalnego realizowane jest przez AP w Koszalinie w ramach tzw. nadzoru archiwalnego. Nadzór taki sprawowany jest w odniesieniu do wszystkich państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych, w których powstaje dokumentacja podlegająca po określonych przepisami terminach albo przekazaniu do właściwego archiwum państwowego (materiał archiwalny), albo brakowaniu (dokumentacja niearchiwalna), czyli fizycznemu zniszczeniu. Prawdliwość realizacji tych zadań podlega czynnościom kontrolnym, realizowanym według rocznych planów kontroli przez archiwistów AP w Koszalinie. Ponadto prowadzone są konsultacje me-

³⁰ Na koniec 2011 r. zdigitalizowano i udostępnionych w BBC ponad 5 tys. pozycji pochodzących z księgozbioru AP Koszalin i Oddziału w Słupsku.

rytoryczne dla pozostałych instytucji, w tym dla organizacji społecznych, politycznych, kościelnych, a także firm prywatnych i osób fizycznych w zakresie zarządzania dokumentacją oraz jej archiwizacją. Oprócz kontroli archiwalnych w jednostkach nadzorowanych AP w Koszalinie, w ramach nadzoru archiwalnego nad państwowym zasobem archiwalnym realizowane są także następujące czynności:

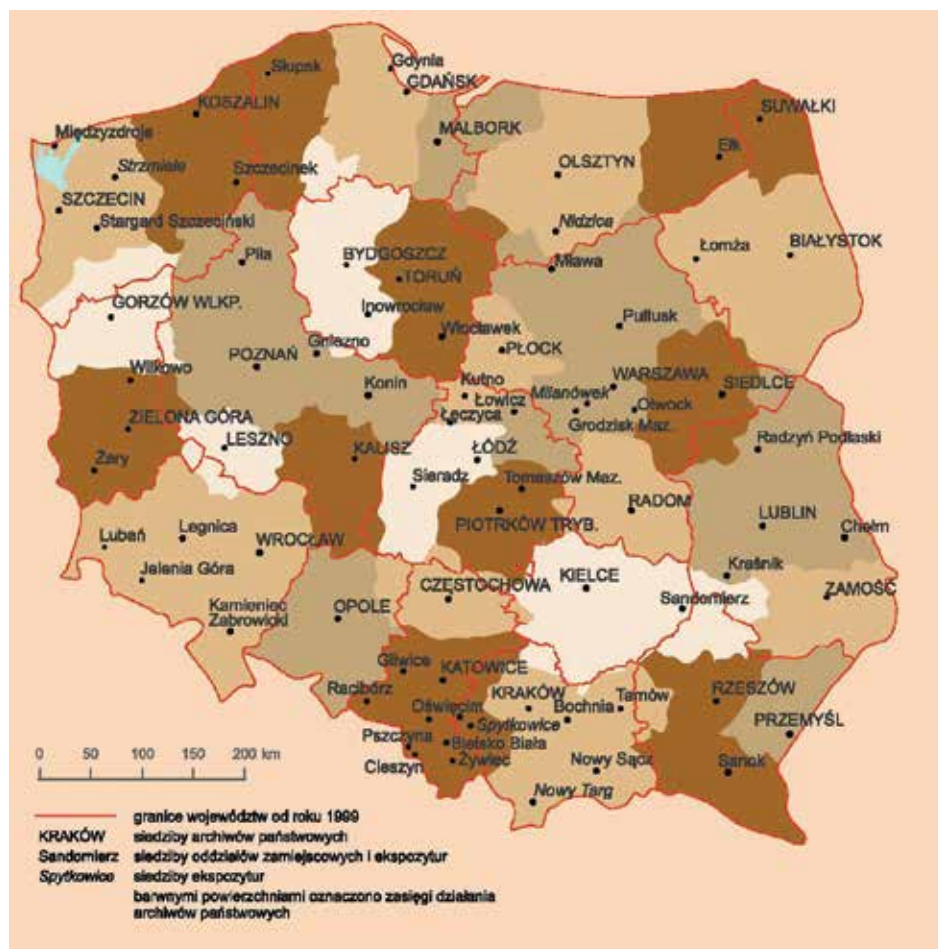
- opiniowanie i zatwierdzanie aktów normatywnych regulujących kompleksowe postępowanie z dokumentacją w tych podmiotach, tj. instrukcje kancelaryjne, jednolite rzeczowe wykazy akt i instrukcje archiwalne;
- wykonywanie ekspertyz dokumentacji celem oceny jej wartości oraz wyrażanie zgody na zniszczenie tej części dokumentacji, która nie posiada znaczenia historycznego i praktycznego;
- współpraca z państwowymi i samorządowymi jednostkami organizacyjnymi w zakresie odpowiedniego przygotowania i systematycznego przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych.

Zasadnicze znaczenie dla kształtowania narastającego zasobu archiwalnego ma właściwa selekcja instytucji wytwarzających państwowy zasób archiwalny. Na koniec 2011 roku pod nadzorem AP w Koszalinie znajdowało się łącznie 245 jednostek organizacyjnych, w których przechowywanych było ponad 11 km bieżących materiałów archiwalnych. Centrali koszalińskiego AP podlegały 102 jednostki organizacyjne, w których zgromadzono ponad 5 km bieżących dokumentacji stanowiącej materiał archiwalny.

2. Udostępnianie zasobu i działalność popularyzatorska

Udostępnianie zasobu archiwalnego w AP w Koszalinie, podobnie jak we wszystkich polskich archiwach państwowych, odbywa się w sposób bezpośredni w pracowni naukowej, gdzie na wniosek użytkownika przedkładane są zamówione materiały. Inną formą udostępniania wiedzy o zgromadzonych materiałach archiwalnych i zawartych w nich informacjach jest realizacja pisemnych wniosków, kierowanych do archiwum. Z obserwacji kierunków poszukiwań i grup „poszukiwaczy” wśród użytkowników AP w Koszalinie można wyodrębnić dwa podstawowe obszary penetracji naukowo-badawczej. Pierwszy ma na celu rozpoznanie i prześledzenie dziejów regionu, miejsc, procesów w oparciu o źródła archiwalne, za pomocą przyjętych metod naukowych, w tym także przez amatorów i miłośników historii regionalnej. Drugi zaś obszar związany jest ściśle z genealogią i poszukiwa-

Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2010...



2. Zasięg działania archiwów państwowych w Polsce;
 strona internetowa: Archiwa.gov.pl/pl/archiwa-pastwowe/98-mapa



3. Siedziba WAP w Koszalinie w latach 1961–1974 przy ul. Kard. Wyszyńskiego 16, obecnie siedziba biskupa diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, stan po remoncie; AP Koszalin



4. Siedziba AP w Koszalinie w latach 1974–1989/90 przy ul. Zwycięstwa 117, obecnie Zespół Szkół Sportowych w Koszalinie; AP Koszalin



5.–6. Przejęty przez AP w Koszalinie w 1990 r. budynek przy ul. Skłodowskiej-Curie 2
wzniesiono w drugiej połowie XIX w. jako lazaret wojskowy; u góry pocztówka z ok.
1900 r. ze zbiorów Bogdana Gołubickiego, na dole zdjęcie współczesne, AP Koszalin



7.–9. Siedziba AP w Koszalinie przy ul. Skłodowskiej-Curie 2: powyżej magazyny, po prawej u góry pracownia naukowa (stan po przebudowie zakończonej w 2007 r.), po prawej na dole Adam Muszyński, archiwista i historyk związany z AP w Koszalinie od 1961 r.; zdjęcia ze zbiorów AP Koszalin





10.–14. Wydarzenia w Archig@lerii – ul. Skłodowskiej-Curie 2a w 2011 r.: wystawa „Widoki miast pomorskich”, wystawa „Grunwald 600 lat chwały”, promocja IV zeszytu z cyklu „Źródła do Historii Koszalina”, wystawa „100 lat komunikacji miejskiej w Koszalinie”; zdjęcia ze zbiorów AP Koszalin

Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2010...





TYTUŁ: PROJEKT WYSTAWNICZY DLA ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KOSZALINIE
AUTOR: JOANNA CHOJECKA
SPECJALNOŚĆ: PROJEKTOWANIE ARCHITEKTURY
PRACOWNIA: PRACOWNIA ARCHITEKTURA

15.-16. Koncepcja rozbudowy AP w Koszalinie; praca magisterska A. Węgrzynek „Budynki archiwów w Polsce. Nowy pawilon magazynowo-wystawieniczny dla Archiwum Państwowego w Koszalinie”, Politechnika Koszalińska, 2011





17.–28. Uroczystości jubileuszowe 50-lecia AP w Koszalinie, Koszalin – Mielno,
30–31 V 2011 r.; zdjęcia ze zbiorów AP Koszalin





Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach (1953) 1961–2010...









29. Pracownicy AP w Koszalinie, 2011 r. Stoją od lewej: Anna Zbroszczyk, Anna Bułka, Beata Kujszczyk, Katarzyna Górzyńska, Małgorzata Korczak, Aneta Melonek, Barbara Przydańska, Katarzyna Królczyk, Joanna Chojacka, Bogusława Deryło, Justyna Larwińska, Anna Janczewska, Ewa Kułaga, Beata Grzebielucha, Anna Kruk; poniżej od lewej: Roman Kacperek, Ryszard Niebieszczański, Waldemar Chlistowski, Grzegorz „Tymek” Andryszak, Ryszard Marczyk, Paweł Kubiak, Kacper Pencarski, Wojciech Cichecki, Robert Borucki; fot. Kamil Jurkowski

niem przodków oraz zaspokajaniem potrzeb wynikających z chęci poznawania historii własnej rodziny zarówno dla własnych celów, jak i w kontekście formalno-prawnym, dla celów dowodowych wymaganych w postępowaniu spadkowym. Od wielu lat właśnie grupa użytkowników prowadzących badania genealogiczne – własne bądź na zlecenie – jest grupą przeważającą w AP w Koszalinie.

W ciągu 50 lat funkcjonowania koszalińskiego AP systematycznie rosło zainteresowanie zasobem archiwalnym koszalińskiej centrali i oddziałów w Słupsku i Szczecinku. W latach 1961–2011 liczba użytkowników wzrosła blisko 34-krotnie, liczba odwiedzin w pracowniach naukowych ponad 25-krotnie. W 2011 roku udostępniono ponad 15-krotnie więcej jednostek archiwalnych niż w 1961 i prawie 10-krotnie więcej niż w 1991 roku. W samej centrali koszalińskiego AP udostępniono w tymże roku 5774 jednostki inwentarzowe 268 użytkownikom (w tym 104 cudzoziemcom), którzy pracownię naukową odwiedzili 632 razy³¹. Znaczący skok udostępniania odnotowany w 1995 roku wynikał przede wszystkim z ponownego włączenia w tym roku Oddziału w Słupsku, funkcjonującego w latach 1980–1995 jako samodzielne WAP, w strukturę AP w Koszalinie. Największe udostępnianie w AP w Koszalinie odnotowano do tychczas w 2009 roku. Z koszalińskiego zasobu archiwalnego skorzystało wówczas 610 użytkowników, którzy odwiedzili 1762 razy pracownię naukową AP i jego oddziałów, gdzie skorzystali z 15 679 jednostek inwentarzowych. Por. dane w tabeli 5.

Liczba kwerend po stopniowym wzroście w pierwszych trzech dekadach uległa znacznemu wzrostowi w latach 1999–2008. Wynikało to przede wszystkim z realizacji licznych w tym czasie spraw dotyczących kwerend socjalnych dla wnioskodawców krajowych. Wnioski dotyczyły głównie spraw rentowo-emerytalnych, odszkodowawczych za pracę przymusową w okresie III Rzeszy, a także za mienie utracone przez obywateli RP na Wschodzie.

Oprócz udostępniania własnych akt w AP w Koszalinie realizowane są także tzw. wypożyczenia międzyarchiwalne. W ramach tej formy udostępniania wprowadzane są na zamówienia użytkowników mikrofilmy z innych archiwów, zawierające kopie poszukiwanych archiwaliów. W ostatnich latach odnotowuje się wzrost tego typu wypożyczeń, głównie w ramach zainteresowania badaniami genealogicznymi.

³¹ Sprawozdanie roczne KN-1 działalność archiwalna AP w Koszalinie centrala, stan na 31 grudnia 2011 r., Registratura AP Koszalin, znak 031-4/12.

Tabela 5. Udostępnianie akt w Archiwum Państwowym w Koszalinie
wraz z Oddziałami w Słupsku i Szczecinku

ROK	LICZBA UŻYTKOWNIKÓW	LICZBA ODWIEDZIN	LICZBA UDOSTĘPNIONYCH J.A.	LICZBA KWEREND
1961	15	68	995	ok. 58
1965	70	283	1569	ok. 58
1991	52	204	1517	781
1995	155	482	2991	851
2001	304	892	9243	2124
2005	428	1070	11 876	969
2011	504	1758	14 662	716

Źródło: H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, Warszawa, 1967, t. XLVI, s. 91–92; Roczne sprawozdania zbiorcze z wykonania prac archiwalnych w latach 1991, 1995, 2001, 2005, AZ AP Koszalin, sygn. 59/21; Sprawozdanie statystyczne zbiorcze Archiwum Państwowego w Koszalinie KN-1 działalność wg stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku, Registratura AP w Koszalinie, znak o31-4/12

Potencjał informacyjny zgromadzony w archiwach, jego znaczenie dla państwa i społeczeństwa, a także działalność archiwalna przybliżana jest przez archiwa państwowe szerszemu odbiorcy poprzez liczne formy popularyzacji i sprawdzone przedsięwzięcia kulturalne, popularnonaukowe oraz naukowe.

Ostatnie lata i gwałtowny rozwój form przekazu informacji, duży postęp archiwów państwowych w obszarze informatyzacji i cyfryzacji zasobu archiwalnego, przełożył się na wzrost zainteresowania także zdigitalizowanymi źródłami archiwalnymi. Wzrosło również zapotrzebowanie na informację zawartą w źródłach, ale także na tzw. informację o informacji, czyli wiedzę o tym, gdzie szukać źródeł. Integralnym zjawiskiem dla tychże procesów, wynikających także ze wzrostu zainteresowania historią regionalną, jest uaktywnienie grupy poszukujących, trafiających do AP i jego pracowni archiwalnych. Obserwuje się, że są to użytkownicy coraz słabiej przygotowani warsztatowo i poznawczo do samodzielnego korzystania ze źródeł oraz docierania do poszukiwanych informacji i wymagają większej niż dotychczas merytorycznej pomocy ze strony archiwistów.

To swoiste zderzenie światów zmusiło archiwistów – także w Koszalinie – do podejmowania nowych działań, zmierzających do zmiany wizerunku archiwów państwowych, archiwów państwowych, postrzeganych zwykle jako instytucje hermetyczne, dostępne nielicznemu gronu wytrawnych badaczy i naukowców. Potrzebę świadomych działań zmieniających na korzyść wizerunek

archiwów państwowych w skali całego kraju dostrzegł także Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, formułując strategię dla archiwów państwowych na lata 2010–2020. Wśród czterech celów strategicznych dwa odnoszą się do bezpośrednich potrzeb i oczekiwań współczesnego odbiorcy. Zaspokajanie informacyjnych potrzeb społeczeństwa oraz budowanie wizerunku archiwów państwowych jako nowoczesnych i przyjaznych instytucji, aktywnie uczestniczących w procesie edukacji społeczeństwa otwartego ma odbywać się przez różne działania w sferze kultury. Działania te mają na celu także aktywizowanie społeczeństwa do budowania więzi, przepływu informacji i wyzwalać inicjatywę. Realizowane w sposób zaangażowany przez archiwa, mają wzmocnić pozycję tych placówek wśród instytucji kultury oraz uświadomić ich znaczenie w funkcjonowaniu wybranych obszarów państwa i życiu społeczeństwa.

Tego typu działania podejmowane były w ostatnim półwieczu w AP w Koszalinie często. Realizowane przedsięwzięcia miały na celu zarówno popularyzację archiwum jako instytucji, jak i przybliżanie wartości informacyjnej zgromadzonego zasobu historycznego dla badań regionalnych, a także jego znaczenia dla dziedzictwa kulturowego Pomorza Zachodniego. Dynamizację tego typu działań, zmierzających do pozyskania życzliwości publicznej, dostrzec można szczególnie w ostatnich dziesięciu latach działalności AP w Koszalinie. W latach 2007–2011 koszalińskie Archiwum zrealizowało stosunkowo szeroki program współpracy z polskimi i niemieckimi instytucjami oraz z jednostkami samorządowymi. Włączając się w działania tego typu, zrealizowano z pozytywnym skutkiem kilka projektów o znaczeniu lokalnym, ale także ogólnopolskich, a nawet międzynarodowe³².

Szczególne znaczenie w tych działaniach zajmuje współpraca z instytucjami zagranicznymi, głównie z niemieckimi. W ostatnich latach udało się z dużym powodzeniem zrealizować kilka znaczących dla wschodniego regionu Pomorza Zachodniego projektów edukacyjnych, których partnerem był Landesarchiv Greifswald (Archiwum Krajowe w Greifswaldzie)³³. Współpraca ta zaowocowała, oprócz większych projektów, także cyklicznymi efektami,

³² Szerzej na ten temat w artykule W. Chlistowskiego, *50 lat doświadczeń Archiwum Państwowego w Koszalinie w dziedzinie popularyzacji historii i archiwistyki w latach (1953) 1961–2010* w niniejszej publikacji; także J. Chojacka, *Umieć czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008. Koncepcja i realizacja projektu*, „Rocznik Koszaliński”, 2007, nr 35, s. 175–180.

³³ W 2008 r. projekt miasta i gminy Koszalin „Umieć czytać historie. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Koszalin 2008”, w 2010 r. projekt miasta i gminy Karlino „W poszukiwaniu tożsamości historycznej. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne Karlino 2010” oraz projekt miasta i gminy Słupsk „Słupsk i jego korzenie”.

jak np. wyjazdy studyjne koszalińskich archiwistów do tamtejszego archiwum w celu rejestracji źródeł do dziejów Koszalina i ziemi koszalińskiej. Innymi formami współpracy są także wspólne wystawy, wydawnictwa, udział w konferencjach. Ważnym dla lokalnej społeczności efektem tej współpracy jest także cykliczne wydawnictwo źródłowe o charakterze popularnonaukowym pt. „Źródła do Historii Koszalina”, zainicjowane przez AP w Koszalinie, realizowane z powodzeniem od 2007 roku wspólnie ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Koszalina oraz Koszalińską Biblioteką Publiczną w Koszalinie i przy udziale Archiwum Krajowego w Greifswaldzie. Wydawnictwo w formie zeszytów historycznych finansowane jest z dotacji Prezydenta Miasta Koszalina. Opublikowane w nich zostały najstarsze źródła pisane do dziejów Koszalina z lat 1214–1343, także w przekładzie na język polski, z załączonymi kopiami oryginalnych dyplomów średniowiecznych, które przechowywane są w archiwum w Greifswaldzie.

Ważnymi partnerami AP w Koszalinie w działaniach z zakresu edukacji historycznej były w ostatnich latach Muzeum w Koszalinie i Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie wraz z koszalińską Delegaturą. W ramach tej współpracy powstały m.in. duże wystawy pt. „Koszalin 1945–1950. Historia na nowo odkryta” i „Koszalin 1950–1976. Historia na nowo odkryta”, poświęcone dziejom powojennego Koszalina. Wystawy otwarte kolejno w latach 2008 i 2011 prezentowane były w siedzibie koszalińskiej Delegatury Oddziału IPN w Szczecinie. Przygotowane w nowoczesnej, multimedialnej formule, z wykorzystaniem pochodzących z tego okresu unikatowych filmów dokumentalnych i oryginalnych nagrań dźwiękowych, przedmiotów użytkowych oraz broni są interesującą propozycją edukacyjną do wykorzystania w ramach lekcji historii przez nauczycieli i uczniów, ale także propozycją kulturalną i turystyczną dla mieszkańców oraz odwiedzających Koszalin.

W grudniu 2008 roku Archiwum Państwowe w Koszalinie wraz z Miejską Biblioteką Publiczną w Słupsku oraz Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zawarło porozumienie o współtworzeniu Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej. To strategiczne dla Pomorza Środkowego przedsięwzięcie, które spotkało się z dużym zainteresowaniem odbiorców, sfinansowane zostało z programu operacyjnego. Celem projektu było upowszechnienie idei oraz możliwości wynikających z funkcjonowania instytucji w przestrzeni wirtualnej. Udział w tym projekcie pozwolił jednocześnie na zebranie doświadczeń w obszarze digitalizacji dokumentacji aktowej i dźwiękowej, które wykorzystano w AP w Koszalinie dla realizacji tego typu zadań. Przyjmując formułę biblioteki wirtualnej, AP

w Koszalinie udostępniło na stronach BBC dużą część księgozbioru ze zbiorów swoich bibliotek w Koszalinie i w Słupsku. Zrealizowano także wystawę wirtualną „Wrzesień ’39”, na której zaprezentowano skany dokumentów z zasobu AP w Koszalinie i Oddziału AP w Słupsku.

Innym projektem, dzięki któremu koszalińskie AP zaistniało w europejskiej przestrzeni wirtualnej, był projekt APEnet (Archives Portal Europe). Projekt ten, w którym stronę polską reprezentował Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, był jednym z przedsięwzięć realizowanych w ramach Sieci Dobrych Praktyk, wspieranych przez Komisję Europejską w związku z realizacją programu *eContentplus*³⁴. Jego głównym celem było zbudowanie logicznego i fizycznego modelu portalu archiwalnego, silnie powiązanego ze stroną Europeana oraz innymi portalami, zawierającymi informacje na temat archiwaliów. Portal ten zapewnił dostęp do informacji o zasobach archiwalnych przechowywanych w archiwach państw europejskich z wykorzystaniem standardu EAD³⁵. W przyjętych rozwiązaniach uwzględniono także dostęp do cyfrowych reprodukcji dokumentów. AP w Koszalinie przekazało do stworzonego portalu 100 tys. opisów jednostek archiwalnych, wśród których znalazła się dokumentacja m.in. zespołów aktowych, takich jak „Rejencja w Koszalinie”, „KW PZPR w Koszalinie”, „Akta miasta Koszalina”, „Akta miasta Słupska”, a także księgi metrykalne pruskich urzędów stanu cywilnego.

Podsumowanie

Analizując działalność AP w Koszalinie w ostatnich pięćdziesięciu latach, nietrudno dostrzec, że był to czas poświęcony głównie tworzeniu bazy materiałowej, kadrowej, merytorycznej. Pierwsze dziesięciolecia funkcjonowania związane były z dążeniem do poprawy sytuacji lokalowej, którą udało się ustabilizować dopiero w ostatnim dziesięcioleciu. Innym trudnym aspektem tworzenia koszalińskiej placówki były kwestie związane z gromadzeniem zasobu archiwalnego zgodnie z zasadami archiwalnymi pertynencji terytorialnej i proveniencji. Mimo dużych trudności i przeszkód, jakie towarzyszyły tym działaniom, szczególnie w odniesieniu do dokumentacji wytworzonej do 1945 roku, pozyskując zasób w obecnym kształcie, udało się

³⁴ Realizację projektu APEnet zaplanowano na lata 2009–2012; Archivesportaleurope.eu/index.action, dostęp 10 XI 2011.

³⁵ Archiwa.gov.pl/lang-pl/wspolpraca-i-projekty/prowadzone-przez-ndap/1302-apenet.html, dostęp 10 XI 2011.

stworzyć w Koszalinie oraz w jego oddziałach w Słupsku i w Szczecinku szeroką, choć nadal niepełną bazę archiwalną do podejmowania i rozwijania badań regionalnych.

Stworzone przez lata warunki do rozwoju badań regionalnych oraz osiągnięta pozycja Archiwum koszalińskiego jako ośrodka archiwalnego obecnie wpisuje tę placówkę do grupy znaczących instytucji w regionie. Powstanie AP w Koszalinie wprowadziło znaczne ożywienie regionalnego ruchu badawczego. Stało się ono bazą materialną, warsztatem metodycznym podejmowanych badań historycznych, a także ośrodkiem inicjującym działania popularyzujące archiwistykę i historię. Archiwum stało się także miejscem spotkań, dyskusji i wymiany poglądów. Pracownicy AP w Koszalinie włączali się także czynnie do prac badawczych i wydawniczych. Brali udział w opracowywaniu monografii historycznych i gospodarczych województwa i powiatów. Publikowali własne książki, byli redaktorami szeregu wydawnictw zwartych, przyczynili się również do powstania wielu wartościowych prac regionalnych. Dotychczas opracowane monografie miasta Koszalina powstały przy współudziale pracowników WAP w Koszalinie. Także opracowanie i wydanie drukiem XVIII-wiecznej kroniki Koszalina, której rękopis przechowywany jest w koszalińskim zasobie, doszło do realizacji dzięki pracy koszalińskich archiwistów.

Wszystko to ma przypominać, że archiwa państwowe, w tym także koszalińskie, mimo przebytej drogi nadal są instytucjami, których potencjał informacyjny nie został jeszcze w pełni wykorzystany i mają wiele do zaoferowania badaczom. Współczesne archiwa poprzez nowoczesne systemy zarządzania informacją, wśród których znajdują się archiwalne bazy danych, portale internetowe, a także dynamicznie rozwijający się od kilku lat proces digitalizacji archiwaliów, nieustannie zwiększają możliwości docierania do poszukiwanych informacji zawartych w źródłach archiwalnych, a tym samym zaspokajają potrzeby informacyjne społeczeństwa.

Archiwum Państwowe w Koszalinie – bogate swoim 50-letnim doświadczeniem, dysponujące dobrym zapleczem lokalowym i technicznym, coraz lepiej wykształconą kadrą archiwalną, rozpoznany zasobem – jest przygotowane na podejmowanie nowych wyzwań, jakie stawiane są archiwom w dobie społeczeństwa informacyjnego.

Wśród wyzwań na przyszłość wpisuje się w tym kontekście pogłębienie współpracy ze środowiskiem regionalnym, w tym z ośrodkami naukowymi prowadzącymi badania nad przeszłością Pomorza Zachodniego. Takie współdzia-

łanie zmierzające do wzmacniania regionalnych instytucji nauki i kultury, rozpoznawania źródeł historycznych i profesjonalizacji badań regionalnych może przynieść korzyść wszystkim stronom, a największą lokalnej społeczności. Społeczności, która coraz chętniej sięga do bogactwa dziedzictwa kulturowego, także tego archiwalnego.

Na zakończenie warto przypomnieć słowa Adama Muszyńskiego, naszego kolegi i wybitnego archiwisty, związanego z koszalińską placówką archiwalną od chwili jej powstania. W jednym ze swoich pierwszych artykułów zawarł przesłanie i życzenie, które mimo że wyszły spod jego pióra w 1962 roku, nic nie straciły na aktualności, a z upływem czasu nabrały głębszego wydźwięku:

Wypada więc tylko zaapelować do wszystkich zainteresowanych badaniami regionalnymi, aby częściej odwiedzali stojącą do ich dyspozycji pracownię naukową i odkrywali przed społeczeństwem nieprzebrane bogactwo zawartych w aktach treści. [...]

Niestety, bardzo często brak po prostu zrozumienia dla potrzeb lokalowych archiwów. Nie będzie go chyba tak długo, dopóki nie zwalczy się szkodliwego przesądu o zbędności przechowywania „starych papierzysk i szpargałów”. Nie jest to sprawa łatwa, ale przy poparciu wszystkich, którzy mają szacunek dla wagi i znaczenia materiałów archiwalnych w społeczeństwie, dla naukowej, kulturalnej i administracyjnej roli archiwów państwowych, zapewne przestaną się one w końcu borykać z dotychczasowymi trudnościami³⁶.

—

³⁶ A. Muszyński, *Wśród starych akt...*, s. 48.

JOANNA CHOJECKA

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Die Tätigkeit des Staatsarchivs in Koszalin
in den Jahren (1953) 1961–2011.
Ein halbes Jahrhundert im Dienst für die Gesellschaft

Zusammenfassung

Die Autorin besprach die Tätigkeit des Staatsarchivs in dem letzten Halbjahrhundert. Sie stellte die Umstände dar, unter denen die Koszaliner Archiv-einrichtung entstand und mit ihrer Tätigkeit begann, auch der Gestaltungsprozess vom Archivbestand und die damit verbundenen Schwierigkeiten wurden vorgestellt. Sie fasste die bisherige Tätigkeit zusammen, wies auf Stärken und Schwächen des Koszaliner Staatsarchivs hin. Indem sie die bisherige Tätigkeitsdynamik, die geschaffenen Möglichkeiten und Chancen berücksichtigte, wies sie auf Faktoren hin, die einen Schlüsseinfluss auf die Entwicklung der Einrichtung haben. Die angemeldeten Vorschläge der weiteren Tätigkeit können die Verstärkung der Position vom Koszaliner Archiv in der Region, sowie ihre aktive Rolle beim Fortschritt der regionalen Untersuchungen und beim Inspirieren des kulturellen und wissenschaftlichen Lebens in der Stadt positiv beeinflussen.

KRZYSZTOF CHOCHUŁ

Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku

Działalność słupskiej placówki archiwalnej w latach 1952–2010

Dla większości społeczeństwa słowo „archiwum” ma niezbyt precyzyjne znaczenie. A przecież jest to miejsce, gdzie przechowywane są świadectwa narodowej i lokalnej przeszłości. Z instytucją archiwum państwowego we wschodniej części Pomorza Zachodniego spotykamy się wyjątkowo późno. Najbliższą placówką, powołaną przez administrację niemiecką, było Staatsarchiv w Szczecinie¹. Dopiero przemiany, jakie dokonały się po zakończeniu działań wojennych, doprowadziły do systematycznej rozbudowy sieci archiwalnej. Wprawdzie powstanie Archiwum Powiatowego w Słupsku nie należało do wydarzeń istotnych w skali kraju, jednak jego działalność miała znaczny wpływ na zachowanie śladów historii regionu. Jego przeobrażenia, stopniowy rozwój i rola wzrastały wraz ze zwiększaniem się zasobu, kadry, obszaru działania i powierzanych zadań. Zasadniczym tematem niniejszego tekstu jest zwięzłe przedstawienie działalności Archiwum w Słupsku od czasów jego powstania w 1952 roku do dnia dzisiejszego.

Rozpoczęcie działalności słupskiego archiwum jest ściśle związane z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów z 14 stycznia 1952 roku w sprawie sieci archiwalnej². Na tej podstawie zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 28 lipca 1952 roku zorganizowano w Słupsku Powiatowe Archiwum Państwowe³. Do tego czasu opiekę archiwalną nad tym terenem sprawowały Archiwa Państwowe w Gdańsku i Szczecinie. Polegała ona właściwie na poszukiwaniach pozostawionych przez Niemców dokumentów i kierowaniu do nowo powstających lokalnych władz administracyjnych pouczeń o konieczności zabezpieczenia wszelkiego rodzaju materiałów archiwalnych.

¹ Początki Archiwum Państwowego w Szczecinie sięgają 1827 r. W jego magazynach znajdowało się także ok. 20 m.b. akt miasta Słupska od XVI do XIX w.

² „Monitor Polski”, 1952, nr 12, poz. 87.

³ H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, 1967, t. XLVI, s. 83.

Powiatowe Archiwum Państwowe w Słupsku podlegało początkowo Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Gdańsku. W 1957 roku słupską placówkę przemianowano na oddział terenowy, podporządkowany Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu (WAP) w Szczecinie. Archiwum w Słupsku obejmowało swoim działaniem powiat słupski, a od 1957 roku powiaty: bytowski, miasteczki, sławieński i słupski oraz do chwili utworzenia w 1961 roku WAP w Koszalinie – powiat koszaliński.

Tabela 1. Stan zatrudnienia pracowników w słupskiej placówce archiwalnej w latach 1952–2009

ROK	PRACOWNICY		
	ogółem	z wykształceniem średnim	z wykształceniem wyższym
1952	1	1	0
1962	1	0	1
1967	2	2	0
1972	5	1	2
1977	6	2	2
1981	8	2	4
1994	10	3	2
2002	8	5	2
2009	8	5	3

Źródło: Sprawozdania z działalności i stanu zatrudnienia, sygn. 1/18

Decyzja władz centralnych o utworzeniu w 1950 roku województwa koszalińskiego wiązała się z powołaniem szeregu nowych urzędów i instytucji, w tym także placówek państwowej służby archiwalnej⁴. Powstały więc podstawy prawne do powołania Archiwum Państwowego w Koszalinie, tym bardziej, że w innych województwach instytucje tego typu funkcjonowały już co najmniej od kilku lat. WAP w Koszalinie rozpoczął swoją działalność 1 lutego 1961 roku i tego dnia placówka słupska stała się jego oddziałem. Przemiany te zaowocowały dość szybko istotnymi zmianami organizacyjnymi, zwiększeniem zadań, stanu zatrudnienia i niewielką poprawą sytuacji lokalowej (tabela 1.).

Reforma administracyjna z 28 maja 1975 roku, tworząca województwo słupskie, doprowadziła do kolejnej zmiany statusu archiwum w Słupsku. Na podsta-

⁴ Podstawę prawną do organizacji i funkcjonowania państwowej służby archiwalnej dawał dekret o archiwach państwowych z 23 III 1951 r.; „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 1951, nr 19, poz. 149.

wie zarządzenia Ministra Nauki Techniki i Szkolnictwa Wyższego z 17 października 1979 roku⁵ rozpoczęto działania zmierzające do powołania WAP w Słupsku. Obowiązki organizatora objął Leszek Masiukiewicz, który został pierwszym dyrektorem. WAP rozpoczął działalność 1 stycznia 1980 roku (od 14 lipca 1983 roku działając pod nazwą Archiwum Państwowe w Słupsku)⁶, obejmując zasięgiem swojego działania województwo słupskie. Stan ten trwał do 31 grudnia 1994 roku. Wówczas to na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 27 grudnia 1994 roku nastąpiło ponowne powiązanie organizacyjne Archiwum Państwowego w Słupsku jako oddziału zamiejscowego Archiwum Państwowego w Koszalinie.

Zadania archiwów powiatowych określał statut z 15 maja 1952 roku⁷. W jego myśl powiatowe archiwa państwowe zabezpieczały, rejestrowały, gromadziły i porządkowały zasób archiwalny, a następnie przekazywały go do archiwów wojewódzkich. Powiatowe archiwum państwowe brakowało akta za zgodą WAP, prowadziło także rejestrację składnic akt i nadzór nad ich działalnością. Udzielano również miejscowym instytucjom porad i wskazówek w zakresie metodyki prowadzenia składnic akt, przeprowadzano ich kontrole, wydawano zalecenia pokontrolne i czuwano nad ich wykonaniem. Na polecenie wojewódzkiego archiwum przeprowadzano ekspertyzy brakowanych akt. Powiatowe archiwa państwowe, które posiadały odpowiednią kadrę i bazę lokalową oraz działały w regionie szybko rozwijającym się pod względem społecznym, naukowym i gospodarczym, przekształcano w oddziały terenowe. Posiadały one w tym okresie dużo szersze uprawnienia. Oprócz wyżej wymienionych funkcji miały własne pracownice naukowe, organizowały wystawy archiwalne oraz wykonywały różnego rodzaju kwerendy i odpisy z akt. W miarę upływu czasu stopniowo zacieraly się różnice pomiędzy oddziałami terenowymi a archiwami powiatowymi. Starania szły w kierunku podniesienia roli i rangi tych ostatnich. Kroki te usankcjonowało rozporządzenie Rady Ministrów z 19 lutego 1957 roku⁸. Według niego, archiwa powiatowe i oddziały terenowe miały spełniać funkcję organu państwowego w zakresie nadzoru służbowego nad zasobem aktowym.

Główny nacisk w pierwszym okresie działalności słupek placówki był położony na sprawowanie kontroli nad znajdującymi się na terenie działania

⁵ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Techniki i Szkolnictwa Wyższego”, 1979, nr 30, poz. 23.

⁶ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa, 1989, s. 489.

⁷ Zarządzenie nr 3 NDAP z 15 maja 1952 r. w sprawie statutu powiatowych archiwów państwowych, w: *Zbiór przepisów archiwalnych. Stan na dzień 30 czerwca 1961 r.*, oprac. M. Bielińska, A. Ptaśnikowa, Warszawa, 1962, s. 40–41.

⁸ „DzU”, 1957, nr 122, poz. 66, § 7; § 9, pkt. 2.

składnicami akt. Wyraźnie świadczy o tym statystyka przeprowadzonych wizytacji (tabela 2.). W tym miejscu zwraca szczególną uwagę duża liczba kontroli składnic makulatury. Można przypuszczać, że zdecydowana większość działań poświęcona była zadaniom dotyczącym zabezpieczenia miejscowego zasobu archiwalnego.

Tabela 2. Liczba przeprowadzonych wizytacji przez pracowników słupskiej placówki archiwalnej w latach 1952–2009

ROK	WIZYTACJE		
	ogółem	w archiwach zakładowych	w składnicach makulatury
1952	102	78	24
1957	170	110	60
1967	46	45	1
1977	46	45	1
1987	48	45	3
1994	33	33	0
2001	39	39	0
2009	33	33	0

Źródło: Plany i sprawozdania roczne, sygn. 1/14, 1/22, 1/23, 1/24, 1/25, 1/27, 1/28

Proces gromadzenia zasobu archiwalnego w Słupsku rozpoczął się dość nietypowo: od wydobywania „historycznych skarbów” ze składnic makulatury. Pierwsza uratowana w 1952 roku partia akt (14 jednostek)⁹ pochodziła właśnie z jednego z takich składów zlokalizowanych w Słupsku. Od następnego roku notowany był stały dopływ materiałów archiwalnych (tabela 3.). W 1953 roku archiwum szczecińskie przekazało pierwszy zbiór akt, wśród których znalazły się akta miasta Słupska z lat 1525–1945¹⁰. W następnych latach – w wyniku skutecznych poszukiwań i kolejnych dopływów z archiwów w Szczecinie i Gdańsku oraz ze zlikwidowanych miejscowych urzędów – słupski zasób systematycznie powiększał się. Proces ten dramatycznie przerwał pożar w 1955 roku. Na szczęście, oszczędził w zdecydowanej większości zbiory. Jego efektem było jednak wywiezienie na prawie dwa lata 150 m.b. akt do archiwum szczecińskiego.

⁹ A. Wirski, *Najnowsze dzieje i zasoby archiwów państwowych na Pomorzu Środkowym*, w: *Pół wieku państwowej służby archiwalnej na ziemiach zachodnich i północnych*, Warszawa – Szczecin, 1997, s. 108.

¹⁰ Księga akcesji Archiwum Państwowego w Słupsku, s. 3 (w registraturze).

Tabela 3. Zasób aktowy słupskiej placówki archiwalnej w latach 1952–2009

ROK	LICZBA JEDNOSTEK ARCHIWALNYCH	IŁOŚĆ [M.B.]
1952	14	0,10
1957	2 025	175,00
1962	18 871	brak danych
1972	29 456	372,22
1979	38 710	588,76
1986	46 396	414,97
1994	58 310	939,21
2001	73 987	926,40
2009	134 429	1380,93

Źródło: Plany i sprawozdania roczne, sygn. 1/14, 1/22, 1/23, 1/24, 1/25, 1/27, 1/28

W 1957 roku gromadzenie rozpoczęto ponownie, jednak nadal nierozwiązane problemy lokalowe (brak stałej lokalizacji, szczupłość bazy magazynowej) stały na przeszkodzie do przejścia wszystkich archiwaliów z województwa koszalińskiego, a niedobór kadr powodował, że nie starczało czasu na porządkowanie i opracowywanie naukowe wciąż rosnącego zasobu. Pierwsze prace w tym zakresie polegały jedynie na rozpoznaniu zespołów, segregacji akt w ramach zespołów, wstępnym brakowaniu i inwentaryzacji. Sytuacja ta powodowała, że w okresie tym nie można było udostępniać zgromadzonych archiwaliów do celów naukowo-badawczych.

Zatrudniona osoba nie gwarantowała sprawnego wykonywania coraz większej liczby obowiązków. Nowe zadania wymagały zwiększenia zatrudnienia i dalszej poprawy sytuacji lokalowej. W ciągu kilkunastu lat podporządkowania WAP w Koszalinie sytuacja w tej dziedzinie uległa poprawie. Zasób słupskiej placówki narastał w tym okresie nadal systematycznie, poprzedzony gruntownym nadzorem lokalnych twórców dokumentacji archiwalnej. Do zasobu oddziału przyjmowano nie tylko akta instytucji i organizacji rozwiązanych lub zlikwidowanych, ale również otwarte zespoły aktowe administracji państwowej, zakładów oraz organów administracji gospodarczej i finansowej. Równocześnie ze zwiększaniem zasobu, od 1960 roku rozpoczęto systematyczne jego opracowywanie¹¹. Dzięki temu, jak również zorganizowaniu prowizorycznej pracow-

¹¹ W efekcie tych działań do końca 1979 r. uporządkowano 45 zespołów. Spis zespołów: Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku (dalej: AP Słupsk), Plany i sprawozdania roczne z działalności własnej jednostki za lata 1963–1968, sygn. 1/22; 1968–1976, sygn. 1/23; 1976–1980, sygn. 1/24.

ni naukowej umożliwiono udostępnienie zbiorów korzystającym. Restrykcyjne przepisy dotyczące zezwoleń na korzystanie oraz dopiero powstająca w Słupsku wyższa uczelnia (Wyższą Szkołę Nauczycielską założono w 1969 roku) powodowały, że stopień wykorzystania materiałów archiwalnych był niewielki (tabela 5.). Podobne przyczyny wpływały na niską liczbę przeprowadzonych kwerend (tabela 4.).

Tabela 4. Liczba wykonanych kwerend przez pracowników słupskiej placówki archiwalnej w latach 1955–2009

ROK	OGÓŁEM KWEREND	Z TEGO DLA ODBIORCÓW	
		krajowych	zagranicznych
1955	4	4	0
1965	15	15	0
1975	82	82	0
1986	124	69	55
1990	328	273	55
2001	510	419	91
2009	318	205	113

Źródło: Plany i sprawozdania roczne, sygn. 1/14, 1/22, 1/23, 1/24, 1/25, 1/27, 1/28

Zmiany w tym zakresie nastąpiły w latach 1980–1994, kiedy zasób aktywny Archiwum został prawie podwojony. Na kursach archiwalnych I i II stopnia przeszkolono ponad 600 archiwistów zakładowych. Korzystającym z pracowni naukowej udostępniono kilkanaście tysięcy jednostek inwentarzowych. Zorganizowano także wiele samodzielnych wystaw oraz przygotowano znaczną liczbę referatów na sesje i sympozja organizowane przez słupskie środowisko naukowe (na przykład w organizowanych wystawach i prelekcjach o Archiwum oraz jego zasobie wzięło udział około 200 grup wycieczkowych, młodzieży szkolnej i studentów).

Innymi formami popularyzacji były liczne publikacje prasowe, audycje radiowe i programy w telewizji. Ponadto zorganizowano kilkadziesiąt spotkań (zajęć) ze studentami Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, uczniami szkół średnich i kołami historycznymi. Działaniami tymi Archiwum na stałe wpisało się w życie miasta i regionu¹².

¹² Organizacja własnej jednostki 1994–1998, s. 21 (w registraturze).

Lata 1995–2009 w działalności słujskiego oddziału to czas wytężonej pracy. W okresie tym przeprowadzono skontrum zasobu, 403 kontrole archiwów zakładowych, 4411 kwerend, przejęto 76 119 j.a. (441 m.b. akt) i opracowano 280 zespołów. Jednocześnie prowadzono działania w kierunku dalszego umacniania pozycji w kręgu instytucji humanistycznych regionu. Stałą formą współpracy pomiędzy uczelniami i szkołami nadal pozostały prelekcje dla grup uczniów i studentów w siedzibie Archiwum, a ich tematyka uzależniana jest od zainteresowania uczestników. W latach 2007–2010 archiwiści słujskiego oddziału prowadzili zajęcia (z przedmiotów zawodowych) ze studentami nowo otwartego kierunku archiwistyki w Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Tabela 5. Udostępnianie i informacja archiwalna w słujskiej placówce archiwalnej w latach 1961–2009

ROK	LICZBA ODWIEDZIN W PRACOWNI NAUKOWEJ	LICZBA UDOSTĘPNIONYCH JEDNOSTEK ARCHIWALNYCH
1961	30	94
1970	86	625
1980	126	2302
1990	228	670
2001	437	5812
2009	785	8202

Źródło: Plany i sprawozdania roczne, sygn. 1/14, 1/22, 1/23, 1/24, 1/25, 1/27, 1/28

Zasób popularyzowano także za pośrednictwem prasy, radia i telewizji. Przy wciąż wzrastającej ilości odwiedzin w pracowni naukowej liczba udostępnionych w ciągu roku jednostek archiwalnych wzrosła z 1072 do 8202¹³. Przyczynę tego zjawiska można upatrywać w ciągłym zwiększaniu się zainteresowania genealogią oraz w tematyce prac magisterskich wymagających szerokich poszukiwań źródłowych.

Stan kadrowy słujskiej placówki nigdy nie był liczny i ulegał częstym zmianom, co przysparzało wielu kłopotów w bieżącej działalności (tabela 1.). Do 1962 roku w słujskim archiwum na stałym etacie zatrudniona była tylko jedna osoba, która jednocześnie pełniła funkcję kierownika. W razie konieczności zatrudniano kolejne osoby na czas określony lub do wykonania określonej pracy. Liczba

¹³ AP Słupsk, Plany i sprawozdania roczne 1995–1998; Księga akcesji Archiwum Państwowego w Słupsku, t. I–II.

pracowników zaczęła wzrastać już od końca 1962 roku, w 1975 było ich pięciu. W latach 1952–1979 kierownikami Oddziału w Słupsku byli: Zygmunt Żeglar-ski (organizator słupskiej placówki archiwalnej; pracował tu do 1955 roku), Zygmunt Gręźlikowski (po odejściu z Archiwum został kustoszem w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku; zmarł w 2010 roku), Adam Muszyński (w 1960 roku odszedł organizować Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie, gdzie pracował do 2009 roku), Zygmunt Jażdżewski (po odejściu z Archiwum pełnił funkcję archiwisty zakładowego w Izbie Rzemieślniczej w Słupsku) oraz Zygmunt Szultka (ceniony pracownik naukowy, badacz historii Pomorza, współpracujący m.in. z Polską Akademią Nauk i Uniwersytetem Szczecińskim). Dalszy przyrost kadry nastąpił w latach 1980–1995 pod zarządem dyrektorów: Leszka Masiukiewicza i Wojciecha Królikowskiego, kiedy to w Archiwum pracowało 11 osób. Obecnie stan zatrudnienia słupskiego oddziału AP w Koszalinie wynosi osiem osób. Kierownikiem oddziału po włączeniu w struktury placówki koszalińskiej była Urszula Kazana, a obecnie jest nim piszący te słowa.

Kolejnym z najistotniejszych problemów organizującego się archiwum w Słupsku były trudności w znalezieniu odpowiedniego lokum. Przez pierwszych pięć lat swojej działalności korzystano z pomieszczeń Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słupsku przy ulicy Bieruta 14 (obecnie ulica Szarych Szeregów)¹⁴. Po usilnych staraniach w 1955 roku władze miejskie przydzieliły samodzielny budynek przy ulicy Partyzantów 31 A¹⁵. Budynek ten posiadał zaledwie 60 m² powierzchni użytkowej i drewniane stropy. Duża wilgotność, szczególnie w magazynach zlokalizowanych na parterze, groziła zagrzybieniem zasobu. Remont dokonany po pożarze nie zmienił sytuacji.

Wzmoczenie od 1960 roku procesu gromadzenia wiązało się bezpośrednio z koniecznością poprawy warunków magazynowych. Z tego też względu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupsku przydzieliło w 1967 roku na potrzeby Archiwum dodatkowe pomieszczenia przy ulicy Sienkiewicza 21 o łącznej powierzchni 80 m². W 1974 roku Urząd Gminy w Miastku przekazał także w użytkowanie cztery pomieszczenia o powierzchni około 100 m², które umożliwiły w następnych latach zorganizowanie tutaj magazynu, a następnie ekspozytury. Pomimo otrzymania nowych pomieszczeń, baza lokalowa słupskiej placówki była nadal niezadowolająca¹⁶. Z tych też względów WAP w Koszalinie

¹⁴ Informacja o działalności słupskiego archiwum, sygn. 3/9, s. 15 (w registraturze).

¹⁵ Tamże, s. 16.

¹⁶ Oddział Terenowy w Słupsku posiadał najmniejszą powierzchnię użytkową zajmowanych pomieszczeń w porównaniu z innymi placówkami tej rangi w kraju; K. Bielecki, *Organizacja i działalność terenowych archiwów państwowych w Polsce 1950–1970*, Warszawa, 1975, s. 19.

występował kilkakrotnie z wnioskami do władz miejskich w Słupsku o udzielenie pomocy w rozwiązaniu tych problemów. Jednak działania te nie przyniosły żadnych rezultatów aż do końca 1979 roku.

Sytuacja uległa poprawie podczas prac organizacyjnych WAP w Słupsku i po przeprowadzeniu się archiwum do pomieszczeń przy ulicy Tuwima 24. Dopiero jednak decyzja władz miejskich o przekazaniu na usługi archiwalne znacznie większej od dotychczas użytkowanych nieruchomości przy ulicy Lutosławskiego 17 (o powierzchni użytkowej 791 m²) diametralnie zmieniła sytuację. Wprawdzie i ona nie do końca spełniła wszystkie warunki (betonowe stropy tylko na najniższej kondygnacji, trudności z adaptacją wielu pomieszczeń służących dotąd jako stołówka fabryczna). W latach następnych starania kolejnych dyrektorów były skierowane na jak najbardziej funkcjonalną adaptację posiadanego budynku na cele archiwalne. Szczupłość środków finansowych spowodowała, że na zakończenie kompleksowej przebudowy i procesu adaptacji pomieszczeń trzeba było czekać 20 lat. Mimo tego udało się zgromadzić w Słupsku cały zasób, likwidując jednocześnie ekspozyturę w Miastku.

W 2001 roku – za sprawą zainteresowania i wsparcia finansowego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie – zakończył się generalny remont, związany z przebudową i profesjonalną adaptacją pomieszczeń do celów archiwalnych. Prace modernizacyjne zaowocowały stworzeniem obiektu archiwalnego o powiększonej powierzchni magazynowej i gwarantującego lepsze warunki przechowywania archiwaliów. Pozwoliło to bardziej rozszerzyć działalność popularyzatorską oraz polepszyć warunki pracy miejscowym archiwistom.

Przechowywany w słujskiej placówce zasób archiwalny stanowi cenny i różnorodny materiał źródłowy do badań nad przeszłością regionu. Świadczą o tym liczne prace polskich i zagranicznych badaczy, nawiązujące do różnych dziedzin życia i specyfiki naszego regionu. Zebrane archiwalia posłużyły już wielu historykom i studentom do prześledzenia dawnych podziałów terytorialnych i administracyjnych, najnowszych procesów integracji społecznej, stosunków polsko-niemieckich, ludności rodzimej, stosunków własnościowych. Wciąż narastająca liczba odwiedzających daje nadzieję na powstanie wielu cennych prac i opracowań.

Obecnie słujski zasób liczy 793 zespoły aktowe (134 429 j.a. i 1380,93 m.b.)¹⁷. Najstarsze dokumenty pochodzą z końca XV i XVI stulecia i znajdują

¹⁷ Zasób całkowicie opracowany, obejmujący zespoły posiadające inwentarz książkowy ze wstępem i kartą A, liczy: 268 zespołów, co stanowi 33,8% całości; 293,04 m.b., co stanowi 21,2% całości, i 27 258 j.a., co stanowi 20,3% całości. Prawie cały zasób zgromadzony w oddziale posia-

się w zespołach: „Akta kościołów słupskich (1581–1820)”, „Akta szpitali miasta Słupska (1530–1814)”, „Akta kościoła w Ustce (1577–1820)”, „Akta kościoła Najświętszej Marii Panny w Słupsku (1433–1889)” oraz „Akta wizytacji kościołów synodu słupskiego (1590–1734)”¹⁸. Unikatowy materiał źródłowy do badań nad przeszłością grodu nad Słupią zawierają „Akta miasta Słupska (1525–1945)”¹⁹ oraz „Akta cechów miasta Słupska (1681–1913)”²⁰. Bogaty materiał źródłowy do badań historii regionu w XIX i XX wieku odnajdziemy w ocalałej dokumentacji dawnych urzędów administracji specjalnej, jak: urzędów katastralnych w Bytowie, Człuchowie, Miastku, Sławnie i Słupsku; sądów obwodowych w Białym Borze, Bytowie, Człuchowie, Debrznie i Słupsku; Dyrekcji Okręgowej Ziemstwa w Słupsku²¹ oraz urzędów budownictwa portowego w Kołobrzegu i Ustce²². Jednak największym zainteresowaniem badaczy genealogów cieszą się akta urzędów stanu cywilnego²³.

W magazynach archiwum przechowywana jest także dokumentacja powstałych i działających po 1945 roku miejscowych urzędów, instytucji, organizacji

da ewidencję w odniesieniu do zespołów, m.b. i j.a. Wyjątek stanowi przejęta w 2009 r. celem zabezpieczenia przed zniszczeniem dokumentacja technologiczna zespołu „Stocznia Ustka”; AP Słupsk, Roczne sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie Oddział w Słupsku za 2009 r.

¹⁸ W aktach tych zespołów odnajdziemy odpisy dokumentów, testamentów i darowizn dla miasta, kościołów i szpitali, informacje i sprawozdania Kościołów, ich organizacji, sytuacji gospodarczej poszczególnych parafii, materiały dotyczące szkolnictwa wyznaniowego, nauczycieli i duchowieństwa ewangelickiego.

¹⁹ W zespole tym znajdują się m.in. protokoły wyborcze i listy wyborców do Zgromadzenia Narodowego, Izby Poselskiej, Sejmu Rzeszy i Rady Miejskiej, protokoły z posiedzeń Rady, rejestry wymiaru podatków, budżety miejskie, spisy statystyczne, spisy poborowych, plany rozwoju przestrzennego (zezwoleń na budowę, remonty obiektów cywilnych i militarnych w mieście), protokoły z posiedzeń komisji opieki społecznej, organizacja zarządu policji, listy gończe, rejestracja stowarzyszeń, fundacji oraz sprawy szkolne.

²⁰ W oddziale znajdują się konfirmacje przywilejów, statuty, zarządzenia i obwieszczenia, korespondencja, księgi kasowe, świadectwa ukończenia nauki zawodu oraz protokoły z posiedzeń następujących słupskich cechów: bednarzy, bursztynników, cieśli, kowali, kupców i postrzygaczy sukna, kuśnierzy, rzeźników i tokarzy.

²¹ Dokumentacja ta zawiera akta własnościowe i podatkowe, dotyczące właścicieli poszczególnych nieruchomości, ich granic i wielkości, zadłużenia, klasy gruntów i wysokości naliczonych podatków. Ich uzupełnieniem jest dokumentacja geodezyjno-kartograficzna (21 475 map i planów).

²² Znajdują się tam przekroje i plany rozbudowy portów oraz nabrzeży w Ustce i Kołobrzegu, sprawozdania z realizacji inwestycji, wytyczne dotyczące ruchu portowego, przepisów przeciwpożarowych, a także tzw. służby wojennej.

²³ W zasobie znajdują się księgi urodzeń, zapowiedzi, małżeństw i zgonów z lat 1874–1909 ze 115 urzędów stanu cywilnego z byłego województwa słupskiego.

i zakładów pracy. Akta te stanowią obecnie ponad 60% zasobu. Do najczęściej udostępnianych materiałów o znacznej wartości historycznej należą niewątpliwie akta urzędów administracji ogólnej i samorządu terytorialnego: miejskich rad narodowych i urzędów miejskich, starostw powiatowych i powiatowych rad narodowych, gminnych rad narodowych i urzędów gminnych, Wojewódzkiej Rady Narodowej w Słupsku i Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku. Równie popularne są akta urzędów administracji specjalnej²⁴, dokumentacja przedsiębiorstw i urzędów administracji gospodarczej oraz akta spółdzielni i ich związków²⁵. Pozostałą część zasobu stanowi dokumentacja działających do czasu prywatyzacji instytucji finansowych, instytucji kulturalnych i oświatowych²⁶, partii politycznych, organizacji i stowarzyszeń²⁷.

Równie ważną częścią zasobu są zbiory biblioteczne. Wśród nich największe zainteresowanie budzi prasa lokalna. Oprócz już udostępnionych w Internecie w ramach współpracy z Bałtycką Biblioteką Cyfrową dzienników uchwał (tzw. „Kreisblatt”) landratury bytowskiej, miastecckiej, sławieńskiej i słujskiej, są roczniki gazet: „Stolper Neueste Nachrichten für Ostpommern” (1909, 1911, 1920), „Stolper Post” (1882–1883, 1885, 1893, 1897–1898, 1901, 1903, 1906, 1911, 1924, 1926–1927), „Die Grenz-Zeitung” (1937, 1943), „Zeitung für Ostpommern” (1942, 1943), „Stolper Wochenblatt. Zeitung für Hinterpommern” (1858, 1868, 1877), „Intelligenzblatt für Stolp, Schlawe, Lauenburg und Bütow” (1868–1869), „Stolper General-Anzeiger” (1929), „Kurier Koszaliński” (1947–1948), „Głos Koszaliński” (1956–1964), „Głos Słujski” (1965–1975), „Głos Pomorza” (1975–2009; mutacja dla Słupska, byłego województwa słujskiego w latach 1975–1998 i subregionu słujskiego).

Mam nadzieję, że zawarte w niniejszym artykule informacje zainteresują kolejnych badaczy przeszłości i zasobu słujskiej placówki archiwalnej. Kierując się tym przesłaniem, zapraszam wszystkich do odwiedzenia naszej

²⁴ Do tej grupy zaliczamy akta zespołów: inspektoratów szkolnych, powiatowych inspektoratów statystycznych, urzędów skarbowych i urzędów likwidacyjnych.

²⁵ Okręgowy Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Słupsku, Izba Rzemieślnicza w Słupsku, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Słupsku, Przedsiębiorstwo Połowów, Przetwórstwa i Handlu „Korab” w Ustce, Słujska Fabryka Narzędzi Rolniczych, Słujskie Zakłady Sprzętu Okrętowego, Stocznia „Ustka”.

²⁶ Np. liceów pedagogicznych w Bytowie i Słupsku, Muzeum Pomorza Środkowego i Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” w Słupsku.

²⁷ Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, Naczelnej Organizacji Technicznej oraz komitetów wojewódzkich: Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Frontu Jedności Narodowej, Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

siedziby przy ulicy Lutosławskiego 17 w Słupsku. Zainteresowanych odsyłam także do komputerowych baz danych SEZAM, IZA, PRADZIAD i ELA, zamieszczonych w Internecie na stronie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych²⁸.

—

KRZYSZTOF CHOCHUŁ

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin), Filiale in Słupsk (Stolp)

Die Tätigkeit der Archiveinrichtung in Słupsk in den Jahren 1952–2010

Zusammenfassung

Der Autor näherte die Tätigkeit der Aussenstelle in Słupsk, die früher als die Koszaliner Einrichtung tätig war, aber in den nächsten Jahren in die Organisationsstruktur des Staatsarchiv in Koszalin einbezogen wurde. Außer der Informationen über die Organisation und das Tätigkeitsfeld findet der Leser in diesem Artikel das in der Einrichtung gesammelten Archivbestand gewidmete Material.

²⁸ Bazy te zawierają spisy wszystkich zespołów i zbiorów przechowywanych w archiwach państwowych w Polsce, inwentarze archiwalne zespołów oraz informacje o księgach metrykalnych i stanu cywilnego przechowywanych we wszystkich archiwach państwowych; strona internetowa: Archiwa.gov.pl.



Załoga AP w Koszalinie Oddział w Słupsku, 2011 r., od lewej: Krzysztof Chochuł, Artur Sikorski, Joanna Stebelska, Krzysztof Skrzypiec, Ewa Drobkiewicz, Grzegorz Olbryś, Bożena Turalska; AP w Koszalinie Oddział w Słupsku

SŁAWOMIR MIARA

Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Szczecinku

Powstanie i działalność
Archiwum Państwowego w Koszalinie
Oddział w Szczecinku
w latach 1952–2010

Przejęcie ziem zachodnich i północnych, a więc także Pomorza Zachodniego, spowodowało konieczność organizacji na tych terenach polskiej administracji. W proces ten bardzo szybko włączył się reaktywowany Wydział Archiwów Państwowych Ministerstwa Oświaty, który w latach 1945–1946 uruchomił m.in. archiwa w Szczecinie, Gdańsku i Wrocławiu. W celu ratowania i zabezpieczenia poniemieckiej dokumentacji Ministerstwo Ziem Odzyskanych okólnikiem nr 50 z 18 maja 1946 roku poleciło wojewodom i dyrektorom urzędów likwidacyjnych zabezpieczenie przed zniszczeniem i kradzieżą akt poniemieckich¹. Ponadto Rada Ministrów uchwałą z 10 kwietnia 1947 roku² przekazała pod zarząd i opiekę państwowej służby archiwalnej akta poniemieckie znajdujące się na Ziemiach Odzyskanych i obszarze byłego Wolnego Miasta Gdańska.

W okresie tym na terenie woj. szczecińskiego³ zabezpieczono dziesiątki ton poniemieckich akt, które stopniowo przejmowało Archiwum Państwowe w Szczecinie. Obecnie nie jest już możliwe ustalenie wielkości zabezpieczonego zasobu w stosunku do rzeczywistej ilości materiałów wytworzonych przez instytucje i urzędy niemieckie funkcjonujące na tym terenie do wiosny 1945 roku. Przyczyn jest oczywiście wiele, ponieważ akta ulegały niszczeniu nie tylko w trakcie działań wojennych, ale i po ich zakończeniu. Częstą praktyką stosowaną przez władze wojskowe (polskie i radzieckie) oraz powstającą administrację polską było wykorzystywanie drugich stron wszelkich dokumentów poniemieckich do bieżącej ko-

¹ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Ziem Odzyskanych”, 1946, nr 5, poz. 61.

² „Monitor Polski”, 1947, nr 69, poz. 466.

³ Powstałe w maju 1946 r. woj. szczecińskie obejmowało swoim zasięgiem również Koszalin, Szczecinek, Sławno oraz Słupsk.

respondencji. Ponadto „nieprzydatną” poniemiecką dokumentację oraz zbiory biblioteczne często palono w centralnych punktach zachodniopomorskich miast. W ten sposób rozproszono bądź bezpowrotnie zniszczono bardzo cenne materiały archiwalne i księgozbiory.

Utworzenie w lipcu 1950 roku woj. koszalińskiego⁴ oraz wydany 29 marca 1951 roku dekret o archiwach państwowych⁵ pozytywnie wpłynęły na dalszy rozwój sieci archiwów państwowych na Pomorzu Zachodnim. Na terenie woj. szczecińskiego powstały Powiatowe Archiwa Państwowe (PAP) w Stargardzie Szczecińskim (1952) i w Gryficach (1954), a w woj. koszalińskim utworzono w 1952 roku archiwum w Szczecinku i Słupsku oraz w 1955 roku w Białogardzie⁶. Archiwa „koszalińskie” podlegały początkowo, do 1954 roku, Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Gdańsku, a następnie w Szczecinie. Teren oddziaływania PAP w Szczecinku praktycznie obejmował obszar powiatu bytowskiego, drawskiego, miastecckiego i szczecineckiego. Dopiero w 1962 roku szczecinecka placówka formalnie objęła swoim zasięgiem południową część woj. koszalińskiego z powiatami: drawskim, człuchowskim, szczecineckim, złotowskim i wałeckim.

Trudności związane z uruchomieniem Archiwum Wojewódzkiego w Koszalinie sprawiły, że podjęto próbę przeniesienia tej placówki do Szczecinka. Nadzieję taką dawało zarządzenie nr 7 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (NDAP) w Warszawie z 28 czerwca 1954 roku w sprawie statutu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Koszalinie⁷. Zgodnie z nim czasowy nadzór finansowy i merytoryczny nad tym archiwum obejmował WAP w Szczecinie, a siedziba archiwum miała się znajdować w Szczecinku. Ze względu na trudności finansowe NDAP oraz przedłużającą się procedurę związaną z adaptacją pomieszczeń na cele archiwum, nie udało się uruchomić Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (WAP) w Koszalinie z siedzibą w Szczecinku. W tej sytuacji miejscowa placówka, posiadając status archiwum powiatowego, funkcjonowała do końca 1975 roku. W konsekwencji zmian w podziale administracyjnym kraju od 1 stycznia 1976 roku szczecineckie archiwum przekształcono w Ekspozyturę WAP w Koszalinie. Odtąd Ekspozytura w Szczecinku objęła swoim zasięgiem jedynie obszar dawnych powiatów: drawskiego oraz szczecineckiego i zasięg ten praktycznie nie zmienił się do chwili obecnej. 1 lipca 1981 roku ar-

⁴ „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 1950, nr 28, poz. 255.

⁵ „DzU”, 1951, nr 19, poz. 149.

⁶ A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, Toruń, 1980, cz. 2, s. 196, 224.

⁷ H. Rybicki, *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie*, „Archeion”, 1967, XLVI, s. 83.



1. Ratusz – pierwsza siedziba PAP w Szczecinku; autor zdjęcia nieznany
chiwum w Szczecinku otrzymało status Oddziału WAP w Koszalinie, a następnie Oddziału Archiwum Państwowego w Koszalinie.

Od pierwszych dni funkcjonowania szczecineckie archiwum borykało się z bardzo poważnymi kłopotami lokalowymi. Początkowo mieściło się ono na drugim piętrze ratusza i zajmowało dwa niewielkie pomieszczenia, z których jedno było magazynem archiwalnym, drugie zaś pełniło jednocześnie funkcję pokoju biurowego i pracowni naukowej.

W związku z możliwością organizacji w Szczecinku archiwum wojewódzkiego w 1954 roku, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przekazało na ten cel budynek po kinie przy ul. Kościuszki 1. Obiekt ten wymagał gruntownego remontu i wykonania niezbędnych projektów do adaptacji pomieszczeń kinowych na potrzeby archiwum. W tej sytuacji zwrócono się do Wojewódzkiego Biura Projektów w Koszalinie z prośbą o pilne wykonanie dokumentacji technicznej. Jednak Biuro to 2 sierpnia 1954 roku przysłało odpowiedź odmowną, proponując jednocześnie wykonanie usługi w roku następnym. W nowym roku budżetowym NDAP w Warszawie nie dysponowała już funduszem inwestycyjnym umożliwiającym przeprowadzenie remontu tego obiektu i szczecineckie archiwum pozostało w dotychczasowych pomieszczeniach.

Sytuacja lokalowa uległa pewnej poprawie dopiero w 1964 roku, kiedy to Prezydium MRN w Szczecinku przekazało na potrzeby archiwum piwnice oraz lokale biurowe znajdujące się na parterze ratusza. Na powierzchni ok. 130 m² urządzono pracownię naukową, sekretariat i dwa magazyny archiwalne. Pomieszczenia te jednak nie były dostosowane do potrzeb archiwum, stąd trwały wieloletnie poszukiwania właściwego lokalu. Ostatecznie w 1977 roku archiwum otrzymało pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku przy ul. Parkowej 3. Lokal o powierzchni ok. 200 m² spełniał wówczas praktycznie wszystkie oczekiwania. W tej sytuacji wszelkie prace adaptacyjno-malarskie zakończono już w listopadzie 1977 roku, po czym przystąpiono do przewożenia zasobu. Wiosną 1978 roku szczecineckie archiwum rozpoczęło swoją działalność w nowej siedzibie.

Szybko okazało się jednak, że poważną wadą tej lokalizacji są lokatorzy zajmujący mieszkania na piętrze i poddaszu tego budynku. Ze względu na niewłaściwe użytkowanie przez nich sieci wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania dochodziło do licznych zalań pomieszczeń magazynowych oraz biurowych. Wieloletnie interwencje kierownika Oddziału Sławomira Miary u miejscowych włodarzy doprowadziły do wyprowadzenia z budynku uciążliwych lokatorów i przekazania go w 1997 roku w trwałe użytkowanie szczecineckiemu archiwum. Sfinalizowanie tego przedsięwzięcia było możliwe również dzięki ogromnemu zaangażowaniu burmistrza Miasta Szczecinka Mariana Tomasza Golińskiego oraz życzliwości prezesa Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Szczecinku Jerzego Rusielika i kierownika Urzędu Rejonowego w Szczecinku Tadeusza Stankiewicza.

Przez wiele lat archiwum w Szczecinku zatrudniało jedynie dwie osoby. Pierwszą kierowniczką była Zofia Żukowska, która zorganizowała w Ratuszu niewielką, o powierzchni ok. 30 m², siedzibę PAP. W 1953 roku stanowisko to objął Edmund Garbaliński. Podjął się on trudu przygotowania siedziby przyszłego archiwum wojewódzkiego, zyskując przychylność władz zwierzchnich (NDAP) i instytucji lokalnych. W latach 1955–1959 funkcję kierownika pełnił Eugeniusz Krysiński, a w roku 1961 stanowisko to przejęła Halina Kolosz, która w 1975 roku przeszła na emeryturę. Dzięki jej staraniom archiwum pozyskało kolejne pomieszczenia i zostało przeniesione do lokali znajdujących się na parterze ratusza.

W okresie „ekspozytury” zwiększono liczbę etatów do trzech, a archiwum zatrudniało Bożenę Kasperską-Mackiewicz, Urszulę Czernikiewicz oraz Małgorzatę Wilczewską. W latach 1979–1983 kierownikiem szczecineckiego archi-



2. Obecna siedziba Oddziału AP w Szczecinku, 2011 r.; fot. R. Wełnic

wum był Jerzy Marian Roszkowski. Umocnił on pozycję archiwum wśród lokalnych instytucji i urzędów. We wrześniu 1983 roku funkcję kierownika oddziału zamiejscowego objął Sławomir Miara, doprowadził do wykwaterowania z budynku uciążliwych lokatorów i przejęcia go w wyłączne użytkowanie. Jednocześnie jako dyrektor Archiwum Państwowego w Koszalinie (2000–2006) zakończył remont archiwum słuńskiego i doprowadził do remontu generalnego budynku centrali. Ponadto w ostatnich latach stabilizacji uległa sytuacja kadrowa i obecnie w szczecineckim oddziale zatrudnione są na stanowiskach merytorycznych Małgorzata Giza i Monika Głuszak oraz jako konserwator Ryszard Kozłowski.

Ze względu na brak zasobu własnego szczecineckie archiwum w początkowym okresie swojej działalności skupiło się przede wszystkim na dokładnym rozpoznaniu przedpola archiwalnego i organizacji sieci składnic akt (archiwów zakładowych). Nadzorem archiwalnym objęto w pierwszej kolejności urzędy i instytucje państwowe wszystkich szczebli, a następnie jednostki gospodarki społecznej, w których rodzaj i charakter wytwarzanych akt wymagał szczególnej opieki. Stąd w kręgu zainteresowań PAP w Szczecinku, prócz archiwów zakładowych organów władz terenowych (PMR, MRN, GRN), znalazły się m.in.

składnice szkół, urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych, kolei, banków, browarów i spółdzielni, a dodatkowo kontrolą objęto skupy makulatury (zbiornice i podzbiornice odpadów). Na koniec 1952 roku funkcjonowały już 52 składnice akt, w których przeprowadzono 62 wizytacje, a rok później wykonano 149 wizytacji w 108 jednostkach organizacyjnych. Natomiast w latach 1960–1965 przeprowadzono 500 wizytacji, a z końcem 1969 roku specjalną opieką PAP w Szczecinku objętych było już 120 archiwów zakładowych.

Sytuacja uległa zmianie po wprowadzeniu w latach 1973–1975 nowego podziału administracyjnego kraju. Wówczas zakres oddziaływania został uszczuplony o powiaty: człuchowski, złotowski oraz wałecki i pod nadzorem pozostały tylko 43 jednostki. Jednak w okresie, kiedy szczecineckie archiwum miało status ekspozytury, nadzór nad podległymi jednostkami organizacyjnymi przejęło Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie. Nadanie rangi Oddziału miejscowej placówce spowodowało, że w 1985 roku szczególnym nadzorem archiwalnym obejmowała ona 36 archiwów zakładowych. W wyniku ewidentnego błędu ustawodawcy, w latach 1990–1997 poza nadzorem archiwalnym znalazły się były terenowe organy administracji państwowej, czyli urzędy miast, urzędy gmin, urzędy miast i gmin. Stąd w okresie tym szczecinecki Oddział sprawował kontrolę jedynie nad 25 archiwami zakładowymi.

Zmiany przepisów sprawiły, że przywrócono nadzór nad jednostkami samorządu terytorialnego i w 2000 roku pod kontrolą znalazły się 32, a w 2005 roku 35 archiwów zakładowych. Jednak zmiany organizacyjne instytucji państwowych i zakończenie procesów prywatyzacyjnych przedsiębiorstw z udziałem skarbu państwa doprowadziły do zmian w strukturze nadzorowanych jednostek. Obecnie zastępczyni dyrektora AP w Koszalinie Katarzyna Królczyk wspólnie z kierownikami Oddziałów zamiejscowych w Szczecinku i Słupsku opracowuje nowy wykaz urzędów, instytucji i przedsiębiorstw wytwarzających materiały o trwałej wartości historycznej. W tej sytuacji od 2011 roku będzie obowiązywał zaktualizowany rejestr jednostek organizacyjnych objętych nadzorem archiwalnym.

Specyfika sieci archiwalnej Pomorza Zachodniego sprawiła, że zasób powiatowych archiwów państwowych kształtował się dopiero z początkiem lat 50. ubiegłego wieku. Pierwszymi archiwaliami przejętymi przez szczecinecką placówkę były akta wytworzone przed 1945 roku przez urzędy i instytucje niemieckie. Najwcześniej przejęto z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinku akta zespołu „Magistrat zu Neustettin” z lat 1701–1945 (666 j. inw.). Powstający w 1952 roku zasób uzupełniły akta zespołów: „Magistrat der Stadt



3. Pracownicy szczecineckiej placówki, od lewej: Monika Głuszak, Sławomir Miara, Małgorzata Giza, 2011 r.; fot. R. Welnic

Jastrow” z lat 1701–1945 (62 j. inw.), „Kreisbauamt Rummelsburg” z lat 1905–1939, „Oberförsterei Schloppe” z lat 1840–1943 (230 j. inw.), „Kreisausschuss des Kreis Dramburg” z lat 1777–1943 (617 j. inw.). Ponadto Prezydium Powiatowej Rady w Szczecinku przekazało akta Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Szczecinku z lat 1946–1949 (183 j. inw.) oraz materiały po Okręgowym Związku Rybackim Pomorza Zachodniego w Szczecinku z lat 1946–1950 (63 j. inw.). Niestety, po przejęciu kompetencji archiwum gdańskiego, WAP w Szczecinie w 1956 roku polecił przekazanie centrali całego zasobu poniemieckiego, w tym akt Miasta Szczecinka.

Przez następne trzy lata nie przejmowano materiałów archiwalnych, natomiast w drugiej połowie lat 50. i z początkiem lat 60. z terenu oddziaływania szczecineckiego archiwum przejęto akta m.in. po zlikwidowanych Zarządach Gminnych – Gminnych Radach Narodowych z lat 1945–1954, Rolniczych Zespołach Spółdzielczych z lat 1950–1958 oraz akta Zarządów Miejskich-Miejskie Rady Narodowe z lat 1945–1950 i akta Starostw Powiatowych z lat 1945–1950. Szczególnie cennym i ważnym źródłem do dziejów powojennych Pomorza Zachodniego są akta ostatnich zespołów. Pozwalają one bowiem na przeprowa-

dzenie bogatej analizy dotyczącej powstawania i działalności na tych ziemiach administracji polskiej, partii politycznych oraz rozwoju życia społeczno-gospodarczego w dobie „etosu pioniera” (1945–1948). Ponadto do 1975 roku przejmowano, niemal na bieżąco, akta zespołów otwartych, czyli dokumentację funkcjonujących urzędów, takich jak Prezydia Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych oraz akta wyborcze.

W latach 1976–1994 przejmowano przede wszystkim akta po zlikwidowanych Prezidiach Gromadzkich Rad Narodowych z lat 1955–1973. Ponadto w księdze nabytków zarejestrowano wiele dopływów uzupełniających do posiadanych już zespołów (PPRN i PMRN). Szczególnie ważnym „wtórnym” nabytkiem były odzyskane 22 października 1982 roku akta miasta Szczecinka z lat 1684–1945 (675 j. inw.), które są najcenniejszym materiałem źródłowym do dziejów tej miejscowości. W kolejnych latach napływały głównie akta urzędów miast, urzędów gmin, urzędów miast i gmin oraz akta ich rad narodowych z lat 1973–1990. Nabytki te uzupełniała dokumentacja przekazywana przez instytucje bankowe, sądy i przedsiębiorstwa.

Natomiast w konsekwencji uchwały Komisji Metodycznej podtrzymanej przez dyrektora AP w Koszalinie szczecinecki Oddział w 2007 roku przekazał do ślupskiego archiwum akta urzędów i instytucji, funkcjonujących na terenie powiatu człuchowskiego, z lat 1945–1975 oraz akta poniemieckie z lat 1685–1945. Dodatkowo przekazaniu podlegały akta Sądu Obwodowego w Białym Borze z lat (1793) 1879–1945 z terenu oddziaływania Archiwum w Szczecinku. Ogółem do ślupskiej placówki przekazano 65 zespołów o wielkości ponad 240 m.b., liczących prawie piętnaście tysięcy jednostek inwentarzowych.

Skromny zasób archiwum powiatowego nie cieszył się początkowo dużym zainteresowaniem osób odwiedzających pracownię naukową. W latach 1961–1965 szczecinecką placówkę odwiedziło 31 osób, którym udostępniono 1291 j. inw. Jednak po 1968 roku zauważalny jest znaczny wzrost zainteresowania sukcesywnie gromadzonym zasobem i tylko w 1976 roku pracownię naukową odwiedziło 56 osób, a w 1978 roku udostępniono aż 1277 j. inw. W sytuacji tej do końca 1980 roku udostępniono ogółem prawie osiem tysięcy archiwaliów. W okresie stanu wojennego liczba odwiedzających pracownię naukową oraz ilość materiałów archiwalnych, z których skorzystano, znacznie spadła, osiągając w 1985 roku najniższy poziom 144 j. inw. Od 1987 roku zauważalne jest większe zainteresowanie szczecineckim zasobem, jednak zmiany, jakie nastąpiły w kraju na początku lat 90., nie zapowiadały dalszej tendencji wzrostowej, albowiem corocznie udostępniano od ok. 500. do ok. 1000 j. inw.



4. Pracownia naukowa AP w Szczecinku, 2011 r.; fot. R. Wełnic

Brak stabilizacji w wykorzystywaniu szczecineckich archiwaliów spowodował, że w 2007 roku rozpoczęto w mediach i prasie regionalnej szeroką akcję promującą udział Archiwum Państwowego w życiu kulturalnym i naukowym miasta. Taka forma popularyzacji zwiększyła zainteresowanie zasobem Oddziału, a ponadto spowodowała, że archiwum odwiedzały również osoby zainteresowane historią placówki i jej bieżącą działalnością. W tym też roku wzrosła liczba udostępnionych materiałów do 1818 j. inw., a dwa lata później udostępniono już ponad dwa tysiące wolumenów.

Najliczniejszą grupę osób odwiedzających pracownię naukową stanowili studenci, regionaliści, doktoranci, pracownicy zakładów pracy oraz osoby zainteresowane genealogią rodzinną. Wśród osób korzystających z pracowni naukowej największym zainteresowaniem cieszą się akta starostw powiatowych z lat 1945–1950, zarządów miejskich z lat 1945–1950, inspektoratów szkolnych z lat 1945–1950 oraz prezydiów miejskich i powiatowych rad narodowych z lat 1950–1975. Natomiast najczęściej udostępnianymi materiałami poniemieckimi są akta miasta Szczecinka z lat 1684–1945.

Pomimo skromnych możliwości (lokalowych i kadrowych) archiwum aktywnie współpracowało z miejscowymi instytucjami kulturalno-oświatowymi.

Szczególnie dobrze układa się współpraca z powstałym w 1958 roku Muzeum Regionalnym w Szczecinku. Stąd w 1960 roku, z okazji 650. rocznicy uzyskania praw miejskich przez Szczecinek, wspólnie zorganizowano wystawę fotokopii najciekawszych dokumentów obrazujących historię miasta.

Ponadto pracownicy PAP aktywnie włączyli się w organizację okolicznościowej sesji, w której uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i lokalnych. Cenną dokumentację fotograficzną z tych uroczystości przekazał szczecineckiemu archiwum w 2007 roku Józef Sakrajda. Kolejnymi projektami realizowanymi wspólnie z muzeum była wystawa przygotowana z okazji 20. rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej oraz wystawa związana z 20-leciem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Natomiast w 1967 roku z okazji III Tygodnia Archiwów wykonano wystawę fotokopii dokumentów przekazanych przez archiwa zakładowe. Ponadto w pomieszczeniach muzeum urządzono stałą ekspozycję zdjęć XIX- i XX-wiecznego Szczecinka. W 1975 roku archiwum współorganizowało sesję naukową poświęconą martyrologii polskich jeńców na terenie woj. koszalińskiego w latach 1939–1945. Przez wiele lat szczecineckie archiwum wspierało wystawy organizowane przez miejscowe muzeum. Stąd pomoc przy realizacji wystawy pt. „Mój nowy dom. Szczecinek w latach 1945–1956” oraz wystawy pt. „Mój dom. Moje miasto. Szczecinek w latach 1957–1989”.

Ponadto już tradycją stało się prezentowanie w gablotach archiwum wystaw pt. „Szczecinek, jakiego już nie ma” oraz „Dawni mieszkańcy Szczecinka”. Jednocześnie przygotowywane są wystawy okolicznościowe dla wycieczek organizowanych przez szkoły podstawowe i gimnazjalne oraz dla obcokrajowców. Dodatkowo, od kilku już lat, archiwum wspólnie ze Szczecinecką Agencją Promocji i Kultury (SAPiK) organizuje lekcje archiwalne, podczas których młodzież zapoznawana jest ze źródłami do dziejów ziemi szczecineckiej.

Doceniając rolę w tworzeniu życia kulturalnego miasta, kierownikowi Archiwum powierzono w 2009 roku zaszczytną funkcję Przewodniczącego Komitetu obchodów 700-lecia Szczecinka. W ramach tych obowiązków Sławomir Miara uczestniczył w przygotowaniach wszystkich imprez zaplanowanych na 2010 rok. Ponadto jedna z telewizji komercyjnych wyraziła zgodę na realizację programu według pomysłu i scenariusza kierownika Oddziału pt. „Polskie drogi do Szczecinka”. Natomiast w wyniku rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami lokalnej telewizji i prasy ustalono, że wszelkie materiały dokumentujące jubileusz miasta zostaną przekazane nieodpłatnie szczecineckiemu archiwum.

W 2010 roku przystąpiono do projektu realizowanego wspólnie z Muzeum Regionalnym oraz z SAPIK-iem pn. „Szczecinek, jakiego już nie ma”. Jego celem jest przybliżenie szczecineckiej młodzieży historii miasta i regionu poprzez cykl prelekcji, pogadanek i wycieczek historycznymi szlakami starego grodu. Projekt ten spotkał się z dużym zainteresowaniem, ponieważ uczestniczy w nim ponad 100 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Ponadto szczecinecki Oddział AP w Koszalinie zaangażowany był w organizację międzynarodowej sesji naukowej dotyczącej historii ziemi szczecineckiej. Dzięki aktywności pracowników Archiwum w Szczecinku stało się ważnym ośrodkiem życia naukowego i kulturalno-oświatowego.

—

SŁAWOMIR MIARA

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin), Filiale in Szczecinek (Neustettin)

Entstehung und Tätigkeit der Archiveinrichtung in Szczecinek in den Jahren 1952–2010

Zusammenfassung

Der Autor beschrieb das Funktionieren von der Aussenstelle in Szczecinek, die vor der Koszaliner Einrichtung tätig war, aber in den nächsten Jahren in die Organisationsstruktur des Staatsarchiv in Koszalin einbezogen wurde. Außer Informationen über die organisatorischen Schwierigkeiten und die Tätigkeit der Einrichtung befindet sich hier das Material, das dem in dieser Einrichtung gesammelten Archivbestand gewidmet wurde.

ANNA BUŁKA

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie zostało powołane zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2 lutego 1953 roku¹, jednak z uwagi na brak odpowiedniego lokalu działalność rozpoczęło w 1961 roku. Jego struktura organizacyjna oparta została na statucie z 15 marca 1961 roku, nadanym przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych².

Liczba zatrudnionych osób w koszalińskim Archiwum Państwowym (AP) w latach 1961–2010 była zróżnicowana. W pierwszym roku działalności w ówczesnym Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Koszalinie pracowało 9 osób, w tym 4 pracowników działalności podstawowej³. W placówkach zamiejscowych w Słupsku i Szczecinku zatrudnionych było po 2 pracowników.

Strukturę stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników służby archiwalnej Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Koszalinie regulowało rozpo-

¹ Zarządzenie nr 9 Prezesa Rady Ministrów z 2 II 1953 r. w sprawie utworzenia Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze, „Monitor Polski”, 1953, nr A–13, poz. 177.

² Zarządzenie nr 6 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 15 III 1961 r. w sprawie zmiany statutu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Koszalinie. Pierwszy statut został wydany zarządzeniem nr 7 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 28 VI 1954 r. Statut ten przewidywał, że czasowy nadzór metodyczny i finansowy nad Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Koszalinie miało sprawować Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie, zaś siedzibą archiwum był Szczecinek. Statut ten nie został nigdy wprowadzony w życie.

³ Jako działalność podstawową przyjęto działalność merytoryczną pracowników Archiwum Państwowego w Koszalinie, jak i osób wspomagających ją. Ze względu na zmiany prawne w zakresie zaliczenia pracowników merytorycznych w skład działalności podstawowej, a co za tym idzie ze względu na różne ujmowanie osób zatrudnionych w sprawozdaniach rocznych w oparciu o obowiązujące wówczas i obecnie przepisy, autorka – na potrzeby niniejszego opracowania – dokonała ujednolicenia pojęć w obowiązujących ówczesnie i obecnie grupach normatywów, sprowadzając je do wspólnego określenia „działalności podstawowej”.

rządenie z 1958 roku⁴. Wprowadzało ono następujące stanowiska w archiwach państwowych: 1. kustosa, konserwatora archiwalnego; 2. adiunkta archiwalnego; 3. zastępcy konserwatora archiwalnego; 4. starszego archiwisty, starszego asystenta konserwatorskiego; 5. archiwisty, asystenta konserwatorskiego; 6. młodszego archiwisty, młodszego asystenta konserwatorskiego; 7. praktykanta archiwalnego ze stażem, praktykanta archiwalnego bez stażu; 8. technika archiwalnego; 9. starszego laboranta; 10. laboranta; 11. starszego magazyniera archiwalnego; 12. magazyniera archiwalnego. Od kandydatów na pierwszych sześciu stanowiskach wymagano ukończenia studiów wyższych.

Uchwałą nr 164/62 Rady Ministrów z 27 kwietnia 1962 roku oraz zarządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego z 21 maja 1962 roku⁵ zezwolono na zatrudnianie w archiwach państwowych samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki na stanowiskach analogicznych do innych instytucji naukowych. Od tej pory obowiązywały zatem w archiwach dwie równoległe siatki pracownicze.

Liczba osób zatrudnionych 1 lutego 1966 roku (w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku) wynosiła: w działalności podstawowej – 10 pracowników (w tym 3 pracowników naukowo-badawczych); w administracji – 2 pracowników i 3 pracowników obsługi; razem 15 osób. W latach 70. ubiegłego stulecia nastąpiło zwiększenie personelu archiwów w Polsce. Znalazło to odbicie również w zwiększeniu etatów w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Koszalinie. W 1971 roku Archiwum zatrudniało, łącznie z placówkami podległymi, 22 pracowników, w tym w działalności podstawowej 13 osób, w administracji 3 osoby i w obsłudze 6 osób. Czterech pracowników posiadało status pracowników naukowo-badawczych. W 1974 roku wprowadzono stanowisko dokumentalisty jako równoległe do etatu archiwisty.

W roku 1978 Archiwum w Koszalinie, razem z Oddziałem w Słupsku, miało 27,5 etatu. W 1979 roku – łącznie z placówkami podległymi zatrudniano 29 osób, z tego w województwie koszalińskim – 22 osoby, a w województwie słupskim 7 osób. Wykształcenie wyższe posiadało 11 osób, wśród nich 6 miało status pracownika naukowo-badawczego. W 1981 roku Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie i Ekspozytura w Szczecinku, po wcześniejszym

⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z 19 IX 1958 r. w sprawie ustalenia stanowisk służbowych, kwalifikacji i uposażeń pracowników służby archiwalnej zatrudnionych w archiwach państwowych, „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 1958, nr 60, poz. 301.

⁵ Uchwała nr 164/62 Rady Ministrów z 27 IV 1962 r. w sprawie wykazu archiwów państwowych uprawnionych do zatrudniania pracowników naukowych, zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z 21 V 1962 r. w sprawie zatrudniania pracowników naukowych w archiwach państwowych, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego”, 1962, nr 5, poz. 35.

wyodrębnieniu jako samodzielnego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Słupsku, zatrudniało 20 pracowników; 9 osób posiadało wykształcenie wyższe, a wśród nich 3 osoby miały status pracowników naukowych.

W 1982 roku pracownicy archiwów zostali objęci ustawą z 16 września 1982 roku o pracownikach urzędów państwowych⁶. Załącznik do zarządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przewidywał następujące stanowiska dla pracowników państwowych archiwów: dyrektor i zastępca dyrektora; kustosz, główny specjalista, kierownik oddziału, działu, pracowni; starszy archiwista i dokumentalista, główny księgowy, kierownik placówki terenowej; archiwista, dokumentalista, specjalista, starszy konserwator archiwalny, kierownik pracowni fotograficznej; konserwator archiwalny, starszy fotograf; starszy laborant, starszy referent i księgowy; młodszy dokumentalista i konserwator archiwalny, fotograf, laborant; referent, księgowy, pomocnik archiwalny, pomocnik dokumentalisty i konserwatora archiwalnego. W wyniku przeprowadzonego w latach 80. przeglądu kadry nastąpiło jednak zmniejszenie liczby pracowników naukowych we wszystkich archiwach państwowych.

W 1985 roku w Archiwum Państwowym w Koszalinie było 18 etatów, w tym 10 osób zatrudniono w działalności podstawowej. W 1991 roku w AP pracowało 20 osób, w tym 11 w działalności podstawowej, 3 osoby w administracji, a 6 osób w obsłudze. Kadra w Oddziale w Szczecinku liczyła 3 osoby. Taki stan zatrudnienia utrzymywał się do końca 1994 roku.

31 grudnia 1994 roku zlikwidowano Archiwum Państwowe w Słupsku⁷ oraz ekspozyturę tamtejszego archiwum w Miastku, by w dniu 1 stycznia 1995 roku utworzyć w Słupsku Oddział Archiwum Państwowego w Koszalinie⁸. Wówczas zatrudnienie w koszalińskim Archiwum wzrosło do 29 etatów, w tym w Koszalinie 17 etatów, w Szczecinku 3 etaty, w Słupsku 9 etatów. W działalności podstawowej 18 etatów, administracyjnej 4 etaty, w obsłudze 7 etatów. Na koniec 1998 roku zatrudnienie w koszalińskim Archiwum przedstawiało się następująco: razem 29,5 etatu, z tego w Koszalinie 18,5 etatu, w Słupsku 8 etatów, w Szczecinku 3 etaty. W działalności podstawowej pracowało 20 osób, w administracji 4 osoby, w obsłudze 6 osób. Wykształcenie wyższe posiadało 11 osób, wśród nich jedna osoba, tj. dyrektor, posiadał status pracownika naukowego.

⁶ Ustawa z 16 IX 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, tekst jednolity „DzU”, 2001, nr 86, poz. 953 z późniejszymi zmianami.

⁷ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 27 XII 1994 r. w sprawie likwidacji Archiwum Państwowego w Słupsku, „DzU”, 1994, nr 140, poz. 785.

⁸ Zarządzenie nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 1 I 1995 r. w sprawie utworzenia w Słupsku oddziału zamiejscowego Archiwum Państwowego w Koszalinie.

W 1999 roku nastąpiła kolejna zmiana, tym razem w grupie pracowników działalności podstawowej i administracyjnej. Wprowadziły ją przepisy ustawy z 18 grudnia 1998 roku o służbie cywilnej⁹. Wobec pracowników działalności podstawowej i administracyjnej archiwów państwowych Prezes Rady Ministrów rozporządzeniem z 29 października 1999 roku¹⁰ określił mnożniki do ustalania wynagrodzenia zasadniczego członków korpusu służby cywilnej. Załącznik do tego rozporządzenia wprowadził cztery grupy stanowisk w służbie cywilnej. Dla archiwów państwowych ustanowiono trzy grupy stanowisk.

W pierwszej grupie stanowisk koordynujących i samodzielnych w służbie cywilnej, która musiała posiadać wykształcenie wyższe, znalazły się stanowiska: kierownika oddziału zamiejscowego, starszego kustosa i kustosa. W drugiej grupie stanowisk specjalistycznych w służbie cywilnej były stanowiska: starszego archiwisty, starszego konserwatora archiwalnego (wykształcenie wyższe), kierownika ekspozytury archiwum (wykształcenie średnie), archiwisty, konserwatora archiwalnego, dokumentalisty (wykształcenie średnie i policealne). W trzeciej grupie stanowisk wspomagających w służbie cywilnej, w której wystarczyło legitymowanie się wykształceniem średnim, znajdowały się stanowiska: starszego fotografa, starszego laboranta, młodszego archiwisty, młodszego konserwatora archiwalnego, młodszego dokumentalisty, fotografa i laboranta.

W 1999 roku AP w Koszalinie miało 30 etatów, w tym w Koszalinie 18,5 etatu, w Słupsku 8 etatów, Szczecinku 3,5 etatu, z tego działalności podstawowej 19,25 etatu, w administracji 4 etaty, w obsłudze 6,75 etatu. Nadal tylko jedna osoba (dyrektor) posiadała status pracownika naukowego. Wykształceniem wyższym legitymowało się 11 osób, wśród nich studia wyższe na kierunkach: historycznym – 4 pracowników, archiwalnym – 7 pracowników.

W 2001 roku, z inicjatywy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, w związku z realizacją programu „Młodzież dla historii”, sześciomiesięczne zatrudnienie w archiwach państwowych w ramach robót publicznych otrzymali młodzi ludzie. Zgodnie z porozumieniem zawartym między Krajowym Urzędem Pracy a NDAP do pracy w archiwach państwowych oraz ich oddziałach

⁹ Ustawa z 18 XII 1998 r. o służbie cywilnej, „DzU”, 1999, nr 49, poz. 483 z późniejszymi zmianami.

¹⁰ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 29 X 1999 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej, „DzU”, 1999, nr 89, poz. 996.

i ekspozyturach, skierowana została 300-osobowa grupa bezrobotnej młodzieży, absolwentów szkół średnich¹¹. W Archiwum Państwowym w Koszalinie zatrudniono wówczas jako pomocników archiwistów 7 osób, w tym 5 osób w Koszalinie, a 2 osoby w Szczecinku. Część z nich znalazła stałe zatrudnienie w Archiwum. Zatrudnienie wraz z podziałem na rodzaj działalności przedstawiono w tabeli 1. i 2.

Tabela 1. Stan zatrudnienia w Archiwum Państwowym w Koszalinie w 2001 r.

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	ZATRUDNIENIE W 2001 R.	
	etaty	liczba osób
archiwalna	15,5	16
naukowa	-	-
konserwacja	2,0	2
administracja	6,0	6
obsługa	6,5	7
razem	30,0	31

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2001 r.

Tabela 2. Posiadane wykształcenie wyższe pracowników zatrudnionych w Archiwum Państwowym w Koszalinie w działalności archiwalnej w 2001 r.

MAGISTERSKIE						PODYPŁOMOWE		
kierunki historyczne				inne		historia		inne
archiwistyka		inne				archiwistyka	inne	
uk.	niep.	uk.	niep.	uk.	niep.			
4	-	1	1	-	1	4	-	-

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2001 r.

uk. – ukończone

niep. – niepełne

Rok 2003 przyniósł zmiany w zatrudnieniu, wynikające z utworzenia w archiwach państwowych stanowisk dla pracowników zajmujących się przechowywaniem dokumentacji osobowej i płacowej zlikwidowanych czy przekształco-

¹¹ Archiwum Państwowe w Koszalinie (Archiwum Zakładowe), sygn. nr 44/07, Porozumienie z 11 czerwca 2001 r. zawarte pomiędzy Prezesem Krajowego Urzędu Pracy a Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych w sprawie współpracy przy realizacji integracyjnego programu aktywizacji zawodowej młodzieży pod nazwą „Młodzież dla historii”.

nych firm. W wyniku decyzji NDAP także Archiwum Państwowe w Koszalinie otrzymało 1 etat¹² (tabela 3.).

Tabela 3. Stan zatrudnienia w Archiwum Państwowym w Koszalinie w 2003 r.

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	AP KOSZALIN (CENTRALA)		ODDZIAŁ W SŁUPSKU		ODDZIAŁ W SZCZECINKU	
	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób
archiwalna	10,50	11	4,00	4	3,00	3
naukowa	-	-	-	-	-	-
konserwacja	1,00	1	1,00	1	-	-
administracja	4,25	5	1,00	1	-	-
obsługa	3,50	4	2,00	2	0,75	1
razem	19,25	21	8,00	8	3,75	4
ogółem	31,00	33				

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2003 r.

Tabela 4. Wykształcenie pracowników działalności podstawowej w Archiwum Państwowym w Koszalinie według danych z 31 grudnia 2003 r.

STUDIA WYŻSZE														
magisterskie						licencjackie						podyplomowe		
kierunki historyczne				inne		kierunki historyczne				inne		historia		inne
archiwistyczne		inne				archiwistyczne		inne				archiwistyka	inne	
uk.	niep.	uk.	niep.	uk.	niep.	uk.	niep.	uk.	niep.	uk.	niep.			
4	-	1	1	2	1	-	-	-	-	-	-	4	-	-
ukończone studium policealne														
specjalizacja archiwalna							inna specjalizacja							
1							1							

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2003 r.

uk. – ukończone

niep. – niepełne

¹² Archiwum Państwowe w Koszalinie (w registraturze), znak 3110-2/2003, pismo z NDAP z 5 II 2003 r. znak WF 3110-5/03 w sprawie zwiększenia limitu zatrudnienia dla Archiwum w korpusie służby cywilnej o 1 etat wraz z funduszem płac i pochodnymi, w związku z ustawą wprowadzającą zmiany do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i niektórych innych ustaw uchwaloną przez Sejm 18 XII 2002 r. („DzU”, 2002, nr 241, poz. 241), zobowiązującą archiwa państwowe do podjęcia działań związanych z przechowywaniem dokumentacji osobowej i płacowej ze zlikwidowanych i upadających zakładów pracy i firm prowadzących działalność przechowalniczą.

Uwzględniając stale rosnącą liczbę odwiedzin w pracowniach naukowych, liczbę udostępnionych akt oraz znaczny wzrost kwerend, Archiwum Państwowe w Koszalinie kontynuowało nawiązaną w 2001 roku współpracę z miejscowymi urzędami pracy. Podjęte działania zmierzały do zwiększenia możliwości zdobycia kwalifikacji i doświadczeń zawodowych przez bezrobotną młodzież, jak również umożliwienie jej rozpoczęcia aktywności zawodowej, przy jednoczesnej realizacji zadań określonych w ustawie z 14 lipca 1983 roku o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Konsekwencją tego było skierowanie do koszalińskiego Archiwum w 2003 roku na staż czterech bezrobotnych absolwentów w wieku do 25 lat, w ramach programu „Pierwsza praca”. Tak jak w roku poprzednim staż odbyło w 2004 roku pięciu absolwentów, w 2005 roku staż i przygotowanie zawodowe, finansowane przez powiatowe urzędy pracy, odbyło 10 osób bezrobotnych, w tym 5 osób w Koszalinie, 4 osoby w Słupsku i 1 osoba w Szczecinku. Ponieważ uregulowania prawne umożliwiły zatrudnianie w archiwach wolontariuszy w ramach porozumień o wykonywaniu świadczeń wolontariackich¹³ w 2004 roku pracę świadczyły 2 osoby.

Od 2006 roku status prawny pracowników Archiwum Państwowego w Koszalinie będących członkami korpusu służby cywilnej, wobec których obowiązywał system mnożnikowy wynagradzania, regulowała znowelizowana ustawa o służbie cywilnej oraz rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów wydane na jej podstawie¹⁴. Zasady wynagradzania pozostałych pracowników zostały uregulowane w rozporządzeniu wydanym na podstawie ustawy z 16 września 1982 roku o pracownikach urzędów państwowych¹⁵.

W związku z rozszerzającą się w szybkim tempie komputeryzacją oraz koniecznością zapewnienia fachowego nadzoru informatycznego, Archiwum Państwowe w Koszalinie wnioskowało o zwiększenie zatrudnienia. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych przyznała dodatkowy etat w korpusie służby cywilnej od 2007 roku na zatrudnienie informatyka¹⁶.

¹³ Ustawa z 24 IV 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, „DzU”, 2003, nr 96, poz. 873 z późniejszymi zmianami.

¹⁴ Ustawa z 24 VIII 2006 r. o służbie cywilnej, „DzU”, 2006, nr 170, poz. 1218 oraz rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 16 I 2007 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej, „DzU”, 2007, nr 12, poz. 79.

¹⁵ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 6 III 2007 r. w sprawie zasad wynagrodzenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek, „DzU”, 2007, nr 45, poz. 290.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Koszalinie (w registraturze), znak AG-110-43/06, pismo z NDAP z 20

Do końca 2006 roku czterech pracowników Archiwum ukończyło z wynikiem pozytywnym sprawdzian teoretycznego i praktycznego przygotowania kandydata do wypełniania zadań urzędnika służby cywilnej w toku postępowania kwalifikacyjnego i zostało zatrudnionych na podstawie mianowania, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o służbie cywilnej. Akty mianowania na urzędnika służby cywilnej uzyskali następujący pracownicy: w 2003 roku Joanna Chojcka (obecna dyrektor), w 2004 roku Bogusława Deryło (starszy archiwista), a w 2006 roku Katarzyna Królczyk (obecna zastępca dyrektora) i Monika Głuszak (starszy archiwista).

Tabela 5. Zatrudnienie w Archiwum Państwowym w Koszalinie w 2007 r.

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	AP KOSZALIN (CENTRALA)		ODDZIAŁ W SŁUPSKU		ODDZIAŁ W SZCZECINKU	
	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób
archiwalna	11,00	11	4,00	4	3,00	3
naukowa	-	-	-	-	-	-
konserwacja	1,00	1	1,00	1	-	-
administracja	6,00	6	1,00	1	-	-
obsługa	3,75	4	1,50	2	0,75	1
razem	21,75	22	7,50	8	3,75	4
ogółem	33,00	34				

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2007 r.

Tabela 6. Wykształcenie pracowników Archiwum Państwowego w Koszalinie według danych z 31 grudnia 2007 r.

STUDIA WYŻSZE			STUDIA PODYPŁOMOWE		
archiwistyczne	historyczne	inne	archiwistyczne	historyczne	inne
4	4	3	6	-	-

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2007 r.

Archiwum Państwowe w Koszalinie nadal korzystało z różnych form nieodpłatnego zatrudnienia. W 2006 roku w ramach projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej „Reintegracja zawodowa bezrobotnych kobiet w Koszalinie” – realizowanego we współpracy z MOPS i Centrum Edukacji POW „AYA”

XII 2006 r., znak WF-3110-70/06.

w Koszalinie – w okresie wakacyjnym w Archiwum pracowało 5 osób. Dodatkowo staż i przygotowanie zawodowe odbywały w 2006 roku 4 osoby bezrobotne; w 2007 roku – 8 osób, w tym 6 osób staż w Szczecinku, a w Koszalinie 2 osoby przygotowanie zawodowe; w 2008 roku pracowało 5 stażystów; w 2009 roku – 10 osób odbywało staż, a w 2010 roku – 4 osoby. Ponadto zatrudnieni byli wolontariusze, i tak w 2006 roku – 2 osoby, w 2007 roku – 1, 2008 roku – 2, w 2009 roku – 7, w tym 6 w Oddziale w Słupsku, a w 2010 roku – 1.

Nowe zasady zatrudniania pracowników i urzędników służby cywilnej wprowadziła ustawa o służbie cywilnej¹⁷, która zaczęła obowiązywać od 24 marca 2009 r. Zamiarem ustawodawcy było stworzenie systemu szeroko rozumianych standardów zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej. Ustawie towarzyszyła zmiana rozporządzeń dotycząca określenia stanowisk, kwalifikacji zawodowych i mnożników do ustalania wynagrodzenia zasadniczego członków korpusu służby cywilnej oraz zasad wynagradzania pozostałych pracowników w Archiwum¹⁸. Rozporządzenie wprowadziło pięć grup stanowisk w służbie cywilnej, przy czym cztery grupy dla archiwów państwowych.

W grupie stanowisk koordynujących w służbie cywilnej znalazł się kierownik oddziału zamiejscowego, który musiał posiadać wykształcenie wyższe; w grupie stanowisk samodzielnych starszy kustosz i kustosz z wykształceniem wyższym. Następna grupa to stanowiska specjalistyczne w służbie cywilnej i tu umiejscowiono starszego archiwistę i starszego konserwatora archiwalnego (wykształcenie wyższe), kierownika ekspozytury archiwum (wykształcenie średnie), archiwistę, konserwatora archiwalnego, dokumentalistę (wykształcenie średnie i policealne). W grupie stanowisk wspomagających wymagane było wykształcenie średnie dla stanowisk starszego fotografa, starszego laboranta, młodszego archiwisty, młodszego konserwatora archiwalnego, młodszego dokumentalisty, fotografa i laboranta. Efektem nowej ustawy o służbie cywilnej jest zniesienie od 2010 roku limitów etatów, określanych dotychczas corocznie w ustawie budżetowej.

¹⁷ Ustawa z 21 XI 2008 r. o służbie cywilnej, „DzU”, 2008, nr 227, poz. 1505.

¹⁸ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 9 XII 2009 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej, „DzU”, 2009, nr 221, poz. 1630, oraz rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 2 II 2010 r. w sprawie zasad wynagrodzenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek, „DzU” 2010, nr 27, poz. 134.

Tabela 7. Zatrudnienie w Archiwum Państwowym w Koszalinie w 2010 r.

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	AP KOSZALIN (CENTRALA)		ODDZIAŁ W SŁUPSKU		ODDZIAŁ W SZCZECINKU	
	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób	etaty	liczba osób
archiwalna	11,50	12	5,00	5	3,00	3
naukowa	-	-	-	-	-	-
konserwacja	1,00	1	-	-	-	-
administracja	6,00	6	1,00	1	-	-
obsługa	3,50	4	1,75	2	0,75	1
razem	22,00	23	7,75	8	3,75	4
ogółem	33,50	35				

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2010 r.

Tabela 8. Wyształcenie pracowników według danych z 31 grudnia 2010 r.

STUDIA WYŻSZE			STUDIA PODYPLOMOWE		
archiwistyczne	historyczne	inne	archiwistyczne	historyczne	inne
5	1	6	10	-	1

Źródło: Sprawozdanie roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2010 r.

Ważny wkład w powstanie i rozwój koszalińskiego Archiwum wnieśli pionierzy archiwistyki koszalińskiej, wśród których był dr Bogusław Drewniak, pierwszy dyrektor Archiwum, oraz archiwiści: mgr Adam Muszyński, nestor archiwistyki koszalińskiej, i jego żona mgr Krystyna Muszyńska.

Adam Muszyński – historyk, językoznawca i zasłużony archiwista Pomorza Zachodniego, związany z Archiwum Państwowym w Koszalinie od chwili jego powstania – był właściwie jego organizatorem, zwłaszcza w merytorycznym zakresie zgromadzenia zasobu, rozproszonego w innych archiwach, w różnych urzędach i jednostkach gospodarczo-społecznych oraz w zakresie przechowywania i naukowego opracowania tego zasobu. Jako kierownik oddziału zasobu niemieckojęzycznego wykazał się zarówno wysokimi kwalifikacjami i doświadczeniem w zakresie archiwistyki, jak i opanowaniem struktur organizacyjnych wytwórców dokumentacji z różnych epok, znajomością języka niemieckiego i neografii gotyckiej. Pracował i uczestniczył w wielu organizacjach, komisjach i stowarzyszeniach.

Równie zasłużonym pracownikiem Archiwum Państwowego w Koszalinie była Krystyna Muszyńska, archiwistka i kierownik oddziału materiałów archiwalnych powstałych po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku.

W Archiwum Państwowym w Koszalinie na przestrzeni prawie całego okresu działalności występowała duża fluktuacja kadr. Przyczyny zmienności personelu to: względy ekonomiczne, wybór kariery naukowej, sprawy rodzinne i zdrowotne, brak predyspozycji i umiejętności do wykonywania zawodu archiwisty. Specyfika zawodu, niskie zarobki, częste przeprowadzki zasobu i prace z tym związane nie przyciągały do pracy i nie były argumentem, który wiązałby pracowników z Archiwum. Kolejną przyczyną płynności kadr było długoletnie poszukiwanie specjalisty do Oddziału I akt „poniemieckich”, który godnie zastąpiłby seniora – kierownika tego Oddziału. Kandydatem tym okazała się Joanna Chojecka, zatrudniona na początku 1999 roku, będąca historykiem. Wykazała się biegłą znajomością języka niemieckiego, w niedługim czasie uzupełniła kwalifikacje archiwalne na studiach podyplomowych, uzyskała certyfikat z języka niemieckiego, od 1 grudnia 2001 roku została zatrudniona na stanowisku kierownika Oddziału I (Oddziału materiałów archiwalnych powstałych do zakończenia działań wojennych w 1945 roku).

Za to trzon kierowniczy działalności podstawowej (merytorycznej) stanowią długoletni pracownicy, którzy pracę w Archiwum rozpoczynali na stanowiskach archiwistów i przeszli wszystkie szczeble kariery zawodowej pod okiem dobrze wykwalifikowanego personelu archiwalnego.

W koszalińskim Archiwum było widać dążność pracowników do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych na studiach wyższych i podyplomowych (historycznych, archiwistycznych i innych), na kursach i szkoleniach związanych z wykonywaną pracą organizowanych przez Szefa Służby Cywilnej, Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych lub inne jednostki.

Studia podyplomowe ukończyli:

- Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK), Podyplomowe Studia Neografii Gotyckiej – Adam Muszyński (1967);
- UMK i UW Podyplomowe Studia Archiwistyki – Krystyna Muszyńska (1967), Zygmunt Szultka (1969), Janusz Bździuch (1974), Tadeusz Kończak (1978), Jerzy Roszkowski (1980), Krystyna Muszyńska (1975), Jan Górski (1980), Urszula Kazana (1980), Leszek Masiukiewicz (1980), Waldemar Chlistowski (1982 i 1995), Barbara Krośko (1985), Maria Hankiewicz (1992), Krzysztof Chochuł (1994), Joanna Chojecka (2001), Monika Głuszak (2004), Katarzyna Królczyk (2004), Anna Bułka (2005), Aneta Melonek (2009), Anna Zbroszczyk (2009), Krzysztof Skrzypiec (2010);
- Archivschule w Marburgu, Naukowy kurs archiwalny dla wyższej służby archiwalnej – Joanna Chojecka (2005);

- Politechnika Koszalińska, Studia Podyplomowe Zarządzanie Jakością – Grzegorz Andryszak (2008);
- Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna, Studia Podyplomowe Zarządzanie Zasobami Ludzkimi – Małgorzata Korczak (2009).

Certyfikaty z języków obcych uzyskały: język niemiecki – Joanna Chojcka (2000), Monika Głuszak (2006), Małgorzata Korczak (2009); język angielski – Bogusława Deryło (2002); język rosyjski – Katarzyna Królczyk (2006).

Kilku pracowników podjęło również trud zdobywania stopni naukowych. W trakcie zatrudnienia w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Koszalinie tytuł doktora (w 1966 roku), a następnie doktora habilitowanego (w 1975 roku) uzyskał długoletni dyrektor Hieronim Rybicki. Od 1999 roku prawo posługiwania się tytułem doktora habilitowanego przysługiwało także dyrektorowi Archiwum Państwowego w Koszalinie Adamowi Wirskiemu. Obecnie otwarty przewod doktorski posiada Kacper Pencarski, kierownik Oddziału IV.

Potwierdzeniem najwyższych kwalifikacji zawodowych, jak również uznania dla działalności zawodowej i społecznej są przyznane pracownikom koszalińskiego Archiwum odznaczenia i okolicznościowe medale. W ten sposób wyróżnieni zostali:

- Anna Bujko: Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” (1978), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1979), Złoty Krzyż Zasługi (1987);
- Anna Bułka: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (2001);
- Janusz Bździuch: Brązowy Krzyż Zasługi (1979);
- Waldemar Chlistowski: Brązowy Krzyż Zasługi (1995), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (2001), Medal Pamiątkowy „Za zasługi dla Koszalina” (2001);
- Joanna Chojcka: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2008);
- Stanisława Górzyńska: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1984), Złoty Krzyż Zasługi (1990);
- Bogumił Górzyński: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1984);
- Maria Hankiewicz: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (2001);
- Bronisława Horbacz: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978);
- Urszula Kazana: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (2002);
- Halina Kolosz: Złoty Krzyż Zasługi (1968), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1973), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978);

- Tadeusz Kończak: Złoty Krzyż Zasługi (1976);
- Anna Krzycka: Odznaka Honorowa „Zasłużony dla województwa koszalińskiego” (1997), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (2001);
- Maria Kurek: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978);
- Elżbieta Kuśnierska: Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” (1979), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1979), Medal 40-lecia PRL (1985), Złoty Krzyż Zasługi (1986);
- Ryszard Marczyk: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1994), Brązowy Krzyż Zasługi (1997), Medal Pamiątkowy „Za zasługi dla Koszalina” (2001);
- Krystyna Muszyńska: Złoty Krzyż Zasługi (1973), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978), Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” (1978);
- Adam Muszyński: Odznaka Tysiąclecia (1966), Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” (1968), Srebrny Krzyż Zasługi (1970), Złoty Krzyż Zasługi (1975), Odznaka „Za opiekę nad zabytkami” (1977), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1989), Medal Pamiątkowy „Za zasługi dla Koszalina” (2001);
- Paweł Pakuła: Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1984);
- Hieronim Rybicki: Złoty Krzyż Zasługi (1966), Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” (1967), Odznaka Tysiąclecia (1967), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1978);
- Joanna Szafron: Brązowy Krzyż Zasługi (1979), Odznaka Honorowa „Za zasługi dla archiwistyki” (1979).

Analizując rozwój i funkcjonowanie Archiwum Państwowego w Koszalinie należy podkreślić, że poprawne działanie Archiwum zależało od wielu czynników, do których należy zaliczyć potencjał zasobu ludzkiego. Archiwiści to nie tylko „rzemieślnicy” wypełniający nakazane i wytyczone planem działalności zadania, ale także osoby prowadzące badania naukowe z zakresu archiwistyki, historii regionalnej, do czego zachęca zapis w statucie Archiwum Państwowego w Koszalinie o prowadzeniu działalności naukowej i wydawniczej¹⁹. Zadaniom tym sprostać mogli jedynie ludzie z pasją, ambitni i twórczy, współpracujący z wieloma instytucjami, a efektem ich działalności są publikacje.

¹⁹ Statut Archiwum Państwowego w Koszalinie, wprowadzony Decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 1 VI 2007 r. ze zmianą z 26 VIII 2010 r.

Tabela 9. Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	IMIĘ I NAZWISKO	STANOWISKO	OKRES ZAJMOWANIA STANOWISKA
1.	Bogusław Drewniak	dyrektor WAP w Koszalinie	1961–1963
2.	Hieronim Rybicki	dyrektor WAP w Koszalinie	1963–1978
3.	Jan Górski	dyrektor AP w Koszalinie	1979–1984
4.	Adam Wirski	dyrektor AP w Koszalinie	1985–2000
5.	Sławomir Miara	dyrektor AP w Koszalinie	2000–2006
6.	Joanna Chojecka	z-ca dyrektora AP w Koszalinie	2003–2006
7.	Joanna Chojecka	dyrektor AP w Koszalinie	od 2006
8.	Katarzyna Królczyk	z-ca dyrektora AP w Koszalinie	od 2007

Tabela 10. Wykaz pracowników Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010²⁰

Pracownicy działalności podstawowej

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
1.	Adamowicz Wiesław	fotograf	1984–1985
2.	Arczyńska Bożena	pracownik działalności podstawowej	1967
3.	Białęcka Kazimiera	archiwista	1973–1975
4.	Borucki Robert	kustosz	od 1996
5.	Buczak Eugeniusz	młodszy archiwista	1961
6.	Bździuch Janusz	starszy asystent naukowo-badawczy, Kierownik Oddziału III	1970–1978
7.	Chlistowski Waldemar	kierownik Oddziału III	od 1980
8.	Chochuł Krzysztof	kierownik Oddziału w Słupsku	od 1997
9.	Chojecka Joanna	dyrektor AP w Koszalinie	od 1999
10.	Ciesielska Ryszarda	laborant	1976–1978
11.	Czernikiewicz Urszula	starszy archiwista	1980–1982
12.	Deryło Bogusława	starszy archiwista	od 1997
13.	Domasławska Teresa	młodszy dokumentalista	1973
14.	Drobkiewicz Ewa	archiwista	od 2009

²⁰ Wykaz sporządzono na podstawie teczek akt osobowych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Koszalinie (bez uwzględniania przerw w zatrudnieniu).

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
15.	Dziekiewicz Mieczysława	młodszy archiwista	1969–1970
16.	Galiszkiewicz Jacek	młodszy archiwista	2009
17.	Gasiuk Weronika	młodszy archiwista	1968
18.	Giza Małgorzata	archiwista	od 1979
19.	Głuszak Monika	starszy archiwista	od 2001
20.	Górzyńska Stanisława	starszy konserwator archiwalny	1967–1998
21.	Grańska Anna	bibliotekarka	1965
22.	Guzowska Jolanta	laborant	1975–1976
23.	Hankiewicz Maria	kierownik Oddziału IV	1990–2007
24.	Heinrich Aneta	młodszy archiwista	2004–2006
25.	Horbacz Bronisława	starszy archiwista	1961–1980
26.	Janczewska Anna	dokumentalista	od 2001
27.	Jankun Janina	archiwista	1982–1983
28.	Jastrzębski Andrzej	starszy specjalista – koordynator	1982–1994
29.	Jażdżewski Zygmunt	kierownik oddziału terenowego w Słupsku	1960–1969
30.	Jedynak Krzysztof	młodszy dokumentalista	2009
31.	Kaczalski Włodzimierz	starszy specjalista – koordynator	1984–1989
32.	Kaczmarek Marek	archiwista	1994–1997
33.	Kasperska Bożena	archiwista	1977–1979
34.	Katafiasz Tomasz	starszy archiwista	1980–1987
35.	Kazana Urszula	kierownik Oddziału w Słupsku	1976–2007
36.	Kokałanowa-Hudemczuk Anastazja	archiwista	1981–1990
37.	Kolosz Halina	starszy archiwista	1960–1976
38.	Kończak Tadeusz	starszy asystent naukowo-badawczy	1976–1980
39.	Korczak Małgorzata	starszy konserwator archiwalny	od 1989
40.	Korewo Jolanta	archiwista	1988
41.	Koziarzewski Paweł	fotograf	1983–1984
42.	Kozioł Mieczysław	starszy laborant	1972–1978
43.	Krośko Barbara	starszy archiwista	1981–1986
44.	Królak Krzysztof	młodszy archiwista	1988–1990

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
45.	Królczyk Katarzyna	zastępca dyrektora AP w Koszalinie	od 1996
46.	Królikowski Wojciech	dyrektor AP w Słupsku	1984–1992
47.	Krzycka Anna	dokumentalista	1990–2008
48.	Kubiak Paweł	młodszy archiwista	od 2009
49.	Kurek Maria	konserwator archiwalny	1962–1991
50.	Kurlus Grażyna	młodszy archiwista	1988–2004
51.	Lindmajer Józef	archiwista	1966–1968
52.	Łagodzicz Lucyna	laborant	1971–1976
53.	Majchrowska Elżbieta	starszy specjalista ds. przedpola archiwalnego	1976–1987
54.	Marczyk Ryszard	kierownik Oddziału II	od 1980
55.	Masiukiewicz Leszek	dyrektor WAP w Słupsku	1979–1982
56.	Melonek Aneta	starszy archiwista	od 2003
57.	Mertka Józef	archiwista	1973
58.	Miara Sławomir	kierownik Oddziału w Szczecinku	od 1983
59.	Mielniczuk Barbara	asystent naukowo-badawczy	1978–1979
60.	Muszyńska Krystyna	kierownik Oddziału II	1961–1988
61.	Muszyński Adam	kierownik Oddziału I	1958–2005
62.	Niebieszczański Ryszard	archiwista	od 2005
63.	Nowacka Elżbieta	młodszy archiwista	1976–1977
64.	Olbrys Grzegorz	archiwista	od 1990
65.	Ostrowski Marian	konserwator archiwalny	1988–1989
66.	Pakuła Paweł	archiwista	1975–1996
67.	Pawlak Marek	starszy dokumentalista	1982
68.	Pawliszyn Aleksandra	stażysta	1981
69.	Pawłowska Danuta	starszy laborant	1972
70.	Pencarski Kacper	kierownik Oddziału IV	od 2009
71.	Pilipionek Piotr	starszy fotograf	1981–1982
72.	Popiel Elwira	archiwista	1979–1983
73.	Popiel Krzysztof	starszy laborant	1979–1981
74.	Pożniak Bronisława	młodszy archiwista	1973–1975

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
75.	Prywer Piotr	młodszy archiwista	1995
76.	Przeworska Krystyna	archiwista	1974–1975
77.	Przydalska Barbara	starszy archiwista	od 1998
78.	Puchałowicz Wiesław	laborant archiwalny	1972–1973
79.	Raszewska Lidia	młodszy archiwista	1988–1989
80.	Roszkowski Jerzy	adiunkt archiwalny – kierownik Oddziału w Szczecinku	1978–1983
81.	Rupińska Jadwiga	archiwista	1967–1968
82.	Sankowski Andrzej	archiwista	1978
83.	Sienkiewicz Danuta	stażysta	1977
84.	Sierpińska Jolanta	młodszy archiwista	1986–1988
85.	Skrzypiec Krzysztof	archiwista	od 2007
86.	Sobczyk Marek	młodszy archiwista	1998
87.	Staszczyk Bogna	archiwista	1973–1982
88.	Stefanek Bożena	archiwista	1976–1983
89.	Suchanowski Tomasz	młodszy archiwista	2000
90.	Szafarz Bożena	archiwista	1991
91.	Szafron Joanna	starszy kustosz	1980–1995
92.	Szewczyk Danuta	archiwista	1977–1979
93.	Szram Renata	archiwista	1970–1972
94.	Szrubka Małgorzata	młodszy archiwista	1980
95.	Szultka Zygmunt	kierownik Oddziału w Słupsku	1968–1975
96.	Szwed Alina	dokumentalista	2007–2010
97.	Szydłowska-Renda Bogdana	młodszy archiwista	1996–2004
98.	Szymańska Wiesława	asystent naukowo-badawczy	1978–1980
99.	Taraszczyk Ariana	konserwator archiwalny	1988
100.	Turalska Bożena	archiwista	od 1990
101.	Turczyk Maria	archiwista	1980–1986
102.	Walkowicz Leszek	młodszy archiwista	1987–1990
103.	Wolski Tadeusz	archiwista	1973
104.	Wyźlic Ewa	archiwista	1976–1979

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
105.	Zalesińska Danuta	archiwista	1973–1981
106.	Zarzycki Andrzej	stażysta	1980
107.	Zbroszczyk Anna	archiwista	od 2007
108.	Żesławska Berenika	młodszy archiwista	1982–1983

Pracownicy administracyjni

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
1.	Andryszak Grzegorz	informatyk	od 2006
2.	Artym Elżbieta	główna księgowa	2000–2010
3.	Białoboka Zofia	starszy referent ds. adm.-gosp.	1974–1978
4.	Bielińska Jadwiga	główna księgowa	1961–1966
5.	Bolińska Agnieszka	referent administracyjny	2009
6.	Brzękowska Bożena	starsza maszynistka	1979–1981
7.	Bujko Anna	główna księgowa	1966–2004
8.	Bułka Anna	kierownik Działu adm.-gosp.	od 1989
9.	Filipczak Maria	starszy referent adm.-gosp.	1987–1988
10.	Garczarek Ewelina	referent administracyjny	2010
11.	Gręźlikowska Euzebia	starszy referent ds. adm.-gosp.	1982–1986
12.	Grudzień Teresa	maszynistka	1979–1985
13.	Grzebielucha Beata	starsza księgowa	od 2004
14.	Juchniewicz Halina	maszynistka	1980–1983
15.	Koniecko Grażyna	starszy referent ds. adm.-gosp.	1978–1980
16.	Konopacka Bogumiła	starszy referent administracyjny	1961–1965
17.	Kozłowska Barbara	starszy referent adm.-gosp.	1980–1982
18.	Krajewska Eugenia	starszy referent adm.-gosp.	1983–1986
19.	Kruk Anna	główna księgowa	od 2010
20.	Kucharski Zenon	specjalista ds. obronnych	1985–1991
21.	Kuśnierska Elżbieta	kierownik Działu adm.-gosp.	1965–1990
22.	Larwińska Justyna	starszy referent administracyjny	od 2006
23.	Lenart Jadwiga	maszynistka	1984–1985
24.	Masłowska Grażyna	referent ds. administracyjnych	1976

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
25.	Mazurek Helena	główna księgowa	1966
26.	Mitura Anna	maszynistka	1967–1968
27.	Mularska Emilia	starszy referent	1986–1990
28.	Nurzyńska Krystyna	maszynistka	1973–1975
29.	Pilawska Henryka	starszy referent ds. adm.-gosp.	1980–1983
30.	Pirogowicz Renata	referent	1987–1989
31.	Posłajko Katarzyna	maszynistka	1985–1986
32.	Procanyn Jolanta	starsza maszynistka	1981–1983
33.	Rubaj Jolanta	samodzielny pracownik adm.	1988–1996
34.	Stebelska Joanna	samodzielny referent adm.-gosp.	od 1991
35.	Zaworska Bożena	maszynistka	1975–1978

Pracownicy pomocniczy i obsługi

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
1.	Abramciów Radosław	rzemieślnik	2006–2007
2.	Adamczyk-Browko Anna	pomocnik dokumentalisty	2005
3.	Andrzejak Adam	pomocnik dokumentalisty	2003–2006
4.	Aniśko Agnieszka	pomocnik archiwisty	2001–2002
5.	Augustyniak Jakub	robotnik gospodarczy	1995
6.	Berger Danuta	starszy pomocnik archiwalny	1979–1980
7.	Bielak Halina	sprzątaczką	1977
8.	Biesiada Antoni	palacz c.o.	1962–1964
9.	Biłanicz Robert	pomocnik archiwisty	1995–1996
10.	Boguski Mariusz	pomocnik archiwisty	1995–1996
11.	Centkowski Tadeusz	robotnik	1975–1976
12.	Chlebicz Kazimiera	sprzątaczką	1977
13.	Cichecki Wojciech	konserwator	od 2008
14.	Ciecharowska Jolanta	pomocnik archiwalny	1983–1984
15.	Dryński Artur	pomocnik dokumentalisty	2004
16.	Feddeck Gerda	starszy pomocnik archiwalny	1957–1976
17.	Ferek Tomasz	pomocnik archiwisty	1996

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
18.	Gabrychowicz Zenona	sprzątaczką	1983
19.	Gajdzińska Rozalia	sprzątaczką	1961–1975
20.	Galska Elżbieta	robotnik gospodarczy	2001–2004
21.	Gągalska Emilia	sprzątaczką	1976–1978
22.	Gondek Krzysztof	robotnik gospodarczy	1996–1997
23.	Gostomski Józef	palacz c.o.	1986–1988
24.	Góralczyk Waldemar	konserwator	2005–2006
25.	Górzyńska Katarzyna	robotnik magazynowy	od 1999
26.	Górzyński Bogumił	operator urządzeń powielających	1972–1991
27.	Górzyński Marek	robotnik gospodarczy	2000–2007
28.	Grenik Aleksander	konserwator	2007
29.	Gulczyński Krzysztof	rzemieślnik	1991
30.	Guźlak Beata	robotnik gospodarczy	2008
31.	Hałas Lucyna	robotnik gospodarczy	1988–2000
32.	Hołubecki Ryszard	robotnik	1977–1978
33.	Jackiewicz Aneta	pomocnik dokumentalisty	2004–2005
34.	Jackowska Krystyna	manipulant	1972–1973
35.	Janczewski Janusz	rzemieślnik	1986–1987
36.	Jankowska Hanna	manipulant	1974
37.	Janusiewicz Ewa	pomocnik archiwisty	1993
38.	Jasińska Jadwiga	magazynier	1963
39.	Jeziorowski Wojciech	starszy manipulant	1961–1972
40.	Jędrzejczak Wanda	pracownik obsługi	1966
41.	Junas Bronisława	sprzątaczką	1965
42.	Kacperek Roman	konserwator	od 2008
43.	Kaczkowski Szymon	pomocnik dokumentalisty	2004
44.	Kalkowski Józef	palacz c.o.	1964–1967
45.	Kaźmierczak Elżbieta	sprzątaczką	1987–1989
46.	Kicęła Barbara	pomocnik archiwisty	2001
47.	Kijewski Stanisław	palacz c.o.	1994–1995
48.	Klaman Janina	starszy pomocnik archiwalny	1975–1983
49.	Klemens Janina	sprzątaczką	1984–1985

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
50.	Klimecka Helena	dozorca nocny	1972
51.	Kolosz Zygmunt	manipulant	1972–1974
52.	Konkolewska Irena	magazynier	1964–1965
53.	Kopera Margareta	pomocnik konserwatora	1991
54.	Kosmowska Kazimiera	sprzątaczką	1976–1977
55.	Kosmowski Ryszard	robotnik	1976
56.	Kozłowski Ryszard	konserwator	od 2004
57.	Kudłak Genowefa	starszy pomocnik archiwalny	1975–1976
58.	Kujarczyk Beata	pomocnik dokumentalisty	2007–2008
59.	Kułaga Ewa	robotnik gospodarczy	od 2000
60.	Kułaga Marian	rzemieślnik	1995
61.	Kułaga Sylwester	rzemieślnik	1991–2008
62.	Lubański Edward	magazynier	1963–1964
63.	Ludwicka Agata	pomocnik dokumentalisty	2005–2009
64.	Łuniewski Krzysztof	rzemieślnik	1991
65.	Madarasz Jolanta	manipulant	1969–1970
66.	Makarewicz Ludwik	palacz c.o.	1995–1996
67.	Malczewski Janusz	konserwator	1999–2004
68.	Malicki Jan	rzemieślnik	1989–2004
69.	Malicki Kazimierz	palacz c.o.	1989–2000
70.	Marszałek Jan	palacz c.o.	1991–1992
71.	Miara Józef	robotnik gospodarczy	1986
72.	Miara Karolina	pomocnik dokumentalisty	2004
73.	Mikołajczyk Bogumił	konserwator	2006
74.	Morawska Teresa	sprzątaczką	1986
75.	Myślak Irena	sprzątaczką	1984–1987
76.	Nawrocka Romana	starszy pomocnik archiwalny	1972–1979
77.	Nowicki Marcin	robotnik gospodarczy	2006–2007
78.	Olech Czesław	palacz c.o.	2004–2005
79.	Orlińska Anna	sprzątaczką	1965–1968
80.	Osmólski Jarosław	rzemieślnik	1987
81.	Otfinowski Józef	palacz c.o.	1964

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
82.	Owsiński Bronisław	magazynier archiwalny	1954–1962
83.	Pajak Jadwiga	robotnik gospodarczy	1966–1990
84.	Parniawska Jadwiga	robotnik gospodarczy	1990–2004
85.	Parniawski Artur	palacz c.o.	1991–1994
86.	Pawlak Jerzy	pracownik gospodarczy	1961–1962
87.	Perek Krystyna	pomocnik dokumentalisty	2003
88.	Pietrzyk Marek	robotnik gospodarczy	1995
89.	Piotrowski Witold	pracownik obsługi	1969
90.	Połuboczko Roman	palacz c.o.	1989–1991
91.	Proszyk Kazimierz	magazynier	1963–1964
92.	Przybyła Jan	robotnik gospodarczy	1992
93.	Przybyła Marek	robotnik gospodarczy	1991–1994
94.	Ptak Hildegarda	sprzątaczką	1965–1966
95.	Pyda Roman	rzemieślnik	1993
96.	Rau Stefania	pracownik pomocniczy	1972
97.	Rekuta Agnieszka	pomocnik dokumentalisty	2004
98.	Robak Teresa	sprzątaczką	1977–1983
99.	Romanowska Anna	pomocnik archiwisty	2001
100.	Rombalski Zenon	rzemieślnik	1987–1988
101.	Rosińska Agnieszka	pomocnik dokumentalisty	2001–2004
102.	Rybarczyk Władysław	pracownik obsługi	1970
103.	Sagun Apolonia	sprzątaczką	1965
104.	Sak Stanisław	rzemieślnik	1985–1997
105.	Sakowski Jan	pracownik obsługi	1969
106.	Sikorski Tadeusz	konserwator	od 1995
107.	Simoniuk Stanisława	sprzątaczką	1962
108.	Słomińska Halina	pomocnik archiwisty	1990
109.	Smagalski Władysław	palacz c.o.	1961–1962
110.	Stachowicz Antoni	pracownik gospodarczy	1961–1963
111.	Stencel Jarosław	pomocnik dokumentalisty	2004
112.	Stępnia Barbara	sprzątaczką	1983–1984
113.	Stokowiec Jan	robotnik	1976–1977

Kadra Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OSTATNIO ZAJMOWANE STANOWISKO	OKRES ZATRUDNIENIA
114.	Sulikowska Grażyna	robotnik magazynowy	od 1986
115.	Sulikowska Stanisława	sprzątaczką	1975–1976
116.	Suszek Leokadia	sprzątaczką	1968–1972
117.	Sutt Agnieszka	pomocnik archiwisty	1995
118.	Sypniewski Stanisław	dozorca	1972
119.	Szpilewski Józef	magazynier	1963
120.	Szumilas Wojciech	konserwator	2007–2008
121.	Szunejko Leonarda	starsza woźna	1968–1974
122.	Szunejko Michał	pracownik obsługi	1970
123.	Szymańczyk Emilia	pomocnik archiwisty	2001
124.	Tietze Jadwiga	sprzątaczką	1979–1984
125.	Wasilewski Lesław	rzemieślnik	1991
126.	Wieczorkowska Małgorzata	pomocnik archiwisty	2001
127.	Więckowska Anna	pomocnik archiwisty	2006
128.	Wilczyński Waldemar	robotnik gospodarczy	1994–1997
129.	Wojciechowicz Dorota	pomocnik archiwisty	2001
130.	Wołujewicz Anetta	pomocnik archiwisty	2001
131.	Wójcik Michał	palacz c.o.	1967–1975
132.	Wróbel Stanisław	palacz c.o.	1988–1989
133.	Zaborowska Stefania	magazynier	1964
134.	Zamczyk Antoni	palacz c.o.	1986
135.	Zaorska Lucyna	sprzątaczką	1976
136.	Zapart Anna	robotnik gospodarczy	2004–2005
137.	Zastawny Sławomir	robotnik	1977–1978

—

ANNA BUŁKA

ANNA BUŁKA

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Das Personal vom Staatsarchiv in Koszalin
in den Jahren 1961–2010

Zusammenfassung

Der Text beinhaltet die von der Autorin bearbeitete Liste der Mitarbeiter des Staatsarchivs in Koszalin mit Berücksichtigung von den auswärtigen Filialen. Der Text ist eine Erinnerungsform an diejenigen, deren Leben für kürzere oder längere Zeit mit der Institution verbunden war.

KATARZYNA KRÓLCZYK

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Działalność przechowalnicza Archiwum Państwowego w Koszalinie i jej znaczenie społeczne

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie działalności usługowej w zakresie przechowywania i obsługi dokumentacji o czasowym okresie przechowywania, prowadzonej przez Archiwum Państwowe w Koszalinie w latach 2004–2009. Działalność archiwów państwowych reguluje ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach¹, zwana dalej ustawą archiwalną. Zgodnie z jej postanowieniami głównymi zadaniami archiwów są: gromadzenie, ewidencjonowanie, opracowywanie, zabezpieczanie oraz udostępnianie akt o wartości historycznej, powstających przede wszystkim w instytucjach administracji rządowej i samorządowej. Ponadto archiwa mogą prowadzić działalność usługową, polegającą na przechowywaniu, kopiowaniu i konserwacji dokumentacji o czasowym okresie przechowywania (w tym dokumentacji osobowej i płacowej) reorganizowanych, przekształcanych lub likwidowanych jednostek organizacyjnych. Z uwagi na różnorodność akt przechowywanych w archiwach państwowych, można stwierdzić, iż informacje w nich zawarte stanowią nie tylko źródło do badań naukowych, ale posiadają także duże znaczenie praktyczne².

Regulacje prawne, dające archiwom państwowym możliwość prowadzenia wymienionych wyżej usług w zakresie odpłatnego przyjmowania oraz obsługi dokumentacji osobowej i płacowej, pojawiły się dość późno, bo dopiero w 2003 roku. Do tego czasu działalnością taką trudnili się przede wszystkim prywatni przedsiębiorcy, wobec których nie stawiano żadnych wymogów w zakresie prawidłowego zabezpieczania dokumentacji oraz posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Taki stan rzeczy powodował często, że dokumentacja gromadzona była przez przypadkowe osoby i przechowywana niekiedy w bardzo złych warunkach.

¹ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 2011, nr 123, poz. 698 z późn. zm.

² Przykładami praktycznego wykorzystania dokumentacji mogą być poszukiwania dokumentacji potrzebnej do celów własnościowych, genealogicznych lub socjalnych.

W celu zminimalizowania skutków działania nierzetelnych przedsiębiorców, wprowadzone zostały przepisy normujące zasady postępowania z przechowywaną czasowo dokumentacją³. Znowelizowana w tym zakresie ustawa archiwalna wskazała katalog podmiotów uprawnionych do prowadzenia działalności w zakresie przechowywania tego rodzaju dokumentacji. Nowe regulacje prawne pozwoliły na prowadzenie działalności gospodarczej w tym zakresie nie tylko wspomnianym wyżej przedsiębiorcom, ale również archiwom państwowym i Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich⁴. Porządkując kwestię należytej ochrony dokumentacji o czasowym okresie przechowywania, w przepisach wykonawczych do ustawy archiwalnej doprecyzowano warunki przechowywania i udostępniania zgromadzonych przez przechowawców akt⁵, określono maksymalną wysokość opłat, jakie można pobierać za sporządzanie z nich kopii lub odpisów⁶, oraz wskazano rodzaj wykształcenia wymaganego od osób obsługujących dokumentację osobową i płacową⁷. Przedsiębiorcy trudniący się przechowywaniem tego rodzaju dokumentacji zostali zobligowani, aby w okresie trzech lat od dnia wejścia w życie przepisów (to jest do końca 2005 roku) zastosowali się do nowych wymogów bądź zaprzestali działalności i przekazali posiadaną dokumentację uprawnionym do tego podmiotom.

Obecnie jednostkami uprawnionymi do prowadzenia działalności związanej z przechowywaniem dokumentacji o czasowym okresie przechowywania są: przedsiębiorcy działający w formie spółki kapitałowej, archiwa państwowe oraz Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, przy czym ci pierwsi dodatkowo zostali zobowiązani uzyskać wpis do rejestru przechowawców akt osobowych i płacowych⁸. Warto również podkreślić, iż wszystkie wymienione wyżej pod-

³ Ustawa z 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, „DzU”, 2002, nr 241, poz. 2074.

⁴ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, „DzU”, nr 38, poz. 173 z późn. zm., art. 51 a, ust. 2.

⁵ Rozporządzenie Ministra Kultury z 15 lutego 2005 r. w sprawie warunków przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców, „DzU”, 2005, nr 32, poz. 284.

⁶ Rozporządzenie Ministra Kultury z 10 lutego 2005 r. w sprawie określenia maksymalnej wysokości opłat za sporządzenie odpisu lub kopii dokumentacji o czasowym okresie przechowywania, „DzU”, 2005, nr 28, poz. 240.

⁷ Rozporządzenie Ministra Kultury z 1 kwietnia 2005 r. w sprawie określenia rodzaju wykształcenia uznanego za specjalistyczne oraz dokumentów potwierdzających posiadanie praktyki zawodowej, wymaganych od osób wykonujących niektóre czynności związane z dokumentacją osobową i płacową pracodawców, „DzU”, 2005, nr 68, poz. 596.

⁸ Rejestr prowadzi marszałek województwa właściwy ze względu na miejsce wykonywania działalności objętej wpisem.

mioty prowadzą działalność gospodarczą, podlegającą regułom rynku oraz zasadom konkurencyjności⁹.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, jako jeden z podmiotów uprawnionych do świadczenia usług przechowywania oraz obsługi dokumentacji osobowej i płacowej, działalność w tym zakresie rozpoczęło w 2004 roku. Początki nie były łatwe. Pojawienie się na rynku usług przechowalniczych konkurenta w postaci Archiwum Państwowego odbierane było bardzo różnie. Część syndyków i likwidatorów entuzjastycznie przyjęło nowe regulacje prawne w tej kwestii, część podeszła do nich sceptycznie. Wszyscy jednak podkreślali, iż przepisy umożliwiające archiwom państwowym przejmowanie dokumentacji osobowej i płacowej po likwidowanych firmach weszły w życie zbyt późno. Ugruntowana na rynku pozycja funkcjonujących od lat prywatnych przedsiębiorców nie rokowała szybkiego rozwoju działalności gospodarczej, prowadzonej w tym zakresie przez archiwum.

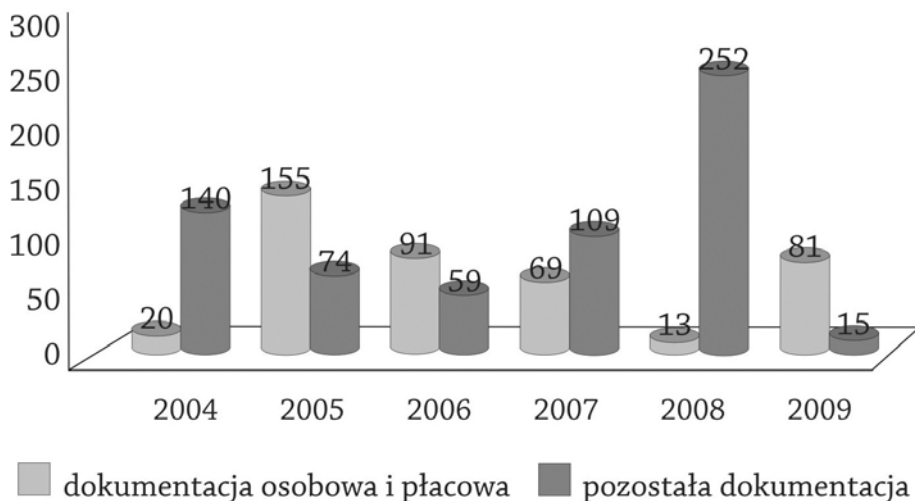
Pomimo pojawiających się trudności Archiwum Państwowe w Koszalinie rozpoczęło aktywną działalność promocyjną swoich usług. Ich wysoki poziom oraz profesjonalna obsługa dokumentacji szybko zostały zauważone i docenione przez klientów. Archiwum zawierając umowy, zobowiązywało się do przechowywania dokumentacji z uwzględnieniem prawa archiwalnego, przepisów przeciwpożarowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również do udostępniania oraz wystawiania na wniosek byłych pracowników stosownych kopii i odpisów z przejętej dokumentacji. Przedmiotem zawieranych umów były głównie akta osobowe i płacowe, czyli z pięćdziesięcioletnim okresem przechowywania. Ponadto przekazywano pozostałą dokumentację niearchiwalną, której okresy przechowywania jeszcze nie upłynęły, np. organizacyjną, finansową. Klientami Archiwum Państwowego w Koszalinie stali się syndycy i likwidatorzy jednostek organizacyjnych, którzy na podstawie umów cywilno-prawnych przekazywali dokumentację do dalszego przechowywania.

Można stwierdzić, że na ilość przechowywanej obecnie w Archiwum dokumentacji ogromny wpływ miały wspomniane wcześniej nowe regulacje prawne. Ustawodawca określając wymogi wobec podmiotów chcących prowadzić działalność gospodarczą w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej, wymusił poniekąd na istniejących już firmach przechowalniczych konieczność dostosowania się do nowych przepisów lub zakończenia prowadzenia działalności. W ten sposób zakończyły swoją działalność dwa podmioty świadczące tego rodzaju usługi w Koszalinie. Zdecydowały się one w 2006 i 2009 roku przekazać odpłatnie zgromadzone przez siebie depozyty aktowe

⁹ Ustawa z 2 VIII 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej; „DzU”, nr 173, poz. 1807 z późn. zm.

do koszalińskiego archiwum. Podsumowując działalność Archiwum w zakresie gromadzenia dokumentacji o czasowym okresie przechowywania w latach 2004–2009, należy podkreślić, iż dotychczas udało się zgromadzić akta po 154 nieistniejących już zakładach pracy, o łącznej długości ponad 1000 metrów bieżących. Większość tego zbioru stanowią akta osobowe (około 500 m) oraz płacowe (250 m). Zaznać należy, że przejęta dokumentacja z podmiotów konkurencyjnych wynosiła jedynie 171 metrów. Tak duża ilość zgromadzonych akt dowodzi jednoznacznie o silnej pozycji, jaką na rynku usług przechowalniczych zajmuje obecnie Archiwum Państwowe w Koszalinie.

Diagram 1. Rozmiar (w metrach bieżących) dokumentacji osobowej i płacowej oraz pozostałej zgromadzonej w Archiwum Państwowym w Koszalinie w latach 2004–2009

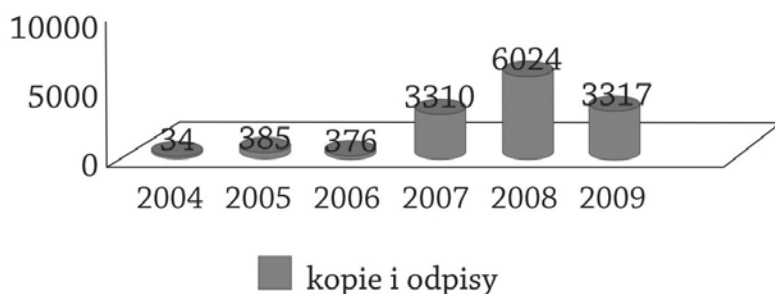


Źródło: sprawozdania roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za lata 2004–2009

Naturalną konsekwencją przejmowania dużej ilości dokumentacji osobowej i płacowej do archiwum stała się konieczność sprawnej jej obsługi. Do grona dotychczasowych klientów, jakimi byli syndycy i likwidatorzy, dołączać zaczęli byli pracownicy zlikwidowanych zakładów pracy. Zwracali się oni głównie z prośbą o wystawienie kopii i odpisów ze swoich akt osobowych i płacowych. Archiwum Państwowe w Koszalinie, tak jak inne podmioty branży przechowalniczej, pobierało z tytułu sporządzenia kopii lub odpisu dokumentu opłaty

zgodne z obowiązującym w tej kwestii rozporządzeniem¹⁰. Z uwagi na rosnącą z roku na rok ilość przechowywanej w Archiwum dokumentacji osobowej i płacowej, zwiększała się również liczba sporządzanych na jej podstawie kserokopii i odpisów. Najwięcej wykonanych tego typu czynności odbyło się w 2008 roku, kiedy to – w porównaniu do 2007 – ich liczba wzrosła dwukrotnie.

Diagram 2. Liczba kopii i odpisów z dokumentacji o czasowym okresie przechowywania sporządzonych przez Archiwum Państwowe w Koszalinie w latach 2004–2009



Źródło: sprawozdania roczne Archiwum Państwowego w Koszalinie za lata 2004–2009

Archiwum Państwowe w Koszalinie, realizując działalność gospodarczą związaną z gromadzeniem i przechowywaniem dokumentacji osobowej i płacowej, zaczęło pełnić ważną rolę informacyjną. W celu ułatwienia osobom poszukującym swojej dokumentacji pracowniczej i odnalezienia miejsca jej przechowywania, zaprowadzono oraz aktualizowano na bieżąco informator o miejscach przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej po nieistniejących firmach. W związku z tym, iż przepisy prawa nie nakładają na syndyków i likwidatorów obowiązku informowania archiwum państwowego o miejscu złożenia przez nich akt osobowych lub płacowych, dane zawarte w informatorze pozyskiwane były często z różnych źródeł. W pierwszej kolejności wprowadzono do niego dane dotyczące własnych zbiorów dokumentacji, a następnie informacje o aktach przedsiębiorstw przechowywanych u prywatnych przechowawców¹¹.

W 2004 roku z inicjatywy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych powstała ogólnopolska internetowa baza o miejscach przechowywania dokumen-

¹⁰ Rozporządzenie Ministra Kultury z 10 II 2005 r. w sprawie określenia maksymalnej wysokości opłat za sporządzenie odpisu lub kopii dokumentacji o czasowym okresie przechowywania, „DzU”, 2005, nr 28, poz. 240.

¹¹ Dane dotyczyły wyłącznie prywatnych przechowawców prowadzących swoją działalność na terenie właściwości Archiwum Państwowego w Koszalinie.

tacji osobowej i płacowej nieistniejących zakładów pracy o nazwie EWIDENCJA¹². W związku z jej utworzeniem wszystkie archiwa państwowe w Polsce zostały zobligowane do wprowadzenia informacji zebranych z terenu swojego działania, jak również do bieżącej ich aktualizacji. Dzięki temu powstała baza, w której zgromadzono dane z całego kraju.

W 2006 roku Archiwum Państwowe w Koszalinie wraz z koszalińskim Oddziałem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zorganizowało Dzień Otwarty dla osób poszukujących dokumentacji osobowej i płacowej po byłych zakładach pracy¹³. Podczas tego przedsięwzięcia można było uzyskać pomoc pracowników archiwum w odnalezieniu swojej dokumentacji, jak również informacje od pracowników ZUS w zakresie postępowania przed jego organami. Dzień Otwarty rozpropagowany został szeroko w lokalnych mediach, m.in. w Radiu Koszalin, koszalińskim dzienniku „Miasto”, Telewizji Kablowej MAX i cieszył się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Koszalina, gdyż Archiwum odwiedziły wtedy 132 osoby.

Podsumowując pięcioletni okres działalności przechowalniczej, realizowanej przez Archiwum Państwowe w Koszalinie, należy podkreślić, że priorytetem urzędu administracji publicznej, prowadzącego działalność komercyjną, nie jest chęć jak najszybszego wzbogacenia się, ale troska o należyte zabezpieczenie dokumentacji osobowej i płacowej na potrzeby byłych pracowników nieistniejących zakładów pracy. Rozmiar zgromadzonej dotychczas dokumentacji¹⁴ oraz ilość wydanych z niej kopii i odpisów¹⁵ świadczą o ważnej roli, jaką w tym zakresie odgrywa Archiwum Państwowe w Koszalinie. Podkreślić również należy, iż Archiwum Państwowe w Koszalinie jest dla swoich klientów gwarantem przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej, zgodnie z normami przyjętymi dla akt o wartości historycznej.

¹² Baza dostępna jest pod adresem internetowym Ewidencja.archiwa.gov.pl.

¹³ Archiwum Państwowe w Koszalinie, Roczne sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2006 roku, s. 32.

¹⁴ W latach 2004–2009 zgromadzono około 430 m.b.. akt osobowych i płacowych.

¹⁵ W latach 2004–2009 sporządzono ponad 13 400 kopii i odpisów z dokumentacji osobowej i płacowej.

ANEKS

Wykaz nieistniejących obecnie przedsiębiorstw, których akta osobowe i płacowe są przechowywane w zbiorach Archiwum Państwowego w Koszalinie

BIAŁOGARD

KONCEPT S.A. w Białogardzie

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białogardzie

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe DUET Spółka z o.o. w Białogardzie

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe FOLPACK Andrzej Jobda w Białogardzie

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Odzieżowego w Białogardzie

SWELAND PROPERTIES Spółka z o.o. w Białogardzie

BIAŁOWĄS

BIZAROL Spółka z o.o. w Białowąsie

BIERKOWO

SALVIPOL Spółka z o.o. w Bierkowie

BOBOLICE

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Bobolicach

BORNE SULINOWO

BUKAPR Spółka z o.o. w Bornem Sulinowie

BYTÓW

PPH ARGOS-PRODUKT S.A. w Bytowie

CIESZENIEWO

Spółdzielnia Pracy Usługowo-Przetwórcza w Cieszeniewie

DAMNICA

THOMA Maszyny Rolnicze Spółka z o.o. w Damnicy

DARŁÓWKO

Ósrodek Wypoczynkowy Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy WYDMA w Darłównu

DOBROGOSZCZ

Fundacja RATUJMY DZIKIE ZWIERZĘTA w Dobrogoszczy

DOBRZYCA

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Dobrzycy

DRAWSKO POMORSKIE

Państwowe Przedsiębiorstwo Nasienne CENTRALA NASIENNA w Drawsku Pomorskim

Spółdzielnia Rzemieślnicza WIELOBRANŻOWA w Drawsku Pomorskim

DYGOWO

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Dygowie

GĄSKI

PUT EDEN Hulewicz S.A. w Gąskach

GDAŃSK

Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe Handlu i Usług BUDREM w Gdańsku

GDYNIA

TIMBER POLAND Spółka z o.o. w Gdyni

GOŚCINO

Gościńska Spółdzielnia Mleczarska w Gościnie

GRABNO

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej RAMI-USTKA Spółka z o.o. w Grabnie

KALISZ POMORSKI

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFABET w Kaliszu Pomorskim

KARLINO

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Karlinie

KOŁOBRZEG

Anna Kulikowska i Henryk Kulikowski w Kołobrzegu, w tym: Hurtownia Rybno-Spożywcza RYBKA-BIS S.C. A. Kulikowska, H. Kulikowski w Kołobrzegu oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno-Usługowe AN-POL Anna Kulikowska w Kołobrzegu

BROKAT Fabryka Okien Waldemar Grochowski w Kołobrzegu

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Kołobrzegu

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kołobrzegu

Przedsiębiorstwo Inżynierii Wodnej HYDROMEL Spółka z o.o. w Kołobrzegu

TARCICA-BAŁTYK Spółka z o.o. w Kołobrzegu

Zakład Elektroniczny ELKON w Kołobrzegu

KOSZALIN

Agencja Gospodarcza INTRA-MARCO LTD Spółka z o.o. w Koszalinie

AGRODETAL Spółka z o.o. w Koszalinie

ALFA BALTICA Spółka z o.o. PTH w Koszalinie

APEX Hurtownia Wyroby Tytoniowe i Spożywcze Andrzej Paćko w Koszalinie

Apteka PRZY RATUSZU mgr Anna Budkiewicz w Koszalinie

ARK-BUD Spółka z o.o. w Koszalinie

AWANTAŻ Spółka z o.o. w Koszalinie

AWER Spółka z o.o. w Koszalinie

BINEX Spółka. z o.o. w Koszalinie

Biuro Doradztwa i Usług Techniczno-Prawnych KOMP-LEX Spółka z o.o. w Koszalinie

Budowlana Spółdzielnia Pracy im. Polskiego Października w Koszalinie

DOMEX Spółka z o.o. w Koszalinie

EMAD Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Spółka z o.o. w Koszalinie

Firma Konfekcyjna BM Spółka z o.o. w Koszalinie

Fundacja Telewizji Koszalin w Koszalinie

Handlowa Spółdzielnia Ogrodnicza Spółka z o.o. w Koszalinie

Hanna i Piotr Skroboł w Koszalinie

HETMAN Spółka z o.o. w Koszalinie

Hurtownia Leków POL-LEK Spółka z o.o. w Koszalinie

INTROPOL Spółdzielnia Pracy Poligrafii i Rzemiosł Artystycznych w Koszalinie

INWESTPROJEKT Spółka z o.o. w Koszalinie

KO-BITT Bau GmbH Spółka z o.o. w Koszalinie

KOMFORT S.C. w Koszalinie

Koszalińska Fabryka Narzędzi VIS Spółka z o.o. w Koszalinie
Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budowlane S.A. w Koszalinie
Koszalińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Hydrotechnicznych
Spółka z o.o. w Koszalinie
Koszalińskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole, Zarząd Wojewódzki w Koszalinie
Koszalińskie Zakłady Naprawy Samochodów w Koszalinie
Koszalińskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego PŁYTOLEN w Koszalinie
MOSTOSTAL-NORD Spółka z o.o. w Koszalinie
MOTOR-BAU Spółka z o.o. w Koszalinie
PETEREX Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa ELTOR w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Handlowe BALTAX Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Handlowe Barbara i Igor Burdziej Spółka komandytowa w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Handlowe Domy Handlowe ESHAMES Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe MAG Bogusław Bojko w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Hydrauliki Siłowej HYPACO Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe HYDRAKO Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych VOLTEX S.A. Koszalin
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe DORIS Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe FTP Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe SALBA Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe MIREX Barbara Szczerbińska w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Projektowania i Usług Inwestycyjnych MIASTOPROJEKT KOSZALIN Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Projektowo-Techniczne PROMOR w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Realizacji i Projektowania INPROJEKT Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa TRANSBUD KOSZALIN w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Usług Ekologicznych JAMNO Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych S.A. w Koszalinie

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PROJBUD Spółka z o.o. w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ZSMP Biuro Usług Projektowych w Koszalinie
Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Państwowej Komunikacji Samochodowej w Koszalinie
PURING Spółka z o.o. w Koszalinie
Regionalna Agencja Promocji Turystyki Spółka z o.o. w Koszalinie
Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz w Koszalinie
Roman Breliński w Koszalinie, w tym: BREGO Spółka z o.o. w Koszalinie,
ROMAR Firma Prywatna Roman Breliński w Koszalinie
SIS Spółka z o.o. w Koszalinie
SPOŁEM PHSP w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy AGROPROJEKT w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy AMICA w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Produkcyjno-Handlowa ZA LASEM w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego ZDRÓJ w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego AGIS w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Skórzano-Drzewna i Artystyczna w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Usług Mechaniczno-Montażowych w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Wytwórczo-Usługowa ELMER w Koszalinie
Spółdzielnia Pracy Zbieraczy Odpadków Użytkowych w Koszalinie
Spółdzielnia Turystyczna TURYSTA w Koszalinie
TEXLANA Spółka z o.o. w Koszalinie
TLC Transport Logistik Center Hannover GmbH Oddział w Polsce – Koszalin
TRANS-DIK Spółka z o.o. Omar Rashid, siedziba: Hotel ARKA w Koszalinie
TRANS-JAFFA Spółka z o.o. w Koszalinie
Usługi Transportowo-Budowlane DOMTRANS Barbara Uzarowicz w Koszalinie
Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Inwalidów w Koszalinie
Zakład Gminnych Wodociągów i Kanalizacji w Koszalinie

KOWALEWICE

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kowalewicach

LĘBORK

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane WODREM Spółka z o.o. w Lęborku

ŁAZY

ALMATUR ŁAZY Spółka z o.o. w Łazach

ŁĘŻEK

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Połczyn – Rąbino KABANOS Spółka z o.o. w Łężku

MALECHOWO

Spółdzielnia Usług Rolniczych Malechowo

MIELNO

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Mielnie
Prywatna Piekarnia BAMi Spółka z o.o. w Mielnie

NIEMICA

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Niemicy

NOWE CZARNOWO

Samodzielny Publiczny Dziecięcy Ośrodek Rehabilitacji w Nowym Czarnowie

POLANÓW

APTEKA mgr Danuta i Lechosław Kobierzyccy w Polanowie

POŁCZYN-ZDRÓJ

Metalowa Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy ENERGIA w Połczynie-Zdroju
Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy NOWOŚĆ w Połczynie-Zdroju
Spółdzielnia Pracy FOTOGRAFIKA w Połczynie-Zdroju
VIENPOL Spółka z o.o. w Połczynie-Zdroju z siedzibą w Dziwogórze

PRZYBKOWO

Przedsiębiorstwo Produkcji Drzewnej Spółka z o.o. w Przybkowie

RAMLEWO

Spółdzielnia Eksploatacyjna w Ramlewie

SARBINOWO MORSKIE

SARBI Spółka z o.o. w Sarbinowie Morskim

SIANÓW

PIK Transport Spółka z o.o. w Sianowie

SIEMCZYNO

Spółdzielnia Produkcji Rolnej AGROFARM w Siemczynie

SŁAWNO

ROLMOT SCHAPLER WALCZAK Spółka z o.o. w Sławnie

SŁUPSK

ALKPOL Spółka z o.o. w Słupsku

Apteka MARIACKA S.C. mgr Wiesława Skoniecka-Baron, mgr Andrzej Baron
w Słupsku

Przedsiębiorstwo Zagraniczne INTERTEX w Słupsku

SZCZECINEK

Państwowe Przedsiębiorstwo Nasienne CENTRALA NASIENNA w Szczecinku

Szczecineckie Przedsiębiorstwo Budowlane POJEZIERZE w Szczecinku

Szczecineckie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów SPEDIM w Szczecinku

ŚWIDWIN

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Inwalidów w Świdwinie

SPOŁEM Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Świdwinie

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna ZJEDNOCZENIE w Świdwinie

Zakład Mechanizmów Napędowych S.A. w Świdwinie

ŚWIESZYNO

MORIDA Spółka z o.o. Świeszyno

TUROWO

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe KORA S.C. Józef Jankowiak – Grzegorz Musolf w Turowie

TYCHOWO

DREW-MARK Spółka z o.o. w Tychowie

TRAK-POL Spółka z o.o. w Tychowie

USTKA

KATARZYNA KRÓLCZYK

CENTROUSTKA Spółka z o.o. w Ustce
Stocznia Ustka S.A. w Ustce

USTRONIE MORSKIE

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Ustroniu Morskim

WEŁNICA

TARGET Spółka z o.o. Zakład Produkcyjny w Wełnicy

ZŁOCIEŃC

CERERA Spółka z o.o. w Złocieńcu
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe w Złocieńcu

—

KATARZYNA KRÓLCZYK

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Die Aufbewahrungstätigkeit des Staatsarchiv in Koszalin
und ihre soziale Bedeutung

Zusammenfassung

Die Staatsarchive realisieren ihre gesetzlich bestimmte Aufgaben, sie unternehmen daneben auch eine Dienstleistungstätigkeit, die darauf beruht, Dokumentation mit einer bestimmter Aufbewahrungszeit aufzubewahren und zu bedienen. Das Koszalinener Archiv führt solch eine Tätigkeit seit 2004. In dem dieser Frage gewidmeten Artikel analysierte die Autorin die soziale Bedeutung derartigen Archivtätigkeit. Eine große Hilfe für Informationssuchende ist bestimmt die beigelegte Zusammenstellung von den heute nicht mehr existierenden Unternehmen, deren Personen- und Gehaltsakten in den Sammlungen des Staatsarchivs in Koszalin aufbewahrt werden.

WALDEMAR CHLISTOWSKI

Archiwum Państwowe w Koszalinie

50 lat doświadczeń Archiwum Państwowego w Koszalinie w dziedzinie popularyzacji jego działalności i zgromadzonego zasobu

M ówiąc o działalności popularyzacyjnej Archiwum Państwowego (AP) w Koszalinie, mamy na myśli przede wszystkim takie działania, których bezpośrednim celem jest zaprezentowanie jego działalności i zasobu archiwalnego oraz bibliotecznego, jak na przykład wystawy archiwalne, wycieczki przyjmowane w swojej siedzibie, artykuły, wywiady i notatki prasowe, audycje i wywiady radiowe, wywiady, reportaże i migawki telewizyjne. Szczególną rolę w działaniach popularyzacyjnych odgrywały szeroko zakrojone akcje popularyzacyjne organizowane co kilka lat we wszystkich archiwach państwowych pod wspólnymi hasłami „Tydzień Archiwów” oraz „Dni otwarte Archiwum...”. Poprzez różnorodność i intensywność działań realizowanych w krótkim czasie akcje te miały na celu dobitniej „zareklamować” problematykę archiwalną wśród społeczeństwa. Walory popularyzacyjne niosły ze sobą także inne przedsięwzięcia Archiwum związane z jego działalnością naukową, informacyjną czy edukacyjną, takie jak konferencje, seminaria, sympozja i sesje naukowe, publikacje naukowe pracowników, opracowania analityczno-syntetyczne, odczyty, prelekcje, wykłady, konkursy historyczne, lekcje archiwalne, strony internetowe.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie szeroko rozumianej działalności popularyzacyjnej prowadzonej przez koszalińską „centralę” Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–2010, z wyłączeniem Oddziałów Zamiejscowych w Słupsku i Szczecinku, których działalność zostanie przedstawiona w odrębnych artykułach. Dla zaakcentowania dokonujących się w tym czasie przemian – rzutujących na funkcjonowanie Archiwum – przyjęto omawianie działalności popularyzacyjnej w ramach kolejnych dziesięcioleci, zawierających się między okrągłymi rocznicami rozpoczęcia przez nie działalności. Tej konwencji odpowiada także tabela na końcu tekstu, zawierająca

zestawienie przedsięwzięć popularyzacyjnych, zrealizowanych przez Archiwum w latach 1961–2010. Bazę źródłową wykorzystaną do opracowania niniejszej tematyki stanowią przede wszystkim własne sprawozdania z działalności, przechowywane w Archiwum Zakładowym AP oraz publikacje jego pracowników.

Pierwsze dziesięciolecie funkcjonowania Archiwum Państwowego w Koszalinie (1961–1970) nie obfitowało w nadmiar przedsięwzięć popularyzacyjnych. Nieliczna kadra nowo utworzonej placówki skupiała się na innych zadaniach, do których należało zagospodarowanie otrzymanego do wyłącznej dyspozycji budynku i organizacja podstawowej działalności archiwalnej. Do priorytetów należało przejmowanie i opracowywanie archiwaliów przekazywanych z terenu działania AP i z innych archiwów państwowych oraz kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego w jednostkach organizacyjnych podległych nadzorowi koszalińskiego Archiwum.

Dużą wagę przykładano także do działalności naukowej, co wynikało ze statusu archiwów państwowych jako placówek naukowych, pełniących także funkcje urzędów wiary publicznej. Należy tu podkreślić, że już samo powstanie archiwum w Koszalinie było wielkim wydarzeniem dla regionalnych historyków, którzy uzyskali na miejscu bazę źródłową do swoich badań. Przyczyniło się też do dużego ożywienia ruchu regionalnego, którego ważnym ogniwem, jako placówka naukowo-badawcza, stało się samo koszalińskie Archiwum. Bliska współpraca z Polskim Towarzystwem Historycznym (PTH) Oddział w Koszalinie, Koszalińskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym w Koszalinie (KTSK) czy Okręgową Komisją do Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie zaowocowała wspólnymi badaniami historycznymi i licznymi publikacjami koszalińskich archiwistów z zakresu historii regionalnej i archiwoznawstwa.

W latach 1961–1970 ukazało się blisko 80 publikacji naukowych i popularnonaukowych koszalińskich archiwistów: Bogusława Drewniaka, Adama Muszyńskiego, Hieronima Rybickiego i Krystyny Muszyńskiej, które przyczyniły się w znacznej mierze do upowszechnienia zasobu koszalińskiego Archiwum, przynajmniej w tych środowiskach, które sięgały po tego rodzaju literaturę. Wśród nich zwracają uwagę: pierwsza powojenna monografia Koszalina *Dzieje Koszalina*¹ z 1967 roku i monografia województwa koszalińskiego *Koszalińskie w dwudziestolecie*² wydana w 1966 roku. Znaczny wkład w ich opracowanie wnieśli wyżej wymienieni koszalińscy archiwiści³.

¹ *Dzieje Koszalina*, red. B. Drewniak, H. Lesiński, Poznań, 1967.

² *Koszalińskie w dwudziestolecie*, red. H. Rybicki, W. Jędrzejczak, red. nauk. B. Drewniak, Poznań – Koszalin, 1966.

³ K. Muszyńska, *Zarys dziejów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1961–*

Współpraca z regionalnymi placówkami naukowymi i stowarzyszeniami była także owocna przy współorganizacji sesji naukowej poświęconej 20-leciu Polskiej Partii Robotniczej w 1962 roku oraz obchodów 20-lecia Polski Ludowej w 1964 roku i 700-lecia nadania praw miejskich Koszalinowi w 1966 roku. W ramach tego ostatniego jubileuszu pracownicy AP byli m.in. głównymi organizatorami wystawy „Dzieje Koszalina w dokumencie archiwalnym (1266–1966)”. W 1961 roku Archiwum było współorganizatorem konkursu na wspomnienia działaczy PPR, a jego ówczesny dyrektor – Bogusław Drewniak – został przewodniczącym jury konkursu. W 1964 roku archiwiści wzięli udział w organizacji konkursu historycznego „Przeszłość i teraźniejszość Pomorza Zachodniego”.

Znaczącą formą popularyzacji historii regionalnej i zasobu AP były odczyty, prelekcje i pogadanki, z którymi archiwiści najczęściej występowali w szkołach podstawowych i średnich oraz na zebraniach Oddziału PTH w Koszalinie. Od 1966 roku Archiwum zaczęło przyjmować wycieczki, składające się z uczniów szkół podstawowych i średnich, dzięki czemu młodzież szkolna mogła bezpośrednio zobaczyć, na czym polega praca archiwistów i ujrzeć na własne oczy archiwalia zgromadzone w magazynach.

II Tydzień Archiwów – pierwsza tego typu impreza zorganizowana przez AP w październiku 1963 roku – nie zakończył się pełnym sukcesem, gdyż nie udało się zrealizować głównego zamierzenia, jakim było nawiązanie kontaktu ze szkołami. W czasie jego trwania klasy szkolne, zgodnie z ówczesnymi priorytetami, wyjeżdżały bowiem na wykopki ziemniaków w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Swoją rolę, jeśli chodzi o szersze spopularyzowanie zadań służby archiwalnej w województwie koszalińskim oraz zapoznanie społeczeństwa z zasobem koszalińskiego archiwum, spełniły natomiast dwa artykuły autorstwa Adama Muszyńskiego, zamieszczone w regionalnym dzienniku – „Głosie Koszalińskim”⁴.

W porównaniu do skromnego II Tygodnia, zorganizowany w 1968 roku z rozmachem III Tydzień Archiwów można nazwać mocnym wyjściem archiwistów do koszalińskiego społeczeństwa. O jego randze świadczy fakt, że z inicjatywy Archiwum powołano Wojewódzki Komitet Obchodów III Tygodnia Archiwów z sekretarzem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie na czele. Kluczowe znaczenie miały informacje o działalności i potrzebach Archiwum, opracowane przez koszalińskich archiwistów, zaprezentowane na po-

1981, w: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie 1961–1981*, red. J. Górski, Koszalin, 1981, s. 11 n.

⁴ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Archiwum Zakładowe (dalej: AZ), sygn. 5/38, s. 16–17.

siedzeniach Prezydium WRN w Koszalinie i prezydiów powiatowych rad narodowych. I chociaż zawarte w nich postulaty co do potrzeb nie spotkały się tam z pełnym zrozumieniem, to nie ulegało wątpliwości, że zaistniały w świadomości koszalińskich decydentów. Z innych przedsięwzięć warto zwrócić uwagę na spotkanie pracowników Archiwum z nauczycielami historii z koszalińskich szkół, których zapoznano m.in. z zasobem Archiwum i z możliwościami jego wykorzystania do zilustrowania lekcji historii. Archiwum z tej okazji odwiedziło także kilka wycieczek szkolnych⁵.

Zwraca natomiast uwagę skromna działalność wystawiennicza placówki, która uczestniczyła w organizacji zaledwie trzech wystaw towarzyszących sesjom naukowym i obchodom rocznicowym, organizowanym poza jej siedzibą. Ciasnota własnych pomieszczeń praktycznie przez cały okres funkcjonowania Archiwum ograniczała możliwości wykorzystywania jego kolejnych siedzib do celów wystawienniczych. W związku z tym AP zazwyczaj występowało jako współorganizator wystaw zewnętrznych.

Początek lat 70. co do intensywności działań popularyzacyjnych nie różnił się zbyt wiele od minionego dziesięciolecia. Tradycyjnie włączano się w obchody rocznicowe. W latach 1971–1973 Archiwum współorganizowało sesje popularnonaukowe i wystawy z okazji 30. rocznicy PPR, 25. rocznicy powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i 50. rocznicy Związku Polaków w Niemczech. Kontynuowano z powodzeniem współpracę z Ośrodkiem Badań Naukowych KTSK (przekształconym w 1972 roku w samodzielny Koszaliński Ośrodek Naukowo-Badawczy) w zakresie rozwoju badań regionalnych i w dziedzinie wydawniczej. Jej wynikiem było wydanie wielu spośród ponad 60 publikacji autorstwa koszalińskich archiwistów, które ukazały się w latach 1971–1980, opartych w znacznym stopniu na archiwaliach z zasobu AP. Należy tu wskazać kolejną monografię *Koszalin – zarys dziejów*⁶ z 1974 roku czy monografię powiatów białogardzkiego, bytowskiego, człuchowskiego, miastecckiego i wałeckiego. Archiwum nadal partnerowało koszalińskiemu Oddziałowi PTH w zakresie popularyzowania wiedzy o historii regionu w formie odczytów i prelekcji. W 1973 roku wspólnie zorganizowano obchody IV Tygodnia Archiwów, a w 1974 roku przeprowadzono wojewódzką Olimpiadę Historyczną⁷.

Celem obchodów IV Tygodnia Archiwów była szeroka promocja roli i zadań archiwów jako placówek naukowych i urzędów wiary publicznej. Głównym ak-

⁵ AP Koszalin, AZ, sygn. 7/45-1, s. 231–235.

⁶ T. Gasztold, A. Muszyński, H. Rybicki, *Koszalin – zarys dziejów*, Poznań, 1974.

⁷ K. Muszyńska, *Zarys dziejów...*, s. 16–17.

centem obchodów stało się sympozjum z udziałem przedstawicieli placówek i stowarzyszeń naukowych z Koszalina oraz ośrodków informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, w którego trakcie pracownicy Archiwum zaprezentowali jego zasób i rolę w rozwoju badań regionalnych. Archiwiści prezentowali także zagadnienia związane z obchodami Tygodnia w audycjach koszalińskiej rozgłośni Polskiego Radia i na łamach dziennika „Głos Koszaliński”. Przeprowadzili kilka pogadanek na tematy archiwalne w miejscowych szkołach, przekazując im dodatkowo zestawy fotokopii dokumentów z zasobu AP do wyeksponowania w formie fotogazetek o historii województwa⁸.

Lata 1976–1979 to okres propagowania użyteczności archiwów i przydatności ich zasobów dla gospodarki narodowej. Cel ów stał się zadaniem priorytetowym także dla koszalińskiego Archiwum, które w postaci tzw. informacji adresowanej starało się zainteresować administrację państwową i gospodarczą w regionie archiwaliami, które mogły nadal posiadać wartości użytkowe dla bieżących przedsięwzięć gospodarczych. W rezultacie intensywnego przeszukiwania własnego zasobu archiwalnego przygotowano 13 opracowań analityczno-syntetycznych wskazujących materiały archiwalne na temat gospodarki wodnej, rybołówstwa słodkowodnego, wierceń hydrogeologicznych, bogactw mineralnych, przemian osadnictwa w regionie, szkolnictwa podstawowego itp.

Opracowania te prezentowano na spotkaniach i konferencjach z udziałem przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie, Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Koszalinie (WUS), Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego (KONB), Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku (WSP), Polskiego Związku Wędkarskiego oraz Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej w Koszalinie. Zostały także przesłane do innych potencjalnych użytkowników, takich jak Koszalińskie Przedsiębiorstwo Kruszyw Mineralnych czy państwowe gospodarstwa rybackie. Niektóre z nich opublikowano w regionalnych czasopismach naukowych. Problematyce przydatności koszalińskich archiwaliów dla gospodarki narodowej był poświęcony V Tydzień Archiwów w 1979 roku, którego głównym punktem stała się konferencja naukowa pod wymownym hasłem „Archiwa w służbie nauki i gospodarki narodowej”.

W rezultacie tych starań WUS wykorzystał otrzymane informacje do publikacji statystycznych, KONB i WSP w Słupsku do opracowania planów badawczych. Kontakty z przedstawicielami jednostek gospodarczych i administracji wykazały natomiast, że opracowania o charakterze studialnym są im mało

⁸ AP Koszalin, AZ, sygn. 14/44, s. 28–30.

przydatne z uwagi na to, że oferują jedynie dane szczątkowe bądź wyrywkowe lub stanowią tylko wskazówkę odsyłającą do archiwaliów. Nie ukrywali zresztą, że myśl techniczna i ekonomiczna zawarta w archiwaliach była przestarzała i przez to niezbyt przydatna. Interesowałyby ich ewentualnie gotowe opracowania, przygotowane i przetworzone w sposób zrozumiały dla fachowców z właściwych dziedzin. Tego warunku z oczywistych względów nie mogli spełnić archiwiści, niedysponujący tak rozległą, specjalistyczną wiedzą. Najbardziej owocne okazały się kontakty z przedstawicielami środowiska naukowego i WSP w Słupsku, które przyniosły efekty w postaci wzrostu udostępniania zasobu archiwalnego do badań naukowych. Wśród użytkowników koszalińskiego AP w szczególności wyraźnie wzrosła liczba studentów piszących prace magisterskie, w tym nauczycieli uzupełniających wykształcenie w systemie zaocznym⁹.

W latach 1976–1979 zintensyfikowano także typową aktywność popularyzującą zasób i działalność AP. Archiwum tradycyjnie włączało się jako współorganizator do obchodów rocznicowych i towarzyszących im wystaw. Nawiązanie bliższej współpracy z Muzeum Okręgowym w Koszalinie zaowocowało wspólną organizacją w jego siedzibie trzech wystaw w latach 1977–1978, opartych w znacznym stopniu na materiałach z zasobu AP. Do pierwszej z nich, pod nazwą „Koszalin w Polsce Ludowej”, archiwiści opracowali także scenariusz i przewodnik po wystawie. W rezultacie spotkań z zastępcami dyrektorów koszalińskich szkół Archiwum odwiedziła większa niż zwykle liczba wycieczek szkolnych, a archiwiści wygłaszali w szkołach pogadanki o tematyce historycznej i archiwalnej. Nową formą popularyzacji była pomoc w organizowaniu kącików historii w szkołach oraz izb pamięci w szkołach i zakładach pracy poprzez przekazywanie zestawów reprodukcji ciekawszych materiałów ze swojego zasobu archiwalnego. W tym dziesięcioleciu archiwiści częściej także gościli w środkach masowego przekazu, udzielając kilku wywiadów radiowych i prasowych związanych z tematyką kolejnych Tygodni Archiwów bądź publikując artykuły o tematyce historycznej w koszalińskim dzienniku „Głos Pomorza”, w oparciu o zasób AP¹⁰.

Początek lat 80. stał pod znakiem jubileuszu 20-lecia rozpoczęcia działalności przez Archiwum, przypadającego w 1981 roku. Z tej okazji pracownicy AP opracowali publikację zbiorową *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie 1961–1981*, syntetycznie prezentującą historię i podstawowe kierunki działalności Archiwum na przestrzeni minionych 20 lat. Dopełnieniem wydania sta-

⁹ W. Chlistowski, *Ewidencja, informacja i udostępnianie materiałów archiwalnych*, w: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie...*, s. 112–115; AP Koszalin, AZ, sygn. 27/7, s. 20–22.

¹⁰ W. Chlistowski, *Ewidencja, informacja i udostępnianie...*, s. 120–121; AP Koszalin, AZ, sygn. 27/7, s. 24, sygn. 26/9, s. 91.

ły się trzy artykuły zamieszczone w trzecim numerze za rok 1981 kwartalnika „Koszalińskie Studia i Materiały” w wydzielonym dziale „Archiwoznawstwo”. Archiwiści scharakteryzowali w nich osobno poniemiecki zasób kartograficzny oraz materiały z okresu Polski Ludowej zgromadzone w Archiwum. Większość spośród ponad 40 publikacji pracowników AP, opublikowanych w tym dziesięcioleciu, ukazała się w postaci artykułów zamieszczonych w regionalnych periodykach naukowych „Rocznik Koszaliński” i „Koszalińskie Studia i Materiały”, wydawanych przez współpracujący z Archiwum KONB. Ich tematyka dotyczyła przeważnie działalności i zawartości zasobu archiwalnego koszalińskiego AP.

W 1986 roku ukazała się publikacja o dużych walorach popularyzatorskich *Pomorze Zachodnie w dokumentach 1945*¹¹. Było to wydawnictwo źródłowe opracowane wspólnie przez archiwistów z AP w Szczecinie i Krystynę Muszyńską z AP w Koszalinie, oparte na dokumentach z zasobu obu archiwów i bogato nimi ilustrowane.

W 1982 roku pracownicy AP wzięli udział w konferencji w Instytucie Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, przedstawiając obszerną informację o zawartości zasobu archiwalnego AP. W rezultacie uzgodniono warunki współpracy w zakresie pomocy źródłowej ze strony Archiwum w rozwinięciu przez Instytut badań nad historią regionu¹².

Pogarszająca się sytuacja lokalowa koszalińskiej placówki nie pozwalała w pełni rozwijać działalności popularyzatorskiej. Od 1975 roku Archiwum mieściło się w trzech miejscach, w odległych od siebie budynkach. W głównej siedzibie, usytuowanej w części budynku Szkoły Podstawowej nr 1, z czasem trzeba było przenieść zasób biblioteczny na regały ustawione na korytarzach, a na magazyn archiwalny wykorzystać połowę gabinetu dyrektora Archiwum. W tej sytuacji wyraźnie ograniczono liczbę wycieczek odwiedzających placówkę. Znacznie rozszerzono działalność wystawienniczą, ale poza trzema niewielkimi wystawkami w gablotach we własnej siedzibie, aż 18 wystaw Archiwum współorganizowało na terenie miasta i poza nim. Spośród nich dużą frekwencją cieszyła się zwłaszcza wystawa „Dzieje Koszalina”, zorganizowana w 1981 roku w Szkole Podstawowej nr 7 w Koszalinie. W trakcie kilkumiesięcznej ekspozycji około 200 reprodukcji z zasobu AP odwiedziło ją wiele wycieczek z innych szkół.

Wiele oryginalnych materiałów i ich reprodukcji z zasobu Archiwum wyeksponowano na wystawie „Z dziejów oświaty na Pomorzu Środkowym”, zorganizowanej w 1982 roku wspólnie z KTSK, w ramach ogólnopolskiej sesji po-

¹¹ *Pomorze Zachodnie w dokumentach 1945*, wybór i oprac. K. Kozłowski, K. Muszyńska, M. Stelmach, Szczecin, 1986.

¹² AP Koszalin, AZ, sygn. 32/8, s. 44.

święconej tajnemu nauczaniu i działalności Związku Polaków w Niemczech. Do większych wystaw współorganizowanych przez AP w Koszalinie należy zaliczyć wystawę historyczną „Byliśmy – Jesteśmy – Będziemy (Koszalin 1266–1985)” z 1985 roku. W tym samym roku oryginalne archiwalia z zasobu AP po raz pierwszy były prezentowane poza granicami województwa koszalińskiego. Jako część wystawy objazdowej „Polska na Ziemiach Zachodnich i Północnych 992–1945” eksponowano je na Zamku Królewskim w Warszawie, a następnie w Szczecinie i Wrocławiu¹³.

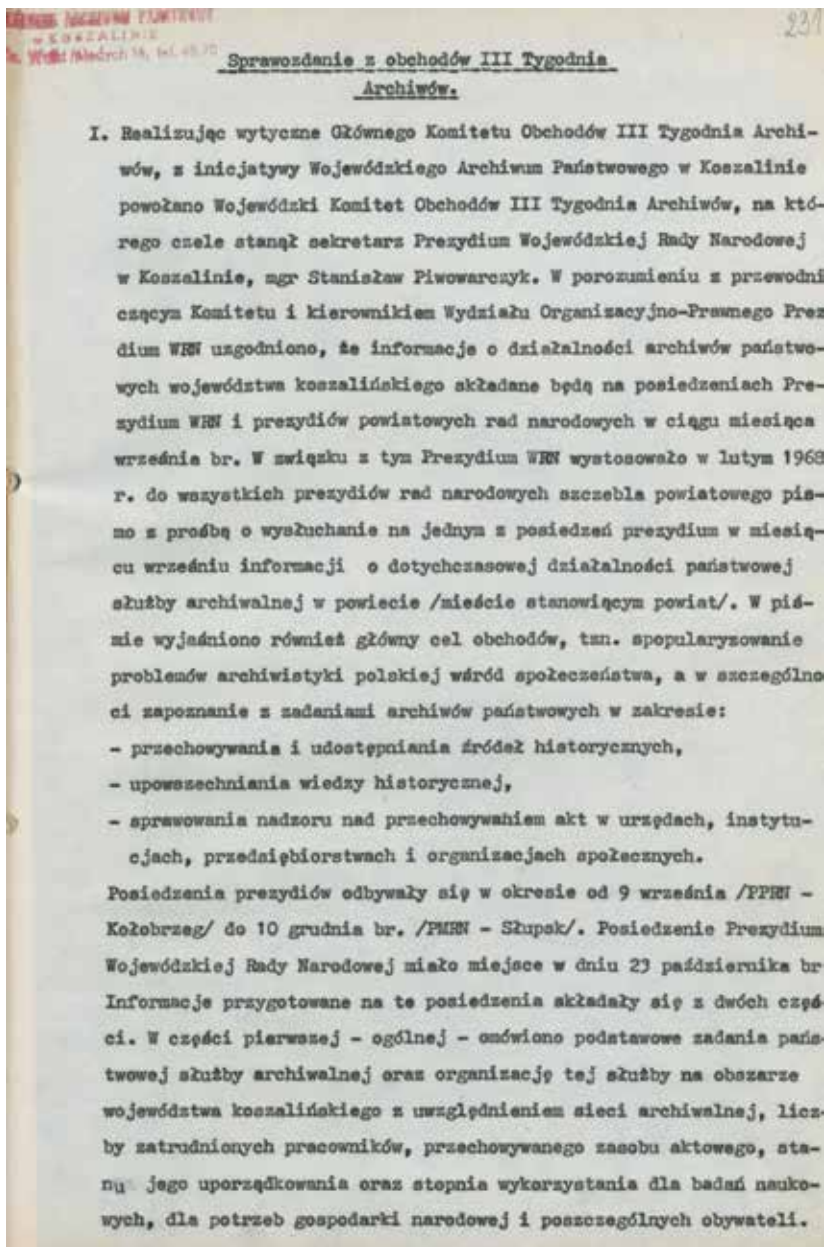
W ramach działań edukacyjno-popularyzatorskich wśród młodzieży szkolnej AP zorganizowało w 1984 roku dla uczniów Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Koszalinie cykl zajęć propagujących zawód historyka-archiwisty. Ponadto przekazano szkołom kilkaset reprodukcji ze swojego zasobu na wystawy szkolne i do wykorzystania jako pomoce do lekcji historii. Oprócz prelekcji dla wycieczek szkolnych przyjmowanych w Archiwum, archiwiści wygłosili w szkołach średnich kilka pogadanek na temat znaczenia pracy archiwalnej w życiu społeczno-gospodarczym. Brali także czynny udział w pracach sztabu XVIII Turnieju Wiedzy Obywatelskiej, zorganizowanego przez koszalińską Chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego w 1986 roku¹⁴.

Głównymi punktami jubileuszu 25-lecia działalności AP w 1986 roku oraz obchodów VI i VII Tygodnia Archiwów w latach 1984 i 1989 były sesje o charakterze popularyzacyjnym. Dla pracowników AP stały się one okazją do podsumowania dotychczasowego okresu działalności Archiwum oraz przybliżenia potencjalnym użytkownikom zawartości tematycznej mniej znanych dotychczas materiałów archiwalnych z jego zasobu. Czyniono to nie tylko w formie referatów wygłaszanych na sesjach, ale również w audycjach radiowych koszalińskiej rozgłośni Polskiego Radia. W tym dziesięcioleciu częściej wykorzystywano środki masowego przekazu do propagowania wiedzy o działalności Archiwum i walorach jego zasobu, zarówno archiwalnego, jak i bibliotecznego.

Historia Koszalina i regionu oraz działalność i zasób AP stanowiły żelazne tematy dziewięciu audycji nagranych przez pracowników Archiwum dla Rozgłośni Polskiego Radia w Koszalinie i kilku wywiadów udzielonych dla dziennika „Głos Pomorza”. W 1989 roku po raz pierwszy Archiwum pojawiło się w telewizji dzięki ówczesnemu dyrektorowi, Adamowi Wirskiemu, który prezentował zasób placówki w programie „Kronika Pomorza Zachodniego” Ośrod-

¹³ K. Muszyńska, *25 lat działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie*, „Koszalińskie Studia i Materiały”, 1986, nr 3/4, s. 126; AP Koszalin, AZ, sygn. 28/10, s. 96–97, 181; sygn. 29/9, s. 115–116; sygn. 32/8 s. 44–45; sygn. 59/19, s. 8–9.

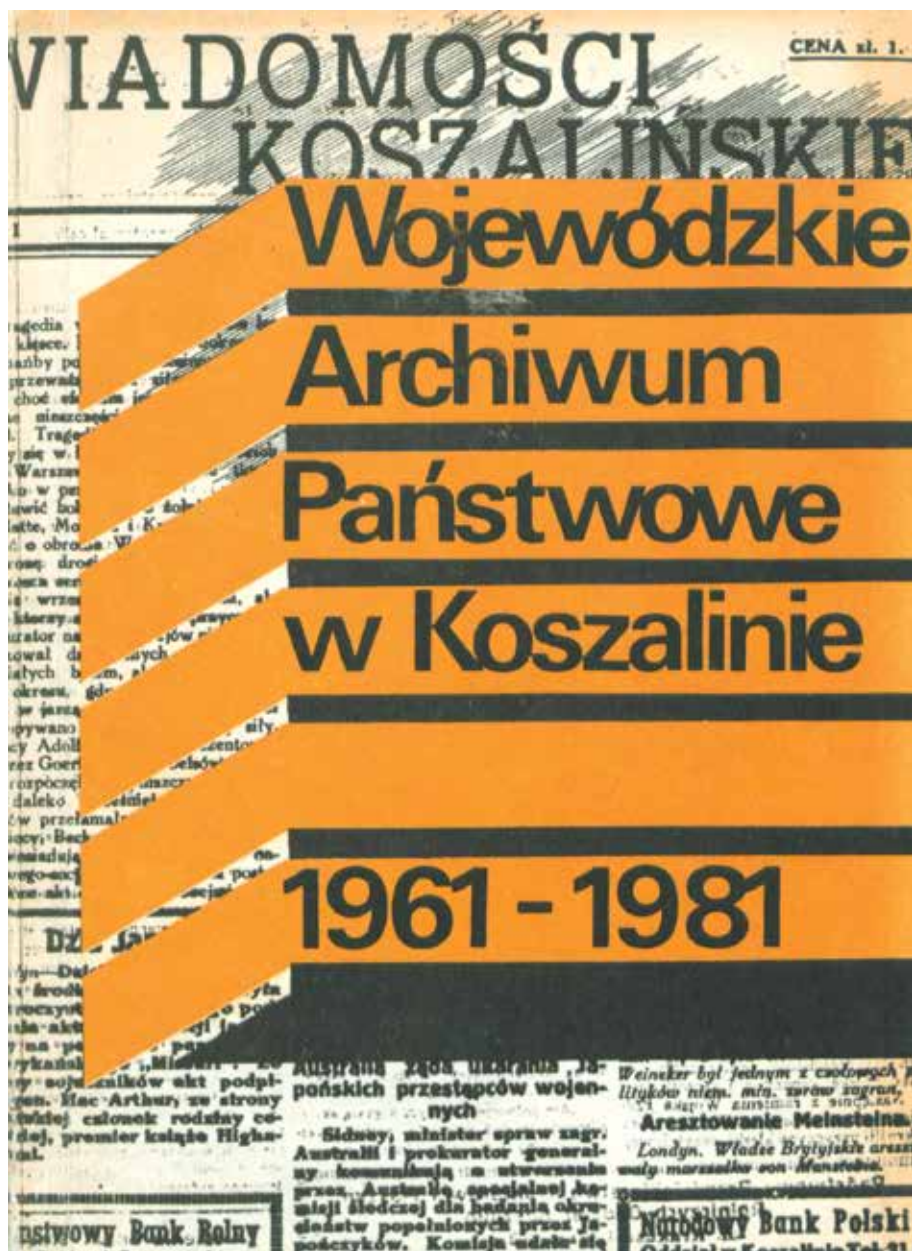
¹⁴ AP Koszalin, AZ, sygn. 32/8, s. 44–45; sygn. 59/19, s. 8–10.



1. Sprawozdanie z obchodów III Tygodnia Archiwów w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Koszalinie w 1968 r.



2.-3. Dyrektor Archiwum Państwowego w Koszalinie, dr Jan Górski, otwiera konferencję z okazji V Tygodnia Archiwów w 1979 r.



4. Informator Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Koszalinie 1961–1981 prezentujący działalność i zasób Archiwum, wydany w 1981 r.



Bedeker koszaliński — (2)

Przez ten miesiąc w naszym Bedekerze Koszalińskim, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju.

Bedeker koszaliński (4)

W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju.

Bedeker koszaliński (6)

W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju.



Bedeker koszaliński (9)

W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju. W tym czasie, kiedy nasz Bedeker Koszaliński, który jest pierwszym z cyklu „Bedeker Koszaliński”, zamieściliśmy 10 artykułów, które miały być pierwszymi w tym rodzaju.

5. Artykuły autorstwa Adama Muszyńskiego, opublikowane w 1993 r. na łamach dziennika „Głos Pomorza” w cyklu „Bedeker Koszaliński”

Wystawa na dobę

Wybrane dokumenty z lat 1950–1997 można obejrzeć w Urzędzie Wojewódzkim. Wczoraj wojewoda Jerzy Mokrzycki otworzył tu wystawę „Koszański – 47 lat”. Dziś ekspozycja zostanie zdemontowana.

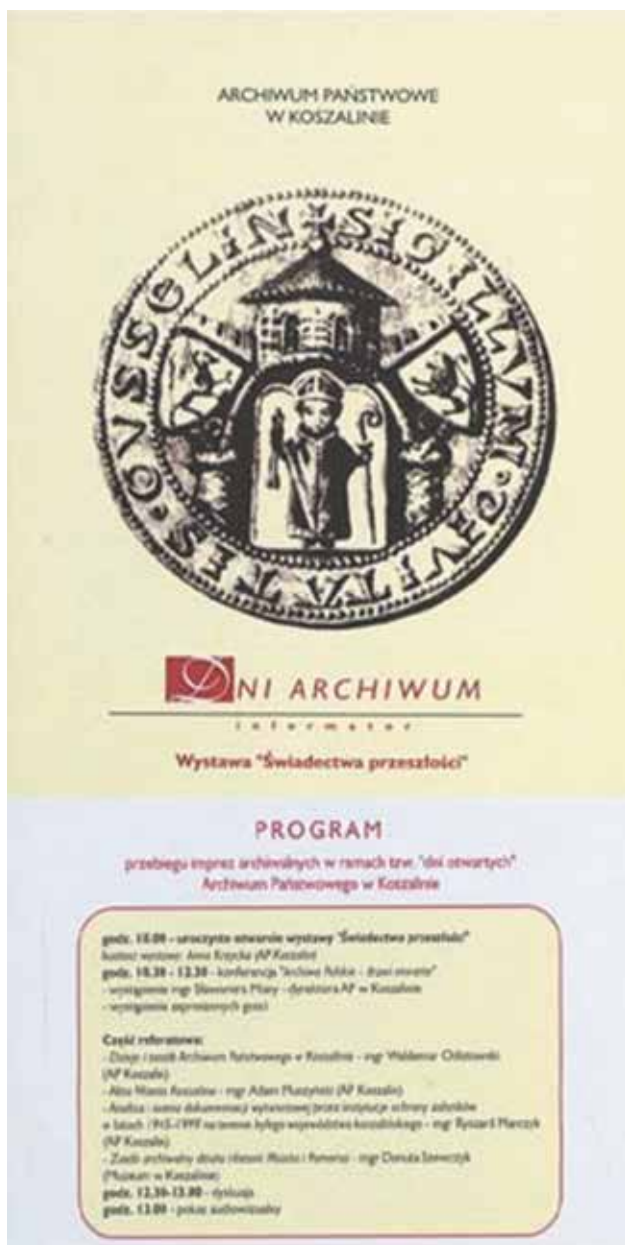
Wystawa jest ciekawa. Wśród dokumentów, zdjęć i kronik można znaleźć na przykład sprawozdanie z drugiej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej (21 lipca 1950 roku). Radni omawiali wówczas wieloletnie plany rozwoju PRL-u. Cieszyli się, że „nasz dochód narodowy wzrastać będzie w tempie niespotykanym poza Związkiem Radzieckim” (13,4 proc. rocznie), i że „plan przewiduje również potężny pochód w dziedzinie oświaty, kultury, nauki i sztuki”. Dwa lata później podsumowali efekty Akcji „Wisła”: „Do województwa przybyło 28 tysięcy byłych mieszkańców Rzeszowszczyzny. Ich stosunek do Władzy Ludowej

i jej zarządzeń – obojętny”. W 1956 roku radny Wiktor Przybył ze Szczecinka interpelował w sprawie ustawy o zakazie sprzedaży wódki w dni wypłat, co zostało załatwione „połowicznie”, bo „w sprzedaży jest tylko wódka gatunkowa”, a „ludzie i tak piją, tyle że wydają więcej pieniędzy”. Radny postulował więc wprowadzenie zakazu sprzedaży wódek kolorowych.

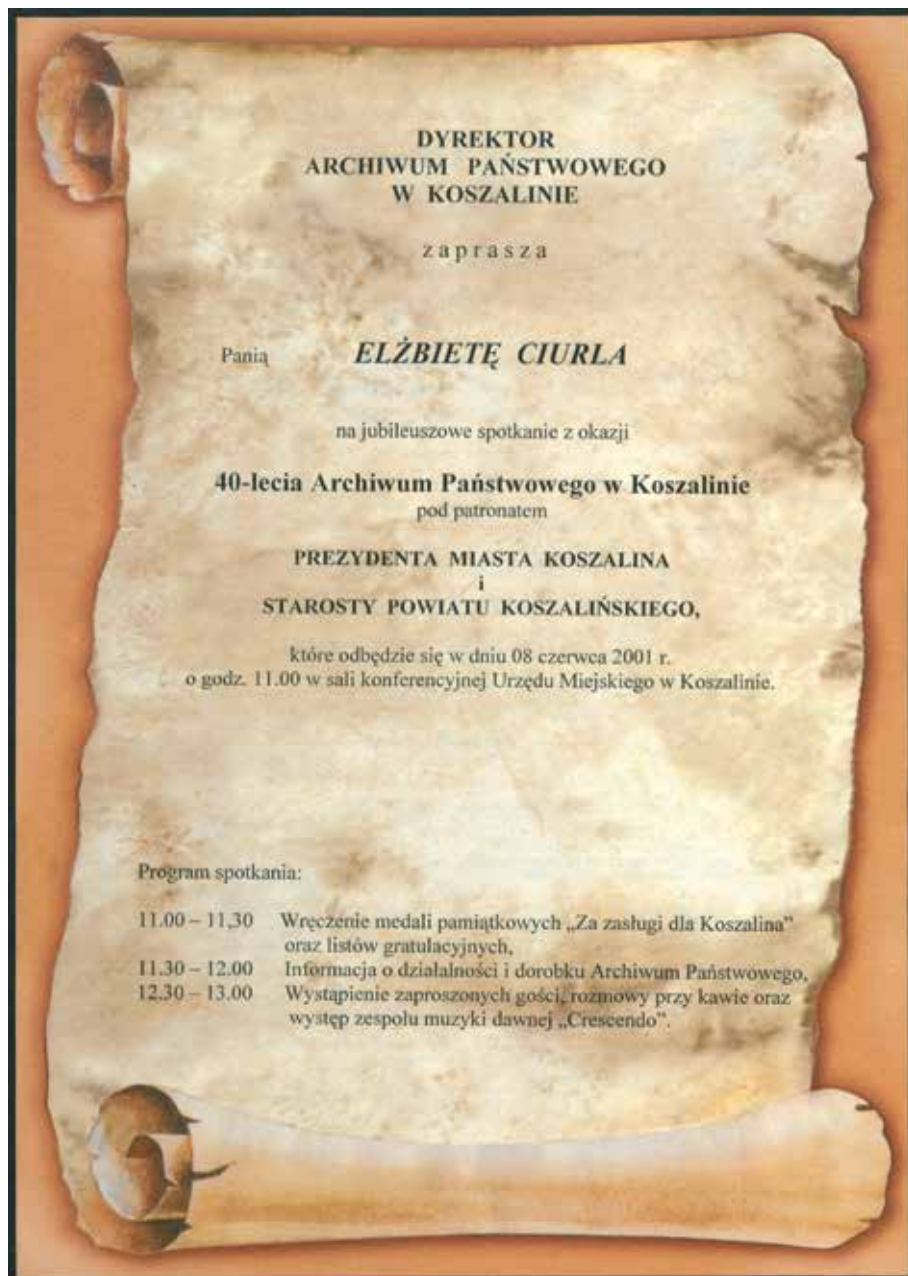
Wystawa została zorganizowana z okazji Dni Województwa Koszańskiego. Po jej otwarciu wojewoda odznaczył 26 osób krzyżami zasługi, a 88 honorową odznaką „Zasłużony dla Województwa Koszańskiego. (dęb)



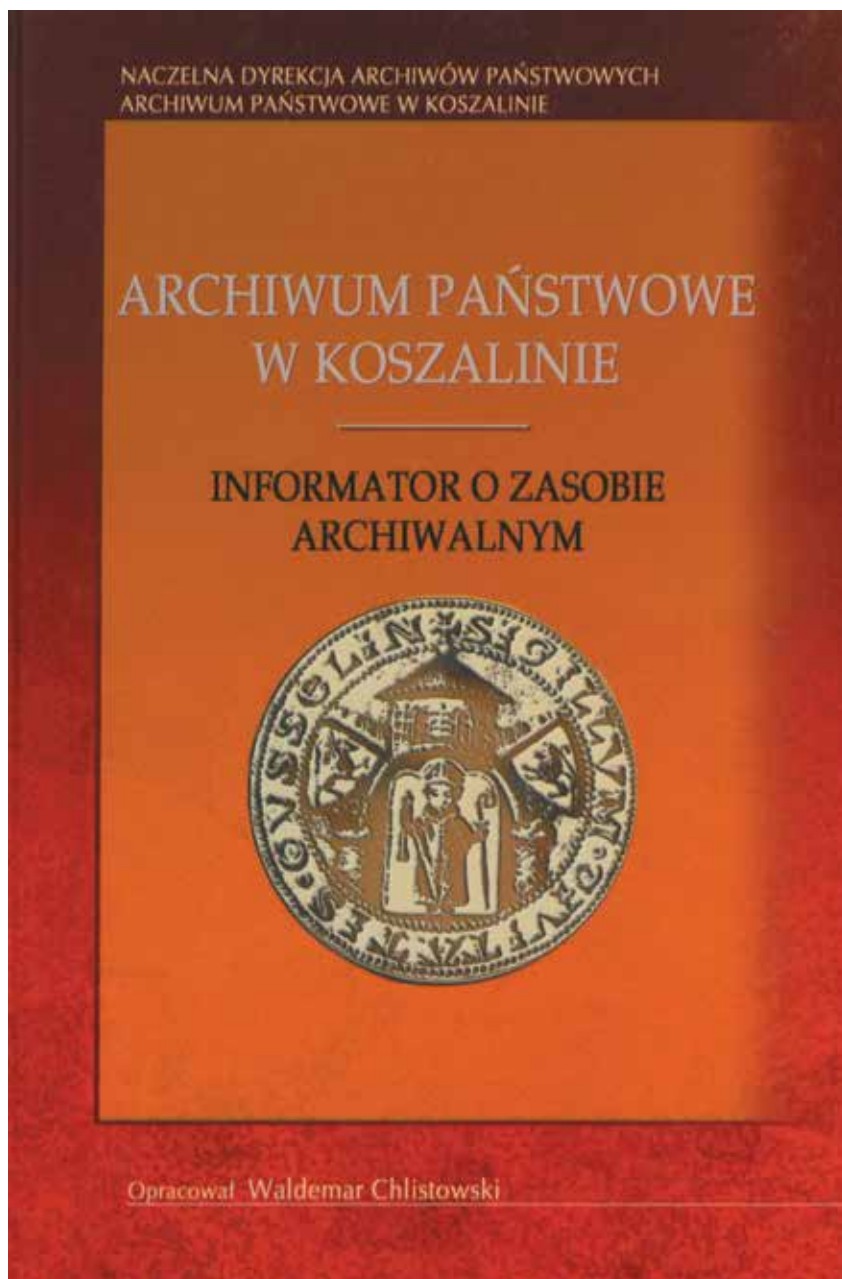
6. Wojewoda koszański Jerzy Mokrzycki otwiera wystawę „Koszański – 47 lat”, zorganizowaną w 1997 r. przez Archiwum i Urząd Wojewódzki w Koszalinie



7. Program pierwszej imprezy pod hasłem „Dni otwarte Archiwum” zorganizowanej w 2000 r.



8. Zaproszenie na obchody czterdziestolecia Archiwum w 2001 r.



9. Informator o zasobie archiwalnym Archiwum z 2005 r.



10. Prezentacja pierwszego zeszytu publikacji „Źródła do Historii Koszalina” w 2007 r.:
Andrzej Ziemiński, dyrektor Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, i Joanna Chojcka,
dyrektor AP Koszalin; ze zbiorów AP Koszalin



11. Broszura informacyjna o działalności i zasobie Archiwum z 2006 r.



12. Uroczyste przekazanie pierwszego egzemplarza tłumaczenia kroniki Koszalina J. D. Wendlanda dyrektorowi Archiwum przez prezydenta Koszalina w 2006 r.



13. Konferencja międzynarodowa, ścieżka edukacyjna i otwarcie wystawy „Koeslin – Koszalin. Miasto pomorskie” w 2008 r.



14. Impreza plenerowa „Wrzesień '39” w 2009 r.



15. Strona internetowa Archiwum Państwowego w Koszalinie:
Koszalin.ap.gov.pl



16. Konferencja „Köslin – Koszalin. Miasto pomorskie”, czerwiec 2008 r., od lewej: Przemysław Krzyżanowski, Joanna Chojecka, dr Martin Schoebel, prof. Kazimierz Kozłowski, dr Barbara Berska, prof. Kyra T. Inachin



17. Wystawa „Curiosa w archiwach państwowych” prezentowana w maju 2009 r. w koszalińskim ratuszu



18. Pracownicy AP podczas Nocy Muzeów w Koszalinie, 19 maja 2012 r.

ka TV Szczecin. Reprodukcyjne dokumentów z zasobu AP posłużyły jako rekwizyty w filmie fabularnym „Pobojowisko”, a inne wykorzystano do scenariuszy i scenografii sztuk wystawianych w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w Koszalinie i koszalińskim Teatrze Propozycji „Dialog”¹⁵.

Początek okresu 1991–2000 zaznaczył się przeprowadzkami do dwóch budynków, w których Archiwum obecnie się mieści. Dzięki temu na pewien czas został rozwiązany problem z ulokowaniem rosnącego zasobu archiwalnego, ale brak pomieszczeń na organizację wystaw i rozdzielenie zasobu poniemieckiego i polskiego między dwa odległe od siebie budynki nadal poważnie utrudniało działalność popularyzacyjną. W rezultacie w latach 1991–2000 Archiwum przyjęło w swoich podwojach zaledwie 10 wycieczek. Nadal niemal cała działalność wystawiennicza odbywała się poza siedzibą AP. Ograniczenia wynikały m.in. z faktu, że przez większość lat 90. popularyzacja nie należała do priorytetów w działalności koszalińskiego Archiwum. Do najpilniejszych zadań należało zaadaptowanie otrzymanych budynków do potrzeb archiwalnych i przejmowanie znacznie zwiększonej ilości materiałów archiwalnych z zakładów pracy i instytucji reorganizowanych lub likwidowanych w następstwie zmian ustrojowych.

Zacieśnienie współpracy w zakresie wystawiennictwa z Muzeum Okręgowym w Koszalinie zaowocowało zorganizowaniem w jego pomieszczeniach w 1992 roku dwóch wspólnych wystaw: „Być albo nie być koszalińskiej filharmonii i teatru” oraz „Koszalin w XX wieku – inne spojrzenie”. Na obu wystawach przedstawiono ponad 650 eksponatów z zasobu Archiwum, zarówno oryginalnych materiałów, jak i reprodukcji.

Do najbardziej znaczących i cieszących się dużym zainteresowaniem należy zaliczyć dwie wystawy historyczne zorganizowane przez AP w Urzędzie Wojewódzkim w Koszalinie. W 1995 roku miała tam miejsce wystawa „50 lat administracji polskiej na Pomorzu Zachodnim”, a w roku 1997 zaprezentowano wystawę „Koszalińskie 47 lat”¹⁶.

Wyjątkowym zainteresowaniem cieszyła się także wystawa archiwalna „Świadectwa przeszłości”, prezentująca najciekawsze archiwalia z zasobu AP. Stanowiła element pierwszej imprezy pod hasłem „Dni otwarte Archiwum” zorganizowanej w gmachu Koszalińskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie w 2000 roku. O wy-

¹⁵ AP Koszalin, tamże; K. Muszyńska, *25 lat działalności...*, s. 132.

¹⁶ AP Koszalin, AZ, sygn. 59/21, s. 112–114; W. Chlistowski, *Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 1995–2005*, w: *Archiwa ziem zachodnich i północnych Polski (1945–2005). Tradycja i współczesne wyzwania. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 21 września 2005 r. w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, red. K. Kozłowski, Warszawa – Szczecin, 2007, s. 181.

borze miejsca zadecydowały nieporównywalnie lepsze możliwości organizacyjne zapewnione w funkcjonalnym budynku Biblioteki, w porównaniu do siedziby AP. Innym czynnikiem za tym przemawiającym była gwarancja ściągnięcia znacznie większej liczby zwiedzających na wystawę, która miała być zasadniczą częścią „Dni otwartych”. Na ich program złożyły się: wspomniana wyżej wystawa „Świadectwa przeszłości”, konferencja naukowa poświęcona historii i działalności Archiwum oraz wyświetlany w sali kinowej Biblioteki film dokumentalny „Koszalin 1266–1945–1989”, zrealizowany przez prywatną TV Koszalin, przy znacznym udziale pracowników AP. Imprezę poprzedziły liczne zapowiedzi w środkach masowego przekazu, które zrelacjonowały ją także po jej zakończeniu¹⁷.

„Dni otwarte” zastąpiły dotychczasowe obchody Tygodnia Archiwów. Ostatni, VIII Tydzień Archiwów, odbył się w koszalińskim AP w 1994 roku, ale ograniczył się w zasadzie do skromnej sesji popularnonaukowej i dwóch wywiadów prasowych poświęconych obchodom Tygodnia, udzielonych lokalnym dziennikom przez dyrektora – Adama Wirskiego¹⁸.

Rozwój lokalnego rynku środków masowego przekazu po 1990 roku stworzył możliwości szerszej popularyzacji placówki i jej zasobu w prasie codziennej, radiu i telewizji. Przedstawiciele konkurujących ze sobą państwowych i prywatnych środków masowego przekazu sami szukali ciekawych tematów i chętnie korzystali z oferty, jaką im w tym zakresie proponowało Archiwum. Szczególne natężenie zainteresowania zasobem Archiwum miało miejsce w latach 1992–1994. Wówczas to archiwiści opublikowali na łamach kilku ukazujących się równolegle lokalnych dzienników kilkanaście artykułów dotyczących historii regionalnej, w oparciu o archiwalia z zasobu AP.

Wspomnieć tu można na przykład o pięciu artykułach autorstwa Adama Muszyńskiego, zaprezentowanych w 1993 roku na łamach „Głosu Pomorza” w cyklu „Bedeker Koszaliński”. Artykuły dotyczyły epizodów z mało znanej historii przedwojennego, niemieckiego Koszalina¹⁹. Pracownicy AP udzielali także licznych wywiadów prasowych i radiowych, nagrywali audycje radiowe i telewizyjne. Przygotowywali bogate materiały z zasobu archiwalnego i bibliotecznego do wykorzystania w kilkunastu reportażach i migawkach telewizyjnych o tema-

¹⁷ W. Chlistowski, *Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie...*, s. 182.

¹⁸ AP Koszalin, AZ, sygn. 59/21, s. 183–184.

¹⁹ Publikacje o charakterze popularyzatorskim w prasie codziennej umożliwiły archiwistom z AP częściowe wypełnienie luki, jaka nastąpiła po ograniczeniu możliwości wydawania publikacji naukowych wskutek likwidacji Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego i zakończeniu wydawania w 1990 r. periodyków naukowych „Koszalińskie Studia i Materiały” oraz „Rocznik Koszaliński”.

tyce historycznej, emitowanych w 1993 roku przez lokalną Telewizję Koszalin. Materiały z zasobu AP pojawiły się także w kilku filmach dokumentalnych dotyczących historii Koszalina i regionu²⁰.

Z popularyzacją działalności AP i jego zasobu wiąże się współpraca edukacyjna z placówkami oświatowymi i Bałtycką Wyższą Szkołą Humanistyczną w Koszalinie (BWSH), którą koszalińskie AP podjęło po roku 1995. W ramach stałej współpracy z Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie w siedzibie AP jego pracownicy przeprowadzali corocznie wykłady z zakresu dziejów archiwów i archiwoznawstwa na organizowanych przez Centrum kursach dla nauczycieli. Pracownicy AP byli także wykładowcami przedmiotów archiwalnych w Policealnej Szkole Archiwalnej w Koszalinie i BWSH. Część zajęć praktycznych odbywała się także w siedzibie Archiwum. Współpraca z BWSH zaowocowała m.in. wydaniem przez nią niektórych publikacji koszalińskich archiwistów²¹. Dotyczy to w szczególności jedynej w tym dziesięcioleciu publikacji zwartej, poświęconej w całości problematyce archiwalnej. Wydana w 1997 roku praca zbiorowa *Czas i dokument. Studia nad procesem aktotwórczym*²², dedykowana była odchodzącemu na emeryturę zasłużonemu pionierowi wśród koszalińskich archiwistów, Adamowi Muszyńskiemu. Przybliżyła sylwetkę i dorobek naukowy Jubilata oraz zawartość niektórych zespołów archiwalnych z zasobu Archiwum.

Od 2000 roku pojawiły się szersze możliwości współpracy międzynarodowej AP z instytucjami naukowymi i stowarzyszeniami w Niemczech. W tymże roku na konferencji popularnonaukowej w Ostsee-Akademie w Travemünde, poświęconej tematyce poszukiwań źródeł do badań genealogicznych, Joanna Chojcka – pełniąca wówczas funkcję kierownika Oddziału akt poniemieckich – wygłosiła referat na temat przydatności zasobu AP w Koszalinie do badań genealogicznych. Niemal natychmiastowym skutkiem tego wystąpienia był wyraźny wzrost liczby użytkowników z Niemiec, poszukujących w koszalińskim Archiwum danych do tych celów²³.

Okazją do wzmocnienia aktywności popularyzatorskiej na początku nowego dziesięciolecia stała się 40. rocznica działalności koszalińskiego Archiwum, przypadająca w 2001 roku. Zasadnicza część uroczystości odbyła się w ratuszu, z udziałem władz lokalnych i regionalnych. 8 czerwca 2001 roku jubileuszowi AP była bowiem poświęcona uroczysta sesja Rady Miasta w Koszalinie, w trakcie której podsumowano działalność i dorobek Archiwum. Obchody znalazły

²⁰ AP Koszalin, AZ, sygn. 59/21, s. 139–140, 183–184, 223.

²¹ W. Chlistowski, *Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie...*, s. 183.

²² *Czas i dokument. Studia nad procesem aktotwórczym*, red. A. Wirski, Koszalin, 1997.

²³ AP Koszalin, AZ, sygn. 59/29, s. 85, 95.

także odbicie w regionalnych i lokalnych środkach masowego przekazu, którym pracownicy AP udzielali wywiadów na temat jego działalności i zasobu. Z okazji swojej rocznicy Archiwum wydało okolicznościową publikację albumową popularyzującą jego dzieje i zasób *40-lecie Archiwum Państwowego w Koszalinie. Dzieje Archiwum. Dokumenty – wybór*²⁴.

Rozpoczęty wkrótce po tym kapitalny remont głównego budynku Archiwum na kilka lat ograniczył działalność popularyzacyjną AP. Pomimo tego w 2003 roku zorganizowano „Dni otwarte”, pod hasłem „Poznaj historię rodziny i swojej małej ojczyzny”, poświęcone poszukiwaniom genealogicznym. Oprócz zorganizowanych grup ze szkół i uczelni impreza przyciągnęła także wiele osób prywatnych, zainteresowanych badaniami genealogicznymi i oczekujących wskazówek ułatwiających samodzielne poszukiwanie informacji o swojej rodzinie. Jako uzupełnienie „Dni otwartych” przeprowadzono dla uczniów szkół średnich cykl lekcji archiwalno-genealogicznych, kontynuowany jeszcze w następnym roku²⁵.

Także w 2003 roku szeroko nagłośniono w mediach działania związane z oprawą przez prywatnego sponsora jednego z najcenniejszych archiwaliów w zasobie AP – pochodzącej z połowy XVIII wieku rękopiśmiennej kroniki Koszalina Johanna Davida Wendlanda. Zainteresowanie, jakie wzbudziła w koszalińskiej społeczności jedyna zachowana niemiecka kronika miasta, było inspiracją do poszukiwania możliwości wydania jej drukiem. Starania władz miejskich, środowiska archiwalnego i miłośników Koszalina zostały uwieńczone sukcesem w 2005 roku. Wówczas to w ramach projektu realizowanego przez Prezydenta Miasta Koszalina we współpracy z Archiwum, przy wsparciu finansowym ze środków Unii Europejskiej i Euroregionu Pomerania, rozpoczęto prace nad transkrypcją niemieckiego tekstu kroniki, przetłumaczeniem jej obszernych fragmentów na język polski i wydaniem całości w formie wydawnictwa źródłowego. Zasadniczą część projektu wykonała Joanna Chojcka z udziałem innych archiwistów koszalińskiego AP – Adama Muszyńskiego oraz Anety Heinrich. Tłumaczenie *Kroniki...* zostało wydane drukiem w 2006 roku, uświetniając jubileusz 740-lecia miasta²⁶.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje kilkunastominutowy film dokumentalny „Kilometry historii”, w całości poświęcony koszalińskiemu Archiwum i jego pracownikom, nakręcony przez koszalińską Telewizję Kablową „MAX”. Wielokrotnie emitowano go przez cały 2004 rok w lokalnej telewizji, co przyczyniło się do wyraźniejszego zaistnienia Archiwum i jego pracowników w świa-

²⁴ Tamże, s. 161.

²⁵ W. Chlistowski, *Działalność Archiwum Państwowego w Koszalinie...*, s. 182–183.

²⁶ Tamże, s. 183.

domości koszalinian, o czym można się było przekonać przy okazji różnych kontaktów służbowych i prywatnych.

W 2004 roku koszalińskie AP gościło delegację pracowników Archiwum Krajowego w Greifswaldzie (Landesarchiv Greifswald) z jego dyrektorem, dr. Martinem Schoebblem na czele. Celem wizyty było nawiązanie współpracy między obu archiwami i wymiana doświadczeń. Dalsze lata pokazały, że w największym zakresie współpraca objęła szeroko rozumianą popularyzację zasobów archiwalnych obu archiwów.

Nie można także pominąć wizyt, jakie w latach 2005–2006 złożył w koszalińskim AP profesor Leslie Brent z Wielkiej Brytanii. Urodzony w Koszalinie w 1925 roku jako Lothar Baruch, światowej sławy immunolog, był członkiem trzyosobowego zespołu Petera Medawara, który za odkrycia w dziedzinie transplantologii otrzymał w 1960 roku Nagrodę Nobla. Gość mógł m.in. obejrzeć wystawę z materiałami genealogicznymi dotyczącymi historii jego rodziny oraz dokumentami obrazującymi życie społeczności żydowskiej w przedwojennym Koszalinie. Księgi i mapy katastralne przechowywane w zasobie koszalińskiego Archiwum okazały się pomocne przy rekonstrukcji przedwojennych cmentarzy żydowskich w Koszalinie, przeprowadzonej z tej okazji przez władze miasta. Obu wizytom towarzyszyło duże zainteresowanie lokalnych środków masowego przekazu²⁷.

Stała współpraca z Muzeum w Koszalinie koncentrowała się na celach wystawienniczych i edukacyjnych. Koszalińska „centrala” była współorganizatorem stałej wystawy „Koszalin od średniowiecza do współczesności”, eksponowanej od 2003 roku w Muzeum w Koszalinie z udziałem znacznej liczby reprodukcji z zasobu Archiwum. W 2007 roku materiały z zasobu AP zostały wykorzystane w opracowanej przez Muzeum prezentacji multimedialnej, służącej celom edukacyjnym. Od 2007 roku realizowany jest także wspólny projekt, z udziałem Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, w postaci cyklu trzech następujących po sobie wystaw pod hasłem „Historia polskiego Koszalina od 1945 roku”. Pierwszą z nich, „Koszalin 1945–1950. Historia na nowo odkryta”, otwarto w siedzibie koszalińskiej Delegatury Oddziału IPN w Szczecinie w końcu 2008 roku. Wystawa została przygotowana w nowoczesnej, multimedialnej formule, z wykorzystaniem m.in. pochodzących z tego okresu unikatowych filmów dokumentalnych i oryginalnych nagrań dźwiękowych, przedmiotów użytkowych i broni.

W 2006 roku Archiwum Państwowe w Koszalinie obchodziło jubileusz 45. rocznicy rozpoczęcia działalności. Z tej okazji zorganizowano konferencję popularno-

²⁷ AP Koszalin, Registratura, Roczne sprawozdania opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2005 i 2006 r.

naukową „W służbie społeczności lokalnej. 45 lat Archiwum Państwowego w Koszalinie”, wraz z towarzyszącą jej wystawą archiwaliów z zasobu AP. Stosownie do tematu konferencji, pracownicy Archiwum przybliżyli w swoich referatach różne aspekty dotyczące działalności i zasobu placówki licznie zgromadzonym gościom, wśród których był dr Sławomir Radoń – Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych. Z okazji jubileuszu opracowano krótką broszurę informacyjną (w formie kolorowego, ilustrowanego folderu) zawierającą podstawowe informacje o działalności i zasobie AP w Koszalinie. Wydano ją także w języku niemieckim i angielskim, z przeznaczeniem dla zagranicznych użytkowników Archiwum i jego oddziałów zamiejscowych oraz dla lokalnych instytucji, urzędów, uczelni i szkół²⁸.

Zakończenie w końcu 2006 roku remontu głównej siedziby AP i przeniesienie do niej w roku następnym zasobu poniemieckiego umożliwiło rozwinięcie szerszej działalności popularyzatorskiej, co niemal natychmiast zaowocowało kilkakrotnie większą liczbą wycieczek odwiedzających Archiwum.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej stworzyło także sprzyjające warunki dla współpracy różnych jednostek, zarówno w regionie, jak i za granicą, zwłaszcza jeśli chodzi o uzyskanie pomocy finansowej na realizację wspólnych projektów popularyzacyjnych. Najbardziej spektakularne przedsięwzięcie zostało zrealizowane w 2008 roku, w ramach wspólnego projektu z Prezydentem Miasta Koszalina oraz Landesarchiv Greifswald, dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jego główną częścią było zorganizowanie w siedzibie AP stałej wystawy i ścieżki edukacyjnej „Köslin – Koszalin. Miasto pomorskie”. W intensywnych pracach nad przygotowaniem obu modułów projektu od marca do końca czerwca 2008 roku brała udział większość pracowników koszalińskiego Archiwum.

W ramach wystawy w gablotach, na sztalugach i wiszących antyramach rozmieszczonych w pomieszczeniach i na korytarzach budynku AP, zaprezentowano dokumenty i reprodukcje dokumentów dotyczących historii Koszalina z zasobu własnego oraz z zasobów Archiwum Państwowego w Szczecinie, Landesarchiv Greifswald i Staatsbibliothek Berlin. Ścieżka edukacyjna została zorganizowana jako ciąg 19 tablic informacyjnych w językach polskim, niemieckim i angielskim, umieszczonych na wewnętrznej ścianie muru otaczającego budynek Archiwum. Na tablicach zaprezentowano w postaci nadruku cyfrowego kluczowe dla Koszalina wydarzenia od XIII wieku do czasów współczesnych (w formie kalendarium) oraz dokumenty, kartografiki i fotografie. Otwarcie wystawy i ścieżki edukacyjnej towarzyszyła dwudniowa międzynarodowa konferencja naukowa „Umieć

²⁸ AP Koszalin, Registratura, Roczne sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2006 r.

czytać historię. Polsko-niemieckie spotkania archiwalne – Koszalin 2008”. Konferencja była poświęcona regionalnym zagadnieniom historycznym i archiwalnym, w szczególności problematyce edukacji historycznej w kontekście działalności instytucji kultury i oświaty. Zgodnie z założeniami projektu, część wystawy na przełomie lat 2008/2009 była eksponowana w Landesarchiv Greifswald²⁹.

Doświadczenie zdobyte przy organizacji własnej ścieżki edukacyjnej zostało wykorzystane przy realizacji przez pracowników AP ścieżki edukacyjnej obrazującej dzieje miasta Karlina, zainstalowanej w 2010 roku na posesji Muzeum Ziemi Karlińskiej w Karlinie. Wraz z konferencją naukową, zorganizowaną przez Wydawnictwo JASNE pod patronatem naukowym Uniwersytetu Szczecińskiego, stanowiła ona część projektu „W poszukiwaniu tożsamości historycznej Karlina do 1945 roku – polsko-niemieckie badania archiwalne”, zrealizowanego z udziałem Urzędu Miasta i Gminy w Karlinie, koszalińskiego AP i Landesarchiv Greifswald. Projekt uświetnił obchody 625-lecia nadania praw miejskich Karlinu.

We wrześniu 2009 roku AP na swojej posesji zorganizowało we współpracy z Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu oraz Centrum Kultury „105” w Koszalinie imprezę plenerową „Wrzesień '39. Ziemia koszalińska i słupska w przededniu II wojny światowej”. Patronat nad imprezą objął Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych i Prezydent Miasta Koszalina, natomiast patronat medialny Polskie Radio Regionalna Rozgłośnia „Radio Koszalin” S.A. Licznie zgromadzeni goście, wśród których przeważali uczniowie koszalińskich szkół, mogli poczuć atmosferę września 1939 roku dzięki prezentacjom dźwiękowym odgłosów wojny i wojennej prezentacji grupy rekonstrukcyjnej „Grupa Moto Military Młody i Stary” z Koszalina. Motocykliści tworzący „Grupę...”, poruszający się na autentycznych niemieckich i radzieckich motocyklach wojskowych z koszami z okresu II wojny światowej, ubrani w narodowe stroje wojskowe i stosownie uzbrojeni odtworzyli pozorowany atak na pozycje wroga.

Program imprezy zawierał także występ zespołu recytatorskiego „Proscenium” (komunikaty wojenne i wiersze o tematyce wojennej) i recital chóru „Frontowe Drogi”, śpiewającego pieśni o tematyce wojennej. Pracownicy AP przedstawili natomiast prezentacje multimedialne z wykorzystaniem polskich i niemieckich archiwaliów związanych z początkiem II wojny światowej oraz zdigitalizowane fragmenty niemieckich materiałów filmowych i dźwiękowych obrazujących życie codzienne na ziemi koszalińskiej i słupskiej w przededniu woj-

²⁹ AP Koszalin, Registratura, Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2008 r.

ny. W programie imprezy znalazły się także prelekcje o tematyce historycznej wygłoszone przez regionalnych historyków. Kilkugodzinną imprezę „pod gołym niebem” zakończył poczęstunek wojskową grochówką z żołnierskiego kotła³⁰.

Częściowo plenerowy charakter miała kolejna impreza z cyklu „Dzień otwarty Archiwum Państwowego w Koszalinie”, zorganizowana w maju 2010 roku. Impreza, wpisana w harmonogram corocznych obchodów „Dni Koszalina”, została zapoczątkowana w koszalińskim Parku Książąt Pomorskich pokazem oryginalnego sprzętu wojskowego i umundurowania z okresu II wojny światowej, zaprezentowanym przez wspomnianą wyżej koszalińską grupę rekonstrukcyjną „Grupa Moto Military Młody i Stary”. Widowiskowy pokaz jazdy na motocyklach, przyozdobionych flagami z logo Archiwum Państwowego w Koszalinie, z wykorzystaniem historycznego sprzętu wojskowego i umundurowania, przyciągnął kilkusetosobową grupę zainteresowanych.

Rozpoczęcie programu przygotowanego w siedzibie Archiwum poprzedziła kawalkada motocyklistów, którzy ostatecznie „rozłożyli się obozem” na terenie posesji AP, prezentując sprzęt zwiedzającym. Natomiast archiwiści koszalińskiego AP wygłosili kilka prelekcji o tematyce archiwalno-historycznej, wzbogaconych prezentacjami multimedialnymi. Dużym powodzeniem cieszyło się także zwiedzanie magazynów archiwalnych, ścieżki edukacyjnej i wystawy „Köslin – Koszalin. Miasto pomorskie” oraz wystawki militariów z okresu II Rzeczypospolitej i II wojny światowej, zaprezentowanej przez koszalińskich kolekcjonerów.

Ważnym przedsięwzięciem, mającym na celu popularyzację najstarszych, trudno dostępnych źródeł do historii Koszalina, była publikacja w roku 2007 i 2009 trzech pierwszych zeszytów serii wydawniczej „Źródła do Historii Koszalina”. Jej powstanie to inicjatywa trzech środowisk: Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina, Archiwum Państwowego w Koszalinie oraz Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, która była wydawcą poszczególnych zeszytów. Zawierają one pełne łacińskie teksty i ich tłumaczenia na język polski dokumentów z lat 1214–1320, dotyczących historii Koszalina. Oryginały większości z nich znajdują się w Landesarchiv Greifswald, które udostępniło skany dokumentów na potrzeby publikacji. Opracowanie wszystkich zeszytów było dziełem koszalińskich archiwistów pod kierunkiem dyrektora AP, Joanny Chojeckiej³¹.

³⁰ AP Koszalin, Registratura, Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2009 r.

³¹ AP Koszalin, Registratura, Sprawozdania z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 2007, 2009 r.

W 2007 roku ukazał się tom *Archiwum Państwowe w Koszalinie. Informator o zasobie archiwalnym*³², opracowany przez Waldemara Chlistowskiego. Publikacja była pierwszą tego typu wydaną drukiem pomocą archiwalną dla potencjalnych użytkowników, opracowaną w koszalińskim AP, zawierającą podstawowe informacje o wszystkich zespołach archiwalnych przechowywanych w jego zasobie.

W ramach działalności edukacyjnej kontynuowano wykłady w Policealnej Szkole Archiwalnej w Koszalinie na zaocznym kierunku archiwistyka i zajęcia archiwalne w ramach kursów dla nauczycieli prowadzonych przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie. Od 2006 roku AP brało udział w ogólnopolskiej akcji „Dzień przedsiębiorczości”, w ramach której przyjmowało corocznie na kilkugodzinną praktykę uczniów Zespołu Szkół im. Wincentego Witosa w Boninie koło Koszalina. W 2006 roku koszalińskie Archiwum wraz z Oddziałem AP w Szczecinku wzięło udział w realizacji (w fazie testowej) projektu europejskiego EURIDICE (Europejskie Materiały Źródłowe do Nauczania na Odległość), pilotowanego ze strony polskiej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych. W ramach projektu przygotowano i wykonano 108 skanów dokumentów ze swojego zasobu³³. Od kilku lat pracownicy AP prowadzą także lekcje archiwalne dla klas szkolnych w oparciu o zgromadzony u siebie zasób archiwalny i biblioteczny.

W okresie 2001–2010 wyraźnie wzrosło znaczenie Internetu jako narzędzia informacji i popularyzacji archiwaliów. Główną rolę należy tu przypisać stronie internetowej Naczelnej Dyрекcji Archiwów Państwowych w Warszawie Archiwa.gov.pl, zawierającej podstawowe, aktualizowane dane zarówno o działalności państwowej służby archiwalnej, jak i o zasobie archiwalnym poszczególnych archiwów. Także koszalińskie AP przesłało na nią swoją bazę danych SEZAM (System Ewidencji Zasobu Archiwalnego), zawierającą podstawowe dane o wszystkich swoich 899 zespołach archiwalnych (według stanu na koniec 2009 roku) oraz inwentarze elektroniczne do 466 w pełni opracowanych zespołów, w postaci baz danych IZA (Inwentarz Zespołu Archiwalnego)³⁴. W zainstalowanej w 2010 roku na tejże stronie zakładce „Strefa edukacyjna” pojawiły się już pierwsze nagrania o dużej wartości poznawczej, konspekty lekcji archiwalnych oraz skany ciekawych dokumentów i kartografików z zasobu koszalińskiej „centrali”.

³² *Archiwum Państwowe w Koszalinie. Informator o zasobie archiwalnym*, oprac. W. Chlistowski, Warszawa, 2005.

³³ AP Koszalin, Registratura, Roczne sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2006 r.

³⁴ AP Koszalin, Registratura, Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2009 r.

Niezależnie od strony internetowej NDAP, od 2005 roku funkcjonuje także strona internetowa Archiwum Państwowego w Koszalinie pod adresem Koszalin.ap.gov.pl. Strona zawiera zarówno podstawowe informacje o działalności i zasobie AP, przydatne potencjalnym użytkownikom, jak i zapowiedzi przedsięwzięć popularyzacyjnych, a także relacje fotograficzne z imprez o takim charakterze.

W latach 2005–2006 koszalińskie AP zamieściło także siedem dokumentów ze swojego zasobu w ogólnopolskim serwisie internetowym „Skarby Archiwów Polskich” na stronie Polska.pl, w zakładce „Dziedzictwo”.

Od grudnia 2008 roku Archiwum, wraz ze swoim Oddziałem w Słupsku, jest uczestnikiem internetowej platformy cyfrowej o nazwie „Bałtycka Biblioteka Cyfrowa”, który to projekt koordynuje Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku. Jego cel to m.in. prezentacja w Internecie zasobu cyfrowego kopii oryginalnych zbiorów bibliotecznych, rozproszonych w regionie. W latach 2009–2010 AP i jego słupski Oddział zdigitalizowały i udostępniły w Internecie ponad 1100 druków zwartych i periodyków ze swojego zasobu bibliotecznego. W 2009 roku na stronie internetowej „BBC”, pod adresem Bibliotekacyfrowa.eu, w zakładce „Wrzesień ’39”, zamieszczono wirtualną wystawę „Wrzesień ’39. Na zachód od granicy – na wschód od granicy. Ziemia koszalińska i słupska w przededniu drugiej wojny światowej. Kampania wrześniowa w Polsce”. Współorganizatorami wystawy, poświęconej uczczeniu 70. rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, było Archiwum Państwowe w Koszalinie wraz ze swoimi Oddziałami w Słupsku i Szczecinku, Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku oraz Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu. Na wystawie zaprezentowano wybrane polskie i niemieckie publikacje książkowe, nawiązujące do wydarzeń zawartych w jej tytule³⁵.

Przez większość okresu funkcjonowania Archiwum Państwowego w Koszalinie działalność popularyzacyjna niewątpliwie nie należała do głównego nurtu jego działalności. Nie zależało to bynajmniej od punktu widzenia samych archiwistów, ale wynikało z priorytetów państwowej służby archiwalnej, do których należało gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie materiałów archiwalnych jako źródeł do badań naukowych. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, że dopiero w formularzu statystycznym sprawozdania rocznego z działalności archiwów państwowych za 1977 rok pojawiła się pierwsza rubryka dotycząca popularyzacji, obejmująca liczbę zorganizowanych wystaw. Zgodnie z tym także koszalińscy archiwiści zazwyczaj angażowali się w działalność popularyzacyjną przede wszystkim w odpowiedzi na zapotrzebowanie z zewnątrz. Przeważały w tym okresie pojedyncze działania, takie jak prelekcje, pogadanki, prowadzane wycieczki, artykuły w lokalnej prasie, udział w wystawach zewnętrznych itp.

³⁵ Tamże.

Zakres działań popularyzatorskich wyraźnie zaczął się rozszerzać po 2000 roku. Z jednej strony przyczyniło się do tego przeświadczenie, że promocja działalności i zasobu Archiwum ma coraz większe znaczenie, bowiem sprzyja kształtowaniu jego wizerunku jako instytucji, która odgrywa istotną rolę w życiu społecznym regionu³⁶. Z drugiej strony łatwiej było o współpracę z instytucjami, urzędami czy nawet osobami fizycznymi (na przykład kolekcjonerami), które coraz częściej wychodziły z takiego samego założenia w stosunku do swojej działalności, chcąc jej efekty zaprezentować na forum publicznym. Łatwiej było zarówno o współpracę organizacyjną, umożliwiającą rozszerzenie formuły wspólnych przedsięwzięć, jak i o uzyskanie na nią funduszy, m.in. ze środków Unii Europejskiej. Świadczą o tym przedstawione wyżej niektóre przedsięwzięcia z ostatnich lat, organizowane lub współorganizowane z rozmachem przez koszalińskie Archiwum Państwowe i wymagające udziału przy ich realizacji niemal całej jego załogi.

Zestawienie przedsięwzięć popularyzacyjnych zrealizowanych
przez Archiwum Państwowe w Koszalinie w latach 1961–2010

OKRES	WYSTAWY	WYCIECZKI W ARCHIWUM	ARTYKUŁY I NOTATKI PRASOWE	AUDYCJE I INNE PRZEDSIĘWZIĘCIA	RAZEM
1961–1970	3	10	9	32	54
1971–1980	13	35	14	48	110
1981–1990	21	22	23	24	90
1991–2000	20	10	39	63	132
2001–2010	35	56	98	125	314
Razem	92	133	183	292	700

Źródło: AP Koszalin, Archiwum Zakładowe i registratura, Sprawozdania z działalności AP w Koszalinie za lata 1961–2010 oraz wyliczenia własne autora

Uwaga: wyszczególnienie przedsięwzięć zaczerpnięto z formularza rocznego sprawozdania statystycznego z wykonania prac archiwalnych KN-1, obowiązującego do 2008 roku (w 2009 roku formularz w zakresie popularyzacji uległ zmianie)

³⁶ Przeświadczenie to zostało w ostatnich latach wzmocnione dzięki stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, który uznał popularyzację za jedną z ważniejszych dziedzin działalności państwowej służby archiwalnej.

WALDEMAR CHLISTOWSKI

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

50 Jahre Erfahrungen des Staatsarchivs in Koszalin im Bereich der Öffentlichkeitsarbeit

Zusammenfassung

In dem Artikel wurde die Tätigkeit des Staatsarchivs in Koszalin im Bereich der Popularisierung und Verbreitung von archivalischen Quellen, Geschichte und Archivkunde in den letzten 50 Jahren analysiert und charakterisiert. Außer Ausstellungen, Veröffentlichungen, Teilnahme an Konferenzen und Seminaren, Bildungstätigkeiten, wie Archivunterricht, brachten die letzten Jahre wichtige Erfahrungen in diesem Bereich. Eines der wichtigsten Ereignisse in dieser Zeit war die Teilnahme an der Durchführung des Projekts der Stadt und Gemeinde Koszalin „Geschichte lesen können. Deutsch-polnische Archivtreffen Koszalin 2008“. Dieses Projekt wurde in der Zusammenarbeit mit dem Landesarchiv in Greifswald durchgeführt. Da wurden eine Ausstellung, eine Bildungsroute, als auch eine internationale Konferenz „Köslin – Koszalin. Eine pommersche Stadt“ organisiert. Eine Art Fortsetzung war das nächste Projekt: „Auf der Suche nach der historischen Identität Körlins. Deutsch-polnische Archivtreffen. Karlino 2010“. Außer ähnlicher Ergebnisse, wie eine Bildungsroute und eine internationale Konferenz, erschien auch eine Veröffentlichung unter demselben Titel. Eine andere Form, den Empfänger zu gewinnen, ist eine interessante, dynamische Web-Seite und die Zusammenarbeit mit lokalen Medien.

RYSZARD MARCZYK

Archiwum Państwowe w Koszalinie

Materiały archiwalne wytwarzane i gromadzone przez biura ochrony zabytków w latach 1950–1998 na przykładzie Państwowej Służby Ochrony Zabytków Oddział Wojewódzki w Koszalinie

Celem opracowania jest próba oceny dokumentacji wytwarzanej przez jednostki zajmujące się dokumentowaniem zabytków kultury materialnej w okresie 1950–1998 na przykładzie zasobu zgromadzonego w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków Oddział Wojewódzki w Koszalinie, którego kontynuatorem jest Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków w Szczecinie Delegatura w Koszalinie.

W latach 1945–1962 jednostki ochrony dóbr kultury działały na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami¹. W art. 1 rozporządzenia został zdefiniowany termin zabytku. Jest nim *każdy przedmiot nieruchomy i ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzony orzeczeniem władzy państwowej i zasługujący wskutek tego na zachowanie*².

Od 1945 do 1950 roku sprawy zabytków związane z ich dokumentowaniem prowadzone były przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego³. W 1950 roku powstało województwo koszalińskie⁴. W tym też roku zmieniła się struktura administracji państwowej. W miejsce urzędów wojewódzkich powstały Prezydya Wojewódzkich Rad Narodowych (PWRN).

¹ „Dziennik Ustaw” (dalej: „DzU”), 1928, nr 29, poz. 265; 1933, nr 10, poz. 62; 1934, nr 82, poz. 599; nr 110, poz. 976 oraz 1949, nr 25, poz. 180.

² Tamże.

³ Zespół archiwalny o nazwie „Urząd Wojewódzki Szczeciński z lat 1945–1950” jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Szczecinie, ul. Św. Wojciecha 13.

⁴ „DzU”, 1950, nr 28, poz. 255.

W drugiej połowie 1950 roku w Wydziale Kultury PWRN w Koszalinie utworzono stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora, któremu podlegały następujące komórki organizacyjne: Referat Zabytków Nieruchomych i Przedhistorycznych, Referat Zabytków Ruchomych oraz Referat Inspekcji i Sprawozdawczości Konserwatorskiej⁵.

W myśl instrukcji Ministra Kultury i Sztuki z 1 lipca 1952 roku, dotyczącej zakresu działania i podziału funkcji w wydziałach i oddziałach kultury prezydów Rad Narodowych, określono zadania, którymi miał zajmować się Wojewódzki Konserwator Zabytków⁶. Zostały one uszczegółowione w zarządzeniu nr 113 Ministra Kultury i Sztuki z 21 czerwca 1958 roku, dotyczącym zakresu działania i organizacji wewnętrznej wydziału kultury PWRN⁷. Zgodnie z tym zarządzeniem, konserwator zabytków m.in. miał za zadanie prowadzenie ochrony i konserwacji zabytków oraz gromadzenie w tym zakresie dokumentacji.

15 lutego 1962 roku weszła w życie ustawa o ochronie dóbr kultury i muzeach, która stanowiła, że pieczę nad ochroną dóbr kultury przejmą na szczeblu wojewódzkim wojewódzcy konserwatorzy zabytków, działający w ramach organizacyjnych ustalonych przez PWRN⁸. Na podstawie tej ustawy PWRN w Koszalinie podjęło uchwałę nr XV/94 z 18 kwietnia 1962 roku w sprawie zakresu działania i organizacji wewnętrznej Wydziału Kultury. Od tej pory Wojewódzki Konserwator Zabytków funkcjonował na prawach oddziału⁹.

Kolejne zmiany w organizacji wprowadziła uchwała nr 21/262/70 PWRN z 4 marca 1970 roku, dotycząca zakresu działania i organizacji wewnętrznej Wydziału Kultury PWRN w Koszalinie, tworząc samodzielne, wieloosobowe stanowisko pracy Konserwatora Zabytków¹⁰. Stan ten nie uległ zmianom do 1973 roku.

9 grudnia 1973 roku powstał Urząd Wojewódzki w Koszalinie, a Wojewódzki Konserwator Zabytków pozostał w strukturze organizacyjnej Wydziału Kul-

⁵ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie (dalej: PWRN), poz. 969, Tymczasowe wytyczne w sprawie organizacji Wydziału Kultury, [druga połowa 1950 r.], k. 70.

⁶ AP Koszalin, PWRN, poz. 969, k. 121.

⁷ AP Koszalin, registratura Oddziału I, teczka o znaku kancelaryjnym 408-45 dotycząca Państwowej Służby Ochrony Zabytków Oddział w Koszalinie, nlb.

⁸ „DzU”, 1962, nr 10, poz. 48, z późniejszymi zmianami.

⁹ Tamże.

¹⁰ AP Koszalin, PWRN, poz. 973, nlb.

tury i Sztuki¹¹.

Następne zmiany w organizacji wprowadziło zarządzenie nr 70/75 Wojewody Koszalińskiego z 30 grudnia 1975 roku, które weszło w życie 1 stycznia 1976 roku. Utworzono Biuro Dokumentacji Zabytków (BDZ) w Koszalinie¹². Kierował nim Wojewódzki Konserwator Zabytków w randze zastępcy dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki.

Do zadań BDZ należało:

- prowadzenie studiów konserwatorskich, historycznych, architektonicznych i urbanistycznych w zakresie zabytków ruchomych i nieruchomych;
- kompletowanie materiałów i wydawanie decyzji o wpisaniu dóbr kultury do rejestru zabytków;
- gromadzenie, przechowywanie i naukowe opracowanie dokumentacji inwentaryzacyjnej, historycznej, ikonograficznej i fotograficznej dla poszczególnych obiektów zabytkowych;
- dokumentowanie zmian zachodzących w stanie fizycznym zabytków oraz przebieg i wyniki prac przy nich prowadzonych;
- konsultowanie dokumentacji naukowo-historycznej, przygotowanie jej dla zabytków przewidzianych w planach prac konserwatorskich bądź wykonanie takiej dokumentacji we własnym zakresie;
- podejmowanie, prowadzenie badań zmierzających do uzyskania materiałów dla publikacji naukowych bądź praktycznych potrzeb konserwatorskich;
- prowadzenie działalności popularyzatorskiej i wydawniczej;
- gromadzenie dokumentacji i ewidencji, w tym kartotek;
- prowadzenie spraw związanych z prawną ochroną oraz ratowaniem zabytków i obiektów archeologicznych, a także organizacją badań wykopaliskowych w województwie koszalińskim;
- wykonywanie innych czynności z zakresu przepisów ustawy o ochronie dóbr kultury i muzeach.

BDZ, w myśl zarządzenia Wojewody Koszalińskiego z 1984 roku¹³, rozpoczęło bieżącą działalność jako instytucja kultury i sztuki posiadająca rachunek bankowy tworzony na zasadach określonych dla zakładów budżetowych. Jego obsługę finansowo-księgową prowadziło Muzeum Okręgowe w Koszalinie. Był to kolejny krok do usamodzielnienia tej instytucji.

¹¹ Zob. przyp. 7.

¹² Tamże.

¹³ AP Koszalin, Urząd Wojewódzki w Koszalinie 400, sygn. 14/9, Zarządzenie nr 5/84 Wojewody Koszalińskiego z 31 stycznia 1984 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia Biura Dokumentacji Zabytków w Koszalinie, nlb.

Nowelizacja ustawy „O ochronie dóbr kultury i o muzeach” z 1962 roku w części dotyczącej Państwowej Służby Ochrony Zabytków oraz wydane na jej podstawie Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 22 września 1990 roku w sprawie powołania Państwowej Służby Ochrony Zabytków i określenia jej struktury spowodowała likwidację BDZ w Koszalinie. Szczegóły likwidacji określiło Zarządzenie nr 137 Wojewody Koszalińskiego z 27 grudnia 1990 roku¹⁴.

Od 1 stycznia 1991 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wykonywał swoje zadania przy pomocy Wojewódzkiego Oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Struktura organizacyjna Oddziału mogła być jednolub wieloosobowa (w Koszalinie ta druga)¹⁵.

W związku z reformą administracyjną państwa od 1 stycznia 1999 roku przestało istnieć województwo koszalińskie, a Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Koszalinie stał się delegaturą oddziału szczecińskiego. Jej zadania nie uległy zmianie, natomiast powiększył się obszar działania o gminy z powiatu sławieńskiego: Postomino, Sławno i powiat wałecki.

Autor nie będzie przeprowadzał analizy i oceny dokumentacji typowej, obejmującej klasy 0–3¹⁶, ponieważ jej ocena nie powinna budzić wątpliwości. Przedmiotem jego oceny będzie dokumentacja specyficzna¹⁷.

W BDZ gromadzi się, opracowuje i przechowuje następujące rodzaje dokumentacji oraz ewidencji:

1. zbiór dokumentacji technicznej zabytków urbanistycznych i architektury;
2. kartoteka dokumentacji fotograficznej;
3. zbiór akt dokumentacji historycznej poszczególnych zabytków;
4. kartoteka zabytków nieruchomych;
5. kartoteka zabytków ruchomych;
6. dokumentacja zabytkowych parków, ogrodów i cmentarzy;
7. ewidencja budownictwa ludowego;
8. zbiór dokumentacji archeologicznej.

¹⁴ Zob. przyp. 7.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Wynika to z zasady budowy jednolitego rzeczowego dziesiętnego wykazu akt. Przykład takiego wykazu akt dostarcza opublikowany wykaz akt typowych, stanowiący załącznik do zarządzenia Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 25 lipca 1984 r. w sprawie zasad klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji („DzU”, nr 41, poz. 216). Klasy 0–3 przeznaczono dla akt typowych. Klasa o symbolu „0” obejmuje akta związane z zarządzaniem, „1” grupuje akta z zakresu spraw pracowniczych, „2” obejmuje środki rzeczowe, a „3” zagadnienia dotyczące finansów i ekonomiki.

¹⁷ Dokumentacja specyficzna to materiały merytoryczne wytworzone przez instytucję i tworzące w jednolitym wykazie akt klasy 4–9.

Zbiór dokumentacji technicznej zabytków urbanistycznych i architektury liczy ponad 4 tys. jednostek inwentarzowych (j.inw.), czyli około 24 m.b., z województwa koszalińskiego z lat 1950–1998 oraz około 2 m.b. z terenów dołączonych w 1975 roku do województwa słupskiego i pilskiego. Dla zbioru zastosowano układ alfabetyczny, przyjmując kryterium nazw miejscowości. Dokumentacja w obrębie danego obiektu układana jest w następującej kolejności: wstępne opracowania historyczne, ekspertyzy konserwatorskie, inwentaryzacje budowlane i pomiarowe (rulony), koncepcje architektoniczne, projekty techniczne i branżowe (w formie: odbitek, orzeczeń i kosztorysów). Jeśli obiekt poddany był pracom konserwatorskim, dołączano dokumentację konserwatorską obejmującą przebieg prac konserwatorskich od chwili ich rozpoczęcia do momentu zakończenia (opisy i zdjęcia). Dokumentacja ta była sporządzana w dwóch egzemplarzach: jeden dla BDZ, drugi dla użytkownika.

Wśród tej dokumentacji znajdują się zarówno akta finansowe, zamówienia materiałowe, jak i zlecenia prac konserwatorskich, które gromadzone są w odrębnych teczkach. Zbiór liczy około 2,40 m.b.

Rejestr dokumentacji obiektów stanowi księga inwentarzowa, obejmująca cztery tomy, w której naniesione są następujące dane: nazwa miejscowości, gminy, obiektu, rodzaj dokumentacji (projekty przebudowy, ekspertyzy, inwentaryzacje budowlane, projekty wnętrz, katalogi), informacje o rodzaju materiału, na którym była sporządzona dokumentacja (kalka, maszynopis, ozalid, zdjęcia), liczba egzemplarzy, data wykonania, wykonawca, uwagi.

Kolejnym środkiem ewidencyjnym jest kartoteka składająca się z ponad 4 tys. kart inwentarzowych.

Dokumentacja ta stanowi materiał archiwalny¹⁸ wraz z rejestrami i kartoteką dokumentacji technicznej, z wyjątkiem dokumentacji finansowej, którą należałoby wyłączyć i potraktować jako dokumentację niearchiwalną¹⁹.

Kartoteka dokumentacji fotograficznej, tzw. katalog zdjęć, to ponad

¹⁸ Terminologia została zdefiniowana w art. 1 ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, „DzU”, nr 38, poz. 173 z późniejszymi zmianami. Materiał archiwalny to wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy, mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe, dokumenty elektroniczne oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytworzenia, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej [...] powstała w przeszłości i powstająca współcześnie. Materiał archiwalny oznacza się symbolem „A”.

¹⁹ Dokumentacja niearchiwalna to taka, która nie została uznana za materiał archiwalny. Oznacza się ją symbolem „B”, ma czasowe znaczenie praktyczne i podlega wybrakowaniu po upływie okresu przechowywania określonym w jednolitym rzeczowym wykazie akt.

17 tys. kart ze zdjęciami. Układ katalogu jest alfabetyczny, z podziałem na miasta i gminy. Karta dokumentacyjna zdjęcia formatu A4 (tekturowa) zawiera następujące dane: nazwa obiektu, miejscowość, nazwisko fotografa, data wykonania zdjęcia, numer filmu lub klatki, liczba zdjęć zapasowych, numer inwentarzowy. Z prawej strony karty naklejono zdjęcia obiektu, w większości czarno-białe, formatu A8 (il. grupy 1.). Część z nich pochodzi sprzed 1945 roku, a ich odbitki zostały wykonane po wojnie na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Koszalinie. Zdjęcia z reguły posiadają swoje negatywy.

Osobno prowadzona jest księga inwentarzowa zdjęć, zbiór dubletów pozytywowych i zbiór negatywów – ponad 13 tys. j.inw. Od kilku lat prowadzi się inną formę katalogu zdjęć. Są to koperty, które posiadają taki sam opis jak na karcie. Jest tu jednak więcej ujęć jednego obiektu. W kopercie przechowywane są zarówno negatywy, jak i pozytywy.

Jest to w całości materiał archiwalny.

Zbiór akt dokumentacji historycznej poszczególnych zabytków. W jego skład wchodzi:

1. monografie poszczególnych zamków z byłego województwa koszalińskiego. Każda z nich zawiera: wstęp, informacje o bibliografii, kartografii, ikonografii, topografii, historii obiektu, w tym chronologiczne zestawienie rodzajów zabudowy dziedzica zamkowego, analizy architektury, wnioski konserwatorskie. Integralną częścią opracowania są zamieszczone zdjęcia;
2. monografie zabytków architektury gromadzone i przechowywane w układzie alfabetycznym według podziału administracyjnego kraju, wykonane przez Pracownię Konserwacji Zabytków Oddział w Szczecinie. Zawierają następujące informacje: historię posiadłości i jej właściciela, dane o rozwarstwieniu i rekonstrukcji, analizę stylistyczną obiektu, stan jego zachowania, wnioski konserwatorskie oraz bibliografię. Na końcu opracowania załączony jest zbiór zdjęć z opisem, planami i rzutami budynków;
3. katalog pałaców i dworów prowadzony w układzie geograficznym według gmin, a w obrębie gminy alfabetycznie. Opracowany został w latach 1970–1994. Obejmuje następujące informacje: adresy, charakterystyki obiektów (wiek, styl i opis, datację, kubaturę, powierzchnię użytkową, liczbę kondygnacji, opis techniczny – ściany, podłogi, schody, stropy, sklepienia, wyposażenie architektoniczne), opis otoczenia obiektu (układ przestrzenny, budynki towarzyszące, parki, ogrody, sady, grunty uprawne, lasy), wnioski konserwatorskie i bibliografię. Każde opracowanie jest ilustrowane zdjęciami, zawiera także plany. W 1990 roku rozpoczęto opracowywanie katalogu kościołów.

Dotychczas sporządzono go dla parafii w Bobolicach, Darłowie, Drawsku Pomorskim, Kaliszu Pomorskim, Malechowie i Wierzchowie Złocienieckim;

4. studia urbanistyczne miast (studia historyczno-urbanistyczne) do planów zagospodarowania przestrzennego miast w części dotyczącej ochrony zabytków. Zawierają dane z zakresu rysu historycznego i rozwoju topograficznego miasta, w tym wskazania ogólne wytycznych konserwatorskich, wykazu bibliografii, katalogu zabytkowej zabudowy miasta, w którym wyszczególnia się i opisuje poszczególne zabytki. Załącznikami do nich są plany. Wyżej wymieniona dokumentacja jest w całości materiałem archiwalnym, a wytworzona została na zlecenie Biura Dokumentacji Zabytków w Koszalinie.

Kartoteka zabytków nieruchomych składa się z tzw. kart zielonych i białych, gromadzonych w układzie geograficznym: miasto, gmina. Karty zielone były zakładane w latach 1950–1970 i w porównaniu do kart białych zawierają znacznie mniej informacji. Karty białe wprowadzono w pierwszej połowie lat 70. Ich prowadzenie jest kontynuowane do chwili obecnej. Zawierają następujące dane: nazwa obiektu, czas powstania, adres, przynależność administracyjna, poprzednie nazwy miejscowości, adres właściciela i adres użytkownika obiektu, numer rejestru zabytków, zdjęcia, plany sytuacyjne, rzuty, miejsce przechowywania negatywów, historia obiektu, styl, opis obiektu, kubatura, prace konserwatorskie, postulaty konserwatorskie, akta archiwalne dotyczące zabytku, bibliografia. Karty te mogą być też wielostronicowe (il. grupy 2.).

W ostatnich latach wprowadzono nowy rodzaj karty ewidencji zabytków nieruchomych, zwanej kartą zabytku architektury (il. grupy 3.). Zawiera ona informacje o lokalizacji obiektu i adresie, typie obiektu i jego zabytkowych elementach, dacie, stylu, wnioskach konserwatorskich, strefie ochrony konserwatorskiej, numerze rejestru zabytków. Na odwrocie karty naklejona jest fotografia. Założono ją dla zabytków miejskich – aktualnie mają je: Białogard, Darłowo, Połczyn-Zdrój i Szczecinek, częściowo Koszalin i Kołobrzeg.

Do zabytków nieruchomych prowadzi się kartotekę adresową określaną również jako spis adresowy zabytków nieruchomych. Liczy ona około 26 700 j.inw. i sporządzona jest na bibliotecznych kartach katalogowych, na które naklejono, względnie spięto zszywkami, fotografie obiektu. Na odwrocie karty znajdują się dane dotyczące: nazwy obiektu, numeru rejestru zabytków, daty sporządzenia karty i budowy obiektu. Zawiera również informacje o tym, czy obiekt posiada kartę zieloną lub białą w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie i BDZ w Koszalinie, jakie elementy uznano za zabytek. W lewym górnym rogu oznaczono kolorem potwierdzenie istnienia obiektu lub jego brak (il. grupy 4.).

Kartoteka zabytków nieruchomych i spis adresowy są bez wątpienia kategorią „A”.

Kartoteka zabytków ruchomych – tworzą ją, podobnie jak w przypadku kartoteki zabytków nieruchomych, karty zielone i białe. W omawianym okresie sporządzono 1300 kart zielonych oraz 6500 białych (il. grupy 5., 6.). Na karcie zabytku ruchomego umieszczone są następujące dane: rodzaj zabytku, materiał i technika, jaką został wykonany, styl, czas powstania, autor, szkoła, warsztat, wymiary zabytku, jego historia, opis przedmiotu z załączonym zdjęciem, miejscowość, miejsce przechowywania, właściciel, numer rejestru, stan zachowania, potrzeby konserwatorskie, przeprowadzone prace konserwatorskie. Dla zabytków, które mają podlegać konserwacji założone są oddzielne karty obiektu przeznaczonego do konserwacji. Liczba kart nie jest równa liczbie obiektów, na przykład dla jednego obiektu może powstać 20 i więcej kart dotyczących poszczególnych detali. Umieszczone na kartach zdjęcia mają w większości negatywy przechowywane w kartotece dokumentacji fotograficznej.

Kartoteka zabytków ruchomych to dokumentacja kategorii „A”.

Sposób ewidencji zabytków ruchomych i nieruchomych wraz ze spisem adresowym prowadzony jest zgodnie z obowiązującymi wskazówkami metodycznymi²⁰.

Dokumentacja zabytkowych parków, ogrodów i cmentarzy – dokumentacja parkowa i parkowo-pałacowa liczy 450 j.inw., co stanowi 6,30 m.b. Prowadzona jest w układzie geograficznym według gmin, a w obrębie gminy alfabetycznie według nazw miejscowości. Dla każdego parku i obiektu parkowo-pałacowego założone są odrębne teczki dokumentacyjne zawierające następujące materiały: metryczkę parku i ogrodu informującą o adresie, nazwie dawnej i obecnej parku oraz jego rodzaju, stanie jego zachowania, czasie powstania i najważniejszej fazie przekształceń, powierzchni założenia, istniejących budynkach, numerze i dacie rejestru parku lub ogrodu, numerze ewidencyjnym działek, użytkownikach obiektu, istniejącej dokumentacji, dacie i autorze, pomiarach sytuacyjno-wysokościowych, inwentaryzacji zieleni, studium historycznym, dokumentacji branżowej, technicznej i ekspertyzach, przeprowadzonych remontach budynków i parku, imię i nazwisko autora sporządzającego metrykę oraz datę (il. grupy 7.), źródła do dziejów parku, wnioski konserwatorskie, szkic sytuacyjny, zdjęcia. Do każdego opracowania dołączona jest recenzja.

Poszczególne studia historyczno-przestrzenne (monografie) parków, ogro-

²⁰ Instrukcja wypełniania kart ewidencyjnych zabytków nieruchomych, Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, 1983.

dów i obiektów parkowo-pałacowych wykonane zostały przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Szczecinie, Towarzystwo Urbanistów Polskich Oddział w Koszalinie oraz Pracownię Zieleni Zabytkowej w Szczecinie. Były one wykonywane w pięciu egzemplarzach. Jeden z nich zostawał w BDZ, a kolejne otrzymywali: Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, użytkownik (właściciel), Wojewódzki Konserwator Przyrody w Koszalinie, a następnie w Szczecinie, oraz właściwy terytorialnie urząd miasta, miasta i gminy lub gminy.

Karty ewidencyjne cmentarzy (1100 j.inw.) ułożone zostały alfabetycznie według nazw miejscowości. Na karcie zamieszczono m.in. informacje o przybliżonej dacie założenia cmentarza, wyznaniu, miejscowości, powierzchni, wyposażeniu i małej architekturze (bramy, kaplice, nagrobki), planie sytuacyjnym i orientacyjnym, grobach o znaczeniu historycznym lub o osobach szczególnie zasłużonych, elementach cmentarza, ogólnym stanie zachowania zieleni, charakterze rozplanowania i czytelności układu cmentarza, istniejących zagrożeniach, wnioskach w zakresie prac porządkowych dotyczących remontów, konserwacji, dokumentacji fotograficznej (il. grupy 8.).

W trakcie powstawania są teczki dokumentacyjne cmentarzy. Do tej pory opracowano ich 13. Tworzy się je dla obiektów o dużej wartości historycznej i artystycznej. Zawartość teczki ułożona jest według obowiązującej instrukcji²¹. Układ ten jest następujący: metryka cmentarza, studium historyczno-przestrzenne, inwentarz zabytków sepulkralnych, zagadnienia konserwatorskie, plan cmentarza, zdjęcia cmentarza.

Dokumentacja zabytkowych parków, ogrodów i cmentarzy jest w całości materiałem historycznym.

Ewidencja budownictwa ludowego (spis architektury ludowej) – przechowywana jest w układzie alfabetycznym według nazw gmin. Liczy około 5 m.b. Są to teczki, które zawierają m.in. następujące dane: plan orientacyjny wsi, budynku, zagrody, lokalizację, opis etnograficzny z informacjami dotyczącymi lokalizacji, czasu powstania oraz opis techniczny. Dokumentacja architektury ludowej sporządzona została w dwóch egzemplarzach. Tworzy unikatowy materiał historyczny do badań nad dziejami kultury ludowej we wschodniej części Pomorza Zachodniego, w związku z tym w całości stanowi kategorię „A”.

Zbiór dokumentacji archeologicznej obejmuje:

1. teczki archiwalne stanowisk archeologicznych – około 30 m.b. Dla stanowiska archeologicznego prowadzona jest oddzielna teczka (może liczyć kilkana-

²¹ Instrukcja dotycząca ewidencjonowania cmentarzy, Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie, 1980, *passim*.

- ście tomów). Zawiera m.in. plany wykopów, opisy i rysunki znalezisk, dokumentację zdjęciową wykopalisk, plany orientacyjne i sytuacyjne;
2. teczki obszarów archeologicznych, zwane też teczkami badań powierzchniowych. Obejmują 125 j.inw., co stanowi ponad 5 m.b. Powstały w związku z planowanym Archeologicznym Zdjęciem Polski²². Zawierają takie informacje, jak: obszar zainteresowania, sprawozdania opisowe, co znaleziono, ile było stanowisk archeologicznych (il. grupy 9.). Dla każdego stanowiska archeologicznego zakłada się kartę ewidencji, zawierającą dane o lokalizacji, położeniu, dostępności terenu, klasyfikację chronologiczno-kulturową znaleziska, charakterystykę gleby (piaszczysta, gliniasta, torfowo-bagnista). Kartę opatruje się datą (il. grupy 10.);
 3. dokumentację naukową z przebadanych systematycznie stanowisk archeologicznych – około 8 m.b. Są to opracowania własne pracowni archeologicznej lub wykonane przez katedry archeologii uniwersytetów;
 4. zbiór negatywów dotyczących wykopalisk archeologicznych, w większości formatu 60 × 60 mm. Obejmuje ponad 13 tys. j.inw.;
 5. zbiór barwnych przezroczy dotyczących wykopalisk archeologicznych, liczący około 5 tys. j.inw. Do zbioru założono inwentarz.

W BDZ gromadzony jest również odrębny zbiór dokumentacji fotograficznej dotyczący zabytków. Obejmuje ponad 100 tys. j.inw. (pozytywy, negatywy). Przechowywany jest w kopertach, które odkłada się do skrzynek katalogowych. Dokumentacja ta jest w całości materiałem archiwalnym.

Ponadto w BDZ przechowuje się decyzje Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Koszalinie w sprawie wpisania dóbr kultury do rejestru zabytków (5 jednostek archiwalnych, 0,50 m.b.) oraz rejestr zabytków województwa koszalińskiego (kategoria „A”).

Śladowo zachowana jest dokumentacja miejsc walk i męczeństwa narodu polskiego. Składa się ze zdjęć z pełnym opisem przechowywanym w kopertach. Chociaż jest to niewielka liczba, to stanowi kategorię „A”.

Obok dokumentacji merytorycznej, która jest materiałem archiwalnym, występują również akta kategorii „B”. Obejmują one następujący zakres spraw:

1. konserwację, ochronę i zezwolenia na wywóz zabytków ruchomych;
2. użytkowanie, zagospodarowanie i prace remontowe obiektów nieruchomych;
3. nagrody za znaleziska archeologiczne.

Do kategorii „B” kwalifikowały je jednolite rzeczowe dziesiętne wykazy akt.

²² Archeologiczne Zdjęcie Polski było przedsięwzięciem rozpoczętym w 1978 r., polegającym na poszukiwaniu stanowisk archeologicznych, gromadzeniu informacji o nich i nanoszeniu ich na mapy w skali 1:10 000 bądź 1:25 000.

Zawartość treściowa zgromadzonej dokumentacji potwierdza słuszność zastosowanej kwalifikacji.

Do 1975 roku nie stosowano wykazu akt, mimo że zarządzenie nr 6 Ministra Kultury i Sztuki z 17 stycznia 1966 roku²³ przewidywało kwalifikację dokumentacji ochrony i konserwacji zabytków (klasy: 660–662, 670–672, 680–684 i 690–693). Po powstaniu BDZ w Koszalinie stosowano rzeczowy wykaz akt dla terenowych organów administracji państwowej z 12 grudnia 1975 roku²⁴. Wyszczególniono w nim następujące klasy i grupy rzeczowe: 533 – zabytki ruchome, 534 – zabytki nieruchome, 535 – ochrona zabytków archeologicznych, 536 – pomniki walki i męczeństwa. Jednocześnie prowadzono dziennik korespondencji przychodzącej i wychodzącej, a pracownicy całość korespondencji rozdzielali do teczek merytorycznych, z klasyfikacją i kwalifikacją przewidzianą jednolitym rzeczowym wykazem akt.

Dokumentacja wytwarzana, opracowywana i gromadzona przez Państwową Służbę Ochrony Zabytków Oddział w Koszalinie w części merytorycznej jest w większości materiałem archiwalnym. Zasadne jest, aby była w całości przechowywana w BDZ i kwalifikowana do kategorii „A”, ponieważ ujmuje najpełniej sprawy zabytków kultury materialnej w swoim obszarze działalności, niezależnie od tego, kto jest jej właścicielem i twórcą. W takiej formie i treści jest niepowtarzalna. Skoro jest materiałem archiwalnym w BDZ, to problematyczne staje się identyczne kwalifikowanie jej drugich i kolejnych egzemplarzy, na przykład u twórcy tej dokumentacji, właściciela czy użytkownika. Należy przyjąć, że jest to kategoria „B”, chyba że w BDZ stwierdzono jej brak.

Pomimo faktu, iż BDZ w Koszalinie po 1975 roku nie zawsze poprawnie stosowało jednolity rzeczowy wykaz akt, a po usamodzielnieniu się nie opracowało własnych jednolitych przepisów kancelaryjno-archiwalnych, to zgromadzony tam zasób jest dobrze kwalifikowany. W przeszłości nigdy nie typowało ono do brakowania dokumentacji niearchiwalnej.

Wskazane jest, niezależnie od rodzaju reform, aby całość dokumentacji dotyczącej zabytków była gromadzona zawsze w jednym miejscu, co uchroni ją przed rozproszeniem, utratą i zniszczeniem, pamiętając o zasadach pertynencji i proveniencji.

²³ Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 1966 r. obligowało jednostkę do stosowania jednolitego, rzeczowego wykazu akt.

²⁴ Zarządzenie nr 36 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 12 grudnia 1975 r. w sprawie ustalenia jednolitego rzeczowego wykazu akt dla urzędów terenowych organów administracji państwowej.

RYSZARD MARCZYK

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin)

Das vom Denkmalschutzamt in den Jahren 1950–1998
erstellten und gesammelten Archivgut am Beispiel von staatlichen
Denkmalschutzdienst, Wojewodschaftsfiliale in Koszalin

Zusammenfassung

Der Artikel informiert darüber, dass der Prozess der Sammlung von Archivmaterialien auf dem sog. Archivvorfeld beginnt und schon auf dieser Etappe der Archivbeurteilung und Bewertung unterliegt. In dem unternommenen Versuch, die von bestimmten Einrichtungen, die sich mit dem Dokumentieren von Materialkulturdenkmalen beschäftigen, in den Jahren 1950–1998 erstellte Dokumentation am Beispiel des Bestandes in der Wojewodschaftsfiliale vom Denkmalschutzdienst in Szczecin, Niederlassung in Koszalin, zu beurteilen, vollbrachte der Autor eine tiefe Analyse der Art und Weise, auf welche die Dokumentation bei diesem Aktenautor gesammelt wird und näherte ihren Informationswert. Der Vortrag wurde mit zahlreichen Illustrationen bereichert.

Ilustracje grupy 1. Kartoteka dokumentacji fotograficznej
na przykładzie domu Hansa Langego w Łącku, pow. sławieński
oraz koperty zawierającej zbiór zdjęć ze Szczecinka, pow. szczecinecki

WOJEWÓDZKI KONSERWATOR
ZABYTKÓW W KOSZALINIE

Miejscowość: Ł A C K O
Powiat: SŁAWNO

Dom "Jana Długosza"

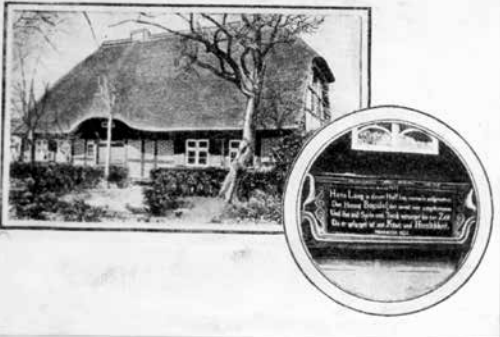
Reprodukcja z książki:
"Fomara in Wort und Bild"
str. 333
Szczecin 1904 r.

Fotografował: Foto-Studio-Koszalin
1971 r.
Data zdjęcia:
Nr klisy i format: 8219 9 x 12
Nr filmu i format: 2
Zdjęcia zapasowe

U W A G I:

Kr.inw. 11670

KFG Koszalin D-002 20, 4, 10, A-4 3000 pag. kłosa.



WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW W KOSZALINIE

ZBIÓR ZDJEĆ

Miejscowość S Z C Z E C I N E K
Powiat l o c o
Obiekt Widoki miasta

Nr

Przedmiot zdjęcia 1/ z wieży kościoła /dawnego/ św.Mikołaja
w kierunku wschodnim
2/ z wieży dawnego kośc. paraf. św.Mikołaja
w kier. pl.wolności (Rynek)

Data zdjęcia 1962 r. Autor zdjęcia F.Ptaszyński

Reprodukcja z

Rozmiar małocbr.

Ilustracje grupy 2. Kartoteki zabytków nieruchomych. Tzw. karta zielona oraz karta techniczna zabytku architektury na przykładzie domu mieszkalnego w Kołobrzegu

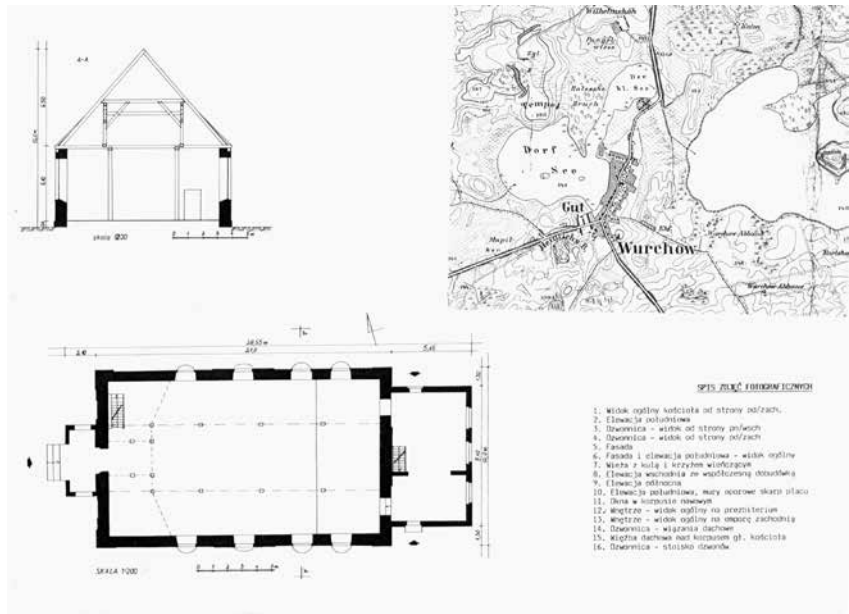
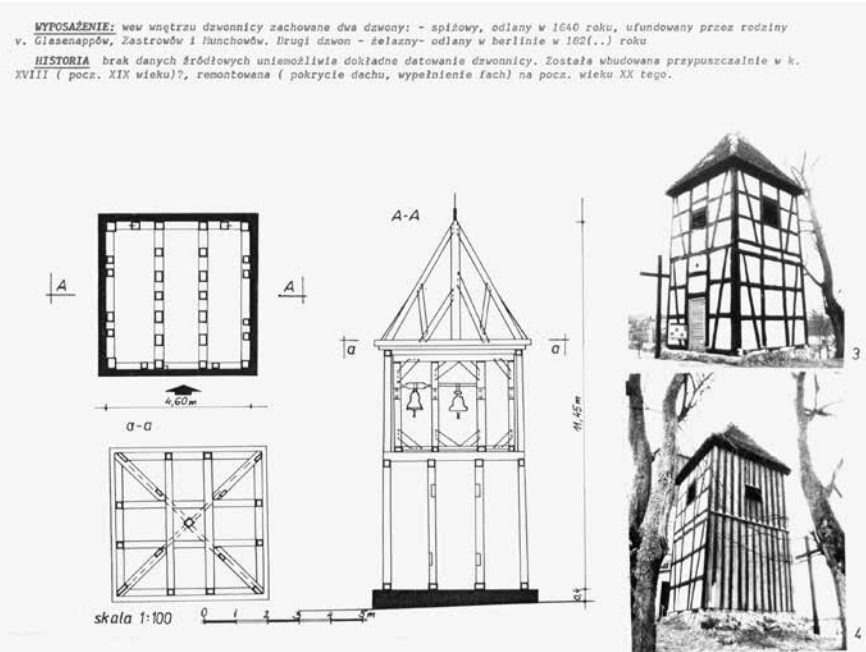
Nr		A B C D E F G H I J K L M N O P R S T U V W X Y Z																																																											
1. Obiekt zabytkowy DOM MIESZKALNY																																																													
2. Miejscowość KOŁOBRZEG																																																													
3. Wiek XXII		4. Styl barok		5. Kształunek m. ruina		6. Powierzchnia w m ² a) całkowita 128 b) użytkowa -		7. Przysługująca administracyjnie a) województwo Kościan b) powiat Kołobrzeg c) gmina -																																																					
7. Materiał budowlany		11. Ilość budynków 1		12. Ilość kondygnacji 3		13. Użytkowanie wnętrza według 10-let.		14. Grunty należące do zabytku: a) ogrody stylowe - b) sady i grunty uprawne - c) lasy - d) wody - e) inne -		21. Stacja		Nazwa stacji		Współrz. i roz. w. i. s.		22. Właściciel i jego adres MRN																																													
a) ściany		b) sklepienia		c) stropy		d) więźnia dachu		e) krycie dachu		a) kościoła		b) kościoła		c) kościoła		d) kościoła		e) kościoła		f) kościoła		g) kościoła		h) kościoła		i) kościoła		j) kościoła		k) kościoła		l) kościoła		m) kościoła		n) kościoła		o) kościoła		p) kościoła		q) kościoła		r) kościoła		s) kościoła		t) kościoła		u) kościoła		v) kościoła		w) kościoła		x) kościoła		y) kościoła		z) kościoła	
B. Wypisanie architektoniczne		C. Wyposażenie architektoniczne ściana frontowa barokowa, portyk, dach bogaty, rzeźbiony detal. Pod tylnym widać rzeźbę portyku gotyckiego i części glazurownicy i profiłowano																																																											
9. Autorzy i data budowy i przebudowy		10. Udziałowanie dobrze																																																											
15. Przeznaczenie pierwotne budynku		16. Użytkowanie w latach ubiegłych																																																											
17. Użytkowanie obecne		18. Nadaje się do użytku na																																																											
19. Data, rodzaj i stopień zniszczeń i odbudowy		20. Rejestr zabytku Nr																																																											
Data		Opis																																																											
VII. 1923 r.		Ostatek Tytułu, mianu, fraktura, okładki, podpisy, rękopisy i naciśnięcie kłosa																																																											
XII. 1938 r.		Ostatek Tytułu, mianu, fraktura, okładki, podpisy, rękopisy i naciśnięcie kłosa																																																											
XII. 1943 r.		Ostatek Tytułu, mianu, fraktura, okładki, podpisy, rękopisy i naciśnięcie kłosa																																																											
25. Rejestr zabytku Nr		26. Nazwa księgi hipotecznej																																																											
27. Nr hipoteczny		28. Akta																																																											
29. Fotografia		30. Inwentaryzacja geodezyjna																																																											

KARTA TECHNICZNA	
zabytku architektury lub budownictwa	
Miejscowość: Kołobrzeg województwo: Kościan powiat: Kołobrzeg	
Nazwa zabytku: dom mieszkalny ewent. bliźniak adres: Ratuszowa 12	
Skala rysu budunku: 1:200	
Załączniki techniczne:	
a) przedmiot budowy: 26. zabytek	b) instalacje: 26. zabytek
fundamenty: 100	wodociągowa: 100
ściany zewnętrzne: 70	kanalizacja: 100
ściany wewnętrzne: 100	elektryczność: 100
okna: 70	gaz: 100
stropy: 100	
konstrukcja dachowa: 100	
pokrycie dachu: 100	
stolaria zewnętrzna: 100	
Data wypełnienia: VI. 1959	
Podpis wykonawcy: A. K.	

Ilustracje grupy 3. Karty ewidencji zabytków architektury i budownictwa na przykładzie kościoła w Wierzchowie, pow. szczeciński

OSRODEK DOKUMENTACJI ZABYTEKOW W WARSZAWIE		A B C D E F G H I J K L M N O P R S T U V X Y Z																										Nr
1. Obiekt: KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW Wniebowzięcia NMP		2. Czas powstania XVIII w. przebud. pocz. XX w.													3. Miejscowość WIERZCHOWO k/ Szczecinka													
11. Edycja, zwrot, przekład, sytuacja, orientacja		4. Adres: Wierzchowo k/Szczecinka 78-611 p-ta ni hipoteczny													5. Przynależność administracyjna województwo KOSZALIŃSKIE gmina SZCZECINEK													
 skala 1:100 000															6. Poprzedni nazwy miejscowości MURCHOW													
		7. Przynależność administracyjna przed 1 VII 1975 województwo KOSZALIŃSKIE powiat SZCZECINEK													8. Właściciel i jego adres Parafia rzym-kat. pw. Wniebowzięcia NMP Wierzchowo k/Szczecinka p-ta 78-611													
2		9. Użytkownik i jego adres Parafia rzym-kat. pw. Wniebowzięcia NMP Wierzchowo k/Szczecinka p-ta 78-611													10. Repertory zabytków Nr 443 data 18.03.61													

21. Akta archiwalne (rodzaj akt, numer i miejsce przechowywania) 1. Kronika Parafii rzym-kat. w Wierzchowie Starym (od 1946 roku). 2. Spis inwentarski kościelnego parafii rzym-kat. w Wierzchowie Starym przechowywany w parafii w Wierzchowie k/Szczecinka.		24. Uwagi różne	
22. Bibliografia 1. Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Koszalin 1929 r. s. 300-361 2. K.Kalita-Skłodowska, Katalog cerkwi i pałaców woj.koszalińskiego go. Ga.19a Szczecinek, Szczecin 1936 r. 7. I s. 20, 20 3. A.J. Gierpłowski, Katalog zabytków powiatu szczecińskiego, Lublin 1939 r. spis - MKZ Koszalin s. 29, 30 4. J. Głuszek, K.Siechniowski, Żródła archeologiczne do studiów nad wznawianiem i odnowieniem oświecenia grodzkiego woj.koszalińskiego Pomnik 1949 r. s. 36 i nast., 100 i nast. 5. Dalejże zmiat szczeciński, Pomnik 1971 r. s. 40 i nast. 6.H. Heyden, Die Bedeutung der Kirchlichen Martialis und Visitationen aus dem 16 und dem Anfang des 17 Jahrhunderts für die Landes geschichtliche Forschung in Pommern.: Baltische Studien 18. Bd 42 Stettin 1940, s. 159-167. 6.F. Stalter, Die Kreis Neustettin, Mithras 1972, s.18, 194, 212.		25. Opracował tekst Jadwiga Kowalczyk - kwiecień 1955r. plan, rysunki Ryszard Kalenik - kwiecień 1955r. zdjęcia fotogr. Jadwiga Królowska - kwiecień 1955 miejsce przechowywania negatywów MKZ Koszalin	
23. Zdjęcia ikonograficzne (fotograficzne (rodzaj, miejsce przechowywania, data, autor) 7. J.J. Hagdahl, Pommerschen Hapenbüch, Stettin 1943, 182. I s.50 8. Hainthalander für Stadt und Kreis Neustettin, Neustettin 1926, 1927. 9. Mapa - Hainthalblatt, skala 1:20000, z 1904 r. 10. Mapa woj. koszalińskiego, Marma 1963 r. skala 1:25000.		26. Adnotacje o inspekcjach, informacje o zmianach (data, imiona i nazwiska wyperformujących)	
27. Załączniki str 4		KARTA PO WYTERNIENIU PODLEGA OCHRONIE NA PODSTAWIE PRZEPISÓW PRAWA AUTORSKIEGO!	



Ilustracje grupy 4. Kartoteka adresowa na przykładzie młyna
w Sławnie, pow. sławieński

Młyn mur. II poł.XIX w.	<u>SŁAWNO</u> Woj. słupskie
d.pow. Sławno, woj.koszalińskie	
Nr rej.	z dn.
ODZ	
BDZ	
Karta katalogowa wydawnictw ciągłych i wartych. Pu-B-144 zam. 1015/DW/On — W.Z.Graf. Z.2 - 890 - 5.300.000 Karton 7 kl. 180 g. - IX.76.	



A B C E F G H I J K L N O P R S T U V Y Z				No Na
1. Ciesnienie szabitu (definition)				11. OSTRÓWICE
OZTARZ GŁÓWNY				Wspomnienie (locality) loco gmina (commune) koszalińskie opisane (described)
3. Styl (style) barok	4. Czas powstania (date) ok. 1700	5. Autor, warsztat, szkoła (author) nieznany	6. Wymiary (dimensions) 2,90 x 2,90 cm	7. Róża (quantity) 1
8. Historia (history)				12. Miejsce przechowywania (location) kościół parafialny pw. Niej. Powstania NMP Ostrówica
				13. Wzrostki polu odno (owner) Parafia Raym. - kat. W Ostrówica
20a. Znak, symbol, napisy (description, marks, signposts, inscriptions) Ołtarz przyścienny, architektoniczny. Zbudowany z predelli, l-kondygnacyjnej, nastawy-rektabulum oraz świeceniści. Ołtarz zasadniczo zniszczony w wyniku "podowy", przeprowadzonej po 1976. Zdjęcie wykonane w 76 r. obramienie ołtarza wyrwane z przesłonek. Predella poszwiniowana z ołtarzki pierwszego kartatu, płycina pośrodku - bez dekoracji, pilastury na osi kolumni oraz uszaki ośnadowe wzdłuż ornamentu wici akantowej, prawdopodobnie odciskanej z pierwszeńi dekoracji predelli. Nastawa mieści pośrodku współczesny obraz Matki Boskiej. Prostopadłe pole nastawy ujawnia z obu stron kolumny z roślinnymi kapitelami (element współczesny). Na stronach zewnętrznych - nastawa ujawnia uszaki z bogato dekorowanej wici akantowej, ewentualnie z mocno akcentowanymi plastycznymi ślimaczniami. Kolumny wypełniają belkowanie, wyłamane w łob osi samowładnie nastawy, belkowanie z profilowanym grzbiem dolnym i górnym. Ołtarzkie wiejszy szurowy kartusz z owalnym medallionem pośrodku owieczszonim liściem laurowym. Ujawnia go o mierzona bogata kompozycja wici akantowej z lastkami opracowanymi ślimaczniami. Brak wcześniejsi intynsijszych				14. Ułożenie (accessibility) dotępny
20b. Bibliography (sources and literature) W. Kozłowski, H. Kozłowski, Statin, Statin 1936, s. 60 J. A. Gurewicz, Katalog zabytków... 1960, maszynopis				15. Data i w zapisu (designation) 18.34.7 14/3
16. Atlas (second)				17. Skanografia i nagrody fotograficzne No Galeria i nagrody fotograficzne No 18.34.7 14/3

Z Y V U T S R P O N L K J I H G F E C B A	
18. Stan zachowania i potrzeby konserwatora (state of preservation and conservation needs) Dobry. Przemalowany w czerni. Tematowo dekoracyjnie. Niszczone konserwacją. Połowicznie przetrwało. przyp. warunki uciążliwej mgiełkowej poliduracji.	
19. Konserwacja (conservation)	a. Czas trwania (duration) b. Wykonawca (conservator)
20. Uwagi (remarks) figur Własy i Nadesi - umieszczonych na belkowaniu po obu stronach kartusza. Kolorystyka: tło - ugiel, kolor słoty - dekoracje akantowe, tło nastawy - "marmurek".	21. Założył kartę (filled by) mgr Krystyna Rygiel 20.11.1992 r. data
22. Sprawdzał (checked by) 17.04.2005 [signature] data	

A B C D E F G H I J K L M N O P Q R S T U V W X Y Z										Nr No			
1. Określenie zabytku (definition) OŁTARZ GŁÓWNY - fragment										2. Materiał, technika (material, technique) drewno, polichromia		11. OŚTROWICE Miejscowość (locality) lecco gmina (commune)	
3. Styl (style) barok		4. Czas powstania (date) ok. 1700		5. Autor, warsztat, szkoła (author) nieznany		6. Wymiary (dimensions) 2,90 x 2,90 x m wys. (h), szer. (w), głęb. (d).		7. Ilość (quantity) 1		kaszalidskie wprowadzenie (introduction)			
8. Historia (history)										12. Miejsce przechowywania (location) kościół parafialny pw. Wierp. Poczęcia NMP w Ostrowicach			
 13. Znak, sygnatura, napisy (description, marks, signatures, inscriptions) Fragment nawiązuje do ołtarzowej. Prostokątne pole mieszczące obraz Matki Boskiej z obu stron ujmują: kolumna oraz uszak. Kolumny w obecnym ołtarzu, s. roślinnym kapitelem wykonane zostały współcześnie. Zdjęcie z 1976 r. (biała karta) pokazuje ich pierwotny kształt. Trzon kolumn i tło są nimi oddzielone jest "marmurkiem". Oryginalnym elementem są zaś uszaki, ażurowe dekoracyjne kompozycje. Uszakiowo wygięta niestwierżająca wieńcówka z plastycznie opracowanymi ślimacznikami, w których umieszczone są kwiatowe rozetki. Z dolnej esownicy wyrasta ponadto akantowy kielich. Kolorystyka: trzon kolumny - ugier, biel, róż, kapitel kolumny uszak - kolor złoty.										13. Właściciel jego adres (owner) Parafia Rym.-Kat. w Ostrowicach			
										14. Udostępnienie (accessibility) zostępny			
										15. Data i nr rejestru (designation) 20.09.77 A62/B			
										16. Akta (records)			
17. Bibliografia i Źródła (sources and literature) J. Kohte, Die Kreise Heustettin, Stettin 1934, s. 40 J. A. Czerwinski, Katalog zabytków... 1960, mssz. napisy i k. 107, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000										17. Źródła i bibliografia (sources and literature) Hubert Uweirrich: Musik des Ostens, Bd. 9. Symposium „Fragen des Orgelbaus im deutschen Mittelalter“ Kassel 1983 artykuł Werner Schwarz „Orgelbau in Pommern“ str. 118		20. Uwagi (remarks) 21. Treść zgłoszenia, data (material collected by Bogdan Narloch 11.10.2010)	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	Nr No									
1. Miejscowość (locality) Darłowo										2. Gmina (community) Darłowo Pewar (district) Stawicki					3. Województwo (voivodship) Zachodniopomorskie					19. Zawartość treści (contents) Zdjęcia organów str. 1 Płyta CD str. 1									
4. Miejsce przechowywania (location) Kościół parafialny p.w. św. Gertrudy										5. Właściciel, jego adres Parafia Rzymsko-Katolicka p.w. św. Gertrudy w Darłowie					10. Decyzja (decision) Koszalidsko-kolobrzeka														
										12. Wymiary (dimensions) 530 x 257 x 410 cm wys. (h) szer. (w) głęb. (d)					18. Opis, znak, sygnatura, napisy (description, marks, signatures, inscriptions) Organy umieszczone na emporze nad głównym wejściem do kościoła. Na dolnej podbudowie w kształcie wydłużonego prostokąta, osadzone jest częściowe prospektowe. Górna część podbudowy wypełniona jest trzema prostokątnymi wykojami z ażurowymi kratkami, zwieńczone profilowanymi fryzami z niemieckimi napisami. Zasadniczą część prospektową tworzą trzy wieże piszczałkowe – środkowa większa założona na kształcie półkola i skrajne mniejsze na planie kąta prostego, oddzielone niskimi prostokątnymi płaszczynami piszczałkowymi. Płaszczyzny zwieńczone są profilowanymi listwami a wieże bogato profilowanymi grypsami. Układ otworów labialnych we wieżach – girlandowy a w płaszczynach poziomy. Szafka gry wbudowana w boczną lewą ścianę obudowy zamykana jednoczęściowymi przesuwanymi poprzecznie drzwiczkami. Wyposażona w jedną klawiaturę manualową oraz klawiaturę nożną z prostym układem klawiszy. Manubria głosowe o toczonych uchwytych z napisami głosów umieszczone w poziomym rządzie nad pulpitem nutowym. We wnętrzu szafy u dołu rozmieszczone elementy traktury. Wiatrownica osadzona równolegle do prospektu. Pomiędzy prospektem i wiatrownicą istnieje przejście. Piszczalki na wiatrownicy ustawione według podziału na stronę C i Cis. Piszczalki prospektowe niegrające wykonane z blachy cynkowej i toczonego drewna. Miech ustawiony pomiędzy wiatrownicą i ścianą kościoła.														
										14. Czas powstania (date) Styl (style)																			
										15. Autor, Szkoła (Builder, School)																			
										16. Stan zachowania (condition) Konservacja (restoration) bardzo dobry.																			
8. Autor zdjęcia (photograph taken by) Bogdan Narloch										10. Miejsce przechowywania, pliki re zj. (file preserved by) Bogdan Narloch					17. Źródła i bibliografia (sources and literature) Hubert Uweirrich: Musik des Ostens, Bd. 9. Symposium „Fragen des Orgelbaus im deutschen Mittelalter“ Kassel 1983 artykuł Werner Schwarz „Orgelbau in Pommern“ str. 118					20. Uwagi (remarks)									
9. Rok wykonania (photograph taken - date) 2010										11. Nr pliku re zj. (photo nr) BMG 6258.jpg										21. Treść zgłoszenia, data (material collected by Bogdan Narloch 11.10.2010)									

Ilustracje grupy 6. Karta zabytków ruchomych na przykładzie ołtarza głównego kościoła w Ostrowicach (tzw. karta zielona)

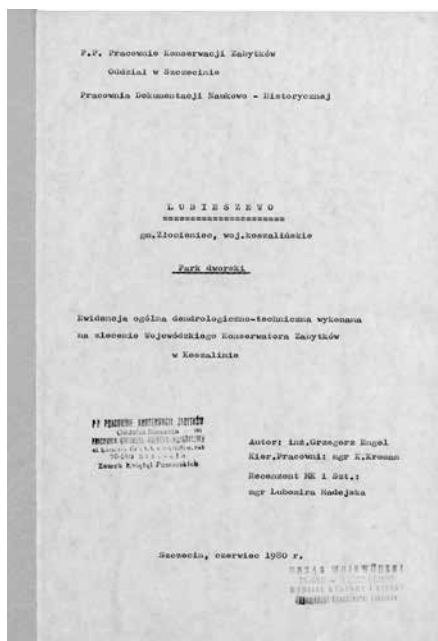
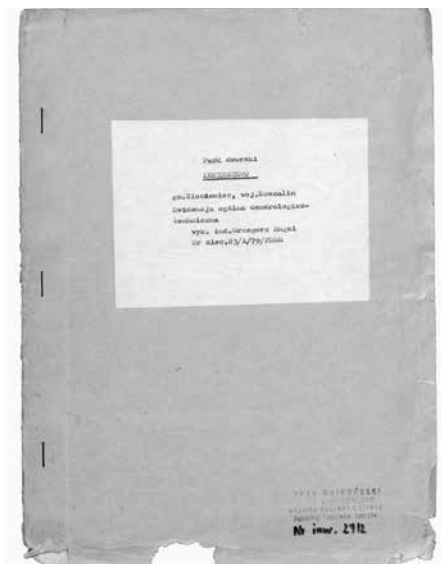
65

4988 III

Nr		A B C E F G H I J K L L N O P R S T U V Y Z									
1. Określenie zabudki		2. materiał, technika									
altarz główny, p.w. Matki Boskiej		3. miejsce przechowywania									
styl		4. czas powst.		5. autor, szkoła, warsztat		6. wymiary		7. ilość		8. Ostrówiec	
barok		XVII w.				ok. 250 x 250 x 100 cm		1		Ostrówiec	
9. historia		12. miejsce przechowywania									
		kościół parafialny p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP									
		13. właściciel, jego adres									
		rym. - katol. parafia w Ostrowiecu									
		14. udostępnienie									
		kościół czynny									
		15. data i nr rejestru									
		20.12.77 162/B									
		16. karta									
		9. opis przedmiotu, agn. napisy W retabulum niesymetryczny obraz Matki Boskiej. Niegdyś znajdował się tu Krużyfiks. Retabulum otoczone s boków uszakami, które stanowią ornament roślinny - bogaty, mięsisty akanta. Zwieńczenie stanowią dwie postacie - alegorie Wiary i Nadziei. Podtrzymują one rękoma kartusz, który składa się z owalnej płytki obwiejsionej wieńcem laurowym oraz bogatego ornamentu roślinnego /akantu/ otaczającego tarczę. Menns - marmura. Kolory : biały, niebieski, brązowy/kolumny/.									
18. źródła i bibliografia		17. ikonografia i negatywy fotograficzne									
Kolbe-Die Kröise - Neustettin, Stehmiß 1934 19. czerepuday - kat. z al. pow. draw. 1960 (maszynopis)											

Nr	Z Y V U T S R P O N Ł Ł K J I N G F E C B A	
18. Stan zachowania i potrzeby konserwatorskie	Ołtarz niszczony przez korniki. Retabulum niezabytkowe. Ołtarz odnawiany w 1966 r. Cały ornament i kolumny pomalowane szkółkami. Tło perlowo, belkowanie brązowo-perłowe, rzeźby białe. / 5.IX.1976r./	data i nazwisko dokonującego wpisu wrzesień 1964r. Krystyna Loose
19. Przeprowadzone prace konserwatorskie	cała trumna	uprawniona
20. Uwagi:		21. założył kartę 27.VIII.64 O. Mądrowiecki mgr Krystyna Loose 22. sprawdził dnia 5.IX.1976 r. Krystyna Loose

Ilustracje grupy 7. Dokumentacja zabytkowych parków, ogrodów i cmentarzy
na przykładzie parku dworskiego w Lubieszewie, pow. drawski



Województwo Koszański		KARTA CMENTARZA		NR Data wydania Miejsce wydania	
A 1. Miejscowość DRAWSKO POMORSKIE		4. Nazwa cmentarza (ew. nazwa dawnej) cmentarza parafialny obecnie cmentarz komunalny		B 3. Najstarszy istniejący nagrobek (data) 1921 /za planie osn.lit.0/	
2. Osoba DRAWSKO POMORSKIE		7. Cmentarz dawny ☒ Cmentarz nowy (po 1945 r.) ☐		4. Istniejąca dokumentacja cmentarza z miejsca jej przechowywania Plan aktualny w skali 1:1000 w Trzemesie Miastu i Osady /Wąsarski Geo- desty i Geop.Grantami/ w Drawsku Pom. w karcie cmentarza w skali 1:1000 Plan dawny w skali 1:2500 w karcie 25000	
3. Adres cmentarza DRAWSKO Pom. między ul.11-go Października, Wilewskiego, Wilewskiego, Siemiatyńskiego		8. Data założenia II poł. XIX w.		5. Główny nagrobek obecna - Wąsarski Geo- desty i Geop.Grantami dawna - ewangelicki	
6. Pozaopisane nazwy miejscowości ALT MIAHNEIN		9. Przyznalność wynisowacji obecna - Wąsarski Geo- desty i Geop.Grantami dawna - ewangelicki		6. Inne materiały archiwalne	
5. (Nie) czynny ew. podstawa zamknięcia		10. Powierzchnia w ha: ogólna - 7,61 ha wolna - ok.1 ha		7. Bibliografia W.Łęski, P.Majusiewicz, Pojezierze Drawskie, 1986, str. 48.	
11. Położenie cmentarza położony w s.c. części Drawska Pom. przy skroie do Polczyny i Świdwina, na terenie piaszcz. Wzdłuż granic biega ulice miasta.Kościół parafialny p.w. Śmartwychwstania Pańskiego znajduje się na p.d. od cment.		12. Uwagi Ter. Org. Adm. Państwowej		13. Uwagi użytkownika Na cment.pochowano 3440 żołnierzy i 1 Artyl. W.p., których prochy zabrano w 27 miejscowości. W 1968 r. wniesiono Pomnik prok.M.Łapolskiego i S.Łapolskiego i ustawiono nagrobki z płaskowca w kształcie Krzyża Grunwald.	

Odrobina W. S. KOSZAŃSKI, 2010





35



36

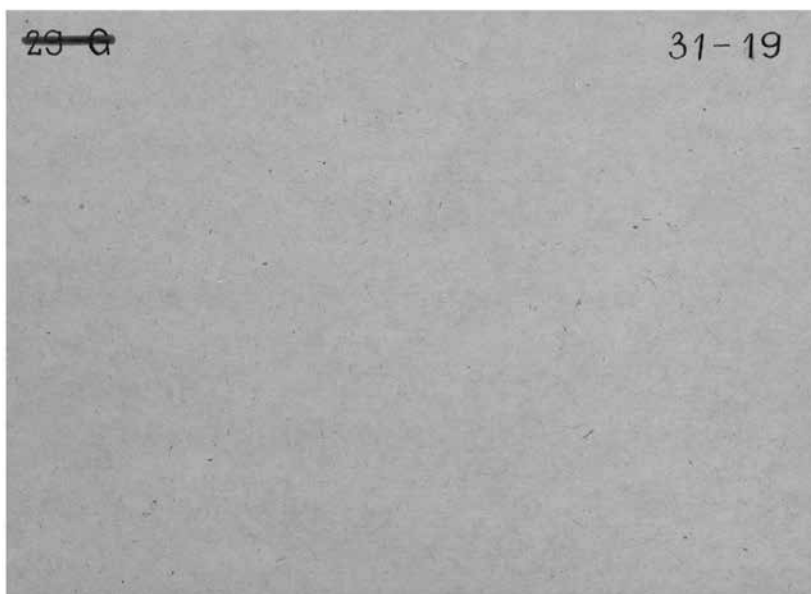
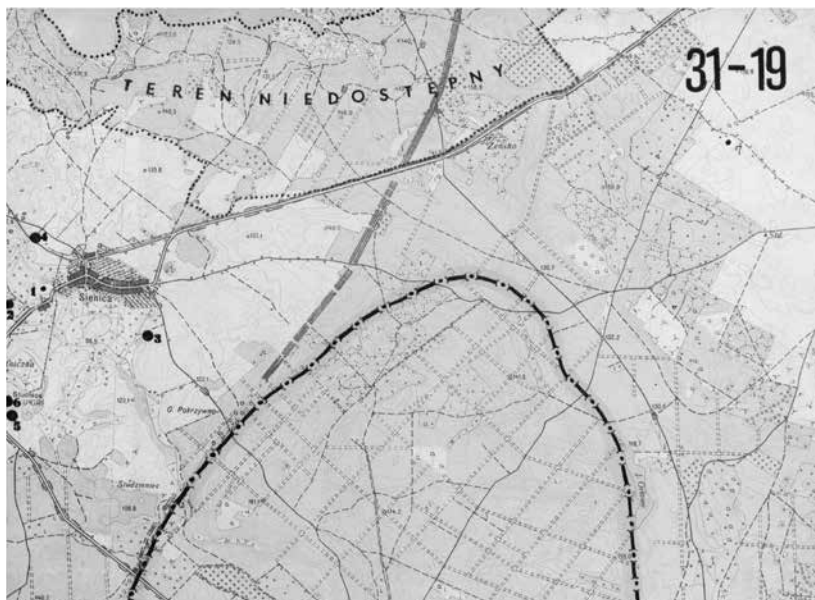


37



38

Ilustracje grupy 9. Kartogram w zbiorze dokumentacji archeologicznej
dla rejonu Sienica, pow. drawski



[illegible]

Szkic	Dane dodatkowe
	
Informacje o losach stanowiska	

KRZYSZTOF SKRZYPIEC

Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku

Zasób niemieckojęzyczny
w Archiwum Państwowym w Koszalinie
a informacyjne potrzeby współczesnego użytkownika
ze szczególnym uwzględnieniem trudności językowych
i piśmiennictwa neogotyckiego. Przyczynek do badań
nad udostępnianiem zasobu obcojęzycznego

W niniejszym artykule przedstawiono pismo neogotyckie w kontekście wpływu trudności jego odczytania na udostępnienie materiałów archiwalnych w pracowniach naukowych Archiwum Państwowego w Koszalinie. Terytorialny zasięg działania archiwum obejmuje wschodnią część województwa zachodniopomorskiego i zachodnią część województwa pomorskiego (byłe województwa koszalińskie i słupskie z lat 1975–1998)¹.

Dokonano podziału artykułu na dwie części. Pierwsza ma charakter analityczny, część druga natomiast – charakter poglądowy i stanowi wybór form pisma neogotyckiego. Za materiał porównawczy przyjęto dokumenty niemieckojęzyczne (XVIII–XX wieku) przechowywane w Archiwum Państwowym w Koszalinie wraz z jego oddziałem zamiejscowym w Słupsku. Celem autora jest zarówno zwrócenie uwagi użytkowników na rodzimy zasób archiwalny, jak i uświadomienie potrzeby łamania barier informacyjnych, które ograniczają jego wykorzystanie.

Pojęcie bariery informacyjnej można definiować jako *przeszkodę utrudniającą lub uniemożliwiającą korzystanie z informacji bądź jej rozpowszechnianie. Wyróżnić należy następujące bariery: językową, ekonomiczną, techniczną, ideologiczną*².

¹ Archiwum Państwowe w Koszalinie. Informator o zasobie archiwalnym, oprac. W. Chlistowski, Warszawa, 2005, s. 12.

² Słownik terminologiczny informacji naukowej, red. M. Dembowska i in., Wrocław – Warszawa, 1979, s. 28.

Istnieją bariery, które niezmiennie są utrudnieniem dla użytkowników informacji, oraz takie, które zależą od określonych warunków, związanych z aktualną sytuacją. Problematyka ujemnego wpływu różnych czynników na efektywność działalności informacyjnej poruszana była w literaturze polskiej już w drugiej połowie XX wieku³. Bariery informacyjne miały i mają zły wpływ na odbiór informacji. Uwarunkowaniami, które stanowią podstawę skuteczności każdej informacji, są: aktualność, relewantność, kompletność, przyswajalność oraz wiarygodność⁴. Mimo że sformułowano je stosunkowo dawno, wobec rosnącego zapotrzebowania na informację są wciąż aktualne.

W badaniach empirycznych przyjęto, że istnieją dwie grupy barier. Pierwszą stanowią te o charakterze zewnętrznym (czasowe i ekonomiczne), względnie niezależne od użytkownika. Drugą grupę stanowią bariery wewnętrzne, wynikające z niedostatecznego przygotowania użytkowników do odbioru informacji zawartej w źródle i braku umiejętności przeprowadzenia selekcji źródeł. Warto scharakteryzować w obrębie jednej z tych typologii podstawowe ograniczenia, które mogą występować współcześnie. Są to bariery natury fizycznej, psychologicznej, kulturalnej, społecznej i edukacyjnej⁵.

Bariery fizyczne mogą być spowodowane przez następujące elementy działalności archiwów: nieodpowiednie godziny otwarcia, źle zaprojektowany budynek archiwum (powierzchnia budynku, brak parkingu, ograniczony dostęp), niepełna informacja o archiwum, brak sprzętu elektronicznego i audiowizualnego. Bariera dostępności może być również związana z szeroko rozumianą biernością placówki lub nieodpowiednią bazą źródłową⁶. Przejawiać się to może w braku poszukiwanych źródeł w archiwum, ograniczonym dostępie do światowych źródeł informacji, błędnie sporządzonych opisach, niedostatecznej informacji o różnorodnych źródłach informacji, niedostatecznej liczbie poszukiwanych źródeł informacji oraz w nieaktualnej informacji. Może to być również brak współpracy między pracownikiem placówki a użytkownikiem w zakresie poszukiwania i identyfikacji potrzebnej informacji. Bariera fizycznej dostępności ze strony użytkownika informacji może być spowodowana brakiem rozeznania w zakresie poszukiwania materiałów, trudnością w posługiwaniu się źródłami informacji, nieznajomością języków obcych oraz ograniczonym wyko-

³ B. Dziadkiewiczowa, *Czynniki hamujące rozwój informacji naukowej w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 1965, t. I, s. 78–114.

⁴ M. Walczak, *Współczesne bariery informacyjne*, „Bibliotekarz”, 1989, nr 6, s. 15.

⁵ M. Banacka, *Współczesne bariery w dostępie do informacji – kilka uwag w związku z ich typologiami i rodzajami*, Warszawa, 2004, s. 3 n.

⁶ Tamże.

rzystaniem informacji w związku z brakiem orientacji w zagadnieniach w niej się pojawiających⁷.

Współcześnie poważną barierą dostępności są również ograniczenia związane z brakiem czasu, który można poświęcić na poszukiwanie informacji⁸. Bariery dostępności do informacji należy rozpatrywać z różnych punktów widzenia. Stanowią one poważne utrudnienie dla rzeczywistych i potencjalnych użytkowników informacji.

Kolejną grupę barier stanowią utrudnienia natury psychologicznej. Do tej kategorii można zaliczyć procesy i stany psychiczne użytkowników, blokujące efektywne użytkowanie informacji. Do klasycznych dla tego rodzaju barier należą: opór psychiczny przed proszeniem pracownika o pomoc w wyszukiwaniu informacji, obawa przed korzystaniem z katalogu, pasywna postawa własna w poszukiwaniu informacji, opór przed korzystaniem ze sprzętu komputerowego⁹.

W zasobie archiwalnym Archiwum Państwowego w Koszalinie znajdują się akta wytworzone przez administrację niemiecką i polską. Wyraźną cezurę stanowi tu data zakończenia drugiej wojny światowej, wyznaczona w praktyce przez ustanie czynności kancelaryjnych niemieckiego (pruskiego) aktotwórcy i rozpoczęcie czynności kancelaryjnych przez polskie instytucje. W związku z tym ważną grupą akt poniemieckich są akta administracji państwowej, zwłaszcza akta administracji specjalnej XIX i XX wieku. Cennym źródłem informacji dla użytkowników podejmujących badania genealogiczne i własnościowe są akta dawnych urzędów katastralnych i urzędów stanu cywilnego.

Podstawą kształtowania się administracji katastralnej w Królestwie Pruskim była reforma agrarna z 1807 roku¹⁰. Wprowadzono wolność osobistą chłopów oraz rozpoczęto proces uwłaszczenia ludności wiejskiej, który trwał aż do połowy XIX wieku. Pracowano nad uregulowaniem systemu podatkowego państwa. Przeprowadzono pomiary gruntów oraz sporządzono mapy własnościowe¹¹. Władze pruskie wprowadziły podatek gruntowy i od nieruchomości, zaś w celu uaktualnienia naliczanych opłat powołano biura katastralne. Ze względu na opór junkierstwa, jednolity podatek gruntowy został wprowadzony na Pomorzu Zachodnim ze znacznym opóźnieniem.

⁷ Tamże.

⁸ M. Świgoń, *Bariery informacyjne w środowisku naukowym. Badania pilotażowe*, „Przegląd Biblioteczny”, 2003, nr 4, s. 384.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa – Szczecin, 2002, s. 110.

¹¹ B. Wachowiak, *Gospodarka i społeczeństwo (wieś i miasto)*, w: *Historia Pomorza*, t. III (1815–1850), cz. 1: *Gospodarka, społeczeństwo, ustrój*, red. G. Labuda, Poznań, 1993, s. 217 n.

Utworzono Centralną Dyрекcyję do Regulacji Podatku Gruntowego (Zentral-Direktion zur Regulierung der Grundsteuer), która koordynowała i nadzorowała prace administracji odpowiedzialnej za podatki bezpośrednie oraz podatki domen i lasów poszczególnych rejencji. Prace ujednolicające podatek gruntowy i od nieruchomości przeprowadziły komisje w powiatach. Zostały wyznaczone granice obrębów katastralnych, dokonano pomiarów działek, a także powstały rejestry właścicieli. Na podstawie średniej wielkości zbiorów z ostatnich lat oszacowano dochód z morgi. W 1865 roku zaczęto ściągać podatek gruntowy i jednocześnie powstały urzędy katastralne¹². W kompetencjach tej administracji leżało prowadzenie pomiarów gruntów i budynków, szacowanie wartości nieruchomości, opracowywanie planów oraz materiałów pomiarowych. Wydawano też wyciągi i odpisy z dokumentacji katastralnej na potrzeby sądów, urzędów lub osób prywatnych¹³.

Urzędy stanu cywilnego (USC) zostały wprowadzone w Niemczech w czasie rządów kanclerza Rzeszy i premiera Prus Ottona von Bismarck. Rejestracja urodzeń, małżeństw i zgonów obywateli przez państwo było jednym z elementów walki o kulturę (*Kulturkampf*)¹⁴. Zarządzenie, na mocy którego wprowadzono USC, odebrało Kościołowi wyłączność w kwestii prowadzenia ewidencji ludności. USC utworzono w pruskich prowincjach 1 października 1874 roku. Odtąd konieczność zorganizowania sieci urzędów stanu cywilnego spadła na prezydentów rejencji (*Regierungspräsident*). W Rzeszy Niemieckiej obowiązek ten wszedł w życie dopiero w lutym 1875 roku. Działalność poszczególnego urzędu obejmowała stosunkowo niewielki obszar jednej lub kilku gmin. W kolejnych latach zarysowała się tendencja do zwiększenia obszaru działania poszczególnych USC kosztem likwidacji tych najmniejszych pod względem zasięgu terytorialnego i liczby mieszkańców.

O obsadzie stanowisk kierowniczych w gminach wiejskich decydował landrat. W miastach natomiast kierownicy USC byli wyznaczani przez prezydentów rejencji¹⁵. Obowiązkiem każdego USC było prowadzenie ksiąg w trzech seriach: urodzeń, małżeństw i zgonów. Księgi sporządzano w dwóch egzemplarzach: pierwopis (*Haupt-Register*) pozostawał w urzędzie, zaś drugi egzemplarz (*Neben-Register*) przekazywano do właściwego sądu obwodowego (*Amtsgericht*)¹⁶.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik...*, s. 148.

¹⁵ *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce. Informator*, oprac. A. Łaszuk, Warszawa, 1998, s. 3.

¹⁶ Tamże.

Procedura ta obowiązywała niezmiennie do 1945 roku¹⁷. Obecnie na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 1976 roku, księgi USC są sukcesywnie przekazywane do właściwych archiwów państwowych dopiero po stu-letnim okresie przechowywania.

Na uwagę zasługuje z pewnością największy zespół archiwalny przechowywany w Archiwum Państwowym w Koszalinie, mianowicie Akta Rejencji Koszalińskiej (Regierung Köslin) z lat [1579–1815] 1816–1945, który liczy ponad 15 tysięcy jednostek archiwalnych. Reformy państwa pruskiego po kongresie wiedeńskim doprowadziły do ujednolicenia administracji w kraju, a przez to do jego podziału na prowincje, a w ich ramach na rejencje. Na mocy rozporządzenia z 30 kwietnia 1815 roku o organizacji terytorialnej, Pomorze Zachodnie stało się jedną z dziesięciu prowincji Prus, dzielącą się na dwie rejencje: szczecińską i koszalińską (w 1818 roku obok nich utworzono trzecią rejencję – strzałowską/stralsundzką). Rejencja koszalińska, z siedzibą w Koszalinie, rozpoczęła działalność w 1816 roku. Była władzą wykonawczą, podlegając bezpośrednio rządowi w Berlinie. Wydział I prezydium rejencji załatwiał sprawy, które należały do zakresów działania ministrów: spraw wewnętrznych, handlu, wyznań i oświaty, wojny i policji. Wydział II załatwiał sprawy powierzone zwierzchniemu kierownictwu ministra finansów, rolnictwa oraz domen i lasów państwowych.

Akta sądów pierwszej instancji z XIX i XX wieku zawierają archiwalia pochodzące z wcześniejszych wieków. Wynika to ze skomplikowanej struktury organizacyjnej sądów niższych instancji na Pomorzu Zachodnim. Jeszcze na początku XIX wieku istniał podział na królewskie justytariaty, które funkcjonowały w domenach na wsi. Sądy patrymonialne działały w dobrach ziemskich, natomiast w miastach istniały partykularne sądy miejskie. Na początku XIX wieku reformy kanclerzy Steina i Hardenberga spowodowały powstanie w Prusach Królewskich sądów miejskich lub po połączeniu z justytariatami domen królewskich, sądów ziemskich i miejskich¹⁸.

W 1849 roku zlikwidowano jurysdykcje prywatne i wszelkie dotychczasowe sądy w domenach. Powstały wówczas sądy powiatowe (*Kreisgericht*)¹⁹. W 1879 roku powołano sądy obwodowe (*Amtsgericht*), których kompetencjami były: postępowania upadłościowe, zarządy przymusowe, licytacje oraz sprawy opiekuńcze, spuścizn (przechowywanie, otwieranie i wykonanie testamentów), hipo-

¹⁷ Rozporządzenie o powołaniu urzędów stanu cywilnego z 23 lutego 1874 r., „*Amtsblatt der Königlich-Preussischen Regierung zu Köslin für das Jahr 1874*”, s. 21.

¹⁸ *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik...*, s. 350.

¹⁹ Tamże.

teczo-gruntowe (księgi hipoteczne, księgi gruntowe), nadzór nad fundacjami oraz rejestry: wzorców, handlowe, towarzystw, a także przechowywanie duplikatów ksiąg USC. W ramach tych sądów działały urzędy ksiąg wieczystych (*Grundbuchamt*), sądy dla nieletnich (*Jugendgericht*) i sądy pracy (*Arbeitsgericht*)²⁰.

Przedstawiona wyżej charakterystyka odnosi się przede wszystkim do zespołów archiwalnych, które stanowią trzon posiadanego zasobu w języku niemieckim. Warte wzmianki są również akta instytucji wyznaniowych. Zawartość tej grupy zespołów dotyczy głównie ksiąg metrykalnych dawnych parafii ewangelickich i katolickich, znajdujących się w zasięgu działania koszalińskiej placówki archiwalnej, dóbr kościelnych, rachunków, pokwitowań czy sprawozdań. Księgi metrykalne przechowywane są również w archiwach diecezjalnych: Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej oraz Archiwum Diecezji w Pelplinie.

Z materiałów archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Koszalinie w 2010 roku sprawozdawczym skorzystało 537 użytkowników (o 12% mniej niż w rekordowym 2009 roku). W pracowniach naukowych w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku udostępniono im 15 543 jednostek inwentarzowych (o 0,9% mniej niż w rekordowym 2009 roku). Liczba odwiedzin (1639 – o 7% mniej niż w rekordowym 2009 roku) i udostępnianych akt pomimo spadku w odniesieniu do poprzedniego roku utrzymuje się wciąż na wysokim poziomie²¹. W tym też roku znacznie zwiększyło się udostępnianie akt dla celów genealogicznych. Zgodnie z występującym już od kilku lat trendem systematycznie zmniejsza się natomiast liczba jednostek archiwalnych udostępnionych dla celów naukowych i popularyzatorskich. Dużą grupę użytkowników stanowili genealodzy-amatorzy, pracownicy i studenci pomorskich uczelni.

W strukturze udostępnienia jednostek inwentarzowych od kilku lat dał się zauważyć wzrost zainteresowania aktami wytworzonymi przez administrację niemiecką. Może to dziwić, zwłaszcza w kontekście barier informacyjnych, które uniemożliwiają korzystanie z materiału historycznego dużej grupie potencjalnych użytkowników. Jest to wynikiem popularności badań genealogicznych, charakterystycznych dla użytkowników z Republiki Federalnej Niemiec. Wzrost udostępnienia jednostek archiwalnych wynika przede wszystkim ze specyfiki tych badań, która nie wymaga biegłej znajomości neografii gotyckiej. Nie wy-

²⁰ Tamże; P. Gut, *Organizacja sądownictwa w pruskiej prowincji Pomorze w latach 1808–1945*, Szczecin, 1997, s. 10.

²¹ Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2010 r., s. 18 (w registraturze).

maga też wnikliwej analizy dokument, którego forma i zapis treści mają charakter zestandaryzowany (np. formularze), bądź da się odczytać dzięki graficznej prezentacji treści (np. kartografia). W stosunkowo krótkim czasie możliwy jest wgląd np. do wielu ksiąg dawnych urzędów stanu cywilnego.

Użytkownikami są nie tylko obcokrajowcy, lecz również obywatele polscy. Dla nich akta w języku niemieckim są źródłem pisania prac magisterskich, dyplomowych, naukowych oraz zaspokajają ich potrzeby zawodowe i indywidualne. W latach 2008–2010 nastąpił spadek liczby użytkowników, którzy w formularzach zgłoszeniowych uprawnających do korzystania z pracowni naukowych deklarowali cel naukowy. Do tej grupy użytkowników należą przede wszystkim studenci, którzy zasięgają jedynie podstawowych informacji o zasobie archiwalnym u dyżurnego w pracowni naukowej. Ich kontakt ze źródłem często ograniczał się do pobieżnej analizy dokumentu. Stąd dysproporcja między liczbą odwiedzin w porównaniu z genealogami przy podobnej liczbie użytkowników.

Analiza danych dotyczących udostępnień w Archiwum Państwowym w Koszalinie wykazała, że najwięcej wytrwałości w korzystaniu z zasobu archiwalnego wykazują użytkownicy, którzy w formularzach zgłoszeniowych podali inny cel udostępnienia. Nierzadko są to pasjonaci, którzy wnikliwie analizują dokumenty, wykazując się jednocześnie systematycznymi odwiedzinami. Na podstawie obserwacji autora można stwierdzić, że grupa ta sięga znacznie częściej po trudniejszy do analizy materiał historyczny, głównie z zespołów akt magistrackich Koszalina, Słupska, Szczecinka, rejencji koszalińskiej, a także akt instytucji wyznaniowych. Autor jest zatem przekonany o konieczności podjęcia prób przełamywania barier informacyjnych, które mają bezpośredni wpływ na charakter i strukturę udostępnienia w pracowniach naukowych²².

Tabela 1. Liczba użytkowników w pracowniach naukowych Archiwum Państwowego w Koszalinie z uwzględnieniem odbiorców krajowych i zagranicznych w latach 2009–2010

ROK	UŻYTKOWNICY KRAJOWI	UŻYTKOWNICY ZAGRANICZNI
2009	390	207
2010	312	225

Źródło: Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2010 r., s. 19 (w registraturze)

²² Sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie za 2009 r., s. 20–21 (w registraturze).

Tabela 2. Liczba udostępnień w pracowniach naukowych
Archiwum Państwowego w Koszalinie w latach 2008–2010

CEL UDOSTĘPNIENIA	UŻYTKOWNICY			ODWIEDZINY			JEDNOSTKI INW.		
	2008	2009	2010	2008	2009	2010	2008	2009	2010
naukowy	241	222	182	755	733	547	7369	4777	4997
genealogiczny	242	249	265	540	617	740	5904	7581	6978
własnościowy	27	20	19	54	34	40	45	418	722
socjalny	-	10	-	-	11	-	-	11	-
publicystyczny	25	22	23	144	114	52	556	1042	906
inny	66	87	48	207	253	260	914	1850	1940

Źródło: Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie w 2010 r., s. 20–21
(w registraturze)

Kursywa gotycka pojawiła się w południowych Niemczech i w Prusach pod koniec XV wieku i od tej pory ulegała ewolucji. Nie wywodziła się z jednego miejsca, np. cesarskiej kancelarii. Nie jesteśmy też w stanie wyjaśnić przyczyn jej rozpowszechnienia. W każdym razie, nie była związana z reformacją, ponieważ pisma neogotyckiego używali zarówno protestanci, jak i katolicy. Pismo niemieckie (*deutsche Schrift*) występowało w postaci kurrenty, która była stosowana w pismach mniej oficjalnych, conceptach, pismach bieżącego użytku oraz w postaci pisma kancelaryjnego²³.

Chronologiczny podział pisma neogotyckiego nie został ostatecznie ustalony przez badaczy. Manfred Hamann ustalił trzy okresy: XVI-wieczny, XVII-wieczny (podzielony na dwa podokresy) oraz okres od XVIII do XX wieku. Podział ten był oparty na metodzie podobnej do stosowanych w historii sztuki, która odzwierciedla niemiecką tradycję badań nad historią pisma. W opinii Hamanna przewód ten w trakcie ewolucji zmienił się najbardziej, podczas gdy kształt liter prawie nie uległ zmianom²⁴.

Erik Kroman przedstawił inny podział. Wyróżnił dwa okresy, z których jeden był związany z renesansem i pierwszą połową XVII wieku, a drugi, obejmujący czasy baroku, rokoka i klasycyzmu, kończył się wraz ze zniesieniem nauki

²³ K. Górski, *Neografia gotycka. Podręcznik pisma gotyckiego XVI–XX wieku*, Warszawa, 1978, s. 140.

²⁴ M. Hamann, *Paläographie. Lehrbriefe für das Fachschulfernstudium für Archivare*, Potsdam, 1957, s. 63.

manuskryptu neogotyckiego w duńskich i norweskich szkołach w 1875 roku²⁵. Klasyfikacja ta nie uwzględniała zmian, które zaszły po wynalezieniu metalowej stalówki.

Karol Górski wyróżnił trzy okresy: pierwszy do połowy XVII wieku, drugi od połowy XVII wieku do końca XVIII oraz trzeci, który obejmował XIX i XX wiek. Górski oparł swoją klasyfikację na trzech elementach: a) zmiany w technice pisania, tj. innego ułożenia ręki oraz stosowania nowych instrumentów pisarskich; b) wpływu ogólnych tendencji w dziedzinie kultury i sztuki; c) zmiany warunków społecznych (wojny, przemiany kulturalne, społeczne i ekonomiczne). W różnych kantonach Szwajcarii w latach 1933–1958 zaprzestano nauki posługiwania się neogotyckim pismem w praktyce, ale do dziś uczy się dzieci umiejętności jego odczytania. Formalnie historia kursywy gotyckiej w Austrii i w Niemczech zakończyła się 3 stycznia 1941 roku wraz z wprowadzeniem przez nazistów zakazu jej stosowania w szkołach i urzędach²⁶.

Jako pierwszy badania nad neogotykiem w Austrii i w Niemczech prowadził Leo Santifaller. Studiował gotyk w południowym Tyrolu w Bolzano (Bozen) do 1851 roku. Efektem jego analizy były krótkie notatki, które pojawiły się w podręcznikach poświęconych paleografii, w pracach traktujących o historii pisma i druku oraz w tak zwanych *Leseschlüssel*²⁷. Nie zawierały one, niestety, żadnych rozważań teoretycznych. Pierwszy niemiecki podręcznik został opublikowany przez Hamanna dopiero w 1957 roku w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Materiał, na którym pracował, pochodzi głównie z Brandenburgii i Meklemburgii.

W 1940 roku w Kopenhadze został opublikowany podręcznik Erika Kromana, badacza źródeł duńskich i niemieckich (Szlezwik-Holsztyn). Książka przedstawia w skrócie historię łaciny w Danii po 1500 roku. Autor poświęcił dużo miejsca omówieniu techniki pisma, przybliżeniu wpływu zmian na pismo poprzez używanie innych narzędzi piśmienniczych oraz uwzględnieniu społecznych aspektów, które wywarły niebagatelny wpływ na historię manuskryptu gotyckiego²⁸. Należy również wspomnieć pozostałych niemieckich autorów podręczników pisma gotyckiego Paula Arnolda Gruna²⁹ i Kurta Dülfera³⁰. Za-

²⁵ K. Górski, *Neografia gotycka...*, s. 13–14.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, s. 139.

²⁸ Tamże.

²⁹ P. A. Grun, *Leseschlüssel zu unserer alten Schrift*, Görlitz, 1935; tenże, *Schlüssel zu alten und neuen Abkürzungen des Mittelalters und der Neuzeit*, Limburg – Lahn, 1966.

³⁰ K. Dülfer, E. Korn, *Gebräuchliche Abkürzungen des 16–20. Jahrhunderts*, Marburg, 1986.

mieszczące w ich pracach tablice paleograficzne stanowią cenne źródło informacji dla badaczy.

Jeżeli chodzi o polskie podręczniki na temat skryptu neogotyckiego, bardzo istotną pracą jest publikacja Karola Górskiego z 1960 roku. Podręcznik ten zawiera tabele ilustrujące tekst i próbki skryptu. Materiał, na którym oparł się autor, pochodzi w większości z dwóch części Prus: Królewskich (lub Zachodnich), należących do Polski do 1772 roku oraz Książęcych (Wschodnich), ze stolicą w Królewcu. Niektóre materiały pochodzą z Pomorza, Wielkopolski, Śląska oraz z archiwów krakowskich (XVIII–XIX wiek)³¹. Niestety, w pracy Górskiego brakuje materiałów źródłowych z Pomorza Zachodniego. Nie sposób w tym miejscu pominąć również dorobku Józefa Szymańskiego i Władysława Semkowicza, autorów podręczników z nauk pomocniczych historii.

Badania źródeł z różnych obszarów wykazały istotne podobieństwa. Wprawdzie w epoce nowożytnej nie było jednolitego pisma urzędowego, ale istniały szkoły, w których podobnie uczono stylu pisma. Także drukowane podręczniki przyczyniły się do osiągnięcia jednolitości w piśmie na całym obszarze, na którym posługiwano się skryptem neogotyckim. Wyniki badań prowadzonych w oparciu o materiały tylko z jednej prowincji były więc ważne dla całego przedmiotu, gdyż niewielkie różnice odnotowano sporadycznie³².

W dalszej części pracy zestawiono fragmenty dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Koszalinie i ich odpisy. W ten sposób powstały tablice przedstawiające zarówno różne formy pisma neogotyckiego, jak i interesujące źródła do dziejów regionu. Kopie dokumentów z XVIII, XIX i XX wieku uporządkowano w kolejności chronologicznej. Tablice mają bowiem ilustrować rozwój pisma neogotyckiego na obszarze działania Archiwum Państwowego w Koszalinie. Transliterację treści dokumentów przeprowadzono w taki sposób, aby poszczególne wiersze z każdego dokumentu były identyczne z treścią wierszy odpisanych obok.

Pewną trudność stanowią tutaj przypiski. Przykładowo list kancelarii Heinricha von Stephana do słupskiego magistratu (tablica 8.) został opatrzony licznymi adnotacjami z lewej strony dokumentu. Zdecydowano się je pominąć ze względu na przejrzystość transkrypcji dokumentu. Zwraca się też uwagę na formę transkrypcji aktu urodzenia Ericha Juliusa Eberharda von dem Bacha Zelewskiego (tablica 9.). Ze względu na estetykę prezentacji dokumentu, zdecydowano się na wykonanie odpisu wierzytelnego z księgi urodzeń dawnego Urzędu Stanu

³¹ K. Górski, *Neografia gotycka...*, s. 140.

³² Tamże.

Cywilnego w Łęborku z 1899 roku. Odpis został wykonany według wzoru, jaki obowiązuje w Archiwum Państwowym w Koszalinie. Specyfika treści zawartych w dawnych sądach obwodowych spowodowała, że wykonano transkrypcję wybranego wpisu do księgi gruntowej ze Stowięcina w powiecie słupskim (Grundbuch von Stojentin), która stanowi część zespołu archiwalnego dawnego Sądu Obwodowego w Słupsku (Amtsgericht Stolp) w formie tabelarycznej (tablica 10.).

Każda z prezentowanych tablic zawiera notatkę informacyjną dotyczącą źródła pochodzenia, tytułu, paginacji oraz krótkiego opisu treści dokumentu. Przedstawienie treści w szerszym zakresie umożliwia konfrontacja wybranych źródeł z innymi materiałami archiwalnymi i literaturą z dziedziny nauk pomocniczych historii. Wszelkie uwagi, które zostały ujęte w nawiasach kwadratowych, nie tworzą integralnej części oryginalnych dokumentów i stanowią adnotacje autora. Są to jedynie dopiski, rozwinięcia skrótów, które zawierają dodatkowe informacje oraz nadają szerszy kontekst historyczny prezentowanym dokumentom. Za pomocą analizy porównawczej źródeł udało się również odczytać odręczne podpisy sygnatariuszy. W związku z tym zdecydowano się na wprowadzenie oznaczenia „/-/”, które poprzedza transkrypcję nieczytelnej parafki.

Oprócz wspomnianych już dokumentów zamieszczono w tablicach grupę dokumentów zawierających sprawozdania, a także powinności i przywileje pastorów ewangelickich. Dokument dotyczący parafii Zimowiska (Wintershagen) w powiecie słupskim jest najstarszym z zamieszczonych. Datę jego powstania udało się określić w przybliżeniu na podstawie rejestru pism wychodzących. Potwierdzenie znaleziono w publikacji Ernsta Müllera, w której wymienia się nazwisko pastora parafii w Zimowiskach (Christianus Kroveke)³³. Przedstawiono również sprawozdania z parafii ewangelickich w Dębnicy Kaszubskiej (Rathsdamnitz) i w Kwakowie (Quackenburg) w powiecie słupskim oraz Cetyniu (Zettin) i Trzebielinie (Treblin) w dawnym powiecie miasteczkim, obecnie bytowskim.

W aktach Sądu Obwodowego w Człuchowie znajduje się podpisany w imieniu króla Fryderyka Wilhelma II dokument, dotyczący masy spadkowej rodziny von Lipińskich. Tablica 11. zawiera dokument i transkrypcję wyroku w sprawie słupskiego lekarza Augusta Leberechta von Liebscher, kolejna zaś korespondencję Ministerstwa Wojny Prus ze słupskim magistratem w sprawie ułana Johanna Hientza.

³³ Pastor parafii w Zimowiskach zmarł 23 X 1726 r.; *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart. Auf Grund des Steinbrück'schen Manuskriptis*, bearb. E. Müller, Stettin, 1912, s. 485.

KRZYSZTOF SKRZYPIEC

Staatsarchiv in Koszalin (Köslin), Filiale in Słupsk (Stolp)

Der deutschsprachige Bestand des Staatsarchivs in Koszalin und die Informationsinteresse des zeitgenössischen Nutzers mit besonderer Berücksichtigung von sprachlichen Schwierigkeiten und der neogotischen Schreibweise. Ansatz zur Untersuchungen über die Zugänglichkeit des fremdsprachigen Bestandes

Zusammenfassung

Der Autor machte eine Übersicht des deutschsprachigen Bestandes im Staatsarchiv aus dem Gesichtspunkt der Bedürfnisse vom zeitgenössischen Nutzer mit besonderer Berücksichtigung der sprachlichen Schwierigkeiten und der neogotischen Schreibweise. In dem unternommenen Versuch lenkt der Autor die Aufmerksamkeit der Nutzer sowohl auf den heimatlichen Archivbestand, als auch auf das Bedürfnis, die seine volle Nutzung beschränkenden Informationsbarrieren zu brechen.

a a a a a	q q q
b b b b b	r r r r
c c c c	s s s s s s s s
d d d d	sch sch sch sch
e e e e e e e e	sz sz sz sz sz sz
f f f f	ss ss ss ss
ff ff ff ff ff ff	st st st st st st
g g g g g g g	t t t t t t t
h h h h	tt tt tt tt tt tt
i i i i	ot ot ot ot
k k k k k k k	th th th th th th
l l l l l l l	u u u u u u u
m m m m m m	v v v v v v v
n n n n n n n	w w w w w w w w w w
o o o o o o o	x x x x x x x
p p p p p p p	y y y y y y y
	z z z z z z z

Tablica 1. Litery minuskuły XVI i pierwszej połowy XVII w.; źródło: Neografia gotycka. Wzory pisma odręcznego. Materiały do ćwiczeń z różnych źródeł, oprac. Roman Malachiński, Słupsk, 2009 (maszynopis), s. 8

a A	a; u 2r dr a	m M	m; m, m, m, m, m
b B	b b b; B, b, b	n N	n; n n n
c C	c r; c c c	o O	o o; O O O
d D	d d; d d	p P	p p p p p p; p
e E	e e e; e e	q Q	q; q
f F	f, f; f f f R	r R	r r r; R R R R R R
ff	f	s S	s s s; s s
fft	f	t T	t t t t; t t t t
g G	g, g, g; g g	u U	u u; u 2r u
h H	h h, h h; h h	v V	v v v u v v v
i I	i i; i	w W	w w w w w w w
j J	j j i j j	x X	x; x x x x
k K	k k k k k; k k k	y Y	y y y; y y
l L	l l; l, l, l	z Z	z; z z z

Dwa kra

F = 5 (ze) miedzi (1650)

Tablica 2. Litery minuskuły i majuskuły drugiej połowy XVII i XVIII w.; źródło: Neografia gotycka. Wzory pisma odręcznego. Materiały do ćwiczeń z różnych źródeł, oprac. Roman Malachiński, Słupsk, 2009 (maszynopis), s. 10

a A	cr; Cr	n N	n; N
b B	b; B	o O	o; O
c C	c; C	p P	p; P
d D	d; D	q Q	q; Q
e E	e; E	r R	r; R
f F	f; F	s S	s; S
g G	g; G	t T	t; T
h H	h; H	u U	u; U
i I	i; I	v V	v; V
j J	j; J	w W	w; W
k K	k; K	x X	x; X
l L	l; L	y Y	y; Y
m M	m; M	z Z	z; Z

Tablica 3. Litery i majuskuły XIX w., typ północnoniemiecki; źródło: Neografia gotycka. Wzory pisma odręcznego. Materiały do ćwiczeń z różnych źródeł, oprac. Roman Malachiński, Słupsk, 2009 (maszynopis), s. 11

und ist half in Hart, das aus Lithrachus besteht, zu dieser Hauer
gehört das Stück Gabelstein und liegt unten & weiter von in die Höhe
ein junger Astler sieht Indocurus Lithochus

Wätersagen mit seiner Frau Wolgmünde

pro fabricandis vestibus ad hoc finem fuerat assignatus in omni
 die vestitus sagum in vestis gestum et solutus in vestem
 hac fabrica Ecclesie charitatis Winterthurensis: et ejus Felix Holzmüller
 Eminensior Decretis à Romam sancti Johannis Baptista et Nicolai
 constructa à duodecim Episcopis sub Pontificatus Innocenti Sexto et Domino
 Johanne Episcopo Cominensi velut confirmatore consecrata est
 Anno Domini MCCCXV.

Wintertage in der Nacht liegt von der Nacht Solpe entfernt 1 1/2 Meil.
Viel Licht, und gehört dem St. Obispan. H. Erst Bogelao von. Pödenels
zu, der zu dem wasch weiter auf der Welt. Patrons ist
junge gehört (1) der erst Nereau so gleich gehört dem Obispan
St. Obispan zu gehört
(2) Wintertage, so ich Nereau der Nacht Solpe zu
findet:

Die Filia Adelmünde, wohnt in Dr. Saffre's Lager eine halbe Meile
westlich von der Stadt, und als 2 jhm. Milau von der Stadt. Die Filia
gegründet in der Stadt Adelphe Adelmünde, und ist L. E. Rath Saffre's Patrons
So junior Saffre Saffre's Sohn. Christianus Koenig

Neckenbagen mit $\frac{12}{100}$ Silber Filia großer Marsmin

Wol aufzucken die Mater ist von der Stadt Stolpe untergeben 1 1/2 Meilen.
Es wohnte und wohnte daselbst Herr Joachim Loring von Camel als Pfarrer.
Loring gestarb da durch Kleinmachwitz, woselbst 2 wüthig gütlich
sind, davon führt der Herr Incomer Konrad von Reine Es zu Zierwenke
wohnt das ander aber den H. Philip Heinrich von Zathorn eigenthümlich
gestalt, woselbst aber beyde auch die Herr Pommern Administrieren.

Tablica 4.

Dokument z około 1710 r., dotyczy parafii ewangelickiej w Zimowiskach (fragment)

Źródło: Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku (dalej: AP Słupsk),
Kościół Najświętszej Maryi Panny w Słupsku, No: XXXI. Nachrichten, sygn. 2, f. 68.

—

[...]

Wintershagen mit seiner Filia Stolpmünde

Vor Erbaung dieser beyden Kirchen findet sich eine Nachricht in der Kirche
zu Wintershagen in Stein gehauen mit folgenden Worten

Hac fabrica Ecclesia Matricis Wintershagens: et ejus Filia Stolpmünde
Cominensis Dioecesis in honorem Sancti Johannis Baptista et Nicolai
constructa à duodecim Episcopis Sub Pontifice Innocente Sexto et Domino
Johanne Episcopo Camminensi veluti confirmatore consecrata ext
Anno Domini MCCCLV.

Wintershagen die Mater liegt von der Stadt Stolpe entfernt 1½ Meil
Süd. West werts, und gehöret dem H.[err] Obristen H.[err] Ernst Bogislao von Podewels
zu, der zu Sukow wohnt welcher auch daselbst Patronus ist.

Hierzu gehöret (1) das Dorff Nesekau so gleicher gestalt dem abgedachten

H.[err] Obristen zu gehöret

(2) Strickershagen, so ins Eigenthum der Stadt Stolpe ge-
höret:

Die Filia Stolpmünde, woselbst ein See-Hafen ist liegt eine halbe Meile
weiter hinaus à Matre, und also 2 gute Meilen von der Stadt. Diese Filia
gehöret in der Stadt Stolpe Eigenthum, und ist E. E. [ein ehrbarer] Rath daselbst Patronus
der jetzige Prediger daselbst heißt Christianus Kroveke.

[...]

Specification	
Der Kaiserliche Hofschatzkammer	
Ereichte Gebühren.	
1. Vor die Landt Veranlagung mit dem	4. Gulden
Handbrosen	
2. Vor dem andern mit dem Handbrosen	18. Pf.
3. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Gulden
4. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Pf.
5. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Pf.
6. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Pf.
7. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Pf.
8. Vor dem andern mit dem Handbrosen	10. Pf.
9. Vor dem andern mit dem Handbrosen	5. Pf.
10. Vor dem andern mit dem Handbrosen	9. Pf.
Abnehmer Gebühr.	
Vor i. R. P. Hofschatzkammer	5. Pf.
Vor h. Hofschatzkammer	10. Pf.

Tablica 5.

Cennik opłat pobieranych przez kata miejskiego z 26 lutego 1743 r. (fragment)
Źródło: Archiwum Państwowe w Koszalinie, Akta miasta Koszalina, sygn. 508, s. 32

—

Specification

der Scharff und Nachrichten

Execut: Gebühren

1. Vor die Landes-Verweisung mit dem Staub-Besen	4. Gulden
2. Jemanden aus der Stadt-Juris - tiction zu verweisen	18. Schillinge
3. Für einen Delinquenten zu torquieren solchen zu verbrennen	5. fl.
4. einen Deliquenten zu decolliren	5. fl.
5. einen zu hencken	5. fl.
6. einen zu rädern	5. fl.
7. einen zu Sacken	5. fl.
8. Vor decolliren und verbrennen zugleich	10. fl.
9. Für die Begräbniß der Selbst- Mörder	5. fl.
10. Wenn Er einen Deliquenten ins Hals-Eisen schließet	9. Schillinge
Abdecker Gebühr	
Vor 1. Kuh, Pferd und Ochse	15 Schillinge
Vor K: Vieh als Schaff, Schwein und Kälber	1 Grosch 4. Pf

Quackenburg.

203.

L. 169

wegen der Gemeinheit des Pfarr-Altes
für Quackenburg im Stolpischen Synodo.

Nach der Matrikel soll Pastor H. Lützen sehen.
Nach dem Augenschein aber ist das Pfarr-Land nicht
größer als L. Lützen - Wille, deren jedes man vor sich
daselbst sehen spazt. Wird also der jetzige Pfarr-Alte
nicht viel über 3. Lützen anbauen. In den Wäldern
und Wiesen, habe wohl nicht voll so viel, als sonst Lützen.

In der Gemeinheit soll Pastor nicht a past lie-
gen. Alle Pfarr - Wälder, und Pfarr - Wiesen sind frei.
In den andern Wäldern und Wiesen galagen. Nicht
in meinem Garten, habe ich zum Klaviers ein Ing.
gal, und mein Colonus steht auf meinem feldt einem
Garten zum Wurzel-gänge, im Lützen.

Der Kistband, von dem Pfarr-feldt abgedre-
gefallen worden, und auch wohl gefallen worden kan,
ist folgender: L. 15. bis 18. Längste Längst,
6. Wille oder 7. Pferde, und wohl ganz bis 3. füllten.
L. 30. Wille Lützen. Gänse und Hühner wohl
Lützen der Lützen.

Von Lützen muß der Kistband mit der Lützen,
Lützen füllten, vor das Lützen Lützen Lützen
Lützen. Vor die Lützen Lützen ist in allem L. Lützen.
Lützen ist wohl Wille oder wenig füllten. Pferde und
Gänse Lützen ist so, wie andere Lützen füllten. Lützen
die Lützen worden unter demselben Lützen Lützen
wie der andere Lützen Lützen ist, nach der Lützen
Lützen Lützen und gefüllt.

Tablica 6.

[Sprawozdanie z 27 grudnia 1771 r. z dóbr parafii ewangelickiej w Kwakowie (fragment)]

Źródło: AP Słupsk, Kościół Najświętszej Maryi Panny w Słupsku, No: XXXI.

Nachrichten, sygn. 2, f.169

—

Quackenburg

Bericht

wegen der Gemeinheit des Pfarr-Ackers
zu Quackenburg im Stolpischen Synodo.

Nach der Matricul soll Pastor 4. Hufen haben.

Nach dem Augenschein aber ist das Pfarr-Land nicht größer, als 2. Bauer-Stücke, deren jedes man vor an derthalb Hufen schätzt. Würde also der hiesige Pfarr-Acker nicht viel über 3. Hufen ausmachen. Zu den Kaweln und Wiesen, habe noch nicht voll so viel, als zwey Bauern.

Zu der Gemeinheit hat Pastor nichts a part liegen. Alle Pfarr-Stücke, und Pfarr-Wiesen sind zwischen den andern Stücken und Wiesen gelegen. Sicht an meinem Garten, habe ich zum Klewer eine Koppel, und mein Colonus hält auf meinem Felde einen Garten zum Wurzel-Zeuge, im Zaun.

Der Viehstand, so auf dem Pfarr-Hofe ehemals gehalten worden, und auch noch gehalten werden kan, ist folgender: Etwa 15. bis 18. Häupter Rindvieh, 6 Stück oder 7. Pferde, auch wol zwey bis 3. Füllen. An 30. Stück Schaaf. Gänse und Schweine nach Erforderniß der Umstände.

Vier Kühe muß der Kuhhirt aus der Pfarre, umsonst hüten, vor das übrige Rindvieh kriegt er Lohn. Vor die Schweinhut gebe ich in allem 1. Schfl. [Scheffel] Roggen, ich mag viel oder wenig haben. Pferde und Gänse laße ich so, wie andere Wirthe hüten. Auch die Schaaf werden unter denselben Bedingungen wie der andern Einwohner ihre, nebst der herrschaftlichen Heerde mit gehütet.

Tablica 7.

[Sprawozdanie z 8 marca 1771 r. z dóbr parafii ewangelickiej w Dębnicy Kaszubskiej
w pow. słupskim]

Źródło: AP Słupsk, Kościół Najświętszej Maryi Panny w Słupsku, No: XXXI.

Nachrichten, sygn. 2, f. 190

—

Raths-Damnitz.

Die Pfarre zu Raths Damnitz im Stolpischen Synodo
besitzt zwey volle Bauerhöfe an Acker und Wiesen,
welche unter den adpertenentien der übrigen Bauerhöfe
vermischt liegen. An Rindvieh muß das Dorf dem
Prediger zwey Kühe weidefrey halten, für die übrigen,
so viel als deren nur immer seyn mögen an der Zahl,
entrichtet ihr Prediger dem Dorfviehhirten jährlich
einen Scheffel Rocken. Der gemeinschaftliche
Schweinhirte bekommt jährlich von der Pfarre einen
halben Scheffel Rocken, die Anzahl der Schweine
auf dem Pfarrhofe mag groß oder klein seyn.
Die Pferde werden nach der Reihe der sämtlichen Einwohner
gehütet, außer wenn der Prediger seinen Acker
nicht selber in Cultur hat, sondern nur ein paar
Pferde zu seiner Bequemlichkeit hält, darf er nicht
die Reihe mit halten, indem sie sein Colonus an
seiner Stat beobachtet. Gänse muß nach dem jetzigen
Dorf gebrauch ein jeder selber hüten lassen. Alles Pfarr
Vieh genießet bißhero die gemeinschaftliche Weide.

Raths Damnitz d[en] 8 Mart: 1771

Sam:[uel] Christoph König
Prediger des Orts

Zettin, ^{h.} Treblin.

237

Resignation
Vor dem und Mangel der pium corporum zu
Zellen und Erbsen
Stolpe Synodi

Die brydische Einsage so wohl als die Luffen zu bryden
Ist zu haben von Herrn Linguist, Schmeider, in
der Luffen in Luffen die Luffen in Luffen Luffen
Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen
Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen
Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen Luffen

Paffor soll haben nuzl Dr. Matricul vom 30^{ten} Aug. 1596.

[illegible][illegible]

Die allgäuerische Fiskal-Jobann Baptist und dessen zu Lötzing, so
wie auch der Pfister zu Trebling, mit der jedoch nur der 1/2
Theil eig.

Letter of 28th Febr 1771.

C^e Fruska m^{yp}
Paster toci

Tablica 8.

[Dokument z 28 lutego 1771 r. nadający ziemie i łąki parafii w Cetyniu i Trzebielinie
w pow. bytowskim]

Źródło: AP Słupsk, Kościół Najświętszej Maryi Panny w Słupsku, No: XXXI.

Nachrichten, sygn. 2, f. 198

—

Zettin u. [nd] Treblin.

Designation

der Acker und Wiesen der piorum corporum zu

Zettin und Treblin

Stolp[schen] Synodi

Die beÿden Kirchen so wohl als die Küster an beÿden
Orten haben gar keine liegende Gründe, ausgenommen,
daß der Küster zu Zettin im Bruche einen kleinen Kamp
Grandland besitzt, welchen er aber nur alle 5. bis 6. Jahr
mit $\frac{1}{2}$ oder höchstens $\frac{3}{4}$ tel Scheffel Roggen besäen kan.

Pastor soll haben nach der Matricul vom 30t[en] Aug. 1596.

1. Qm. [Quadratmeile] Acker zu Zettin 3. Hufen, und da beÿ Errichtung dieser Ma-
tricul besage beÿgefügt der damahlige Pastor sich beklaget,
daß von diesem Lande vieles abgepflüget worden, so ist dann
beÿ verordnet worden, daß das sämtl.[ich] Land ausgemessen, und
das fehlende ergänzt werden solte. Dies letztere aber ist nie-
mahlen geschehen, sondern vielmehr zu vernuchten, daß in der folgen-
den Zeit, noch ein mehreres abgenommen ist, indehm der Bauer
hieselbst, der nur $1\frac{1}{2}$ Hufen Landes hat, weit mehr aus säet als
auf Pastoris Acker kan ausgesäet werden. Das Land selbst
liegt in 4. Feldern vertheilt, und unter dem herrschaftlichen
und Bauer Acker zerstreuet. Unmittelbahr an das Dorf stösset
kein einziges Stück.

11. Qm. [Quadratmeile] Wiesen überhaupt 3., zusammen von 9 bis 10 Fuder. Diese
3. Wiesen werden von Pastore noch würcklich genutzt. Von der
einen aber, worauf von alters her 4. Fuder gebauet worden,
hat A.[nno] 1759 die Herrschafft von Zettin, der damahls noch leben-
de Herr Haupt-Mann von Puttkammer, Pastoris Leute gewaltsamer
Wiese, weggejaget, und seit der Zeit einen guten Theil abge-
nommen, so daß anitzo nicht mehr, als ein gutes Fuder auf
derselben gewonnen werden kan.

Die allgemeine Hütung haben Pastor und Küster zu Zettin, so
wie auch der Küster zu Treblin, mit der gantzen der Herr-
schafft freÿ.

Zettin, d[en] 28 t[en] Febr. 1771.

/-/ C.[hristian] Cruska mpp [manupropria]

Pastor loci



RS 17 north west
quadrant

46





 R. 12 north 1861
 guthrie
 76
 Friedrich Wilhelm von
 Sietes Wittenberg König von Preussen

[illegible]

Schwartz

Consens

Consens
Das Verlangen das man dem Oberstlieutenant von Lipinski
sein Eigenthum des Official von Lipinski
Eingangs 24. August 1800. zu machen.

Taxe 00y8
 Rf. 15
 Synode. 7.... 4.8

No 133.

List

Tablica 9.

[Dokument z 13 października 1786 r. w sprawie masy spadkowej rodziny von Lipinski]

Źródło: AP Słupsk, Sąd Obwodowy w Czluchowie, brak tytułu, sygn. 2025

—

Pr[aesentatum] d[en] 17 Novbr 1786

Quittung

Wir Fridrich Wilhelm von

Gottes Gnaden König von Preußen e.[tc] e.[tc] e.[tc]

Thun Kund fügen hiemit zu wissen, daß nachdem von dem Grodschreiber von Lipinski, zur Sicherheit der Official von Lipinski'schen Erbschaffts-Maße, wegen gewisser theils von der verwittweten Catharina von Lipinska gebohrene von Grabczewska, teils von hieselbst an Auctions. Geldern zu dieser Maße zuzahlende Summen von respective 289. F[loren] 4 G[roschen] und 103 F[loren] 18 G[roschen] Sicherheit geleistet hat, auch beide Kosten aus dies demselben zugehörige Gutt Zawada No 196. eingetragen worden, diese beide Förderungen aber zur Erbschaffts-Maße formt mehro bezalet worden sind, so wird der von Lipinski von seinen ihm dieserhalb obliegenden Verbindlichkeiten hiemit entbunden, und kann derselbe wegen der Löschung dieser beyden Kosten das Nötige bey de Behörde nachsuchen. Urkundlich unter Unserm Königl.[ische] Westpreuß[ische] Regierungs Innsiegel, und der Verordneten Unterschrift ausgefertigt. Gegeben Marienwerder den 13 ten October. 1786.

von Schroetter

Consens

zur Löschung der von dem Grodrichter von Lipinski

zur Sicherheit der Official von Lipinski'schen

Erbschaffts Maße gemachten Caution.

Taxe... 60 G[roschen]

Stp [Stempel]... 15...

SchrGeb [Schreibens Gebühr]... 7... G[roschen]

List

No 133.

Tablica 10.

[Wyrok z 13 lutego 1832 r. w sprawie lekarza miejskiego Augusta Leberechta Liebschera]
Źródło: AP Słupsk, Akta miasta Słupska, Nachsuchung der Invaliden Unterstützungen
für entlassene Militärpersonen, sygn. 4983, f. 102

—

Copia

Erkenntniß

In der fiscali[sche] Unt.[ersuchung] Sache % [gegen] den Stadtchirurgus August
Leberecht Liebscher [Stolp i. Pom.] hieselbst wegen unbefugter innere
Kuren

Erkennet des König[liches] Land u.[nd] Stadtgerichts denen
verhandelten Acten gemäß

daß der angeklagte Stadtchirurgus August Leberecht
Liebscher 60 Jahre alt, evangel[ischer] Glaubens u[nd] Vater von
4 Kindern

da er geständig ist, daß er auf Verlangen Brech- u[nd]
Laqirmittel bestehend erstere aus Brechweinstein
u[nd] letztere aus Jalappenpulver, verabreiche, ohne daß
auch daraus nicht zu entnehmen ist, daß ihm in dem
Kriege von 1813/1814 ein ganzes Landwehr Bataillon

[2. Bataillon 3. Pommerschen Landwehr Infanterie Regiments]

zu allen äußern u[nd] innere Kuren anvertraut word[en]

er vielmehr bei seiner Entlassung blos in die Function

eines approbirten Stadtchirurgus hieselbst zurück

getreten ist u[nd] nach der Anzeige des [Kreis] Physicus

H[err] Dr. Helm [Johann Ludwig] zu innere Kuren nicht berechtigt ist, auch
von seinen verordneten Mitteln die nachseitigste[n]

Folgen entstehen können,

wegen unbefugter innere Kuren nach Vorschrift des Allg[emeines]

L[and] R[echt] B[and] 2. Tit[el] 20. § 702. u[nd] 703. mit einer Geldbuße

von zehen Thaler u[nd] im Fall seines Unvermögens mit

14 tägigem Gefängniß zu bestrafen, u[nd] ihm die Kosten

der Untersuchung nach § 82. Tit[el] 35. der Prozeß Ordn[ung]

zur Last zu Legen.

V. R. W. [von Rechts wegen]

Stolp d[en] 13. Februar 1832

König[liches] Preuß[isches] Land u[nd] Stadtgericht

Preis: 8. W. May 1854

111

Der Magistrat überhanden wie in bauliche Herstellung der oben
 mitigen Mann Johann Hientz vom 24. n. M. b., mit dem Auftrage
 zu, der Hülfsstelle über seine augenblickliche Herstellung, und seine
 diese letzten zuweisen zuweisen, wenn und wo, solche zu Last zu ge-
 hen werden, außer zu unansehen, und die für oben aufzuweisen
 Herstellung, und den auf bei der dortigen baulichen Herstellung
 müssen für die Herstellung über der Oben der letzten zuweisen Herstellung
 hinzugehen werden, und bei Aufgabe der Oben baulich hinzugehen
 Disposition ist, über der Führung dieser Herstellung nicht unvollständig
 werden können. Lodi, den 1. Mai 1854.

König = Ministerium. Oberleitung für die Forderung = May.

Josephine v. Helms

Der Herr ist sehr dankbar für die
 Anweisung, wie die Herstellung der
 König Ministerium zu sein.

St. S. 13. Mai 34

A. M.

Strode

May.

Schuffert
 Peter Schuffert

Ch.

der Magistrat

ff

Stolpe.

336/11. 24. Ch. S.

1074

Tablica 11.

[Korespondencja z 1 maja 1834 r. Ministerstwa Wojny, Wydziału ds. Inwalidów
ze słupskim magistratem w sprawie ułana o nazwisku Johann Hientz]

Źródło: AP Słupsk, Akta miasta Słupska Nachsuchung der Invaliden Unterstützungen
für entlassene Militärpersonen, sygn. 4983, f. 111

—

Praes[entatum] d[en] 10[te]n May 1834

Dem Magistrat übersenden wir die beiliegende Vorstellung des ehemaligen Ulanen Johann Hientz vom 24. [te]n v.[origen] Mts., mit dem Auftrage, den Bittsteller über seine angebliche frühere Vorstellung, an wen diese Letztere gerichtet gewesen, wann und wo, solche zur Post gegeben worden; näher zu vernehmen, und die hierüber auf zunehmende Verhandlung, nachdem auch bei der dortigen betreffenden Postbehörde nähere Erkundigung über den Abgang der letzterwähnten Vorstellung eingezogen worden, und bei Rückgabe der Anlage baldigst einzusende Diesseits hat, über den Eingang dieser Vorstellung nichts ermittelt werden können. Berlin, den 1. ten Mai 1834.

Kriegs-Ministerium. Abtheilung für das Invaliden-Wesen.

/-/ v. Clausewitz

/-/ v. Delius

D. [Decretum]

der e[tc] Hientz ist verlangter massen zu
vernehmen, und die Verhandlung dem
Kriegs-Ministerii e[tc] e[tc] zuzusenden
St.[olp] d.[en] 13. t[en] Mai [18]34.

D. M. [Das Magistrat]

/-/ Arnold [Friedrich Wilhelm – Bürgermeister]

/-/ Meyer [Carl Wilhelm – Kämmerer]

/-/ Schuffert [?]

/-/ Hermann Arnold

An

den Magistrat

zu

Stolpe.

H [Kanzlist aus Kanzlei in Berlin]

886/4. 34 A.f.I. [Acten für Invaliden] 1074 [pismo nr 1074 z kancelarii w Berlinie]

Tablica 12.

[List kancelarii Heinricha von Stephana z 20 stycznia 1888 r. do słupskiego magistratu w sprawie tablicy upamiętniającej dom, w którym się urodził]

Źródło: AP Słupsk, AmS, Anbringung einer Gedenktafel Sr. Excellenz des Staats-Secretairs Dr. v. Stephan an dessen Geburtshaus Holzenthorstraße 31 und Benennung des Wollmarkts vor dem Neuenthor als Stephansplatz, sygn. 190, f. 13

—

Der Staatssecretair

des Reichs-Postamts.

Berlin, W 20. Januar 1888.

Der mir von dem verehrlichen Magistrat

in so freundlichen und ehrenden Worten

kundgegebene Beschluß der dortigen städti-

schen Körperschaften: an meinem Geburts-

hause in der Holzenthorstraße eine Ge-

denktafel anbringen zu lassen und den

Wollmarktsplatz, an welchen sich für mich

so viele glückliche Jugenderinnerungen

knüpfen, nach meinen Familien-Namen

zu nennen, hat mich auf das freudigste

über-

An

den Magistrat der Stadt

Stolp (Pomm.).

4. 68. Nr. 68. zu Nr. 68/1899.

Lauenburg in Pommern am 7. März 1899 Lauenburg, am 17. November 1905.

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute, der Persönlichkeit nach _____, da kannt,

die geborne Frau Julia Rindt
geborene Kreutzer
wohnhaft zu Lauenburg in Pommern

Religion: und zeigte an, daß von der

Julia von Zelensky geborene
Skhmanstky ewigmaligster Seligen Offizier
des Kaiserlichen Infanterie-Regiments Nr. 100 von Zelensky baltischer Religion,
wohnhaft zu Lauenburg in Pommern an der Graben
Weg, die bei ihrem Heim

zu Lauenburg in Pommern im Haufe von Erzengel
am _____ten März des Jahres zu Nr. 68/1899
tausend acht hundert neunzig und neun Wundstich
im neinten Jahr — Ihr ein Kind männlichen
Geschlechts geboren worden sei, welches _____ sein Vornamen
Julius Julius Rindt
erhalten habe

Vorlesung, genehmigt und unterschieden

Julius Rindt im Standesamt geboren

Der Standesbeamte.

Mössel
Ballenstedter

II. Zum 2. Male gezeichnet Nr. 385/1906

Tablica 13.

ODPIS WIERZYTELNY

z księgi urodzeń dawnego Urzędu Stanu Cywilnego w Lęborku, zatytułowanej
„Geburts-Register (Haupt-Register) Standesamt Lauenburg in Pommern 1899”

—

Nr. 68. Lauenburg in Pommern am 7 [te]n Maerz 1899. Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute, der Persönlichkeit nach bekannt, die Hebamme Frau E m i l i e HUNDT geborene KREUTZER wohnhaft zu Lauenburg in Pommern, und zeigte an, daß von der E v e l i n e von ZELEWSKY geborenen SCHIMANSKY evangelischer Religion Ehefrau des Versicherungs Inspectors O t t o von ZELEWSKY katholischer Religion, wohnhaft in Lauenburg in Pommern an der Schützen Straße bei ihrem Ehemanne zu Lauenburg in Pommern im Beisein der Anzeigenden am ersten Maerz des Jahres tausend acht hundert neunzig und neun Vormittags um neun ein halb Uhr ein Kind männlichen Geschlechts geboren worden sei, welches die Vornamen E r i c h J u l i u s E b e r h a r d erhalten habe. Vorstehend ein Druckwort gestrichen. Vorgelesen, genehmigt und unterschrieben /-/ Emilie Hundt geborene Kreutzer. Der Standesbeamte. /-/ Miottel Stellvertreter-----

[Przypisek:] zu Nr. 68/1899. Lauenburg, am 17. November 1925. Durch Verfügung des Preußischen Herrn Justizministers zu Berlin vom 23. Oktober 1925 III d 3818/25 ist der Leutnant außer Diensten Erich Julius Eberhard von Zelewsky (Zelewski) wohnhaft in Berlin-Wilmersdorf ermächtigt an Stelle des bisherigen Familiennamens unter Wiederaufnahme des alten Namens seiner Familie der Familiennamen von dem Bach - Zelewsky zu führen. Diese Änderung des Familiennamens erstreckt sich auf diejenigen minderjährigen Kinder des Genannten, die unter seiner elterlichen Gewalt stehen und seinen bisherigen Namen tragen. Dies wird auf Antrag hiermit vermerkt. Der Standesbeamte /-/ Giese.

[Przypisek:] zu Nr. 68/1899. Lauenburg, den 10. Dezember 1940. Durch Verfügung des Regierungspräsidenten in Breslau vom 28. November 1940 (A. Vol. 61 F. 1941) führt der SS Gruppenführer Erich Julius Eberhard von dem Bach - Zelewsky in Burgweide, Kreis Breslau an Stelle des bisherigen Familiennamens den Familiennamen „von dem Bach”. Diese Änderung des Familiennamens erstreckt sich auf die Ehefrau und diejenigen minderjährigen Kinder des Genannten, die unter seiner elterlichen Gewalt stehen und seinen bisherigen Familiennamen tragen. Dies wird auf Antrag hiermit vermerkt. Der Standesbeamte /-/ Prüske [Przypisek:] H[inweis] Zum 2. Male geheiratet Nr. 382/1926 Standesamt Berlin-Wilmersdorf-----

Zgodność powyższego odpisu z wpisem znajdującym się w księdze urodzeń zatytułowanej: „Geburts-Register (Haupt-Register) Standesamt Lauenburg in Pommern 1899” na stronie 68, przechowywanej w Archiwum Państwowym w Koszalinie Oddział w Słupsku poświadcza:

[pieczęć okrągła z napisem w otoku
Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku]

Dritte Abtheilung.

[illegible]

Tablica 14.

[Hypoteka z księgi gruntowej w Stowięcinie w pow. słupskim]

Źródło: AP Słupsk, Akta Sądu Obwodowego w Słupsku, Grundbuch von Stojentin, Band VIII, Blatt Nr. 575 bis Nr. 589, sygn. 761, f. 40

Dritte Abteilung.

Laufende Nummer der Eintragung	Laufende Nummer der belasteten Grundstücke	Betrag	Hypotheken, Grundschulden, Rentenschulden.		
				Zur laufenden Nummer der Eintragung	Betrag
1	2	3	4	5	6
1	1	6540,- Reichsmark	<i>Sechs tausend fünfhundert und vierzig Reichsmark – Grundschuld der Preußischen Landesrentenbank in Berlin nach Maßgabe der Bewilligung vom 10. Mai 1939. Danach beträgt insbesondere: a) der Zinssatz 6 – sechs – vom Hundert ist b.) der jeweilige Grundstücks-Eigentümer der sofortigen Zwangsvollstreckung unterworfen. Die Erteilung eines Grundschuldbriefes ist ausgeschlossen. Eingetragen mit dem Range nach dem Rentenvermerk Abteilung II Nr. 1 zur Gesamthaft auf Stojentin Band V Blatt 134 und Band 8 Blatt 582 am 15. August 1939 /–/ Haeger /–/ Rogge</i>		
2	1	2500,- Rm.	<i>Zweitausendfünfhundert Reichsmark Tilgungsdarlehn, mit 1 - eins - vom hundert jährlich seit dem 1. April 1942 verzinslich, für die Deutsche Landesrentenbank in Berlin. Die Erteilung eines Hypothekenbriefes ist ausgeschlossen. Unter Bezug auf das Ersuchen des Regierungs-Präsidenten in Köslin vom 23. April 1942 und die diesem beigegebene Bestätigungsurkunde vom 10. Februar 1942 zur Gesamthaft auf Stojentin Blatt 134 und Blatt 582 mit dem Range nach der Landesrentenbankrente Abteilung II Nr. 2 eingetragen am 7. Mai 1942. /–/ Thoms /–/ Pehlow</i>		

